

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Nauk o Sztuce

Ewa Janiszewska

**ARCHITEKTURA SAKRALNA
W REJENCJI POZNAŃSKIEJ
WIELKIEGO KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO
W PIERWSZEJ POŁOWIE XIX W.**

Tom I

Tekst, katalog

Praca doktorska napisana pod kierunkiem
prof. dr. hab. Tadeusza J. Żuchowskiego
w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Poznań 2023

Spis treści

WSTĘP	5
1. Wprowadzenie	5
2. Perspektywa badawcza	12
2.1. Źródła pisane	12
2.2. Źródła ikonograficzne	16
2.3. Stan badań	18
2.4. Problemy badawcze.....	32
CZĘŚĆ A. KOŚCIOŁY EWANGELICKIE	35
I. WPROWADZENIE	35
1. Zmiany w kościołach ewangelickich – zjednoczenie i podporządkowanie. Unia 1817 r.	36
2. Kształtowanie formy kościołów ewangelickich. Skutki wprowadzenia unii dla architektury protestanckiej	39
3. Rządowe struktury budowlane	48
3.1. Naczelna Deputacja Budowlana, procedury	48
3.2. Finansowanie	49
3.3. Architekci i budowniczowie	51
4. Budownictwo protestanckie w Wielkopolsce do 1815 r.	53
II. KOŚCIOŁY EWANGELICKIE W LATACH 1815-1833	58
1. Uwarunkowania demograficzne, topograficzne (zachodni obszar rejencji, pogranicze śląskie i brandenburskie), społeczno-ekonomiczne, liczebność obiektów	58
2. Działania rządu – ustanowienie ewangelickiego kościoła wzorcowego tw. Normalkirche i wpływ wzorca na architekturę ewangelicką w rejencji poznańskiej	60
3. Realizacje	62
3.1. Wschowa (1825 - projekt niezrealizowany)	62
3.2. Śmigiel (1826, realizacja 1827-1830)	65
3.3. Wolsztyn (1827, realizacja 1830-1832)	71
3.4. Buk (projekt 1828 dla Grzebieniska, realizacja 1844-1845)	77
3.5. Międzyrzecz (1828-1829, realizacja 1828-1832)	80
3.6. Międzychód (1829, realizacja 1838-1840)	86
3.7. Rogoziniec (1829, realizacja 1837-1840).....	91
III. KOŚCIOŁY EWANGELICKIE W LATACH 1834-1850	96
1. Zmiany doktrynalne w założeniach unii i ich konsekwencje dla architektury ewangelickiej po 1834 roku, nowa generacja budowlanych urzędników rejencyjnych	96
2. Uwarunkowania topograficzne (obszar południowo-wschodni rejencji),	

liczebność obiektów	101
3. Realizacje	102
3.1. Poznań (1834, realizacja 1839-1841)	102
3.2. Pleszew (1836, realizacja 1844?-1848)	109
3.3. Wschowa (1837, realizacja 1837-1839)	114
3.4. Dobrzyca (1838, realizacja 1840-1842)	118
3.5. Jarocin (1843, realizacja 1848)	122
3.6. Pieski (1845-1847)	127
4. Kościoły ewangelickie – podsumowanie	133
CZĘŚĆ B. KOŚCIOŁY I KAPLICE KATOLICKIE	140
I. WPROWADZENIE	140
1. Sytuacja kościoła katolickiego pod zaborem pruskim	
– ograniczona organizacja	141
2. Uwarunkowania rozwoju budownictwa katolickiego	151
2.1. Krąg mecenasów	151
2.2. Architekci i budowniczowie	153
2.3. Finansowanie, organizacja, procedury	155
2.4. Tendencje artystyczne, uwarunkowania topograficzne	156
3. Budownictwo katolickie w Wielkopolsce do 1815 r.	157
II. KOŚCIOŁY I KAPLICE KATOLICKIE W LATACH 1815-1830	163
1. Uwarunkowania rozwoju budownictwa katolickiego, tendencje artystyczne	
(różnorodność form, mecenat artystyczny, architektki)	163
2. Realizacje	166
2.1. Goniembice (1814-1815)	166
2.2. Rogalin (kaplica, 1817-1820)	170
2.3. Góra (1817-1847)	175
2.4. Wyganów (1818)	180
2.5. Rososzyca (1818)	183
2.6. Lubosz (1818-1819)	188
2.7. Karmin (1818-1826).....	190
2.8. Boruszyn (1823).....	194
2.9. Białężyn (1823-1825)	197
2.10. Bukówiec Górny (1825-1845).....	200
2.11. Cerekwica 1827-1828)	204
2.12. Baszków (1828)	207
2.13. Buk 1828 (realizacja 1838-46).....	210
2.14. Kołaczkowo (1830-1852).....	215
III. KOŚCIOŁY I KAPLICE KATOLICKIE W LATACH 1831-1840	220

1. Rola i działalność polskich mecenasów i kleru. Tendencje artystyczne (gotyk romantyczny), architektki	220
2. Realizacje	223
2.1. Pępowo (1829-1836; przebudowa)	223
2.2. Poznań – Kaplica Królów Polskich (1834, realizacja 1835-1840; przebudowa)	230
2.3. Antonin (kaplica; 1835-1838)	236
2.4. Kórnik (1838-1839; przebudowa)	241
2.5. Brzostków 1838-1840)	246
2.6. Wyskoć (1839-1843)	251
2.7. Zaniemyśl (1840-1842).....	255
2.8. Miłosław (1843-184; przebudowa).....	260
 IV. KOŚCIOŁY I KAPLICE KATOLICKIE W LATACH 1841-1850	266
1. Uwarunkowania artystyczne, tendencje pruskie w architekturze sakralnej, architektki, zleceniodawcy	266
2. Realizacje	268
2.1. Dłużyna (1838-1841,)	268
2.2. Ilówiec (1839-1841)	273
2.3. Targowa Górka (1839-1840)	275
2.4. Jaraczewo (1843)	279
2.5. Lewków (1844-1846)	282
2.6. Turew (kaplica; 1846-1847)	287
2.7. Siedlemin (1847-1848)	289
2.8. Słupia Kapitulna (1847-1851).....	292
2.9. Lewice (1849; przebudowa)	295
2.10. Słupia (1849-1850).....	299
2.11. Radomicko (1850-1851).....	302
2.12. Choryń (1850-1851).....	306
2.13. Kębłowo (1850, realizacja 1852-1857)	309
3. Budownictwo katolickie – podsumowanie	314
 ZAKOŃCZENIE	326
 ANEKS – KATALOG OBIEKTÓW	340
 ŹRÓDŁA I LITERATURA	365
Wykaz stosowanych skrótów	365
Źródła	366
Bibliografia	367
Spis ilustracji	383

Podziękowanie

Praca nad niniejszą rozprawą trwała wiele lat. Powstanie jej byłoby niemożliwe bez pomocy życzliwych mi osób. Dziękuję Pracownikom Archiwów Archidiecezjalnych w Poznaniu i w Gnieźnie, Archiwum Państwowego w Poznaniu, archiwów i muzeów berlińskich, w szczególności: Ewangelisches Zentralarchiv, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Schinkel Museum oraz Pracownikom bibliotek regionalnych w Wielkopolsce, muzeów i urzędów ochrony zabytków. Szczególne wyrazy podziękowania składam śp. pani profesor Zofii Ostrowskiej-Kęłowskiej, która zainspirowała mnie do wyboru tematu pracy. Praca z pewnością nie powstałaby w obecnym kształcie gdyby nie konstruktywne uwagi na każdym etapie jej pisania i życzliwość pana prof. Tadeusza J. Żuchowskiego, któremu bardzo dziękuję za poświęcony czas i merytoryczne wsparcie. Dziękuję władarzom świątyń, za udostępnienie obiektów do badań i okazaną pomoc i przychylną atmosferę, jak również seminarzystom seminarium doktoranckiego za cenne uwagi i przyjacielską atmosferę. Specjalne podziękowania kieruję do męża, Cezarego, który był dla mnie nieocenionym wsparciem.

WSTĘP

1. Wprowadzenie

Budowla sakralna odgrywała w dziejach architektury zawsze szczególną rolę. W Europie XIX wieku, epoce urbanizacji i przemysłu, mimo pojawienia się nowych typów budowli, konkurujących – choćby gabarytami – ze świątyniami, kościoły pozostały ważnym symbolem chrześcijańskiej cywilizacji. Szczególna ich pozycja wynikała stąd, że stanowiły one manifestację wspólnoty wyznaniowej, zaświadczać o kondycji gminy i jej znaczeniu. Ale bywały też nośnikiem i wyrazem gustu, ambicji, idei zleceniodawcy. To wyrażało się głównie w nadawanej budowli formie architektonicznej. Jednocześnie, jako obiekty użyteczności, kościoły miały do spełnienia ściśle określone, liturgiczne funkcje, które wymagały zastosowania odpowiedniego układu. Kościół stanowi więc połączenie architektury i użyteczności wyrażonej głównie poprzez rozwiązania przestrzenne, zróżnicowane ze względu na wyznanie. Z tej perspektywy można spojrzeć na budownictwo sakralne pierwszej połowy XIX w. rejencji poznańskiej, regionu uwikłanego w skomplikowaną sytuację polityczną, a jednocześnie poddanego głębokim przemianom religijnym. Powstała tu architektura sakralna stwarza możliwość prześledzenia zachodzących zmian i relacji w sferze funkcjonalnej jak i estetycznej.

Mimo swej ważności budownictwo sakralne rejencji nie było przedmiotem badań. Autorzy piszący o architekturze XIX w. w Wielkopolsce poświęcali uwagę albo pojedynczym budowlom sakralnym w pracach monograficznych, bądź prezentowali je w kontekście całościowej twórczości poszczególnych architektów. Nie spojrzano na budownictwo sakralne z perspektywy ponadkonfesyjnej, nie zbadano relacji, wzajemnych związków – bądź ich braku, odniesień do architektury sąsiednich regionów, nie podjęto próby odczytania treści stojących za tą architekturą.

Ten brak zainteresowania kompleksowym ujęciem architektury sakralnej zaskakuje w obliczu dość dobrego rozpoznania architektury świeckiej (głównie rezydencjonalnej) Wielkopolski a szczególnie dawnej rejencji poznańskiej. Stąd próba wypełnienia niniejszą rozprawą tej luki, zwłaszcza, że obiekty architektury sakralnej rejencji poznańskiej to spora liczebnie grupa, zachowana w stosunkowo dobrym stanie. W przeważającej mierze istniejące do dziś budowle zachowały swoje pierwotne funkcje, choć często służą wiernym innej konfesji.

Ramy czasowe rozprawy zamykają się w latach 1815-1850. Cezurę początkową pracy powiązano z wydarzeniem historycznym, jakim było utworzenie rejencji poznańskiej w ramach Wielkiego Księstwa Poznańskiego, bo fakt ten miał istotne konsekwencje dla budownictwa sakralnego. Około połowy XIX w. zwiększyła się natomiast znacznie dynamika budownictwa zwłaszcza ewangelickiego w rejencji. Przyczyną tego były wydarzenia związane z powstaniem 1848 roku. Rząd pruski zintensyfikował po tym roku tempo inwestycji kościelnych w rejencji, upatrując w tym sposób na tak konieczną – zdaniem zaborcy – potrzebę wzmocnienia protestantyzmu w prowincji. Dolna granica czasowa związana jest też z istotnymi zmianami stylistycznymi kościołów na terenie rejencji poznańskiej. Około połowy XIX w. zanikają propagowane w architekturze sakralnej przez Karla Friedricha Schinkla (1781-1841) formy klasycystyczne, a także arkadowe (niem. Rundbogen). Zmiana ta zbiega się ze schyłkiem działalności pierwszej generacji uczniów Schinkla w Księstwie. Do głosu dochodzą, zwłaszcza w budownictwie wspieranym przez rząd, odmienne od wcześniejszych, formy propagowane przez Friedricha Augusta Stülera (1800-1865) bliższe wzorowanej na architekturze Anglii stylistyce gotyku.

Ustanowienie rejencji poznańskiej w obrębie monarchii pruskiej, największego protestanckiego państwa Niemiec, i idąca za tym planowa i konsekwentna polityka jego rządu polegająca na umacnianiu w tej prowincji protestantyzmu, spowodowała m.in. dynamizację działań w zakresie projektowania i powstawania kościołów. Sprzyjał temu przyjęty przez państwo pruskie system wsparcia finansowego rządowych inwestycji sakralnych. Stąd zarówno w kwestii formy jak i użytkowania zaszły w 1. połowie XIX w. istotne zmiany w obszarze pruskiego budownictwa sakralnego. Nowe budownictwo wiązało się ze szczególnym zainteresowaniem rządu pruskiego miejscowościami prowincjonalnymi, zwłaszcza tymi o dużym udziale ludności niemieckiej (w większości protestanckiej). Politykę budowlaną państwa wspierały również wprowadzane procedury organizacyjne. Rząd pruski ustanowił po 1815 roku bardziej uporządkowane niż w latach wcześniejszych formy nadzoru nad budownictwem kościelnym. W nowo zorganizowanych urzędach budowlanych utworzono wydziały, których do tej pory nie było, m.in. do spraw budowy kościołów. Specyfiką tego okresu jest wprowadzenie przepisów nakazujących zatwierdzanie projektów budowlanych na wielu szczeblach administracyjnych, przed ostatecznym wydaniem pozwolenia na budowę przez Naczelną Deputację Budowlaną (Oberbaudeputation) w Berlinie. Po 1815 roku wyraźnemu zintensyfikowaniu uległa także, z inicjatywy polskiego środowiska patriotycznego, budowa obiektów katolickich.

Poprzedzający rok 1815 dwudziestoletni okres począwszy od upadku Rzeczypospolitej szlacheckiej był z powodu trudnej sytuacji polityczno-ekonomicznej (powstania, wojny napoleońskie) czasem stagnacji w zakresie budownictwa sakralnego, tak ewangelickiego, jak i katolickiego na terenie Wielkopolski.

Istotny wpływ na kierunek zmian w architekturze sakralnej miała tzw. staropruska unia wprowadzona dekretem Fryderyka Wilhelma III z 31.10.1817 r., która była unią wyznaniową. Zespoliła ona odrębne dotąd wyznania luterskie i kalwińskie. W efekcie powstała nowa koncepcja wyznaniowa, której głową stał się król pruski. Zmiany te nie pozostały bez echa na terenach przyłączonych do Prus po traktatach wiedeńskich i chodzi tu nie tylko o wyznawców protestantyzmu, ale także i pośrednio katolików.

Utworzony system kontroli państwa nad budownictwem sakralnym obejmował swym nadzorem zarówno budownictwo ewangelickie, jak i katolickie. Zatwierdzanie projektów i wydawanie zgody na budowę, w przypadku, gdy przyznana została dotacja państwowa, następowało w Naczelnej Deputacji Budowlanej w Berlinie, zarówno dla ewangelickich jak katolickich budowli. Także w gestii państwowej pozostawało ostateczne zatwierdzanie projektu nawet w przypadku braku dotacji państwowej, co z reguły miało miejsce przy wznoszeniu budowli katolickich. W omawianym czasie odbywało się to w urzędzie królewskiej rejencji w Poznaniu. Państwo pruskie stworzyło system finansowania budownictwa sakralnego. Przyznawanie dotacji w formie bezzwrotnej dotacji (niem. Gnadengeschenk) było w założeniu możliwe dla budowli tak ewangelickich, jak i katolickich. W praktyce dotyczyło prawie tylko ewangelickich. Nadzorowi państwa podlegało też rozstrzyganie w kwestiach spornych dotyczących obowiązku finansowania budowy kościołów, wynikającego z prawa patronatu (zarówno przy budowlach katolickich i ewangelickich), niezależnie czy przyznana była dotacja państwowa. Każdorazowo w przypadku kolekt ogłaszanych w związku z budową czy remontem kościoła (zbiórki pieniędzy) nadzór sprawowała królewska rejencja w Poznaniu. Kontrolowała ona nawet wypłacanie kwot na poszczególne etapy budowy. W ramach systemu organizacji spraw budowlanych funkcjonował też rodzaj doradztwa projektowego. Wiązało się to z procedurą dokonywania uzgodnień w Naczelnej Deputacji Budowlanej. Tam projekty były korygowane (często dopracowywane kosztorysowo, projektowo) a więc wspierane przez budowlanych urzędników rejencyjnych. W założeniach dotyczyło to budownictwa obu wyznań, w praktyce do Naczelnej Deputacji Budowlanej trafiały, z nielicznymi wyjątkami, projekty kościołów ewangelickich. Doradczy, i poniekąd instruktarzowy charakter, miały też opracowywane przez urzędników rejencyjnych i przekazywane do parafii projekty

wzorcowych kościołów normatywnych, i publikacje rządowe z projektami. Obejmowały one kościoły obu wyznań, prezentowały warianty obiektów różnej wielkości. Każdorazowo były one zgodne z normami popieranymi przez rząd, przydatne więc były głównie architekturze ewangelickiej¹.

Wsparcie systemowe działaniem rządu w praktyce dotyczyło budownictwa ewangelickiego. Związane są z nim pewne pryncypia, kluczowe dla badań architektury sakralnej rejencji poznańskiej widzianych jako połączenie architektury i funkcjonalności. Z tego względu na plan pierwszy naszych rozważań wysuną się kwestie związane z kościołami protestanckimi.

W omawianym czasie właśnie na obszarze rejencji poznańskiej miał miejsce wzrost budownictwa sakralnego, co odróżnia go od innych ziem polskich znajdujących się pod zaborem pruskim. Nawet w prowincji wielkopolskiej Wielkiego Księstwa Poznańskiego, podzielonej na dwie rejencje dynamika i skala w tym zakresie w badanym okresie była różna. W rejencji bydgoskiej zaprojektowano w okresie największego wzrostu budowlanego (w latach 1820-1830) mniej kościołów ewangelickich niż w rejencji poznańskiej, ale co istotne za wyjątkiem Gniezna były to bardzo małe, skromne, bezwieżowe kościółki w typie domu modlitewnego (tzw. Bethauskirche), obecnie nieistniejące (a archiwalia ich dotyczące zachowane są w formie szczątkowej), podczas gdy w tym samym czasie w rejencji poznańskiej powstały okazałe, jedno i dwuwieżowe budowle ewangelickie, z których prawie wszystkie zachowały się do dziś.

To tłumaczy, dlaczego w rozprawie omówione są kościoły katolickie i ewangelickie wzniesione lub w znacznym stopniu przebudowane w latach 1815-1850. W sumie są to 35 obiekty katolickie (kościóły, w tym 5 przebudowanych i kaplice w liczbie 5), 13 ewangelickie (w tym projekt niezrealizowany do Wschowy i dwa kościoły nieistniejące, w Buku i Poznaniu)². Ich liczba jest więc znacząca, a ponad dwukrotnie większa liczba obiektów katolickich w stosunku do ewangelickich wynika poniekąd z

¹ Jednym z pierwszych był projekt kościoła w Nakle autorstwa Karla Friedricha Schinkla ogłoszony w 1827 roku przez króla Fryderyka Wilhelma III projektem wzorcowym tak zwany Normalkirche, przeznaczony do dosłownego kopiowania (patrz: Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s. 330). Funkcjonowały też publikacje rządowe z projektami, które miały służyć prowincjonalnym architektom i budowniczym jedynie jako dowolne sugestie. Takie zadanie miało spełniać m.in. Memorandum Carla Ferdinanda Bussego z roku 1835 (patrz: Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s. 334), a także późniejsza publikacja ukazująca się w latach 1844-1862 „Zbiór wzorców projektów kościołów, domów parafialnych i szkół” (niem. „Entwürfe zu Kirchen, Pfarr- und Schulhäusern”, dalej: „Entwürfe zu Kirchen...” z projektami Friedricha Augusta Stülera, Augusta Sollera i Carla Ferdinanda Bussego (patrz: Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s. 335-336).

² Na obecnym etapie badań ustalono, że w latach 1815-1850 zostało zaprojektowanych, zbudowanych lub przebudowanych na terenie rejencji poznańskiej łącznie 48 obiektów (w tym katolickich i ewangelickich).

proporcji wyznaniowej, jaka kształtowała się w latach 1815-50 w rejencji poznańskiej. Katolicy stanowili tu od 66% do 63,5% ogółu ludności, a protestanci od 27,7 do 30,7% . W interesującym nas przedziale czasowym powstały także synagogi (około 17). Wyłączona z niniejszej rozprawy architektura synagog stanowi jednak nieco odrębny problem, chociażby z racji daleko niekompletnego stanu zachowania badanego materiału i archiwaliów.

Kluczową rolę w procesach zmian odegrały współczesne środowiska zaangażowane w budowę, przebudowę kościołów, a więc zleceniodawcy, projektanci. Najważniejsze znaczenie mieli królowie, początkowo Fryderyk Wilhelm III (1770-1840), a od 1840 roku Fryderyk Wilhelm IV (1795-1861) oraz bardzo dobrze wykształceni, wysoko postawieni w strukturach rządowych architekci, budowlani urzędnicy rejencyjni, szczególnie Schinkel, w późniejszym okresie jego uczniowie August Soller (1805-1853) i Stüler. To Berlin, w którym projektowano i wznoszono budynki sakralne zgodne z nowymi tendencjami był, z racji sytuacji politycznej, najbliższym dla rejencji poznańskiej źródłem wzorów. W Berlinie w kręgach rządowych, architektonicznych, budowlanych i teologicznych toczyła się dyskusja na temat wyboru najwłaściwszych form dla pruskich kościołów³. Propagowano szczególnie styl arkadowy, uchodzący za styl państwowy. Choć w zakresie formy prawo pozostawiało dowolność⁴. Przepisy nie narzucały stosowania określonych rozwiązań formalnych do budowni sakralnych dopiero w późniejszych latach wydano stosowne regulacje prawne⁵.

W stolicy Prus powstawały też istotne ustalenia w zakresie wyposażenia kościołów. Zalecenia dotyczące dyspozycji przestrzeni, wyposażenia przekazywane były do prowincji za pomocą różnego rodzaju rozporządzeń i agend. W efekcie tego kościoły były dość jednorodne, choć nie były identyczne, jednak w obrębie architektury ewangelickiej prezentowały, przynajmniej początkowo, warianty jednego rozwiązania wzorcowego tzw. Normalkirche (dalej: kościół normatywny) (il. 58a-c). W późniejszych realizacjach ewangelickich nie można już wskazać jednego konkretnego wzorca.

Po 1815 r., a zwłaszcza po wprowadzeniu w 1817 r. unii stało się niemal oczywiste, że dążenie Prus do stworzenia państwa świeckiego wywoła na zdominowanym przez

³ Na temat teoretycznej debaty o najwłaściwsze formie kościoła ewangelickiego, urzeczywistniających ją projektach i pierwszych realizacjach w wielu pozycjach ogólnych o architekturze tego czasu i w monografiach architektów, patrz m.in. Grundmann 1973; Döhmer 1976; Kuehne, Stephani 1978; Badstübner, Badstübner-Gröger 1987; Hutter-Wolandt 1995; Börsch-Supan 1997; Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłbowska 2003; Charbonnier 2007.

⁴ Nie licząc rozporządzenie w sprawie Normalkirche. Przepis ten jednak nie miał charakteru powszechnego, bo odnosił się tylko do przedsięwzięć budowlanych finansowanych lub współfinansowanych przez rząd.

⁵ Regulacje z Eisenach z 1861 r.

katolicyzm obszarze rejencji poznańskiej konflikt wyznaniowy. Państwo przejęło kontrolę, prowadzenie spraw budowlanych kościołów, wykonywanie projektów nowych obiektów zarówno ewangelickich jak i katolickich, wspieranych finansowo przez rząd, a król pruski stał się zleceniodawcą również dla katolików. Deklarowane przez niego zrównanie wyznań pozostało tylko utopią, a w rzeczywistości wsparcie dotyczyło tylko ewangelików. Sytuacja, w której katolicyzm znalazł się w obszarze, gdzie rządowym wyznaniem był protestantyzm wpłynęła na różne sfery, a jedną z nich była architektura. Katolicki ruch budowlany, rozwijający się równoległe do prowadzonych intensywnie od lat 20. XIX w. działań w zakresie budowy kościołów ewangelickich, był odpowiedzią na systemową ekspansję protestantyzmu przy wykorzystaniu obcych temu terytorium, ale wyrażających prorządowe idee, form.

Architektura katolicka rozwijała się w odmiennych niż budownictwo ewangelickie, warunkach prawno-administracyjnych. Pod względem organizacyjnym stosunki kościoła katolickiego w Prusach regulowała bulla „De salute animarum” papieża Piusa VII z 16 lipca 1821 roku. Wprowadziła ona istotne zmiany w Wielkim Księstwie Poznańskim, które miały znaczenie dla organizacji kościelnej w rejencji poznańskiej. Podniosła do godności arcybiskupstwa i złączyła unią personalną z archidiecezją gnieźnieńską diecezję poznańską. Istniały więc dwie odrębne archidiecezje z własnymi konsystorzami, złączone osobą jednego arcybiskupa, rezydującego w Poznaniu. Dla arcybiskupa zniesiony został natomiast przysługujący mu tytuł książęcy. W 1821 r. Archidiecezja poznańska dzieliła się na 22 dekanaty⁶. Podział Wielkiego Księstwa Poznańskiego pod względem kościelnym był przystosowany, choć z niewielkimi odchyleniami, do podziału administracyjnego na rejencje, bydgoską i poznańską, obowiązującego od 1.1. 1816 r., zgodnie z którym w rejencji poznańskiej było 17 powiatów⁷. Po zmianach dokonanych bullą niemal cała archidiecezja poznańska z wyjątkiem dekanatu czarnkowskiego leżała w granicach rejencji poznańskiej. Do rejencji tej należały też 3 dekanaty południowe archidiecezji gnieźnieńskiej (Ołobok, Krotoszyn, Pleszew).

Obiema archidiecezjami administrował rezydujący w Poznaniu arcybiskup. Organem wykonującym jego decyzje, zwłaszcza w stosunku do kleru parafialnego, był Konsystorz w Poznaniu. Stojący na czele Konsystorza dostojnicy załatwiali kwestie

⁶ Poznań, Borek, Buk, Czarnków, Grodzisk, Kępno, Kościan, Kostrzyn, Koźmin, Krobia, Lwówek, Miłosław, Oborniki, Ostrzeszów, Rogoźno, Śmigiel, Śrem, Środa, Wałcz, Wschowa, Zbąszyń, w tym z 335 parafii i 94 filie. Z diecezji wrocławskiej przyłączono do Poznania na mocy bulli „De salute animarum” dekanaty ostrzeszowski i kępiński.

⁷ Poznań, m. Poznań, Odolanów, Babimost, Wschowa, Kościan, Krobia, Krotoszyn, Międzyrzecz, Oborniki, Śrem, Września, Środa, Ostrzeszów, Międzychód, Buk, Pleszew, Szamotuły.

personalne w związku z obsadzaniem placówek duszpasterskich, jak i sprawy majątkowe parafii bezpośrednio z władzami rejencyjnymi. Kwestie poważniejsze, szczególnie polityczno-kościelne, rozstrzygane były bezpośrednio przez arcybiskupa bądź to z naczelnym prezesem Wielkiego Księstwa Poznańskiego, bądź też z władzami ministerialnymi.

Rząd pruski podejmował od początku działania mające na celu ograniczenia wpływów, pozycji majątkowej i organizacji duchowieństwa poprzez m.in. sekularyzację, nadzór naczelnego prezesa nad seminarium duchownym, pozbawienie duchowieństwa dochodów (utrata dóbr kościelnych), utratę dotychczasowej pozycji stolicy arcybiskupiej Gniezna. Nie powstały budowle zakonne, wręcz przeciwnie, był to okres konfiskaty klasztorów, a budowy kościołów i kaplic nie były wspierane prawie w ogóle środkami rządowymi, budownictwo to finansowali prywatni zleceniodawcy i parafianie. O stosunku Prus do budownictwa w prowincji może świadczyć fakt, że choć Poznań, jako stolica Księstwa był siedzibą jego najwyższych władz, nie wzniesiono tu w latach 1815-1835 z inicjatywy rządu ani jednej nowej budowli. Najwięcej nowopowstałych budowli sakralnych katolickich koncentrowało się w centralnej i południowej części rejencji. Stosunkowo „wolne” od inwestycji katolickich są obszary pogranicza wielkopolsko-śląskiego i wielkopolsko-brandenburskiego, zamieszkałe w większości przez ewangelików. Zdecydowana większość obiektów powstała poza dużymi, miejskimi ośrodkami.

Inicjatywy budowy bądź remontów kościołów katolickich wychodziły z reguły od parafian, proboszcza lub patrona. O zamiarze budowy nowego kościoła lub przeprowadzenia poważnego remontu właściwy dziekan zawiadamiał Konsystorza, a sprawy związane z budową organizowane były w parafiach. Z reguły patron w porozumieniu z proboszczem zlecał wykonanie planów i kosztorysów, które przyjmowane były przez radę parafialną. W całym procesie uczestniczył arcybiskup, który zajmował stanowisko w kwestii spełnienia wymogów do sprawowania kultu (np. odpowiednio dużego prezbiterium), pozwolenie wydawał urząd rejencyjny w Poznaniu. Gdy inicjatywa budowy wychodziła od parafian, określali oni jedynie kwestie budowy nowego kościoła w ogólnym zarysie, nie wypowiadali się w sprawach artystycznych. Ta sfera była domeną fundatorów, mecenasów sztuki. Inne więc środowiska niż w przypadku budownictwa ewangelickiego, miały wpływ na sprawy artystyczne.

Taka organizacja budownictwa katolickiego sprawiła, że zleceniodawcy mogli swobodnie decydować o formach stylistycznych, wzorcach artystycznych, doborze

architektów. Stąd budownictwo katolickie było bardziej różnorodne niż „opanowane” przez struktury rządowe – jednego zlecniodawcę – i ściśle określony, narzucony model formalno – stylistyczny budownictwo ewangelickie. Nie znaczy to jednak, że w obszarze budownictwa katolickiego nie zachodzą wewnętrzne związki i wzajemne relacje. Powiązania występują bardzo wyraźnie i dotyczą zarówno form stylistycznych, jak i kręgu działających na tym polu architektów. Główną rolę w tworzeniu sieci tych zależności odegrali organizatorzy katolickiego ruchu budowlanego w rejencji, polska arystokracja, duchowieństwo, magnaci, ziemianie. Mecenasi, zlecniodawcy angażowali się nie tylko poprzez wkład finansowy, ale mieli także wpływ na sprawy artystyczne (wybór architekta, niejednokrotnie koncepcję i stylistykę budowli, proces realizacji, wymowę ideową), a szczególną rolę na tym polu odegrał Edward Raczyński (1786-1845). Sięgali oni po inne, niż rządowe, wzorce. Był to głównie rodzimy gotyk, neogotyk w wersji romantycznej, formy klasycystyczne, palladiańskie, romańskie, bizantyńskie, renesansowe a nawet wzorce antyczne. Wybór takich właśnie form stylowych, podobnie jak podejmowanie działań w zakresie przebudów starszych kościołów, wznoszenia kaplic (nie mające miejsca w budownictwie ewangelickim), pozwoliło na wyrażenie innych, niż propagowane przez rząd treści. Zlecniodawcami obiektów katolickich, przynajmniej do roku 1840, byli w większości polscy ziemianie, patrioci, w dużej mierze zaangażowani w działania polityczno-społeczne na rzecz ojczyzny, często posłowie, senatorowie. Niektórzy z nich posiadali fachowe wykształcenie w zakresie architektury i budownictwa, doskonałą orientację we współczesnych dążeniach artystycznych w Europie, dysponowali najlepszymi wydawnictwami o sztuce, odbywali zagraniczne podróże, głównie do Włoch, aby poszerzać w tym zakresie swoją wiedzę.

2. Perspektywa badawcza

2.1. Źródła pisane

W dysertacji wykorzystano wiele archiwaliów z epoki. Stanowiły one cenne źródło informacji słabo do tej pory rozpoznane. Najważniejsze źródła pisane dotyczące badanych obiektów umieszczone są w archiwach: GStA, EZA⁸, APP⁹, AAP i AAG¹⁰. Pewnymi

⁸ Dla obiektów, które w całości lub w części były finansowane przez rząd pruski, głównie były to kościoły ewangelickie. Zarówno w GStA jak i w EZ są to akta ogólnie określane jako „Budowa i remonty kościołów”.

⁹ Dla budowli katolickich i ewangelickich. Konsystorz Ewangelicki, Akta Państwowej Inspekcji Budowlanej, akta Policji Budowlanej.

zasobami dysponują też WUOZ¹¹. Do nielicznych tylko obiektów, wyłącznie katolickich, zachowały się źródła w archiwach parafialnych¹².

Najbogatszy w odniesieniu do kościołów rejencji poznańskiej zbiór akt Konsystorza Ewangelickiego zgromadzony jest w GStA, APP, EZ. Jedyne w części akta te zostały wykorzystane przez Juliusa Kohte, Alberta Wenera, Günthera Grundmanna, Ewę Börsch-Supan, Zofię Ostrowską-Kęłbłowską i nielicznych autorów piszących artykuły o kościołach ewangelickich¹³. Odnoszą się one prawie wyłącznie do budowli ewangelickich (i nielicznych katolickich powstałych z udziałem finansowym rządu). Dostarczają szczegółowych informacji o architektach zaangażowanych w poszczególne realizacje, budowniczych, procesie uzgodnień projektów, przebiegu prac budowlanych, ponoszonych kosztach. W przypadku kościołów zaprojektowanych przez Schinkla akta konsystorskie zawierają szczegółowe komentarze i szerokie objaśnienia architekta dotyczące stosowanych form stylistycznych, konstrukcji, proporcji, materiałów, wyposażenia. Jest to cenne źródło, gdyż wyrażona w ten sposób opinia Schinkla – stojącego wówczas na czele najwyższego urzędu budownictwa odzwierciedla politykę rządu w tym zakresie. Te ostatnie archiwalia uzupełniają rysunki Schinkla zachowane w SM¹⁴.

Z kolei akta kurii metropolitalnej przechowywane w poznańskim i gnieźnieńskim archiwum archidiecezjalnym (Generalia, akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego oraz akta ordynariatu z archiwów archidiecezjalnych i parafialnych) obejmują w większości korespondencję kurii z diecezjami i parafiami, dokumentację z wizytacji oraz różne dokumenty parafii oraz dominium. Ze źródeł tych korzystali dotychczas nieliczni autorzy monografii i prac magisterskich¹⁵. Są one ważne przede wszystkim do ustalenia faktografii dotyczącej obiektów katolickich. W oparciu o nie (szczególnie korespondencję z kurią) można ustalić daty budowy, konsekracji większości kościołów. Sprawy budowlane, w stosunku do zajmujących wiele miejsca kwestii „duchowego”

¹⁰ Dla kościołów katolickich. Przede wszystkim mają tu znaczenie Akta Generalne Archidiecezji w tym akta dotyczące wizytacji kościołów, napraw i zabezpieczenia budynków kościelnych, spraw patronatu; Akta ogólne kościołów parafialnych, filialnych i kaplic; Akta szczegółowe kościołów parafialnych, filialnych i kaplic; Akta biskupów i arcybiskupów poznańskich, w tym akta generalne kościołów i wizytacje kościołów, sprawy budowlane kościołów, m.in. fundusze budowlane.

¹¹ W Poznaniu (oraz delegaturach w Kaliszu, Lesznie) i Zielonej Górze (oraz Delegaturze w Gorzowie).

¹² Między innymi w Kórniku, Górze, Rogalinie.

¹³ Kohte 1896a; Kohte 1896b; Werner 1904; Grundmann 1973; Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997; Ostrowska-Kęłbłowska 1997; Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłbłowska 2003, Dolczewska 2007; Krzyślak 2008; Krzyślak 2010; Janiszewska 2016.

¹⁴ Szczegółowiej omawiane są przy źródłach ikonograficznych.

¹⁵ Szczegółowo omówione są przy stanie badań.

funkcjonowania parafii, traktowane były jednak w omawianych dokumentach marginalnie. Tylko w nielicznych przekazach pojawiają się szczegółowe opisy historii budowy kościołów, nazwiska architektów, budowniczych, zleceniodawców. Stosunkowo najwięcej tego typu informacji zachowało się do kościołów z okresu 1841-50, wybiórczo do kościołów powstałych między 1831 a 1840 r., a właściwie ich brak w odniesieniu do obiektów z lat 1815-30¹⁶.

Największą wartość dla badań nad kościołami katolickimi mają dokumenty z wizytacji dekanalnych zachowane tak w aktach konsystorskich, jak i parafialnych. Zawierają one szczegółowe opisy dotyczące stanu zachowania budowli, ich wymiarów, wyposażenia, jak też, zazwyczaj, daty powstania kościołów, konsekracji itp. Sporządzane były według jednolitego systemu. Z rzadka pojawiają się w nich nazwiska fundatorów. Źródło to jest szczególnie cenne ze względu na czas, w którym powstało. Z reguły dokumenty z pierwszych wizytacji sporządzane były krótko po wybudowaniu kościoła (od kilku do kilkunastu lat po ukończeniu budowy). Stąd też założyć można, że przekazy te są w dużej mierze zgodne ze stanem pierwotnym. Mankamentem dokumentacji wizytacyjnej jest brak informacji o architektach, budowniczych, szkiców czy rysunków kościołów. Wartość omawianych źródeł sprowadza się jednak nie tylko do rekonstrukcji, datacji obiektów. W oparciu o nie można odtworzyć ogólne zasady, przepisy, procesy uzgodnień, związanych z etapami budowy i remontów obiektów architektury katolickiej (prywatnego patronatu) w 1. połowie XIX w., a konfrontując je z ogólnymi przepisami możliwe jest uzyskanie znacznie pełniejszego obrazu zjawiska. Szczegółowe opisy przebiegu budowy pojawiają się w pojedynczych źródłach, rzadko pokazują ogólnie przyjętą w tym czasie praktykę. A szczególnie ważna jest „Instrukcja dotycząca sposobu postępowania przy budowlach i reparacjach kościelnych i plebańskich przy budowlach zarówno patronatu prywatnego jak też rządowego” określająca wysokość i proporcje finansowych powinności patrona i parafii przy budowlach i remontach kościołów (w aktach Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego Poznańskiego). Instrukcja ta wydana została później drukiem i załączona jest w formie poszytu do akt konsystorskich (stanowi źródło drukowane)¹⁷. Ważnych dla tematu rozprawy publikacji źródłowych jest więcej. Innym w swych charakterze są teksty publikowane w polskiej gazecie wydawanej w Lesznie w latach 1834-1849 „Przyjaciel

¹⁶ Takie informacje udało się pozyskać w odniesieniu do nielicznych tylko obiektów np. Zaniemyśla czy Kęblowa. W archiwaliach tych brak jest planów budowlanych czy jakichkolwiek szkiców kościołów, choć z opisów wiadomo, że takowe były dołączane do dokumentów przekazywanych z parafii do kurii.

¹⁷ Generalia dotyczące się ogólnych rozporządzeń w interesie budowli kościelnych i plebańskich, AAP, KA 15017; Instrukcja... 1871; instrukcja nie była do tej pory opracowana ani wykorzystana w badaniach.

Ludu”¹⁸. W dużej części są to artykuły opisujące precyzyjnie wygląd obiektu. Ich wartość polega na tym, iż w większości przypadków ukazywały się równocześnie z budową czy remontem kościoła lub w niedługim czasie po zakończeniu prac. Dostarczają więc informacji o czasie budowy, zleceniodawcy, autorze projektów, niekiedy określały gabaryty budowli. Niestety, nie wszystkie informacje są dokładne. Artykuły były zazwyczaj ilustrowane, co podnosi ich przydatność w rekonstrukcji obiektów. Teksty w „Przyjacielu Ludu” wyrażają różne opinie na temat architektury, form stylistycznych nowopowstałych czy wyremontowanych obiektów. Subiektywności te należy postrzegać jako świadectwo szerszego odbioru, a więc upodobań i gustów mieszkańców rejencji.

Cenną pozycją dla rekonstrukcji historii powstawania budowli sakralnych są „Wspomnienia Wielkopolski” Edwarda Raczyńskiego¹⁹. Pisane przez jednego autora o dużej znajomości problematyki artystycznej są świadectwem ówczesnego postrzegania architektury sakralnej przez polskie elity. Mimo swej przydatności dla odtworzenia historii i okoliczności powstawania kościołów (jak też wyglądu obiektów z racji dołączonego do dzieła literackiego Atlasu widoków) Wspomnienia pozostają oryginalnym świadectwem czasu.

W latach 1858-1863 wydawana była trzypięciotomowa pozycja polskiego autora Józefa Łukaszewicza, długoletniego współpracownika E. Raczyńskiego, „Krótki opis historyczny kościołów parochialnych – kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej Diecezyi Poznańskiej”²⁰. Można to traktować jako uzupełnienie do źródeł rękopiśmiennych. Zawarte są tu krótkie wzmianki dotyczące lat budowy i nazwisk fundatorów kilku katolickich kościołów. Autorzy późniejszych publikacji niejednokrotnie powoływali się na nie.

W źródłach do obiektów architektury sakralnej katolickiej zazwyczaj brak istotnych informacji takich jak nazwiska architektów, zleceniodawców, koszty budowy, pozbawione są rzutów, planów. Dla obiektów katolickich nie zachowały się też akta budowy kościołów, zostały zniszczone bądź wywiezione archiwa rodzinne. Nieliczne, zachowane kroniki parafialne obejmują czasy z reguły późniejsze. Informacje z różnych źródeł np. akt konsystorskich i parafialnych uzupełniają się, ale też często się powielają.

¹⁸ Publikowane są tam informacje na temat kościołów w Pępowie, Rogalinie, Kórniku, Zaniemyślu, kaplic w Antoninie, Poznaniu „Królewska Kaplica”, oraz ewangelickiego kościoła św. Piotra w Poznaniu, każdy opatrzony ryciną, co szerzej omówiono przy źródłach ikonograficznych.

¹⁹ Raczyński 1842.

²⁰ Łukaszewicz 1858; Łukaszewicz 1859.

2.2. Źródła ikonograficzne

Wykorzystane w rozprawie źródła ikonograficzne są bogate i różnorodne, składają się na nie zarówno projekty kościołów jak i różnorodne pod względem techniki wykonania czy też publikacji przekazy widoków (ilustracje) obiektów sakralnych. Jednak dokumentacja projektowa zachowała się głównie do kościołów ewangelickich wczesnego okresu, projektowanych do połowy lat 30. XIX w. Ilustracje natomiast do pojedynczych, bardziej znaczących budów i przebudów obiektów, w większości katolickich. Do nielicznych budowli, zarówno ewangelickich jak i katolickich zachowała się ikonografia głównie na pocztówkach.

Ze względu na specyfikę, źródła ikonograficzne można zestawić w trzech grupach. Pierwsza, najbardziej znacząca, obejmuje widoki kościołów tworzące większe zespoły, w tym rysunki projektowe, a także wykonane w różnych technikach i w różny sposób popularyzowane widoki zrealizowanych już budowli sakralnych, w postaci rysunków i szkiców często autorstwa polskich arystokratów, a także ilustracje publikowane w ówczesnej prasie. Druga grupa skupia pojedyncze widoki z czasu powstania, m.in. w formie grafik (litografie, staloryty). Trzecia grupa to zdjęcia z późnego okresu, często publikowane w wydawnictwach z przełomu XIX i XX w., pocztówki z tego samego mniej więcej okresu oraz nieco późniejsze zdjęcia w dokumentacji konserwatorskiej z (lat 50. i 60. XX w.).

Najbardziej kompletny zespół ikonograficzny stanowi dokumentacja projektowa – budowlana w postaci rysunków znajdujących się w Muzeum Schinkla. Zbiór obejmuje rzuty, przekroje, rysunki elementów konstrukcyjnych, detali zdobniczych, a także wyposażenia np. ołtarze, ambony, chrzcielnice, ławy. Rysunki projektowe były w większości publikowane w opracowaniu o Schinklu, choć autorka nie analizowała ich w kontekście większej całości, a jedynie jako pojedyncze przykłady. Rysunki i szkice, cechujące się precyzją wykonania, dbałością o każdy szczegół pozwalają na rekonstrukcję układów wewnątrz kościołów, a te w większości uległy w późniejszych latach zmianie. Dużą przydatność mają adnotacje naniesione przez architekta na rysunki np. wymiary budowli czy określenie funkcji niektórych pomieszczeń. Pomagają one odczytać tendencje, kierunki propagowane przez służby Naczelnej Deputacji Budowlanej. Wraz z źródłami piśmiennymi tworzą spójny przekaz na temat tendencji i polityki budowlanej rządu

pruskiego w obszarze budownictwa sakralnego w prowincji poznańskiej. Niestety, zbiór ten dotyczy tylko niewielkiej grupy kościołów związanych z Schinklem²¹.

Przydatnym przy rekonstrukcji obiektów źródłem były ilustracje zamieszczone w „Przyjacielu Ludu”²². Ich wartość polega na tym, że publikowano je właściwie w czasie powstawania budowli. Ilustracje wiernie, choć zgodnie z ówczesną stylistyką oddawały stan po wybudowaniu lub przebudowaniu obiektu.

Spośród ilustracji z epoki pierwszorzędne znaczenie mają te, zebrane we „Wspomnieniach Wielkopolski” E. Raczyńskiego²³. Są – podobnie jak „Przyjaciel Ludu” – ważne ze względu na równoległy z realizacją czas powstania, jak też precyzję, szczegółowość wykonania. Miały one duże znaczenie dla rekonstrukcji obiektów w pracy. Niestety, źródło to dotyczy jedynie niewielkiej grupy budowli katolickich²⁴. Ilustracje powstały w oparciu o rysunki, które były wynikiem kilkuletniej pracy rysowników – amatorów: Konstancji z Potockich Raczyńskiej (żony Edwarda Raczyńskiego), oraz Henryka Zabięły²⁵. Istotny dla pracy okazał się również zbiór szkiców wykonanych w latach 40. XIX w. ołówkiem przez Kajetana Wincentego Kielisińskiego zatrudnionego przez Tytusa Działyńskiego do prac bibliotecznych w Kórniku. Artysta uwiecznił kościoły w Kórniku, Lewkowie i kaplicę w Antoninie²⁶.

Do grupy źródeł ikonograficznych skupiających pojedyncze obiekty należą grafiki, a także rysunki projektowe. Z tych pierwszych ważnym źródłem są litografia Juliusa Minutoliego przedstawiająca Mauzoleum w Antoninie w czasie pogrzebu w 1838 r. oraz staloryt Karla Ludwiga Frommela wg rysunku Minutoliego ukazujący widok Rogalina w latach 30. XIX w.²⁷ Grafiki są cenne ze względu na czas powstania (krótco po budowie obiektów). Mają one znaczenie dla rekonstrukcji obiektów dokonanej w pracy. Pojedyncze widoki pierwotnego stanu kościołów ich otoczenia w pocz. XX w. w

²¹ Rysunki projektowe Schinkla publikowane były patrz: Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003. Z Schinklem miały związek kościoły ewangelickie we Wschowie, Śmiglu, Wolsztynie, Międzychodzie, Międzyrzeczu, Rogozińcu i jeden katolicki w Buku.

²² W większości ilustracje dotyczyły obiektów polskich, choć opublikowano tu też rycinę ewangelickiego kościoła św. Piotra w Poznaniu. Niektóre z obiektów publikowano na okładce co wskazuje, że już ówczesnie uważano te obiekty za szczególne, ważne, znaczące były to: kościoły w Pępowie (1835), Kórniku (1841), kaplicy w Antoninie (1838), Złotej Kaplicy w Poznaniu (1842), kościoła św. Piotra w Poznaniu (1841). Natomiast kościół w Zaniemyślu (1845) i dwa widoki z Rogalina (1842) opublikowano wewnątrz czasopisma.

²³ Raczyński 1842.

²⁴ Kościołów w Pępowie, Kórniku, Zaniemyślu i kaplicy w Rogalinie.

²⁵ Przy czym sprawę autorstwa Zabięły poddaje się wątpliwości (patrz: Ostrowska-Kęłowska 2006).

²⁶ Zachowała się panorama Kórnika i Bnina jego autorstwa, gdzie widoczny jest kościół kórnicki z nieistniejąca dziś sygnaturką, kościół w Lewkowie oraz panorama z „Leśniczówką” w Antoninie. Wszystkie zgromadzone dziś w zbiorach Biblioteki Kórnickiej.

²⁷ Widok Mauzoleum w Antoninie zamieszczono [w:] Pamiątki przeszłości...2018, s. 144-145 a widok Rogalina [w:] Rogalin 1839.

Wolsztynie, Pleszewie i Pieskach przechowywane są w EZA w Berlinie. Szczególnie cenne jest zdjęcie dotyczące Piesków, ukazuje nieznanego wcześniej stan zewnętrzny obiektu. Widok ten nie był nigdzie ani wcześniej, ani później publikowany²⁸.

W zbiorach Gabinetu Rycin Muzeum Narodowego w Poznaniu znajduje się kilka rysunków projektowych (odbiętych od późniejszej realizacji) kościoła katolickiego w Miłosławiu, które dają pogląd na kształtowanie się ostatecznej formy nadanej budowli. W Muzeum w Jarocinie zgromadzone są rysunki projektowe do kościoła ewangelickiego w Jarocinie i jego wcześniejsze koncepcje oraz projekty kościoła w Siedleminie. Porównanie projektów daje wyobrażenie o propagowanych przez rząd formach budownictwa ewangelickiego w ówczesnym okresie, projekty dla Jarocina były publikowane²⁹. W zbiorach MKZ w Poznaniu przechowywane są rysunki projektowe kościoła św. Piotra w Poznaniu (pierwotna koncepcja oraz rysunki realizacyjne). Pozwoliły one prześledzić, jakie zmiany wprowadzono do koncepcji kościoła i z czego one wynikały³⁰.

Obiekty badane w pracy uległy w części późniejszym zmianom, dlatego ważna jest także ikonografia późniejsza, zwłaszcza fotograficzna. Zaliczają się do nich widoki kościołów w publikacjach z przełomu XIX/XX w., pojedyncze widokówki z tego samego mniej więcej okresu przechowywane w muzeach, głównie regionalnych, pracowniach konserwatorskich czy archiwach parafialnych³¹ oraz zdjęcia zawarte w dokumentacji konserwatorskiej z lat 50. i 60. XX w. ukazujące często stan obiektów sprzed późniejszych, gruntownych przebudów.

2.3. Stan badań

Z zaprezentowanego materiału źródłowego wynika, że zachował się stosunkowo obszerny zbiór różnorodnych przekazów o kościołach rejencji poznańskiej pierwszej połowy XIX w. Na dodatek wiele z obiektów przetrwało do dziś, co stwarza korzystną sytuację badawczą, a jednak dotychczasowy stan wiedzy na temat architektury sakralnej rejencji poznańskiej przedstawia się niezwykle ubogo. Sytuacja ta dotyczy zarówno

²⁸ Widok z Wolsztyna wydany został w formie pocztówki przez E. J. Scholz 1905; EZA: 200/1/7213.

²⁹ Patrz: Krzyślak 2010.

³⁰ Na ten temat patrz: Dolczewska 2007.

³¹ Kohte 1896b (Brzostków); Kremmer 1905 (Wolsztyn) - publikacja rysunku, który obecnie jest w zbiorach EZA; Becker 1930 (Międzyrzecz), Pieprzycki 1913, (Brzostków), a także późniejsze opracowania. W muzeum w Jarocinie znajdują się pocztówki z widokiem stanu pierwotnego kościoła w Górze, Jaraczewie oraz szczególne cenna z pierwotnym stanem przebudowanego później kościoła w Siedleminie. W Muzeum w Pleszewie przechowywane są dwie pocztówki tamtejszego kościoła pokazujące jego stan pierwotny wraz z otoczeniem, oraz kościół w Dobrzycy z 1901 r. z pierwotną wieżą.

kościółów ewangelickich jak i katolickich, a więc i obraz budownictwa sakralnego jest przypadkowy.

Literatura na temat architektury sakralnej Wielkopolski omawianego okresu jest skromna, także rejencja poznańska nie doczekała się odrębnych opracowań. Od końca wieku XIX do połowy XX w. dominowały zdawkowe publikacje. Po 1950 roku literaturę daje się podzielić na trzy grupy: opracowania syntetyczne, które rozwijały się bardzo słabo oraz monografie: obiektów, architektów i miast oraz teksty okazjonalne podejmujące tematy niszowe związane z kościołami.

Najwcześniejsze wzmianki o kościołach obu wyznań pojawiają się w ramach opracowań katalogowych (inwentaryzatorskich) w latach 90. XIX w. i na pocz. XX w.³² Istotniejsze znaczenie mają tu pozycje Kohte'go i Wenera. Kohte był jednym z pierwszych w Poznaniu profesjonalnych historyków sztuki, przybyły z Berlina jako konserwator zabytków. Efektem jego pracy była pierwsza opublikowana inwentaryzacja zabytków sztuki dla tych terenów. W ramach opracowania znalazły się informacje o kościołach zarówno ewangelickich, jak i katolickich. Z reguły podają one lata budowy, daty poświęcenia budowli, okoliczności zniszczenia starszych kościołów. Informacje dotyczące kościołów rządowych autor podaje w oparciu o źródła konsystorskie, w przypadku katolickich przywołuje Łukaszewicza i Korytkowskiego. W pojedynczych przypadkach zamieszcza krótką analizę obiektów. Szerzej pisze o fundacjach rządowych, np. o „grecko – jońskich, szinklowskich formach” kościoła w Buku. Więcej miejsca poświęca też wyposażeniu wiejskiego, ewangelickiego kościoła w Pieskach. Natomiast fundacje polskie spotykają się bądź ze zdawkowym komentarzem, np. budowla wzniesiona/przebudowana jako ceglana, bądź krytyką zastosowanych form, tak jak w przypadku kościoła w Pępowie: „[...] 1830 nach den Plänen des Architekten Lanci als Ziegelbau in aufwandvollen, aber unerfreulichen Formen umgebaut und erweitert”³³. W żadnym przypadku przy katolickich fundacjach nie pojawia się nazwisko zleceniodawcy, co sprawia, że zupełnie pominięta jest sfera działalności polskich fundatorów. Opisując Kaplicę Królów Polskich przy poznańskiej katedrze nazwał ją „tylko” Złotą, choć powszechnie funkcjonowała od czasu jej budowy nazwa „królewska”, a przedstawione w posągach postacie Mieszka I i Bolesława Chrobrego określił jako „dwaj książęta” (a nie zgodnie z faktem historycznym:

³² Kohte 1896a, Kohte 1896b; Werner 1904, nieco wcześniejsze są pozycje, w których pojawiają się wzmianki głównie o początkach parafii, sporadycznie i lakonicznie o kościołach: Słownik Geograficzny 1880-1902; Callier 1885, Callier 1887, Callier 1888; Korytkowski 1888; Późniejsze, o podobnym charakterze: Angermann 1912, Kozierowski 1935.

³³ Kohte 1896b s. 253: „[...] w 1830 wg planu architekta Lanci, odbudowany i odnowiony jako budowla ceglana, o wyszukanych (pełnych zbytku), ale nieprzyjemnych formach [...]”

książe i król)³⁴. Poskutkowało to, jak zauważyła Ostrowska-Kęblowska, wyeliminowaniem nazwy „królewska” przez Niemców (w literaturze niemieckiej) i pewnie wywarło też wpływ na polskie nazewnictwo. Według Ostrowskiej-Kęblowskiej wynikało to być może z politycznego nastawienia Kohte – z dążenia do zacierania tradycji istnienia suwerennego państwa polskiego³⁵.

Werner w swojej historii parafii ewangelickich w prowincji poznańskiej pisał tylko o budownictwie ewangelickim. Podawał on szersze niż Kohte informacje, głównie takie, które podkreślały rządowy wkład w inwestycje ewangelickie. Były to wysokość dotacji króla, niejednokrotnie całość kosztów. Podkreślał też rolę rządowych architektów przy projektach i każdorazowo przywoływał króla jako fundatora. Precyzyjnie podawał daty: położenia kamienia węgielnego, ukończenia budowy, poświęcenia. Niejednokrotnie wspominał o wcześniejszych kościołach, pożarach, zniszczeniach. Ważne były też dla niego informacje o domach pastora i budynkach szkolnych budowanych przy kościele, utworzeniu parafii (w przypadku „młodych” jak Dobrzyca, Jarocin). Budynki „towarzyszące” kościołowi ewangelickiemu funkcjonalnie, ale też optycznie wzmacniały go, w myśl opinii wyrażonej przez Stülera, że są to budynki (dom parafialny, szkoła) wraz z kościołem wzajemnie wspierające się³⁶. Łącznie wyrażały one większą siłę i znaczenie całego kompleksu ewangelickiego. Odnosi się wrażenie, że w tym duchu są przez Wenera przywoływane. Niektóre informacje wyrażają sądy estetyczne jak np. o ewangelickim kościele w Pieskach, który wg autora należał do najładniejszych kościołów wiejskich w prowincji poznańskiej³⁷.

Informacje zamieszczone przez Kohtego i Wenera, były przywoływane w późniejszych latach w różnorodnych publikacjach. Ich główna wartość polegała na tym, że pozyskano je ze źródeł i starszych opracowań. Powielane były już na przełomie XIX i XX, w pozycjach ogólnych i monografiach miast, często przez niemieckich autorów³⁸, jak też późniejszych, powojennych przewodnikach czy opracowaniach konserwatorskich, a nawet monografiach architektów czy miast. Przewodniki ograniczały się do wzmiankowania budowli, powtarzając z reguły lakoniczne informacje o latach budowy, poświęcenia

³⁴ Kohte 1896a, s. 29.

³⁵ Ostrowska-Kęblowska 1997, s. 6.

³⁶ Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 150-151.

³⁷ Werner 1904, s. 258.

³⁸ M.in. dot. Wolsztyna, patrz: Kremmer 1905; dot. Międzyrzecza patrz: Becker 1930 (wydawnictwo magistratu); dot. Międzychodu patrz: Radtke 1900; dot. Brzóstkowa patrz: Pieprzycki 1913.

kościół, kosztach³⁹. W „Katalogach zabytków sztuki w Polsce” wzmiankowane były głównie katolickie kościoły, ewangelickie wybiórczo. W przypadku tych ostatnich, w oparciu o Wenera, Kohtego, zdawkowo podają tylko datę wzniesienia, poświęcenia, określenie formy stylistycznej (z reguły „późnoklasycystyczny”), i zdawkową informację: „według projektów pruskich”. Katolickie budowle sakralne otrzymywały z reguły bardziej rozbudowaną notę (nazwiska zleceniodawców, czasem architektów, krótki opis, określenie stylu). Studia urbanistyczno – konserwatorskie koncentrują się na nieco innych kwestiach: układach przestrzennych, opisach technicznych budowli, zdawkowo tylko przywołują historię obiektu i ogólnikowo odnoszą się do stylistyki⁴⁰.

Zainteresowanie architekturą sakralną XIX w. pojawiło się w szerszym zakresie w latach 70. XX w. W opracowaniach syntetycznych obszar rejencji poznańskiej nie został jednak wyodrębniony w badaniach jako oddzielne, ważne terytorium. Badacze nie wydzielili również przedziału czasowego pierwszej połowy XIX w. jako istotny. Incydentalnie syntezę dziejów budownictwa kościelnego w Wielkopolsce w pierwszej połowie XIX w. przedstawiła Ostrowska-Kęłbowska w drugim tomie „Dziejów Wielkopolski” w 1973 r.⁴¹ Zainteresowania badaczki sztuki już w tym okresie koncentrowały się wokół zagadnień XIX w.

Autorka, wyszła z założenia, że obszar Wielkopolski, w przedziale czasowym pierwszej połowy XIX w., jest istotny z punktu widzenia pewnych zjawisk artystycznych, że zachodzą w tym właśnie czasie, na tym terytorium ważne, powiązane ze sobą procesy, chronologicznie następujące po sobie zjawiska artystyczne. Można zaobserwować w tym czasie i na tym terytorium zmiany zależne od politycznych, społecznych i religijnych uwarunkowań. W takim ujęciu, odnosząc się również do przemian stylistycznych w architekturze, ukazała aktywność budowlaną polskich patronów. Zwróciła uwagę na różnorodność form architektury obszaru Wielkopolski (klasycyzm, neogotyki, przejawy picturesque, sięganie do wątków rodzimych architektury średniowiecznej), różnice wynikające z rodzaju fundacji (rządowe, prywatne, społeczne), nowe tematy architektoniczne (kopie budowli antycznych), rolę zleceniodawców, głównie polskich mecenasów w kształtowaniu koncepcji formy budowli. Zaakcentowała też znaczenie jednego z czołowych zadań artystycznych doby romantyzmu – pomnika w formie

³⁹ Gomolec 1935; Nawrocki 1937; Dubowski 1956; Anders 1986; Anders 1994; Anders 1997; Łęcki, Jaśkowiak 1989; Kucharski 1997; Matelska, Matelski 2000; Bednarczyk 2002; Skorupiński 2002.

⁴⁰ Linette 1963 (dot. Śmigła); Pałat 1985 (dot. Antonina); Nowakowski, Witek 1997 (dot. Międzyrzecza); Nowakowski, Witek 1995b (dot. Międzychodu); Linette 1962 (dot. Buku); Pałat, Okupny 1989 (dot. Brzostkowa); Piec 1964 (dotyczy Zaniemyśla); Leszczyńska 2000 (dot. Rogalina).

⁴¹ Ostrowska-Kęłbowska 1973, s. 275-296.

architektonicznej, szczególnie pomnika ku czci narodu. W tym aspekcie rozpatruje pomnik dla pierwszych polskich władców – tzw. Złotą Kaplicę w katedrze poznańskiej.

Autorka ukazała różnorodność stylową, aktywność mecenasów polskich i ich szerokie powiązania europejskie, wysoki poziom artystyczny architektury Wielkopolski. Rozważania swoje rozpoczyna od przywołania budowanej przez państwo pruskie fortecy w Poznaniu. Ukazuje ją jednostronnie, jako świadectwo siły, dominacji i przykładu na to, iż na takich celach skupiała się uwaga, zaangażowanie i wkład państwa pruskiego w sprawy budownictwa na tych terenach. Zestawienie takie sprawia, że całokształt zjawisk scharakteryzowanych w obszarze budownictwa polskiego, katolickiego zdaje się ona postrzegać jako odpowiedź na dążenia rządu pruskiego zmierzające do zatarcia wszelkich odrębności między tą prowincją a Prusami. Tak więc, pomimo, iż kościoły ewangeliczne nie zostały włączone do jej rozważań, wskazuje tu na istotną rolę, jaką budownictwo sakralne katolickie odegrało na terenie Wielkopolski w pierwszej połowie XIX w.

Znaczenie tego artykułu jest istotne dla późniejszych badań. Autorka, poświęcając szczególne miejsce architekturze sakralnej, omawia wiele ważnych, wcześniej nie dostrzeżonych w niej wątków. Przywołując liczne budowle katolickie (Kaplicę Królewską w Poznaniu, kościoły w Pępowie, Kórniku, Rogalinie, Zaniemyślu, Miłosławiu, Wyganowie, Cerekwicy) wyznaczyła dla niektórych z nich podstawowe kierunki interpretacji i główne, związane z nimi zagadnienia. Podejmują je i rozwijają w późniejszych latach Jarosław Jarzewicz, w monografii o mauzoleum rogalińskim i Jacek Kowalski w monografii o kościele w Kórniku⁴². Sama autorka, podjęła głębsze badania nad tzw. Złotą Kaplicą, publikując w latach 70. kilka artykułów na ten temat⁴³, a jej badania w tym zakresie wieńczy monografia wydana w 1997⁴⁴.

W opracowaniach syntetycznych tego czasu i nieco późniejszych a dotyczących architektury XIX w. w Polsce perspektywy badawczej wyznaczonej przez Ostrowską-Kębowską nie podjęto. W publikacjach tych budownictwo sakralne Wielkopolski prawie w ogóle jest niedostrzegalne jako odrębny region artystyczny. Sporadycznie przywoływane są pojedyncze obiekty w kontekście omawiania określonej formacji stylowej. W tych badaniach obszar rejencji poznańskiej szczególnie niekorzystnie prezentuje się na tle sztuki sakralnej pozostałych ziem polskich dawnej Rzeczypospolitej. W opracowaniach przekrojowych kościoły i kaplice tego regionu są wzmiankowane marginalnie. W

⁴² Jarzewicz 2005; Kowalski 2007.

⁴³ Ostrowska-Kębowska 1972; Ostrowska-Kębowska 1976/77; Ostrowska-Kębowska 1982; Ostrowska-Kębowska 1987.

⁴⁴ Ostrowska-Kębowska 1997.

literaturze dotyczącej XIX-wiecznej architektury sakralnej istnieją duże dysproporcje pomiędzy pomijaną niemal zupełnie kwestią obszaru Wielkopolski a szczegółowymi opracowaniami architektury Królestwa Polskiego czy Galicji. Objęte niniejszą pracą obiekty, są co najwyżej, wzmiankowane w ramach większych opracowań. W publikacjach Miłobędzkiego, Jaroszewskiego, Krakowskiego i innych autorów omawiających nurty architektury historyzującej czy też poruszających pewne, wybrane jej aspekty (np. problem stylu narodowego, arkadowego), wspomniane są zaledwie nieliczne z nich, i to prawie wyłącznie katolickie, obiekty sakralne z terenu rejencji poznańskiej⁴⁵.

O budownictwie kościelnym tego okresu pisał Krzysztof Stefański. Badaniami swoimi objął jednak tylko budowle katolickie, skupiając się na zagadnieniu stylu narodowego. Nie podjął on ani perspektywy Ostrowskiej-Kębskiej, ani nie zaproponował własnej. Wielkopolska pozostała dla niego obszarem mało interesującym. Píše na jej temat niewiele traktując ją jako „[...] obszar prowincjonalny nie odgrywający istotnej roli w rozwoju polskiego budownictwa kościelnego [...]. Choć więc liczba kościołów katolickich (świątynie protestanckie ze zrozumiałych względów pomijamy) wznoszonych na omawianym terenie była znaczna, to nie prezentowały one walorów architektonicznych godnych odnotowania”⁴⁶.

Od lat 70. pojawiają się monografie obiektów sakralnych. Te pierwsze pisane były przez historyków kościoła, jako prace magisterskie w ramach seminarium z historii kościoła głównie na Wydziale Teologicznym w Poznaniu⁴⁷. Koncentrują się one na szczegółowym przedstawianiu dziejów danej parafii, jej życia religijnego, duchowieństwa, problemów parafian. Pomijają prawie zupełnie kwestie budowlane, artystyczne, które nie stanowiły celu poszukiwań ich autorów. Dodatkowo powstały w większości w oparciu o źródła archiwalne z Archiwów Archidiecezjalnych w Poznaniu i Gnieźnie, pozbawione informacji dotyczących budowy kościołów i związanych z tym dokumentów (planów, kosztorysów, nazwisk projektantów, budowniczych). Na tym tle wyróżnia się praca magisterska Agnieszki Pietrzak pisana na Uniwersytecie Wrocławskim pod kierunkiem Ostrowskiej-Kębskiej. Już samym tytułem – „Kościół p.w. św. Wojciecha w Lewkowie – domniemane dzieło Franciszka Marii Lanciego” autorka wskazuje kierunek swoich zainteresowań i badań. Podjęła ona wątek już wcześniej w literaturze zasygnalizowany. O

⁴⁵ Patrz m.in. Miłobędzki 1988; Jaroszewski 1971; Jaroszewski 1996; Krakowski 1984; Krakowski 1986; Lorenz, Rottermund 1984; Rottermund 1990; Bałus 1995.

⁴⁶ Stefański 2002.

⁴⁷ E. Stęszewski 1972; Otta 1973; Norman 1974; Laufer 1984; Morasz 1987; Pietrzak 1994; Krawiec 1995; Szczerban 1996; Rychły 1996; Walczak 2001; Zmuda 2002; Hałajda 2006.

Lancim, jako domniemanym autorze projektu wzmiankowała Ostrowska-Kęłowska w „Siedziby wielkopolskie doby romantyzmu”, a powtórzyli tę informację inni autorzy⁴⁸. Wprawdzie nie udało się przedstawić źródłowych dowodów na potwierdzenie autorstwa włoskiego architekta, ale przeprowadzona analiza porównawcza, zarysowany kontekst historyczny, z wykorzystaniem źródeł i literatury, wskazują na krąg artystyczny związany z Lancim i stanowią pewną wartość w badaniach nad XIX wieczną architekturą sakralną rejencji poznańskiej.

W końcu lat 90. XX w. i pierwszej dekadzie XXI w. ukazało się kilka bardziej obszernych i znaczących pozycji monograficznych na temat obiektów architektury sakralnej katolickiej. Pierwszą chronologicznie, a też jedną z najbardziej pełnych i wielostronnych jest praca Ostrowskiej-Kęłowskiej „Kaplica Królów Polskich, czyli Złota”. Wydana w 1997 r. poświęcona jest, jak sama autorka określa, szeroko rozumianym dziejom pomnika, który, zanim został wzniesiony jako kaplica, projektowany był w różnych innych formach⁴⁹. Dzieje te przedstawia w układzie chronologicznym, w pięciu rozdziałach. Szczegółowo omawia każdą z kolejnych koncepcji pomnika w szerokim kontekście: zaangażowanych osób (organizacyjnie, artystycznie, finansowo), uwarunkowań ideowych, ekonomicznych, wskazań źródeł inspiracji, szczegółów techniczno – realizacyjnych, wzorców ikonograficznych. Wykorzystuje do tego źródła archiwalne, ówczesną prasę, korespondencję, szczególnie braci Raczyńskich. Monografia, w odróżnieniu od wcześniejszych tekstów autorki na ten sam temat, jako pierwsza, napisana została w oparciu o pełną kwerendę archiwalną. Autorka prezentuje tu też odmienną, niż to przyjmowała w latach wcześniejszych, interpretację sensu pomnika⁵⁰.

Przy obranej tu perspektywie konsekwentnie pozostaje w kolejnych publikacjach dotyczących Kaplicy, szczególnie na temat Kolegiaty Panny Marii w Poznaniu i Architektury i budownictwa w Poznaniu (wyd. II z 2009 r.) przeciwstawiając się interpretacjom innych autorów⁵¹. Według Ostrowskiej-Kęłowskiej naczelną idea

⁴⁸ Ostrowska-Kęłowska 1975; Anders 1986; Rogalanka 1990, s. 506-616.

⁴⁹ Ostrowska-Kęłowska 1997. Autorka skupia się na dziejach, bo jak sama zapowiada, sprawom artystycznej genezy oraz ideowego sensu dzieła, a także jego miejsca w świecie europejskiej sztuki XIX wieku poświęcona będzie kolejna część. Pomimo tego, że wydana w 1997 roku publikacja nie została już uzupełniona o drugą część, sprawy artystycznych proveniencji, wymowy ideowej, zostały w tej pozycji wyraźnie zarysowane.

⁵⁰ Jako plastycznego dokumentu ukazującego rzeczywiste, historyczne korzenie polskiego narodu i jego państwa od początków silnie związanego z zachodnią Europą, zbudowanego na fundamencie zasad chrześcijańskiej i cesarskiej wspólnoty – „na ołtarzu i tronie”, podczas gdy wcześniej skupiała się na związkach i analogiach formalnych, nie wchodząc tak głęboko w sens dzieła jako tak pojmowanego pomnika narodu.

⁵¹ Ostrowska-Kęłowska 1998; Ostrowska-Kęłowska 2009.

poznańskiego mauzoleum nie była u Raczyńskich wynikiem nostalgicznego rozpamiętywania dawno minionej świetności polskiego państwa, co próbowali podnosić niektórzy badacze np. Sven Ekdahl⁵², lecz wyrazem konserwatywnego legitymizmu i przypominaniem – jak pisał Atanazy Raczyński – ciągłości „nigdy nie wygasłych praw” państwa polskiego do istnienia i trwałego miejsca także we współczesnej Europie, co zawarte jest w bogatym programie ikonograficznym⁵³. Autorka przywołuje w monografii nieobecną od kilkudziesięciu lat w literaturze nazwę „Królewska Kaplica”, i szeroko to uzasadnia. Nazwa ta była popularna w początkowych trzech dekadach po wzniesieniu budowli, głównie za sprawą samego E. Raczyńskiego (o Kaplicy pisano wiele we współczesnej prasie, gdyż sprawa organizacji jej budowy, m.in. publiczna zbiórka pieniędzy budziła duże zainteresowanie⁵⁴, a „znikła” za sprawą Kohtego). Interesującą interpretację wybranych wątków ikonograficznych podjętych w kaplicy przedstawili w ostatnim czasie Tadeusz J. Żuchowski i Jacek Witkowski⁵⁵.

W wydanej w 2005 roku obszernej publikacji „Świątynia pamięci: Mauzoleum Raczyńskich w Rogalinie”, badacz sztuki, w szczególności średniowiecznej, Jarosław Jarzewicz podejmuje i rozwija zagadnienia zarysowane wcześniej przez Ostrowską-Kębowską. Są to kwestie związane z problemem mauzoleum rodowego i wątków patriotycznych, kopii budowli starożytnych i zróżnicowania stylistycznego, zagadnienia autorstwa a także nowatorstwa technicznego⁵⁶. Autor zarysowuje, w oparciu o przebadane archiwalia i literaturę wszechstronne relacje interpretowanego dzieła (historyczne, artystyczne, ideowe), podejmuje próbę określenia sensów budowli. W kilkunastu rozdziałach szeroko porusza wybrane wątki, np. problem stylu (gotyckiego), rodowe mauzolea.

W rok po ukazaniu się książki Jarzewicza, opublikowany został artykuł Ostrowskiej-Kębowskiej na temat kaplicy rogalińskiej⁵⁷. Tekst ten ukazał się wprawdzie po wydaniu monografii Jarzewicza, ale napisany został i oddany do druku w 2002. Jak wyjaśnia autorka, która recenzowała swoją drogą książkę Jarzewicza pomyślaną jako praca habilitacyjna, tekst nie został później przez nią poprawiony ani uzupełniony. Autorka nie wniosła zmian, bo jak tłumaczy interpretacje Jarzewicza i jej własne zmierzają w zasadniczo podobnym kierunku. Jak się wydaje, już poprzez sam tytuł „Maison carrée w

⁵² Ostrowska-Kębowska 2009, s. 221.

⁵³ Ostrowska-Kębowska 2009, s. 221 i n..

⁵⁴ Pełna bibliografia patrz: Ostrowska-Kębowska 1997.

⁵⁵ Żuchowski 2016., Witkowski 2022.

⁵⁶ Jarzewicz 2005.

⁵⁷ Ostrowska-Kębowska 2006.

Rogalinie. Kościół – kaplica grobowa – pomnik” Ostrowska-Kęblowska wskazuje na najważniejsze dla niej kwestie: starożytny rodowód obiektu i konsekwencje tego dla rogalińskiej budowli, sakralny charakter miejsca, z możliwością odprawiania mszy św., funkcję memoratywną, bardzo istotną, stanowiącą jeden z głównych powodów budowy kościoła i jego charakter pomnikowy. W obu publikacjach sensy kościoła – kaplicy – pomnika zinterpretowane zostały w duchu chrześcijańskim. Zarówno Ostrowska-Kęblowska, jak i Jarzewicz hipotetycznie przypisali autorstwo projektu temu samemu architektowi – Schinklowi. Wcześniej budowla przywoływana była wielokrotnie, lecz lakonicznie, w większości w opracowaniach historyczno – artystycznych, w których głównie odnoszono się do poglądów sformułowanych na jej temat przez samego fundatora – E. Raczyńskiego w jego Wspomnieniach Wielkopolski. Nie została jednak właściwie doceniona przez historyków sztuki. Katalog Zabytków Sztuki w Polsce podaje nazwisko Abichta i Paula Schuckerta⁵⁸, a informacje tę powtórzył Jarzewicz i Ostrowska-Kęblowska. Nieco uwagi poświęciła kaplicy też Ewa Leszczyńska w Studium poświęconym założeniu ogrodowo-parkowemu w Rogalinie⁵⁹. Ważną publikacją, o pewnych znamionach źródła jest wydawnictwo „Rogalin i jego mieszkańcy” autorstwa prawnuka fundatora, jego imiennika Edwarda Raczyńskiego⁶⁰, który pisał ją mając do dyspozycji materiały z rodzinnego archiwum. Zarówno Jarzewicz, jak i Ostrowska-Kęblowska przywołują tę publikację.

W 2005 roku opublikowany został w „Pamiętniku Biblioteki Kórnickiej” tekst Jacka Kowalskiego na temat XIX-wiecznej przebudowy kościoła kórnickiego⁶¹. Przedmiotem zainteresowania jest historia odbudowy kościoła po pożarze widziana w kontekście historycznym a szczególnie roli i zaangażowania zleceniodawcy, Tytusa Działyńskiego i wskazanie na źródła inspiracji za tą odbudową stojące. Autorowi udało się ustalić nieznane fakty na temat zakresu prowadzonych wówczas prac, wcześniej odmiennie interpretowane⁶². Tekst zawarty w artykule z 2005 r. włączony został do wydanej dwa lata później monografii kościoła kórnickiego⁶³.

⁵⁸ Katalog Zabytków Sztuki t. 5, z. 25, s. 43.

⁵⁹ Leszczyńska 2000.

⁶⁰ Raczyński 1991

⁶¹ Kowalski 2005.

⁶² Dotyczące przebudowy wnętrza kościoła, patrz: Dubowski 1956; KZSP t. 5, z. 25, s. 18-19; Frycz 1975.

Za tymi publikacjami powtarzały tę informację późniejsze.

⁶³ Kowalski 2007.

W 2012 r. Emilian Prałat opublikował monografię kaplicy w Turwi⁶⁴. Książka jednak w niewielkiej tylko części skupia się na architekturze kaplicy. Autora interesuje wyposażenie, a zwłaszcza obraz MNP Niepokalanie Poczętej. Autor nie przywołuje źródeł, a wcześniejsza literatura traktowała zagadnienie kaplicy ogólne i lakoniczne, natomiast schematyczny opis architektury i ewentualny krąg analogii został powtórzony przez Prałata za „Katalogiem zabytków”⁶⁵.

Miejsce architektury sakralnej pierwszej połowy XIX w. w monografiach architektów działających w tym czasie na terenie Wielkopolski jest bardzo zróżnicowane. W najwcześniejszej, z 1954 r. autorstwa Aldony Bartczakowej poświęconej Franciszkowi Maria Lanciemu (1799-1875) przywołane są dwa obiekty sakralne tego architekta z terenu Wielkopolski⁶⁶. Pierwszy to kościół w Pępowie, wspomniany w kontekście dokonywanych przez Lanciego restauracji, w wyniku których otrzymywał on, podobnie jak i inne, szatę gotycką⁶⁷. Drugi to kaplica zbudowana „[...] w celu pomieszczenia sarkofagu i pomników pierwszych królów polskich Mieszka I i Bolesława Chrobrego, nawiązująca do architektury gotycko-bizantyjskiej”. Również i tu najważniejsze są dla autorki sprawy formalne budowli, problem wyboru stylu bizantyjskiego, „będącego wynikiem gustu zleceniodawców – ze względu na czas jego występowania – jako najbardziej odpowiedni dla mauzoleum Piastów”. Przypisanie jej cech gotyckich odzwierciedla panujący w czasach powstania monografii pogląd, zgodnie z którym obficie złożone motywy wystroju należy klasyfikować jako gotyckie. Informacje zawarte w publikacji, łącznie z użyciem nazwy „królewska”, są dość powierzchowne, zaczerpnięte ze starszej literatury, nie poparte naukowo⁶⁸. Nie wnoszą więc, poza ogólną charakterystyką twórczości w dziedzinie sakralnej, istotnych ustaleń do naszego stanu badań.

Począwszy od lat 70. XX w. zaczęły pojawiać się monografie niemieckich architektów – urzędników rejencyjnych, związanych z projektowaniem kościołów dotowanych przez rząd w rejencji poznańskiej. Dwie pierwsze poświęcone są Sollerowi i Stülerowi, a więc architektom, których działalność przypada na końcowe lata badanego w pracy okresu. Przywołuje się w nich pojedyncze obiekty objęte niniejszymi badaniami. Ostatnia, omawiająca działalność Schinkla, na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego

⁶⁴ Prałat 2012.

⁶⁵ KZSP, t.5, z. 10, s.108; Morawski 1981.

⁶⁶ Bartczakowa 1954.

⁶⁷ Informacja podana za: Łoza 1931.

⁶⁸ Autorka podaje informacje m.in. za: Wojtkowski 1929.

ma dla badań większe znaczenie ze względu chociażby na liczebność obiektów zaprojektowanych przez niego dla rejencji.

Pierwsza z nich poświęcona Sollerowi autorstwa Grundmanna jest obszerną, szczegółową i opartą na źródłach monografią⁶⁹. W rozdziale „Droga zawodowa”, autor omawia wzory projektów dla różnych wariantów kościołów powstałe w okresie wzmożonego budownictwa ewangelickiego. Natomiast obiekty omawiane są w układzie katalogowym. W zakresie projektów dla „poznańskiego” Soller wykonał samodzielnie projekty kościołów dla Pleszewa (1836) i Wschowy (1837). Grundmann też pisze o korektach dokonanych w projekcie Carla Ferdynanda Bussego (1843) do kościoła św. Piotra dla Poznania, ale nie wspomina o korektach do projektu Friedricha Wilhelma Butzkego dla Jarocina (1844). W monografii zarysowany został obraz rządowego środowiska urzędniczo – budowlanego, podporządkowanego królowi, z obowiązującymi normami, wprowadzonymi w podległych prowincjach.

Inaczej pomyślana została monografia Friedricha Augusta Stülera 1800-1865, która ukazała się prawie ćwierć wieku po pracy Sollera w 1997 roku⁷⁰. Jej autorami są Eva Börsch-Supan oraz Dietrich Müller-Stüler. Eva Börsch-Supan należy do najwybitniejszych znawców architektury Berlina 19. w. Nic dziwnego, że monografia Stülera jest wyjątkowo rzetelna i kompletna. Najobszerniejszy rozdział zajmuje w niej budownictwo kościelne, w którym wymienione są także realizacje na terenie rejencji poznańskiej. Omówienie kościołów poprzedza wprowadzenie „Przygotowanie”, w którym scharakteryzowany został okres rządów Fryderyka Wilhelma IV jako zamknięta, charakterystyczna epoka inwestycji, w której władza dążyła do kontrolowanego i wzmożonego rozwoju budownictwa kościelnego. Wyrazem tych tendencji był też omówiony przez Börsch-Supan „Entwürfe zu Kirchen...” ukazujący się między 1844-1862, zawierający wytyczne w zakresie stylu i materiałów. Kościoły poznańskie wymienione zostały w dziale: „Kościoły dla prowincji”, w którym obok poznańskiego, omówiono terytoria: Brandenburgia, Pomorze, Prusy Wschodnie, Prusy Zachodnie i inne.

Omówiony we wstępie do „Kościołów dla prowincji” ruch budowlany w latach 50. autorzy porównują do tego z lat 20., z czasów Schinkla, choć ze zmienionymi w stosunku do lat wcześniejszych formami stylistycznymi, odrębnymi dla każdej prowincji, nawiązującymi do miejscowych krajobrazów i zwyczajów. W „Prowincji poznańskiej” omówiona jest skala inwestycji kościelnych, szczególnie nasiloną w latach 50. i 60.

⁶⁹ Grundmann 1973.

⁷⁰ Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997.

(najwięcej po Marchii Brandenburskiej). Dwa tylko kościoły z objętych badaniami w niniejszej pracy mają bezpośredni związek ze Stülerem. Najważniejszy, potwierdzony źródłowo, kościół ewangelicki w Pleszewie (udział Stülera ograniczał się tu do korekty projektu wykonanego przez Sollera), został tu sklasyfikowany jako wspólne dzieło Stülera i Sollera, co powtórzone zostało za Grundmannem⁷¹. Kościół ewangelicki w Pieskach, omówiony został jako dzieło innego już autora, gdzie projekt Stülera mógł służyć jako wyjściowy do przerobienia. Kościół w Pleszewie został też pokazany w kontekście wczesnych budowli (w odróżnieniu od „późnego”, św. Pawła w Poznaniu). W „liście dzieł kościołów” oprócz omówionych w tekście kościołów w Pleszewie i Pieskach, wymieniony jest też kościół w Jarocinie. Autorstwo Stülera w tych projektach jest albo częściowe (Pleszew), albo domniemane, a nawet odrzucone.

W 2003 r. ukazała się obszerna monografia obejmująca działalność na terenie tzw. prowincji wschodnich Karla Friedricha Schinkla⁷². Napisana została przez Börsch-Supan we współpracy z Ostrowska-Kęłbłowską. Publikacja ukazała się w ramach wydawanej od półwiecza serii poświęconej wszystkim dziełom Schinkla. Książka łączy formę katalogową z monografią twórcy. Autorki z jednej strony opisują dzieła architektury powstałe na danym obszarze, z drugiej natomiast wyselekcjonowują dzieła jednego twórcy z jego całej działalności. Rozważania rozpoczynają opis funkcjonowania departamentu budownictwa w Prusach, ze szczególnym uwzględnieniem tego urzędu na terenach prowincji wschodnich. Wielkopolska (Grossherzogtum Posen) została omówiona jako odrębnie potraktowane terytorium Prus. Tak też przedstawione zostało budownictwo kościelne. Autorki dają charakterystykę intensywnego ruchu budowlanego lat 20. XIX w., zarówno w rejencji poznańskiej jak i bydgoskiej, z zaakcentowaniem pewnych rozbieżności między nimi i ogólną charakterystykę formy kościołów w typie arkadowym (niem. Rundbogenstil) w tej prowincji.

Zaznaczony we wprowadzeniu podział na trzy oddzielne terytoria sugeruje, że dla autorek odrębność i specyfika każdego z tych terytoriów ma istotne, w kontekście budownictwa kościelnego, znaczenie. Jednak omówienie kościołów według innych, przyjętych kryteriów spowodowało, że pierwszoplanowe znaczenie mają dla autorek kwestie formalne budowli, a nie kontekstowe np. relacji specyfiki i charakteru danej prowincji do architektury na jej terenie. Rozdział na temat kościołów jest opracowany pod względem warsztatowym bardzo fachowo, w oparciu o źródła i starszą literaturę. Plany

⁷¹ Grundmann 1973, s. 320.

⁷² Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłbłowska 2003.

kościół Schinkla, przywoływane już we wcześniejszych tomach tu omówione są szczegółowo i rzeczowo.

Wątpliwości i niezrozumienie budzi przyporządkowanie niektórych obiektów do określonych kategorii. Tak zwana Złota Kaplica, będąca przede wszystkim obiektem sakralnym, ujęta jest w podrozdziale „Pomniki”. Oprócz niezrozumiałego przyporządkowania, wątpliwości budzi omawianie jej (zwłaszcza w tak szerokim zakresie) w kontekście dzieł Schinkla. Projekty, według których ostatecznie kaplicę zrealizowano wykonał Lanci i Gustaw Stier (1807-1880). Ten sam problem właściwego przyporządkowania dotyczy kaplicy – mauzoleum w Antoninie. Omówiona ona została w podrozdziale „rezydencje”, zaraz po pałacu myśliwskim w Antoninie. Wątpliwości budzi też proponowana atrybucja. Przypisywanie autorstwa kaplicy Raczyńskich w Rogalinie kręgowi francuskich rewolucjonistów wydaje się być mylne. Jest to pogląd prezentowany przez Ostrowską-Kębowską w „Dziejach Wielkopolski”. Jednak zaskakujące jest powtórzenie go po 30. latach, zwłaszcza, że w napisanym w 2002 r., a opublikowanym w 2006 „Maison Carrée w Rogalinie. Kościół – kaplica grobowa – pomnik” Ostrowska-Kębowska hipotetycznie przypisuje autorstwo, jeśli nie całości, to przynajmniej krypty, Schinklowi. Omawiana monografia zawiera kilka przydatnych opracowań. Należą do nich krytyczne omówienie sprawozdania z podróży Schinkla do prowincji wschodnich oraz aneks z informacjami o urzędnikach departamentu budownictwa z czasów Schinkla z omówionych obszarów.

Ostrowska-Kębowska jest autorką pozycji monograficznej omawiającej rozwój architektury w Poznaniu w XIX w. Ukazała się w dwóch, niewiele różniących się od siebie wydaniach⁷³. Autorka skupia się na sformułowaniu założeń co do kształtu struktury miasta w odniesieniu nie tylko do dzieł architektury i budownictwa oraz układów przestrzennych, ale także do jego warstwy społecznej, wyznaniowej i narodowej, kulturowej i politycznej. Zagadnienie to nie było w przeszłości tematem dociekań naukowych ani przedmiotem odrębnej publikacji.

Układ pracy jest chronologiczny, a podział na rozdziały podyktowany został względami historycznymi i przemianami zachodzącymi w dziedzinie form i funkcji architektury. W obrębie każdego z rozdziałów autorka zarysowuje tło polityczno-administracyjne, gospodarcze i społeczne, charakteryzuje środowisko artystyczne i sferę fundatorów i zleceniodawców. Przy omawianiu budownictwa stosuje kryterium związane z

⁷³ Ostrowska-Kębowska 2009 (I wydanie 1982).

rodzajem zleceniodawcy (prywatne, rządowe, społeczne), a w ramach tego, bądź niezależnie omawia różne dziedziny budownictwa (sakralne, wojskowe, teatry, hotele, dworce, pomniki itp.). Obraz architektury pierwszej poł. XIX w. został zarysowany w kilku rozdziałach i tak Kaplica Królów Polskich ujęta została w rozdziale „Powrót rządów pruskich 1815-1835”.

Z kolei dwa kościoły ewangelickie, więc związane z wyznaniem państwowym, św. Piotra (projekt 1834, realizacja 1839-1841) i św. Pawła (1866-1869), wzniesione wg projektów rządowych architektów, omawia autorka w: „Powstanie miasta nowoczesnego (1835-1880)”. W omówieniu podkreśla, że żaden z nich, a zwłaszcza pierwszy, nie został przyjęty pozytywnie przez społeczeństwo Poznania. Odzwierciedla to stosunek polskiej części mieszkańców Poznania do działalności budowlanej rządu pruskiego w mieście.

Inne monografie miast, w niewielkiej tylko części poświęcone są architekturze, w tym sakralnej. Kościoły, zwłaszcza poewangelickie, wzmiankowane są lakonicznie, a informacje nie wnoszą nic nowego⁷⁴. Na tym tle wyróżnia się monografia Ostrowa Wielkopolskiego, w której rozdział „Sztuka regionu ostrowskiego” napisała Anna Rogalanka⁷⁵, badaczka dziejów Wielkopolski. Autorka omawia fundacje Radziwiłłów m.in. mauzoleum w Antoninie formułując tu ważny postulat badawczy dotyczący bizantyńskiej proveniencji formy architektonicznej kaplicy (często wcześniej określanej zdawkowo jako „neoromańska”). Jako domniemane dzieło Lanciego opisuje kościół w Lewkowie, akcentując również rolę fundatora – Wojciecha Lipskiego.

W ostatnich latach ukazało się kilka artykułów, też monograficznych. Aleksandra Dolczewska jest autorką tekstu o kościele ewangelickim św. Piotra w Poznaniu, a Bolesława Krzyślak o kościołach w Dobrzycy i Jarocinie⁷⁶. Teksty te mają podobny charakter. Szczegółowo omawiają historię budowy obiektów na podstawie źródeł. Wpływ, wywodzącego się z programu Retablissement, twórczego i finansowego zaangażowania Prus w budowę małomiasteczkowych kościołów ewangelickich w rejencji poznańskiej w latach 1820-1830, w kontekście zaprojektowanego przez Schinkla kościoła wzorcowego (niem. Normalkirche) omawia w krótkim artykule autorka niniejszej rozprawy⁷⁷.

⁷⁴ Monografie miast: Gomolec 1960; Korcz 1973; Kowalczyk 1989; Rogalanka 1990; Kowalczyk 1991; Anders 1994; Anders et al. 1997; Chodyła 1998.

⁷⁵ Rogalanka 1990.

⁷⁶ Krzyślak 2008, Krzyślak 2010; Dolczewska 2007.

⁷⁷ Janiszewska 2016.

2.4. Problemy badawcze

Po dokonaniu przeglądu literatury na temat architektury sakralnej w rejencji poznańskiej w pierwszej poł. XIX w. nasuwają się następujące wnioski. Architektura ta nie była rozpatrywana jako problem całościowy. Badacze nie określali architektury ewangelickiej i katolickiej jako zjawisk rozwijających się równolegle, na obszarze jednego terytorium. Nie zauważono więc zarysowujących się między nimi różnorodnych, złożonych relacji powstałych głównie na skutek istniejącego konfliktu wyznaniowego. Architektura sakralna nie była widziana w powiązaniu z innymi zjawiskami architektonicznymi, innymi obszarami architektury polskiej i niemieckiej. Przedmiotem zainteresowania badaczy – co zaskakuje – nie był też rozwój chronologiczny tendencji w tejże materii. Kwestie stylistyczne poruszano jedynie w odniesieniu do pojedynczych obiektów. Budownictwo sakralne rejencji prezentowało zróżnicowany poziom artystyczny. Jednak w literaturze nie dokonano hierarchii ani obiektów, ani stojących za nimi architektów.

Brakuje też wyobrażenia o skali zjawiska, ponieważ w literaturze wzmiankowano kilka, z reguły tych samych budowli. Pojawiały się one w kontekście omawiania albo mecenatów magnackich, ziemiańskich, bądź nurtów stylowych. Nie były wzajemnie ze sobą zestawiane, nie doszukiwano się w nich wzajemnych, formalnych związków. Nie postrzegano też budownictwa sakralnego tego okresu w kontekście politycznym. Wprawdzie polityczne względy, zwłaszcza budownictwa ewangelickiego, wskazywano jako świadectwo dbałości rządu o umacnianie państwowości w prowincji, jako dowód utrwalania i ugruntowywania państwowego kościoła albo jako wyraz próby osłabienia katolicyzmu, ale nie można tego uznać za obiektywny kontekst polityczny. Nieliczne katolickie obiekty są postrzegane przez autorów (polskich) jako przejaw postawy patriotycznej, obywatelskiej, działania na rzecz wzmacniania katolicyzmu (Ostrowska-Kębłowska, Jarzewicz, Kowalski). Budownictwo sakralne rejencji prezentowało zróżnicowany poziom artystyczny, jednak w literaturze nie zauważono jej zróżnicowania.

Znamienne dla badań nad budownictwem sakralnym w rejencji poznańskiej jest to, że nawet w okresie, kiedy zainteresowanie architekturą XIX w. było bardzo duże (w latach 70. i 80. XX w.), kościoły ewangelickie, za wyjątkiem wzmianek w katalogach, przewodnikach, nie były w ogóle przedmiotem zainteresowania. Być może związki, a co za tym idzie kojarzenie ich z trudnymi kartami historii Polski przeważały nad podjęciem próby odkrycia tego budownictwa. Wynika z tego, że odtwarzanie ich dziejów bywa, procesem żmudnym, w którym rozproszoną wiedzę, często fragmentaryczną uzyskuje się z różnych opracowań, a niekiedy tylko na podstawie źródeł.

Podsumowując omawianie literatury odnoszącej się do budownictwa sakralnego rejencji poznańskiej w pierwszej połowie XIX w. należy stwierdzić, że nie było do tej pory widziane całościowo, nie zestawiono powstałych na tym terenie obiektów w ramach wspólnych rozważań. Nie ukazano też tej architektury jako odrębnego fenomenu.

Wstępne rozpoznanie pokazuje, że w rejencji poznańskiej dokonała się znacząca i to wzajemnie sprzężona przemiana, w architekturze ewangelickiej i katolickiej. Stąd konstrukcja pracy uwzględniająca jedną i drugą. W ramach każdej zastosowano podział na inaczej zorganizowane rozdziały. Podział na rozdziały podyktowany został zarówno racjami historyczno-religijnymi, jak i przemianami zachodzącymi w dziedzinie form i funkcji, innymi dla architektury katolickiej i ewangelickiej. Natomiast w obrębie rozdziałów omawia się w sposób systematyczny kościoły i kaplice, względnie same projekty, gdy pozostały one nie zrealizowane.

W pracy kierowano się następującymi zasadami.

1. Architekturę sakralną rozpatruje się w określonym cezurą okresie, w latach 1815-1850 i na ściśle określonym terytorium rejencji poznańskiej, gdyż zachodzące na tym obszarze, w tym czasie procesy są ważne dla budownictwa sakralnego, i różnią się od tych w pozostałej części Księstwa Poznańskiego i na obszarach sąsiednich.
2. Zjawiska artystyczne omawia się chronologicznie. W ten sposób można zaobserwować narastanie pewnych procesów w czasie, a także dostrzec dokonujące się zmiany w obszarze formy i użytkowania budowli sakralnych.
3. Porusza się kwestie stylistyczne, gdyż zauważono, iż w zakresie formy zachodzą między budowlami sakralnymi na obszarze rejencji wzajemne odniesienia, relacje, wpływy i analogie, a one przekładają się na wymowę obiektów.
4. Bierze się pod uwagę kwestie kontekstu politycznego, gdyż determinuje on rozwój budownictwa przede wszystkim ewangelickiego, a nie pozostaje też bez wpływu na katolickie.
5. Budowle postrzega się jako wyraz konfliktu wyznaniowego, będącego konsekwencją sytuacji politycznej, przekładającego się na sferę artystyczną, społeczną i ekonomiczną w rejencji.
6. Zauważono, że dzieła i projektujący je architekci prezentują zróżnicowany poziom artystyczny. Dlatego rozpatruje się budowle uwzględniając ich hierarchię, z zaakcentowaniem tzw. „kamieni milowych”, budowli „drogowskazów” o szczególnym znaczeniu artystycznym i ideowym.

7. Obiekty postrzega się jako pełniące oprócz funkcji użytkowych, również funkcje komunikowania, wyrażania określonych idei. Uwzględniając złożone, konfliktowe stosunki narodowościowe i polityczne w rejencji, podejmuje się próbę wykazania sensów, jakie architektura ta ujawnia.

8. Budowle sakralne z terenu rejencji poznańskiej zestawia się z kościołami innych, sąsiednich prowincji. Badania w tym zakresie wykazały, że pomimo rządowych mechanizmów zmierzających do unifikacji (również w dziedzinie budownictwa) zaanektowanych terenów, istnieją w różnych regionach w architekturze sakralnej odmienności formalno-funkcjonalne. Na tym tle rejencja poznańska zarysowuje się z właściwym sobie, odmiennym od innych prowincji, charakterem.

CZEŚĆ A

KOŚCIOŁY EWANGELICKIE

I. Wprowadzenie

Nadrzędnym celem polityki państwa pruskiego było od końca XVIII w. asymilowanie i podporządkowanie nowo pozyskanych terenów. Jednak tendencje unifikacyjne w różnych obszarach funkcjonowania państwa skutkowały wykształceniem się różnych regulacji. Dotyczyło to także kwestii budowy i użytkowania kościołów. Powstały w wyniku unii 1817 r. Ewangelicki kościół unijny stał się kościołem państwowym, podległym bezpośrednio królowi. W związku z wprowadzonymi przez Unię zmianami w liturgii nastąpiło ustalenie zasad określających porządek przestrzenny ewangelickich kościołów. Wtedy w odniesieniu do kościoła ewangelickiego wprowadzono ściśle uregulowania dotyczące miejsca sprawowania liturgii i stosowania formy architektonicznej. Wpłynęło to w sposób istotny na kierunek zmian w sposobie dotychczasowego urządzania wewnątrz protestanckich zborów. Już od początków istnienia architektury protestanckiej dyskutowano o najważniejszych elementach wyposażenia, takich jak ołtarz, ambona, chrzcielnica, system ław. Jednak ich miejsce nie było do początku XIX w. ściśle określone. Stało się to dopiero wraz z wprowadzeniem unii. W regulacjach wyznaczono dla poszczególnych sprzętów dokładnie pozycję, pod wyraźnym naciskiem króla, która wskazywała jednoznacznie na zacieśnienie związku ołtarza z tronem, co było wpływem kalwinizmu.

Wraz z ogłoszeniem Unii w środowisku rządowym zaczęła się dyskusja na temat najwłaściwszej formy architektonicznej dla świątyni nowego wyznania. Od czasów reformacji aż do XIX wieku nie było jednoznacznych ustaleń co do obowiązującej formy architektonicznej kościoła ewangelickiego. Przez lata kościoły powstawały w połączeniu z krajobrazem lokalnym. Częściej forma wynikała z przepisów miejskich, a nie nakazów w obrębie protestantyzmu. Już pod koniec XVIII w. pojawiły się w pruskiej architekturze próby racjonalizacji architektury, które przełożyły się również na budownictwo kościołów. Jako obowiązującą wprowadzono w początkach XIX w. tzw. stylistykę arkadową, w Niemczech określaną terminem Rundbogenstil. Uchodziła ona za styl urzędowy, więc zaadaptowanie jej do kościołów jednoznacznie wyrażało idee prorządowe – podkreślało rolę państwa w obszarze religijnym. Propagowano surowe, prostokątne założenia, optymalnie wykorzystujące przestrzeń, o wyważonych proporcjach podziałów elewacji,

cechujące się racjonalizmem i pragmatyzmem. Idee te miały swe źródło w twórczości Dawida Gilly'ego. Sprzyjał temu dobrze zorganizowany system nadzoru administracyjnego nad budownictwem w Prusach, w którym kluczową rolę odgrywała Naczelna Deputacja Budowlana. Zostały wypracowane procedury, systemem finansowania, z zapleczem kadrowym dobrze wykształconych architektów kierujących najwyższym urzędem budowlanym.

W efekcie zmian w kościołach ewangelickich, a więc zjednoczenia i podporządkowania państwu, doszło do przejścia w całości nadzoru nad kościołem przez administrację państwową. Przekładało się to na koncept kościoła rozumianego jako architektoniczny obiekt o uniwersalnym charakterze, znormalizowanych rozwiązaniach przestrzennych, stylowych a nawet materiałowych w drugiej dekadzie XIX w., co znalazło odbicie w realizacjach na terenie rejencji poznańskiej. Choć na tym terytorium otrzymały one swój nieco odmienny kształt, to kierunek wynikający z przemian odzwierciedla szerszy proces, charakterystyczny dla całego państwa pruskiego. Na przykładzie rejencji poznańskiej możliwe jest zaobserwowanie zmian zarówno w sferze sprawowania liturgii i co za tym idzie rozplanowaniu i wyposażeniu jak też w formie architektonicznej.

W wyniku tych procesów nastąpiło odejście od dotychczasowych praktyk stosowanych w budownictwie ewangelickim zarówno w zakresie ukształtowania przestrzennego jak też stylistyki. W schyłkowych latach Rzeczypospolitej gminy wyznaniowe korzystały z dużej swobody w sprawach budowlanych. Często samodzielnie decydowały m.in. o formach artystycznych obiektów kultowych. Po rozbiorach, kiedy rząd pruski na wcielonych do swego państwa terenach przejął kontrolę nad budownictwem kościelnym, wprowadzona została standaryzacja schematów budowlanych, dekoracyjnych, funkcjonalnych.

I.1. Zmiany w kościołach ewangelickich – zjednoczenie i podporządkowanie.

Unia 1817 r.

Po likwidacji Księstwa Warszawskiego i ponownym przejściu części Poznańskiego przez Prusy decyzjami Kongresu Wiedeńskiego, po 1815 r., również funkcjonujące na tym terenie parafie ewangelickie włączone zostały w struktury kształtującego się Pruskiego Kościoła Krajowego (niem. Landeskirche). Lata panowania Fryderyka Wilhelma III (1797-1840) przyniosły znaczące przekształcenia ewangelickiej organizacji kościelnej w

Prusach w kierunku jednolitej, zbiurokratyzowanej struktury⁷⁸. Sprawy kościelne na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego, podobnie jak w pozostałych prowincjach Prus, poddano kontroli konsystorza. Instrukcja ogłoszona w 1817 r. określała kompetencje Konsystorza prowincjonalnych. Sprawy wyznaniowe podzielone zostały wyraźnie na zewnętrzne, należące nadal do kompetencji urzędów rejencyjnych oraz wewnętrzne, „czysto duchowe i naukowe” podlegające urzędnikom Konsystorza. W ten sposób zakres działania Konsystorza został bardzo ograniczony, a praktyczny nadzór nad Kościołem ewangelickim pozostał w rękach administracji państwowej.

Rozszerzenie kompetencji Konsystorza oraz nadanie im charakteru ewangelickich instytucji duchownych, poprzez wyłączenie z nich spraw Kościoła katolickiego, nastąpiło na mocy królewskiego rozporządzenia gabinetowego z 31 grudnia 1825 r. Konsystorz pozostający pod przewodnictwem nadprezydenta prowincji, został podzielony na dwa wydziały, prowincjonalne kolegium szkolne i właściwy Konsystorz Królewski. W roku 1828 wprowadzony został dla każdej prowincji, a więc i dla poznańskiej, urząd generalnego superintendenta. Był on mianowany przez króla, a jego kompetencje były bardzo ograniczone. Pierwszym generalnym superintendentem w Poznaniu został Karol Freymark⁷⁹.

Kompetencje Konsystorza Królewskiego zostały poszerzone po śmierci Fryderyka Wilhelma III w 1840 r. i wstąpieniu na tron jego syna, Fryderyka Wilhelma IV. Nowy król, zwolennik reform kościoła ewangelickiego w Prusach wzorowanych nieco na kościele anglikańskim, poparł delegowanie wielu kompetencji rejencyjnym Konsystorzom, jednak sprawy majątku kościelnego nadal pozostały w zakresie działań rejencji. Konsystorz Królewski ostatecznie utracił status urzędu państwowego, sprawującego nadzór nad różnymi wyznaniem, a stał się instytucją kościelną, powołaną wyłącznie do zajmowania się sprawami Kościoła Ewangelicko-Unijnego. Przekształcenie i rozszerzenie kompetencji Konsystorza nie oznaczało likwidacji podziału na kościelne sprawy wewnętrzne i zewnętrzne. Po formalnym oddzieleniu Kościoła od państwa na mocy konstytucji z 1850 r., sprawy wewnętrzne Kościoła krajowego przekazano utworzonej w tym samym roku Ewangelickiej Naczelnej Radzie Kościelnej (niem. Evangelischer Oberkirchenrat), którą zorganizowano na bazie dotychczasowego wydziału ministerstwa wyznań, przy czym ministerstwo to nadal zachowało prowadzenie spraw zewnętrznych Kościoła.

⁷⁸ Omówiono w oparciu o: Kiec 2001, s.18 i n.

⁷⁹ Gastpary 1977, s.128.

W procesie centralizacji kościoła ewangelickiego w Prusach kluczową rolę odegrała unia między luteranami i kalwinami. Wprowadzenie unii zapoczątkowała proklamacja królewska podpisana 27 września 1817 r., w 300 rocznicę wystąpienia Lutra, w której znalazło się wezwanie do zjednoczenia luteran i reformowanych i utworzenia nowego „Kościoła ewangelicko-chrześcijańskiego” (co oznaczało unię realną, Konsensusunion). Akceptacja unii miała być w pełni dobrowolna.

Decydującą rolę w wprowadzenie unii odegrał król Fryderyk Wilhelm III z reformowanej dynastii Hohenzollernów, ożeniony z luteranką. Wspierany był, przynajmniej początkowo, przez teologa i filozofa Friedricha Daniela Ernsta Schleiermachera (1768-1834). Początkowo akceptacja unii w Prusach była powszechna, choć trudno mówić o entuzjazmie. Z czasem opór parafii zarówno reformowanych (wyrażony podczas synodów w 1818 i 1819), jak i luterkańskich wyraźnie się nasilił, a powodowany był głównie niechęcią przedstawicieli dawnych wyznań wobec zmian w liturgii. Wymagało to odpowiedniej regulacji.

W lutym 1822 r. rozesłano do Konsystorzki nową agendę (tj. porządek) nabożeństw, opracowaną przez króla Fryderyka Wilhelma III, która w założeniu miała być przyjmowana na zasadzie dobrowolności. Zewnętrznym przejawem unii miało stać się – nakazane w porozumieniu z królem przez ministra wyznań i oświaty Karla Sigmunda Freiherra vom Stein zum Altenstein – używanie do komunii łamanego chleba (sposobem kalwińskim) i usunięcie pieczęci i z dokumentów kościelnych określeń „luterkański” i „reformowany” i zastąpienie ich przymiotnikiem „ewangelicki”, przy zapewnieniu, że przystąpienie do unii nie oznacza zmiany wyznania. Uroczysta liturgia ze skróconym kazaniem wprowadzała takie elementy jak klęknięcie, kreślenie znaku krzyża przez duchownych, śpiew chóru uznana została za zbyt przypominającą katolicką i spotkała się z powszechną niechęcią. Krytykiem agendy był nawet Schleiermacher⁸⁰.

Agendy wydawane były dla poszczególnych prowincji. Dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego agendę ogłoszono drukiem dopiero pod koniec 1831 r., a 22 lipca 1832 biskup Freymark informował, że nabożeństwa według nowej liturgii odprawiane są już w całym Wielkim Księstwie Poznańskim. Podstawą wydania prowincjonalnego była agenda brandenburska (z 1540 r. zatem przed konwersji Hohenzollernów na kalwinizm). Obradująca bowiem w 1828 roku komisja mająca opracować propozycje zmian w liturgii zgodnie z miejscową tradycją stwierdziła, że wobec masowego napływu ewangelików z

⁸⁰ Kiec 2001, s.80.

niemieckiej prowincji po 1815 r., protestanckie formy życia z czasów przedrozbiorowych poszły bardzo szybko w zapomnienie, wobec czego Poznańskie nie ma własnych, specyficznych obyczajów.

Przyjęcie agendy oznaczało stopniową rezygnację króla z unii realnej na rzecz unii federacyjnej, pozwalającej obu wyznaniom na zachowanie w ramach kościoła krajowego niektórych elementów swojej specyfiki. Opory wobec unii skłoniły Fryderyka Wilhelma III do wydania w lutym 1834 r. rozporządzenia gabinetowego, które oznaczało ostateczną rezygnację z unii realnej na rzecz unii federacyjnej.

Unia pomiędzy luteranami a reformowanymi, która choć w założeniach miała być unią realną zyskała charakter administracyjny i liturgiczny. Stworzono jednolitą władzę kościelną, na czele której stanął król jako „*summus episcopus*”. Dodając sobie do tytułu monarszego tytuł „Najwyższy biskup” podkreślał w sposób jednoznaczny podporządkowanie religii państwu. Utworzony zarządzeniem gabinetowym Ewangelicki kościół unijny stał się więc kościołem państwowym, podległym bezpośrednio królowi. W protestantyzmie wprowadzono już od XVI w. obowiązującą zasadę pozwalającą księciu pełnić rolę zwierzchnika kościoła, jednak po ogłoszonej w Prusach unii związek tronu z ołtarzem został w sposób znaczący umocniony.

I. 2. Kształtowanie się form kościołów ewangelickich. Skutki wprowadzenia unii dla architektury protestanckiej.

Unia spowodowała znaczące zmiany funkcjonowania kościoła w Prusach, wpłynęła m.in. na kwestie organizacji i finansowania budownictwa sakralnego. Wprowadzone w jej wyniku zmiany w liturgii znalazły odbicie w układach przestrzennych i funkcjonalnych kościołów protestanckich. Był to jednak proces złożony, który podlegał zmianom. Wprowadzane przez Fryderyka Wilhelma III przepisy sprzyjające kalwinizacji kościoła rodziły opór i sprzeciw frakcji luteranckiej. Do głosu zaczęły dochodzić różne, trudne do pogodzenia fundamentalne zasady (wynoszące znaczenie Biblii, albo Sakramentów w tym transsubstancjację). Spowodowało to wprowadzanie zmian doktrynalnych (zmierzających zasadniczo do „poluzowania” przez króla początkowych założeń), a w konsekwencji przełożyło się na zmiany w architekturze sakralnej.

W momencie wprowadzenia unii pewne procesy związane z kształtowaniem formy zborów były już skodyfikowane. Dyskutowano o nich już wcześniej w kręgach rządowych, powstawały różnorodne koncepcje formalno-przestrzenne. Surowe, prostokątne założenia, optymalnie wykorzystana przestrzeń, wyważone proporcje podziałów elewacji,

racjonalizm i pragmatyzm, które cechowały kościoły protestanckie końcowych lat drugiej dekady XIX w. miały swe źródło w projektach berlińskiego architekta rządowego, Davida Gilly'ego (1748-1808)⁸¹. Szczególne znaczenie miały zaprojektowane przez niego w latach 80. XVIII w. kościoły w Dobrzanach i Świnoujściu, (il. 68a-b, 116) o jednoprzestrzennych wnętrzach i uproszczonych, bliskich klasycystycznym formom bryłach. U podstaw artystycznych poszukiwań Gilly'ego leżało zamiłowanie do racjonalności i oszczędności, stąd używał on form prostych, surowych i funkcjonalnych. Rozwiązania stosowane przez niego były przez to bliskie ideom francuskich architektów rewolucyjnych.

Znaczenie dla rozwoju formy zboru, rozpowszechnionego w 1. połowie XIX wieku miały także dokonania Carla Gottharda Langhansa (1732-1808). Jego projekty należy postrzegać jako modyfikację starszego typu protestanckiej budowli. W przeciwieństwie do zborów XVII-wiecznych z poprzecznym układem sali, w realizacjach Langhansa empory wykreślają wzdłużną do osi budowli owalną przestrzeń, skupiającą się w punkcie najdalej odsuniętym od wejścia – przy ambonie ołtarzowej. Przeciwną stronę podłużnej osi akcentuje prospekt organowy. Właśnie podkreślanie longitudinalnych tendencji, będzie miało znaczenie dla formy XIX wiecznych zborów. Konsekwencją tego było odmienne ukształtowanie bryły. Wieża i zakrystia przylegają do prostokątnego korpusu od strony krótszych boków, a nie pośrodku dłuższych elewacji – jak w XVII wiecznych realizacjach. Środkowe partie dłuższych ścian akcentowane są jedynie u Langhansa przez płytkie ryzality. Duże znaczenia dla wykształcenia się modelu kościoła luterańskiego miało upraszczanie rzutu zastosowane w jego projekcie dla Rawicza (1803 r.). W tym obiekcie (il. 108a-b) tradycyjne trzy człony budowli zostały zredukowane do dwóch: korpusu i wieży. Zakrystia tworząca wcześniej osobny człon została wciągnięta w obwód murów korpusu i umieszczona w przestrzeni za ołtarzem⁸². Uproszczeniu poddany został też korpus zboru. Te nowoczesne tendencje przejęte zostały przez architekta z repertuaru form typowych dla ówczesnych awangardowych architektów berlińskich.

Propozycja artystyczna Langhansa i pragmatyzm mający korzenie w koncepcjach architektonicznych Gilly'ego to istotne czynniki prowadzące do wykształcenia się formy ewangelickiego zboru. Równocześnie, od 1. dekady XIX w. w środowisku berlińskim toczyła się dyskusja na temat stylistyki i ukształtowania przestrzennego kościołów ewangelickich. Uczestniczyli w niej zarówno architekci, jak teologowie i historycy sztuki.

⁸¹ Lammert 1964.

⁸² Kos 1990, s. 467.

Berlin był środowiskiem szczególnie do tego predestynowanym. Już przed rokiem 1800 tworzył się tu jeden z ważniejszych w Europie ośrodków myśli architektonicznej. Fryderyk Wilhelm skupił zespół architektów złożony z Friedricha Wilhelma von Erdmannsdorffa, Carla von Gontarda i Langhansa. Zamierzeniem króla było podniesienie poziomu sztuki w Berlinie. Pozycja i umiejętności cenionych architektów wpłynęły na kształtowanie się miejscowego środowiska budowlano – architektonicznego, w tym na formowanie się zinstytucjonalizowanego, łączącego wymogi estetyczne i techniczne kształcenia architektów. Oprócz wydziału na Akademii Sztuki istniała także prywatna szkoła Gilly’ego, do której uczęszczał m.in. jego syn Friedrich i Schinkel⁸³.

W ślad za teoretyczną debatą powstawały pierwsze projekty urzeczywistniające teoretyczne dysputy. Większość z nich pozostała jednak niezrealizowana, a w samym Berlinie oprócz kilku remontów kościołów i jednego tylko nowego kościoła Friedrichwerdersche Kirche (il. 53a-b) wzniesionego w 1825-1831, nie powstała, do czasów budowy szinklowskich kościołów berlińskich przedmieść w czwartej dekadzie XIX w. żadna nowa budowla sakralna.

Działania budowlane w Berlinie po wprowadzeniu unii w obszarze architektury sakralnej miały charakter raczej kosmetyczny. Obejmowały m.in. klasycystyczną przebudowę wnętrza (w 1817 r.) kościoła Garnizonowego (budowlany inspektor Friedrich Rabe wykonał obudowę z gipsu drewnianych filarów, uzyskując efekt doryckich, kanelowanych filarów), zmiany w kościele św. Mikołaja (przebudowa balustrad z barokowych na neogotyckie), przebudowę katedry przy Lustgarten (poprzeczną salę Boumanna Starszego zmieniono na pomieszczenie podłużne, pokryte kasetonowym sklepieniem beczkowym, wspartym na szeregu filarów dźwigających empory. Ołtarz usytuowano po południowej, węższej stronie).

„Testowanie” tych pomysłów, które wskazywały dobitnie kierunek i tendencje zmian, miało miejsce w prowincjach pruskich, w tym poznańskiej. Teoretyczne rozważania, drobne przebudowy i nie zrealizowane projekty berlińskich architektów dają pogląd, jak kształtowała się forma zborów w środowisku najbliższym królowi, które to ostatecznie zadecydowało o kształcie i formie protestanckiego budownictwa w całym państwie pruskim.

W kwestiach stylistycznych uznawano za najwłaściwsze nawiązanie do form antycznych albo gotyckich. Uzewnętrzniło się to w pierwszej teoretycznej debacie, która

⁸³ Żuchowski 1995, s. 173-174 ; Schönemann 2001, s. 8.

miała miejsce na początku XIX w. w polemice między berlińskimi architektami Louisem Catelem (1776-1819) i Schinklem przy okazji odnowienia spalonego w 1809 roku kościoła św. Piotra w Berlinie⁸⁴. Catel opowiedział się za odrzuceniem „staroniemiecko-katolickiego”, więc gotyckiego stylu budowlanego, stając poniekąd w opozycji wobec powszechnego wówczas w Niemczech entuzjazmu wobec gotyku najlepiej wyrażającego w ówczesnym przekonaniu idee patriotyczne i religijne (chrześcijańsko – średniowieczne), co wyraził w swoich: „Podstawach teorii budownictwa kościołów protestanckich” w 1815 r. Bronił swojego, określanego jako „rzymsko-klasycyzny”, choć raczej opartego na wzorcach francuskiej architektury rewolucyjnej projektu centralnej budowli dla kościoła św. Piotra przeciw utrzymanej w gotyckiej stylistyce koncepcji (z 1814 roku) Schinkla⁸⁵.

Catel zalecał dla kościołów protestanckich używać tylko podstawowych form budowania „greckiej i rzymskiej sztuki”, a podstawową formą większych, protestanckich kościołów miałyby być sześciany, na którym spoczywa kopuła i jej tambur⁸⁶. Dążył do tego, aby kazanie było głównym punktem nabożeństwa. W swoich „Podstawach teorii...” wskazywał na problem zasadniczy kościołów gotyckich, który według niego polegał na tym, że pomieszczenia z wieloma filarami poprzez przesadną wysokość i długość nawy sprzeciwiały się wszystkim prawom akustyki, które uwarunkowywały kazanie, jako zasadniczą część protestantyzmu⁸⁷.

Ta opinia jednoznacznie wskazuje, że jednym z problemów była relacja między stylem a wyznaniem. Pojawił się on wcześniej, a żywo dał o sobie znać przy gotyckiej koncepcji Schinkla z 1810 r. na mauzoleum królowej Luizy (il. 57) (tu wyraźne wskazanie, że gotyk wyraża protestanckie potrzeby)⁸⁸. Oba projekty do kościoła św. Piotra w Berlinie pozostały nie wykonane, jednakże poprzez to została wznowiona debata o model kościoła protestanckiego. Znalazła ona wyraz w dalszych publikacjach m.in. Christiana Carla Josisa Bunsensa „Die Basiliken des christlichen Roms nach ihrem Zusammenhange mit Idee und Geschichte der Kirchenbaukunst”, z 1842 r.⁸⁹.

Według Schinkla kościół protestancki przez całą historię swojego rozwoju aż do teraz nie rozwinął żadnej swojej jednolitej formy, dlatego czuł się on sprowokowany do mieszania stylów: gotyckiego i form antycznych, podążał w kierunku syntezy obu tych

⁸⁴ Charbonnier 2007, s. 223.

⁸⁵ Badstübner, Badstübner-Gröger 1987, s. 66.

⁸⁶ Charbonnier 2007, s. 223.

⁸⁷ Hutter-Wolandt, 1995, s. 42-43.

⁸⁸ Patrz: Billert 1980.

⁸⁹ „Bazyliki chrześcijańskiego Rzymu według ich związku z ideą kościelnej sztuki budowlanej” dalej „Die Basiliken...” Badstübner, Badstübner-Groger 1987, s. 66.

stylów⁹⁰. Schinkel, po pierwszych projektach i realizacjach nawiązujących do form gotyckich skłaniać się zaczął ku formom antycznym, czego dowodzi projekt dla Friedrichwerdersche Kirche w Berlinie.

Liczne koncepcje Schinkla do tego kościoła, począwszy od pierwszej z 1817 roku, świadczyły o tym, że dyskusja dotycząca wyboru form antycznych albo średniowiecznych, jako najlepiej wyrażających idee kościoła ewangelickiego była ciągle aktualna. W latach 1821-1824 przedłożył różne projekty, w postaci rzymskiej świątyni, tzw. „Vitruv Pseudoperipteros“, przy czym „jeden z najpiękniejszych monumentów starożytności, tzw. Maison Carrée z Nîmes“ służyła mu według własnej interpretacji za wzór⁹¹.

Projekty zmienił na życzenia pruskiego króla Fryderyka Wilhelma III., który proponował formy średniowieczne, nawiązujące do gotyku. W ten sposób Schinkel stworzył koncepcję ceglanego kościoła z wydłużoną nawą, czterema pomieszczeniami w narożach i dwuwieżową częścią zachodnią (il. il. 53a-b). W zastosowanej koncepcji systemu filarowo – lizenowego można dopatrywać się echa późnogotyckich kościołów Heinricha Brunsberga. Budowa trwała od 1825 do 1831 r.

Przekonanie o słuszności łączenia elementów różnych stylów w celu stworzenia idealnego, protestanckiego budownictwa wyrażali też inni architekci np. Carl Heinrich Eduard Knoblauch (1801-1865). Uważał, że trzeba łączyć elementy stylów dla stworzenia idealnego, a nigdy z innego gatunku [jednej stylistyki], nie narodzi się styl dla protestanckiego budownictwa. W praktyce nawiązywał on do gotyku, przetwarzając formy tego stylu w kierunku tworzenia „kościół do kazań” (niem. Predigtkirchen). Powszechnie natomiast wyrażano pogląd, że protestancka budowla, tak jak to tylko możliwe musi wyrażać charakter kultu⁹².

Dyskusja w kręgach króla i rządowych architektów, jak też pierwsze berlińskie realizacje (przebudowy i budowa Friedrichwerdersche Kirche) przełożyły się na formy nowobudowanych kościołów w prowincjach pruskich. Znaczenie miały też stworzone przez Schinkla w oparciu o te projekty i debaty typy architektoniczne, które w sposób bezpośredni znalazły odzwierciedlenie w budownictwie ewangelickim rejencji poznańskiej. Ukazują one stylistyczny rozwój jak i przemianę w pojmowaniu nabożeństwa oraz następujące zmiany architektoniczne.

⁹⁰ Hutter-Wolandt 1995, s. 42.

⁹¹ Hutter-Wolandt 1995, s. 43.

⁹² Adolf A.L. Preuss za: Charbonnier 2007, s. 223-225.

Propozycje te rozwijał Schinkel w latach 1825-1829, a związek z nimi będą miały powstałe w rejencji poznańskiej z funduszy rządowych kościoły. Jednym z typów był tak zwany Bethauskirche, typ domu modlitewnego, najbardziej odpowiadający początkowym założeniom unii, bardzo prosty, oszczędny typ kościoła, bez wieży. Kolejny, to typ kościoła o surowych formach klasycystycznych z prostym zwieńczeniem okien i drzwi. Związane wprost z prorządową stylistyką kościoły tzw. „Halle zwischen Kopfbauten”, w stylistyce arkadowej, oparte były na prostokątnym zarysie, z czterema symetrycznymi pomieszczeniami w narożach, systemem łuków półkolistych. Natomiast kościoły późnego okresu miały nietynkowane, pozostawione w surowej cegle elewacje i wyższą konstrukcję wewnątrz z otwartą wieżbą⁹³.

W myśl propagowanych przez króla Fryderyka Wilhelma III zaleceń unii, nowe kościoły ewangeliczne, szczególnie te na prowincji, których potrzeba budowania była bardzo duża, miały mieć formę skromnego kościoła w typie domu modlitewnego. Wpływ na to miały względy nie tylko finansowe, ale doktrynalne, związane z logistyką i strategią rządową. Pierwotnie, w projektach normatywnych, w ogóle nie był przewidziany kościół z wieżą (il. 58a), dopiero na wyraźne żądanie gmin, takie zostały wykonane. Kosztów budowy wieży, aż do czasów Fryderyka Wilhelma IV, nie można było pokryć ze środków państwowych. Wieże miało zastąpić dekoracyjne opracowanie fasady.

Kościoły, według zaleceń rządowych, miały być wznoszone w stylistyce arkadowej. Wzorami sięgała do sztuki starożytnego Rzymu a także architektury wczesnochrześcijańskiej – typ bazyliki z rzędem kolumn oddzielających nawy, wewnątrz kryte stropem, półkolista apsyda sklepiona konchowo, wciągnięte w zewnętrzny obrys murów, małe pomieszczenia po bokach apsydy – pastoforia, wieże w formie kampanili. Twórcy tego stylu odwoływali się również do architektury romańskiej (z bazylikami kolumnowymi z dwuwieżowymi fasadami, o wnętrzach przykrytych stropami, z półkoliście zamkniętymi oknami lub arkadowymi blendami połączonymi wspólnym gzymsem łukowym).

Zastosowanie stylistyki arkadowej wyrażało w pruskim rozumieniu kościoł znormalizowanych działań, stanowiło świadectwo państwowości w kościele, symbolizowało jedność kościoła protestanckiego. Miała to w sposób symboliczny wyrażać forma kościoła – o czytelnych podziałach na elewacji gdzie wyraźnie zaznaczone jest to, co jest ścianą a co jest ozdobą, detal podkreśla cechy architektury, okna, w podziałach

⁹³ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003, s. 369-478.

elewacji zaznaczone piętra. Dodatkowo przywołanie motywów architektury antycznej czyli oficjalnej cesarskiej miało stworzyć wrażenie spójności państwa, stałości, jednorodności, rozpoznawalności.

Zmiany w liturgii wprowadzone przez unię wpłynęły na sposób urządzania kościołów ewangelickich. Najważniejszymi elementami kształtowania ich wnętrza były w równym stopniu ołtarz, ambona chrzcielnicą⁹⁴, które od najwcześniejszych lat starano się sytuować blisko siebie. Wzajemne zbliżenie tych trzech elementów, nie posiadające w religii protestanckiej żadnego głębszego umotywowania dogmatycznego, uznawane jest za istotny wyróżnik wnętrza protestanckiego. Teoretyczne podwaliny takiego kształtowania formy kościoła ewangelickiego dali Joseph Furttentbach i Leonhard Sturm⁹⁵.

Ambona, jako miejsce, z którego głoszone było Słowo Boże, stała się nowym, ważnym elementem liturgicznego centrum, wokół którego zaczęto organizować wnętrza kościoła, podporządkowując mu układ stałych siedzisk. Wiązało się to też z nadaniem nowego statusu kazaniu, miało mieć formę krótszą, ale treściwą. Wrażenie przestrzeni skupionej wokół ambony podkreślały amfiteatralnie umieszczone na emporach ławki, które zapewniały wiernym lepszą widoczność. Ambona była tak sytuowana, aby zapewnić dobrą widoczność pastora, nie przesłaniać ołtarza i umożliwić swobodne obejście wokół niej. Chrzcielnicą, umieszczana początkowo w pobliżu wejścia⁹⁶, z czasem znalazła swoje miejsce bliżej kazalnicy, często na osi głównej kościoła, przed schodami. Chrzest był ceremonią, w której uczestniczyła cała gmina, pozyskująca przez ten akt liturgiczny nowego członka, dlatego starano się, aby chrzcielnicą była w widocznym miejscu⁹⁷. W późniejszym okresie chrzest uzyskał charakter ceremonii prywatnej, co wiązało się z faktem umieszczania chrzcielnic w odrębnych kaplicach.

W początkowych latach unii propagowany był typ tzw. ołtarza ambonowego (niem. Kanzelaltar). Była to praktyka łączenia ambony z ołtarzem w taki sposób, że ambona zastępowała retabulum ołtarzowe. Forma tzw. ambonoołtarza wpisywała się bardzo dobrze w ideę łączenia „tronu z ołtarzem”, dlatego została przejęta z wcześniejszych układów wnętrza protestanckich. Stosowana była od ostatniej ćwierci XVII w.⁹⁸, a

⁹⁴ Wisłocki 2005, s. 88 i n.

⁹⁵ Der Kirchenbau... 1893, s. 74.

⁹⁶ Goldammer 1960, s. 47

⁹⁷ Wisłocki 2005, s. 118 i n.

⁹⁸ Wisłocki 2005, s. 95.

rozpowszechniona została w XVIII w.⁹⁹ Jeśli ambona z ołtarzem były rozdzielone, wówczas ambona umieszczana była na osi głównej kościoła – nad lub za ołtarzem.

Dla wnętrz, których oś wzdłużną akcentowały: ołtarz z jednej – i empora organowa po przeciwnej stronie, określono też szczegółowo zasady rozmieszczenia ław (w dwóch rzędach, z pozostawieniem pośrodku i po bokach przejść), które od samego początku protestantyzmu odgrywały rolę w organizacji przestrzeni kościołów¹⁰⁰. Zniesione zostały przegrody, a tym samym utworzono swobodne wejście do prezbiterium. Wiązało się to ze zniesieniem kleru (który stał się urzędnikami). Tak urządzone wnętrza wraz z tzw. ołtarzem ambonowym i systemem ław stać się miało nowym wyrazem pobożności. Celem było stworzenie wrażenia *pietas communis*, gdzie wszyscy zgromadzeni są protestantami, ale głową jest król. Podkreślać to miały zmodyfikowane śpiewy kościelne, na wzór śpiewu w chórze.

Na fali sprzeciwu wobec propozycji unijnych wykształcił się nurt propagujący koncepcję kościoła jako wnętrza będącego przede wszystkim miejscem sprawowania sakramentów chrztu i komunii. Ich znaczenie wyniesiono ponad grające tradycyjnie główną rolę w liturgii protestanckiej lekturę Biblii i kazanie. Spowodowało to wydzielenie, zaakcentowanie prezbiterium i wyniesienie go ponad salę, w której gromadzili się wierni. Ołtarz otrzymał formę prostej mensy lub bardziej rozbudowaną, architektoniczną oprawę i stał się głównym elementem wyposażenia wnętrza. W takim rozumieniu ambona stała się mniej ważna i nie musiała być eksponowana. Zajmowała miejsce po boku, strona nie była ściśle określona, było to zależne tylko od układu innych elementów wyposażenia. Być może pod wpływem tych idei Fryderyk Wilhelm III zabronił w 1822 roku wznoszenia tzw. ołtarzy ambonowych¹⁰¹.

W początkowym okresie najczęściej zastępowała je prosta mensa usytuowana na osi głównej kościoła, na kilkustopniowym podwyższeniu, z wysokim krzyżem pośrodku. Boczne ustawienie ambony i chrzcielnicy dopełniało całą kompozycję. Takie usytuowanie miało podkreślać, że uwaga zboru nie powinna koncentrować się na celebransie, gdyż nie on stoi w centrum nabożeństwa, a na krzyżu Jezusa Chrystusa. Wiąże się to z przełomem w pojmowaniu roli ołtarza w początkach protestantyzmie. Ołtarz, który nie mógł być już rozumiany jako stół ofiary i miejsce przechowywania relikwii, stał się „Stołem Wieczerzy Pańskiej”. W konsekwencji jego treści zostały ściśle podporządkowane ideowemu

⁹⁹ Kalinowski 1977, s. 320.

¹⁰⁰ Wisłocki 2005, s. 136.

¹⁰¹ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 330.

związkowi ze sprawowaną przy nim Komunią. Ukrzyżowanie, symbolicznie wyrażone przedstawieniem krzyża, było dopełnieniem wyobrażenia Wieczery Pańskiej¹⁰².

Formowanie się wewnątrz kościołów ewangelickich, odzwierciedlające doktrynalne ustalenia, niosło różne rozwiązania i koncepcje. Świadczą o tym rozmaite projekty pojawiające się w kręgach rządowych architektów (np. projekty osobnych kościołów, jednego do głoszenia kazań, drugiego do sakramentów Schinkla, zaprojektowanie w części ołtarzowej przez Knoblaucha trzech nisz, osobnej dla chrzcielnicy, ołtarza, kazalnicy). Dowodzi to eksperymentowania w początkowym okresie, w zakresie formy i układów przestrzennych, „testowania” wielu wariantów rozwiązań, w zależności od doktrynalnych i ideowych wskazań. Jak istotną kwestią było przestrzeganie wymogów w zakresie właściwego sytuowania elementów wyposażenia zborów, dowodzi komentarz Schinkla w odniesieniu do pierwszego projektu dla Wschowy (1825) r., w którym wyraził, że plan nie jest wykonany poprawnie z powodu umiejscowienia ambony i że nie ma możliwości samego przesunięcia ambony bez zmiany całego projektu¹⁰³.

Unia krajowa 1817 r. przyniosła, wraz ze zmianami w liturgii kalwinizację architektury ewangelickiej, wzmocniła ideę podporządkowania kościoła królowi, wprowadziła system zunifikowany, przekonanie, iż architektura też musi być oparta na myśleniu unifikacyjnym. Zunifikowaną treścią protestantyzm wypełniała agenda – określony porządek mszy, natomiast jednorodność formalną zapewniało stosowanie narzuconej stylistyki arkadowej i ściśle zalecenia odnośnie usytuowania ambony, ołtarza, chrzcielnicy, siedzisk. Skutkiem unii było narzucenie architekturze sakralnej estetyki państwowej, racjonalizacja poprzez projekty wzorcowe, modułowe, przejście nadzoru państwa nad kościołem w kwestiach finansowych i organizacyjnych, włączenie kościołów w obręb administracji państwowej.

Opór i protesty wobec założeń unii doprowadziły do pewnego rozluźnienia pryncypiów, co przełożyło się na odejście w formie architektonicznej od ścisłych schematów, norm i przełożyło się na większą różnorodność, niedookreśloność, w pewnym stopniu bezstylowość architektury sakralnej, widoczną szczególnie od połowy lat 30. XIX w.

¹⁰² Wisłocki 2005, 68.

¹⁰³ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 376

I.3. Rządowe struktury budowlane

I.3.1. Naczelna Deputacja Budowlana, procedury

W rejencji poznańskiej, podobnie jak w całym państwie pruskim, wszystkie sprawy związane z budownictwem, w tym sakralnym prowadziła Naczelna Deputacja Budowlana w Berlinie. Po kongresie wiedeńskim została na nowo zorganizowana administracja pruskich prowincji w tym również urzędy budowlane z nowymi lub zmienionymi podziałami na okręgi i rozszerzonymi zadaniami. Jednym z nowopowstałych resortów w ramach struktur Naczelnej Deputacji Budowlanej był wydział zajmujący się budową kościołów (niem. Ressort Kirchenbau)¹⁰⁴.

Jego zadaniem było sprawdzanie i korygowanie licznych publicznych przedsięwzięć budowlanych, więc również kościołów, o ile nie były finansowane przez patrona lub parafię, w zakresie kosztorysowym, technicznym i artystycznym i ostateczne wydanie zgody na budowę nowego kościoła. W przypadku poprawek artystycznych lub kontrprojektów Naczelna Deputacja Budowlana zobowiązana była dostarczyć kosztorys jak i wolumen inwestycji (planowane nakłady na inwestycję), który mogła, na przykład w przypadku ambitnych planów małych parafii, odrzucać, jednakże nie samowolnie zmniejszać lub zwiększać. Stąd rysunki wychodzące z Naczelnej Deputacji stanowiły często tylko szkic, nie całą bryłę budynku, sygnowane przez Schinkla lub jego następców¹⁰⁵. Schinkel był w Naczelnej Deputacji Budowlanej od roku 1810 specjalistą od spraw estetycznych, w 1830 roku został jej dyrektorem. Wcześniej, w latach 1810–1830, na czele urzędu stał Johann Albert Eytelwein.

Schinkel pełnił funkcję dyrektora przez jedenaście lat. Po jego śmierci, w 1841 roku, dyrektorem został Soller, który jako pomocnik Schinkla pracował w tymże urzędzie, w Referacie do spraw Budowy Kościołów od 1837. W roku 1853 stanowisko dyrektora przejął Stüler. W ramach obowiązków służbowych Schinkel i jego współpracownicy kontrolowali i korygowali nadsyłane z różnych prowincji rysunki i kosztorysy wszystkich obiektów finansowanych lub współfinansowanych przez rząd czy króla. Ich korekty szły nieraz tak daleko, że tworzyli - dążąc do podniesienia pruskiego budownictwa i jego ujednolicenia – zupełnie nowe projekty¹⁰⁶. Mimo wielu ograniczeń funkcja w urzędzie budowlanym umożliwiła Schinklowi, potem jego następcom, odcisnięcie śladu swych architektonicznych wyobrażeń na budownictwie w całym Prusach.

¹⁰⁴ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska, s. 16

¹⁰⁵ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska, s.15-16

¹⁰⁶ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska, s.16-17

Obszar pracy Schinkla, przez niego samego sformułowany krótko przed rokiem 1830 w prośbie o zwolnienie z podatku, dotyczył całkowitej oceny wszystkich budynków kościelnych oraz koniecznych przeróbek i uzupełnień projektów wszystkich pozostałych obiektów budowlanych w kraju, które potem przydzielane były innym radcom Kolegium do specjalnej rewizji. To oznacza, że w specjalnym resorcie budowy kościołów wszystkie projekty Naczelnej Deputacji Budowlanej były traktowane jako autorstwa Schinkla. Urząd ten pracował w rozbudowanej biurokracji ministerialnej. Projekt wychodził zwykle od okręgowego (powiatowego) budowniczego (niem. Kreisbaumeister) do rewizji radcy budowlanego (niem. Baurat) danego rządu prowincji, stamtąd do odpowiedniego ministerstwa, potem do Naczelnej Deputacji Budowlanej i po jej ekspertyzie tą samą drogą z powrotem. To trwało często miesiącami, a gdy na miejscu lub w rządzie wnoszone były zastrzeżenia, wtedy powtarzała się ta procedura¹⁰⁷. Na szybkie i bezpośrednie decyzje pozwalały jedynie częściowo coroczne podróże radców budowlanych do terenów, za które odpowiadali. Korygowano wtedy tylko częściowo nieprawidłowy stan rzeczy, gdy w pewnych sytuacjach budowy utknęły w martwych punktach, ponieważ czekano na decyzje Naczelnej Deputacji Budowlanej, lub gdy budowa się rozwijała bez otrzymania właściwych wytycznych. Należy podkreślić, że projekty zarówno kościołów ewangelickich jak katolickich, które przechodziły przez urzędy budowlane różnego szczebla obowiązywała oszczędność, a wielkość i charakter budynku uzależniano od rangi miejscowości i potrzeb gminy (brano pod uwagę jej liczebność)

W roku 1849 Najwyższa Deputacja Budowlana została rozwiązana i na nowo zorganizowana jako oddział w ministerstwie handlu, rzemiosła i prac publicznych. W związku z tym wydarzeniem zrelatywizowana została unifikująca rola centralnej władzy w „dziedzinie estetycznej”. Techniczna Deputacja Budowlana, która te kompetencje przejęła, składała się ze znaczących architektów, którzy jedynie w określonych przypadkach ustosunkowywali się do ważnych projektów. Trwała do 1880 r.

1.3.2. Finansowanie

Budowa kościołów ewangelickich z reguły wspierana była finansowo przez rząd poprzez tak zwany dar łaski (niem. Gnadengeschenk), który stanowił bezzwrotną dotację. Sumy przekazywane przez króla były różnej wysokości, często w zależności od wielkości świątyni. Natomiast prawnie ustanowiony był obowiązek patronacki, który przewidywał

¹⁰⁷ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska, s.15-17.

pokrycie przez patrona 1/3 kosztów w przypadku kościołów miejskich lub 2/3 kosztów w przypadku kościołów wiejskich¹⁰⁸. Resztę gmina zobowiązana była zebrać sama. Pozostałe środki w wysokości 2/3 (w miastach) 1/3 (na wsiach) pochodziły ze składek parafian, od darczyńców, z kolekt organizowanych w sąsiednich parafiach, a nawet u współwyznawców za granicą, z kasy ogniowej, ze wsparcia stowarzyszeń (szczególnie w późniejszych latach Gustaw-Adolf-Verein). Często brakujące na dokończenie środki przekazywał ponownie król.

Osobny problem przy finansowaniu kościołów stanowiła wieża. W dokumentacjach kosztorysowych dotyczących kościołów ewangelickich wydatki związane z budową wieży z reguły stanowiły osobną pozycję. To rozdzielenie związane było z faktem, że król Fryderyk Wilhelm III nie godził się na finansowanie jej z rządowej dotacji. Potwierdza to rozporządzenie gabinetowe z 28 II 1828 roku, w którym jest mowa o tym, że zarządzeniem z VII 1827 roku król uznał projekt wybudowanego kościoła w Nakle za wzór do kościołów ewangelickich w całym państwie pruskim, finansowanych na koszt królestwa. Zgodnie z dalszą treścią zarządzenia dopuszczono możliwość budowy wieży niższej o jedną kondygnację, jeśli wymagają tego względy architektoniczne, ale jednocześnie stwierdza się, że kosztów budowy wieży nie można pokryć ze środków państwowych, a dowolność wyboru formy kościoła jest możliwa tylko wtedy, gdy patron czy parafia budują kościół na własny koszt¹⁰⁹.

Podejście do problemu wieży zmieniło się zdecydowanie w końcu lat 40. XIX wieku. W opinii Konsystorza z tych lat (1853) dopiero wraz z wieżą kościoły ewangelickie uzyskały właściwe wykończenie i stały się równoprawne z kościołami katolickim, a te wcześniej budowane, bez wieży były bardzo ubogie i odbierane były jako zwykłe domy modlitewne¹¹⁰.

Zadaniem Naczelnej Deputacji Budowlanej począwszy od lat 20-tych XIX wieku, było opracowywanie i przekazywanie do zarządów podległych prowincji tak zwanych projektów wzorcowych. Zawierały one gotowe typy rozwiązań formalno-stylistycznych, oraz konstrukcyjnych z określeniem wymiarów, proporcji a nawet szczegółów dotyczących detalu. Miały służyć jako pomoc dla prowincjonalnych architektów, ale też, w odczuciu rządu stanowić gwarancję utrzymania dobrego poziomu budownictwa, solidności wykonania. Oczywiście były one odzwierciedleniem preferencji w zakresie rozwiązań

¹⁰⁸ AAP, KA 15017.

¹⁰⁹ Börsch-Supan, Ostrowska-Kębska 2003, s.331-332.

¹¹⁰ Börsch-Supan, Ostrowska-Kębska 2003, s.336.

formalnych władz prowincji. W ten sposób organizacja działalności budowlanej miała bezpośredni wpływ na kształt architektoniczny budowli i możliwość narzucania podległym prowincjom, w tym rejencji poznańskiej, form propagowanych przez rządowych architektów w Berlinie. Projekty wzorcowe pojawiły się w pruskim budownictwie po 1708 (Kostrzyn), a około 1800 roku w twórczości Davida Gilly'ego, kontynuowane później są przez m.in. Schinkla, Carla Ferdinanda Bussego, Stülera. Jednym z pierwszych takich projektów był tzw. Normalkirche ogłoszony w 1827 r. przez króla projektem wzorcowym¹¹¹. Upowszechnianie projektów metodą wzorników spowodowane było chęcią usprawnienia pracy urzędu budowlanego w sytuacji dużej liczby powstających we wszystkich prowincjach pruskich, zwłaszcza od lat 20. XIX w., kościołów. Projekty i kosztorysy powiatowych budowniczych, obarczone były często błędami. Wzorzec kościoła, który jako pierwszy zaczął funkcjonować w państwie pruskim (il. 58a-c), przeznaczony był do dosłownego kopiowania, a cofnięty został dopiero przez Fryderyka Wilhelma IV. Już jednak wcześniej, przed oficjalnym zakazem wzorowania się na kościołach normatywnych rozpowszechniane były publikacje rządowe z projektami, które miały służyć prowincjonalnym architektom i budowniczym jedynie jako dowolne sugestie, inspiracje. Takie zadanie miało spełniać m.in. Memorandum Bussego z roku 1835¹¹², a także późniejsza publikacja ukazująca się w latach 1844-1862 „Entwürfe zu Kirchen...” z projektami Stülera, Sollera i Bussego¹¹³.

1.3.3. Architekci i budowniczowie

Na terenie rejencji poznańskiej, działało wielu utalentowanych architektów i sprawnych budowniczych. Projekty nawiązujące do XVIII wiecznych jeszcze rozwiązań barokowych kościołów protestanckich, z owalnym zarysem empor proponowali niektórzy inspektorzy budowlani: Keßler (nieznany z imienia) przygotował takie rozwiązanie dla kościoła w Śmigłu (1819)¹¹⁴ (il. 40d), Goebel z Widzimia dla Wolsztyna (łącznie z kosztorysem) (1827)¹¹⁵, królewski inspektor budowlany Cardinal von Widden dla Międzyrzecza (1828)¹¹⁶ i Międzychodu (1829)¹¹⁷, a Tollkemith – powiatowy inspektor bu-

¹¹¹ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłłowska, s.330.

¹¹² Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłłowska, s. 334.

¹¹³ Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s.113.

¹¹⁴ GStA, I.HA Rep.93 D Nr.137, s. 2, s.5.

¹¹⁵ GStA, I.HA Rep.93 D Nr.138, Baue..s. 7-8.

¹¹⁶ GStA, I.HA Rep.93 D Nr.135, s. 13-14.

¹¹⁷ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłłowska 2003, s. 455.

dowlany z Krotoszyna wykonał tego typu projekt dla kościoła w Dobrzycy (1805)¹¹⁸. Żaden jednak z tych projektów nie doczekał się realizacji. Naczelna Deputacja Budowlana, propagując odmienne rozwiązania formalno – przestrzenne, nie zaakceptowała ich. Goebel wykonał później kosztorys dla Wolsztyna, Cardinal von Widden nadzorował wiele budów, m.in. w Wolsztynie.

Wszystkie projekty ewangelickich kościołów do roku 1830 tj. dla Wschowy (1835) (il. 44), Śmigła (1826) (il. 40e-i), Wolsztyna (1827) (il. 43d-g), Grzebieniska/Buk (1828) (il. 6d), Międzyrzecza (1828/29) (il. 26h), Międzychodu (1829) (il. 25d), Rogozińca (1829) (il. 35d-e) są autorstwa Schinkla¹¹⁹. Z budową kościoła św. Piotra w Poznaniu związany jest architekt, inspektor budowlany mieszkający do 1834 r. w Poznaniu Christian Elias Wernicke, będący autorem wstępnego, niezrealizowanego projektu tej świątyni¹²⁰ oraz projektu dla kościoła w Buku (ewangelickiego) (przed 1828), który jednak nie został przyjęty¹²¹. Działał też Carl Ferdinand Busse – inspektor budowlany przy Rejencji, pracujący pod kierunkiem Schinkla, oceniający wraz z nim projekty nadsyłane z rejencji od oceny urzędu budownictwa. Jest on autorem projektu, pod nadzorem Schinkla (1834), wg którego wzniesiono kościół św. Piotra¹²² (il. 31d-i). Przy tym samym kościele pracował też Ernst Steundener – konduktor, a następnie inspektor budowlany. Powiatowy inspektor budowlany Friedrich Wilhelm Hoffmann z Poznania sporządzał kosztorysy do budowy kościoła w Dobrzycy (1840)¹²³ i Wschowy (1837)¹²⁴. Konduktor budowlany Abicht, który na terenie Wielkopolski prowadził szereg ważnych budów m.in. mauzoleum w Rogalinie, bibliotekę Raczyńskich w Poznaniu, pracował też dla Działyńskiego w Kórniku, wykonał projekt kościoła ewangelickiego w Pleszewie (1836)¹²⁵, choć nie został on wybrany do realizacji, urząd budownictwa zdecydował się w tym przypadku na projekt Sollera, oraz kosztorys dla kościoła w Grzebienisku (1828), ale budowy wtedy nie rozpoczęto, bo przekraczała dostępną sumę¹²⁶. Swoją obecność w rejencji zaznaczył też architekt, rządowy radca budowlany Friedrich Wilhelm Butzke, działający w Poznaniu od 1842 r., czynny jako radca do lat 60. Sprawował on nadzór nad prowincją, wykonywał i nadzorował wiele ważnych projektów. Prowadził m.in. budowę kościoła w Pleszewie

¹¹⁸ Krzyślak 2008, s.20-21.

¹¹⁹ Patrz: opis kościołów A.II.3.

¹²⁰ Ostrowska-Kęłbowska 2009, s. 401.

¹²¹ AAP KE, Nr 3842 Buk. Kirchenwesen, 1807-1827.

¹²² APP, KE, sygn. 5893.

¹²³ APP, KE 3945.

¹²⁴ GStA Rep. 93D Nr. 141.

¹²⁵ APP, akta PIB Jarocin.

¹²⁶ APP KE Nr 4204 Grzebienisko Kirchenwesen 1817-1835.

(1846?-1848)¹²⁷, zaprojektował kościół w Jarocinie¹²⁸ (il. 17e), a także był autorem projektów wzorcowych, które, być może, posłużyły do zaprojektowania m.in. kościoła w Pieskach (realizacja 1845-1847)¹²⁹. Inspektor budowlany Johann Gottlif Ferdynand Schneider (od 1835 r. naczelny inspektor budowlany) z Ostrowa sprawował pieczę nad powiatem ostrzeszowskim, krotoszyńskim i pleszewskim. Wykonywał i zatwierdzał kosztorysy i rysunki budowlane, miał udział w projekcie kościoła ewangelickiego w Jarocinie (nie przyjętym ostatecznie do realizacji)¹³⁰. Autorem projektu kościoła w Dobrzycy (1838) był powiatowy inspektor budowlany Heinrich Kasel¹³¹. August Soller zaprojektował kościoły w Pleszewie (1836)¹³² i Wschowie (1837)¹³³ korygował projekty kościołów: św. Piotra w Poznaniu autorstwa Bussego¹³⁴, kościoła w Jarocinie autorstwa Butzkego (1844)¹³⁵ i kościoła ewangelickiego w Buku (1844)¹³⁶, Stüler natomiast korygował projekt Sollera dla kościoła w Pleszewie (1843)¹³⁷. Być może z jego projektu korzystał Butzke wykonując projekt wzorcowy, według którego powstał kościół w Pieskach (przed 1845).

I.4. Budownictwo protestanckie w Wielkopolsce do 1815 r.

Dzieje budownictwa protestanckiego w Wielkopolsce związane są ściśle z trwającym przez wieki osadnictwem ludności innowierczej. Do Wielkopolski, niemal od samego początku reformacji napływali prześladowani w katolickich krajach Rzeszy protestanci z Niemiec, Czech i Śląska. Choć nasilająca się od końca XVI wieku fala kontrreformacji powodowała jednak równocześnie stałe zmniejszanie się szeregów różnowierców w Wielkopolsce. W czasie wojny trzydziestoletniej i po nastąpiła kolejna fala imigracji protestantów na tereny Wielkopolski, głównie z rekatolicyzowanego Śląska. Okres XVII i XVIII wieku to czasy tzw. kolonizacji olęderskiej, w wyniku której najintensywniej zasiedlane były okolice Międzychodu.

Opowiedzenie się protestantów po stronie Szwecji w czasie tzw. potopu miało swoje następstwa. Zamożniejsza szlachta, a przede wszystkim magnateria w obawie przed

¹²⁷ EZA 5460, APP KE, 5680.

¹²⁸ Proj. Muz. Jarocin, syg. D 1015.

¹²⁹ Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 701.

¹³⁰ Proj. Muz. Jarocin, syg. D 1015.

¹³¹ APP, KE 3941.

¹³² Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 702.

¹³³ GStA Rep. 93D Nr. 141.

¹³⁴ Ostrowska-Kęłowska 2009, s. 402-403.

¹³⁵ Krzyślak 2010, s. 12.

¹³⁶ GStA, I.HA Rep.93 D Nr.144.

¹³⁷ APP, KE 5680; Werner 1904, s. 263.

utrata wpływów publicznych decydowała się na odstąpienie od wyznań protestanckich. Wśród nich najważniejszy był ród Leszczyńskich. Jednak często na terenach będących w posiadaniu dawnych innowierców, którzy przeszli na katolicyzm pozostały regulacje zapewniające mieszkańcom, głównie miast, swobodę w praktykach religijnych.

Ruch migracyjny trwający z pewnymi przerwami aż do końca XVIII wieku spotkał się z żywym poparciem szlachty wielkopolskiej. Przybyszów odróżniała od zamieszkałej tu ludności nie tylko narodowość, ale także wyznanie. Magnateria wielkopolska zapewniała innowiercom przywileje gwarantujące pełnię swobody sprawowania kultu religijnego, pomagała w organizowaniu gmin religijnych. Można powiedzieć, że duży odsetek ludności wyznania protestanckiego wynikał z wczesnego i powszechnego na tych terenach przyjęcia idei reformacji. Do miast tych, począwszy od połowy XVI wieku z racji przygranicznego położenia napływać zaczęła masowo ludność protestancka z Niemiec, Czech i Śląska. Dogodne warunki stwarzane innowiercom spowodowały wzmacnianie się ich pozycji, rozwój parafii, powstawanie kościołów.

Przy tak dogodnych warunkach bardzo szybko zaczęły tworzyć się parafie i powstawać pierwsze kościoły innowiercze. Zazwyczaj były to skromne, drewniane, bądź szachulcowe budowle, które często ulegały pożarom. Jeszcze przed uzyskaniem swobód przez dysydentów, w 1711 roku rozpoczęto budowę najokazalszego jak dotąd w Wielkopolsce zboru św. Krzyża w Lesznie, największym ówczesnie dysydenckim mieście. Projekt dał prawdopodobnie Pompeo Ferrari. Prezentuje on układ, który stał się w wieku XVIII znamieny dla pseudocentralnych kościołów tego regionu. Mimo, że tylko szachulcowy, ze względu na monumentalną skalę i wysoką klasę artystyczną porównywany był z dreźnieńskim Frauenkirche, głównie ze względu na nowatorskie rozwiązanie centralizującego wnętrza¹³⁸. Imponująca, halowa przestrzeń wnętrza z wyodrębnioną filarami ośmioboczno – elipsoidalną częścią środkową nakrytą po bokach dwiema półkolumnami, a w środku wielką kolebką z lunetami była inspiracją dla wielu późniejszych wielkopolskich zborów.

Nowy rozdział w dziedzinie protestanckiego budownictwa kultowego otwiera jednak dopiero przyznanie dysydencom swobód w zakresie wznoszenia kościołów w trwałej, murowanej technologii (ustawa tolerancyjna z 1768 r.). Spośród wszystkich ziem polskich Wielkopolska wyróżniała się pod względem liczby powstałych wówczas zborów, gdyż gminy protestanckie były tu liczne i zamożne. W ostatniej ćwierci XVIII w powstało

¹³⁸ Ostrowska-Kęblowska 2009, s. 62-63.

na interesującym nas terenie późniejszej rejencji poznańskiej 26 kościołów. W sumie, w momencie utworzenia rejencji poznańskiej istniały na tych terenach 42 zbory.

W przeważającej większości były to tradycyjne budowle szachulcowe, na planie prostokątnym lub centralnym, jednoprzestrzenne, z wielokondygnacyjnymi emporami, projektowane przez wykonujących je cieśli i murarzy. Zazwyczaj pozbawione były wież¹³⁹. Kilka jednak, powstałych w latach 70. i 80. było okazałymi, monumentalnymi budowlami, w większości centralnymi lub pseudocentralnymi. Już współcześnie wzbudzały one zachwyt, czego dowodem jest przekaz Kauscha z 1792 r.: „[...] Najpiękniejsze ze swoich nowych kościołów zawdzięcza Polska protestantom. Wśród nich wyróżnia się zwłaszcza luterński kościół w Warszawie, a także protestancki kościół w Poznaniu wraz z wyspą, na której go wybudowano, wywołuje wspaniałe wrażenie. Ponadto Krotoszyn przed kilku laty otrzymał piękną rotundę, a w Zdunach [...] wzniesiono potężną świątynię, która wprawia w podziw każdego [...]”¹⁴⁰.

Początkowo stosowano powszechnie formy barokowe, które pod koniec lat 70. ustąpiły na rzecz klasycyzujących, a następnie klasyczo-romantycznych. Często czworokątne z zewnątrz założenia posiadały owalnie wpisane wewnętrzne empory nawiązując tym do schematu rozwiniętego przez Langhansa, którego dziełem był wielkopolski Rawicz. W architekturze całego regionu pojawiały się realizacje prezentujące różnorodne kierunki stylowe występujące ówczesnie w Europie. Środowisko architektoniczne tworzyli tu nowi, przybywający od lat 60. i 70. XVIII w. artyści ze Śląska, Czech, Saksonii Południowych Niemiec. Jednym z nich był pochodzący z Czech Antoni Höhne (1745-1795), który odegrał znaczącą rolę w dziejach protestanckiego budownictwa w Wielkopolsce.

To Höhne jest autorem projektu pierwszego, znaczącego, murowanego kościoła luterńskiego powstałego w Poznaniu w latach 1777-1786 (w 1803 kończono hełm wieży i tynkowanie elewacji), dzięki staraniom i nakładom bogatych i wpływowych członków tamtejszej gminy ewangelickiej. Założony na rzucie prostokątnym (mniej wydłużony niż wzorzec, na którym został oparty – rzut katedry berlińskiej) z dobudówkami wieży i zakrystii pośrodku dłuższych elewacji w formie silnie występujących brył, sprawia wrażenie czworobocznego krzyża. Wnętrzu nadano charakter bardziej centralny „rotundowy”. W przeciwieństwie do barokowego wnętrza, jego elewacje mają charakter

¹³⁹ Kremmer 1905, s.33-34, Ostrowska-Kęłłowska 1969, s. 930.

¹⁴⁰ Kausch 1963, s. 330-331.

surowy, klasycyzujący, z kolumnowym portykiem, wielkim porządkiem tokańskim i masywnym belkowaniem.

Skromniejszy, ale również murowany zbór z wyniosłą wieżą zaprojektował także Höhne dla Lwówka. Wzniesiony został w latach 1778-1779¹⁴¹. W rzucie prezentuje on tradycyjny, stosowany już od XVII w. układ prostokątnej, wzdłużnej hali, zamkniętej od strony ołtarza wielobocznie. Układ wnętrza, z konstrukcją dwukondygnacyjnych empor skomponowanych z ołtarzem, za którym zorganizowano obejście, ma już zdecydowanie XVIII wieczny charakter. W pobliskim Nowym Tomysłu powstał również murowany zbór (1779-1780), założony na planie krzyża greckiego, wzniesiony, być może, również według planów Höhnego¹⁴².

Okazały, monumentalny, ceglany, nieotynkowany, kościół ewangelicki powstał w latach 1779-1793 w Rydzynie. Wzniesiony został z fundacji księcia Augusta Sułkowskiego, według projektu książęcego architekta, Ignacego Graffa. Założony na rzucie prostokąta, z wybrzuszeniami po eliptycznym łuku ścian dłuższych boków, z kwadratową wieżą przy krótszym boku i dwukondygnacyjnymi emporami w układzie eliptycznym.

Powszechne było w architekturze wielkopolskich zborów XVIII w. dążenie do tworzenia wnętrz centralnych, czego przykładem jest zbór w Krotoszynie (1788-1790). Bryła świątyni ma surową, stereometryczną formę walca z czterema równorzędnymi portykami kolumnowymi (pierwotnie). Jest to pierwszy na terenie Wielkopolski w pełni konsekwentny przykład naśladowania budowli antycznej (Panteonu), pozbawiony w pełni jakichkolwiek form barokowych, komponowany na zasadach zestawiania kubicznych, geometrycznych brył, prostoty podziałów architektonicznych, pozbawiony dekoracji¹⁴³. Do budowli centralnych należy też zbór w Murowanej Goślinie (1784-1803). Widoczne jest to zwłaszcza w rozwiązaniu wnętrza założonego na rzucie koła, nakrytego kopułą, z balkonami wspartymi również na kolistej kolumnadzie.

Obok układów ściśle centralnych, popularne były również, powstające głównie na obszarze pogranicza wielkopolsko-śląskiego, pod wpływem protestanckiej architektury sakralnej Śląska, założenia prostokątne. Szczególnie istotne w tym kontekście są projekty kościołów ewangelickich Langhansa (w Sycowie 1785-1789, Wałbrzychu 1788, Dzier-

¹⁴¹ Ostrowska-Kęłowska 1969, s. 930.

¹⁴² Ostrowska-Kęłowska 1969, s. 930.

¹⁴³ Ostrowska-Kęłowska 1969, s. 932.

żoniowie 1795-1798)¹⁴⁴. Są to kompozycje o prostokątnych, salowych wnętrzach korpusu wypełnionych emporami wyznaczającymi owalną nawę, o bryłach mających charakter uproszczony, kubiczny, skomponowanych w oparciu addycyjnie grupowane, niezależne człony. W Wielkopolsce najokazalsze tego typu zbory wzniesiono w Zdunach i Rawiczu. Ten pierwszy powstał w latach 1789-92 według projektu J.F. Hansena z Wrocławia. Budynek o barokowych jeszcze formach posiadający zaokrąglone naroża mieści dwukondygnacyjne empory, w układzie elipsy.

Według projektu Langhansa z roku 1802 wzniesiony został w latach 1803-1808 kościół ewangelicki w Rawiczu (il. 108a-b). Podobny w planie do poprzedniego, stanowi jedno z najbardziej monumentalnych dzieł sakralnej architektury ewangelickiej w Europie. Mimo tradycyjnie eliptycznego układu wnętrza stanowi dojrzały przykład klasycyzmu¹⁴⁵. Decyduje o tym surowość formy, oszczędność detalu, podkreślanie kubicznych i geometrycznych walorów.

Podsumowując można stwierdzić, że w ostatnim 30-leciu XVIII w. i na początku wieku XIX powstało na terenie Wielkopolski kilka okazałych, interesujących pod względem architektonicznym ewangelickich budowli sakralnych. Były one nawiązaniem po części do tradycji rodzimych, ale też do czołowych, europejskich kościołów tego czasu. Były to głównie utrzymane w tradycji barokowej założenia centralne z owalnie zorganizowanymi wnętrzami.

¹⁴⁴ Na ich wzajemne powiązania formalne wskazuje Jerzy Kos, patrz: Kos 1990, 457-469.

¹⁴⁵ Kos 1990, 467-469.

II. KOŚCIOŁY EWANGELICKIE W LATACH 1815-1833

II.1. Uwarunkowania demograficzne, topograficzne (zachodni obszar rejencji, pogranicze śląskie i brandenburskie) społeczno – ekonomiczne, liczebność obiektów

Ramy czasowe rozdziału określono na lata 1815-1834. Dolna granica związana jest z administracyjnym ustanowieniem rejencji poznańskiej, ale też z procesem formowania się pruskiego urzędu budowlanego, jego struktur, zasad finansowania itd. (patrz wprowadzenie) w drugiej dekadzie XIX w., zakończonym ok. 1820 r. Górna natomiast ma związek z przemianami stylowymi, jakie zaszły ok. 1834 r. Wraz z nową generacją architektów, nastąpiło odejście od klasycystycznej stylistyki szinklowskiej. Zanikają wtedy masywne, kanelowane filary, drewniane konstrukcje nawiązujące do klasycznych podziałów porządków architektonicznych na rzecz wysoko rozpiętych, piętrzących się w górę, dających wrażenie większej przestrzenności wewnątrz, przypominających wzory angielskie. Zamiast tynkowanych elewacji, zdobionych plastycznymi gzymsami, archiwoltami, zesiodkowanymi ościeżami, arkadowymi galeryjkami, pojawiły się elewacje ceglane. Zjawiska artystyczne, w zakreślonym w rozdziale przedziale czasowym, będą dotyczyły głównie obszaru zachodniej rejencji, pogranicza śląskiego i brandenburskiego.

Proces rozwoju miast pogranicza, do którego przyczyniła się ustawa o miastach i działalność Komisji Dobrego Porządku zahamowany został w chwili wcielenia ich do Prus (II rozbiór). Nastąpiła wtedy stagnacja i zamieranie życia gospodarczego, czego przyczyną była utrata polskich rynków zbytu, bardzo wysokie obciążenia celne i handlowe (pruskie), trudności w nabywaniu surowca. W wiek XIX miasta te wkraczają z tendencjami do obniżania poziomu życia gospodarczego. Później sytuację pogorszyły lata wojen napoleońskich z przechodzącymi przez te tereny i kwaterującymi oddziałami armii francuskiej (zaopatrywanie w żywność, furaże dla koni itd.).

Upadek gospodarczy miast stał się przyczyną zubożenia jej mieszkańców, co przełożyło się na trudną sytuację gmin wyznaniowych. Między 1793 r. a trzecią dekadą XIX wieku nie powstał tu żaden nowy kościół. Dotychczasowe, przeważnie wybudowane w XVII w. były często zrujnowane i wymagały remontów. Wschowa, w wiekach wcześniejszych jedno z największych miast Wielkopolski, doskonale prosperujące, po tym jak został zniszczony w 1802 kościół ewangelicki czekała aż 35 lat na wybudowanie

nowego. Mimo gorszej niż w latach wcześniejszych pozycji ekonomicznej, utraty kościołów, gminy nie zostały zlikwidowane. Ich dążenia do posiadania własnych obiektów kultu, zostały wkrótce, przy znacznym własnym wkładzie finansowym zrealizowane.

W latach 1815-1834 powstało w Naczelnej Deputacji Budowlanej dla rejencji poznańskiej siedem projektów kościołów ewangelickich i jeden katolicki, wszystkie wykonane przez Schinkla. To, że przeważały kościoły ewangelickie wiązało się z poparciem, jakiego rząd udzielał temu wyznaniu. Nie była to liczba bardzo duża, ale porównując ją do okresu stagnacji w budownictwie kultowym na tym terenie w przeciągu ostatnich dwudziestu lat, to i tak zjawisko to godne jest odnotowania. Niewielka liczba kościołów wiązała się częściowo z powolnym wzrostem parafii ewangelickich (w rejencji poznańskiej powstało ich w latach 1815-1850 zaledwie 7) i, co istotne, istniejącą już wcześniej siecią kościołów protestanckich. Te nowo zaprojektowane budowle przeznaczone były w zdecydowanej większości dla istniejących już parafii. Powodem ich powstania był zły stan lub brak obiektu kultu spowodowany zniszczeniem wcześniejszego (w większości przypadków przyczyną były pożary). Tylko w jednym przypadku kościół zaprojektowano dla nowej parafii ewangelickiej w Grzebienisku, ale powstał on ostatecznie znacznie później w latach 1944-1845 w niedalekim Buku, dziś nie istnieje¹⁴⁶. Jeden z siedmiu projektów pozostał niezrealizowany (pierwszy projekt dla Wschowy).

Ten okres aktywności budowlanej został czasowo przerwany, około 1830 roku. Wpływ na to miały wydarzenia związane z trwającym powstaniem listopadowym w Królestwie Polskim. Rząd pruski „[...]z racji niepewności finansowej i politycznej [...]” zwlekał z wydawaniem decyzji zezwalających na budowę kościołów a także wstrzymał wcześniej obiecaną dotację¹⁴⁷. Stało się to przyczyną, obok problemów z pozyskaniem środków na budowę, że oprócz kościoła w Buku, także dwa inne, w Międzychodzie i Rogozińcu wzniesiono dopiero w 2. poł. lat 30. XIX w.¹⁴⁸

Te siedem projektów przeznaczonych w większości dla kościołów miejskich (za wyjątkiem Grzebieniska i Rogozińca), w Śmiglu, Wolsztynie, Międzyrzeczu, Międzychodzie, Wschowie przewidywało murowane, wielkomięskie, monumentalne, okazałe kościoły, przeznaczone dla 1,5 do 2 000 wiernych. Wzniesiono je za znaczące kwoty (Międzyrzecz ponad 30 tys. talarów) i wyposażono w reprezentacyjne obrazy,

¹⁴⁶ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s. 420.

¹⁴⁷ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s.355.

¹⁴⁸ Stylistycznie związane są one z pierwszą fazą budownictwa protestanckiego, do 1834 r., ich pierwotne projekty nie uległy w procesie realizacji istotnym zmianom, dlatego omawiane są w rozdziale dotyczącym budownictwa ewangelickiego w latach 1815-1834.

umieszczone w oprawach ołtarzowych. Stanowiło to dużą odrębność na tle ówczesnego budownictwa ewangelickiego.

Wybrana lokalizacja kościołów w rejencji poznańskiej nie była przypadkowa i wiązała się z zainteresowaniem rządu lokowaniem nowych inwestycji na obszarze zamieszkiwanym głównie przez ewangelików. Takimi terenami było pogranicze wielkopolsko-śląskie i wielkopolsko-brandenburskie, które zamieszkiwane były od dawna głównie przez ludność wyznania ewangelicko-augsburskiego (odsetek tej ludności wynosił tu od 50-70 procent i był najwyższy w całej Rejencji).

Trudno jest podać dokładne liczby oddające stosunki wyznaniowe w poszczególnych miastach. Z istniejących danych z 1810 roku dotyczących całych powiatów wynika, że w powiecie międzyrzeckim na ogólną liczbę 39 978, 18 591 było katolików, 18 326 ewangelików, 2 981 Żydów, 75 kalwinów, powiat wschowski zamieszkiwało natomiast ogółem 52 546, w tym 29 983 katolików, 16 981 ewangelików, 1 659 kalwinów, 413 Żydów¹⁴⁹. W miastach odsetek ludności protestanckiej był znacznie większy. U schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej w Międzyrzeczu zamieszkiwało 2 502 osób, w tym 1 307 wyznania ewangelicko-augsburskiego, 700 Żydów, 401 ludności rzymskokatolickiej, 4 ewangelików reformowanych¹⁵⁰. Podobnie struktura kształtowała się w tym czasie w innych miastach pogranicza.

II.2. Działania rządu – ustanowienie ewangelickiego kościoła wzorcowego tzw. Normalkirche i wpływ wzorca na architekturę ewangelicką w rejencji poznańskiej

Duże znaczenie dla ukształtowania się i powielania przez następne lata kościołów w typie normatywnym na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego miało ustanowienie w roku 1827 przez króla Fryderyka Wilhelma III projektu z 1819 roku niewielkiego kościoła w Nakle autorstwa Schinkla kościołem wzorcowym¹⁵¹. Wiele z zaprojektowanych latami 1820-1830 na terenie rejencji poznańskiej kościołów ma z nim związek.

Projektowi, który został złożony w Naczelnej Deputacji Budowlanej do kościoła w Nakle brakowało według Schinkla „kościelnego charakteru” i w związku z tym stworzył on w 1819 r. kontrprojekt (nie zachował się, znany tylko z kopii; il. 58a) w formie

¹⁴⁹ Wąsicki 1960, s.95.

¹⁵⁰ Wąsicki 1960, s.31.

¹⁵¹ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 330.

prostokątnego, surowego kościoła salowego w stylistyce arkadowej z niewyodrębnioną na zewnątrz apsydą. Wzbogacił formę przedstawionego mu projektu poprzez dodanie narożnych, zewnętrznych czworobocznych szkarp. Sala miała ściśle uporządkowany, symetryczny układ. Do jej wnętrza prowadziły podwójne, rozdzielone filarem drzwi. Salę wypełniały usytuowane w dwóch kondygnacjach kanelowane kolumny. Po trzech stronach tworzyły one wsparcie galerii (wzdłuż dłuższych ścian jednokondygnacyjnych, od strony wejścia – galerii organowej). Z każdej strony były po cztery podpory. W narożnikach, po stronie wejścia, usytuowane były symetrycznie wąskie schody prowadzące na galerię. Przestrzeń salową wypełniały ławy usytuowane w dwóch rzędach, z przejściem pośrodku. Były one zwrócone przodem do części ołtarzowej znajdującej po przeciwległej do wejścia stronie. Głównym elementem części prezbiterialnej był prosty stół ołtarzowy, usytuowany na osi środkowej, na trójstopniowym podwyższeniu. Centralnie za nim, przy ścianie znajdowała się ambona, dostępna schodami poprowadzonymi przy ścianie szczytowej. Po bokach znajdowały się ławy, w układzie poprzecznym do siedzisk w nawie, zwrócone w kierunku ołtarza. Nawa przekryta była drewnianym sklepieniem kolebkowym, przestrzenie pod emporami, płasko.

Brak wieży miało zastąpić bogate opracowanie portalu, w którym pojawiły się motywy z projektów bazylik. Duża nisza w fasadzie mieściła dwoje drzwi z półkoliście zwieńczonymi nadświetlami, ornamentalnie zdobiony architrav¹⁵² oraz – bezpośrednio nad gzymsem duże, półkoliste klasycystyczne okno równe szerokością otworom wejściowym. Oświetlało środkową nawę. Stylistycznie dowodziło odchodzenia od średniowiecznych ku klasycystycznym formom. Fasada przypominała projekt z 1818 ewangelickiego kościoła w Toruniu (1818-1819; il. 117). Ściany boczne zdobiły trzy półkoliście zamknięte okna z archiwoltami, gzymsem łukowym, o uskokowych ościeżach, każde rozdzielone mniej więcej w połowie wysokości – w miejscu podłogi wewnętrznej empory – pasem muru. Okna umieszczone zostały centralnie, blisko siebie, z pozostawianiem bocznych partii wolnych (te naroża przeznaczone były na zakrystię, schody, chrzcielnicę). Kościoły w typie normatywnym były tynkowane.

Opisany wyżej projekt prezentujący typ kościoła bezwieżowego, był propagowany przez króla Fryderyka Wilhelma III, który z racji oszczędności i kalwinistycznej tradycji

¹⁵² Architrawy zawierały często napisy: „Tutaj jest dom boży, wejdźcie do jego bram”, choć nie ma pewności, że taki napis był także w Nakle (patrz Börsch-Supan, Ostrowska-Kębska 2003, s.330).

nie uznawał wieży za element niezbędny¹⁵³. W takiej formie projekt na polecenie króla został rozesłany w roku 1827 w liczbie prawie 100 egzemplarzy do poszczególnych zarządów prowincji jako tzw. Normalkirche. Jeszcze w tym samym roku, Schinkel na wyraźne życzenie wielu parafii opracował projekt wzorcowy w wersji z wieżą (il. 58b-c). W takiej wersji elewacje wież otrzymały jedną lub dwie galerie arkadowe i dość płaskie, czterospadowe zadaszenie z kulą i krzyżem w zwieńczeniu.

Kościół normatywny został opracowany, by służyć jako wzorzec do powszechnego stosowania, stanowić pomoc dla powiatowych inspektorów budowlanych. Przeznaczony był przede wszystkim dla niewielkich kościołów wiejskich. Dla budowli sakralnych miejskich takim wzorcem miały być projekty kościołów berlińskich przedmieść. One też stanowiły odpowiedź na czysto pragmatyczne zapotrzebowanie na budynki kościelne w rozrastających się częściach Berlina. Pierwsze koncepcje Schinkla związane z tymi budowlami powstały w 1828 roku, a budowy przypadły na lata 1833-1835. Można więc uznać, że projekty berlińskie i dla rejencji poznańskiej powstawały równocześnie, a niektóre poznańskie nawet wcześniej. Stanowią więc grupę odniesienia dla budownictwa rejencji poznańskiej. Są to: kościół św. Elżbiety (il. 52a-f) przed Bramą Rosenthalską na przedmieściu Spandau, kościół św. Pawła (56a-d) przy Gesundbrunnen, kościół w św. Jana (54a-d) w Moabicie i kościół Nazaretu (55a-d) na Weddingu.

Są to założenia prostokątne, salowe, z systemem narożnych pomieszczeń, nawiązujące do stworzonego wcześniej przez Schinkla typu Normalkirche (zwłaszcza kościół św. Jana i kościół Nazaretu), z wyodrębnioną apsydą, bezwieżowe, ale z bogatym opracowaniem fasady (portykowym lub z potrójną arkadą i rozetą), z dwoma rzędami okien, arkadowych lub zwieńczonych prosto.

II.3. Realizacje

II.3.1. Wschowa (projekt 1825 – niezrealizowany)

Prezentację dziejów budownictwa ewangelickiego rozpoczyna omówienie projektu kościoła dla Wschowy z 1825 roku. Projekt ten, zachowany w Muzeum Schinkla, nie został zrealizowany, ale posiada dla niniejszych badań duże znaczenie¹⁵⁴ (il.44). Kościół ewangelicki, zwany „Żłobkiem Chrystusa” (niem. Kripplein Christi) powstał we Wschowie

¹⁵³ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s.369.

¹⁵⁴ Drugi projekt, który doczekał się już realizacji, powstał w l. 40. XIX w. Wykonał go Soller bez związku z pierwotną koncepcją. Dlatego uwzględniono jako odrębną kwestię, pierwszy projekt.

w początkach XVII w.¹⁵⁵ W związku z napływem ludności ewangelickiej ze Śląska założono na północ od starego miasta, na gruntach starościńskich za sprawą Starosty wschowskiego Hieronima Radomickiego Nowe Miasto Wschowa, zwane później Dolnym Nowym Miastem. Rynek Nowego Miasta wytyczony został w 1633 r. W tym samym roku rozpoczęto budowę ratusza, który w 1646 r. zaadoptowany został na cele sakralne i w tej formie przetrwał do 1786 r. po czym został rozebrany¹⁵⁶. Na jego miejscu wzniesiono kościół szachulcowy, który spłonął w 1801 r.¹⁵⁷ Pod koniec XVIII w. liczba ludności miasta wynosiła prawie 4 600 (w tym prawie 70% ewangelików), co dawało Wschowie czwarte miejsce w Wielkopolsce po Poznaniu, Rawiczu i Lesznie¹⁵⁸. Zatwierdzony projekt nowej świątyni (bliżej nieznany) nie został zrealizowany ze względu na wojny napoleońskie¹⁵⁹. Kolejny kościół, już murowany, z lat 1837-1839, powstał w tej samej lokalizacji, w zach. pierzei placu rynkowego Nowego Dolnego Miasta.

W roku 1824 wydano zgodę na zbiórkę funduszy na budowę kościoła we Wschowie. Rok później do Naczelnej Deputacji Budowlanej trafił projekt kościoła z wydziału budowlanego w Poznaniu. Projekt ten nie zachował się, ale z pisma, z 30 listopada 1825 r., jakie załączył Schinkel do nowego, wykonanego jeszcze w tym samym roku przez siebie projektu, wynikało, że nie nadawał się on do realizacji. Krytyce poddane zostały zewnętrzne i wewnętrzne proporcje kościoła z racji zbyt niskich, według Schinkla, wysokości pod i nad emporami, a przede wszystkim względu na zaprojektowany tzw. ołtarz ambonowy¹⁶⁰, mimo że wznoszenie takich ołtarzy było zabronione od 1822 roku. W celu umożliwienia wykonania ambony zgodnie z rozporządzeniem powstał całkiem nowy projekt¹⁶¹.

W swoim projekcie Schinkel w zewnętrzny obrys regularnego prostokąta wpisał formę ośmiokątą, wyznaczonego układem galerii, z ołtarzem na osi i amboną przy jednym z krótszych boków (il.44). Dla organów przewidziano miejsce na emporze, powyżej ołtarza. Dzięki temu cała galeria naprzeciwko ambony przeznaczona była dla wiernych. Na empory prowadziły schody zlokalizowane w dwóch narożach za ołtarzem. Wiodły do nich wąskie przejścia prowadzące wzdłuż dłuższych ścian kościoła. Wyznaczony wewnątrz przez układ galerii ośmiokąt, przy niewielkiej powierzchni kościoła, nadał całemu wnętrzu

¹⁵⁵ Werner 1904, s. 85-85; Kohte 1896b, s. 185.

¹⁵⁶ Piesiewicz 1997b, karta konserwatorska.

¹⁵⁷ Kohte 1896b, s. 185.

¹⁵⁸ Korcz, 1973, s. 34.

¹⁵⁹ Werner 1904, s. 85; Kohte 1896b, s. 185.

¹⁶⁰ GStA, I. HA, Rep. 93 D Nr.141, s. 2.

¹⁶¹ Chodzi o rozporządzenie gabinetowe Fryderyka Wilhelma III z 21.08.1822 r. dotyczące zakazu wznoszenia ołtarzy ambonowych, patrz: Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s.330.

charakter scentralizowany. Podkreślał to dodatkowo układ ław. Oprócz tych na emporach w układzie amfiteatralnym, w przyziemiu ławy wypełniały całą nawę naprzeciwko ołtarza: w części węższej, kwadratowej pomiędzy kruchtą a ośmiobokiem i niemal połowę szerszej, ośmiobocznej przestrzeni. Ławy na parterze dostępne były z dwóch stron, z przejściami po bokach. Niewielkie, ale dobrze skomunikowane dzięki dwóm klatkom schodowym wewnątrz było równo i dobrze oświetlone poprzez cztery pary otwory okienne ścian bocznych i duże okno w partii szczytowej fasady. Więcej światła wpadało też dzięki zwężeniu galerii biegnących wzdłuż dłuższych ścian budynku.

Skromna, bezwieżowa bryła kościoła, z prosto zwieńczonymi otworami okiennymi bocznych, czteroosiowych elewacji, otrzymała bogate opracowanie fasady. Potrójne drzwi jednoosiowej fasady zwieńczone prosto, połączone były systemem pilastrów z dużym, półkolistym oknem umieszczonym w trójkątnym szczycie, co utworzyło duże „okno kościelne” (niem. Kirchenfenster) – nawiązujące do antycznej formy okna termalnego¹⁶². Ponieważ ołtarz i organy usytuowane zostały jedno nad drugim i w ten sposób ograniczony został dostęp światła z chóru, to właśnie fasada w dużej mierze stała się też źródłem światła. Półokrągłe okno usytuowane nad płaskim stropem, miało odgrywać także rolę kanału dźwiękowego dla wiszących u szczytu dzwonów. W tym samym celu miały być też przeszkłone wyższe partie drzwi. Całe założenie przestrzenne cechowały: racjonalność, oszczędność, symetria i funkcjonalność.

Projekt kościoła jest przykładem realizacji założeń doktrynalnych i formalno–urzędowych lat 20. XIX w. Zastosowany przez Schinkla układ przestrzenny był zgodny z zasadami nowej liturgii, ustanowionej unią z 1817 r. Scentralizowane wewnątrz, z zaakcentowanym „centrum ideowym”, ołtarzem i amboną, z systemem ław bezpośrednio z nimi korespondującymi, stwarzało odpowiednie warunki do głoszenia Słowa Bożego. Dobrze słyszalne były usytuowane w tej części organy. Oddzielony od ambony ołtarz, został nieznacznie podwyższony, przez co miał być dobrze widoczny, ale nie tworzył dystansu między pastorem a wiernymi. Na mense przewidziany był prosty krzyż. Takie usytuowanie miało podkreślać, że uwaga zboru powinna koncentrować się na krzyżu Jezusa Chrystusa. Prostą mensę z krzyżem zamiast tzw. ołtarzy ambonowych zaczęto po 1822 roku stosować jako normę.

Plan kościoła jest idealnie symetryczny, co również odpowiadało założeniom ówczesnych rządowych zaleceń budowlanych. Drobnym elementem dekoracyjnym

¹⁶² Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 377.

wnętrza (kosz ambonowy, płyciny na emporach) nadano, zgodnie z panującymi tendencjami, stylistykę klasycystyczną. Całe pomieszczenie, według opinii Schinkla, ze swoimi skromnymi klasycystycznymi formami, nabrało pewnego rodzaju „dostojności”¹⁶³.

Bryła, zgodnie z doktryną kalwinistyczną była prosta, skromna, bezwieżowa. W myśl pojawiających się już jednak opinii, że „zwykle”, bezwieżowe domy modlitwy w typie Bethaus (dalej: typ domu modlitewnego) są zbyt „biedne” Schinkel nadał fasadzie „kościelny” charakter. Miało to zrekompensować brak wieży. Sięgając po motywy antycznej architektury monumentalnej, czyli oficjalnej cesarskiej architektury chciał, być może, stworzyć tu, na prowincji, wrażenia spójności państwa, stałości, jednorodności czy rozpoznawalności (zaakcentować pozycje i znaczenie państwa w kościele).

Projekt wykazuje luźne związki z tzw. „kościółkami o surowych formach klasycystycznych”, które Schinkel rozwijał w latach 1825-1829. Świadczy o tym forma prosto zamkniętych okien w elewacjach bocznych. W założeniach Schinkla miały one łącznie z drzwiami typowymi dla świątyni (niem. Tempeltüren), z odpowiednim gzymsem koronującym sygnalizować teologiczne wyobrażenie „Świątyni Pana”. Ten typ uwidacznia się też w projekcie kościoła katolickiego w Buku¹⁶⁴ (il. 7d).

Mimo niewielkiego kosztu budowy, kościół pozostał w fazie projektu. Zbiórka przyniosła tylko 4 023 talary, które okazały się niewystarczające na wydanie pozwolenia na budowę, gdyż budowa miała kosztować 5 744 talarów¹⁶⁵. Kościół ewangelicki we Wschowie powstał ostatecznie w latach 40. XIX w., według innego projektu, wpisującego się już w odmienne tendencje ewangelickiej architektury sakralnej.

II.3.2. Śmigiel (projekt 1826, realizacja 1827 – 1830)

W Śmiglu (największym w Wielkopolsce w 2. poł. XVI w. ośrodku braci polskich) powstała w 1560 r.¹⁶⁶ duża gmina luterska, wspierana przez ówczesnych właścicieli części miasta Leszczyńskich i Rozdrażewskich. Zanim wzniesiono tu murowany kościół, wcześniej funkcjonowały trzy zbory, wszystkie drewniane. Pierwszy spłonął w 1610 r.¹⁶⁷, drugi przetrwał do 1640 r.¹⁶⁸, trzeci powstały w roku 1644¹⁶⁹ w miejscu, gdzie wzniesiono obecnie istniejący kościół, rozbudowany około 1696 roku był sporym obiektem, na 700

¹⁶³ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s. 337.

¹⁶⁴ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s. 386, 395.

¹⁶⁵ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s. 337.

¹⁶⁶ Werner 1904, s. 346.

¹⁶⁷ Gomolec 1960, s. 56.

¹⁶⁸ Werner 1904, s. 348.

¹⁶⁹ Kohte 1896b, s. 148.

miejsce siedzących (w 1764 r. dobudowano do niego wieżę). Budynek zboru spłonął podczas wielkiego pożaru miasta w 1814 r. Aż do 1830 r. nabożeństwa odbywały się pod gołym niebem lub w szopie.

Gmina rozpoczęła już w 1814 roku starania o wybudowanie solidnej, murowanej budowli. W tym celu pozyskała w drodze procesu sądowego reprezentacyjny plac, stanowiący ogród handlarza ręcznikami Fiedlera¹⁷⁰. Zanim wzniesiono tu, w latach 1827-30, w oparciu o projekt Schinkla z 1826 roku kościół, w Naczelnej Deputacji Budowlanej złożone zostały dwa plany podpisane „Keßler” (nieznany z imienia), które zostały krytycznie ocenione przez Schinkla¹⁷¹. Choć pozostały niezrealizowane, warto o nich wspomnieć, gdyż dowodzą, jakie były oczekiwania miejscowej gminy ewangelickiej, w kwestii formy kościoła zanim upowszechniono na tym terenie formy kościołów normatywnych. Dodatkowo dają pogląd na organizację spraw budowlanych w prowincji.

Pierwszy z projektów, z 1819 roku (zachowany w aktach Konsystorza Ewangelickiego w Poznaniu; il. 40d) utrzymany był w tradycji późnobarokowego schematu protestanckiego kościoła ewangelickiego, dla którego pierwowzorem był kościół św. Krzyża w Poznaniu z lat 1777-83 Antoniego Höhne¹⁷². Była to budowla salowa o osi poprzecznej dłuższej, prezentująca wczesnoklasycystyczne formy z owalnie zakomponowanymi galeriami i wnęką ołtarzową jeszcze z barokowymi reminiscencjami, z centralnie usytuowaną przybudówką z wejściem ujętym dwukolumnowym portykiem z frontonem oraz wznoszącą się powyżej wieżą. Projekt przewidywał wysoki, nawiązujący do baroku dach, małe, rozmieszczone w trzech kondygnacjach okna. Schinkel wydał ekspertyzę dopiero w 1823 roku, w której odniósł się krytycznie do proporcji kościoła, jak też zróżnicowanych form okien¹⁷³.

Według drugiego projektu z 1825 r., który się nie zachował, ale znany jest z opisów w aktach konsystorskich, kościół miał układ wzdłużny. Biorąc pod uwagę zmiany, jakich w projekcie dokonał Schinkel można wywnioskować, że była to prawdopodobnie budowla na rzucie wydłużonego prostokąta, z siedmioma osiami okien, ze sklepieniem kolebkowym, z wieżą przy krótszym boku i wejściami pośrodku dłuższych ścian¹⁷⁴.

¹⁷⁰ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłłowska 2003, s. 433.

¹⁷¹ GStA, I. HA Rep. 93 D Nr. 137, s. 2, s. 5.

¹⁷² Ostrowska-Kęłłowska 2009, s. 60-67.

¹⁷³ GStA, I. HA Rep. 93 D Nr. 137, s. 2.

¹⁷⁴ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłłowska 2003, s. 435.

Według ekspertyzy Schinkla z 1826 r. projekt nadawał się do całościowej zmiany i nowego opracowania¹⁷⁵.

Schinkel w 1826 roku skorygował drugi projekt Keßlera, tworząc praktycznie nową koncepcję (il. 40e-h). Kościół wzniesiono dokładnie według tego projektu, zachowany w SM. Ale już w 1862 roku rada kościelna życzyła sobie, aby na wieży kościoła, nadbudować szpic¹⁷⁶. Wraz z posadowieniem wysokiego hełmu w kształcie ostrosłupa i likwidacją belwederu, wieża (il. 41a) została na nowo otynkowana, w narożach dodano pilastry, przy oknach lizeny, zlikwidowano arkadkowe galerie ostatniej kondygnacji wieży i dodano tam trójkątne naczółki. Podczas odnawiania kościoła w latach 1968-69, w ścianach bocznych zlikwidowano archiwolty¹⁷⁷. Być może wtedy zamurowano też dolne okno w ścianie zach. Po 1980 powstały w apsydzie, w miejscach imitacji marmurowych powierzchni, malowidła z postaciami świętych.

Działka, na której wzniesiony został kościół (il. 40b, 40c) jest niewielka, ale o bardzo dobrej lokalizacji. Dało to możliwość korzystnego wyeksponowania kościoła w przestrzeni miejskiej. Usytuowany jest w centrum miejscowości, około 100 metrów na zachód od rynku, w zamknięciu osi widokowej ulicy wychodzącej z rynku. Kościół zwrócony jest do ulicy fasadą wyznaczoną od wsch. Bryła góruje nad zabudową pierzei ulicy. Z dalekiej już perspektywy, widoczna jest trójosiowa, dwukondygnacyjna fasada z centralnie usytuowaną, masywną wieżą. Całość, wpisana w niską zabudowę pierzei ulicy, sprawia monumentalne wręcz wrażenie. W widoku ulicy przebiegającej równoległe do fasady kościoła, już z oddali, równie dobrze eksponowane są jego boczne elewacje.

Kościół powstał jako duża budowla salowa, nieorientowana, z prezbiterium skierowanym na zachód, założona na rzucie (il. 40i, 40j) prostokąta z wciągniętą w korpus apsydą, ujętą czworobocznymi pomieszczeniami. Od strony wsch., w narożach, zlokalizowane są czworoboczne pomieszczenia klatek schodowych, flankujące kruchtę. Budowla jest murowana, wzniesiona z cegły, o ścianach obustronnie tynkowanych. Bryła jest zwarta, symetryczna, kubiczna (il. 40a, 40k), nie uzewnętrzniająca układu pomieszczeń. Od wsch. usytuowana jest nieznacznie wysunięta przed korpus masywna, kwadratowa wieża. Prostopadłościennej bryle lekkości nadaje regularny rytm dużych, arkadowych otworów okiennych i drzwiowych rozmieszczonych w dwóch rzędach. Bryłę

¹⁷⁵ GStA, I. HA Rep.93 D Nr. 137, s. 2.

¹⁷⁶ APP 6462, s. 131.

¹⁷⁷ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 437.

obiegają dookoła na jednej wysokości gzymsy, potęgując wrażenie jednorodności, scalenia.

Główne wejście do kościoła znajdujące się od strony wschodniej prowadzi przez kruchtę podwieżową do sali. Zachowany został pierwotny układ wnętrza, w niezmienionej formie. Salowe, pięcioprzęsłowe wnętrze kościoła wyłożone posadzką kamienną i obniżone względem prezbiterium o trzy stopnie, wypełniają (il. 40n, 40o) usytuowane w trzech kondygnacjach kanelowane, czworoboczne filary. Po trzech stronach tworzą one wsparcie galerii – wzdłuż dłuższych ścian dwukondygnacyjnych, od strony wejścia jednokondygnacyjnej galerii organowej – a w półkolistej apsydzie wyznaczały (w pierwotnym stanie), w formie pilastrów, pionowe podziały między szaro – zielonymi polami imitującymi okładzinę marmurową. Przestrzeń nawy oświetlają duże okna ścian północnej i południowej usytuowane w dwóch rzędach w górnym pięć, w dolnym cztery pary. Dostępność sali i lepszą komunikację ułatwiają dwa wejścia pośrodku ścian bocznych. Umożliwiają bezpośrednie dojście do schodów dostępnych zarówno z krucht, jak też z sali. Całą salę przekrywa płaski strop.

Na nawę otwiera się usytuowane w części zachodniej prezbiterium. Tworzy ją stosunkowo płytka nisza ołtarzowa ujęta prostokątnymi, zbliżonymi do kwadratu pomieszczeniami, skomunikowanymi poprzez otwory drzwiowe z nawami bocznymi i z niszą ołtarzową, po stronie pd. zakrystia, po pn. składzik. Zamknięta półkolistą niszą, wyłożona posadzką marmurową, jest równa wysokości kościoła, a jej szerokość wyznacza rozstaw filarów. Oświetlają ją okna ściany szczytowej zach. wyższej kondygnacji. Pierwotny układ elementów wyposażenia odtworzyć można na podstawie rzutu (il. 40i). Środek niszy wypełniała prosta mensa z wysokim krzyżem. Przy filarach usytuowanych na styku nawy i niszy znajdowały się symetrycznie: po południowej stronie ambona dostępna schodami poprowadzonymi z zakrystii, po północnej chrzcielnica. Przestrzeń salową, w 4/5 długości, wypełniały ławy usytuowane w dwóch rzędach, zwrócone przodem do części ołtarzowej. Ławki na emporach ustawione były pierwotnie amfiteatralnie. (il. 40h)

Elewacje (il. 40k, 40l, 40m) są otynkowane, z kamiennym, niezbyt wysokim cokołem wydzielonym profilowanym gzymsem. Wszystkie mają ujednolicone pod względem kształtu i szerokości otwory okienne i drzwiowe w formie pionowych prostokątów zamkniętych półkolistą rozmieszczonych w dwóch kondygnacjach. Łuki otworów podkreślają archiwolty wsparte na profilowanym gzymsie międzyokiennym. Zarówno górne okna, jak i nieco niższe od nich dolne, wsparte są na gzymsach podokiennych obiegających jednym, nieprzerwanym rytmem wszystkie elewacje.

Fasada kościoła jest trójosiowa, z pięciokondygnacyjną, jednoosiową wieżą pośrodku. (il.40a, 40e). Na osi wschodniej elewacji wieży usytuowane jest wejście główne, flankowane dwoma otworami okiennymi posadowionymi w ścianie szczytowej korpusu. W drugiej kondygnacji, osiowo usytuowane są trzy okna. Powyżej gzymsu wieńczącego, trzecią kondygnację ujmują półszczyty korpusu. W trzeciej i czwartej kondygnacji wieży osiowo usytuowane są pojedyncze okna, kształtem identyczne z pozostałymi, ale mniejsze (pierwotnie o łukach podkreślonych archiwoltą), w piątej kwadratowa tarcza zegarowa, a powyżej pierwotnie kondygnację tę artykułowała galeria arkadowa. Płasko zadaszona pierwotnie wieża zdobiona była belwederem (obecnie wieńczy ją ostrosłupowy hełm). Osie boczne fasady są dwukondygnacyjne.

Elewacje boczne (il. 40f, 40k, 40l) opracowane są analogicznie względem siebie, jako pięcioosiowe, dwukondygnacyjne, z osiami wyznaczonymi arkadowymi oknami, za wyjątkiem osi środkowej dolnej kondygnacji, którą akcentują otwory drzwiowe. Okna są przesunięte do osi środkowej a boczne odcinki ścian są ich pozbawione. Elewacja zach. jest dwukondygnacyjna, w przyziemiu dwuosiowa (il. 40m) a powyżej trójosiowa, z osiami wyznaczonymi przez arkadowe okna (na dole od pn. zamurowany). W drugiej kondygnacji pośrodku widoczny jest mały okulus. Elewacje wieńczy trójkątny szczyt z niewielką półkolistą blendą na osi nad gzymsem. Korpus nawowo–prezbiterialny przekrywa wysoki, dwuspadowy dach, kryty dachówką. Wieża zwieńczona jest wysokim hełmem pokrytym łupkiem i blachą, pierwotnie płasko (il. 40e, 40f).

Kościół śmigieński wzniesiono zgodnie z panującymi w latach 20. XIX w. tendencjami, co przejawiało się w układzie przestrzennym i stylistyce. Jest to pierwszy, na terenie rejencji poznańskiej przykład architektury ewangelickiej zrealizowany według nowych, rządowych założeń. Rozplanowanie części prezbiterialnej jest zgodne z ówczesną doktryną kościoła ewangelickiego. Wyraża się to zaakcentowaniem scentralizowanego, „liturgicznego centrum”, obejmującego wnękę ołtarzową, blisko siebie usytuowane: prostą mesę z krzyżem pośrodku, ambona i chrzcielnica po bokach, ławy skierowane w stronę krzyża. Zgodnie z rozporządzeniem króla z 1822 r., ambona nie była złączona z ołtarzem. Już wcześniejszy projekt dla Wschowy pokazał, że usytuowanie najważniejszych elementów wyposażenia stanowiło istotną kwestię i nie mogło być przypadkowe.

Układ przestrzenny cechuje prostota, funkcjonalność, racjonalność, wszystkie pomieszczenia są wewnętrznie skomunikowane. Celowi „wspólnotowemu” służyło jasne i równomierne oświetlenie nawy, niszy prezbiterialnej i pomieszczeń narożnych (oknami ściany fasadowej). Przekrycie wnętrza płaskim stropem, zamiast projektowanej pierwotnie

kolebki, miało służyć lepszej akustyce. Kościół otrzymał rzut regularnego prostokąta z wciągniętą do wewnątrz apsydą, ujętą dwoma narożnymi pomieszczeniami z wieżą po przeciwległej stronie. Jednak klatki schodowe umieszczone zostały poza obrębem sali. Układ ten, zaproponowany przez Schinkla, stanowił alternatywę dla typu kościoła na planie prostokąta z symetrycznymi pomieszczeniami w narożach, który Schinkel rozwijał w 1825 roku, prezentujący układ sali z czworobocznymi pomieszczeniami we wszystkich narożach. Dowodzi to, podobnie jak nietypowa dla pruskiego budownictwa sakralnego forma płaskiego dachu wieży, eksperymentowania w zakresie układów przestrzennych kościołów dla rejencji poznańskiej.

Kościół wzniesiono w propagowanej przez rząd w latach 20. XIX w. stylistyce arkadowej. Tynkarskie opracowanie elewacji, z czytelnym podziałem, gdzie otwory ścian zaznaczają pietra, detal podkreśla cechy architektury, z system archiwolt, gzymsów było zgodne z ówczesnymi tendencjami budowy kościołów ewangelickich w państwie pruskim. Harmonijnie z bryłą zestawiona została wieża o krępych raczej proporcjach, zaprojektowana w stylistyce arkadowej, z jedną kondygnacją arkad u szczytu, zamknięta prosto. Ściany prezbiterium zdobiła dekoracja imitująca marmurowe płyciny. Zwyczaj okładania ścian wywodzi się z 1. stylu pompejańskiego, który pod koniec XVIII w. stał się źródłem inspiracji dla malarzy w wielu krajach Europy. Nawiązanie do antycznej, monumentalnej architektury miało być może legitymizować tu na prowincji pozycję króla, budzić skojarzenia z mocarnym cesarstwem, stwarzać wrażenie silnego, jednorodnego państwa, podkreślić pozycje i znaczenie państwa w kościele, podobnie jak zastosowanie okien termalnych we Wschowie

W czasie projektowania kościoła śmigieńskiego model kościoła normatywnego jeszcze nie funkcjonował. Jednak niektóre z rozwiązań, które wprowadzono później jako obowiązujące w przyjętym w 1827 r. wzorcu normatywnym pojawiły się już w śmigieńskiej realizacji, np. kompozycja ześrodkowanych okien w bocznych elewacjach. Schinkel, zmieniając całkowicie projekt Keßlera, przeciwstawił się stosowaniu dawnych, nawiązujących do baroku schematów „kościelnych” i przedstawił koncepcję monumentalnej, zwartej architektury, w stylistyce arkadowej, zgodnie z ówczesnymi tendencjami rządowymi. Projekty Keßlera nie mogły zostać przyjęte, gdyż nie wpisywały się w te tendencje. Pierwszy projekt świadczy o tym, że tradycja budownictwa XVIII wieku była w rejencji poznańskiej silna. Jak twierdził sam projektant, inspektor budowlany, kościół zaprojektował w formie zgodnej z wolą tutejszej gminy. Natomiast oba przykłady dowodzą, że we wczesnej fazie formowania się nowych przepisów

budowlanych panowała dezorganizacja. Urząd Naczelnej Deputacji Budowlanej wymagał projektów zgodnych z nowymi, przyjętymi w Berlinie założeniami, natomiast inspektorzy powiatowi nie mieli żadnej wiedzy na temat tychże wytycznych (przynajmniej do czasu rozporządzenia w sprawie kościoła normatywnego). Próbując sprostać tej sytuacji prowincjonalni projektanci sięgali albo do XVIII-wiecznych miejscowych wzorców – często na życzenie gmin – albo wzorowali się na projektach przyjętych już przez Naczelną Deputację Budowlaną do realizacji, jak w przypadku 2. projektu Keßlera, opierającego się na projekcie Adlera z 1821 r. dla kościoła gnieźnieńskiego, który uzyskał wcześniej akceptację Naczelnej Deputacji Budowlanej tak, aby zwiększyć szansę na urzędowe uzgodnienie projektu¹⁷⁸.

3.3. Wolsztyn (projekt 1827, realizacja 1830-1832)

Gmina luterańska powstała w Wolsztynie w 1612 r.¹⁷⁹ Pierwsze nabożeństwa odbywały się w przekazanym ewangelikom katolickim kościele miejskim, potem kaplicy. Szybko powiększająca się wspólnota, wybudowała, przy wsparciu finansowym właścicielki, Anny Miękcickiej, w 1642 r. zbór. Był to drewniany budynek z dzwonnica. Został zniszczony w 1656 roku, odbudowany dwa lata później¹⁸⁰. Zmienne losy powodowały, że luteranie opuszczali miasto i powracali do niego. Osiedlali się w pobliżu bramy Nialeckiej. Po tym, jak zbór spłonął w wielkim pożarze miasta w 1810 roku, ewangelicy przejęli nieczynny wówczas katolicki kościół św. Katarzyny, a w 1811 wzniesli skromny, drewniany budynek w typie domu modlitewnego, który służył 21 lat za miejsce spotkań¹⁸¹.

Gmina starała się o budowę nowego kościoła od 1815 r. W roku 1820 Maria Pearce, Angielka ucząca języka z wielu domach szlacheckich, pozostająca wówczas w zamku Adama Gajewskiego, dziedzica, podarowała gminie działkę wraz z ogrodem, w zamian za dożywotnią rentę¹⁸². Znajdowała się ona przy terenie spalonego kościoła. Natomiast w 1829 r. Fryderyk Wilhelm III przekazał gminie, w formie daru łaski 21 000 marek (7 000 talarów)¹⁸³, co pozwoliło planować budowę.

¹⁷⁸ APP KE 6462.

¹⁷⁹ Werner, 1904, s. 415; Golon Steffani, 1967, s. 110

¹⁸⁰ Werner 1904, s. 416; Skorupiński 2002, s.15

¹⁸¹ Kohte 1896b, s. 144; Gollon, Steffani, 1967, s. 110

¹⁸² Adamczak 2012, s. 93-94

¹⁸³ Werner 1904, s. 417.

Zanim jeszcze zgromadzono środki na budowę, powstał projekt (nie zachowany)¹⁸⁴, wykonany przez inspektora budowlanego (Bauinspektor) Goebela z Widzimia, który trafił do urzędu budowlanego w Poznaniu w 1827 r. Załączony do projektu Goebela kosztorys opiewał na 14 057 talarów. Schinkel, który ocenił projekt w tym samym jeszcze roku wskazał na liczne usterki natury zarówno konstrukcyjnej jak też estetycznej¹⁸⁵. W oparciu o tę ekspertyzę (z 17.09.1827 r.) można odtworzyć projekt Goebela jako założenie o osi poprzecznej dłuższej, z wieżą zwieńczoną kopułą, usytuowaną przy dłuższej ścianie fasadowej, z przedsionkami przy dłuższych bokach, z owalnym ustawieniem empor wewnątrz i sklepieniem kolebkowym. Podobnie jak projekt Keßlera dla Śmigła utrzymany był w tradycji późnobarokowego kościoła ewangelickiego¹⁸⁶.

Podobnie jak w przypadku projektów Keßlera, także w tym przypadku inspektorowi budowlanemu nie były znane rozporządzenia rządowe (projekt powstał w roku 1827, w którym wprowadzono zarządzenie w sprawie kościołów normatywnych), a przy wyborze formy kierował się tradycją i wolą miejscowej gminy. Goebel wskazał na to, że niektóre ze „zganionych” przez Naczelną Deputację Budowlaną cech szczególnych jego projektu można było odnieść do życzeń gminy.

Kościół zbudowano w latach 1830-1832 – kamień węgielny wmurowano 29 czerwca 1830 r., a poświęcenie nastąpiło 27 listopada 1832 r. – wg projektu Schinkla z 1827 r.¹⁸⁷ Projekt ten zachowany jest w SM (il. 43d-g). Kosztorys budowy kościoła obliczonego pierwotnie na 1 500 miejsc, a ostatecznie zrealizowano na 1 200 miejsc, wyniósł 16 333 talary¹⁸⁸. Został on obniżony z pierwotnej kwoty 19 307 talarów ze względu na mniejszą liczbę miejsc oraz tańsze, niż przewidywano, roboty fundamentowe. Jednakże, w trakcie budowy koszty wzrosły ponad sumę kosztorysu. Kłopoty doprowadziły nawet do wstrzymania w 1831 roku budowy. Zmusiło to proboszcza Heinricha Gerlacha do skierowania w 1832 r. prośby do króla o dodatkowe wsparcie finansowe. Ten, za wstawiennictwem ówczesnego księcia, Fryderyka Wilhelma, który odwiedził Wolsztyn w 1834 r., dołożył jeszcze w 1834 r. 4 000 talarów¹⁸⁹. Budowę prowadził inspektor budowlany Cardinal von Widden, ale dużą rolę w uzgadnianiu kwestii

¹⁸⁴ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 438.

¹⁸⁵ GStA, I. HA Rep.93 D Nr. 138, Baue...s. 7/-8.

¹⁸⁶ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 440.

¹⁸⁷ Werner 1904 s. 417.

¹⁸⁸ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 442.

¹⁸⁹ APP KE 6909; Wernner 1904 s. 417.

związanych z prowadzeniem budowy odegrało kolegium kościelne¹⁹⁰. Kościół w dobrym stanie zachowany jest do dnia dzisiejszego. Zlikwidowano jedynie kasetonowe sklepienie w niszy apsydy i przemaalowano obraz w ołtarzu. Przebudowane zostały też wewnętrzne schody na empory w obrębie sali z czterozabiegowych, umiejscowionych w obrębie dwóch pierwszych od wsch. przęseł, na jednozabiegowe, poprowadzone wzdłuż ścian pn. i pd.

Kościół usytuowany został (il. 43b, 43c) w zabudowie zwartej, przy jednej z głównych ulic śródmiejskich, około 300 m. na południe od rynku, w pobliżu zbiegu z drogą biegnącą od kościoła katolickiego NM Panny. Budowla zwrócona jest do ulicy fasadą wyznaczoną od wschodu, a cała bryła dobrze eksponuje się z daleka, górując nad niższą zabudową miejską.

Powstały kościół, o długości 45 m. i szerokości 20 m. jest największym spośród wszystkich zaprojektowanych w okresie 1815-1834 w rejencji poznańskiej budowli ewangelickich. Nie jest orientowany, prezbiterium zwrócony na zachód. Założony został na rzucie prostokąta (il. 43d, 43g), jest jednonawowy, z wciągniętą w korpus apsydą, ujętą czworobocznymi pomieszczeniami. W narożnikach sali, od strony wschodniej, zlokalizowane są czworoboczne pomieszczenia klatek schodowych. Budowla jest murowana, wzniesiona z cegły, o ścianach obustronnie tynkowanych. Bryła jest zwarta, symetryczna, kubiczna, nie zdradza wewnętrznego układu pomieszczeń, jedynie płytkie ryzality bocznych ścian wskazują nieznacznie na odmienną funkcję narożnych pomieszczeń. Prostopadłościenny korpus przepruwają bardzo wysokie, arkadowe okna. Od wsch. przylega do korpusu kwadratowa wieża.

Główne wejście prowadzi od strony wschodniej (il. 43a) przez kruchtę podwieżową do nawy a dwa boczne do klatek schodowych mieszczących schody na empory. Korpus wypełnia obszerna pięcioprzęsłowa nawa (il. 43k, 43l) wyłożona współczesną posadzką z lastriko opięta z trzech stron emporami i zamknięta od zach. półkoliście apsydą ujętą pomieszczeniami zakrystii (od pd.-zach.) i klatki schodowej ze schodami na ambonę (od pn.-wsch.). Wszystkie pomieszczenia są wewnątrz skomunikowane. W niezmienionej formie zachowany został pierwotny charakter wnętrza,. Dwukondygnacyjne empory opierające ściany boczne wsparte są na sześciu parach masywnych filarów zwieńczonych u góry łukami pełnymi. Empory pomalowane są w tonacji pastelowej (biel, beż). Ścianę wsch. opina analogiczna, ale jednokondygnacyjna empora wsparta na dwóch kolumnach z łukowo wygiętą balustradą. Ściany boczne artykułuje pięć par arkadowych okien, a nawę

¹⁹⁰ APP KE 6907.

przekrywa płaski strop. Ławy w nawie ustawione są symetrycznie w dwóch rzędach, zwrócone przodem do części ołtarzowej, a ciągi komunikacyjne znajdują się pośrodku i po bokach ław, wzdłuż ścian bocznych¹⁹¹. Na emporach pierwotnie ławki miały układ amfiteatralny, co służyło dobrej widoczności ołtarza (il. 43d).

Wydzielona profilowanym łukiem tęczowym i dwustopniowym podwyższeniem nisza ołtarzowa, wyłożona jest posadzką kamienną. Pośrodku ściany znajduje się przejście do korytarzyka, choć projektowane były dwa przejścia, z wejściem zewnętrznym od zach. a w ścianach bocznych przejściami do zakrystii i klatki schodowej. Nisza sklepiona jest konchą. Przy łuku, od północy znajdowała się ambona, od południa chrzcielnica. Narożna zakrystia i klatka schodowa skomunikowane są ze sobą przejściem za apsydą, a z niszą ołtarzową wejściem za ołtarzem, nie są natomiast bezpośrednio skomunikowane z nawą. W stosunku do rozwiązania części prezbiterialnej w Śmiglu, nastąpiła w Wolsztynie istotna zmiana polegająca na umieszczeniu wejścia zewnętrznego od strony prezbiterialnej. Nawę oświetlają od północy i południa wysokie okna odpowiadające 2-piętrowym emporom. Umieszczone w skrajnych osiach bocznych ścian okna oświetlają razem z oknami usytuowanymi od szczytu: od strony wsch. – klatki schodowe, od zach. zakrystię i schody na amboną. Nawę przykrywa płaski strop z fasetą.

Wnękę ołtarzową wypełnia niemal w całości – do wysokości podstawy łuku – wysokie, drewniane, architektoniczne retabulum, choć pośrodku miał stanąć, zgodnie z projektem, prosty stół ołtarzowy z krzyżem. Na stosunkowo niskiej mense wznosi się retabulum w formie dwóch kanelowanych, o stylizowanych jońskich kapitelach kolumn, wspierających proste, wyróżnione jedynie gzymsem zdobionym akantem, belkowanie. Pomiędzy kolumnami widniał obraz z przedstawieniem Wniebowzięcia Chrystusa, autorstwa malarza prawdopodobnie z Berlina bądź Düsseldorfu z około 1835-1850¹⁹².

Elewacje (il. 43i-j) są otynkowane, z wyodrębnionym cokołem. Mają ujednolicone pod względem kształtu, choć różniące się wielkością, otwory okienne i drzwiowe, w formie pionowych prostokątów zamkniętych półkoliście. Górne ich części podkreślają archiwolty wsparte na profilowanym gzymsem łukowym. Okna wsparte są na gzymsach podokiennych. Fasada (il. 43a, 43d, 43i) jest trójosiowa, z czterokondygnacyjną, jednoosiową wieżą pośrodku. No osi wsch. elewacji wieży usytuowane jest wejście główne, z półkolistym tympanonem i archiwoltą a po bokach nieco węższe i niższe wejścia

¹⁹¹ Układ ław nie jest wprawdzie zaznaczony w projekcie, ale najprawdopodobniej jest on pierwotny i byłby analogiczny do układu ław w Śmiglu.

¹⁹² Obraz został ostatnio zmieniony, przez przemalowanie (patrz Börsch-Supan, Ostrowska-Kębowska 2003, s. 445).

boczne o analogicznym kształcie, posadowione w ścianie szczytowej korpusu. Pola tympanonów są dekorowane. W portalu głównym tympanon wypełnia przedstawienie anioła z książką w ręce i liśćmi akantu po bokach. W bocznych widoczne są kandelabry w otoczeniu liści akantu. W osiach portali bocznych, powyżej, znajdują się okna węższe od szerokości wejść bocznych. Powyżej wejścia głównego, wydzielona gzymsem widnieje pozioma, prostokątna płycina z nieistniejącą dziś inskrypcją. Nad gzymsem wieńczącym wieżę ujmują dwa półszczyty korpusu. W drugiej kondygnacji wieży usytuowana jest kwadratowa tarcza zegarowa, w trzeciej i czwartej galeria arkadowa trzech półkoliście zwieńczonych otworów. Wieżę wieńczy belweder i ośmioboczny, wysoki hełm.

Elewacje boczne (il. 43j) opracowane są analogicznie względem siebie, w partii korpusu sześćoosiowe, jednokondygnacyjne, z osiami wyznaczonymi otworami okiennymi. Cztery środkowe okna są bardzo wysokie sięgające niemal od cokołu po gzyms koronujący, a skrajne nieco niższe. Pod tymi na skraju, w dolnej części ściany widnieją płytkie ryzality z czworobocznymi blendami i odcinkiem gzymsu poniżej. Skrajną od wsch. oś elewacji bocznych tworzą odpowiednio pn. i pd. elewacje wieży, jednoosiowe zakomponowane identycznie jak jej elewacja zach., za wyjątkiem przyziemia, w którym otwór drzwiowy zastąpiło okno. Opracowanie bocznych elewacji akcentuje z zewnątrz odmienną funkcję narożnych pomieszczeń. Prosta ściana szczytowa (il. 43j) części prezbiterialnej od zachodu jest trójosiowa, dwukondygnacyjna, z osiami wyznaczonymi w dolnej kondygnacji przez centralnie umieszczone prostokątne drzwi dostępne kilkustopniowym podejściem i dwa kwadratowe okna. Drugą kondygnację tworzą trzy półkoliście zwieńczone blendy z profilowanymi archiwoltami, połączone gzymsem łukowym. Szczyt jest zwieńczony trójkątnie. Korpus nawowo – prezbiterialny przekrywa wysoki, dwuspadowy dach, kryty dachówką, a wieżę wysoki, ostrosłupowy hełm kryty blachą.

Układ przestrzenny wolsztyńskiego kościoła jest racjonalny, czytelny, ze ściśle określonymi miejscami na zakrystię, kruchtę, klatki schodowe, empory. Rozwiązanie części prezbiterialnej jest zgodne z ówczesną doktryną kościoła ewangelickiego. Wyraża się to zaakcentowaniem scentralizowanego, „liturgicznego centrum”, z blisko siebie usytuowanymi: ołtarzem, amboną, ławami. Funkcjonalnie powiązane pomieszczenia pomocnicze są ze sobą dobrze skomunikowane. Całe wnętrze, łącznie z wydzielonymi pomieszczeniami narożnymi i klatkami schodowymi jest jasno i równomiernie oświetlone. Właściwemu doświetleniu wnętrza służy też usytuowanie podług na emporach i stopni schodów zgodne z liniami szprosów okiennych (dla zachowania dobrego optycznego

wrażenia i niepowodowania „strat” światła). Schinkel w komentarzu do projektu wyczerpująco wyjaśnia zasadę konstrukcji emporowych, których podłogi mają odpowiadać położeniom stopni schodów i zgadzać się z podziałami okien. Temu samemu celowi służy też sytuowanie filarów empor w jednej linii z odcinkami ścian pomiędzy oknami dłuższych elewacji. W odniesieniu do zasady zależności między szprosami okiennymi a liniami schodów pada pojęcie kluczowe „architektonicznej zależności (związku)”, które jest podstawowym elementem tych projektów (il. 43e)¹⁹³.

W stosunku do śmigiełskiej realizacji istotną zmianą było wydzielenie niszy ołtarzowej, zaakcentowanie jej łukiem tęczowym i zastąpienie prostej mensy okazałym, architektonicznym ołtarzem. Elementy te można postrzegać jako wynik woli i zabiegów miejscowej gminy. Wskazywałoby to na popieranie przez tutejszych wyznawców protestantyzmu tendencji związanych z rozumieniem kościoła jako miejsca sprawowania sakramentów chrztu i komunii. Ich znaczenie wyniesiono przy tak zorganizowanym układzie przestrzennym (wewnętrznym) ponad odgrywające tradycyjnie główną rolę w liturgii protestanckiej lekturę Biblii i kazanie.

Nie wiadomo, czy projekt ołtarza wykonał Schinkel. W jego projekcie budowlanym naszkicowany był prosty stół ołtarzowy na trójstopniowym podwyższeniu. Nie można wykluczyć jednak, że sam Schinkel projekt zmienił np. na prośbę gminy. Zwłaszcza, że ołtarz jest dobrze wkomponowany w niszę, podobnie jak zaprojektowany w tym samym mniej więcej czasie przez Schinkla architektoniczny ołtarz do kościoła w Międzyrzeczu. W innym wypadku mógł też być wynikiem samowolnych działań np. Cardinala, który podczas budowy dopuścił się pewnych odstępstw od projektu. Empory w wolsztyńskim kościele wspierają się na kanelowanych słupach poprowadzonych nieprzerwanie od posadzki aż po łuki a balustrady empor wkomponowane są między słupami inaczej niż w Śmiglu (gdzie każdą kondygnację empor wspierają osobne, niskie filary).

W regularny rzut prostokątnej sali wpisane zostały w naroża pomieszczenia funkcjonalnie związane z charakterem budowli. Rozwiązanie to jest zatem zgodne z koncepcją kościoła z czterema symetrycznymi pomieszczeniami w narożach. Podobny porządek przestrzenny wskazywał zatwierdzony w roku powstania projektu wolsztyńskiego wzorzec kościoła normatywnego. Budowla wolsztyńska nie jest jednak z nim całkiem spójna. Wyposażono ją w dwie kondygnacje empor zamiast jednej, brakuje też narożnych szkarp oraz charakterystycznych ześrodkowanych okien w elewacjach

¹⁹³ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003, s. 441.

bocznych, a zamiast koleby zastosowano płaski strop. Dużą różnicę stanowił też odmienny typ ołtarza. Przede wszystkim inaczej ukształtowana jest fasada z wejściem i wieżą z wysokim hełmem, a nie jak we wzorcu z niskim dachem namiotowym. Wieża wolsztyńskiego kościoła z dwoma poziomami arkad i 8-kątnym hełmem jest jedną z pierwszych w tym typie. Formalnie bliższa jest stylistyce arkadowej z wpływami lokalnymi (wysoki hełm) niż włosko-romańskiej¹⁹⁴. Pomimo więc wprowadzenia normatywnych rozwiązań, wolsztyński kościół jest przykładem innego, swobodniejszego podejścia do formalnych wymogów.

Dobrze zachowany kościół ma imponującą formę budowli szinklowskiej w stylistyce arkadowej. W drobnych elementach spójność i tektoniczną surowość budynku zakłóciły zmiany, które dokonane zostały podczas realizacji, dodane ryzality w bocznych elewacjach, zróżnicowana wielkość okien (partii wieżowej mniejsze niż w korpusie), nierówne poprowadzenie gzymsów na poszczególnych elewacjach.

Wewnątrz także detale ozdób odbiegają od wytycznych Schinkla. Balustrady empor otrzymały ozdoby rozetowe, a balustrada empor organowej zamiast prostej formy została łukowo zakrzywiona. Kazalnica otrzymała formę 8-kątną (il. 43g). Schinkel zaproponował tu ambonę koszową na kolumnie, podobną do tej, którą zaprojektował 1821 dla berlińskiej katedry, a w 1825 dla Gniezna. Zachowany z projektu został tylko motyw wieńca z liści akantu i kanelowany trzon chrzcielnicy. Kanelury kolumny z ambony pojawiają się też w trzonie chrzcielnicy.

Niezależnie od pewnych odstępstw, zarówno od wzorcowych norm, jak też od projektu Schinkla, zarówno funkcjonalnie jak stylistycznie wolsztyński kościół zgodny jest z tendencjami rządowymi i religijną doktryną, podobnie jak wcześniejszy w Śmiglu. Oba zbliżone są zasadniczą koncepcją tj. podłużnym planem z wieżą (choć inaczej ukształtowaną), systemem podwójnych empor i apsydą wbudowaną w korpus, ujętą czworobocznymi pomieszczeniami, a także stylistyką w typie arkadowym. Jak wskazano powyżej, kościoły nie są jednak identyczne. Może to świadczyć o tym, że na terenie rejencji każdorazowo projekt rozpatrywano indywidualnie, w zależności od uwarunkowań lokalnych i dążeń miejscowej gminy. Wynikało to, być może, z przychylności i elastyczniejszego podejścia samego Schinkla.

¹⁹⁴ Jak to funkcjonuje w literaturze (patrz: Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003).

II.3.4. Buk (projekt 1828 dla Grzebieniska, realizacja 1844-1845)

W Grzebienisku, wsi położonej 7 km na północ od Buku, 18 km na południe od Szamotuł, planowano utworzyć parafię (filię kościoła ewangelickiego w Szamotułach). Król przeznaczył na budowę kościoła 4 000 talarów¹⁹⁵. Była to suma, która miała pokryć wszystkie koszty, bez wieży¹⁹⁶. Pierwszy projekt kościoła jest nieznanym, zachował się jedynie kontrprojekt Schinkla z 30.12.1828 r. (il. 6d). Zawiera on dwa warianty budowli, różniące się tylko tym, że jeden nie posiada wieży, a jedynie w miejscu wieży, niską, sięgającą gzymsu wieńczącego przybudówkę. Dla tego projektu konduktor Abicht wykonał kosztorys. Ponieważ przekraczał on dostępną sumę, budowy nie rozpoczęto.

Równocześnie Naczelna Deputacja Budowlana przyjęła 6.8.1828 r. projekt kościoła ewangelickiego inspektora Wernicke (nieznany z imienia) dla Buku¹⁹⁷, gdzie starano się od 1794 r. o budowę kościoła. Król przeznaczył na ten cel sumą 1 500 talarów. Kwota była nieduża, gdyż miał to być kościół wzniesiony w technologii muru pruskiego i razem z budynkiem szkoły był skosztorysowany na 1 774 talary. Takie skromne założenie, w typie domu modlitewnego nie zadowalało gminy, zwłaszcza, że w tym samym czasie dla katolickiego kościoła w Buku powstał okazały projekt Schinkla. Z pomocą prezydenta Flottwella uzgodniono, że sumy na obie budowy kościołów zostaną połączone i zgodnie z przygotowanym dla Grzebieniska projektem, wybudowany zostanie kościół w Buku. W tym celu utworzono w Buku w 1838 roku parafię¹⁹⁸.

Budowa rozpoczęła się w 1844 roku. Wtedy Soller dokonał drobnych poprawek w projekcie (ekspertyza z 28.12.1844) w partii okien. W 1845 roku budynek był prawie gotowy, bez wieży. Naczelna Deputacja Budowlana próbowała jeszcze wpłynąć na proces budowy tak, aby pozostawić kościół w formie nieotyńkowanej, zgodnie z panującymi wówczas tendencjami, jednak zbyt późne działanie uniemożliwiło to¹⁹⁹. Wieża powstała w prawie niezmienionej do planu formie (zamiast dwóch, otrzymała jedną kondygnację galerii arkadkowej) między 1861 a 1870 rokiem²⁰⁰. W 1894 roku kościół został powiększony. W roku 1962 został całkowicie przebudowany, rozebrano kościelną wieżę, a budynek przeznaczono inny cel (dom kultury, potem kino).

Kościół usytuowany został (il. 6b, 6c) w reprezentacyjnym miejscu, około 250 metrów na wschód od rynku, pośrodku trójkątnego placu. Fasadą zwrócony był w kierunku

¹⁹⁵ APP, EK 4204.

¹⁹⁶ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 420.

¹⁹⁷ APP KE 3842.

¹⁹⁸ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 421.

¹⁹⁹ GStA, I.HA Rep.93 D Nr 144.

²⁰⁰ Börsch-Supan, Müller-Stüller, 1997, s. 562.

zbiegu dróg i rynku, po bokach otoczony wysokimi drzewami. W jego pobliżu, na pd.-zach., znajdował się powstały w tym samym czasie kościół katolicki.

Zgodnie z projektem wzniesiono budowlę salową, na rzucie prostokąta (il. 6d) z czworoboczną kruchtą przy krótszym boku. Bryła była zwarta, kubiczna, a tynkowane elewacje przepruwały półkoliste, wysokie okna. Symetrię i podziały akcentowały profilowane gzymsy, które wraz z archiwoltami i schodkowanymi ościeżami nadawały bryle plastyczności.

Wejście główne prowadziło od strony fasady przez kuchtę do nawy, boczne wiodły bezpośrednio do klatek schodowych usytuowanych w przestrzeni salowej, wzdłuż bocznych ścian. Część salową wypełniały filary tworzące wzdłuż bocznych ścian wsparcie pojedynczych galerii, wzdłuż krótszej, wsch., podporę galerii organowej. Część ołtarzowa, przy przeciwnym do wejścia krótszym boku, nie miała wydzielonej architektonicznie niszy. Na osi usytuowana była prosta mensa, a za nią, centralnie ambona. Dostęp do niej umożliwiały schody wyprowadzone z narożnego pomieszczenia. Symetrycznie, po drugiej stronie znajdowało się wydzielone pomieszczenie zakrystii. Nawę równomiernie oświetlały duże okna ścian bocznych. Ławy usytuowane były symetrycznie w dwóch rzędach, zwrócone przodem do części ołtarzowej, a ciąg komunikacyjny znajdował się pośrodku. Po bokach ołtarza ławy ustawione były prostopadle do pozostałych siedzisk, aby zapewnić lepszą widoczność na ołtarz.

Pierwotna fasada kościoła (il. 6d) była trójosiowa, jednokondygnacyjna z kuchtą na osi. Pośrodku elewacji frontowej kuchtą umieszczone było wejście główne z półkolistym nadświetlem ponad linią gzymsu. Ujmowały je nieco mniejsze wejścia boczne. Fasadę wieńczył trójkątny szczyt. Nadbudowaną później wieżę zdobiła galeria arkadowa. Elewacje boczne, w korpusie trójosiowe, jednokondygnacyjne, artykułowały trzy pary wysokich, arkadowych, przesuniętych do osi środkowej okien. Skrajną, czwartą oś obu elewacji tworzyły okna elewacji przedsionka. Korpus nawowo – prezbiterialny przekrywał wysoki, dwuspadowy dach, a wieżę wieńczył wysoki, ostrosłupowy hełm (il. 6d).

Rozplanowanie przestrzenne, jak też arkadowa stylistyka były zgodne z tendencjami propagowanymi przez rząd. Kompozycja elewacji bocznych a także układ wewnętrzny z centralnie usytuowaną amboną, prostą mensą i ławami okalającymi ołtarz, rozmieszczenie klatek schodowych w przestrzeni sali, były bardzo zbliżone do kościoła normatywnego. Również projektowana wieża, z dwoma kondygnacjami arkad, była zgodna z wzorcem, za wyjątkiem wysokiego, 8-bocznego hełmu. Wieża była podobna do

rok wcześniej zaprojektowanej wieży kościoła w Wolsztynie (il. 43d), jak też zaprojektowanej w 1828 r. wieży kościoła w Międzyrzeczu (il. 26d).

W Buku wzniesiony został skromny kościół według normatywnego schematu, który został przyjęty prawdopodobnie bez sprzeciwu tamtejszej gminy. Mogło to wynikać z faktu, że w Grzebienisku, dla którego projekt powstawał, nie było jeszcze formalnie zorganizowanej gminy, więc nie pojawiły się „głosy” sprzeciwu wobec zbyt skromnej świątyni. Natomiast w Buku, wobec wcześniejszych planów powstania taniego kościoła w technologii muru pruskiego, murowana, solidna budowla i tak stanowiła bardziej zadowalające rozwiązanie.

II.3.5. Międzyrzecz (projekt 1828-1829, realizacja 1828-1832)

Idee reformacji dotarły do Międzyrzecza w latach 40-tych XVI wieku. Wtedy większość mieszkańców – łącznie ze starostą – przyjęła luteranizm. W 1545 r. ewangelicy przejęli kościół parafialny. Na polecenie króla Zygmunta III zwrócono go katolikom w 1604 roku, a nabożeństwa protestanckie odbywały się tymczasowo w ratuszu. Pierwszy kościół ewangelicki wzniesiono na przekazanej przez magistrat gminie działce w roku 1609. Był to kościół drewniany z emporami zwany „Okręcikiem Chrystusowym” (niem. Schifflein Christi). Spłonął w 1666 r. podczas wielkiego pożaru miasta. Jeszcze w tym samym roku zbudowano drugi kościół. Odbyło się to dzięki pomocy okolicznej szlachty protestanckiej i protestanckich miast niemieckich i pomorskich. Wzniesiony był w technice muru pruskiego na ceglanej podmurówce, o ścianach nie tynkowanych, kryty gontem²⁰¹. Budowniczy pochodził z Leszna, a przy budowie posłużył się wzorem tamtejszego kościoła. Kościół spłonął w wielkim pożarze miasta w 1731 r. W 1733 r. wzniesiono, przy pomocy hojnych datków ze Śląska, Brandenburgii, Saksonii, Szwecji i Holandii trzeci kościół, na który 300 marek przeznaczył król August II²⁰². Budynek wzniesiono pomimo licznych sprzeciwów starosty międzyrzeckiego.

Kiedy w 1827 r. kościół spłonął, szybko podjęto decyzję o budowie murowanego budynku kościelnego²⁰³. Król przeznaczył na ten cel 10 000 talarów, a gmina dołożyła drugie tyle. Doliczając odszkodowanie po pożarze i składki zgromadzona została stosunkowo wysoka suma 33 000 talarów²⁰⁴. Patronem kościoła było miasto, a w tym przypadku ambicje miejskie były wielkie, zakupiono więc teren pod budowę kościoła w

²⁰¹ Werner 1904, s. 210-214; Nowakowski, Witek 1997, s. 3-9.

²⁰² Werner 1904, s. 210-214.

²⁰³ Kohte 1896b, s. 117.

²⁰⁴ Szczegółowo o kosztach (patrz Werner 1904, s. 214; Becker 1930, s. 191-192).

bardzo reprezentacyjnym miejscu, po północnej stronie rynku. Budowla miała być zwrócony fasadą na południe, w kierunku ratusza.

Przysłany przez kolegium kościelne plan wykonany przez Cardinala von Widden przewidywała budowlę z wysokim dachem, wysokimi oknami i ryzalitem z trójkątnym szczytem, z korynckimi pilastrami. Nawiązywała tym samym do form barokowych²⁰⁵, podobnie jak Kesslera dla Śmigła, czy Goebela dla Wolsztyna. Projekt ten został w Naczelnej Deputacji Budowlanej skrytykowany, w wyniku czego opracowano kontrprojekt. Zanim jednak go odesłano budowa już się rozpoczęła – kamień węgielny położony został 1 maja 1828 r. – według pierwotnych rysunków. Schinkel monitował w swojej ekspertyzie z 19 września 1828 r., wysłanej 11 października, kwestie nieprzestrzegania jego poprawek²⁰⁶.

Budowa była już wówczas zaawansowana, pomimo, że projekt zawierał istotne usterki dotyczące m.in. nieregularnego w odniesieniu do okien kościoła usytuowania filarów empor, konstrukcji samych filarów (pojedyncze belki zamiast podwójnych), zbyt małej wysokości okien i niedoświetlenia przez to górnej części kościoła, różnego kąta nachylenia dwóch szczytów na froncie, wadliwej więźby dachowej i niekorzystnego położenia schodów przy bocznej ścianie kościoła. Proces konsultowania spornych kwestii budowlanych przebiegał z opóźnieniami. Część bezużytecznych rysunków wykonanych w Naczelnej Deputacji Budowlanej została nawet wyrzucona, gdyż ze względu na zaawansowanie prac nie można było uwzględnić już tych uwag²⁰⁷.

Na zdecydowane monity Schinkla przysłano z Poznania w maju 1829 r. sprawozdania i rysunki, na które Schinkel odpowiedział 3 lipca tego samego roku. Znalazło się tam stwierdzenie, że przy budowie kościoła w Międzyrzeczu przeprowadzonej pod wieloma względami błędnie, jak to zostało przedstawiona przez konduktora Buttela, nie można bez wprowadzenia radykalnych zmian przy budynku przywrócić kształtu wewnętrznego i zewnętrznego odpowiedniego do jego przeznaczenia. W związku z tym opracowane zostały na podstawie przysłanych planów nowe projekty²⁰⁸.

Według nich należało przeprowadzić zmiany stanu obecnego polegające na wbudowaniu dwóch rzędów okien zwieńczonych łukiem półkolistym, jedno nad drugimi zarówno w fasadzie jak i ścianach bocznych a w trzech otworach w dolnym rzędzie krótszego utworzyć drzwi. Korekty dotyczyły też ujednolicenia linii gzymsów na

²⁰⁵ GStA, I. HA Rep.93 D Nr. 135, s.13-14.

²⁰⁶ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 451.

²⁰⁷ GStA, I. HA Rep.93 D Nr. 135, s.12-13.

²⁰⁸ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 449.

wszystkich elewacjach i przesłonięcia wysokiego dachu od strony wieży²⁰⁹. Przebieg budowy został skrytykowany przez Naczelną Deputację Budowlaną za brak kierownika robot. Prace prowadził niedoświadczony konduktor Buttel.

Szybka budowa, która została przerwana na krótko w 1831 roku, a zakończyła się 6 września 1832 r. nałożeniem hełmu wieży, przebiegła ostatecznie według wytycznych Schinkla. Jedynie wieża nie została, jak to zostało zaplanowane, wyprowadzona wąskim wypustem za trójkątnym szczytem, tylko osadzona została nad rozporą. Kościół poświęcony został 3 sierpnia 1834 roku. Łącznie z kościołem wzniesiono po jego obu stronach budynki szkoły i dom pastora, zaprojektowane również przez Schinkla. Kościół w dobrym, prawie niezmiennym stanie przetrwał do czasów współczesnych. Został odrestaurowany gruntownie w 1931 roku, przy czym odnowiony został tynk, trochę za ciemny i zamurowane zostały dwa wejścia od pn. w osiach bocznych.

Parcela, na której zgodnie z założeniami powstał kościół, położona (il. 26b, 26c) przy pn. pierzei rynku, wygradzona została od frontu metalowym (kutym) płotem na kamiennej podmurówce z masywnymi, ceglanyimi filarami (pierwotnie były tu bramy wjazdowe). Kościół zwrócony jest fasadą na południe w stronę ratusza. Symetrycznie po obu stronach kościoła usytuowane budynki parafialny i szkolny, połączone są z kościołem ogrodami.

Kościół nie jest orientowany, prezbiterium skierowany jest na północ. Wzniesiony został na rzucie prostokąta (il. 26g, 26h) jako jednonawowy z niewyodrębnioną architektonicznie apsydą ujętą czworobocznymi pomieszczeniami. W narożnikach od strony pd. Zlokalizowane są czworoboczne pomieszczenia przedsionków, flankujących kruchtę. Budowla jest murowana, wzniesiona z cegły, o ścianach obustronnie tynkowanych, z wyodrębnionym cokołem licowanym kamieniem łamanym (nietynkowany). Bryła jest zwarta (il. 26a, 26i), symetryczna, monolityczna, nie oddająca wewnętrznego układu pomieszczeń. Od południa usytuowana jest masywna, kwadratowa wieża, wciągnięta w korpus, wypiętrzona dwie kondygnacje powyżej nadbudowanej w formie rozpory części fasadowej. Prostopadłościennej bryle lekkości nadaje regularny rytm dużych, arkadowych otworów okiennych i drzwiowych rozmieszczonych w każdej ze ścian w dwóch rzędach. Bryłę obiegają dookoła na jednej wysokości gzymsy, potęgując wrażenie jednorodności, scalenia.

²⁰⁹ GStA, I. HA Rep.93 D Nr. 135, s.13-15.

Główne wejście prowadzi (il. 26a, 26d) od południa przez kruchą podwieżową do części nawowej, dwa boczne, przez przedsionki do przestrzeni pod emporami. Korpus wypełnia obszerna, pięcioprzęsłowa nawa wyłożona współczesną posadzką z płyt marmurowych opięta z trzech stron emporami. Zamknięta jest od północy półkolista apsydą, ujętą pomieszczeniami zakrystii (od pn.-zach.) i klatki schodowej (od pn.-wsch.). Schody prowadzą stąd bezpośrednio na emporę po stronie wsch., natomiast na emporę po stronie zach. można się dostać wąskim przejściem za ołtarzem. Wszystkie pomieszczenia są wewnętrznie skomunikowane. Zachowany został pierwotny charakter wnętrza, w niezmienionej formie. Dwukondygnacyjne empory (il. 26k, 26l) opinające ściany boczne wsparte są na masywnych, kanelowanych filarach zwieńczonych u góry łukami pełnymi. W narożnikach filarów i podwaliny balustrad umieszczone są dekoracyjne, wolutowe konsole. Ściana pd. opięta jest analogiczną, jednokondygnacyjną emporą, bez konsolek, wspartą na dwóch kolumnach z łukowo wygiętą balustradą. Ściana pn., łącznie z półkolistą apsydą nawy, podzielona jest w pionie i poziomie gładko otynkowanymi, szerokimi listwami, w tonacji beżowej, zwieńczonymi złożonym gzymsem kostkowym. Ściany boczne artykułuje dziesięć par arkadowych okien rozmieszczonych w dwóch kondygnacjach. Salę przekrywa płaski strop z malowanymi kasetonami.

Nisza ołtarzowa (il. 26k) wydzielona profilowanym łukiem tęczowym i dwustopniowym podwyższeniem wyłożona jest posadzką kamienną. Na osi umiejscowione jest przejście do tylnego korytarzyka. Sklepienia jest konchą pokrytą tak jak nawa malowanymi kasetonami. Wnętrze wypełnia niemal w całości, do wysokości podstawy łuku wysokie, drewniane, architektoniczne retabulum ołtarza głównego, kompozycyjnie zbliżone do wolsztyńskiego. Retabulum w formie żłobkowanych, korynckich pilastrów, wspierające proste, wyróżnione jedynie gzymsem zdobionym akantem, belkowanie wsparte jest na mniejszym skrzyniowej. Wypełnia je wielkowieściowy obraz (olej na płótnie) „Przemienienie Chrystusa”. Obraz pochodzi z 1835 roku i jest dziełem Juliusza Hübnera²¹⁰.

Nie wiadomo gdzie były usytuowane ambona i chrzcielnica, nie zostały one zaznaczone w zachowanym projekcie, który ma dość szkicową formę (brak zaznaczenia podpór empor, a prostokątna nisza ołtarzowa jest w projekcie przekreślona) być może ambona usytuowana była po stronie zach. przy niszy, w pobliżu zakrystii, a chrzcielnica po wsch. Ławy ustawione zostały prawdopodobnie symetrycznie w dwóch rzędach – choć też nie są zaznaczone na rzucie – zwrócone przodem do części ołtarzowej, z ciągami

²¹⁰ Wernar 1904, s. 214; Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s. 452

komunikacyjnymi pośrodku i po bokach ław, wzdłuż ścian bocznych – można tak wnioskować, biorąc pod uwagę inne układy kościołów ewangelickich w tym czasie, np. w Śmiglu. Na emporach ławki zamontowane były amfiteatralnie. Całe wnętrze, łącznie z wydzielonymi pomieszczeniami narożnymi i klatką schodową jest jasno i równomiernie oświetlone. Salę oświetla dziesięć par okien w dwóch rzędach ściany wsch. i zach., pomieszczenia narożne oświetlają okna ścian szczytowych i skrajnych osi korpusu.

Elewacje (26e, 26i) są otynkowane, z kamiennym cokołem wydzielonym profilowanym gzymsem. Wszystkie mają ujednoczone pod względem kształtu i wielkości otwory okienne i drzwiowe (za wyjątkiem nieco mniejszych w ryzalitowanych partiach bocznych elewacji) w formie pionowych prostokątów zamkniętych półkoliście, w zeszkodowanych ościeżach, rozmieszczonych w dwóch kondygnacjach. Łuki otworów podkreślają archiwolty wsparte na profilowanym gzymsem międzyokiennym. Zarówno górne okna jak i dolne wsparte są na gzymsach podokiennych obiegających jednym, nieprzerwanym rytmem wszystkie elewacje. Kompozycja wszystkich elewacji oparta jest na symetrii, regularności, uporządkowaniu, precyzyjnym układzie pionów i poziomów wyznaczonych rytmem otworów i liniami gzymsów.

Trójosiowa, dwukondygnacyjna fasada (il. 26a, 26d) z arkadowym układem otworów drzwiowych poprzedzonych schodami i okiennymi – w 2. Kondygnacji – zamknięta została trójkątnym, nieco spłaszczonym, równym jej szerokości frontonem, usytuowanym na tle rozpory przesłaniającej dach. Powyżej, w osi środkowej, wyniesione są dwie górne kondygnacje wieży z arkadowymi galeriami, zwieńczone strzelistym hełmem, opracowane analogicznie jak w Wolsztynie czy Buku/Grzebienisku).

Elewacje boczne (il. 26e, 26i) opracowane są analogicznie względem siebie jako siedmioosiowe, dwukondygnacyjne z osiami wyznaczonymi otworami okiennymi. Skrajne osie dłuższych elewacji, akcentowane płytkimi ryzalitami, wyróżniają się też mniejszymi otworami okiennymi oraz brakiem kontynuacji gzymsu podokiennego dolnego rzędu okien. Okna skrajnych osi wspierają się na odcinkowych gzymsach podokiennych, a ukształtowanie tych fragmentów ścian wynika z odmiennych funkcji narożnych pomieszczeń. Elewacja pn. (il. 26j) w dwóch dolnych kondygnacjach jest opracowana analogicznie jak fasada, z tą różnicą, że boczne wejścia zastąpiły blendy, a w drugiej kondygnacji okno środkowe jest zamurowane. Elewacja zwieńczona jest trójkątnym szczytem z galerią arkadkową i pojedynczym oknem w szczycie. Korpus nawowo–prezbiterialny przekrywa wysoki, dwuspadowy dach kryty dachówką, wieżę wysoki hełm

stożkowy pokryty blachą, zwieńczony kulą z krzyżem. Rozpora części fasadowej zadaszona jest dwuspadowym dachem o kalenicy prostopadłej do nawy, pokrytym blachą.

Dyspozycja przestrzenna kościoła jest, podobnie jak wcześniej przywołanych budowli zgodna z doktryną kościoła ewangelickiego. Rodzaj i układ pomieszczeń, elementów wyposażenia, system komunikacji wewnętrznej, stylistyka są zgodne z funkcją budynku. Kościół łączy się więc w zasadniczych kwestiach układu i stylistyki z grupą wcześniej opisywanych budowli ewangelickich. Pojawiły się tu jednak w stosunku do nich pewne różnice. Schody na emporę nie są usytuowane w części frontowej, ale po przeciwległej stronie kościoła, przy niszy prezbiterialnej. Przez fakt umiejscowienia w tej części schodów, cała „część ołtarzowa” nabrała nieco odmiennego od wcześniejszych rozwiązań w Śmiglu Buku/Grzebienisku i Wolsztynie, wyrazu. W tych wcześniejszych realizacjach przynależny duchowieństwu obszar, otrzymał w Międzyrzeczu, w części „publiczny” charakter. W celu rozdzielenia różnych funkcji zakrystia, oddzielona została od części ogólnodostępnej – klatki schodowej – wydzielonym za ołtarzem korytarzem. W pierwotnym planie boczne pomieszczenia przy prezbiterium posiadały przejścia do naw bocznych, których dziś brak, i być może, jest to stan pierwotny. Nisza ołtarzowa, która w projekcie ma formę prostokątną, też ostatecznie zrealizowana została jako półkolistą.

Najistotniejszym wyróżnikiem stylistycznym realizacji międzyrzeckiej było ukształtowanie fasady, w której, co jest nietypowe dla budownictwa sakralnego, brakuje zaakcentowania osi środkowej wejścia głównego. W związku z tym cała fasada nabrała nieco świeckiego charakteru. Koncepcja ta, jak się wydaje, nie była przypadkowa. Kościół, który powstał pod patronatem miasta, usytuowany w najbardziej reprezentacyjnym miejscu – w rynku, z fasadą skierowana w stronę ratusza miał, być może, na życzenie gminy, lepiej przez to harmonizować z budynkami sąsiednimi.

Odmienności wyżej opisane były zamierzone i wynikały z koncepcji architekta. Pojawiły się jednak i takie, które były wynikiem samowolnych działań w procesie realizacyjnym, m.in. odmienne osadzenie wieży, wprowadzenia płytkich ryzalitów w bocznych odcinkach dłuższych ścian, łukowo wygiętej balustrady empory organowej. Empory wspierają się na kanelowanych filarach poprowadzonych nieprzerwanie od posadzki aż po łuki a balustrady empor wkomponowane są między słupami analogicznie jak w Wolsztynie, a inaczej niż w Śmiglu, gdzie każdą kondygnację empor wspierają osobne, niskie filary. Konstrukcja taka nie była typowa dla Schinkla, i prawdopodobnie była wynikiem działania Cardinala. W kościele międzyrzeckim pojawił się zamiast prostej mensy z krzyżem, która była typowym rozwiązaniem części ołtarzowej w tym okresie w

kościółach ewangelickich wysoki, architektoniczny ołtarz, analogicznie jak w Wolsztynie. Jak już wskazano przy omawianiu tego problemu przy kościele wolsztyńskim, należy to postrzegać jako wolę miejscowej gminy opowiadającej się za odstępstwami od unii i pewną przychylności Schinkla, który najprawdopodobniej ołtarz ten zaprojektował.

Obraz z przedstawieniem błogosławiącego Chrystusa w chmurach nad grupą siedzących na schodach ewangelistów, stylistycznie bliski twórczości Raffaella, to daro-wizna Wenera z Ożakowa. Pisał o tym Albert Werner, który przypuszczalnie był potomkiem darczyńcy „[...] Es ist nach dem Urteil des berühmten Oberbaurats Schinkel in Berlin, nach dessen Zeichnungen der Altar der Kirche errichtet ist, von vortrefflichem Kolorit und grösster Bedeutung der Charaktere; Zeichnung und Komposition sind gleich ausgezeichnet”²¹¹. Autor jednocześnie wskazuje projektanta ołtarza. Autorstwo Schinkla zdają się też potwierdzać graficzna ornamentyka kapiteli pilastrów i delikatne obramowania. Pomalowany na biało architraw, był pierwotnie czarny i jest prawdopodobnie późniejszym dodatkiem²¹², a ponad ołtarzem były dekoracyjne motywy zaprojektowane przez Schinkla. Świadczy o tym jego uwaga w ekspertyzie z 3. lipca 1829 r., w której wskazał na konieczność dodania nad obrazem w ołtarzu takich ornamentów jak: krzyż, słońce, książka i wieniec cierniowy²¹³. Równocześnie informacja ta wskazuje, że ołtarz z obrazem – najprawdopodobniej więc w formie architektonicznej, jakiej powstał – pojawił się już w projekcie Cardinala. Inaczej więc niż w Wolsztynie, nie był tu planowany prosty stół ołtarzowy²¹⁴.

Międzyrzecka realizacja, pomimo iż jest zbieżna pod względem formalno – przestrzennym z wcześniejszymi kościołami, stanowi dzieło oryginalne, wyróżniające się z całej grupy. Dowodzi to, że na terenie rejencji poznańskiej nie stosowano gotowych, nie podlegających modyfikacjom wzorców. Zachowując obowiązującą, urzędowo narzuconą konwencję stylistyczną każdorazowo brano pod uwagę lokalne uwarunkowania, nie tylko wielkość gminy, ale też lokalizacyjne, funkcjonalne, estetyczne czy doktrynalne.

II.3.6. Międzychód (projekt 1829 realizacja 1838-1840)

W 1553 r. Jakub Ostroróg, ówczesny dziedzic Międzychodu przeszedł wraz z większością swoich poddanych, zarówno Polaków jak i Niemców na luteranizm. Przekazał

²¹¹ Werner 1904, s. 214: „[...] zgodnie z opinią znanego doradcy budowlanego Schinkla w Berlinie, według którego rysunków urządzony został ołtarz i kościół, który wyróżnia się doskonałą kolorystyką, znaczącym charakterem, rysunkiem i kompozycją [...]”

²¹² Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 452.

²¹³ GStA, I. HA Rep.93 D Nr. 135.

²¹⁴ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s.451.

też w 1554 r. dysydemtom kościół katolicki, który pozostał w ich posiadaniu do 1591 r. Pod wpływem Jezuitów osiadłych w Międzychodzie Jan Ostroróg, syn Jakuba, przeszedł na katolicyzm, przywracając katolikom ich kościół. Międzychód kupił od niego w 1597 r. Krzysztof von Unruh, który w 1600 r. wystawił ewangelikom kościół²¹⁵. Budynek został poszerzony przez syna Krzysztofa, Georga w 1620 r. Kościół spalił się wraz z probostwem i szkołą w 1692 r.²¹⁶ Nowy, szachulcowy kościół wzniesiony w domenie miasta na Lipowcu (kolonia Lindenstadt) przy wsparciu Bogusława von Unruha poświęcony został w 1692 r., ale w 1800 r. groził zawaleniem. Powstałe po 1800 r. plany budowy nowego nie zostały zrealizowane z powodu trudności spowodowanych wojnami napoleońskimi²¹⁷. Wieża kościoła rozebrana została w 1832 r., a kilka lat później rozebrano cały kościół.

Zanim to nastąpiło, w 1828 r., złożono w Naczelnej Deputacji Budowlanej projekty naprawy i dalszego powiększenia kościoła autorstwa inspektora Cardinala von Widden. Nie uzyskały one jednak akceptacji tego urzędu²¹⁸. Cardinal von Widden wykonał jeszcze jeden projekt, tym razem nie remontu, a nowej budowli, wraz z kosztorysem na kwotę 9 147 talarów. W ekspertyzie Schinkla z 1829 r. znalazły się zastrzeżenia do zbyt małej wysokości budynku – jak na kościół o podwójnych emporach, góra byłaby zbyt mało oświetlona – zbyt niskiej wieży i kosztorysu, który zwiększony został na 10 471 talary²¹⁹. Ze względu na oszczędności zdecydowano, że zamiast konduktora zatrudniony zostanie tylko nadzorca budowlany – okręgowy urzędnik budowlany²²⁰.

Kościół został wybudowany w latach 1838-40 po tym, jak król przekazał dar łaski w wysokości 1 800 talarów. Pomimo, iż pomiędzy wykonaniem projektu, a realizacją upłynęło 10 lat, projekt nie został zmieniony, do budowy nie wprowadzono żadnych zmian. Wprawdzie nieprawidłowości pojawiły się w rysunkach wykonawczych inspektora budowlanego Cardinala, (zamierzał zmienić półkolistę sklepienie i układ okien), który prowadził budowę, ale Busse w swej ekspertyzie z 11.05.1831 temu się przeciwstawił. 30.05.1832 r. został zatwierdzony kosztorys, ale do 1835 roku trwały jeszcze rozmowy w kwestii lokalizacji kościoła²²¹. Brano pod uwagę pięć wariantów, ale ostatecznie kościół powstał na miejscu starego zboru, rozebranego w 1838 r. Plac był położony przy okazałej

²¹⁵ Werner 1904, s. 15-16.

²¹⁶ Kohte 1896, s. 78.

²¹⁷ Angermann 1912, s. 30, 36.

²¹⁸ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 455.

²¹⁹ GStA, I. Ha Rep.93 D Nr. 145, s. 2-6.

²²⁰ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 455.

²²¹ GStA, I. Ha Rep.93 D Nr. 145, s. 2-6; Wernar 1904, s. 16.

alei lipowej. Ten walor otoczenia zieleni, został doceniony przez Bussego i prawdopodobnie Schinkla.

Budowla przetrwała do czasów współczesnych w dobrym stanie, choć dokonano kilku zmian. Po 1945 r. dobudowano do ściany szczytowej od wschodu apsydę, w której urządzono zakrytą z centralnie utworzonym wejściem z zewnątrz, a także z przejściem z apsydy do części ołtarzowej. W tym samym czasie utworzone zostało wejście pośrodku bocznej północnej elewacji, poprzez przebudowę środkowego okna. Wewnątrz obłożono kasetonowe wcześniej sklepienia i częściowo filary boazerią i oszklono górny poziom empor.

Kościół wzniesiony został w południowej części miasta, w obrębie dawnych przedmieść Międzychodu – Lipowca. Usytuowany jest (il. 25b, 25c) w obrębie dość zwartej pierzei ulicy śródmiejskiej. Działka oddzielona od drogi szpalerem zieleni, ma formę wieloboczną, regularną. Wejście zlokalizowano od zachodu. Wjazd na teren przykościelny prowadzi od pd.-zach. i od pn.-zach. przez dwie dwuskrzydłowe, metalowe bramy. Pierwotnie działka kościelna pełniła funkcję cmentarza. W murze zachowane są XVIII – wieczne tablice kamienne.

Budowla jest orientowana, salowa, powstała rzucie prostokąta (il. 25d, 25e), z niewyodrębnioną pierwotnie architektonicznie apsydą ujętą czworobocznymi pomieszczeniami. W narożnikach sali od strony zach. zlokalizowane są schody na emporę. Kościół jest wybudowany z cegły, o ścianach obustronnie tynkowanych, na kamiennej podmurówce. Jego bryła jest zwarta, symetryczna (il. 25f, 25h), nie zdradza układu funkcjonalnego. Naroża prostopadłościennego korpusu opinają czworoboczne szkarpy, nieznacznie wyższe od poziomu okapu, przykryte niskimi, czterospadowymi daszkami. Od zach. przystaje do korpusu kwadratowa wieża (il. 25a). Prostopadłościennej bryle lekkości nadaje regularny rytm bardzo wysokich, arkadowych otworów okiennych w bocznych ścianach korpusu. Symetrię i podziały akcentują profilowane gzymsy, które wraz z archiwoltami i schodkowanymi ościeżami nadają bryle plastyczności.

Wejście główne prowadzi od zachodu przez kruchtę podwieżową do nawy. Z tej części kościoła dostępne są też emporę, wąskimi schodami usytuowanymi symetrycznie w narożach sali. Salowe wnętrza kościoła wyłożone posadzką z płyt kamiennych wypełniają usytuowane w trzech kondygnacjach kanelowane, czworoboczne filary. Po trzech stronach tworzą one wsparcie galerii – wzdłuż bocznych ścian dwukondygnacyjnych, od strony wejścia – galerii organowej (il. 25j, 25k). Przestrzeń salową wypełniają ławy usytuowane w dwóch rzędach, zwrócone przodem do części ołtarzowej. Ciągi komunikacyjne

wyznaczone zostały pośrodku i po bokach ław, wzdłuż ścian bocznych. Na emporach ławki nie są ustawione amfiteatralnie.

Od wschodu wydzielona jest nisza ołtarzowa równa szerokości części środkowej sali, zamknięta prosto, wyłożona kamienną posadzką i ujęta czworobocznym pomieszczeniem klatki schodowej (obecnie nieistniejąca) (od pd.-wsch.) i zakrystii (od pn.-wsch), z której prowadziły pierwotnie schody na ambonę. Oba narożne pomieszczenia posiadają wyjścia zewnętrzne umieszczone w ścianie szczytowej. Zakrystia jest też skomunikowana wąskim przejściem z częścią ołtarzową. Za częścią prezbiterialną usytuowana jest osiowo wtórna apsyda, skomunikowana z prezbiterium przejściem pośrodku ściany wsch. W części prezbiterialnej, na osi, znajdował się prosty stół ołtarzowy. Z projektu nie wynika, czy mensa miała być ustawiona na podwyższeniu, ale biorąc pod uwagę stosowaną w budownictwie ewangelickim w tym zakresie praktykę, należy przypuszczać, że tak. Po boku, przy filarze od strony pn.-wsch usytuowana była ambona. Przestrzeń sali oświetla pięć par wysokich okien ścian bocznych i półkoliste okno nad ołtarzem, natomiast zakrystię i klatkę schodową nadświetla nad wejściami do wsch. Powstałą niszę, jak też nawę przykrywało jedno, najprawdopodobniej kasetonowe sklepienie kolebkowe (widoczne jest na projekcie Schinkla).

Elewacje są tynkowane, z wyodrębnionym cokołem licowanym kamieniem. Fasada (il. 25a, 25d) jest jednoosiowa, z usytuowaną pośrodku czterokondygnacyjną wieżą. W zach. elewacji wieży centralnie usytuowane jest prostokątne wejście, osadzone w arkadowej, zesiodkowanej niszy z półkolistym nadświetlem, dzielonym kratownicą szczeblinową, podkreślonym archiwoltą. Powyżej widnieje wydłużone okno arkadowe z archiwoltą i gzymsem łukowym. Gzyms łukowy i usytuowany powyżej, międzykondygnacyjny, wydzielają przestrzeń z kwadratową tarczą zegarową. Górną kondygnację zdobi galeria arkadowa.

Elewacje boczne (il. 25d, 25h, 25i) opracowane są analogicznie względem siebie, w partii korpusu pięcioosiowe, jednokondygnacyjne, z osiami wyznaczonymi wysokimi oknami w zesiodkowanych ościeżach, z archiwoltami i gzymsem łukowym. Okna, wsparte bezpośrednio na profilowanym gzymisie, są przesunięte do osi środkowej. Pośrodku elewacji pn. usytuowane jest wejście. Od zach. skrajne osie obu elewacji bocznych tworzą odpowiednio pn. i pd. elewacje wieży, dwukondygnacyjne, opracowane analogicznie jak od zach., z tą różnicą, że pozbawione są otworu wejściowego.

Ściana szczytowa, ołtarzowa (il. 25g) pierwotnie była prawdopodobnie trójosiowa, dwukondygnacyjna (obecnie pośrodku usytuowana jest wtórna dwuosiowa, półkolista

apsyda z wejściem od pn. i dwoma oknami na osi jedno nad drugim). Osie boczne korpusu tworzą wejścia osadzone w płytkich, wydłużonych wnękach zwieńczonych półkolistymi nadświetlami z dekoracją szczeblinkową. Pośrodku znajdowała się (widoczna na projekcie (il. 25d), szersza niż boczne wnęka, być może również zamknięta nadświetlem. Ze względu na przebudowę tego fragmentu elewacji i brak rysunku, trudno jest odtworzyć jej wygląd. Zwieńczona jest trójkątnym szczytem wydzielonym gzymsem z dużym półkolistym oknem z archiwoltą z dekoracją szczeblinkową w układzie wachlarzowym. Korpus nawowo – prezbiterialny przekrywa wysoki, dwuspadowy dach, kryty dachówką, wieżę (il. 25a) wysoki hełm stożkowy pokryty łupkiem, zwieńczony kulą z krzyżem.

Kościół międzychodzki wzniesiono zgodnie z panującymi w latach 20. XIX w. w sakralnym budownictwie rządowym tendencjami, co przejawiało się w układzie przestrzennym i stylistyce. Rozplanowanie części ołtarzowej, cechowała prostota, funkcjonalność i racjonalność. Decydował o tym układ i rodzaj elementów wyposażenia – prosty stół liturgiczny, blisko usytuowana ambona, system ław – oraz funkcjonalny system komunikacji z pomieszczeniami pomocniczymi, wejściami na empory. Całe wnętrze, łącznie z wydzielonymi pomieszczeniami narożnymi i klatkami schodowymi było jasno i równomiernie oświetlone.

Kościół ten najbliższy jest, spośród omawianych tu kościołów miejskich, koncepcji wzorca kościoła normatywnego (il. 58b-c). Schinkel połączył w swoim kontrprojekcie z 1829 r. formę wydłużonego kościoła (41,5 x 17,5 m.) o podwójnych emporach z elementami kościoła normatywnego w jedno założenie. Do wzorcowego kościoła z Nakła zbliża go identyczna forma sklepienia kolebkowego i czworoboczne, zewnętrzne, narożne szkarpy, ześrodkowane okna elewacji bocznych zbliżona kompozycja fasady. Zaznaczyły się jednak też istotne różnice. Kościół w Międzychodzie ma dwie, a nie jedną, jak w kościołach normatywnych kondygnacje empor, bardziej smukłe proporce fasady poprzez dodanie okna – co związane było z wysokością kościoła – wysoki ostrosłupowy hełm wieży zamiast niskiego dachu namiotowego, otwór wejściowy jest pojedynczy, a nie w formie podwójnej arkady, ambona usytuowana była po boku, przy filarze, a nie jak w kościele wzorcowym, centralnie, za ołtarzem. Nietypowe też było, w stosunku do kościoła wzorcowego, usytuowanie klatki schodowej przy niszy ołtarzowej.

Przykład ten pokazuje, że modelu kościoła wzorcowego, przeznaczonego dla małych, wiejskich kościołów, nie można było bez wprowadzanie istotnych zmian zaadoptować na potrzeby większego, miejskiego kościoła. W związku z tym wymagał wprowadzenia innych od wskazanych we wzorcu zaleceń. Powstała w Międzychodzie

budowla jest kolejnym w grupie badanych tu obiektów przykładem eksperymentalnego podejścia do kwestii projektowania budownictwa ewangelickiego w rejencji poznańskiej.

Projekt kościoła w Międzychodzie powstał w 1829 r., natomiast budowany był dopiero w latach 1838-1840. Pomimo tak dużej rozpiętości czasowej pomiędzy przyjętą koncepcją a realizacją – głównie ze względu na brak funduszy – nie dokonano w projekcie żadnych zmian. Stylistycznie przynależy on więc do pierwszego okresu budownictwa ewangelickiego w rejencji poznańskiej. Wzniesiony w tej formie, stanowił w czasie, na który przypadła realizacja, przykład zapóźnionych form.

II.3.7. Rogoziniec (projekt 1829, realizacja 1837-1840)

Ewangelicki kościół w Rogoźniku spalił się w roku 1826, a 29.10.1827 r. Fryderyk Wilhelm III wyraził zgodę radzie kościelnej na nową budowę oraz zobowiązał się ją dofinansować²²². W roku 1829 wykonane zostały, z pewnością przez powiatowego budowniczego, dwa projekty kościoła, różniące się głównie rozwiązaniem części ołtarzowej (zachowane w SM). Pierwszy z nich (il. 35d) nie zakładał, tak jak drugi projekt (il. 35e), wydzielenia zakrystii i chrzcielnicy, za to stół ołtarzowy oraz usytuowana za nim ambona miały być otoczone ławami. W drugiej wersji kolumny empor zastąpione są przez filary, zastosowano też inne rozwiązanie schodów na empory w obrębie wieży. Projekty poprawione zostały przez Schinkla, a do realizacji wybrano projekt drugi²²³.

Szacunkowe koszty budowy wyniosły 4 919 talarów, 25 srebrnych groszy i 11 fenigów²²⁴. Gmina otrzymała 300 talarów z kasy ogniowej, zbiórka przyniosła 1 391 talarów. Ponieważ król z powodu „niepewności politycznej i finansowej” w roku 1831 wstrzymał się z wcześniejszym zobowiązaniem finansowania, sama budowa zaczęła się dopiero po tym, jak w 1836 przyznał on 1900 talarów²²⁵. Gmina sama dołożyła brakujące środki i zakupiła będącą w ruinie świątynię katolicką, aby w tym miejscu zbudować swój kościół²²⁶. Budowę rozpoczęto prawdopodobnie w 1837 roku, a w maju 1838 roku, kiedy budynek był już pod dachem zaczęto budowę wieży. W 1840 r. kościół był ukończony, ale nie został jeszcze przez inspektora budowy odebrany²²⁷. Poświęcenie nastąpiło 22.10.1843 roku²²⁸. Kościół w dobrym, prawie niezmiennym stanie przetrwał do czasów

²²² GStA, I. HA Rep. 89 Nr. 22008, s.153.

²²³ Börsch-Supan, Ostrowska-Kębska 2003, s. 353.

²²⁴ GStA, I. HA Rep. 89 Nr. 22008, s. 153.

²²⁵ GStA, I. HA Rep. 89, s.154; Werner 1904, s. 46.

²²⁶ Börsch-Supan, Ostrowska-Kębska 2003, s. 355.

²²⁷ Börsch-Supan, Ostrowska-Kębska 2003, s. 355.

²²⁸ Werner 1904, s. 46

współczesnych. W latach 60. XX w. dobudowana została do ściany zach. prostokątna, sięgająca połowy wysokości korpusu zakrystia, zamurowano boczne wejście w wieży od pn. Po 1999 r. zmieniony został ołtarz.

Bryła kościoła została w przestrzeni miejscowości bardzo dobrze wyeksponowana. Obecny kościół ewangelicki wzniesiono (il. 35b, 35c) na miejscu wcześniejszego, katolickiego kościoła, na skraju wioski, w jej zachodniej części, w pobliżu głównej drogi, od której oddzielają go pojedyncze zabudowania. Fasadę z wejściem wyznaczono jednak nie od strony ulicy (ze względu na brak miejsca), a od wschodu, gdzie koncentruje się zabudowa miejscowości. Z trzech stron bryła kościoła jest odsłonięta i dobrze widoczna. Wzdłuż bocznych elewacji przebiegają wewnętrzne trakty komunikacyjne, przed fasadą rozpościera się obszerny plac zieleni. Świątynia wznosi się na niewielkim, murowanym podwyższeniu, otoczona jest ogrodzeniem.

Kościół w Rogozińcu to jedyny w grupie badanych obiektów sakralnych z lat 1815-1834 kościół wiejski. Jest też spośród tych wszystkich najmniejszy. Został niemal dokładnie zaprojektowany i wzniesiony według wzorca normatywnego. Powstała budowla nieorientowana, salowa, na rzucie prostokąta (il. 35e, 35f) zbliżona do kwadratu, z niewyodrębnionym architektonicznie prezbiterium (przy krótszym boku, od zach.), ujętym czworobocznymi pomieszczeniami. Od strony wsch. zlokalizowane są prostokątne, wydłużone pomieszczenia klatek schodowych, flankujących kruchtę. Budowla jest wybudowana z cegły, o ścianach obustronnie tynkowanych. Bryła jest zwarta, symetryczna, kubiczna nie odzwierciedlająca układu funkcjonalnego. Narożniki tynkowanego i boniowanego korpusu akcentują, zgodnie z modelowym rozwiązaniem dla kościołów wzorcowych, czworoboczne szkarpy niewiele wyższe od poziomu okapu, zwieńczone płaskimi, czterospadowymi daszkami pokrytymi blachą. Niewielkiemu kościołowi smukłości dodaje wysoki hełm wieży. Bryłę obiega dookoła na jednej wysokości profilowany gzyms wieńczący, potęgując wrażenie jednorodności, scalenia. Prostopadłościenną zwartą bryłę rozbijają duże, arkadowe okna elewacji bocznych.

Wejście (il. 35a) prowadzi od wschodu przez kruchtę podwieżową do nawy. Po bokach kruchtę znajdują się schody prowadzące na emporę, dostępne z zewnątrz, od strony pn. i pd. wieży (od pn. zamurowane). Salowe wnętrza kościoła wyłożone posadzką ceramiczną wypełniają usytuowane w dwóch kondygnacjach (il. 35h, 35i) kanelowane, czworoboczne filary. Wspierają one jednokondygnacyjne galerie wzdłuż ścian bocznych i od wschodu (galeria organowa). Od zach. wydzielona jest jedynie trójstopniowym podwyższeniem część prezbiterialna. Ujęta jest po bokach pomieszczeniami zakrystii (od

pd.-zach.) i chrzcielnicy (od pn.-zach.) dostępnymi z prezbiterium poprzez wejścia usytuowane w ścianie północnej i południowej Pomieszczenia te nie są ze sobą bezpośrednio skomunikowane. Z zakrystii poprowadzone były pierwotnie schody wiodące na ambonę. Trzy pary wysokich okien ścian bocznych dobrze oświetlają wnętrze kościoła. Dolne partie okien doświetlają pomieszczenie narożne, górne – empory i pośrednio środkową część kościoła. Wnętrze przekryte jest płaskim stropem z fasetą.

W części prezbiterialnej znajduje się wysoki ołtarz ścienny. Skromne retabulum wypełnia przestrzeń zachodniej ściany między filarami. Główny motyw stanowi przedstawienie malarskie w centralnej części ołtarza, w formie szerokiej arkady, ujęte dwoma pilastrami²²⁹. Pośrodku przestrzeni prezbiterialnej zaprojektowany był prosty stół ołtarzowy na podwyższeniu, a za nim, na osi ambona dostępna schodami od pd. Realizacyjnie zamieniono jednak stół ołtarzowy na ołtarz ścienny.

Elewacja frontowa (il. 35a) jest jednoosiowa, a oś wyznacza podwójny portal osadzony w lekko zagłębionej, arkadowej niszy zamkniętej profilowaną archiwoltą wspartą na silnie wystającym, uskokowym gzymsie koronującym. Prostokątne otwory wejściowe rozdzielone są i flankowane filarami wspierającymi gładki architrav, powyżej którego znajdują się dwa, półkoliste nadświetla, każde ujęte profilowaną archiwoltą. W półkolistym polu blendy umieszczone jest, powtarzające kształt łuku archiwolty, niewielkie okno, choć w projekcie przewidziane było półkoliste duże okno. Powyżej archiwolty wieńczącej centralną arkadę widnieje, ujęta półszczytami, górna kondygnacja wieży z zegarem i z pojedynczą galerią arkad, zwieńczona ośmiobocznym, wysokim hełmem.

Elewacje boczne (il. 35a, 35e, 35g), ujęte narożnymi przyporami, są w partii korpusu trójosiowe, jednokondygnacyjne, z osiami wyznaczonymi wysokimi, arkadowymi otworami okiennymi w uskokowych ościeżach, z archiwoltami, z gzymsem łukowym. W elewacjach bocznych wieży osie wyznaczają półkoliście zamknięte wejścia (od pn. zamurowane). Zachodnia ściana szczytowa ujęta jest (il. 35g) narożnymi przyporami. Wieńczy ją trójkątny szczyt z dużą półkolistą blendą nad gzymsem. Jej pierwotna kompozycja jest zatarta, poprzez wtórną dobudówkę zakrystii. Stosunkowo krótki, prostopadłościenny korpus i nieco tylko węższa od niego część frontowa z wieżą przekryte są wspólnym, wysokim, dwuspadowym dachem krytym blachą.

²²⁹ Obecnie w inne, niż fot. zamieszczona w: Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003, s. 297.

Kościół w Rogozińcu jako niewielki (22,6m x 12,8 m) kościół wiejski był odpowiedni do recepcji wzorca kościoła normatywnego. Jest spośród wszystkich dotychczas omawianych budowli ewangelickich najbardziej do tego modelu zbliżony (il. 58b-c). Ale istnieją też istotne odstępstwa od wzorca. Okna ścian bocznych (po trzy w każdej z dłuższych elewacji) nie koncentrują się w środku, ale są równomiernie rozmieszczone na całej długości ściany. Było to związane z faktem, że skrajne okna stanowiły źródło światła dla pomieszczeń narożnych. Na fasadzie podwyższony został gzyms i powiększona przez to przestrzeń między portalem a półkolem blendy, co spowodowało bardziej smukłe proporcje tej elewacji. W stosunku do prototypu, zakładającego niski, czterospadowy dach, zmienione zostało zwieńczenie wieży na wysoki hełm. Nadało to sylwecie kościoła innych, bardziej smukłych proporcji. W narożach, po bokach ołtarza zamiast ław, jak we wzorcowym modelu, wydzielono pomieszczenia, zakrytą i chrzcielnicę. Planowane były one węższe, niż ostatecznie zrealizowane. Wnętrze otrzymało płaski strop, nie kolebkę, jak w kościele normatywnym.

Część „odstępstw” była zamierzona przez architekta, a spowodowana w dużej mierze dostosowaniem do lokalnych warunków. Zaprojektowanie krótszego korpusu wiązało się z praktyczną kwestią – mało liczebną gminą. Natomiast krótszy niż we wzorcu, zbliżony do kwadratu korpus, nie pomieściłby schodów na empory, w związku z czym zlokalizowano je w obrębie wieży, a nie w narożach sali. Ze względu na mniejsze gabaryty, salę dzielą z każdej strony po dwa, a nie cztery filary. W trójkątnych zwieńczeniach obu ścian szczytowych zamiast projektowanych dużych, półkolistych okien są blendy. Mogło to w rogozińskiej świątyni wynikać z zastosowania płaskiego stropu, zamiast sklepienia kolebkowego. Natomiast uwzględniona w projekcie zmiana proporcji fasady, powodująca lepsze współgranie wieży z wysokim hełmem ze skosami dachów wpłynęła na poprawę tektoniki budowli i była zamierzonym działaniem Schinkla.

Zamiana prostego stołu na architektoniczny ołtarz ścienny świadczyć może o tendencjach miejscowej gminy do popierania kościoła bardziej jako miejsca sprawowania sakramentów chrztu i komunii, aniżeli czytania Biblii i głoszenia kazania. Wydzielenie specjalnego pomieszczenia dla chrzcielnicy, zdaje się to dodatkowo potwierdzać. Być może miejscowa gmina, oprócz względów doktrynalnych, dążyła też do nadania części ołtarzowej większej dekoracyjności, okazałości. Rogoziniec oddalony jest zaledwie o około 20 km. od Międzyrzecza i Wolsztyna, gdzie wcześniej w kościołach tych pojawiły się okazałe, architektoniczne ołtarze, które znane były z pewnością rogozińskim ewangelikom.

Niezależnie od wprowadzonych zmian w stosunku do modelowego rozwiązania, układ przestrzenny był zgodny z wymogami kościoła ewangelickiego. Symetryczne, uporządkowane i funkcjonalne wnętrza z ołtarzem, amboną, w stronę których skierowane były ławy w nawie i na emporach, z wydzielonymi, skomunikowanymi z salą pomieszczeniami na chrzcielnicę i zakrystią, stwarzało odpowiednie warunki do sprawowania liturgii w doktrynie ewangelickiej i organizacji życia religijnego.

Schemat kościoła normatywnego służył jako wzór do powielania dla małych kościołów wiejskich, z pojedynczymi emporami. W założeniu był więc odpowiedni dla potrzeb tak małej gminy wiejskiej jaką była gmina w Rogozińcu. Nie został jednak idealnie odwzorowany. Dowodzi to, że Schinkel modyfikował wzorzec, przynajmniej w odniesieniu do rejencji poznańskiej, w zależności od potrzeb lokalnych, uwarunkowań lokalizacyjnych, funkcjonalnych, doktrynalnych.

III. KOŚCIOŁY EWANGELICKIE W LATACH 1834-1850

III.1. Zmiany doktrynalne w założeniach unii i ich konsekwencje dla architektury ewangelickiej po 1834 r., nowa generacja budowlanych urzędników rejencyjnych

Wydane przez Fryderyka Wilhelma III rozporządzenie gabinetowe w 1834 r. oznaczało ostateczną rezygnację z unii realnej na rzecz unii federacyjnej. Później próbę powrotu do unii opartej na zasadzie konsensusu, czyli w praktyce stworzenia nowej formy wyznania ewangelickiego, wzorowanego na anglikanizmie, podjął Fryderyk Wilhelm IV (1840-61), ale jego plany nie zostały zrealizowane z powodu oporu ze strony duchowieństwa²³⁰.

Rezygnacja z unii realnej na rzecz unii federacyjnej skutkowałą „rozluźnieniem” pewnych, założonych w 1817 r., pryncypiów. Dla architektury ewangelickiej oznaczało to odchodzenie od zalecanych w pierwszych latach po wprowadzeniu unii norm kształtowania przestrzennego a w konsekwencji większą różnorodność kościelnych założeń. Już wcześniej, przed rokiem 1834, układy przestrzenne protestanckich kościołów nie były identyczne, ale po 1834 roku proces ten się pogłębił. Założenia przestały być idealnie symetryczne, a układ pomieszczeń i ich funkcje czytelne.

Na początku lat 30. nastąpiły istotne zmiany w strukturach Naczelnej Deputacji Budowlanej, które miały wpływ na budownictwo protestanckie. Wraz z objęciem przez Schinkla w 1830 r. stanowiska dyrektora tego urzędu, zmniejszył się jego udział w projektowaniu kościołów na rzecz architektów z nim dotychczas współpracujących, Carla Ferdinanda Bussego (do roku 1836) i Augusta Sollera, który pracował w tymże urzędzie, w Referacie do spraw Budowy Kościołów od roku 1837 i po śmierci Schinkla (1841) zastąpił go na stanowisku (w roku 1853 stanowisko dyrektora przejął Friedrich August Stüler). Wraz z tym następowały zmiany w podejściu do architektury. Pokazuje to już pierwszy w tym okresie projekt z 1834 r. kościoła św. Piotra w Poznaniu. Do głosu zaczęły dochodzić tendencje propagujące stosowanie surowej cegły, dążenie do tworzenia wyższych konstrukcji i strzelistych wnętrz. Te dążenia zapowiadały zmiany stylistyczne.

Jedną z istotniejszych kwestii dla twórców kościołów arkadowych projektowanych w latach 1820-1830 było zewnętrzne opracowanie profili, gzymsów, archiwolt, dzięki

²³⁰ Przerwanie obrad synodu generalnego w Berlinie w 1846 r., zob. Kiec 2001, s.22.

którym można było uzyskać – nawet w przypadku niewielkich budowli – głęboki efekt plastyki, gry światła i cienia. Sam Schinkel wyraził w roku 1834 pogląd, iż założenie, żeby cała istota budynków normatywnych miała być wyrażona poprzez bogate formy tynkarskie było zbyt pretensjonalne, a dla takich małych budynków bardziej odpowiedni byłby prosty styl, w surowej cegle²³¹.

Wraz z warstwą tynku zniknął uzyskany dzięki gzymsom i kamiennej fudze klasycystyczny charakter. Za to kolor cegieł i określona przez ich strukturę zmieniona forma profili nadała budowlom włosko – średniowiecznego charakteru, pomimo niewielkiej zmiany stylistyki. Nadal bowiem stosowany był typ architektury arkadowej. Zainteresowania surową cegłą było u Schinkla widoczne już wcześniej, chociażby przy realizacji Friedrichswerdersche Kirche (il. 53a). Według architekta nadawała ona formom łuków półkolistych nowych cech, a dla niego oznaczała nawet więcej – „prawdę charakteru” (Wahrheit des Charakters).

Zmiany tendencji artystycznych wymagały opracowania nowego kościoła wzorcowego – w surowej cegle. Schinkel powierzył to zadanie Bussemu, i osobiście je nadzorował. W wyniku tego powstało w 1835 r. „Memorandum” Naczelnej Deputacji Budowlanej, które rozesłano do wszystkich zarządów Prowincji. Był to rodzaj wzornika dla architektów, którego projekty nie miały być kopiowane, jak to było w przypadku kościoła normatywnego, ale służyć jako wskazanie do stosowania podstawowych wymogów: zapotrzebowania na przestrzeń, które, jak podkreślano dla kościołów ewangelickich i katolickich jest rozstrzygane według różnego klucza, zarówno w odniesieniu do rzutu (zalecano prostokąt w proporcji 1:2 do 5:7 albo kwadrat i wielokąt) jak też właściwego usytuowania ołtarza, ambony, empor i okien. Znalazła się przy tym uwaga, że te kwestie miałyby być uwzględniane przy projektach, które napłyną do Naczelnej Deputacji Budowlanej, a najważniejszym celem jest dbałość o wysoką trwałość²³².

Obok zalecenia przestrzegania właściwych proporcji w projektowaniu kościołów, znalazły się uwagi odnośnie tynkowania, które byłoby dozwolone tylko w przypadku, gdyby budowla stała się przez to wytrzymalsza, albo gdy uzyskany przez otynkowanie charakter materiału byłby bardziej dopasowany do charakteru budynku. Natomiast maskowanie materiału i konstrukcji jest zbędne, a jako odniesienie wskazano na budowle

²³¹ Schinkel wyjaśnił to sam w komentarzach do projektu kościoła w Koronowie 20.6.1834 (patrz: Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s.333-334.

²³² Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s 334-335.

średniowiecza. Pojawiła się też uwaga, że architekturę tę należy naśladować nie dosłownie, ale połączyć z tym co jest najlepszego w nowoczesnej technice²³³. Mimo wskazań ograniczających się głównie do technicznych kwestii, znalazło się tu również odwołanie do problemu historyzmu, które w pełni stanie się aktualne po 1840 wraz ze zmianą na tronie pruskim i pojawieniem się nowych architektów.

Czy „Memorandum” faktycznie pomogło rządowym urzędnikom budowlanym, może być wątpliwe. W praktyce postępowano dalej tak, że korygowano w Naczelnej Deputacji Budowlanej przesłane plany albo wykonywano kontrprojekty, przy czym Schinkel stopniowo coraz bardziej tracił na znaczeniu, na rzecz swoich pomocników szczególnie Sollera. Natomiast wzorce (te do „dosłownego” naśladowania) były już dyskredytowane, choć oficjalnie wzorzec kościoła normatywnego cofnął dopiero Fryderyk Wilhelm IV²³⁴. Wraz ze zmianą w podejściu do kwestii materiału, zaczęto propagować też inne rozwiązania wewnątrz kościelnych. Zbiegło się to z objęciem tronu w 1840 r. przez Fryderyka Wilhelma IV. Monarcha angażował się w sprawy architektury osobiście. Doświadczeń nabył podczas swoich wcześniejszych podróży – przede wszystkim do Włoch. Podróże po południowych i zachodnich Niemczech wzbudziły w nim zachwyty niemieckim średniowieczem. Zarówno król, jak i młode pokolenie architektów (m.in. Stüler, Friedrich Ludwig Persius) przeciwstawiali się racjonalizmowi okresu oświecenia. W okresie tym, wraz z odradzającą się religijnością wzrastało romantyczne zainteresowanie staroniemiecką przeszłością, zachwyty ojczyzną oraz coraz większe zainteresowanie stylistyką włosko – średniowieczną (jako tą chrześcijańską).

W architekturze sakralnej zaczęto propagować jednoprzestrzenne, otwarte aż po więźbę dachową przestrzenie, zorganizowane podziałami o drewnianej konstrukcji z pojedynczymi (nie podwójnymi jak wcześniej) emporami ze smuklejszymi podporami. Zanikły masywne, kanelowane filary, stosowane w szinklowskich kościołach, drewniane konstrukcje nawiązujące do klasycznych podziałów porządków architektonicznych na rzecz wysoko rozpiętych, piętrzących się w górę, dających wrażenie większej przestrzenności wnętrza, przypominających wzory angielskie. Była to nadal architektura arkadowa, cechująca się zwartością kubicznych brył oraz precyzją rysunku podziałów, jednak z dążeniem do nadania wnętrzom otwartej, swobodniejszej przestrzeni.

Kwestia umiejscowienia ołtarza, ambony i chrzcielnicy były nadal bardzo ważne. Początkowo zalecane było sytuowanie kazalnicy nad – lub za ołtarzem, a więc w linii osi

²³³ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 335.

²³⁴ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 333.

kościół. Później normą stało się boczne usytuowanie kazalnicy, choćby ze względu na lepszą akustykę i bliskość z wiernymi²³⁵. Prezbiterium było wyróżniane poprzez masywne sklepienie. Stanowiło to istotną zmianę w stosunku do pierwotnych, po 1817 r. wprowadzonych norm, które propagowały zaakcentowanie ołtarza jedynie niewielkim podwyższeniem. Jeśli było to możliwe, chrzcielnicę umieszczano w oddzielnej kaplicy. W przypadku braku takiego miejsca ustawiano ją przed schodami prowadzącymi do ołtarza. Sale do wygłaszania kazań, planowane i wybudowane, były w większości na planie prostokąta, ale też ośmiokąta lub koła. Galerie miały zagwarantować możliwie wielu wiernym jak najbliższy kontakt z pastorem, jednak podwójnych, szinklowskich galerii już nie budowano, pozostały natomiast galerie organowe. Wyrazem stylistycznych upodobań monarchy była propagująca nowe tendencje w architekturze, a szczególnie wzory chrześcijańskich bazylik, publikacja Christiana Carla Josiasa Bunsena teologa, pruskiego wysłannika w Watykanie „Die Basiliken...”²³⁶.

Wiosną 1842 r. Stüler w towarzystwie grupy teologów został wysłany przez króla na 6 tygodni do Anglii, aby rozpoznać tamtejsze tendencje budownictwa sakralnego²³⁷. Obecność teologów wskazuje na to, że misja ta dotyczyła nie tylko spraw budowlanych, ale także wyznaniowych. Można przypuszczać, że chodziło o rozeznania systemu funkcjonowania tamtejszego kościoła, co mogło mieć związek z cały czas przyświecającymi królowi Fryderykowi Wilhelmowi IV ideami stworzenia zhierarchizowanej, episkopalno – konsystorialnej struktury wzorowanej na kościele anglikańskim.

Po powrocie, w sporządzonym raporcie, jako godne do przeniesienia na grunt niemiecki wskazał Stüler na rezygnację z tynku zewnętrznego, który to wymagał doboru trwałego, odpornego na warunki pogodowe materiału, ulepszenie warunków panujących wewnątrz poprzez dobraną konstrukcję dachu, użycie żeliwa przy kolumnach wspierających galerie. W podsumowaniu znalazła się informacja, że zbyt duża oszczędność nie popłaca szczególnie w przypadku takiej dziedziny jaką jest budownictwo. Stüler opracował na życzenie króla projekty według wytycznych angielskich. Zostały one zawarte w książce pod tym tytułem „Entwürfe zu Kirchen...” która ukazywała się, z inicjatywy króla, między 1844 a 1862 rokiem. Znalazły się tam 23 projekty kościołów autorstwa Stülera, 16 Sollera i 3 Bussego. Projekty kościołów były różnej wielkości – od

²³⁵ Omówiono w oparciu o: Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 110-113.

²³⁶ Badstübner, Badstübner-Gröger 1987, s. 66; Charbonier 2007, s. 223.

²³⁷ Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 113.

200 do 1850 miejsc siedzących, o trzech nawach, 27 ewangelickich, 9 katolickich²³⁸. Zawarte w niej uwagi dają pogląd na propagowane przez budowniczych rządowych zagadnienia. Zalecano materiał niewymagający zewnętrznego tynkowania, a dzięki temu osiąga się, w ocenie architektów, efekt większej powagi. Także stropów nie należało pokrywać tynkiem, lecz pozostawiać widoczną konstrukcję²³⁹.

Stüler przeciwny był wybielonym wnętrzom, a za wzór brał tu opinię Schinkla, według której należało zachować odcień czysty i delikatny. Najczęściej ściany pokrywał jasny szarozielony odcień barw. Ciemne obramowania wydzielały z architekturą pola, na których znajdowały się często cytaty z biblii. Galeriom i sufitom nadawano w wyróżnianych miejscach liniowe ornamenty, początkowo malowane ręcznie, później przy użyciu szablonów. Chłód całości łagodzony był kolorowymi akcentami w górnej części okien.

Przeciwieństwem do tego purytańskiego trendu jest dążenie do wkomponowywania budowli w otoczenie, krajobraz lub obraz miejscowości. Temu Stüler poświęcił cztery kartki wypełnione malowniczo ujętymi szkicami. Również w przypadku przerabianych projektów uwzględniany był stosunek do otoczenia. Tam, gdzie to było możliwe kościół, dom parafialny i szkołę parafialną łączono we wspólny kompleks architektoniczny. Stüler nazywał taką kompozycję „budynkami wzajemnie wspierającymi się”.

W ramach wydawanych kolejnych książek „Entwürfe zu Kirchen...” Stüler w 1852 r. podsumowując ostatnie lata budownictwa ewangelickiego stwierdza, że nowe kościoły ewangelickie zostały pozbawione charakteru, co spowodowało, iż w żaden sposób nie dorównują budowlom lat wcześniejszych. Dalej twierdzi, że kościoły ewangelickie odstawały nawet od nowych kościołów katolickich, podejmowane próby ukrywania braków konstrukcyjnych pod maską ornamentów jeszcze bardziej uwidaczniały braki i potęgowały niedopracowany i niesolidny wygląd²⁴⁰. Następnie wyszczególnił niezbędne zalecenia, między innymi aby nawiązywać do lepszych form kościelnych poprzednich stuleci, przywiązywać wagę do dobrych stosunków poszczególnych części budowli względem siebie, których celem jest zapewnienie nie tylko kościelnej przyzwoitości, ale też sprostanie wymaganiom odnośnie dobrego oświetlenia, słyszalności i widoczności oraz zdrowego przebywania w tym pomieszczeniu. W związku z tym zalecał galerie tak rozmieścić, aby okna znajdowały się ponad głowami siedzących na nich osób, celem

²³⁸ Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 113; Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłbowska 2003, 335-336.

²³⁹ Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 113-115.

²⁴⁰ Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 116-118.

uniknięcia przeciągu, a tym samym zapewnienia, by okna te były w całości widoczne dla osób siedzących przy przeciwległej ścianie kościoła, wskazywał, że wysokość murów zewnętrznych budynku włączając w to gzyms główny powinna stanowić $\frac{3}{4}$ głębokości, a szerokość galerii nie powinna przekraczać $\frac{1}{4}$ wewnętrznej szerokości nawy kościoła. Dalej zalecał, żeby chór z organami umieścić tak wysoko, by wejście do kościoła nie zdawało się być nim przytłoczone i nie był zakłócony efekt całkowitej przestrzenności kościoła, a także żeby zasklepiona masywna nisza ołtarza sprawiała wrażenie właściwie zaplanowanej²⁴¹.

Wprawdzie tekst pisany był w 1852 r., wskazuje jednak dobitnie, jakie były mankamenty budownictwa ewangelickiego w końcowych latach 40-tych XIX w. Na kilka jeszcze kwestii Stüler zwrócił szczegółowo uwagę, np. na konieczność dopracowania najdrobniejszych szczegółów; zalecał aby najmniejsze profile i części konstrukcyjne były określone przez architekta w rzeczywistym rozmiarze, przy zachowaniu harmonii w proporcjach do całości. Nie powinno to być pozostawione decyzji wykonawcy, który według niego nie ma podstawowej wiedzy na temat stylu. Tym bardziej dotyczyło to ołtarzy, ambony, chrzcielnic, organów i galerii, konfesjonałów, których celowe ustawienie musi być uwzględnione na etapie planowania budowli. W tym zakresie Stüler zalecał wzorować się na starszych kościołach²⁴².

Propagowano stosowanie typowych dla krajobrazu materiałów budowlanych, dachy, już nieocynkowane, stały się bardziej strome, powstały wieloboczne zamknięcia. Najczęściej przychyłano się do żądania parafii dotyczącego budowy wieży (nierzadko jako przybudówki do kościołów zaprojektowanych przez Schinkla), w przeciwnym razie pojawiała się sygnaturka, konieczna była przynajmniej dzwonnica. W miejsce zwartej bryły z lat 20., pojawiła się wielocłonowa, bardziej malownicza, składająca się z przystających do siebie, addycyjnie potraktowanych elementów. Już w pierwszym zeszycie „Entwürfe zu Kirchen.” Stüler zwrócił uwagę na zalety typowych, lokalnych materiałów takich jak głązy narzutowe i łamane kamienie.

III. 2. Uwarunkowania topograficzne (obszar południowo-wschodnim rejencji), liczebność obiektów

W latach 1834-1850 budownictwo ewangelickie rozwijało się w rejencji poznańskiej ze zbliżoną intensywnością, jak we wcześniejszym okresie. Powstało 6

²⁴¹ Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997 s. 117-118.

²⁴² Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 117-118.

projektów, ale na ten czas przypadło 9 realizacji (trzy spośród nich zaprojektowano w pierwszej fazie: Buk/Grzebienisko, Międzychód, Rogoziniec). Nowe inwestycje kościelne lokowane były na obszarze wschodnim rejencji (za wyjątkiem Piesków) i dotyczyły, odmiennie niż wcześniej, gmin stosunkowo młodych. Poza nowymi inwestycjami sakralnymi pierwotnie pozostał Poznań. Teraz właśnie w Poznaniu wybudowano nowy kościół, który miał stać się najważniejszą świątynią protestancką w prowincji. Pozostałe obiekty powstały w Pleszewie, Wschowie, Dobrzycy, Jarocinie, Pieskach.

Ustalone około 1820 r. procedury budowlane i mechanizm dozoru państwa nad budownictwem kościelnym w rejencji pruskiej obowiązywały bez większych zmian również po 1834 r. Istotna różnica dotyczyła przede wszystkim możliwości finansowania wieży z dotacji państwowej. Dowodzi to liberalniejszego podejścia króla, który dopuścił taką możliwość w dużej mierze pod wpływem żądań gmin²⁴³. Kwestię tę zamyka ostatecznie opinia konsystorza z tych lat (1853) jednoznacznie wskazująca na potrzebę budowania kościołów ewangelickich z wieżą, co czyni je równoprawnymi z katolickimi²⁴⁴.

III.3. Realizacje

III.3.1. Poznań (projekt 1834, realizacja 1839-1841)

Tendencje związane z przemianami ujawniły się w sposób widoczny w zaprojektowanym w 1834 roku zborze św. Piotra w Poznaniu. Jedyнным okazałym, murowanym kościołem ewangelickim na początku XIX wieku w Poznaniu był wzniesiony jeszcze w czasach Rzeczypospolitej, luterancki zbor św. Krzyża na Grobli. Został on wystawiony z własnych środków starej gminy poznańskiej. Poznańską parafię wielkopolskiej Jednoty utworzyła w 1772 roku grupa osiadłych w Poznaniu Niemców wyznania kalwińskiego, uznająca się za spadkobierców tradycji zlikwidowanego w 1616 roku zboru braci czeskich. Parafia Jednoty przyjęła w 1832 roku oficjalną nazwę Ewangelicka Parafia św. Piotra w Poznaniu²⁴⁵.

Dla wzrastającej liczby ludności wyznania ewangelickiego, która po roku 1815 liczyła około 8000 członków, na niespełna 24 tys. mieszkańców, stawał się on jednak niewystarczający. Gmina starała się o wybudowanie nowej świątyni już od początku XIX

²⁴³ Było to po części wynikiem rywalizacji wyznań, która zwłaszcza w latach 40. coraz wyraźniej dochodziła do głosu). W aktach konsystorskich kościołów budowanych po poł. 3. dekady XIX w. jest już często mowa o tym, że możliwe jest finansowanie budowy wieży z rządowych środków, należało tylko to uzasadnić.

²⁴⁴ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s. 336.

²⁴⁵ Kiec 2007, s. 108.

w. Dopiero po 1817 r., od czasu ustanowieniu podporządkowanego państwu zjednoczonego, ewangelickiego kościoła unijnego, a szczególnie od chwili objęcia rządów przez Nadprezydenta Wielkiego Księstwa Poznańskiego Eduarda Heinricha von Flottwella w 1831 r., który zaczął natychmiast w sprawie budowy zabiegać u króla, sprawa budowy kościoła nabrała tempa. Nowa budowla miała służyć gminie ewangelicko–reformowanej.

Wstępny projekt kościoła, wykonany w Poznaniu, autorstwa prawdopodobnie Wernicke, przesłano już w grudniu 1832 r. do Naczelnej Deputacji Budowlanej w Berlinie²⁴⁶. Projekt ten nie jest znany, zachowała się za to w aktach konsystorskich ekspertyza Schinkla i pracującego pod jego kierunkiem Carla Ferdinanda Bussego, dzięki którym można mieć wyobrażenie o tym, jaki kościół proponowała poznańska gmina. Miała to być budowla jednowieżowa, otynkowana, z szeroką, osadzoną pośrodku fasady wieżą, o wnętrzu przekrytym półkuliście²⁴⁷.

Urząd Najwyższej Deputacji Budowlanej ocenił projekt krytycznie. Nakazał, uzasadniając to względami rangi i godności tej budowli – mającej spełniać w zamierzeniach zlecniodawców rolę głównej świątyni ewangelickiej w Księstwie – aby był to kościół o dwuwieżowej fasadzie, z trójosiowym wejściem w ścianie szczytowej i halowym wnętrzu o drewnianej, bardzo wysokiej konstrukcji. Przede wszystkim należało też, aby kościół był licowany cegłą z użyciem kształtek, a nie tynkowany. Obok walorów artystycznych i ukazania „prawdy materiału”, zapewniać to miało, według berlińskiego urzędu trwałość i dodawać godności budowli.

Zgodnie ze wskazaniem Naczelnej Deputacji Budowlanej wykonany został w 1834 r. przez Bussego, pod nadzorem Schinkla nowy projekt kościoła²⁴⁸. Okazał się on znacznie droższy od pierwotnego, tak że zgromadzona na budowę kwota w wysokości 20 000 talarów przyznanych przez króla i 1600 talarów, które dołożyła gmina okazała się niewystarczająca²⁴⁹. Gmina podejmowała liczne próby zamiany projektu na tańszy, jednak bezskutecznie.

Schinkel, będąc w Poznaniu w 1834 r., podczas swej służbowej podróży poddał pomysł, by zamiast nowej budowy, dla której środki są niewystarczające, starać się o nabycie dla reformowanej gminy dogodnie położonego katolickiego kościoła św.

²⁴⁶ Ostrowska-Kęłowska 2009, s. 401.

²⁴⁷ GStA, I. HA Rep. 89 Nr. 22008, 1832-38, s. 27-30; Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s. 482 i n..

²⁴⁸ APP, KE sygn. 5893.

²⁴⁹ Pierwotnie w źródłach jest mowa o 22.000 talarów: APP, KE 5910, s. 179, później wymieniana jest kwota 20.000 talarów: APP, KE 5910, s. 219, KE 5893, s. 5, GStA, I.HA Rep. 89 Nr. 22008, s. 30.

Marcina²⁵⁰. Temu sprzeciwiła się jednak katolicka parafia św. Marcina i arcybiskup. Sprawa budowy utknęła więc w miejscu.

Po czterech latach, pomimo braku wystarczających funduszy na realizację budowy, gmina, mając nadzieję na dodatkową dotację od króla, wybrała na lokalizację kościoła wolną działkę przy południowej pierzei pl. Świętokrzyskiego, u zbiegu ulic Ogrodowej (niem. Gartenstrasse) i Półwiejskiej (niem. Halbdorfstrasse), którą nabyła w styczniu 1838 r. za ponad 3 tys. talarów²⁵¹. Wmurowanie kamienia węgielnego nastąpiło 3 sierpnia 1838 r. z udziałem Flottwella, nadburmistrza Eugena Neumanna oraz przewodniczącego rady parafialnej - właściciela Browaru Stocka²⁵².

Budowę prowadzono w oparciu o projekt z 1834 roku autorstwa Bussego sporządzony według instrukcji Schinkla, ale korygowany jeszcze w Naczelnej Deputacji Budowlanej przez Augusta Sollera²⁵³. W zbiorach MKZ w Poznaniu zachowało się jedynie 7 rysunków projektowych, kopii rysunków wykonanych przez Bussego. Są one niedatowane i niesygnowane (il. 31b-31h). Część z nich została opublikowana²⁵⁴.

Budowę prowadził doświadczony architekt, konduktor budowlany Ernst Steudener²⁵⁵, który m.in. był zatrudniony w 1836 r. przy przebudowie dawnego klasztoru na zakład dla obłąkanych w Owińskach. Przy kościele pracował z nim i wykonywał rysunki detali Gustav Gottgetreu²⁵⁶. Ponadto zaangażowani w prace wykonawcze byli: budowniczy Schildener, który działał w Poznaniu już w okresie Prus Południowych oraz „cieśla” Antoni Krzyżanowski nadzorujący prace związane z wykonaniem drewnianych konstrukcji wnętrza²⁵⁷.

Steudener i Gottgetreu najprawdopodobniej dokonali zmian w projektach berlińskich, zlikwidowali być może drugi poziom empor, zrezygnowali z zegarów na wieżach, wprowadzili na elewacji dodatkowy gzyms odcinający trójkątne zwieńczenie środkowej części, a w trakcie nadzorowania przez obu budowy obniżone zostały hełmy wież²⁵⁸. Nawet jeśli powstały dwukondygnacyjne empor, dokładnie nie wiadomo, kiedy

²⁵⁰ Relacja Schinkla z podróży służbowej w r. 1834, Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłbowska 2003, s. 623.

²⁵¹ APP, KE 5893, s. 25.

²⁵² Dolczewska 2007, s.125.

²⁵³ Ostrowska-Kęłbowska 2009, s. 402-403.

²⁵⁴ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłbowska 2003, s. 482 i n.

²⁵⁵ GStA I. HA Rep. 93 D Nr. 132.

²⁵⁶ APP, KE 5911, s. 17.

²⁵⁷ APP KE 5911, s. 54.

²⁵⁸ Zwróciła na to uwagę Aleksandra Dolczewska. Swoja hipotezę opiera na analizie rysunków w zbiorach MKZ. Wyróżnia wśród nich dwie grupy projektów, jedne będące pierwotną koncepcją, które przesłane zostały w 1834 r. z Berlina oraz rysunki realizacyjne, w których wg autorki lokalni architekci dokonali zmian (patrz: Dolczewska 2007, s.134).

nastąpiła ich rozbiórka. Jest mało prawdopodobne, aby miało to miejsce w l. 90. XIX w.²⁵⁹, kiedy to planowano kościół powiększać, jednak ze względu na brak środków pomysłu zaniechano.

Budowa ukończona została już w 1841 roku dzięki przyznanej przez króla dodatkowej dotacji 11 000 talarów²⁶⁰. Uroczysta konsekracja zboru odbyła się 7 listopada 1841 roku²⁶¹. Kilka lat później za kościołem od strony pd. wzniesiono dom pastora. W 1890 roku odbyło się ponowne poświęcenie świątyni po przeprowadzonej renowacji. W ramach prac wewnętrzną apsydę, usytuowaną od pd. (część ołtarzowa) wykonaną pierwotnie w konstrukcji drewnianej, przykrytą stropem zastąpiono apsydą murowaną, sklepioną konchowo²⁶².

Architektura kościoła nie spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem. Wkrótce po jego otwarciu napisano: „[...] Gmach cały, dość piękny i obszerny, nie zachwyca oczu widza ani wewnętrzną, ani zewnętrzną postacią swoją”²⁶³. Negatywne opinie pogłębiły się jeszcze po wybudowaniu neogotyckiego kościoła św. Pawła (1866-1869), Friedricha Augusta Stülera. Porównywanie obu ewangelickich budowli wypadło na niekorzyść kościoła św. Piotra. Kubiczne, oszczędne szinklowskie formy „przegrywały” z coraz chętniej propagowaną stylistyką historyzmu romantycznego. Kościół w niewiele zmienionej formie przetrwał do II wojny światowej. W wyniku uszkodzenia w 1845 r. kościół został w roku 1948 rozebrany.

Kościół powstał jako duża salowa, pseudobazylika, na rzucie prostokąta z wciągniętą w korpus apsydą (il. 31i), ujętą czworobocznymi pomieszczeniami. Od wsch. wbudowane były wysokie wieże. Bryła była zwarta, kubiczna, a nieotynkowane elewacje przepruwały półkoliste, o zróżnicowanej wielkości, osadzone w dwóch poziomach otwory. Symetrię i podziały akcentowały gzymsy. Kościół św. Piotra usytuowany był na osi północ-południe z elewacją frontową, północną, skierowaną w stronę pl. Świętokrzyskiego. Posadowiona na lekkim wyniesieniu – niwelującym zróżnicowanie poziomu ulic – bryła górowała nad niższą zabudową ul. Półwiejskiej (il. 31j). Od ulicy kościół oddzielony był ceglany murkiem oporowy. Fasada w całości była bardzo dobrze widoczna z całego placu Świętokrzyskiego.

²⁵⁹ Ostrowska-Kęłowska 2009, s.403.

²⁶⁰ Ostrowska-Kęłowska 2009, s.403.

²⁶¹ Nowy kościół... 1841, s. 146.

²⁶² Na temat przebudowy patrz: Dolczewska 2007, s. 132-133.

²⁶³ Nowy kościół... 1841, s. 146.

Wejście główne prowadziło przez potrójny portal do kruchty, a stamtąd na wprost do sali, na boki do klatek schodowych prowadzących na empory. Nad kruchtą znajdowała się empora organowa. Wnętrze kościoła (il. 31k) dzieliły dwa rzędy smukłych, drewnianych, kwadratowych w przekroju filarów, wspierających arkady, między którymi rozpięto empory. Nawy nakryte były stropami z odsłoniętymi belkami (otwartą więźbą dachową).

Po przeciwległej stronie wejścia otwierała się na nawę wnęka ołtarzowa przykryta stropem. Ujęta była (il. 31h-i) dwoma czworobocznymi pomieszczeniami, z których wsch. pełniło funkcję zakrystii, zach. pomieszczenia pomocniczego. Pomieszczenia te były ze sobą skomunikowane wąskim korytarzem za niszą ołtarzową. Z korytarza prowadziło wyjście na zewnątrz zlokalizowane pośrodku ściany szczytowej, jak też przejście do niszy ołtarzowej. Z planów z okresu budowy wynika, że narożne pomieszczenia nie były bezpośrednio skomunikowane z częścią salową kościoła. Centralne miejsce we wnęcie ołtarzowej wywyższonej o 3 stopnie ponad nawę zajmowała prosta mensa. Ambona była usytuowana po boku, nadwieszona przy łuku tęczowym od wsch., w pobliżu zakrystii, dostępna schodami wyprowadzonymi z korytarza po łuku wnęki. Chrzcielnica zajmowała miejsce po przeciwnej stronie niż ambona, lub przed schodami do ołtarza. Wnętrze sali wypełniały ławy z trzema ciągami komunikacyjnymi. Na emporach siedzenia ustawione były amfiteatralnie (il. 31g).

Rozplanowanie części prezbiterialnej nie odbiegało zasadniczo od wcześniejszych układów kościołów ewangelickich rejencji poznańskiej, na przykład w Śmiglu (projekt 1826) czy Międzychodzie (projekt 1829), z usytuowanym centralnie na lekkim podwyższeniu prostym stołem z krzyżem pośrodku, z bocznym usytuowaniem ambony, ławami i skomunikowanymi z niszą pomieszczeniami pomocniczymi. Prostota i funkcjonalność układu dobrze spełniały potrzeby liturgiczne i wyrażały doktrynalne idee. Były też jednak różnice. Ze względu na usytuowanie klatek schodowych poza przestrzenią sali rozwiązanie to odbiegało od typu kościoła z czterema narożnymi pomieszczeniami, a także kościoła normatywnego.

Nie jest znana pierwotna dekoracja wnętrza. Z rysunków stanu istniejącego wykonanych na potrzeby planowanej przebudowy można wnioskować, że ściana apsydy była zdobiona dekoracją malarską imitującą okładzinę marmurową²⁶⁴, podobnie jak w Międzychodzie. Światło wpadało do wnętrza przez dwa rzędy okien w elewacjach

²⁶⁴ Dolczewska 2007, s. 132.

bocznych i przez arkadowe otwory w ścianach szczytowych. Wszystkie otwory okienne i drzwiowe zamknięte były półkoliście.

Kościół św. Piotra powstał jako budowla (il. 31a) ceglana. Elewacje były oblicowane żółtą cegłą klinkierową i zdobione je prostym detalem architektonicznym w postaci profilowanych gzymsów obiegających wszystkie elewacje. Od frontu, dwie sześciokondygnacyjne, wciągnięte w korpus wieże ujmowały stosunkowo wąską, środkową część ściany szczytowej, zwieńczoną trójkątnym naczółkiem, w której na całej szerokości mieściły się trzy równej wielkości, arkadowe wejścia. Pod szczytem z centralnie umieszczonym okulusem przestrzeń wypełniała galeria arkadowa. Elewacje boczne (il. 31a-b, 31d) członowane były dwoma kondygnacjami półkoliście zamkniętych okien, po sześć mniejszych na dole i tyle samo większych u góry. Elewacja tylna (il. 31h) zamknięta była trójkątnym zwieńczeniem z okulusem, poniżej znajdowała się galeria arkadowa, podobnie jak w części frontowej. Skromna dekoracja pojawiła się tylko na fasadzie. W tympanonach trzech portali wejściowych w układzie łuku triumfalnego znajdowały się terakotowe, płaskorzeźbione płyciny z wyobrażeniem uskrzydłonego, nagiego młodzieńca – geniusza, otoczonego wicią (uosabiającego Anioła Stróża). Nad portalem znajdowała się duża, prostokątna płycina. Kościół przekryty został wysokim, dwuspadowym dachem (il. 31a-b, 31d) przekrywającym zarówno nawę jak i część prezbiterialną. Wieże pokrywały spłaszczone, namiotowe hełmy.

Budowla osadzona była w tradycji późnoszinklowskich kościołów, częściowo jednak prezentowała także i inne tendencje. To, co najbardziej zbliżało ją do realizacji Schinkla, to jasność i zwartość kubicznych brył, precyzja rysunku podziałów, system arkadowych otworów okiennych i drzwiowych oraz rzut – prostokątny, z wciągniętą w obręb murów apsydą, ujętą dwoma czworobocznymi pomieszczeniami.

Koncepcja dwuwieżowej budowli nawiązywała do szinklowskiego zboru w Straupitz (projekt 1826, realizacja 1828-32) Bussego (il. 94a-c). Podobieństwo zaznacza się w kompozycji elewacji z dwiema niemal prosto zamkniętymi wieżami i w rzutach - w obu apsyda wciągnięta jest w zarys zewnętrznych murów kościoła. Monumentalny format budowli bliski jest natomiast kościołowi w Braniewie (projekt 1824, realizacja 1830-37; il. 61a-b). Tu analogie zaznaczają się w kompozycji dwuwieżowej fasady – z inskrypcją nad wejściem – rozplanowania z apsydą wciągniętą w obręb murów²⁶⁵. Kościół poznański inaczej niż dwa przywołane kościoły posiadał zamknięcie środkowej części elewacji

²⁶⁵ Na analogie zwróciła uwagę Ostrowska-Kęmbłowska 2009, s. 403.

frontowej trójkątnym zwieńczeniem a nie prostym gzymsem z balustradą. Wynikało to z pewnością z odmiennego rozwiązania wnętrza, w Poznaniu w formie pseudobazyliki, w pozostałych w formie hali.

Wiele jednak innych cech świadczy o odchodzeniu od modelu szinklowskiego. Nietypowa jest wysokość wież, nadająca poznańskiej budowli niespotykanej we wcześniejszych kościołach Schinkla smukłości. Odmiennie ukształtowane jest też wnętrze. Nie jest to już masywna, nieco przysadzista konstrukcja z kanelowanymi, doryckimi kolumnami w stylu greckim nadającymi antyczny charakter, jak we wcześniejszych kościołach lat 20., lecz rozpięte wysoko, na smuklejszych podporach, delikatne półkoliste łuki, dające wrażenie większej lekkości i pięcia się w górę.

Uwidaczniają się w nich wyraźnie wzory angielskie, zgodnie z którymi zmierzano do nadania wnętrzom wyższej, bardziej otwartej przestrzeni. Tendencje te, zaczęły być propagowane przez uczniów Schinkla. Istotna zmiana dotyczyła też użytego materiału. Kościół wzniesiony został, inaczej niż wcześniejsze realizacje Schinkla, jako nietynkowany, licowany uszlachetnioną cegłą. Stanowił pierwszy przykład zastosowania takiego materiału w architekturze sakralnej na obszarze rejencji poznańskiej.

Architektura kościoła św. Piotra odzwierciedlała panujące w Prusach tendencje. Ze swoimi nietynkowanymi elewacjami, pierwszym bodaj w Wielkopolsce przykładem tzw. Rohziegelbaustil, otwartą konstrukcją stropu, smukłymi podporami empor, wpisywała się w rządowe zalecenia zamieszczone w „Memorandum” wydanym równoległe z budową kościoła. Natomiast w sądach wyrażanych na temat kościoła św. Piotra uwidaczniały się konflikty artystyczne czasów końca rządów Fryderyka Wilhelma III i początków Fryderyka Wilhelma IV.

Kościół, mimo wprowadzonych podczas realizacji oszczędności, został wzniesiony ponad potrzeby gminy św. Piotra. Zaznaczyło się to w rozmiarach kościoła, okazałej, dwuwieżowej fasadzie, zastosowanym materiale, uznawanym wówczas za szlachetny – kształtowanej cegle a także dekoracji – imitacji marmurowych ścian, tablicy inskrypcyjnej motywów symbolicznie odwołującego się do sztuki cesarstwa. Nic dziwnego jako realizacja państwowa niósł za sobą znaczenie propagandowe.

III.3.2. Pleszew (projekt 1836, realizacja 1844?-1848)

Parafia ewangelicka powstała w Pleszewie w 1794 r.²⁶⁶, a w roku 1799 zorganizowano na terenie utworzonym przez właścicieli Gorzeńskich (na przedmieściach w Malinie) skromny budynek w typie domu modlitewnego²⁶⁷. Miasto było siedzibą sądów: powiatowego i miejskiego, co spowodowało szybki wzrost liczby ludności ewangelickiej (w 1845 r. było 4 tys. wiernych)²⁶⁸.

W roku 1836 powstały trzy projekty ewangelickiego kościoła autorstwa konduktorów (nieznanych z imienia) Abichta i Wunscha oraz Augusta Sollera. W 1837 r. ocenił je Busse i Schinkel, a wybrana została propozycja Sollera²⁶⁹. Zalecono jedynie dostarczyć informacje na temat dokładnej liczby chodzących do kościoła w dni świąteczne (800 czy 900), oraz uzasadnić budowę wieży, na którą gmina chciała pozyskać znaczące dofinansowanie. W roku 1838 r. z Poznania przesłany został do Naczelnej Deputacji w Berlinie jeszcze jeden projekt dużego kościoła bez wieży, z płaskim dachem, który został skrytykowany przez Sollera. Sprawa budowy kościoła odwlekała się.

Powrócono do niej w 1843 r. sięgając do projektu Sollera z 1836 r. (zaakceptowanego wówczas przez Fryderyka Wilhelma III). W międzyczasie tron objął Fryderyk Wilhelm IV, który polecił dokonać zmian w projekcie. Zmiany miały dotyczyć kompozycji empor – zamiast podwójnych, pojedyncze – obramień okiennych, wydzielenia niszy ołtarzowej²⁷⁰. Projekt w wersji skorygowanej przez Stülera przyjęto do realizacji²⁷¹. Projekt ten nie zachował się, ale akta konsystorskie zawierają informacje dot. historii budowy kościoła.

W trakcie realizacji prac prowadzonych prawdopodobnie od 1844 r. najpierw pod kierunkiem niekompetentnego konduktora (nieznanego z imienia) Wanke, stwierdzono w maju 1846 r., że doszło do uchybień w stosunku do planu budowlanego²⁷². Uchybienia te dotyczyły dodania drugiego poziomu empor i wykonania płaskiego stropu zamiast kolebki. Pierwotnie planowano pozostawić kościół nietynkowany, ale ze względu na zastosowanie złej jakościowo cegły otynkowano go. Po zwolnieniu niekompetentnego Wanke dalszą budowę nadzorował radca budowlany Butzke²⁷³. Kościół został poświęcony

²⁶⁶ Golon, Steffani, 1967, s.74.

²⁶⁷ Werner 1904, s. 262.

²⁶⁸ Börsch-Supan, Müller-Stüller 1997, s.702.

²⁶⁹ Börsch-Supan, Müller-Stüller 1997, s.702.

²⁷⁰ APP, KE 5679, s. 28, 36.

²⁷¹ APP, KE 5680; Werner 1904, s. 263.

²⁷² Börsch-Supan, Müller-Stüller 1997, s. 701-702.

²⁷³ EZA 5460; APP KE, 5680.

16 VII 1848 r.²⁷⁴. Wzniesiono go za sumę 8 917 talarów, 4 Srg, 2 Pf, z czego 4 124 talarów, 22 Srg, 6 Pf. stanowiła dotacja króla²⁷⁵.

Kościół do 1890 r. nie uległ istotniejszym zmianom. Późniejsze przebudowy i remonty zatarły częściowo niektóre istotne jego elementy. Z zewnątrz zamiast boniowania otrzymał gładki tynk. Usunięto przy tym częściowo archiwolty i profilowane gzymsy. Wnętrze zostało przekształcone w latach 80. XX w. Budowla usytuowana jest w części centralnej miasta (il. 30b-c), z elewacją frontową, zachodnią, skierowaną na obszerny, zielony plac (dawniej z pomnikiem Poległych). Sytuację tę ukazują ilustracje (il. 30e-g).

Kościół jest dużą, orientowaną budowlą jednonawową, założoną na rzucie prostokąta (il. 30d) z wyodrębnioną, półkolistą apsydą przy krótszym boku, ujętą kwadratowymi w planie przybudówkami. Od strony zach. zlokalizowane są czworoboczne pomieszczenia klatek schodowych, flankujących kruchtę. Budowla jest murowana (il. 30a, 30i), wzniesiona z cegły, o ścianach obustronnie tynkowanych. Od zach. przylega kwadratowa w rzucie wieża ujęta galeriami dzwonowymi, nadbudowanymi w formie prostopadłościanów, tworzącymi rodzaj rygła. Kubiczna, symetryczna, rozczłonowana bryła skomponowana jest w części wsch. (il. 30k), w oparciu o addycyjnie potraktowane formy, apsydę o formie półwalca i ujmujące ją niższe o połowę sześciany, głębokością równe apsydzie. Całą bryłę optycznie scala fryz konsolowy pod gzymsem koronującym oraz gzymsy międzykondygnacyjne. Ażurowości nadają jej galerie arkadowe elewacji bocznych i części frontowej oraz arkadowe okna.

Główne wejście prowadzi od strony zachodniej przez kruchtę podwieżową do nawy. Korpus wypełnia pięcioprzęślowa nawa (il. 30l-m) wyłożona współczesną posadzką ceramiczną, opięta z trzech stron emporami i zamknięta od wschodniej półkolistą apsydą. W części wschodniej, w narożach, usytuowane są pomieszczenia zakrystii (od pd.) i chrzcielnicy (od pn.). Wszystkie pomieszczenia są wewnątrz skomunikowane. Ściany boczne opięte były pierwotnie dwukondygnacyjnymi, emporami, wspartymi na kanelowanych (il. 30h) filarach (obecnie jednokondygnacyjne). W narożnikach filarów i podwaliny balustrad umieszczone są dekoracyjne, wolutowe drewniane konsole. Pomiędzy pierwszą od zach., wolnostojącą parą filarów, rozpięta jest, bez dodatkowych podpór balustrada empory organowej (il. 30m). Ściany boczne artykułuje pięć par arkadowych okien. Salę przekrywa płaski strop.

²⁷⁴ Werner 1904, s. 263; Golon, Steffani, 1967, s.74.

²⁷⁵ Werner 1904, s. 263.

Apsyda ołtarzowa, (il. 30l) wyłożona posadzką lastrykową, wydzielona została półkolistym łukiem tęczowym i dwustopniowym podwyższeniem. Jej ściana podzielona jest w 2/3 wysokości profilowanym gzymsem, a po bokach znajdują się przejścia do zakrystii i chrzcielnicy. Nisza przekryta jest sklepieniem konchowym. Nie jest znany jej układ, ale odnosząc się do analogicznie ukształtowanych części ołtarzowych ewangelickich kościołów można przypuszczać, iż centralnie ustawiony był prosty stół ołtarzowy, a po boku, przy łuku tęczowym ambona. Boczne pomieszczenia są niższe, sięgają połowy wysokości niszy ołtarzowej, z wyjściami zewnętrznymi od strony wsch. Każde oświetlone jest bocznym, odpowiednio od strony pn. i pd. oknem. Pomieszczenia nie są natomiast bezpośrednio ze sobą skomunikowane.

Elewacje (il. 30i-k) są otynkowane, były dawniej boniowane, wsparte są na niewysokim cokole. Obiega je gzyms wieńczący z fryzem ząbkowym. Pośrodku szerokiej, trójosiowej fasady (il. 30a, 30e-g), usytuowana jest nieznacznie wysunięta przed lico elewacji czterokondygnacyjna wieża. Oś zachodniej elewacji wieży wyznacza centralnie usytuowany portal w typie lombardzkim, kryty dwuspadowym daszkiem. Mieści on wysokie, arkadowe wejście główne w uskokowym ościeżu, ujęte archiwoltą, z gzymsem łukowym. Trójkątne zamknięcie portalu zdobi profilowany gzyms, w szczycie posadowiony jest krzyż. Portal ujmują boczne, niższe niż wejście środkowe, arkadowe otwory drzwiowe z łukami zdobionymi archiwoltami z gzymsem łukowym, analogicznie jak przy wejściu głównym. W ich osiach oraz osi środkowej, powyżej, usytuowane są małe, wąskie okienka arkadowe. Dwie dolne kondygnacje od górnych oddziela profilowany gzyms i fryz konsolowy, ponad którym, na osi widoczna jest kwadratowa płycina a powyżej zegar oraz półkoliście zwieńczone okno z gzymsem łukowym. Kwadratowa płycina ujęta jest po obu stronach arkadowymi galeriami dzwonowymi.

Elewacje boczne opracowane są analogicznie względem siebie (il. 30k). W partii korpusu w dolnej kondygnacji są pięcioosiowe. Osie wyznaczają arkadowe otwory okienne, których parapety opierają się na gzymsie biegnącym nieco poniżej połowy wysokości ściany. Drugą kondygnację tworzy galeria 15 arkadowych otworów okiennych, pod gzymsem okapowym, z fryzem ząbkowym. Od zach. skrajne osie obu elewacji wyznaczają elewacje przybudówek przywieżowych i nadbudówki dzwonowej, jednoosiowe, czterokondygnacyjne, z małym okienkiem w partii cokołu, powyżej dwoma oknami zamkniętymi półkoliście i galerią arkadową – analogicznie jak w elewacji zach. – w czwartej kondygnacji. Skrajne osie obu elewacji od wsch. tworzą półkoliście zwieńczone okna przyprezbiterialnych dobudówek. Do dwuosiowej, jednokondygnacyjnej

elewacji wsch. (il. 30k) przylega pośrodku półkolista, pozbawiona otworów, płasko zadaszona apsyda. Osie boczne tworzą półkoliście zwieńczone wejścia elewacji wsch. zakrystii i pomieszczenia chrzcielnicy. Elewację wieńczy trójkątny szczyt z dwoma arkadowymi okienkami.

Korpus nawowo – prezbiterialny przekrywa wysoki, dwuspadowy dach, kryty dachówką, galerie dzwonowe, nakryte są dwuspadowymi dachami krytymi blachą o kalenicach prostopadłych do osi wzdłużnej kościoła. Wieża przekryta jest niemal płaskim, piramidalnym dachem. Apsyda zadaszona jest płasko, a ujmujące ją pomieszczenia zakrystii i chrzcielnicy niskimi dachami trójspadowymi krytymi blachą.

Kościół w Pleszewie stylistycznie wpisuje się w nurt architektury arkadowej, osadzony jest w tradycji późnych kościołów Schinkla. Decyduje o tym ogólny zarys przestrzenny prostokątnej sali z czterema, skomunikowanymi wewnątrz pomieszczeniami w narożach, przekrytej wspólnym dla części salowej i ołtarzowej dachem, z wydzieloną niszą ołtarzową, systemem dwukondygnacyjnych empor wspartych na kanelowanych filarach dostępnych klatkami schodowymi zlokalizowanymi w części zach.

Płasko zadashone wnętrze z dwiema pierwotnie kondygnacjami empor wspartych na czworobocznych, drewnianych filarach rozmieszczonych w trzech poziomach przypomina rozwiązania kościołów z lat 1820-30 w rejencji poznańskiej Śmigła (projekt 1826, realizacja 1827-1830; il. 40n-o), Wolsztyna (projekt 1827, realizacja 1830-1832; il. 43l-m), Międzyrzecza (projekt 1828-1829, realizacja 1828-1832; il. 26k-l), i zaprojektowany przez Schinkla, wzniesiony w latach 1833-1835 kościół św. Elżbiety w Berlinie (il. 52f). Również stylistyka arkadowa z półkolistymi otworami okiennymi, plastycznie potraktowane gzymsy, schodkowe ościeża otworów okiennych i drzwiowych, jest bliska szinklowskim wcześniejszym realizacjom. Jednak poprzez zastosowanie mniejszych okien i nieco odmiennego ich układu, bryła pozbawiona jest monumentalnego oddziaływania, nabrała bardziej malowniczego wyrazu.

Zakomponowana w typie westwerku partia zach. pleszewskiego kościoła przypomina projekty Stülera dla Nikolskoe w Berlinie (il. 59) i Christdorf (il. 64a-b)²⁷⁶. Kościół św. Piotra i Pawła dla Nikolskoe w Berlinie (1835-1837) to jeden z wczesnych kościołów Stülera, zaprojektowany wspólnie z Albertem Schadow, z udziałem Schinkla. Podobieństwo z pleszewską realizacją występuje w partii „westwerkowej”, w kompozycji wieży – choć z innym hełmem – fryzu. W Christdorf zbliżona jest do pleszewskiego forma

²⁷⁶ Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s.118.

portalu, kształt westwerku, wieży. Obie zbliżone do kościoła w Pleszewie realizacje, zgodnie z panującymi w latach 30. tendencjami, były ceglane.

Również kościół w Pleszewie planowano wystawić jako nietynkowany z zewnątrz. Byłoby to zgodne z panującymi od poł. lat 30. XIX w. zaleceniami w pruskim budownictwie ewangelickim, zawartymi m. in. w sporządzonym w 1835 r. „Memorandum”²⁷⁷. Zastosowanie złej jakościowo cegły spowodowało, że kościół został otynkowany. W założeniach projektowych jego wnętrze miało otrzymać bardziej smukłe, strzeliste proporcje, co również odpowiadało nowym zaleceniom budowlanym propagowanym przez rządowych architektów. Miało być to osiągnięte poprzez zastosowanie pojedynczych empor. Realizacyjnie jednak projekt został zmieniony i ostatecznie powstała konstrukcja z podwójnymi, klasycyzującymi emporami, krytykowana w ówczesnym czasie w środowisku rządowych architektów.

W budowlu tej najsilniej, spośród wszystkich badanych dotychczas kościołów, wystąpiły odwołania do architektury włoskiej (ówcześnie utożsamianej z katolicką), propagowanej przez króla Fryderyka Wilhelma IV i Stülera m.in. poprzez publikacje Bunsena „Die Basiliken...”²⁷⁸. Świadczy o tym ukształtowanie westwerkowej części fasadowej, wyodrębniona, półkolista, płaska apsyda ujęta przybudówkami w formie sześciątów i silnie zaakcentowany fryz konsolowy. Rozwiązanie przypomina też kościoły berlińskie przedmieść, szczególnie św. Pawła (il. 56d) i Nazaretu (il. 55d), a także śląskich Mysłakowic (il. 97a-d). Zdobienia elewacji bocznych galeryjkami półkolistych okienek nawiązywały do wczesnorennesansowej architektury florenckiej (m.in. Palazzo Rucellai). A forma portyku w fasadzie przywodzi na myśl stylistykę lombardzką.

Odwołania do sztuki włoskiej nie miały na celu oddania wierności stylistycznej, a chodziło jedynie, poprzez stosowanie drobnych, charakterystycznych motywów architektonicznych ze sztuka tego kraju kojarzonych, o wywołanie skojarzeń z chrześcijaństwem. Ważne też było łączenie elementów różnych stylów, które to, tak silnie było postulowane w dyskusji nad kształtowaniem się formy kościoła ewangelickiego. Po raz pierwszy w badanej grupie obiektów doszło do tak zdecydowanego skonfrontowania form architektury, którą można określić „zamkniętą” płaszczyzną masy muru z ażurowym wręcz zarysem podziałów. Te dwa elementy zbudowały niespotykaną dotąd ekspresję, odmienną od kubicznych, przyciężkawych form szinklowskich.

²⁷⁷ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 334-335.

²⁷⁸ Badstübner, Badstübner-Gröger 1987, s. 66, Charbonier 2007, s. 223.

W ten sposób zarysował się kontrast pomiędzy „ażurem” górnej partii elewacji bocznych i pozbawioną dekoracji, otworów, „cokołową” dolną partią. Wysokość cokołu elewacji bocznych nie pokrywa się z niższym cokołem części „westwerkowej”, za to jest równa wysokości bocznych przybudówek partii szczytowej od wsch. Podziały poziome nie są tak „regularne”, matematycznie wyliczone jak we wcześniejszych realizacjach szinklowskich z lat 20.

III.3.3. Wschowa (projekt 1837, realizacja 1837-1839)

Zaprojektowany w 1825 r. przez Schinkla kościół dla Wschowy, mimo niewielkiego kosztu budowy nie doczekał się realizacji. Zbiórka przyniosła tylko 4 023 talary, które odłożone zostały na procent. Rząd wahał się z wydaniem pozwolenia na budowę, co spotkało się z niezadowoleniem ewangelickiej parafii²⁷⁹. Urząd w Poznaniu poprosił Naczelną Deputację Budowlaną 5 I 1836 roku o przesłanie starego projektu Schinkla, a 16 stycznia 1836 r. wydział budownictwa przekazał oryginał projektu Schinkla do Poznania²⁸⁰.

28 kwietnia 1836 r. kolegium kościelne przesłało do Poznania jeszcze jeden projekt, który to miał być dziełem jakiegoś „budowlanego mistrza okręgu”, według którego bez podnoszenia kosztów budowla zyskałaby bardziej kościelny wygląd. Z opisu wynika, że projekt ten przewidywał kościół z 2 małymi wieżami. Kolegium skierowało do rządu prośbę o zaakceptowanie jednego z dwóch projektów. W przypadku wybrania starego (Schinkla) projektu (il. 44), poproszono o możliwość zmiany kilku szczegółów: powiększenie przestrzeni sali, nadanie budowli bardziej podłużnej formy, zmianę umiejscowienia ołtarza i ambony, wydzielenie przedsionka przy wejściu, umieszczenia tam schodów na galerii i organy, zmianę układu ław tak, aby pozostało pośrodku przejście do ołtarza. Z uwag wynika, że gmina domagała się układu przestrzennego zbliżonego do modelu kościoła podłużnego, z układem klatek schodowych w narożach sali, lepszej komunikacji wewnątrz, odmiennego układu wyposażenia.

Propozycje zmiany projektu z 1825 r. zostały odrzucone. Zlecono nowy projekt, który w 1837 r. wykonał Soller, a kosztorys budowy sporządził Friedrich Wilhelm Hoffman. W związku z tym, że pojawiły się, bliżej nieokreślone nieprawidłowości w kwestiach technicznych, złożone zostało 23 V 1837 r. z inicjatywy Bussego, podpisane również przez Schinkla i Sollera odwołanie wydziału budownictwa. Po wyjaśnieniu

²⁷⁹ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 377.

²⁸⁰ GStA, Rep. 93D Nr. 141.

wszystkich spornych kwestii przystąpiono niezwłocznie do budowy, która przebiegła w latach 1837-1839²⁸¹.

W późniejszym okresie budowla zatraciła, zwłaszcza wewnątrz swój pierwotny charakter. W latach 1989-1992 przeprowadzono remont kapitalny budynku²⁸². Założono też nowe tynki (boniowane), które jednak nie nadawały już budowli takiego wyrazu, jak pierwotny, widoczny jeszcze na fotografii z lat 60. (il. 45e). Obecnie wnętrze ma wystrój współczesny.

Kościół usytuowany jest (il. 45b, 45c) w północnej części miasta, na północny-wschód od rynku, na linii wschód-zachód, w pobliżu dużego, zielonego placu rozciągającego się od wschodu, u zbiegu trzech ulic. Fasadę wyznaczoną od zachodu oddziela od ulicy niezabudowany, za to zadrzewiony plac, co pozwoliło dobrze wyeksponować całą bryłę. Wzdłuż elewacji północnej przebiega droga. Około 150 m. na północ założony był cmentarz parafialny.

W oparciu o projekt Sollera (nie zachowany) z 1837 r. powstał kościół orientowany, salowy, na rzucie prostokąta (il. 45d) z niewyodrębnionym architektonicznie prezbiterium. W narożnikach od strony zach. zlokalizowane są czworoboczne pomieszczenia klatek schodowych, flankujących prostokątną kruchtę. Budowla jest murowana (il. 45a), wzniesiona z cegły, o ścianach obustronnie tynkowanych, z zewnątrz boniowanych, z wyodrębnionym cokołem licowanym kamieniem łamanym (nietynkowany). Bryła jest zwarta, monolityczna. Od zachodu usytuowane są dwie masywne, kwadratowe w planie wieże, wciągnięte w korpus, wypiętrzone o dwie kondygnacje. Od południa, przy ścianie wsch., do korpusu przylegała niska, parterowa przybudówka. Prostopadłościennej bryle lekkości nadaje regularny rytm dużych, arkadowych otworów okiennych i drzwiowych rozmieszczonych w ścianie szczytowej pomiędzy wieżami i w ścianach bocznych. Bryłę obiegają dookoła na jednej wysokości gzymsy, potęgując wrażenie jednorodności, scalenia.

Potrójne wejście, w formie równej wielkości arkadowych otworów prowadzi do prostokątnego przedsionka oddzielonego od nawy trzema filarowymi arkadami. W przedsionku, po bokach, znajdują się wejścia do podwieżowych, narożnych klatek schodowych za schodami prowadzącymi na emporę. Salowe (il. 45h), wyłożone płytkami z lastriko wewnątrz, dzielone jest dwoma rzędami drewnianych słupów, pierwotnie kanelowanych filarów, tworzących wzdłuż bocznych ścian wsparcie galerii. W części zach. nawy

²⁸¹ GStA, Rep. 93D Nr. 141.

²⁸² Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003, s. 379.

wbudowana jest empora (il. 45i), wsparta na konsolach, dostępna schodami w narożnych klatkach schodowych (pn.-zach, pd.-zach.). Sala jest równomiernie i jasno oświetlona. Źródłem światła są trzy pary wysokich, zamkniętych półkoliście okien bocznych elewacji, i nieco tylko mniejsze, potrójne okna elewacji zach. oraz dwa, małe okna od wsch. W ścianie szczytowej wsch. zachowały się trzy niewielkie nisze, z których środkowa jest najszersza. Być może pełniły funkcje liturgiczne przed powstaniem ołtarza amonowego²⁸³. Salę przykrywa płaski strop. Prezbiterium wyłożone posadzką kamienną, podwyższone jest o stopień, natomiast przestrzeń środkowa dodatkowo o dwa stopnie w stosunku do nawy.

Elewacje są otynkowane (il. 45e-g), boniowane, z wyodrębnionym gzymsem cokołem z kamienia łamanego, obiegają je gzymsy na jednym poziomie, wieńczący i międzykondygnacyjny – będący gzymsem łukowym w ścianach szczytowych a gzymsem podokiennym w ścianach bocznych. Zamknięte półkoliście otwory okienne i drzwiowe z zaakcentowanymi archiwoltami wspartymi na gzymsie łukowym osadzone są w zeschodkowanych ościeżach. W fasadzie i bocznych elewacjach są one równej wielkości, pozostałe są mniejsze.

Pięcioosiowa fasada (il. 45a), relatywnie płaska i szeroka, ujęta jest masywnymi, czworobocznymi, nieznacznie wysuniętymi wieżami, z małymi okienkami klatki schodowej i kondygnacji dzwonów. Środkową, trójosiową partię korpusu tworzy ażurowa, otwarta struktura z sześcioma równej wielkości arkadami w dwóch poziomach, z których dolne stanowią wejścia, a górna okna. Zwieńczona jest trójkątnym szczytem z galerią pięciu arkadowych okienek w zeschodkowanych ościeżach z archiwoltami wspartymi na gzymsie łukowym. Powyżej, w trójkątnym szczycie widnieje okrągła blenda. Zachodnie elewacje wież są jednoosiowe, czterokondygnacyjne, o kondygnacjach rozdzielonych profilowanymi gzymsami. Osie wyznaczają (za wyjątkiem pierwszej kondygnacji) półkoliście zamknięte okna, mniejsze w drugiej i trzeciej kondygnacji, nieco większe w czwartej.

Elewacje boczne (il. 45e-45f) są opracowane podobnie względem siebie. W partii korpusu są trójosiowe, jednokondygnacyjne. Osie wyznaczają otwory okienne umieszczone powyżej gzymsu poprowadzonego w 1/3 wysokości elewacji. Osie skrajne

²⁸³ Trudno jest odtworzyć układ elementów wyposażenia, gdyż brak na ten temat danych w źródłach. Jedyne wzmianka dotycząca prac restauratorskich w 100 lecie powstania kościoła wskazuje na możliwość istnienia ołtarza ambonowego, mowa jest o odrestaurowaniu białych ze złoceniami liści tzw. ołtarza ambonowego, patrz: Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 379.

elewacji od zach. tworzą okna odpowiednio pn. i pd. elewacja wieży. Do elewacji południowej przylega dobudówka zakrystii z wejściem od strony pd.

Elewacja szczytowa wschodnia (il. 45g) artykułowana jest równej wielkości arkadowymi oknami i blendami z archiwoltami. W partii korpusu jest dwukondygnacyjna, u dołu dwuosiowa, z dwiema blendami po bokach, w drugiej kondygnacji trójosiowa z blendą pośrodku i dwoma oknami w osiach bocznych. Skrajną od pd. oś tworzy podwójne okienko bocznej elewacji zakrystii, opracowane analogicznie jak okna i blendy elewacji wsch. Elewację wsch. wieńczy trójkątny szczyt z galeria arkadową i okrągłą blenda, opracowanymi jak w szczycie fasady.

Korpus nawowo-prezbiterialny przekrywa wysoki, dwuspadowy dach, kryty dachówką, wieże przekrywają niskie dachy namiotowe pokryte blachą, z krzyżami w zwieńczeniach. Przybudówka przy ścianie wsch, kryta jest dachem dwuspadowym pokrytym dachówką.

Architektura kościoła ma związki z szinklowskimi kościołami w typie arkadowym. Świadczy o tym ukształtowanie płasko przekrytego wnętrza z dwiema kondygnacjami empor wspartych na czworobocznych, drewnianych filarach rozmieszczonych w trzech poziomach. Kompozycja przypomina rozwiązania kościołów Schinkla z lat 1820-30 w rejencji poznańskiej Śmigła (projekt 1826, realizacja 1827-1830; il. 40n-o), Wolsztyna (projekt 1827, realizacja 1830-1832; il. 43l-m), Międzyrzecza (projekt 1828-1829, realizacja 1828-1832; il. 26.k-l). Również stylistyka arkadowa z półkolistymi otworami okiennymi, plastycznie potraktowane gzymsy, schodkowe ościeża otworów okiennych i drzwiowych, jest bliska szinklowskim realizacjom. Okna elewacji bocznych są przesunięte do osi środkowej, jak w kościołach normatywnych.

Jednak rozwiązanie frontu i nieco inna forma wież wyróżniają tę budowlę z całej grupy opisanych wcześniej kościołów. Dwuwieżowa fasada pojawiła się już wprawdzie w Poznaniu (il. 31a, 31j), jednak tam, poprzez o wiele wyższe wieże, proporcje całej elewacji były odmienne. Kompozycja fasady wyróżnia budowlę nie tylko na tle realizacji w rejencji poznańskiej, ale w ogóle była raczej rzadkim rozwiązaniem w pruskim budownictwie.

Od wcześniejszych realizacji kościoł odróżniał się też nieregularnym rzutem z przybudówką przy sali i „skośną” ścianą szczytową. Zauważalne jest tu swobodniejsze niż w pierwszym okresie budownictwa ewangelickiego (1815-1834) podejście do przestrzeganych rygorów regularnego, symetrycznego założenia. Fasadę tworzy ażurowa, otwarta struktura, ujęta dwoma wieżami z małymi okienkami klatki schodowej i dzwonów, sprawiających wrażenie „zamkniętych”. Takie skonstrastowanie partii ażurowych z gładką

płaszczyzną muru przypomina rozwiązanie w Pleszewie (projekt 1836, realizacja 1844?-1848; il. 30k).

III.3.4. Dobrzyca (projekt 1838, realizacja 1840-1842)

Pierwsi luteranie pojawili się w Dobrzycy wraz z intensywnym rozwojem osadnictwa olęderskiego w Wielkopolsce w 2. poł. XVIII w., w wyniku którego przybywali tu głównie Niemcy, protestanci ze Śląska, Brandenburgii i Pomorza Zachodniego. Sprowadzeni zostali przez ówczesnych właścicieli tamtejszych dóbr, Gorzeńskich. Tuż po utworzeniu samodzielnej parafii w 1803 roku, gmina rozpoczęła zabiegi o budowę nowego kościoła²⁸⁴. W 1805 r. powstał kosztorys wraz z rysunkami, które wykonał powiatowy inspektor budowlany (o nieznanym imieniu) Tollkemith z Krotoszyna. Projekt ten, niezachowany, ale opisany w aktach konsystorskich w APP, przewidywał budowlę murowaną dla 600 osób, z drewnianą konstrukcją dwukondygnacyjnych empor, opartą na układzie owalnym, wpisana w prostokątny kształt nawy. Można więc wnioskować, że – poprzez owalny układ – nawiązywał jeszcze do tradycji barokowej. Do realizacji tego projektu nie doszło, ze względu na kłopoty finansowe w wyniku śmierci właściciela dóbr Augustyna Gorzeńskiego herbu Nałęcz (1743-1816). Wcześniej, w 1806 r. przeznaczył on jednak pod nową budowlę plac oraz zapowiedział szybkie powstanie kościoła²⁸⁵. Projekt Tolkemitha był kilkakrotnie zmieniany przez kolejnych budowniczych powiatowych.

Autorem ostatecznej wersji projektu, zatwierdzonego przez Naczelną Deputację Budowlaną w 1838 r., był powiatowy inspektor budowlany Heinrich Kasel²⁸⁶. Projekt ten nie zachował się, ale historię budowy można odtworzyć z akt konsystorskich w APP. W wyniku całkowitej modyfikacji wcześniejszej koncepcji, korpus kościoła został wydłużony o kilka metrów, a do wnętrza wprowadzono dwukondygnacyjne empory, tworząc halę nakrytą płaskim stropem²⁸⁷. W miejscu obecnej wieży zaprojektowany został przedsionek, który miał stanowić przyziemie planowanej wieży. W partii zach., ołtarzowej, w narożach zaplanowano niewielkie, prostokątne pomieszczenia z własnymi wejściami z zewnątrz, z których pd. zostało poprzedzone niskim przedsionkiem. Część zach. prezbiterialna zakończona była prosto, bez wyodrębnionej apsydy. Naczelna Deputacja Budowlana zatwierdziła kosztorys i projekt 29 VII 1838 r., a w sierpniu 1838

²⁸⁴ Krzyślak 2008, s. 20-21.

²⁸⁵ APP, KE 3938, Krzyślak 2008, s. 22.

²⁸⁶ APP, KE 3941.

²⁸⁷ APP, KE 3941, Krzyślak 2008, s. 23.

r. gmina otrzymała zarządzeniem gabinetowym dotację rządu w wysokości 6 tyś. marek (ok. 2 000 talarów)²⁸⁸. Kwota ta pokrywała koszty budynku bez wieży. Zdecydowano jednak o budowie przyziemia wieży, odkładając jej ukończenia na dalszy plan.

Kamień węgielny pod budowę położono 25 VIII 1840 roku²⁸⁹. Kosztorys opracowany został przez konduktora budowlanego (zaangażowanego wcześniej w projekt dla Wschowy) Hoffmanna²⁹⁰. Nadzór nad budową miał Heinrich Kasel – rejencyjny mistrz z Krotoszyna. Przy budowie zatrudniony był mistrz budowlany C. Langner z Krotoszyna²⁹¹ oraz rzeźbiarz Heinrich Klahr z Sulmierzyc, który wykonał ołtarz z amboną według projektu H. Kasela, który wzorowany był na ołtarzu z Cieszkowa k. Milicza. Został on ukończony i umieszczony we wnętrzu w lipcu 1842 r., i wkrótce po tym poświęcony²⁹². Kościół oddany został do użytku w 1842 roku²⁹³.

W latach 1876-1877, w oparciu o projekt Eduarda Jacoba z Poznania wzniesiono przy wschodnim szczycie kościoła wieżę²⁹⁴. Górna kondygnacja wieży z hełmem (pierwotnym, znanym z fotografii z ok. 1930; il. 12d) oraz detale architektoniczne utrzymany były w stylistyce pruskiego budownictwa sakralnego lat 1850-1870. Nie została ona nadbudowana nad istniejącym przedsionkiem, ale po wyburzeniu go wzniesiona od podstaw. W roku 1903 r. dobudowano apsydę (po zaleceniach wizytacji kościoła w 1900 r. dotyczących rozbudowy kościoła) i aneks ze schodami przy bocznej pd. elewacji wieży. W wyniku modernizacji dokonanej w 1984 r. zmianie uległ hełm wieży. Wtedy też skuto część dekoracji architektonicznej elewacji oraz obłożono boazerią wnętrza, zacierając ślady dawnego wyglądu. W 1989 r. wyburzono aneks przy wieży, w jego miejsce wykuto wejście do kościoła i wybudowano klatki schodowe we wsch. części nawy. Obecnie wnętrze jest w stanie zdewastowanym, bez posadzek, wyposażenia itd.

Kościół założono na osi wsch.-zach., z prezbiterium zwróconym na zachód. Usytuowany w centralnej części (il. 12b, 12c) miejscowości, przy głównej drodze przebiegającej równolegle do pn. elewacji, jest bardzo dobrze wyeksponowany. Wzniesiono go na miejscu starej, drewnianej szopy, z około 1816 r., użytkowanej jako dom modlitwy. W oparciu o projekt Kasela z 1838 r. powstała w latach 1840-42

²⁸⁸ Werner 1904, s. 54.

²⁸⁹ Kryślak 2008, s. 23.

²⁹⁰ APP, KE 3945.

²⁹¹ APP, KE 3938.

²⁹² APP, KE 3941, Krzyślak 2008, s. 23.

²⁹³ APP, KE 3942.

²⁹⁴ Krzyślak 2008, s. 24.

nieorientowana, wydłużona (30m x 10,5m) budowla na rzucie prostokąta (il. 12f), z niewyodrębnionym architektonicznie prezbiterium (zach.) ujętym czworobocznymi pomieszczeniami zakrystii i klatki schodowej. Do ściany południowej, w zach. części przylega czworoboczna dobudówka. Przy krótszym boku od wsch. zlokalizowany był pierwotnie przedsionek (w jego miejsce wtórnie powstała wieża). Od zach. przylega półkolistą, dobudowaną wtórnie apsydą (il. 12g). Kościół jest wybudowany z cegły, o ścianach obustronnie tynkowanych. Bryła jest zwarta, monolityczna, a lekkości jej nadaje regularny rytm dużych, arkadowych otworów okiennych i drzwiowych.

Wnętrze (il. 12h, 12i), obecnie z wylewką betonową, do którego wejście główne prowadziło pierwotnie przez niski przedsionek, dzielone było dwoma rzędami drewnianych filarów tworzących wzdłuż dłuższych ścian wsparcie galerii. Filary wyznaczały szerokość zlokalizowanej od zach. części ołtarzowej. Część tę ujmowały po obu stronach prostokątne pomieszczenia. Od północy była to klatka schodowa z wejściem od pn., skomunikowana też z partią ołtarzową, od południa zakrystia, poprzedzona wyodrębnionym poza linię murów przedsionkiem z wejściem od wsch. Z zakrystii prowadziło wejście do części ołtarzowej. Po stronie wejścia do kościoła znajdowała się empora organowa. Sala była równomiernie i jasno oświetlona, a źródłem światła było pięć par wysokich, zamkniętych półkoliście okien elewacji bocznych i nieco tylko mniejsze, potrójne okna elewacji zach. a także dwa, mniejsze od wsch. Salę przekrywał płaski strop.

Trudno jest precyzyjnie odtworzyć pierwotny układ elementów wyposażenia, gdyż brak jest na ten temat danych w źródłach. Wiadomo natomiast, że dla kościoła została wykonana na życzenie gminy ambona ołtarzowa, na wzór ołtarza w Cieszkowie k. Milicza, który ufundowano tam w 1828 r. Ołtarz ten miał formą łuku triumfalnego, z dwiema parami stylizowanych kolumn dźwigających trójkątny naczółek z parą wazonów. W pewnym sensie potwierdza to informacja publikacji inwentaryzatorskiej z lat 60. XX w. opisująca elementy wyposażenia – ambonę, chrzcielnicę i prospekt organowy jako „skromne klasycystyczne z 2. ćw. XIX w.”²⁹⁵. Ponieważ nie użyto określenia ambona ołtarzowa, można przypuszczać, że konstrukcja mogła być wówczas rozmontowana i ołtarz funkcjonował niezależnie od ambony, podobnie jak to miało miejsce w Pieskach.

Na osi fasady (il. 12a) usytuowana jest czworoboczna, wtórna wieża. Jej

²⁹⁵ KZSP, t. V, z. 19, s. 8-9.

kondygnacje rozdzielają profilowane gzymsy. W czterokondygnacyjnej elewacji wsch., na osi, znajduje się wejście główne w formie półkoliście zwieńczonego otworu, z małym, wydzielającym półkondygnację, okienkiem powyżej. W drugiej i trzeciej kondygnacji posadowione są półkoliście zwieńczone okna, w drugiej kondygnacji pojedyncze, w trzeciej podwójne. W zwieńczeniu widnieje okrągła tarcza zegarowa. Widoczne po obu stronach wieży fragmenty wsch. ściany korpusu są jednoosiowe, z wejściami bocznymi zamkniętymi półkolistym łukiem i półszczytami ujmującymi wieżę na wysokości drugiej kondygnacji. Oś od południa wyznacza zamknięte półkoliście wejście do zakrystii niewielkiego przedsionka. W latach 1903-1989 od pd. przystawał do wieży aneks (il. 12d-e). Elewacje boczne (il. 12a, 12g) są opracowane niemal identycznie względem siebie. W partii korpusu są pięcioosiowe, o osiach wyznaczonych zamkniętymi półkoliście oknami, o zesiodkowanych ościeżach, z archiwoltami i łukowym gzymsem, usytuowanymi blisko siebie, w części centralnej ściany. Boczne osie obu elewacji wyznaczają od wschodu okna bocznych elewacji wieży (odpowiednio pn. i pd.).

Korpus nawowo-prezbiterialny (il. 12a) przekrywa wysoki, dwuspadowy dach, kryty dachówką. Wieżę przekrywał wcześniej wysoki hełm stożkowy pokryty blachą (obecnie cebulasty; il. 12d, 12e). Przylegający do korpusu od pd. przedsionek prowadzący do zakrystii kryty jest dachem dwuspadowym krytym dachówką, natomiast apsyda (il. 12g) kryta jest blachą.

Układ przestrzenny sali, jak też forma stylistyczna łączy budowlę w Dobrzycy z kościołami szinklowskimi z lat 20. W końcu lat 30., kiedy powstał projekt dla kościoła w Dobrzycy, panowały już inne tendencje w architekturze kościołów protestanckich. Stanowi więc on przykład zapóźnionej formy. Być może wpływ na to miał długi proces prac nad projektem, oraz to, że był oparty na dużo starszej koncepcji, wielokrotnie zmienianej. Projekt nie stanowi dosłownej kopii żadnego z wcześniejszych kościołów. Najbardziej zbliżony jest do kościoła w Międzychodzie (projekt 1829, realizacja 1838-1840; 25d), który z całej badanej grupy kościołów – biorąc pod uwagę realizacje miejskie – najbliższy jest założeniom kościołów normatywnych. Odbiega jednak formą przybudówki prowadzącej do zakrystii od koncepcji wcześniejszych, opartych na regularnych prostokątnych założeniach bez dodatkowych, wychodzących poza obręb murów pomieszczeń. Takie jej usytuowanie wiąże się ze zmianami w podejściu do projektowania po 1834 r., kiedy nie była już stosowana zasada symetrycznych, regularnych układów. Obecność tzw. ołtarza ambonowego świadczyła o tym, że nie był również już tak rygorystycznie przestrzegany zakaz tego typu ołtarzy

(wprowadzony w 1822 r.). Tego rodzaju ołtarze pojawiły się wcześniej we Wschowie (projekt 1837, realizacja 1837-1839), a później w Rogozińcu (projekt 1829, realizacja 1837-1840) i Pieskach (projekt ?, realizacja 1845-1847). Z przekazów wiadomo, że to gminy domagały się ich ze względów bardzo praktycznych, lepszej widoczności i słyszalności pastora.

III.3.5. Jarocin (projekt 1843, realizacja 1847-1848)

Innowiercy pojawili się w okolicach Jarocina wraz z falą osadnictwa olęderskiego. Przybywali tu głównie Niemcy z Nowej Marchii, Pomorza Zachodniego, Śląska i Brandenburgii. Pożar miasta z lat 70. XVIII w. spowodował duże wyludnienie. Opustoszałe parcele sprzedawał osadnikom ówczesny dziedzic Jarocina Jan Radoliński herbu Leszczyz (1726-1796). Franciszek Radoliński (1767-1814), właściciel miasta od 1798 deklarował pomoc w budowie kościoła, ale liczba wiernych w mieście była zbyt mała (w 1793 r. na 965 mieszkańców protestantów było 39). Wzrost ludności wyznania luterńskiego nastąpił po 1815 r., wraz z falą imigracji niemieckiej po kongresie wiedeńskim²⁹⁶. Po utworzeniu w 1834 roku parafii²⁹⁷ Władysław Radoliński (1806-1879) udzielił zgody na zaadoptowanie jednego z pomieszczeń ratusza na salę modlitwy²⁹⁸. Przekazał też plac pod budowę kościoła oraz wsparcie finansowe, ale budowa kościoła rozpoczęła się wiele lat później, po przyznaniu dotacji rządowej przez króla Fryderyka Wilhelma IV.

W roku 1843 powstały dwa projekty kościoła przechowywane obecnie w zbiorach Muzeum Regionalnego Jarocinie²⁹⁹. Pierwszy, niezrealizowany wykonał w lutym inspektor budowlany Johann Gottlif Ferdynand Schneider. Według tego projektu (il. 17d) miała powstać budowla na rzucie prostokąta, bez wyodrębnionej apsydy, z wieżą ujętą klatkami schodowymi wciągniętą w obrys murów. Nakryta spłaszczonym, namiotowym dachem, dwukondygnacyjna wieża, miała przewyższać korpus kościoła. Wnętrze zaplanowane zostało w formie sali z dwiema kondygnacjami empor usytuowanych przy dłuższych ścianach. Oświetlenie zapewniać miały rozmieszczone w dwóch poziomach półkoliste okna – na dole wyższe. Projekt Schneidera nawiązywał do wcześniejszych kościołów Schinkla projektowanych w latach 20. w typie arkadowym.

²⁹⁶ Krzyślak 2010, s. 8-9.

²⁹⁷ Golon, Steffani 1967, s. 39-40.

²⁹⁸ Chodyła 1998, s. 58.

²⁹⁹ Dotarła do nich Bolesława Krzyślak, Krzyślak 2010, s. 7-37.

Drugi projekt (il. 17e) wykonał Friedrich Wilhelm Butzke, który zaproponował odmienną od szneiderowskiej koncepcję kościoła, na rzucie prostokąta z wydzieloną apsydą oraz dostawioną do krótszego boku wieżą. We wnętrzu zaprojektowana została tylko jedna kondygnacja empor. Wieżę wieńczył wysoki hełm stożkowy. Wybrany został projekt Butzkego, zanim jednak doczekał się realizacji, poprawiony został w 1844 r. przez Sollera³⁰⁰. Korekty dotyczyły głównie usytuowania okien (podniesienia ich), detalu elewacji (gzymsy), drzwi wejściowych.

Całość kosztów budowy wyniosła 9 500 marek. (ok. 3 tys. talarów)³⁰¹. Kościół zbudowano w latach 1847-1848, po przyznaniu daru łaski w wysokości 5 850 marek (niecałe 2 tys. talarów)³⁰². Kwota była niewielka ze względu na mało liczną parafię. W połowie XIX w. Jarocin liczył 1828 mieszkańców, w tym 1018 katolików i 513 Żydów i 297 ewangelików. Dotacja rządowa nie przewidywała pokrycie kosztów budowy wieży, jednak o jej wzniesieniu zadecydowała rada parafialna. Aby obniżyć koszty wybrano, przejęty z koncepcji Schneidera, wariant z wieżą niższą, krytą płaskim dachem namiotowym.

Wzniesienie kościoła z dużymi odstępstwami od projektu spotkało się z reakcją władz budowlanych. Krytyka Naczelnej Deputacji Budowlanej dotyczyła braku hełmu w formie ośmiobocznej, wysokiej konstrukcji drewnianej, przewidzianej w projekcie Butzkego oraz braku właściwej kondygnacji dzwonowej, albowiem w Jarocinie zawieszono dzwony na trzeciej kondygnacji. W wyjaśnieniu rada tłumaczyła się, że gminie zależało na wieży zgodnej z projektem z uwagi na będącą w mieście wysoką konkurencyjną wieżę kościoła katolickiego, ale ze względu na koszt, wybrano wariant tańszy³⁰³.

Poświęcenie kościoła nastąpiło 12 listopada 1848 r., z udziałem generalnego superintendenta, Carla Freymarka³⁰⁴. Jednak po poświęceniu budowy prowadzono jeszcze pewne prace. Dopiero w 1853 r. powstał projekt zwieńczenia wieży z kulą autorstwa powiatowego inspektora z Krotoszyna von Groppa³⁰⁵. W późniejszych latach nie dokonano istotnych przebudów, jedynie w 1877 r. wymieniony został hełm (opracowany w firmie J. Moegelin w Poznaniu), który przetrwał do czasów obecnych. Dolne jego połączenie

³⁰⁰ Krzyślak 2010, s.12.

³⁰¹ Krzyślak 2010, s. 16-17.

³⁰² Werner 1904, s. 126.

³⁰³ APP, Landratura Jarocin, syg.512, Krzyślak 2010, s. 16.

³⁰⁴ Werner 1904, s. 126.

³⁰⁵ Krzyślak 2010, s. 15.

pokrywa łupek, górne wykonano z metalu w formie ażuru. Choć formę otrzymał nowocześniejszą, to wysokością nawiązywał do pierwotnej koncepcji Butzkego.

W latach 1894 i 1895 nastąpiła rozbudowa kościoła i remont wnętrza³⁰⁶. Po bokach wieży dostawiono aneksy z klatkami schodowymi na empory, co spowodowało zamurowanie dolnych, bocznych okien wieży i korpusu w ścianie szczytowej zach., natomiast likwidacji uległy dwa boczne okna w apsydzie, powiększone zostały trzy pozostałe. Wnętrze otrzymało neoromański wystrój malarski³⁰⁷. W 1930 r. kościół został odnowiony³⁰⁸. W latach powojennych skróceniu uległy empory, w celu zamontowania ołtarzy bocznych.

Kościół zlokalizowano (il. 17b, 17c, 17g) naprzeciwko istniejącej od 1832 r. pastorówki, niedaleko rynku, w ciągu ulicznej zabudowy miasta, został jednak lekko cofnięty od linii zabudowy, Posadowiony na niewielkim wyniesieniu licowanym kamieniem łamanym i cegłą, z niskim metalowym, ażurowym ogrodzeniem powyżej. W oparciu o plan Butzkego powstał kościół orientowany, jednonawowy, założony na rzucie prostokąta (il. 17e, 17f) zbliżonego do kwadratu z pięcioboczną, węższą od korpusu prezbiterialnego apsydą mieszcząca prezbiterium i zbliżoną w planie do kwadratu wieżą przystającą osiowo od zach. Do apsydy od strony pn. przylega czworoboczna zakrystia, a do wieży wtórne aneksy. Kościół jest wymurowany z cegły, o ścianach wewnątrz tynkowanych, z zewnątrz z licowanej, nietynkowanej cegły, z nieznacznie wyodrębnionym cokołem.

Główne wejście od zachodu prowadzi do wnętrza przez kruchtę. Stosunkowo krótka i szeroka nawa (19,5m x 16m) wyłożona posadzką kamienną, podzielona została drewnianymi filarami. Wzdłuż dłuższych ścian tworzą one wsparcie pojedynczych galerii, od strony wejścia – galerię organową. Rozstaw słupów jest pochodną szerokości apsydy mieszczącej prezbiterium po przeciwległej do wejścia stronie. Apsyda, wydzielona z nawy tęczą, wyłożona marmurową posadzką, zamknięta jest wielobocznie i oświetlona była pierwotnie przez pięć okien – obecnie trzy – w każdej ze ścian trójbocznego zamknięcia, sklepią konchą. Od pn. przylega do prezbiterium czworoboczne pomieszczenie pełniące funkcję zakrystii z wyjściem zewnętrznym od wsch. W obrębie sali, wzdłuż ściany zach. usytuowane były pierwotnie, przed wybudowaniem aneksów przy wieży, schody na empore. Nawa nakryta jest drewnianym stropem. W apsydzie, na podwyższeniu

³⁰⁶ Werner 1904, s. 127.

³⁰⁷ Dokładny opis zmian kościoła w tym czasie (patrz Krzyślak 2010, s. 19 i n.).

³⁰⁸ Golon, Steffani 1967, s. 39-40.

ustawiona była prosta mensa. Przy ścianie, po lewej stronie łuku tęczowego (od pn.) usytuowana była drewniana ambona i prowadzące do niej, przy ścianie prezbiterium schody (po stronie zakrystii; il. 17l)³⁰⁹. Wszystkie pomieszczenia oprócz prezbiterium przekryto płaskim stropem. Ławy na emporach umieszczone są amfiteatralnie (il.17m).

Bryła kościoła jest wielocłonowa, niesymetryczna, pozbawiona surowości i prostoty, geometrycznych podziałów budowli szinklowskich z lat 20. Nie zaznaczały się już tak wyraźnie charakterystyczne dla wcześniejszych kościołów tendencje racjonalizacji architektury, a czytelność funkcji pomieszczeń z zewnątrz nie jest tak jednoznaczna, choć stylistycznie nadal jest to architektura arkadowa.

Elewacje pozostawiono (il. 17h) nietynkowane. Artykułują je półkoliście zwieńczone otwory okienne i drzwiowe o łukach podkreślonych gzymsem uformowanym na kształt półkolistego otoku. Oś fasady (il. 17a, 17e) wyznacza wieża o jednoosiowych elewacjach. Elewacja zach. wieży jest czterokondygnacyjna, z wejściem głównym pośrodku zwieńczonym półkoliście, przesłoniętym w 2/3 wtórnym daszkiem. Oś drugiej i trzeciej kondygnacji wyznaczają pojedyncze otwory okienne. Ostatnią kondygnację akcentuje centralnie umieszczony okulus. Boczne osie elewacji tworzyły pierwotnie otwory okienne w ścianie korpusu – obecnie zamurowane. Powyżej widoczne są trójkątne półszczyty korpusu dachu.

Elewacje boczne (il. 17e, 17h), w partii korpusu czteroosiowe, dwukondygnacyjne, członowane są arkadowymi oknami rozmieszczonymi w dwóch rzędach – wyżej większymi, o podkreślonych gzymsem łukach, poniżej mniejszymi pozbawionymi zdobień. Skrajne od zach. osie wyznaczają okna elewacje wieży (odpowiednio pn. i pd.) Elewacja wschodnia (il. 17h) jest czteroosiowa, jednokondygnacyjna. Trzy osie wyznaczają zamknięte półkoliście okna apsydy prezbiterialnej. Oś boczną od pd. akcentuje półkoliście zwieńczony otwór wejściowy poprzedzony schodami, umieszczony osiowo we wsch. elewacji zakrystii. W trójkątnym szczycie wieńczącym korpus nawowy widoczny jest okulus.

Krótki, prostopadłościenny korpus nawowy (il. 17h) przykryty jest dwuspadowym dachem krytym dachówką ceramiczną, apsyda dachem pięciospadowym, krytym blachą, wieża kryta była pierwotnie dachem wysokim ostrosłupowym pokrytym blachą, obecnie stożkowym, ażurowym metalowym, w dolnych połaciach pokryty łupkiem. Przylegająca

³⁰⁹ Sytuację tę pokazuje pocztówka z 1904 r. Wprawdzie wystrój tu ukazany nie jest pierwotny, a po zmianie 1895 r., ale można przypuszczać, że usytuowanie elementów wyposażenia było zbieżne z pierwotnym.

do apsydy sześcienna przybudówka, kryta jest płaskim dachem. Wtórne przybudówki przy wieży, przykryto dachami trójspadowymi krytymi dachówką ceramiczną.

Dyspozycja przestrzenna kościoła jest, podobnie jak we wcześniej omawianych kościołach zgodna z doktryną kościoła ewangelickiego. Wyraża się to układem pomieszczeń, elementów wyposażenia, systemem komunikacji wewnętrznej. W części ołtarzowej podobnie jak w Śmiglu, Międzychodzie czy Poznaniu, usytuowany był centralnie, na niewysokim podwyższeniu prosty stół z krzyżem pośrodku, a po boku ambona. Przestrzeń prezbiterialna nie została jednak, jak we wcześniejszych kościołach, ujęta po bokach symetrycznymi pomieszczeniami wzajemnie ze sobą skomunikowanymi. W jarocińskim kościele od strony pn. przylegała jedynie zakrystia z wejściem do części ołtarzowej i wyjściem zewnętrznym od wsch. Pomimo tych rozbieżności, układ był funkcjonalny i dobrze spełniał potrzeby liturgiczne.

Kościół w Jarocinie był jednym z pierwszych na terenie rejencji poznańskiej, który powstał jako budowla nietynkowana, w surowej cegle. Wcześniej w takiej formie wzniesiono tylko kościół św. Piotra w Poznaniu, choć w założeniach jako nietynkowany miał pozostać również kościół w Pleszewie. Jest to wyraźny przejaw tendencji w architekturze sakralnej propagowanej przez rząd berliński, m.in. poprzez wzorce w Memorandum i oraz „Entwürfe zu Kirchen...”. Ponadto kościół jako jeden z pierwszych na terenie rejencji otrzymał też charakterystyczne, w formie pięciobocznej (o bokach 5/8), niższe i węższe od korpusu zamknięcie. Stanowiło ono prototyp dla wielu wielkopolskich kościołów, które powstawały w latach 1850-1870, jako nietynkowane, początkowo w większości z otworami półkolistymi, później ostrołukowymi.

Twórczość rejencyjnego radcy Butzke nie jest dokładnie znana, ale najprawdopodobniej projekt jarociński należał do najwcześniejszych jego dzieł. Uwidaczniają się w nim wpływy następców Schinkla – Sollera i Stülera. Te wpływy widoczne są przede wszystkim w zastosowaniu surowej cegły, której największym zwolennikiem był Soller. Przy czym najbardziej prawdopodobne jest, że Butzke inspirował się Stülerem. Dowodem na odejście od wzorów szinklowskich jest koncepcja pojedynczych empor. Nie można wykluczyć osobistych związków Stülera ze świątynią jarocińską (mogłaby świadczyć o tym charakterystyczna dla niego forma pięciobocznego zamknięcia), zwłaszcza że architekt ten kontaktował się z Władysławem Radolińskim w związku z

przygotowywaniem i budową jego siedziby i bywał w Jarocinie, ale te udokumentowane związki należą do okresu po wybudowaniu kościoła³¹⁰.

Butzke, podobnie jak Stüler, Soller, Busse, wykonywał projekty wzorcowe kościołów, przeznaczone do powszechnego stosowania (znany jest taki m.in. z 1853 r.). Projekt jarocińskiej świątyni nie pochodził jednak z wzornika, był opracowany z konkretnym przeznaczeniem, choć sam pełnił później rolę wzorca dla niektórych wielkopolskich kościołów, m.in. w Poniecu (1864).

III.3.6. Pieski (projekt?, realizacja 1845-1847)

Parafia protestancka w Pieskach powstała połowie XVI w.³¹¹ i należała do najstarszych gmin protestanckich na ziemiach polskich. W XVI w. ewangelicy użytkowali przekazany im przez ówczesnych właścicieli miasta – Herstopskich kościół katolicki, który zwrócili katolikom przed 1603 roku, po czym odzyskali za sprawą kolejnych właścicieli Piesków – Unrugów z Międzychodu³¹². Wcześniejsze kościoły ewangelickie w Pieskach, drewnianej konstrukcji, zostały zniszczone, pierwszy w 1672, drugi w 1803 roku³¹³.

Obecny kościół wzniesiony został w dużej części z legatów dwóch darczyńców, ówczesnego właściciela i patrona Schrödera (nieznanego z imienia), który w zapisie testamentowym przekazał na budowę 12 tys. marek (tj. ok. 4 tys. talarów) oraz kupca Johanna Jacoba Volmera z Międzyrzecza, który ofiarował na kościół 3 tys. talarów. Całość kosztów kościoła, ukończonego i poświęconego przez superintendenta Freymarka 19 X 1847 r. wyniosła 36 tys. marek (ok. 12 tys. talarów). Sam obiekt był według relacji Wernera najładniejszym wiejskim kościołem w Prowincji Poznańskiej³¹⁴.

Nie zachowały się projekty budowlane ani przekazy dotyczące historii budowy i architekta. Przetrwał natomiast w dobrym stanie obiekt wraz z elementami wyposażenia, co pozwoliło na dokonanie próby odtworzenia jego pierwotnego wyglądu. Przydatny do tego okazał się widok zewnętrzny kościoła z 1927 r. (il. 29f) zachowany w zbiorach archiwum ewangelickiego w Berlinie, z widocznymi elementami detalu architektonicznego, później zlikwidowanego. Na rewersie zachował się opis, z którego wynika, że kościół powstał w latach 1845-1847 oraz, że w 1933 uległ pożarowi i odbudowany został według wcześniejszego stanu (il. 29d) W późniejszych latach budowla

³¹⁰ Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 624.

³¹¹ Krasieński 1905, s. 159.

³¹² Witek 1997c, s. 4-6.

³¹³ Werner 1904, s. 258.

³¹⁴ Informacje dot. kosztów budowy, patrz: Werner 1904, s. 258.

nie była w większym stopniu przebudowywana. W latach 50. XX w. zdemontowano część ołtarza. Z dawnego kosza ambonowego (5-bocznego), utworzono stół liturgiczny a z ogrodzenia chrzcielnicy – lektorium (chrzcielnica zachowała do dziś swą funkcję). W latach 70. XX w. wymieniono pokrycie dachu oraz otynkowano na gładko elewacje, zacierając architektoniczny detal.

Kościół zlokalizowany jest pośrodku wsi, na działce o wielobocznym zarysie (il. 29b, 29c) w rozwidleniu trzech dróg. Usytuowany został pośrodku parceli z prezbiterium skierowanym na zachód. Równoległe do bocznej, północnej elewacji przebiega główna droga publiczna, odpowiednio wzdłuż południowej, droga wiejska. Cała bryła jest dobrze eksponowana w przestrzeni. Od pd.-wsch., otoczony jest wysokimi drzewami.

Sporych rozmiarów, nieorientowana, jednonawowa budowla, wzniesiona została na rzucie prostokąta (il. 29e) z wyodrębnioną architektonicznie od zachodu apsydą. W narożnikach sali, od strony wsch. wydzielone są ściankami prostokątne w rzucie pomieszczenia klatek schodowych. Od wsch. do korpusu przystaje osiowo czworoboczna, zbliżona w planie do kwadratu wieża. Kościół jest wybudowany z cegły, o ścianach obustronnie tynkowanych, z wyodrębnionym cokołem licowanym kamieniem łamanym (nietynkowany). Bryła jest zwarta, symetryczna, monolityczna, nie zdradzająca układu funkcjonalnego, a lekkości nadaje jej regularny rytm półkoliście zamkniętych otworów okiennych i drzwiowych rozmieszczonych w bocznych ścianach w dwóch rzędach.

Główne wejście do kościoła prowadzi od wschodu przez kruchtę podwieżową. Korpus kościoła wypełnia nawa (il. 29j, 29k) wyłożona posadzką z płytek terakotowych (pod ławkami i na emporach podłogi deskowe), opięta z trzech stron emporami i zamknięta prosto. Od zach. osiowo usytuowana jest apsyda mieszcząca zakrytą skomunikowaną z nawą przejściem pośrodku ściany wsch. korpusu. W ścianie zakrytą mieści się wyjście zewnętrzne. Empory dostępne są schodami zlokalizowanymi przy wsch. szczycie nawy, po obu stronach wejścia do sali. Wszystkie pomieszczenia są wewnętrznie skomunikowane. Zachowany został pierwotny charakter wnętrza, w niezmienionej formie. Jednokondygnacyjne empory ścian bocznych i ściany wsch. wsparte na ośmiobocznych, drewnianych, smukłych kolumnach łączą się od zach. z wielkim, architektonicznym, sięgającym stropu ołtarzem ściennym. Salę wypełniają ławy zwrócone w kierunku ołtarza, z przejściem pośrodku. Wszystkie pomieszczenia są dobrze oświetlone. Źródłem światła jest dziesięć par okien w ścianach bocznych, umieszczonych w dwóch rzędach, pod emporami mniejszych niż powyżej, oraz dwa okna, po bokach ołtarza, w elewacji szczytowej. Ściany zwieńczone są fryzem arkadkowym i gzymsem z liśćmi akantu. Nawę

przekrywa płaski strop z fasetą. Zakrystia wyłożona posadzką ceglana jest dwukondygnacyjna, z wewnętrzną komunikacją (wejście na górę do pomieszczenia gospodarczego odbywało się przez właz, po drabinie), co podkreśla dwupoziomowy układ otworów – u góry trzy mniejsze okna, u dołu dwa – na osi głównej, od wsch. zlokalizowano półkoliście zamknięte wejście.

Wnętrze było i jest bogato dekorowane głównie w obrębie ściany ołtarzowej, empor, na wysokości korony ścian, ale też stolarki okiennej i drzwiowej. Skrzydła drzwi wejściowych zdobią motywy zdwojonych, wydłużonych arkad, a nadświetle otrzymało dekorację w formie maswerku, w układzie promienisto – rozetkowym. Podobne nadświetle zdobi wejście do zakrystii. Ołtarz wypełnia całą przestrzeń ściany zach. pomiędzy emporami. Jest to struktura murowana z dodanymi elementami drewnianymi. Część środkową ujmują dwie pary ośmiobocznych, korynckich kolumn, wspierających dekoracyjnie potraktowane belkowanie z architrawem zdobionym kwiatowymi palmetami, fryzem arkadkowym i gzymsem z liśćmi akantu. W takiej formie, fryz i gzyms są powtórzone na wszystkich ścianach kościoła.

Przestrzeń ołtarzowa pomiędzy kolumnami dzielona jest pięcioma wąskimi, wysokimi arkadami z dekoracją w typie maswerku w szczycie. Zwieńczenie ściany tworzy rodzaj trójlistnego łuku, którego najszerszą, środkową partię wypełnia malowidło ścienne (Chrystus błogosławiący dzieciom), flankowane płaskorzeźbionymi postaciami aniołów z krzyżami w przyłęczach. Opisana, murowana struktura stanowiła tło dla drewnianej części retabulum (dziś niezachowanej w pierwotnej formie) złożonej z mensy skrzyniowej z ornamentem roślinnym, retabulum w formie masywnych postumentów, gdzie w miejscu współczesnych figur i obrazu znajdował się 5-boczny kosz ambonowy, dostępny z tylnej strony. Trudno dziś odtworzyć wygląd górnej części retabulum, konstrukcję z przejściem dla pastora, do której to „ściany” przytwierdzony był kosz. Być może nawiązywała do arkadowej stylistyki ściennego tła i jednocześnie korespondowała z usytuowanym po przeciwległej stronie kościoła propektem organowym. Prawdopodobnie w przedniej części apsydy, na osi ołtarza lub po boku, umieszczona była chrzcielnica. Była ona drewniana, kolumnowa, 6-boczna (składała się z podstawy w formie kolumny i misy), stylistycznie zbieżna była z ołtarzem. Podobną stylistykę otrzymały szafiaste organy z trójdzielnym, arkadowym propektem, dzielonym czterema żłobkowanymi kolumnami, zwieńczonymi krenelażem.

Elewacje kościoła (il. 29g-i) są otynkowane, z kamiennym cokołem wydzielonym profilowanym gzymsem. Wszystkie mają ujednoczone pod względem kształtu otwory

okienne i drzwiowe w formie pionowych prostokątów zamkniętych półkoliście rozmieszczonych w bocznych elewacjach i zach. w dwóch kondygnacjach. Okna wspierają się na gzymsach parapetowych, a górny rząd okien w elewacjach bocznych na jednym wspólnym gzymsie podokiennym. Elewacje zdobione były dekoracją tynkarską (obecnie nie istniejącą) w formie gzymsów nad łukami okien i fryzów arkadowych – pod okapem elewacji bocznych oraz w poszczególnych kondygnacjach wieży – a także lizenami opinającymi ściany korpusu i wieży. Wszystkie elewacje oparte są na symetrii, regularności, uporządkowaniu.

Fasada (il. 29a, 29f) jest symetryczna, z usytuowaną na osi czterokondygnacyjną wieżą, której dwie dolne kondygnacje wydziela gzyms działowy. Elewacja zach. wieży jest jednoosiowa, z półkoliście zamkniętym wejściem głównym pośrodku, poprzedzonym kilkoma stopniami. W drugiej kondygnacji osiowo usytuowana jest rozeta wypełniona dekoracją o układzie koncentrycznym, z motywem czteroliścia w okręgu na obwodzie. Nad gzymsem widoczne jest okno zamknięte półkoliście. Najwyższą kondygnację artykułują trzy okna w rodzaju galerii arkadowej oraz okrągła tarcza zegarowa poniżej. Wieżę wieńczy profilowany gzyms i murowana balustrada z kolistymi otworami, ze sterczynami w narożach oraz ostrosłupowy hełm z kulą i krzyżem. Widoczne po bokach wieży fragmenty wsch. elewacji nawy są jednoosiowe, z jednym oknem w każdej osi, zwieńczone półszczytami. Symetryczne względem siebie elewacje boczne (il. 29a, 29f-g) są w partii korpusu pięcioosiowe, dwukondygnacyjne, z dwoma rzędami otworów okiennych, u dołu niższych. Skrajne od wsch. osie wyznaczają okna elewacji wieży, odpowiednio pn. i pd., a od zach. okna zakrystii, jedno nad drugim.

Elewacja zach. (il. 29h) jest pięcioosiowa, dwukondygnacyjna. Oś środkową wyznacza półkolista apsyda trójosiowa, dwukondygnacyjna, z wejściem do zakrystii na osi, ujętym dwoma oknami. Powyżej w osiach otworów dolnej kondygnacji usytuowane są trzy mniejsze okna. Osie skrajne elewacji zach. wyznaczone są przez otwory okienne w ścianie korpusu, po dwa z obu stron, jedno nad drugim. W trójkątnym szczycie nawy widocznym nad dachem zakrystii mieści się okulus. Prostopadłościenny korpus (il. 29a) nawowo – prezbiterialny przekrywa wysoki, dwuspadowy dach, kryty dachówką ceramiczną. Wieżę przekrywa wysoki hełm ostrosłupowy pokryty blachą, zwieńczony kulą z krzyżem. Apsyda, w formie półwalca, niższa i węższa od korpusu przekryta jest dachem półstożkowym, krytym dachówką ceramiczną.

Rozwiązanie przestrzenne kościoła w Pieskach z obszerną salą, emporami dostępnymi schodami z wnętrza kościoła, zakrystią skomunikowaną z częścią

prezbiterialną odpowiadało założeniom liturgii ewangelickiej, choć sam układ odbiegał od rozwiązań wcześniejszych kościołów protestanckich. Prezbiterium nie zostało właściwie wyodrębnione (nie licząc niewielkiego podwyższenia w stosunku do nawy). Nie jest ujęte, jak to miało miejsce we wcześniejszych kościołach protestanckich, po obu stronach pomieszczeniami pomocniczymi. Zakrystia umiejscowiona w apsydzie, w sposób nieoczywisty, zwłaszcza z zewnątrz kojarzona z tą funkcją, była pierwszą, w takim kształcie w całej badanej grupie kościołów. Nie tylko jednak dyspozycja wnętrza była odmiennością.

We wzniesionym w latach 1845-1847 kościele ewangelickim w Pieskach ujawniają się cechy dwóch różnych stylów „schyłkowej szinklowskiej” i „stülerowskiej”. Do tej pierwszej należy rozwiązanie salowego, tynkowanego korpusu w stylistyce arkadowej, z dwoma rzędami półkoliście zwieńczonych okien, z systemem gzymsów i zaakcentowanych archiwolt. Późniejsze tendencje, które pojawiły się ok. połowy lat 30. XIX w., widoczne są w wystającej z linii murów apsydzie, pojedynczych emporach, wspartych na bardziej smukłych podporach (wieloboczne smukłe kolumny zamiast masywnych, kanelowanych „doryckich” filarów), umiejscowieniu klatek schodowych (nie w narożach sali), a przede wszystkim w formie wieży. Szczególnie nowatorskie jest rozwiązanie jej górnej partii – z charakterystycznymi narożnymi sterczynami, balustradą i stalowym, ośmiokątnym hełmem. Jest to pierwszy przykład zastosowania takich form dla badanego obszaru. Taka stylistyka będzie od końca lat 40. aż po lata 70. XIX wieku powszechna w ewangelickim budownictwie sakralnym wspieranym przez rząd pruski. Różnicą jest to, że będą to każdorazowo wieże – jak i całe bryły budowli – nietynkowane, w surowej cegle. Początkowo stosowane są przeważnie łuki półkoliste, potem ostrołuki. Nie ma to jednak w tym okresie, przynajmniej na terenie rejencji poznańskiej znamion stylu (neoromańskiego czy neogotyckiego), jak ówczesnie w innych regionach Europy Zachodniej.

Podobnie ukształtowany jest prostopadłościenny kubus nawowo-prezbiterialny nadreńskiego kościoła katolickiego w Swisttal-Heimerzheim (1846-47) Ernsta Friedricha Zwirnera, urodzonego na Śląsku, a pracującego m.in. przy katedrze kolońskiej architekta³¹⁵. Z monolitycznej bryły zdecydowanie odcina się apsyda, tworząc niemalże niezależny, wydzielony człon (il. 113a-c). Pewnych analogii można doszukać się także w sposobie podziału i dekoracji arkadowych okien obu kościołów (il. 29g, 29i, XXc) przy

³¹⁵ Weyres 1980a, s. 118-119.

czym w nadreńskiej budowli w postaci odlewanych, żeliwnych maswerków, w poznańskiej – drewnianych.

Elementy dekoracyjne kościoła świadczą o dokonujących się przemianach stylowych. Już wcześniej, wraz z rezygnacją z tynków zewnętrznych, wyższymi proporcjami wewnątrz, otwartą więźbą, innym systemem podpór emporowych, smukłymi kolumnami następowało odejście od form klasycystycznych, a nieraz wprost antycznych, ku formom gotyckim – romantycznym, angielskim – i średniowiecznym w wydaniu włoskim. Pojawiające się sterczyny na wieży oraz dekoracja przypominająca (z gotykiem kojarzone), maswerki, rozetę nad wejściem, zdaje się potwierdzać kierunek dokonujących się zmian stylistycznych. Dekoracje arkadowań ściany ołtarzowej, opierzenia drzwi, skrzydeł okiennych mają wprawdzie półkoliste zamknięcia, ale ich bardzo smukłe, wydłużone proporcje budzą skojarzenia bardziej ze stylistyką gotycką niż klasyczną. Skrzydła okienne otrzymały formę kojarzonego ze średniowieczem biforium z małą rozetą i motywem trójliścia w przyłuczach. Z całej grupy badanych kościołów ewangelickich, kościół w Pieskach najbliższy jest tendencjom gotyckim, ku którym zmierzało budownictwo ewangelickie w rejencji poznańskiej.

Trudno stwierdzić, jaka była geneza tzw. ołtarza ambonowego. Rozwiązanie to było w tych czasach dość popularne w kościołach rejencji poznańskiej (Wschowa 1839, Rogoziniec 1840, Dobrzyca 1842). Według przekazów to gminy domagały się takich rozwiązań ze względów lepszej widoczności i słyszalności pastora. Jednak w Pieskach, gdzie pojawiła się wyjątkowo bogata dekoracja, powodem mogło być dodatkowo dążenie do ozdobności, „rozmachu” dekoracyjnego, być może wynikającego z gustu zlecniodawców.

Nieznany jest autor projektu kościoła w Pieskach. Forma wieży z charakterystycznymi sterczynami wskazuje na autorstwo Stülera. Właściciel i patron kościoła Schröder mógł zlecić bezpośrednio Stülerowi wykonanie projektu. Jednak z zachowanego listu Konsystorza Poznańskiego z 4 VIII 1853 wynika, że rządowy radca budowlany Butzke „wykonał projekt wzorcowy, który mógł być, z dużym prawdopodobieństwem wykorzystany do projektu kościoła zarówno w Pieskach jak i Jarocinie”³¹⁶. Wprawdzie dla Jarocina powstał projekt oddzielny (nieznany Börsch-Supan), ale nie wyklucza to, że w przypadku Piesków tak właśnie było. Możliwe jest, że Butzke korzystał przy tym z

³¹⁶ Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 701.

projektu Stülera upraszczając go, co tłumaczyłoby charakterystyczne dla tego architekta formy (wieża).

III.4. Kościoły ewangelickie – podsumowanie

Architektura ewangelicka powstawała na zlecenie rządu pruskiego, wiązała się z koniecznością stosowania narzuconych urzędowo norm, z racjonalizmem i oszczędnością. Zawężony był krąg architektów i budowniczych – urzędników. Wprowadzone formy stylistyczne, obce dotychczas tym terenom, przerwały miejscową tradycję budowlaną. Manifestowały za to jedność kościoła protestanckiego, tendencje unifikacji – ugruntowane w wyniku unii z 1817 r. – podkreślały rolę państwa.

Budownictwo kościelne, zwłaszcza w początkowym okresie wiązało się ze szczególnym zainteresowaniem rządu pruskiego miejscowościami prowincjonalnymi, zwłaszcza tymi o dużym udziale ludności niemieckiej (protestantami byli głównie Niemcy). Dotyczyło to zachodnich obszarów rejencji poznańskiej, pogranicza śląskiego i brandenburskiego. Wspieranie tamtejszych inwestycji było widocznym działaniem planowej, politycznej akcji rządu pruskiego. Wsparcie budownictwa sakralnego ze strony rządu dotyczyło w badanym okresie właściwie tylko wyznania ewangelickiego. Odbywało się ono w wielu obszarach, m.in. finansowym, organizacyjnym, artystycznym. W przeciągu badanego okresu finansową pomoc rządową otrzymało 12 realizacji ewangelickich i tylko dwie katolickie. Rząd, za pośrednictwem urzędu budowlanego, podejmował wiele działań, aby założona polityka unifikacji podległej prowincji, realizowana również poprzez budownictwo sakralne, przyniosła na tym terytorium określone skutki.

Ewangelickie kościoły lokalizowano głównie pośrodku miejscowości, w przypadku miast w samym rynku lub jego pobliżu. W Międzyrzeczu, miasto będące patronem kościoła, zakupiło terenu po pn. stronie rynku, naprzeciwko fasady ratusza. W Śmiglu gmina znalazła reprezentacyjny plac i postanowieniem sądowym wymusiła to miejsce pod kościół. W Międzychodzie najbardziej atrakcyjny okazał się teren przy alei lipowej, której atuty były podnoszone w urzędowej korespondencji. W Rogozińcu gmina zakupiła będącą w złym stanie katolicką świątynię, aby na tym miejscu, pośrodku miejscowości, budować swój kościół. W Poznaniu zakupiono za wysoką kwotę ponad 3 tys. talarów bardzo korzystną urbanistycznie działkę u zbiegu ulic, przy eksponowanym placu. W Pleszewie kościół usytuowany jest w części centralnej miasta, z elewacją frontową wychodzącą na

obszerny, obsadzony zielenią plac, w Jarocinie i Wolsztynie kościoły zlokalizowano nieopodal rynku, w Pieskach pośrodku wsi. O dobrą lokalizację starały się z reguły same gminy, ale finalnie kwestia ta podlegała również uzgodnieniu w Naczelnej Deputacji Budowlanej. Urząd ten, jak wynika z informacji dotyczących uzgodnień budowlanych (np. w Międzychodzie) dużo uwagi przywiązywał do tego, aby lokalizacje budowli sakralnej wraz z budynkami z nim powiązanymi, była jak najkorzystniejsza.

Atrakcyjne usytuowanie w połączeniu z okazałą kubaturą skutkowało wyraźnym wyeksponowaniem obiektów w przestrzeni miejscowości. Masywne, monolityczne bryły pośród często o wiele niższej i skromniejszej zabudowy miast, czy tym bardziej wsi, niosły za sobą określone treści. Duża skala, uporządkowany rytm linii elewacji, klarowność i czytelność podziałów manifestowały zapowiedź pragmatyczności, surowych rządów, pragmatyki w ekonomii, unifikacji. Formy kościołów nie były wyrazem religijnego przesłania, może w skali makro, jak się je wszystkie zestawia, porówna razem, natomiast w skali mikro, miejscowości, były wyrazem polityki pruskiej, nowych porządków, stanowiły na terenie rejencji poznańskiej obcą tkaninę.

W pobliżu kościołów budowano domy dla pastorów i szkoły, co było podyktowane racjami praktycznymi, funkcjonalnymi, ale miało również znaczenie ideowe. Budynki „towarzyszące” wzmacniały, potęgowały wrażenie siły, dominacji ewangelicyzmu (czyli też pruskiej państwowości). Tego typu zabudowania powstawały często równocześnie z kościołem m.in. w Międzyrzeczu, Wolsztynie, Poznaniu.

Elementem manifestacji nowej państwowości było narzucenie kościołom protestanckim stylistyki arkadowej. Uchodząca za „rządową” wyrażała kościół znormalizowanych działań, świadectwo państwowości w kościele, symbolizowała jedność kościoła protestanckiego, a forma kościoła o czytelnych podziałach na elewacjach miała to w sposób symboliczny wyrażać. Sięgnięciem natomiast do motywów architektury cesarskiej – okno dioklecjańskie w projekcie dla Wschowy, marmoryzowanie ścian w kościołach św. Piotra i w Śmiglu, tablice inskrypcyjne na elewacjach frontowych – chciano stworzyć wrażenie spójności państwa, jego stałości i rozpoznawalności.

Obok stylistyki, narzucana była przez Berlin również forma przestrzenna, kształt sali (prostokąt), rozplanowanie pomieszczeń pomocniczych: klatek schodowych, zakrystii, pomieszczenia na chrzcielnicę, dobrze ze sobą skomunikowanych wewnętrznie, oraz elementów wyposażenia (m.in. rodzaj ołtarzy, forma ambony, chrzcielniczy, stylistyka i forma zdobienia) zgodnych z państwowo-religijnymi zasadami doktrynalnymi. Forma, a

co za tym idzie wyposażenie, zależne od ustaleń doktrynalnych, wraz ze zmiennymi losami wprowadzania unii, podlegało modyfikacji.

Uwarunkowania, które determinowały powstanie i rozwój budownictwa ewangelickiego w rejencji poznańskiej sprawiły, że w badanym okresie było ono dość jednorodne, jednak nie identyczne. Kierując się racjami historyczno–religijnymi, jak i przemianami zachodzącymi w dziedzinie form i funkcji architektury, w pracy dokonano podziału dziejów budownictwa ewangelickiego w rejencji poznańskiej na lata 1815-1833 i 1834-1850. Powstałe w pierwszym okresie projekty (7 projektów w tym jeden dla Wschowy niezrealizowany, trzy zrealizowane w pierwszej fazie: Śmigiel, Wolsztyn, Międzyrzecz, a trzy pozostałe, według pierwotnych projektów w drugiej: Buk/Grzebienisko, Międzychód, Rogoziniec) cechowała większa jednorodność niż w późniejszym czasie. Wiązało się to w dużej mierze z polityką Naczelnej Deputacji Budowlanej i narzuceniem ściśle normatywnego systemu budownictwa (nakaz dosłownego kopiowania kościołów wzorcowych, bądź któregoś z typów architektonicznych Schinkla). Widoczne były odniesienia w formie, układach, detalu, elementach wyposażenia do ówczesnej sztuki Berlina, zwłaszcza do kościołów berlińskich przedmieść.

Budowle cechowała zwartość i jasność kubicznych brył, system dużych, arkadowych otworów, precyzja rysunku podziałów elewacji, regularność prostokątnych rzutów z niewyodrębnioną przeważnie zewnątrznie apsydą ujętą czworobocznymi pomieszczeniami, zaakcentowanymi z zewnątrz odmiennym układem okien. Elewacje z dwurzędowymi oknami odpowiadały wewnętrznemu układowi empor. Rozkład wewnętrznych pomieszczeń miał ściśle określony porządek. Powszechna była klasycyzująca stylistyka wewnątrz i zdobienia w tym kanelowane, „doryckie” filary, a odmienności wynikały z uwarunkowań lokalnych np. wielkości gminy warunkującej rozmiar budowli, usytuowania wieży – w obrębie korpusu, bądź z niego wyodrębnionej, orientowania budowli.

Do 1834 r. w budowanych kościołach stosowano też jednorodny układ przestrzenny. Plany kościołów oparte o zasadę symetrii były racjonalne, czytelne, a klatki schodowe, pomieszczenia pomocnicze miały swoje stałe, ściśle określone miejsce w jednym z czterech naroży. Zdarzały się jednak odmienności szczególnie w zakresie umieszczenia klatki/klatek schodowych – zamiast w przestrzeni sali, w obrębie wieży, z dostępem ze środka bądź z zewnątrz – systemu wewnętrznej komunikacji. Powstałe w tej fazie rozwoju budownictwa ewangelickiego projekty były autorstwa jedynie Schinkla, utrzymane w jednorodnej, klasycystycznej stylistyce a propozycje miejscowych,

powiatowych budowniczych (m.in. Kesslera, Goebela z Widzimia, Cardinala von Widden Tollkemitha), nawiązujące do form barokowych nie były akceptowane. Ale nawet szinklowskie kościoły, pomimo obowiązującego wzorca, nigdy nie stanowiły dokładnej kopii kościołów normatywnych, ani kościołów berlińskich przedmieść, co świadczyło o podejmowaniu eksperymentów w zakresie formy i układów przestrzennych przy projektowaniu kościołów ewangelickich dla rejencji poznańskiej. W przedziale czasowym 1815-1833, odmienności dotyczyły elementów wyposażenia oraz ich układu (ołtarz w formie prostej mensy albo architektoniczny, nisza bardziej lub mniej wyróżniona, ambona usytuowana centralnie lub po boku, ławy po bokach ołtarza itd.) a wynikały z nieakceptowania podyktowanych doktryną norm.

Powstałe w latach 1834-1850 projekty i realizacje (w Poznaniu, Pleszewie, Wschowie, Dobrzyca, Jarocin, Pieskach), są pod tym względem bardziej zróżnicowane, tak stylistycznie jak i przestrzennie, od kościołów wcześniejszych. Jednym z powodów jest zmiana podejścia władz pruskich, a za tym służb budowlanych, do projektów normatywnych. W połowie lat 30. XIX w. zarzucono je na rzecz wzorników jedynie „zalecanych” do swobodnego wykorzystania. Stworzyło to możliwość większej różnorodności.

Nieudane wprowadzenie unii realnej (ostateczna rezygnacja w 1834 r.) skutkowało zmianami doktrynalnymi. Te przełożyły się na rozluźnienie wprowadzonych po 1817 r. zasad, co wpłynęło na zmiany układów przestrzennych, ale też stylistykę. Stało się to wraz z nową generacją architektów, w tym uczniów Schinkla i mniejszą jego aktywnością w projektowaniu. Swoją rolę w projektowaniu zaznaczyli wtedy m.in. Soller, Stüler, Busse, Butzke, Hoffmann, Kasel. Do głosu doszły tendencje surowej cegły i wyższych wnętrz, zarzucenia stylistyki klasycystycznej, na rzecz średniowiecznej. Te procesy pogłębiły się wraz ze zmianą monarchii. W czasach Fryderyka Wilhelma IV propagowane były otwarte konstrukcje wnętrz kościelnych na wzór gotyku angielskiego i stylistyka włoskiego średniowiecza.

W miejsce zwartych, kubicznych, prostopadłościennych brył charakterystycznych dla pierwszego okresu budownictwa ewangelickiego, pojawiły się kompozycje wieloczłonowe, niesymetryczne, z pięciobocznymi zamknięciami o funkcji zakrystii (Jarocin, Pieski), przybudówkami dostawionymi z reguły do korpusu (Wschowa), przedsiónkami (Dobrzyca). Kościołom brakło jednorodności bryły, zarzucona została tektonika, pojawiły się niesymetryczne rzuty. Funkcje pomieszczeń nie były oczywiste. Nowością było wieloboczne zamknięcie (Jarocin), dwuwieżowe fasady (Poznań, Wschowa). Niespotykane wcześniej było kontrastowanie partii „zamkniętych” i „otwartych”, ażurowych w płasz-

czyżnie kompozycji elewacji (Pleszew, Wschowa). Pojawiły się elewacje nietynkowane, pozostawione w cegle (kościół św. Piotra w Poznaniu i w Jarocinie, w zamierzeniach też w Pleszewie). W wyposażeniu stosowano też nieakceptowane przez Berlin tzw. ołtarze ambonowe – we Wschowie, Dobrzycy, Pieskach – co świadczy o tym, że nie był już tak rygorystycznie przestrzegany zakaz ich stosowania (z 1822 r.).

Po roku 1834 nowe inwestycje kościelne lokowały się głównie na obszarze południowo-wschodnim rejencji i dotyczyły, odmiennie niż wcześniej, gmin stosunkowo młodych. Wcześniej, poza zainteresowaniem pozostawał Poznań. Teraz właśnie w Poznaniu wybudowano kościół, który wyznaczył nowe tendencje w architekturze protestanckiej (niem. Rohbaustil). Dla rządu budowa tej świątyni miała znaczenie polityczne. Świadczą o tym konkretne zalecenia Naczelnej Deputacji Budowlanej dotyczące formy i układu przestrzennego, jak też niebagatelne środki, niemal w całości państwowe, przeznaczone na tę inwestycję. Kościół w takiej skali – ponad potrzeby gminy – był polityczną manifestacją państwowości w kościele.

Kościół poznański był znaczącym importem berlińskim. Nowa budowla miała symbolizować jedność kościoła ewangelickiego w Prusach. Tradycja związana z wcześniejszą formą kościoła ewangelickiego w Poznańskim została zmarginalizowana, a na jej miejsce pojawiły się nowe porządki manifestujące nową władzę. Jednak narzucona forma rządowa na terytorium rejencji poznańskiej była oceniona jako „obca”. Dobrze obrazują to krytyczne komentarze po powstaniu poznańskiego kościoła św. Piotra (m.in. w „Przyjacielu Ludu”), w których ujawniły się nie tylko estetyczne, ale i polityczno-społeczne poglądy. Świadczyły one o tym, że oszczędna i prosta, kubiczna architektura tego kościoła, na tle „historycznego” gotycko – barokowego krajobrazu miasta, do którego dopasował się nawet klasycyzujący zbór luterański św. Krzyża na Grobli, odbierana była przez polskie społeczeństwo jako element obcy, import berliński, wręcz wrogi.

„[...] Die protestantische deutsche Kirchenkunst des neunzehnten Jahrhunderts ist ein sehr trübes Kapitel [...] w opinii znaczącego, śląskiego historyka sztuki Ernsta Scheyera³¹⁷. Urzędowo narzucony model budownictwa funkcjonował wprawdzie przez dziesięciolecia w różnych obszarach państwa pruskiego, jednak na terenie rejencji poznańskiej nie został zaakceptowany. Stosowany był tu z większą swobodą niż w innych obszarach, stąd wytworzył się tu własny, charakterystyczny dla tego regionu typ.

³¹⁷ „[...] niemiecka sztuka protestanckich kościołów XIX w. jest ponurym działem [...]” Ernst Scheyer, cytata: Hutter-Wolandt 1995, s. 41.

W latach 20. i pierwszej poł. lat 30. XIX w. na terenie rejencji poznańskiej powstały monumentalne, okazałe, o cechach wielkomiejskich kościoły przeznaczone dla nawet dwóch tyś. wiernych, z wyniosłymi wieżami wieńczonymi smukłymi ostrosłupowymi hełmami i z wysokimi, przeprowadzającymi elewacje arkadowymi otworami. Dostosowywane często do otoczenia, otrzymywały indywidualny, odmienny charakter (np. o cechach „świeckich” kościoł w Międzyrzeczu). Korpusy wypełniały konstrukcje wysokich po sufit łukowych arkad, pierwotnie z dwiema, później z jedną kondygnacją empor. Nieakceptowane na terenie rejencji poznańskiej proste stoły ołtarzowe zastępowano okazałymi, architektonicznymi (Wolsztyn, Międzyrzecz), zdobionymi cennymi obrazami, ołtarzami. W późniejszym okresie były to też rozbudowane konstrukcje tzw. ołtarzy ambonowych, na które gminy decydowały się z praktycznych, ale jak się wydaje również ideowo-artystycznych względów. Powstały one w Rogozińcu (1837-1840) Wschowie (1837-1839), Dobrzycy (1840-1842), Pieskach (1845-1847). Obok tynkarskiego wykończenia, będącego zwłaszcza w pierwszej fazie pruską normą, kościoły otrzymywały cokoły z kamienia łamanego, a więc naturalnego „budulca miejscowego” (Międzyrzecz, Międzychód, Wschowa, Pieski).

Znamienne jest, że projektowane równocześnie z poznańskimi cztery kościoły dla berlińskich przedmieść, o zbliżonym, formalno-przestrzennym rozwiązaniu zaplanowane zostały jako bezwieżowe, więc skromniejsze, często tańsze niż te wielkopolskie. Jest oczywiste, że w przekonaniu rządu taka manifestacja protestantyzmu jak w zaanektowanej prowincji, w Berlinie nie była potrzebna. Przy oszczędnych środkach wydatkowanych na budownictwo sakralne w państwie pruskim, stosunkowo duże kwoty przeznaczone były na drogie kościoły w rejencji poznańskiej. Świadczyć to może o tym, że była to prowincja, w której szczególnie zabiegano o „zaakcentowanie pruskiej państwowości”. Być może zaborca obawiał się problemów z unifikacją przyłączonego terytorium ze względu na silny katolicyzm i środowisko aktywnych patriotów z katolicyzmem związane. Takie podejście wymagało zaangażowania większych środków państwowych, ale też wymuszało większe składki na miejscowych gminach.

Ewangelicka architektura w końcowej fazie zatracza cechy klasycystyczne. Na obszarze rejencji poznańskiej, pojawiają się już wyraźne znamiona nowej epoki stylowej. Ceglana stylistyka, wysokie, otwarte konstrukcje wewnątrz, bardziej zaakcentowane, wyodrębnione „prezbiteria”, charakterystyczne „sterczynowe” zwieńczenie wieży (Pieski) i forma wielobocznego zamknięcia (Jarocin) to zwiastuny nowej estetyki, nowej stylistyki. Trudno powiedzieć, że grupa około 50 kościołów, które powstaną na terenie Księstwa w

latach 1850-1870, nieotynkowanych podobnie jak w Jarocinie, z pięciobocznym zamknięciem i sterczynami na wieży, z oknami często ostrołukowymi – choć w pierwszej fazie jeszcze półkolistymi – stanowi już przykład realizacji neogotyckich, ale na pewno zauważalne jest od połowy lat 30. zdecydowane odejście od form klasycznych, arkadkowych, szinklowskich. Zamknięciem tej drogi i rozważań nad formą kościoła ewangelickiego stały się regulacje z Eisenach z 1861 r., które jednoznacznie wskazały na „typ” kościoła ewangelickiego o stylistyce neogotyckiej i rozwiązaniu przestrzennym wzorowanym na katolickim m.in. z wydłużonym prezbiterium.

Według Ostrowskiej-Kęłowskiej w architekturze kościoła św. Pawła w Poznaniu (1866-1869) wyobrażona została – nieakceptowana przez wielu myślicieli i polityków niemieckich, teologiczno – polityczna idea Fryderyka Wilhelma IV odrodzenia zjednoczonej, na chrześcijańskich zasadach opartej Europy, niezależnie od różnic narodowych i wyznaniowych, a charakter architektury poznańskiego kościoła, odmienny od zboru św. Piotra, wyrażał naczelną ideę „świątyni chrześcijańskiej”³¹⁸.

³¹⁸ Ostrowska-Kęłowska 2009, s. 415-416.

CZEŚĆ B

KOŚCIOŁY I KAPLICE KATOLICKIE

B.I. Wprowadzenie

Rozwój budownictwa katolickiego w rejencji poznańskiej zdeterminowany był w dużej mierze sytuacją społeczno–polityczno–religijną. Po dokonaniu aneksji krajów katolickich przez Prusy: Śląska, ziem zabranych Polsce i Nadrenii-Westfalii, organizacja Kościoła wymagała nowych uregulowań. Państwo pruskie, mając charakter protestancki było niechętnie wyznaniu katolickiemu. W celu określenia ram organizacyjnych przyjęta została bulla cyrkumskrypcyjna „De salute animarium”. Dla ziem polskich bulla ustalała istnienie metropolii gnieźnieńsko–poznańskiej. Na mocy bulli metropolita gnieźnieński – poznański, rezydujący w Poznaniu, był arcybiskupem gnieźnieńskim i arcybiskupem poznańskim (z zachowaniem odrębności organizacyjnej). Rząd pruski zobowiązał się do finansowania urzędów i instytucji centralnych (wymienionych w bulli) w formie rekompensaty za zabrane majątki kościelne, choć w praktyce ta kwestia spowodowała dużo sporów i przez wiele lat nie była właściwie uregulowana. W sprawach, które nie zostały uregulowane w bulli Kościół katolicki w Prusach podlegał prawu krajowemu. Duży problem stanowiła kontrola państwa nad majątkami kościelnymi i szkolnictwem. Obowiązywał zatem nadal tzw. fryderiański nadzór Kościoła. Na ziemiach polskich nowa regulacja administracji kościelnej służyła także rozbiciu struktur przedrozbiorowych, co w dużym stopniu zostało zrealizowane.

Wreszcie po Kongresie Wiedeńskim w Prusach, w wyniku przyłączenia nowych prowincji wzrosła liczba mieszkańców a ponadto stały się one państwem o wyrównanych proporcjach między ludnością protestancką i katolicką. Żeby stworzyć przeciwwagę dla Kościoła katolickiego, król Prus – jako „najwyższy biskup” (summus episcopus) protestanckiego Kościoła krajowego połączył (1817) dwa zasadnicze wyznania: ewangelicko-augsburskie (lutrańskie) i ewangelicko-reformowane (kalwińskie). Celem tego było wzmocnienie jedności państwa oraz pozycji protestantyzmu, osłabionego wskutek wpływów racjonalizmu, ale też coraz silniejszego katolicyzmu. Do tego dochodziła osobista niechęć króla Fryderyka Wilhelma III do Kościoła katolickiego.

Sytuacja ta tworzyła niekorzystne warunki rozwoju budownictwa katolickiego w rejencji poznańskiej. Katolicka architektura sakralna, nie tylko została pozbawiona mecenatu państwowego, ale postawiona została w sytuacji wielu utrudnień

(organizacyjnych, finansowych, proceduralnych) ze strony rządu, narzucającego dodatkowo, w walce o unifikację podległych, zagrabionych terenów własne, prorządowe wzorce artystyczne. W takich okolicznościach zaczęły powstawać fundacje prywatne, polskich mecenasów, magnatów, ziemian, wspierane wysiłkiem duchownych i składkami parafian.

Fundacje te wyrastały z mniej lub bardziej wyraźnej opozycji w stosunku do państwa pruskiego i jego polityki wobec Kościoła katolickiego i propagowanych przez rząd form budowlanych w architekturze sakralnej. U podstaw tego leżała historia i tradycja wolnego państwa polskiego. Wraz z romantyzmem rosła w całej ówczesnej Europie historyczna świadomość i związane z nią poczucie narodowych odrębności. W społeczeństwie polskim było ono szczególnie żywe. Pozbawione własnego państwa, zmierzające różnymi drogami do odzyskania suwerenności broniło ono swej własnej, wytworzonej w ciągu dziejów kultury jako wyróżniającej je spośród innych społeczności. Potrzeba kultywowania tradycji, odwoływania się do historii przejawiała się zarówno w dążeniu do naukowego jej poznania, kolekcjonowaniu sztuki dawnej i pamiątek historycznych, ale wyrazem tego stało się również sięganie po formy stylowe z wcześniejszych epok, kojarzone z wolnym krajem, wyposażanie nowych budowli kościelnych elementami, pamiątkami z wcześniejszych świątyń. Nieprzypadkowo formą stylistyczną szczególnie docenioną przez polskich patronów stał się neogotyck. Około roku 1820, gdy zachwiało się przekonanie o niemieckości stylu gotyckiego i wiązać go zaczęto z katolicyzmem, a państwo pruskie, nie dostrzegając w tej sztuce odpowiednich dla swych celów środków wyrazu, preferować zaczęło, także z oszczędności, surowy styl arkadowy (niem. Rundbogenstil). W niektórych krajach niemieckich, zwłaszcza w Nadrenii, formy gotyckie stały się wyrazem opozycji wobec Prus, a w Wielkim Księstwie Poznańskim, nabrały silnych akcentów narodowych³¹⁹. Powstające wówczas budowle nawiązywały do tradycji nieistniejącego państwa polskiego.

B.I.1. Sytuacja kościoła katolickiego pod zaborem pruskim – ograniczona organizacja.

W pierwszej połowie XIX w. obowiązywała w Prusach, zgodnie z wprowadzonym w 1793 r. Powszechnym Prawem Krajowym, zasada zwierzchności państwa nad

³¹⁹ Ostrowska-Kęblowska 1982, s. 425.

kościółem. Dopiero rewolucja 1848 r. i ogłoszona 31 I 1850 r. w jej następstwie konstytucja pruska przyniosły istotną zmianę w sytuacji prawnej Kościoła katolickiego na obszarze Prus. Konstytucja ta dawała, przynajmniej teoretycznie, kościołowi całkowitą swobodę.

Do tego czasu państwo pruskie prowadziło politykę polegającą na ingerowaniu w sprawy zarówno zewnętrzne jak i wewnętrzne kościoła. Paragraf 32 Powszechnego Prawa Krajowego brzmiał: „... Prywatne i publiczne praktyki religijne jakiegoś stowarzyszenia kościelnego podporządkowane są zwierzchniemu nadzorowi państwa...”³²⁰. W praktyce skutkowało to zakazem bezpośredniej komunikacji władz kościelnych lokalnych ze stolicą apostolską. Pośrednictwo państwa miało tu wykluczyć sprawowanie władzy na terenie Prus przez obcego suwerena – papieża. Państwo zastrzegało sobie prawo nadzoru nad publikacją wszelkiego rodzaju dokumentów kościelnych, żądało od biskupów przysięgi posłuszeństwa i wierności królowi. Zapewniało sobie też decydujący wpływ na obsadzanie biskupstw oraz sprawowało nadzór nad administracją majątku kościelnego.

Tak zakreślone ramy prawa państwowego pozostawiały kościołowi niewiele swobód, nawet w dziedzinie kultowej i sakramentalnej, bo i tu państwo mogło interweniować. W instrukcji służbowej dla Konsystorzów Prowincjonalnych z 23 X 1817 r. rząd określił kompetencje zarówno tychże konsystorzów, jak i ich przewodniczących - naczelnych prezesów w stosunku do kościoła katolickiego³²¹. Zawarto tam, że prawo zwierzchności królewskiej nad Kościołem katolickim wykonuje w sprawach wewnątrz kościelnych naczelnny prezes, bez naruszania jednak uprawnień biskupów bezpośrednio zarządzających tymi sprawami. Doradczym ciałem dla prezesa był jednak Konsystorz ewangelicki i to jego przewodniczący decydował o tym, które sprawy dotyczące Kościoła katolickiego miały być na Konsystorzu omawiane (np. wydawanie ustaw kościelnych, ich modyfikacja, nadzór nad egzaminami kandydatów do stanu duchownego itp.). Ponadto władze lokalne miały szerokie uprawnienia w dziedzinie obsadzania placówek kościelnych, nadzór nad agendami Kościoła katolickiego. Takie poddanie spraw kościelnych urzędowi rejencyjnym a nawet landratom krępowało, co oczywiste, działalność kościelną na każdym szczeblu.

Po Kongresie Wiedeńskim zaistniała konieczność nowej organizacji biskupstw, która by była zgodna ze zmienioną sytuacją polityczną. Następnie przez lata 1815-1850 sytuacja prawna kościoła w Prusach nie uległa istotnym zmianom. Państwa europejskie

³²⁰ Cyt. za: Zieliński 1973, s. 22.

³²¹ Zieliński 1973, s. 22-23.

zawierały porozumienia ze Stolicą Apostolską. Podobnie postąpił rząd pruski, zwłaszcza że po roku 1815 w granicach Prus, obok w znacznej części katolickiego Śląska, znalazła się katolicka ludność Nadrenii i Wielkiego Księstwa Poznańskiego. W nowych Prusach konieczne stało się uregulowanie zaburzonej organizacji kościelnej – w wyniku zmian po sekularyzacji w 1803 r. i trudnej sytuacji kościoła po wojnach napoleońskich – oraz określenie stosunków z państwem kościelnym. Nowe wyznania zapewne nie cieszyły protestanckiego państwa, które dotychczas stosowało zasadę absolutystycznej hegemonii państwa nad kościołem. Episkopat niemiecki, pozbawiony po sekularyzacji znaczenia politycznego, mógł szukać oparcia jedynie w Stolicy Apostolskiej. Faktycznie był jednak całkowicie zależny od rządu, który gotów był prowadzić w Rzymie negocjacje wyłącznie na temat nowej organizacji kościelnej³²². Innymi słowy w Prusach obowiązywało nadal *ius circa sacra* (kompetencja państwa ingerowania w sprawy zewnętrzne Kościoła) wyrosłe na gruncie protestanckim³²³.

W takich okolicznościach powstała jedna z licznych w tych czasach bull – „*De salute animarum*” wydana 16 VII 1821 r. (zatwierdzona przez króla pruskiego 23 VIII tego roku), dokonująca nowego podziału diecezji pruskich, ustalająca ich wewnętrzną organizację, łącznie z kapitułami i seminariami duchownymi oraz uposażeniem. Bulla obowiązywała w Prusach jako prawo państwowe i to państwo miało decydujący wpływ na jej wykonanie. Takie rozwiązanie umożliwiało reorganizację kościoła na jego terenach w sposób dogodny dla rządu, choć niejednokrotnie odbywało się to nie całkiem zgodnie z zapisami bulli, pod wyraźnym naciskiem króla (np. w zakresie uposażania biskupstw i wyboru biskupów). Bulla nie cofnęła niekorzystnych dla kościoła katolickiego zapisów zawartych w 1232 paragrafach Powszechnego Prawa Krajowego, a stała się raczej ich uzupełnieniem.

Okres 1815-1840 cechował się w obszarze kościelnym biurokracją państwową wszelkich szczebli. Sprzyjały temu m.in. osobowość króla Fryderyka Wilhelma III – przekonanie o „monarszym posłannictwie”, stosowanie środków przymusu w procesie protestantyzacji – i ówczesne filozoficzne podstawy autokratyzmu państwowego. Biurokracja pruska nie była przychylna Kościołowi katolickiemu. W omawianym okresie sprawami kościelnymi kierował początkowo szef Wydziału Kultu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Kaspar Friedrich Schuckmann, zwolennik idei wyższości władzy

³²² Zieliński 1973, s.17.

³²³ Zieliński 1973, s. 21.

świeckiej nad kościołem. Podobne poglądy wyznawał minister Karl vom Stein zum Altenstein (1770-1840), kierownik utworzonego w 1817 r. Ministerstwa Wyznań.

Pod wpływem Berlina, Stolica Apostolska Bullą papieską z 1821 r., podniosła do rangi archidiecezji diecezję poznańską i połączyła ją unią personalną z archidiecezją gnieźnieńską, co miało w zamierzeniach obniżyć rangę prymasowskiego dotychczas Gniezna. Chcąc nie chcąc, poddało tym samym całe Poznańskie władzy jednego arcybiskupa, czyniąc go naturalnym reprezentantem polskiej, w większości katolickiej społeczności. Pierwszym arcybiskupem gnieźnieńsko-poznańskim został Tymoteusz Gorzeński (1743-1825), były biskup poznański.

Rząd pruski na mocy porozumień z Rzymem uzyskał prawo aprobowania kandydatów na stanowisko arcybiskupa oraz szereg dalszych uprawnień w sprawach kościelnych, a niektóre sprawy przekazane zostały administracji i sądom pruskim. W efekcie reorganizacji zniesiony też został przysługujący arcybiskupowi tytuł książęcy i mimo usilnych starań obranego w 1828 r. arcybiskupem Teofila Wolickiego (1768-1829), nie udało się go przywrócić³²⁴. Ciosem dla Kościoła katolickiego było przeprowadzenie w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1819-1839 kasaty zakonów (klasztorów) tak męskich, jak i żeńskich, wraz z konfiskatą ich majątków. W sumie zlikwidowano w Wielkim Księstwie Poznańskim 47 zakonów męskich i 10 żeńskich, jakie istniały w 1815 r.³²⁵ Majątek ze skonfiskowanych klasztorów przeznaczano wprawdzie na cele edukacyjne, ale zasilano nimi szkoły nie tylko katolickie, ale również protestanckie³²⁶. Celem tych działań rządu było ograniczenie wpływów i pozycji majątkowej (utrata dóbr kościelnych) duchowieństwa.

Prusy zajmując w 1815 r. ziemie wielkopolskie godziły się formalnie, pod naciskiem Anglii i Rosji, na zachowanie w Wielkim Księstwie Poznańskim pewnych polskich instytucji, pozostałych po Księstwie Warszawskim, w tym także zezwoliły na używanie języka polskiego w administracji, sądownictwie i szkolnictwie. W rzeczywistości były małe szanse na realizację tych obietnic, gdyż od początku rząd pruski traktował Wielkie Księstwo Poznańskie jako integralną część państwa pruskiego, a prawa Polaków skłonny był respektować w takim zakresie, w jakim nie będzie to sprzeczne z ideą unifikacji wszystkich części monarchii, choć tzw. patent okupacyjny króla Prus Fryderyka

³²⁴ Karwowski 1918, t. 1, s. 58.

³²⁵ Noryśkiewicz 1925, s. 249-282.

³²⁶ Karwowski 1918, t. 1, s. 62.

Wilhelma III z 15 V 1815 roku dawał pewne nadzieje na przyszłość³²⁷. Znalazło się w nim również odniesienie do spraw wyznaniowych: „[...] będziecie wcieleni do mej monarchii, lecz nie potrzebujecie zaprzecić się swej narodowości [...] Wasza religia będzie zachowana i podjęte będą starania w celu odpowiedniego do stanu uposażenia jej sług [...]”³²⁸.

Oświadczenie króla wywołało umiarkowane pozytywne nastroje w społeczeństwie wielkopolskim. Nie bez znaczenia dla głoszonych obietnic był autorytet Kongresu Wiedeńskiego. Wiele nadziei budziły też pierwsze poczynania rządu, mianowanie namiestnika królewskiego w osobie ks. Antoniego Radziwiłła, spokrewnionego poprzez swoje małżeństwo z dworem królewskim i pierwszego naczelnego prezesa, przychylnego Polakom Josepha von Zerboni di Sposetti (1766-1831), ziemianina z Poznańskiego, katolika³²⁹.

Mianując namiestnikiem Księstwa Polaka, a także ustanawiając herb Wielkiego Księstwa Poznańskiego, w którym na piersiach orła pruskiego umieszczony był orzeł polski oraz wyłączając Księstwo ze Związku Niemieckiego nadano prowincji pewne cechy autonomiczności. Już jednak podczas kongresu wiedeńskiego, w tajnych rokowaniach ustalono, że Poznańskie ma stanowić integralną część monarchii pruskiej³³⁰.

Szybko się okazało, że propozycja namiestnika nie była znacząca. Jego aktywność ograniczała się głównie do dziedzin sztuki i szkolnictwa, i na tym polu bronił języka polskiego. W 1825 r. Zerboni di Sposetti, będąc zbyt liberalnym wobec Polaków zastąpiony został na stanowisku naczelnego prezesa przez Johanna Friedricha Teodora von Baumanna (1768-1830), dobrze zorientowanego w sprawach Wielkiego Księstwa Poznańskiego i bardziej odpowiadającego wymogom polityki pruskiej na ziemiach polskich. Wkrótce też zaczęto proces ograniczania języka polskiego w życiu publicznym. Już w 1827 r. wydano zarządzenie ministerialne, w którym domagano się od wszystkich duszpasterzy i nauczycieli szkół ludowych znajomości języka niemieckiego, co wywołało ostry zatarg między ówczesnym administratorem archidiecezji ks. Wolickim a rządem. Począwszy od 1827 r. na sejmach prowincjonalnych, stanowiących jedyne legalne forum obrony polskich praw narodowych w zaborze pruskim do czasu powołania sejmu pruskiego, składane były liczne petycje dotyczące przywrócenia zagwarantowanych Polakom praw językowych.

³²⁷ Kozłowski 2004 s. 54.

³²⁸ cyt. za: Karwowski 1918, s. 4-5.

³²⁹ Paprocki 1973a, s. 146; Kozłowski 2000, s. 30.

³³⁰ Kozłowski 2004, s. 56.

Opór przeciw asymilacji z państwem pruskim powodował, że Polakom przyglądano się z dużą nieufnością. Wyrazem tego było zapoczątkowanie w 1828 r. roku budowy twierdzy w Poznaniu. Fakt ten motywowano zarówno położeniem geopolitycznym miasta i wynikającą z niego chęcią zabezpieczenia wschodnich granic Prus, jak i przeciwdziałaniem potencjalnym polskim buntom. Z pruskiej perspektywy zasadniczym problemem była stojąca na czele polskiego społeczeństwa i wspomagana przez duchowieństwo szlachta, główny nośnik polskiej świadomości narodowej.

Mimo tych niepokoju i napięć lata 1815-1830 zwane „okresem pojednania”, cechowała polityka względnej tolerancji. Wynikało to po części z konieczności liczenia się rządu pruskiego z półsuwerennym ustrojem powstałego równocześnie Królestwa Polskiego, jak też było wynikiem przemian, jakie dokonały się jeszcze w latach 1806-1815 w kręgach rządowych Prus, w których znaczenie uzyskali wybitni liberałowie, tzw. reformatorzy m.in. Heinrich Friedrich Karl vom Stein (1757-1831) i Wilhelm von Humboldt (1767-1835), zmierzający do stopniowego przekształcenia państwa w monarchię konstytucyjną. Zreformowanie przez nich skrajnie absolutystycznego, tzw. fryderycjańskiego systemu zarządzania, szkolnictwa, ustroju miast, stosunków wiejskich i in. uwidoczni się również na terenie Księstwa, gdzie jednak w praktyce dominować będą wpływy przeciwnego, skrajnie konserwatywnego obozu m.in. generała Karla von Grolmana (1777-1843). Tak więc polityka rządu wobec Księstwa miała od początku charakter ambiwalentny: z jednej strony próby zjednywania sobie Polaków, zwłaszcza szlachty, tolerancyjnym stosunkiem do spraw narodowych i częściową autonomicznością Księstwa, z drugiej – skrywane lecz stanowcze i konsekwentne dążenie nie tylko do pełnego zintegrowania tej prowincji z Prusami, ale także – wbrew obietnicom – do jej stopniowego zgermanizowania.

Wraz z rokiem 1830 skończył się tzw. „kurs umiarkowany” w polityce władz pruskich wobec zaanektowanych ziem polskich. Rząd w Berlinie wykorzystał fakt zaangażowania Wielkopolan w powstanie listopadowe i pod tym pretekstem zaczął prowadzić otwarcie już antypolską politykę. Do powstania przystąpiło z terenu Księstwa około trzy tysiące osób, wywodzących się ze wszystkich warstw społecznych, w tym ok. 200 przedstawicieli najznacniejszych polskich rodów ziemiańskich. Wielu ze znanych ziemian przedostało się na przełomie 1830/1831 do Warszawy i wstąpiło do armii polskiej. Byli to m.in. Tytus Działyński z Kórnika, Dezydery Chłapowski z Turwi, Seweryn i Maciej Mielżyńscy, Gustaw Potworowski z Goli. Blisko 800 osób nie powróciło z wojny, a wkład materialny i finansowy doprowadził do ruiny wiele majątków szlacheckich.

Powstanie i znaczny w nim udział mieszkańców Księstwa poskutkowało ekonomicznym osłabieniem ziemiaństwa w wyniku wydatków poniesionych dla powstania i surowych kar pieniężnych, jakim poddani zostali przez państwo pruskie jego uczestnicy.

Po upadku powstania listopadowego władze pruskie zaczęły ograniczać odrębność Poznańskiego. Działo się to w czasie euforii na terenach niemieckich, których mieszkańcy wspierali polskich powstańców, a po upadku powstania przyjmowali ich jako bohaterów. W czynnościach urzędowych zawieszony został w lutym 1831 r. namiestnik, a dwa lata później po śmierci Antoniego Radziwiła (1833) urząd ten zlikwidowano formalnie. W urzędach i sądach język polski wypierany był przez niemiecki. Koła rządzące doszedłszy do wniosku, że Polacy zbyt często utożsamiają się z polityczną tradycją Rzeczypospolitej, zmierzały do odsunięcia ich od spraw publicznych. Sejmiki powiatowe straciły więc możliwość oddziaływania na obsadę stanowisk urzędniczych, w administracji i sądownictwie wzrastała przewaga liczebna Niemców. Władze usiłowały też osłabić pozycję ekonomiczną polskiego ziemiaństwa. W tych warunkach konflikt rządu z kościołem katolickim, toczący się w skali ogólnopaństwowej, na terenie Poznańskiego nabierał szczególnego odcienia. Politycy pruscy podkreślali bowiem często, że tutejsze duchowieństwo jest na równi ze szlachtą rzecznikiem polskich dążeń emancypacyjnych.

Wybuch powstania listopadowego zbiegł się ze śmiercią dotychczasowego naczelnego prezesa prowincji poznańskiej Baumanna, którego władze pruskie, zaniepokojone sytuacją w Księstwie zastąpiły zwolennikiem „silnej ręki”. Był nim Eduard Heinrich von Flottwell (1786-1865). Był dobrze wykształcony, ukończył szkołę Teodora Schöna, znanego germanizatora Prus Zachodnich. Za najważniejsze zadanie uważał pozbawienie szlachty i duchowieństwa wpływów politycznych i przewagi ekonomicznej, zapewniających tym właśnie stanom kierowniczą rolę w dążeniach narodowo-wyzwoleńczych. Upadek powstania listopadowego pragnął wykorzystać do rozprawienia się ze szlachtą, szczególnie zaś z tymi, którzy w powstaniu brali udział. Z niezwykłą gorliwością zabiegał o realizację zapowiedzianych surowych kar i konfiskatę majątków oraz wszczynanie procesów kryminalnych. Ostatecznie kary zostały złagodzone, głównie pod naciskiem liberalnej opinii niemieckiej oraz na skutek licznych manifestacji ludności w obronie żołnierzy polskich – uczestników powstania.

W ramach nowych porządków Flottwell zmierzał do całkowitego podporządkowania kleru katolickiego władzom państwowym. Jego ostre zatargi po wybuchu tzw. sporu o małżeństwa mieszane z ówczesnym arcybiskupem Marcinem Duninem, którego uwięzienie w 1839 r. wywołało skandal, rozwiązały ostatecznie władze berlińskie w celu

złagodzenia napiętej w Księstwie sytuacji. Naczelnemu prezesowi nie udało się próba rozbicia jedności wśród członków kapituły gnieźnieńskiej i poznańskiej. Trafiając na opór duchowieństwa katolickiego, popierał Flottwell gminy wyznaniowe ewangelickie. Otrzymywały one dotacje z majątku skonfiskowanych klasztorów, budynki poklasztorne i ogrody. Prezes starał się również nie dopuścić do rozbicia gmin ewangelickich, które stanowić miały przeciwwagę dla kościoła katolickiego³³¹. Trzeba pamiętać, że podobne opory miały miejsce także w Nadrenii, gdzie ich przebieg był zdecydowanie bardziej ostry niż w Wielkopolsce.

Prócz tych działań doprowadził Flottwell do reorganizacji sądownictwa i administracji zwiększając liczbę niemieckich urzędników i doprowadzając do usunięcia ostatnich polskich landratów (starostów powiatowych). Tym poczynaniom towarzyszyły istotne posunięcia modernizacyjne, w latach 30. Wyraźnie przyspieszył proces uwłaszczenia chłopów, skutkujący powstaniem rozmaitych napięć i konfliktów dzielących dwór i wieś. Miało to w intencjach władzy naruszyć dotychczasowe więzi łączące polskich chłopów ze szlachtą i dać podstawy do budowy społeczeństwa o nowej, pruskiej lojalności. Zdecydowanie przyspieszono zakładanie szkół elementarnych, przystąpiono także do budowy sieci nowoczesnych dróg, tzw. żwirówek, co miało oczywiście także swe znaczenie wojskowe. Efekty polityki Flottwella były raczej ambiwalentne. Konflikt z Kościołem katolickim zniweczył w dużej mierze spodziewane pozytywne dla władzy skutki uwłaszczenia, rozbudził bowiem antyrządowe nastroje wśród katolickiej społeczności. W ostateczności Flottwell skompromitował się stworzeniem funduszu skupującego polskie majątki ziemskie i sprzedawanie ich wyłącznie Niemcom. Ten krok nawet dla pruskich urzędników w Berlinie okazał się rażącym naruszeniem zasad państwa prawa i równości wszystkich pruskich poddanych.

Śmierć Fryderyka Wilhelma III 7 czerwca 1840 r. i objęcie tronu przez Fryderyka Wilhelma IV zwiastowało nową, bardziej liberalną politykę względem Polaków. Uwolnienie arcybiskupa Dunina, ogłoszenie amnestii dla więźniów politycznych z okresu rządów poznańskiego triumwiratu oraz liczne tytuły i odznaczenia dla szlachty wynikały z pojednawczej polityki wobec Polaków. Wraz z objęciem tronu przez Fryderyka Wilhelma IV (1840) nastąpiły pewne zmiany w polityce państwa pruskiego wobec Kościoła katolickiego. Przy obowiązującym nadal prawie kościelno-państwowym złagodniało nieco dotychczasowe nastawienie wobec Kościoła katolickiego, co wynikało w dużej mierze z

³³¹ Paprocki 1973c, s.171.

postawy samego króla, bardziej otwartego, ogólnie rzecz ujmując, na inne wyznania. Zasada absolutnej zwierzchności nad kościołem protestanckim tak jak pojmował ją jego poprzednik, Fryderyk Wilhelm III była mu obca, stąd rozluźnił nieco krępujące Kościół katolicki więzy. Między innymi zezwolono na swobodne drukowanie dokumentów kościelnych, a w pruskim Ministerstwie Wyznań powołano w 1841 r. Oddział Katolicki. Urząd ten, kierowany do 1846 przez wyższego radcę sprawiedliwości Franza von Duesburga potem Matthiasa Aulikego, odegrał ważną rolę w uregulowaniu stosunków między Kościołem katolickim i rządem w Prusach, szczególnie w momencie opracowywania konstytucji pruskiej³³². W kwestii wyboru biskupów nastąpiło przejście na tzw. system list, co nieco ograniczyło ingerencję państwa, zezwolono też na bezpośrednie komunikowanie się biskupów z papieżem. Król wprowadził ponadto zmiany w dziedzinie kompetencyjnej władz lokalnych. Na przykład zarządzeniem z 27. VI. 1845 r., przyznano wszelkie uprawnienia w stosunku do zatwierdzania duchownych w parafiach patronatu prywatnego i biskupiego oraz mianowania księży w parafiach patronatu państwowego naczelnym prezesom, odejmując jednocześnie te uprawnienia rejencjom. Było to dla Kościoła katolickiego korzystne, gdyż eliminowało w ten sposób ingerencję niższych władz terenowych przynajmniej w części spraw kościelnych. Inną sprawą jest, że władze lokalne próbowały je ignorować. W archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej prawo to można było to wyegzekwować tylko dzięki czujności i zdecydowanej postawie abpa Przyłuskiego. Ma to też związek z tym, że tereny polskie, szczególnie Wielkiego Księstwa Poznańskiego, traktowane były przez władze w kwestiach kościelnych w specjalny sposób. Polityka wobec Kościoła katolickiego sterowana tu była w znacznej mierze racjami narodowościowymi.

W tych gestach nowego króla upatrywano chęć pozyskania arystokracji, szlachty oraz wyższego kleru. Z pewnością ustępstwem ze strony nowego monarchy było odwołanie Flottwella (1840) i powołanie na urząd naczelnego prezesa Adolfa Arnima-Boitzenburga (1803-1868), który doprowadził do złagodzenia napiętej w Księstwie sytuacji. Król był wprawdzie zwolennikiem łagodnej integracji społeczeństwa polskiego z niemieckim, stawiał jednak wyraźną granicę między kwestią narodowości i przynależności do państwa, co w praktyce sprowadzało się do tego, że walkę w obronie narodowości oceniał rząd zawsze jako działalność antypaństwową. W tym właśnie tonie odbierano dążenia polskie mające na celu wyegzekwowanie postanowień wiedeńskich i królewskich

³³² Zieliński 1973, s. 26-27.

obietnic. Już wkrótce okazało się, że na drodze pokojowej nie uda się polepszyć sytuacji narodowościowej w Wielkim Księstwie Poznańskim. Wysłana do króla w 1843 r. petycja sejmowa z prośbą o przestrzeganie gwarancji wiedeńskich, wywołała takie oburzenie króla, iż o mały włos nie doszło w ogóle do zniesienia instytucji sejmów prowincjonalnych.

Sytuacja w Poznańskim zaostrzyła się po wykryciu polskiego spisku z 1846 r. (tzw. nieudane powstanie wielkopolskie), po którym nastąpiły aresztowania Polaków oraz fala represji. Zaostrzono cenzurę, rozwiązano polskie kluby i kasyna, ograniczono wpływy duchowieństwa i szlachty w szkołach i instytucjach prowincjonalnych, na przykład zniesiono samorząd Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Po roku 1848 r. dotychczasowe znaczenie utracił, wobec powstania sejmiku pruskiego (niem. Preußischer Landtag) sejm prowincjonalny, który stał się zwykłym zgromadzeniem prowincji. W urzędniczej nomenklaturze znikły nazwy „sejm” i „Wielkie Księstwo Poznańskie”, ta pierwsza została zastąpiona przez „Zgromadzenie prowincji poznańskiej”, a druga przez Prowincję Poznańską. W zgromadzeniu zdecydowaną większość stanowili odtąd Niemcy³³³.

Kłęska powstania zbrojnego i przywrócenie pruskiego aparatu państwowego w Księstwie, spowodowało, że polskie działania skierowane zostały na tory legalnych form, których możliwości wzrosły dzięki zdobyczom rewolucji w Prusach. Nową formą walki narodowościowej stały się odtąd wybory parlamentarne i wystąpienia posłów w parlamencie. Pierwsze w państwie pruskim powszechne wybory do parlamentu odbyły się 1 i 8 maja 1848. Z Księstwa – teraz Prowincji Poznańskiej wybrano do parlamentu pruskiego 30 deputowanych, w tym 16 Polaków i 14 Niemców³³⁴.

W Prowincji Poznańskiej, administrowanej od 1848 do 1850 roku przez naczelnego prezesa Carla Moritza von Beurmana (1802–1870), faktyczną władzę po stłumieniu polskiego powstania sprawowali pruscy generałowie. Na przełomie 1848/49 r. pojawił się pomysł podziału Poznańskiego na część polską z Gnieznem i niemiecką - z Poznaniem, czemu przeciwstawił się m.in. arcybiskup Leon Przyłuski (1789- 1865). Upadły też próby włączenia Księstwa do Związku Niemieckiego. W 1851 r. rząd pruski przywrócił Poznańskiemu status prowincji sprzed rewolucji 1848 r. jednocześnie znosząc całkowicie odrębny, szczególny status Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

³³³ Paprocki 1973b, s.155.

³³⁴ Kozłowski 2004, s. 151.

B.I.2. Uwarunkowania rozwoju budownictwa katolickiego

B.I.2.1. Krąg mecenasów

Stosunek rządu Prus do Wielkiego Księstwa Poznańskiego miał istotny wpływ na budownictwo sakralne rejencji poznańskiej. Prowadzona przez Berlin polityka była dla polskich elit jasnym sygnałem, iż bierność doprowadzi do integracji Poznańskiego z Prusami i marginalizacji polskiej społeczności. Stało się to impulsem do pierwszych inicjatyw tzw. organicznikowskich, takich jak Kasyno w Gostyniu (ale też w Szamotułach, Raszkwie, Pleszewie), poznański Bazar czy Towarzystwo Naukowej Pomocy, te ostatnie powstałe z inicjatywy czołowej postaci ówczesnego ruchu polskiego, Karola Marcinkowskiego. Duże znaczenie dla upowszechnienia literatury polskiej, jej historii, dzieł narodowych miało utworzenie bibliotek publicznych i archiwów narodowych, w Poznaniu (1829) przez Edwarda Raczyńskiego i Tytusa Działyńskiego w Konarzewie oraz w Kórniku. Książnice te, zarówno Biblioteka Raczyńskich, jak i Biblioteka Kórnicka, z własnymi wydawnictwami, miały istotne znaczenie w walce o zachowanie narodowości. To nie przypadek, że inicjatywy organicznikowskie pojawiły się w latach 30., właśnie wtedy, gdy Flottwell zaczął likwidować elementy polskich swobód w Księstwie. Działania wybitnych, polskich organiczników były odpowiedzią na powstałe za sprawą rządu pruskiego warunki pewnego rodzaju opresji narodowej. Podjęcie działań w ramach pracy organicznej dawało świadectwo tożsamości narodowej, było środkiem walki narodu o wolność, a także dowodem jego żywotności.

W tę działalność wpisuje się również aktywność polskiego ziemiaństwa i duchowieństwa w dziedzinie sztuki, w tym architektury. W warunkach pełnej zwierzchności państwa nad kościołem, zbiurokratyzowanego systemu niesprzyjającego katolicyzmowi, braku realnego systemu finansowego wsparcia katolickich inwestycji, osłabionej władzy kolatora i biskupa pozbawionych przez władze pruskie źródeł dochodu, finansowanie katolickiego budownictwa sakralnego spoczywało na polskich patronach, duchowieństwie i parafianach. Inicjatorami i zlecniodawcami budowli katolickich byli w większości polscy arystokraci, zamożni ziemianie angażujący się politycznie i społecznie w sprawy narodowościowe. Udział w powstaniach, spiskach, był często przyczyną konfiskaty ich dóbr, co przekładało się na sprawy budowlane i powodowało wydłużanie procesów budowy kościołów.

W latach 30. XIX w. powstają najbardziej znaczące budowy i przebudowy katolickich budowli sakralnych. Często okupione były ogromnym wysiłkiem i zmaganiem

polских mecenasów borykających się z trudnościami organizacyjnymi, proceduralnymi i finansowymi (np. arcybiskupa Wolickiego i Edwarda Raczyńskiego przy budowie Kaplicy Królewskiej w Poznaniu), których przyczyną były biurokratyczne mechanizmy państwa pruskiego. A jednak powstałe dzieła (np. Kaplica Królewska, przebudowy kościołów w Kórniku, Pępowie) stają się nośnikami treści religijnych i narodowych. Poprzez formy stylowe odwołują się do przeszłości, czasów istnienia państwa i żarliwości religijnej, a ich symbolika ma zaświadczać o niewygasłym prawie do samostanowienia państwa polskiego. Nie bez znaczenia była tu znamienna cecha tego czasu, związanie pamięci narodu z kościołem, jako instytucją, ale też jako budowlą. Za ich budową stoją ci sami patrioci – organiczni, którzy zakładali biblioteki, walczyli zbrojnie, byli ofiarami prześladowań i tracili na skutek tego majątki. Mimo to jednak podejmują trud wznoszenia dzieł architektonicznych, w większości samodzielnie je finansując i współprojektując. I choć już wcześniej pojawiały się w kręgu wielkopolskiej arystokracji fundacje katolickie, to jednak nie miały one tak silnego, jak w latach 1830-1840 wyrazu narodowościowego.

W początkowym okresie szczególną rolę odegrało kilka osób. Przede wszystkim Edward Raczyński, wspierany w sprawach artystycznych przez brata Atanazego, fundator kaplicy - mauzoleum w Rogalinie (1817-1820), organizator wspólnie z arcybiskupem Wolickim spraw budowy i częściowo fundator Kaplicy Królewskiej w Poznaniu (prace organizacyjne od lat 20. XIX w., budowa 1835-1840), organizacyjnie zaangażowany w prowadzenie prac w Pępowie (1829-1836), być może w Kórniku (1838-1839), Zaniemyśla (1840-1842). Następnie Tytus Działyński, który podjął się przebudowy kościoła w Kórniku (1838-1839), pomimo licznych życiowych trudności (z nakazu pruskiego przebywał kilka lat na wygnaniu). Z kolei spowinowacony z Hohenzollernami Antoni Radziwiłł w początkowych latach pełnienia funkcji Namiestnika Wielkiego Księstwa Poznańskiego zaangażował się w sprawy renowacji kolegiaty NMP w Poznaniu. Na tym polu działali też inni patroni, Seweryn Mielżyński fundator i, być może, autor wstępnych projektów kościoła w Miłosławiu (1843-1845) czy Lipsy – właściciele i fundatorzy kościoła w Lewkowie (1844-1846). Ponadto z kościołami powstałymi w rejencji związek też mieli m.in: Wiktor Szoldrski (Góra, 1817-1847), Paweł Skórzewski (Rososzyca, 1818), Wit Gorzeński (Karmin, 1818-1826), Mikołaj Mielżyński (Baszków, 1828), Józef Stablewski (Kołaczkowo, 1830-1852), Antoni Czarnecki (Brzóstków, 1839-1840), Edward Jaraczewski (Jaraczewo, 1843), Dezydery Chłapowski (Turew, 1846-1847), Józef Taczanowski (Choryń 1850-1851). W przeważającej większości kościoły katolickie wystawiali polscy patroni. Były jednak od tego wyjątki. Świątynie w Buku i Kębłowie

współfinansował rząd pruski, kaplicę w Antoninie wystawiła Księżna Ludwika Radziwiłłowa z domu Hohenzollern, a kościół w Lewicach spolonizowany ród Radlitzów.

B.I.2.2 Architekci i budowniczowie

Wywodzący się ze szlachty polscy właściciele ziemscy współpracowali ze sobą na różnych płaszczyznach, m.in. politycznej, ale również artystycznej. Wymieniali się wiedzą, poglądami, dyskutowali o koncepcjach i projektach budowlanych, wymieniali się poglądami o współcześnie działających architektach. Miało to bezpośredni wpływ na kształt i obraz budownictwa katolickiego rejencji poznańskiej w XIX w. Przykładem tego jest znajomość Edwarda Raczyńskiego z włoskim, spolonizowanym architektem, znanym ze swojej działalności na terenie Galicji i Królestwa, Franciszkiem Marią Lancim. Ten to właśnie architekt, w dużej mierze dzięki Raczyńskiemu, wykonywał projekty kilku ważnych budowli katolickich, przebudowy kościoła w Pępowie, projekty do Złotej Kaplicy, być może do przebudowy kościoła w Kórniku i budowy kościoła w Lewkowa³³⁵. Lanci przebywał w Wielkopolsce, gdy doglądał na prośbę E. Raczyńskiego realizacji prac przy Złotej Kaplicy w 1836 roku.

Dla budownictwa katolickiego w rejencji poznańskiej znaczenie miał berliński architekt Karl Friedrich Schinkel. Pomijając inwestycję rządową (kościół w Buku, o którego formie decydował król), były to zamówienia od polskich arystokratów. Schinkel wykonywał najprawdopodobniej na zamówienie E. Raczyńskiego projekty do kaplicy – mauzoleum w Rogalinie³³⁶ oraz na zamówienie księżnej Ludwiki Radziwiłłowej do kaplicy rodowej w Antoninie³³⁷. Ponadto E. Raczyński zlecał Schinklowi na etapie prac koncepcyjnych projekty do Kaplicy Królewskiej w Poznaniu. Te zamówienia mogły wynikać z wcześniejszych jeszcze kontaktów polskich arystokratów z pruskim architektem, w których role pośredników odgrywali Antoni Radziwiłł i Atanazy Raczyński. W samych początkach swojej kariery, gdy nie pełnił jeszcze ważnych funkcji w Naczelnej Deputacji Budowlanej otrzymał dzięki kontaktom z Radziwiłłem i Raczyńskim, w krótkim czasie, od polskich rodzin szlacheckich (m.in. Radziwiłłów, Raczyńskich, Działyńskich, Mielżyńskich, Kwileckich) wiele zleceń. Ich skala, ranga i liczba nie wskazują na to, że były to tylko prace dorywcze w stosunku do urzędowych, jak to funkcjonuje w literaturze, ale stanowiły istotną część jego działalności. Dojście do

³³⁵ Ostrowska-Kęłłowska 1973; Kowalski 2007; Pietrzak 1994.

³³⁶ Jarzewicz 2005; Ostrowska-Kęłłowska 2006.

³³⁷ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłłowska 2003.

wschodniego rynku, śladem zresztą swojego nauczyciela, Friedricha Gilly'ego, dało architektowi możliwość pokazania się³³⁸.

Wcześniejsze zamówienia dotyczyły wprawdzie architektury świeckiej, ale są ważne, bo relacje towarzyskie z tego okresu przełożyły się, być może, na współpracę polskich arystokratów czy w ogóle ziemian z Schinklem w późniejszym okresie, gdy już jako wysoko postawiony urzędnik w Naczelnej Deputacji Budowlanej zatwierdzał projekty kościołów dla rejencji poznańskiej. To, że powstawały tu „nieco swobodniejsze” rozwiązania, odbiegające nieco od schematów pruskich, może świadczyć o pewnej przychylności Schinkla, indywidualnym podejściu, uwzględniającym lokalne postulaty, potrzeby i przekonania.

Obok Lanciego i Schinkla na terenie rejencji działali też inni budowniczowie i architekci. W początkowym okresie z kościołem w Kołaczkowie związek miał budowniczy Jursza, który budował kościół prawdopodobnie w oparciu o projekty Piotra Aignera. W Lewkowie prace prowadził najprawdopodobniej Schneider, budowniczy z Ostrowa. Przy Zaniemyślu pojawia się nazwisko bliżej nieznanego Mitschke. W schyłkowej fazie, w latach 40. projekty pochodziły w większości od pruskich architektów. W Dłużynie (1838-1841), według projektu Augusta Sollera (wcześniej projektował kościoły ewangelickie w Pleszewie i Wschowie), budowę prowadził Samuel Eckert ze Wschowy, dla kościoła w Siedleminie (1847-1848) projekt wykonał Friedrich Wilhelm Butzke, który m.in. prowadził budowę ewangelickiego kościoła w Pleszewie, zaprojektował kościół w Jarocinie, a być może w oparciu o jego projekt wzorcowy powstał kościół w Pieskach. W Słupi Kapitulnej (1847-1851) wzmiankowany jest Heinrich Kasel, autor projektu kościoła ewangelickiego w Dobrzycy, a w Kęłowie projekt pochodził od Goebela z Widzimia, autora niezrealizowanego projektu kościoła ewangelickiego dla Wolsztyna (1827) lub od Kasela. W Targowej Górcie (1839-1840) działkę wytyczył Friedrich Wilhelm Hoffmann, który m.in. sporządzał kosztorysy do kościołów ewangelickich w Dobrzycy i Wschowie, on też był prawdopodobnie autorem projektów. Budowę w Targowej Górcie prowadził budowniczy Schlarbaum z Wrześni.

Ważnym wyróżnikiem wobec budownictwa ewangelickiego były przebudowy kościołów katolickich. Szczególnie dotyczyło to okresu po 1830 r. (Pępowo 1829-1836, Kaplica Królewska w Poznaniu 1835-1840, Kórnik 1838-1839, Miłosław 1843-1845, Lewice 1849). Pomimo, że były to w sensie technicznym przebudowy, to miały one bardzo

³³⁸ Żuchowski 1995, s. 173-178; Żuchowski 2006.

istotne znaczenie, ponieważ dodatkowo wykraczały poza ramy gruntownych remontów. A efektem było powstanie dzieł zupełnie nowych. Imponująca była już sama ich skala, a forma i stylistyka opierała się w większości o najlepsze, europejskie wzorce. Były to też przedsięwzięcia bardzo kosztowne, niejednokrotnie bardziej niż budowa nowej świątyni. Budownictwo katolickie wyróżniała też obecność monumentalnych kaplic, które nierzadko swą wielkością dorównywały kościołom. Takie budowle powstały w Rogalinie (1817-1820), Antoninie (1835-1838), Poznaniu (1835-1840), Turwi (1846-1847), pełniąc dodatkowe jeszcze funkcje m.in. rodowych mauzoleów czy pomników (Kaplica Królewska).

B.I.2.3. Finansowanie, organizacja, procedury

Finansowanie budowli katolickich regulowały przepisy wewnętrznego prawa³³⁹. I tak przy budowlach miejskich 1/3 kosztów pokrywał patron a 2/3 parafianie, natomiast wiejskich proporcje się zmieniały 2/3 patron, a 1/3 parafianie. Inaczej było w przypadku kaplic (Rogalin, Antonin, Poznań – Złota Kaplica, Turew), gdzie zleceniodawca – właściciel pałacu w całości pokrywał koszty budowy. Wyjątkowa sytuacja dotyczyła Kaplicy Królewskiej, która nie miała charakteru prywatnego, rodowego i powstała w większości ze zbiórki publicznej. Kaplice stanowią z wielu względów nieco odrębny problem. Już sam na przykład wybór lokalizacji podyktowany był innymi względami niż w przypadku budowli kościelnych, umiejscowieniem pałacu. Z reguły budowle te łączyły kilka funkcji, żeby wymienić choć te podstawowe, były kościołami otwartymi dla ludności (Rogalin, Kaplica Królewska, Turew), przypałacowym kościołem dworskim, tylko dla własnych idei (Antonin), pełniły funkcje kaplic i mauzoleów (Rogalin, Antonin, Poznań), budowli ogrodowych (Rogalin, po części Antonin), pomników (Rogalin, Poznań). W zdecydowanej większości brak jest informacji o kosztach budowy kościołów i kaplic katolickich, a te które się zachowały bywają niepełne. Wynika to z istniejącej wówczas praktyki. Często finansowanie odbywało się z legatów (w nielicznych przypadkach podanych w kwocie, a częściej „z majątku”). Dodatkowo wiele elementów „składowych” do budowy katolickich obiektów było przekazywanych w formie materialnej (np. drewno z lasu patrona) i koszt ten nie jest wyszczególniony. Informacje w tym zakresie są więc szczątkowe i ogólnie można powiedzieć, że koszt budowy wynosił od kilku, do kilkudziesięciu tysięcy talarów.

³³⁹ Instrukcja... 1871.

Praktyka związana z budownictwem kościołów katolickich w rejencji poznańskiej wskazuje, że inicjatywa budowy nowego kościoła, wychodziła od parafian, proboszcza lub patrona. Z reguły na spotkaniach parafialnych określano ogólny charakter budowli (czy ma powstać wieża czy bez), a o zamiarze budowy nowego kościoła lub przeprowadzenia poważnego remontu właściwy dziekan zawiadamiał Konsystorza. Patron w porozumieniu z proboszczem zlecał wykonanie planów i kosztorysów, które przyjmowane były przez kolegium kościelne. Za pośrednictwem Konsystorza dokumentacja ta trafiała do kurii w Poznaniu, gdzie arcybiskup oceniał projekt z punktu widzenia spełnienia przez niego wymogów do sprawowania kultu. Najczęściej pojawiające się uwagi dotyczyły braku prezbiterium, niezaznaczonego miejsca na chrzcielnicę, lokalizacji ołtarzy bocznych itp. Uwagi przekazywano z powrotem za pośrednictwem Konsystorza do kolegium kościelnego, a za jego pośrednictwem do autora projektu. W celu uzyskania ostatecznego pozwolenia budowlanego projekty trafiały na koniec do urzędu regencyjnego. W trakcie trwania budowy plany i kosztorysy były w posiadaniu kolegium kościelnego.

Jeżeli sprawa patronatu była niejasna – nie wszędzie właściciele posiadłości podpisali po 1815 r. tzw. komplanacje – lub patron uchylał się od obowiązku budowy czy remontu kościoła, wtedy właściwy proboszcz lub dziekan zwracał się do Konsystorza, aby wskazał tego, na kim spoczywa obowiązek budowy. Wtedy Konsystorz zwracał się do Królewskiej Rejencji w Poznaniu, która to z kolei za pośrednictwem właściwego radcy ziemskiego ustalała (dochodził) obowiązek patronacki.

W przypadku kolekty (zbiórki pieniędzy) nadzór zawsze sprawowała Królewska Rejencja w Poznaniu. O wielkości zebranej kwoty powiadamiany był konsystorz generalny. Kwoty wraz z odsetkami były wypłacane na poszczególne etapy budowy, na wniosek kolegium kościelnego, kierowany do rejencji za pośrednictwem Konsystorza. Jak pokazuje praktyka wielkopolska parafianie – jeśli od nich wychodziła inicjatywa budowy określali kwestie budowy nowego kościoła jedynie w ogólnym, ale nie rozstrzygali o sprawach artystycznych. Ta sfera była domeną patronów, a także zaprzyjaźnionych z nimi znanych mecenasów sztuki.

B.I.2.4. Tendencje artystyczne, uwarunkowania topograficzne

W początkowym okresie rozwoju budownictwa katolickiego widoczne było nawiązywanie do lokalnej architektury sakralnej początku XIX w. Zaznaczało się to zarówno w prostych, jednonawowych układach, jak też w stylistyce, na ogół klasycyzującej z odniesieniami do baroku. Znamienne było akcentowanie wątków

rodowych poprzez inskrypcje na elewacjach czy umieszczanie herbów rodowych. Elementy te, manifestujące poczucie rodowe, biorąc pod uwagę sytuację polityczną, można odczytać jako obronę własności przed wydziedziczeniem. W niektórych kościołach powstawały krypty grobowe, co nadawało świątyni dodatkową funkcję mauzoleum np. Raczyńskich w Rogalinie (1817-1820), Taczanowskich w Choryni (1850-1851). Zgodnie z wielowiekową tradycją fundatorzy i patronowie świątyń w zamian za łożenie na ich utrzymanie, zyskiwali prawo pochówku wewnątrz lub przy kościele.

Najbardziej znaczące fundacje katolickie powstały jednak po 1830 roku. Dla wyrażenia idei narodowo – religijnych sięgano po wątki architektury, gotyckiej i zapoczątkowanego w Anglii neogotyku romantycznego, bizantyjskiej. W schyłkowym okresie, po roku 1840 stylistyka i układy przestrzenne kościołów z racji bardzo praktycznych, związanych z prostszym uzgodnieniem projektu w urzędzie były zbliżone do ewangelickich.

Zdecydowana większość kościołów katolickich to budowle wiejskie. Nowo wzniesione miejskie powstały w Buku, Zaniemysłu, Kębłowie, natomiast miejskie przebudowane w Poznaniu (kaplica), Kórniku, Miłosławiu. Budownictwo katolickie rozwijało się na terenach nieco innych niż ewangelickie, tzn. na obszarze centralnym i w pasie południowo – wschodnim rejencji tam, gdzie odsetek ludności polskiej, a tym samym katolickiej był zdecydowanie większy (ok. 60-70%). Wyjątkiem były kościoły królewskie w Buku i Kębłowie, powstałe w zachodnich rejonach.

B.I.3. Budownictwo katolickie w Wielkopolsce do 1815 r.

W drugiej połowie XVIII w. obok rozwijającej się jeszcze architektury barokowej pojawiać się zaczęły z inicjatywy znaczących mecenasów: arcybiskupów gnieźnieńskich i biskupów poznańskich, w budownictwie sakralnym, elementy klasycyzujące. Przy okazji odbudowy po pożarze katedry w Gnieźnie, na zlecenie prymasa Władysława Aleksandra Łubieńskiego (1703-1767), wykonany został według projektu warszawskiego architekta Efraima Schrögera, klasycyzujący ołtarz (1766-1768), oraz renowacja kaplic i zakrystii. Katedra poznańska (gotycka, zbarokizowana) otrzymała po pożarze w 1772 r. nowe fasady, zniszczone podczas II wojny światowej wykonane 1787-1789, według projektu Schrögera na zlecenie biskupa Andrzeja Stanisława Młodziejowskiego (1717-1780), które zapowiadały odrzucenie schematów barokowych i zwrócenie się w stronę klasycyzmu

interpretowanego jednak nie na sposób akademicko-palladiański, lecz „romantyczny”³⁴⁰. W architekturze tego nurtu zamiast harmonii uzewnętrznia się działanie brył kubicznych i cylindrycznych, silne kontrasty gładkich i boniowanych płaszczyzn, brak dekoracji. To są z kolei cechy charakterystyczne dla francuskich architektów „rewolucyjnych”. Po zawaleniu się wieży południowej (1790) fasadę rozebrano, i do roku 1795 odbudowano według rysunków Bonawentury Solariego, który częściowo nawiązał do koncepcji Schrögera. Zastosowane obeliskowe hełmy i potężne belkowanie były wyrazem tej samej tendencji do przeciwstawiania nie powiązanych ze sobą form o surowych i prostych kształtach³⁴¹.

Liczne renowacje prowincjonalnych kościołów w 2. poł XVIII w. pozostały w większości barokowe. Wśród nich wyróżniają się przebudowane kościoły w Poniecu, Chocz i Kwilczu, w których pojawiły się klasycyzujące elementy. W Poniecu (1778) zmodernizowano w duchu klasycyzującym wnętrze, ze ścianami członowanymi parami jońskich pilastrów i odcinkami belkowania. Zbudowano też nową wieżę i zwieńczono ją hełmem stożkowym w formie wielkiego obelisku, projektu Carla Gottharda Langhansa (1732-1808). Kolegiata w Chocz uzyskała w latach 1781-1790 nowy korpus z fundacji infułata Kazimierza Lipskiego (prezbiterium 1629-1634, wieża z poł. XVIII w.). We wnętrzu dominują silne akcenty czterech filarów międzynawowych, opiętych tokańskimi kolumnami. Sprawiają, że trójnawowa przestrzeń zyskuje efekt centralności. Autorem projektu jest, być może, również Efraim Schröger³⁴². Kościół w Kwilczu otrzymał klasycyzującą fasadę (1792-1793) artykułowaną tokańskimi pilastrami, fryzami i gzymsami.

Niezależnie od modernizacji już istniejących kościołów powstało w tym okresie kilkanaście nowych obiektów. Preferowane są początkowo rzuty centralne. Z biegiem czasu stają się one coraz bardziej zwarte, w efekcie czego powstają założenia na rzucie koła, ośmioboczne lub krzyża greckiego. W niektórych przypadkach mamy jeszcze do czynienia z rozwiązaniami barokowymi (Czerwona Wieś – 1778, Wartosław, kościół filialny – 1785, Pniewy, kościół rektorski -1785). Na rzucie krzyża greckiego, z kolistym rozwiązaniem partii środkowej wzniesiono kościół pałacowy w Raccocie (ukończony 1780), i kaplicą cmentarną we Lwówku (ok. 1780). W Raccocie jest to architektura barokowa, podczas gdy we Lwówku barokowo-klasycystyczna. Formę w pełni

³⁴⁰ Kęmbłowska 1969, s. 926.

³⁴¹ Kęmbłowska 1969, s. 926

³⁴² Kęmbłowska 1969, s. 927.

klasycyzującą, w zewnętrznym kształcie, posiada rotundowy kościół w Parkowie (ukończony 1802), ale jego wnętrze ma jeszcze charakter barokowy.

Odrębne miejsce zajmuje kościół w Pogorzeli (1778-1785) założony na rzucie krzyża łacińskiego z zaokrąglonymi narożnikami³⁴³. Jest to budowla o charakterystycznym czteroprzęsłowym korpusie (il. 104) z nawami bocznymi węższymi od głównej, zredukowanymi do rzędów kaplic połączonych między sobą wąskimi i niskimi przejściami arkadowymi. Wnętrze nakrywa sklepienie żaglaste. Elewacje kościoła zdobi barokowy detal architektoniczny.

Czasy Prus Południowych a także Księstwa Warszawskiego były dla budownictwa sakralnego katolickiego w Wielkopolsce mało owocne. Powodem tego była trudna sytuacja ekonomiczna Kościoła katolickiego, między innymi przez konfiskatę dóbr kościelnych. W efekcie budowano niewiele świątyń, a trudne stawało się też ukończenie kościołów wcześniej zaczętych. Mimo niekorzystnej sytuacji, powstało jednak w tym okresie co najmniej dziesięć kościołów. Kontynuowano w nich tendencje wcześniejsze. Na ogół nadawano im bardzo skromne formy klasycystyczne, z pewnymi odniesieniami jeszcze do baroku z jednonawowymi wnętrzami, krytymi stropem lub sklepieniami kolebkowymi, często o zaokrąglonych narożach akcentowanych boniowaniem bądź pilastrami. Kryte są często jednym, wysokim, dwuspadowym dachem przykrywającym nawę i prezbiterium. Popularne są detale architektoniczne w postaci fryzów ząbkowych, tryglifowo–metopowych.

W dwóch bardziej okazałych budowlach z tego czasu, w Pogrzybowie i Bardzie pojawiły się dekoracyjnie opracowane szczyty o barokowej formie i klasycyzujące podziały fasad. Kościół w Pogrzybowie (1801-1806) powstał z fundacji Rafała Karnkowskiego, na rzucie wydłużonego prostokąta (il. 106a-b) z nieco poszerzoną w stosunku do nawy częścią prezbiterialną, zakończoną pięciobocznie³⁴⁴. Jednonawowy, trójprzęsłowy korpus założony został na rzucie prostokąta z ukośnie ściętymi narożami od wewnątrz. Płytkie prezbiterium zamknięte odcinkowym łukiem flankują dwa symetryczne pomieszczenia (zakrystia, składzik), połączone z pomieszczeniem usytuowanym za niszą ołtarzową i tworzące wspólnie rodzaj obejścia. Elewacje opinają uproszczone pilastry jońskie, fasadę wzbogaca dodatkowo fryz tryglifowo–metopowy z gzymsem ząbkowym. Od frontu widoczny jest wyniosły, kotarowy szczyt spływowy. Prezbiterium i nawę nakryto wspólnym dachem dwuspadowym.

³⁴³ KZSP, t. 5, z. 11, s. 47.

³⁴⁴ Mikołajczyk 2001.

Bardziej interesujące jest rozwiązanie wnętrza kościoła bardzkiego wystawionego przez Ignacego Suchorzewskiego (pocz. XIX w.)³⁴⁵. Podzielono je kolumnami na trzy nawy, z których środkowa nakryta jest sklepieniem kolebkowym, a boczne stropami (podobnie jak w późniejszym kościele katolickim w Buku). Takie rozwiązanie wnętrza być może nawiązuje do francuskich wzorów wczesnego „romantycznego klasycyzmu”, a tu występuje w redakcji bardziej prowincjonalnej³⁴⁶. Krótkie, zamknięte trójbocznie prezbiterium równe jest szerokości nawy. Obie przestrzenie przykryto jednym, dwuspadowym dachem. Z zewnątrz elewacje artykułują pilastry, a szczyt fasady ze spływami i pilastrami, zwieńczony jest trójkątnym frontonem (il. 49a-b). Na uwagę zasługuje silnie zaakcentowany, osadzony we wgłębieniu portyk, z czterema kolumnami, z półkolistym oknem powyżej. Podobne rozwiązanie pojawia się w nieco późniejszych do omawianego kościołach w Witaszycach i Szkaradowie.

Ten pierwszy, fundacji arcybiskupa Tymoteusza Gorzeńskiego (1808)³⁴⁷, cechuje raczej prowincjonalny charakter. Jest to prostokątne założenie jednonawowe, z nieco węższym i niższym prezbiterium (il. 126a-b) zamkniętym wielobocznie. Kwadratowa w planie przybudówka powstała później³⁴⁸. Kubiczność jego bryły oraz masywne kolumny ujmujące wejście z półkolistym oknem powyżej zdradzają nowe, już nie barokowe, a bliższe rozwiązaniom wywodzącym się z twórczości francuskich architektów „rewolucyjnych”. Nad zachodnią kruchtą wznosiła się pierwotnie wieża. Fasadę wieńczy trójkątny fronton zdobiony gzymsem koronującym z żąbkowaniem.

Inną formę ma kościół w Szkaradowie (1810-1812), wzniesiony – właściwie całkowicie odbudowany – staraniem proboszcza Jana Grabowskiego i właściciela wsi Franciszka Garczyńskiego³⁴⁹. Jest to budowla z korpusem centralnym (il. 115) na rzucie ośmioboku, z płytkimi ryzalitami bocznymi i prostokątnym, jednoprzęsłowym prezbiterium z niższą zakrystią za nim. Centralna przestrzeń nakryta jest pozorną kopułą, prezbiterium, wydzielone spłaszczonym łukiem, sklepienie jest kolebką z lunetami. W portykowej części frontowej usytuowane jest wejście ujęte parą kolumn w niewielkim zagłębieniu. Powyżej znajduje się półkolisty okno, a w zwieńczeniu naczółek (jak w kościołach w Witaszycach i Bardzie) (cylindryczna wieżyczka nadbudowana została najprawdopodobniej w końcu XIX w.).

³⁴⁵ KZSP, t. 5, z. 29, s. 1.

³⁴⁶ Ostrowska-Kęblowska 1973, s. 40-41

³⁴⁷ KZSP, T. 5, z. 5, s. 20.

³⁴⁸ Jodłowski 1997.

³⁴⁹ KZSP T. 5, z. 21, s. 32.

Pięć z kolei budowli, w Lutyni, Mnichowicach, Kobylej Górze, Trzciny i Grodzisku, tworzy dość jednorodną grupę. Wzniesione są na rzucie prostokąta, jednonawowe, w większości o trójprzęsłowych korpusach (za wyjątkiem Trzciny – czteroprzęsłowej), z wyodrębnioną półkolistą apsydą (w Trzciny i Grodzisku zamkniętą trójbocznie), z wieżą przy krótszym boku, jedynie kościół w Kobylej Górze jest bezwieżowy, w Trzciny wieża jest wciągnięta w korpus. Kościoły wyróżniają zaokrąglone bądź opilastrowane naroża. Wszystkie świątynie kryte są wysokimi, dwuspadowymi dachami.

Z fundacji Józefa Otuskiego, właściciela wsi, powstał kościół w Lutyni (1802)³⁵⁰. Jest to skromne, jednonawowe (il. 93a-c) założenie, na rzucie wydłużonego prostokąta, z półkolistą, mieszczącą zakrystię apsydą i wieżą na rzucie kwadratu od zach. przykrytą baniastym hełmem z latarnią. Prezbiterium wydziela półkolisty łuk tęczy. Wnętrze sklepiono kolebką. Naroża elewacji są boniowane, a wieży opięte pilastrami.

Równie skromna, jednonawowa świątynia powstała w Mnichowicach (1802)³⁵¹. Do prostokątnej, zbliżonej do kwadratu nawy, przystaje nieco niższe i węższe prezbiterium zamknięte półkoliście oraz kwadratowa wieża (il. 94a-c) przy krótszym boku. Do prezbiterium i nawy przylega od wsch. prostokątne w rzucie pomieszczenie zakrystii. Prezbiterium wydzielała tęcza o spłaszczonym łuku. Wnętrze przykrywa płaski strop, w nawie z fasetą. Podobnie jak w kościele w Lutyni zewnętrzne narożniki są boniowane, naroża wieży opinają pilastry. Wieża zwieńczona jest hełmem piramidalnym z latarnią.

Także jako jednonawowy, z bogatszym nieco detalem architektonicznym, powstał kościół w Kobylej Górze (1806-1807), według projektu Jana Nepomucena Baranowskiego, z fundacji Ignacego Cieleckiego, właściciela miasta³⁵². Świątynia założona została na rzucie prostokąta, z nieco węższym prezbiterium zamkniętym półkoliście, wydzielonym półkolistą tęczą. (il. 79a-d) Po bokach prezbiterium, symetrycznie przystają prostokątne kaplice. Ściany w prezbiterium artykułowane są pilastrami. Nawę, o zaokrąglonych wewnątrz narożach przekrywa sufit z fasetą, apsyda kryta jest konchą. Elewacje członowane są pilastrami, fasada parami pilastrów dźwigającymi belkowanie, ponad którym wznosi się półkoliście zwieńczony szczyt ze spływami. Wyodrębniony portal wejściowy, ujęty pilastrami, zwieńczony jest trójkątnym przyczółkiem. Całość przykrywa dwuspadowy dach z barokową sygnaturką.

³⁵⁰ KZSP, T.5, z. 19, s. 17; Andrzejewska, Andrzejewski 2001.

³⁵¹ KZSP, T. 5, z. 7, s. 13; Koszewska, Wrońska 1979.

³⁵² KZSP, T. 5, z. 17, s. 5; Niekrasz-Strońska 2003.

Tak samo prosty, jednonawowy kościół fundowany przez Anielą z Jastrzębskich Trzcina, powstał w Trzcinicy (1804-1806, wieża lata 60. XIX w.)³⁵³. Założony został na rzucie wydłużonego prostokąta (il. 121a-b) z węższym, trójbocznie zamkniętym prezbiterium ujętym symetrycznymi, prostokątnymi pomieszczeniami zakrystii. Nawa sklepią jest kolebką na gurtach z lunetami, prezbiterium otrzymało sklepienie żaglaste. Kruchta o szerokości nawy, wewnątrz podzielona została na trzy części. Z zewnątrz część frontową opinają pilastry.

Nieco podobnie ukształtowany został kościół w Grodzisku (1801-1806, wieża 1890)³⁵⁴, fundacji dziedziców Sułkowskich. Powstał na planie prostokąta, z wielobocznie zamkniętym prezbiterium (il. 75a-b) węższym od nawy, ujętym, podobnie jak w Trzcinicy i Kobyłej Górze, kwadratowymi pomieszczeniami zakrystii. Są one mocno wyodrębnione z linii murów, tworząc układ zbliżony do krzyża łacińskiego. Prezbiterium wydziela łuk tęczy. Nawa przykryta jest sklepieniem kolebkowym na gurtach.

Z powyższego wynika, że w okresie, który można nazwać przejściowym, w architekturze sakralnej dominowały założenia jednonawowe, o krótkich, prostokątnych, z reguły trójprzęsłowych korpusach, krytych często łącznie z prezbiterium wspólnym wysokim dwuspadowym dachem, z wieżami opilastrowanymi bądź z zaokrąglonymi narożami. Ten typ będzie powielany w katolickim budownictwie sakralnym rejencji poznańskiej po 1815 do 1830 roku.

³⁵³ Swinarski 1979.

³⁵⁴ Małyszko 2002.

B.II. KOŚCIOŁY I KAPLICE KATOLICKIE W LATACH 1815-1830

B.II.1. Uwarunkowania rozwoju budownictwa katolickiego, tendencje artystyczne (różnorodność form, mecenat artystyczny, architekci)

Ramy czasowe rozdziału wyznaczają lata 1815-1830. W 1815 roku powstała nowa struktura administracyjna Wielkopolski a wraz nią rejencja poznańska. Wyznaczenie cezury na rok 1830 wiąże się natomiast z przemianami stylowymi w katolickiej architekturze sakralnej. Około 1830 r. mamy do czynienia z zanikaniem form klasycystycznych a także odejściem od skromnej, prowincjonalnej architektury z elementami neogotyckimi na rzecz neogotyku romantycznego, którego inspiracje czerpano najczęściej ze wzorów angielskich. Wraz z tymi zmianami na terenie rejencji poznańskiej pojawiły się też formy neoromańskie i neobizantyjskie. Czas opisywanych przemian stylowych zbiega się z wydarzeniami związanymi z wybuchem powstania listopadowego w Królestwie Polskim, które nie pozostało bez wpływu na rozwój architektury w rejencji poznańskiej. Wiązało się to z faktem zaangażowania polskich patronów w wydarzenia wojenne, a w konsekwencji ich nieobecnością, represjami, utratą majątków, co skutkowało kłopotami finansowymi, a to z kolei przekładało się na ograniczenia inwestycji w tym zwolnienie prac przy rozpoczętych już często budowach kościołów.

Po trudnych dla budownictwa sakralnego pierwszych piętnastu latach XIX w., które wypełniły niestabilność polityczna, wyniszczające wojny, nastanie wraz z rokiem 1815 pokoju, z którym przysła względna stabilizacja zapewniona zapisami kongresu wiedeńskiego i obietnicami króla pruskiego, pojawiła się perspektywa pewnego ożywienia życia kulturalnego w Wielkopolsce, a za tym szły także inicjatywy w dziedzinie architektury. W omawianym okresie stały za tym indywidualne raczej działania bogatej szlachty polskiej.

W okresie 1815-1830 powstało 14 projektów budowli sakralnych, z czego zrealizowano 13³⁵⁵. Nie jest to może liczba bardzo duża, ale porównując ją do wcześniejszego okresu stagnacji i tak była znacząca. Jednak za wyjątkiem dwóch budowli, kaplicy w Rogalinie (1817-1820) i kościoła w Buku były to raczej skromne realizacje, o jednoprzestrzennych układach, krytych płaskim stropem, często z prezbiterium „wciąg-

³⁵⁵ Realizacje były rozpoczęte i ukończone lub tylko rozpoczęte, jak w przypadku kościołów w Górze (1817-1847) i Kołaczkowie (1830-1852), natomiast kościół w Buku zrealizowany został w późniejszym czasie (projekt 1828, realizacja 1838-1846).

niętym” w mury obwodowe, nie zaakcentowanym z zewnątrz, z wbudowaną od strony wejścia głównego emporą organową, czasem dobudowaną wieżą. Odwoływały się one przede wszystkim do architektury miejscowej, prowincjonalnej z początku wieku XIX w. (zarówno w układach przestrzennych, jak też skromnej dekoracji np. fryzów tryglifowo–metopowych, opilastrowanych narożach wież), często jeszcze barokizującej. Wprawdzie nie jest to już w pełni kontynuacja modelu kościoła ukształtowanego w baroku i powielanego w Wielkopolsce jeszcze na przełomie XVIII i XIX w. operującego zaokrągleniami naroży, zdecydowanie zaakcentowanym, wyodrębnionym prezbiterium zamkniętym półkoliście, okazałymi, o liniach falistych szczytami i bardzo wysokimi dachami kryjącymi z reguły sklepienia kolebkowe, ale pewne elementy tej stylistyki daje się jeszcze w budownictwie katolickim do 1830 r. zauważyć. Wyjątkowe są realizacje powstałe pod wpływem Berlina.

Jakiś pomysł nowości wniosły wzorowane na mających pewne znaczenia w Wielkopolsce wzornikach Piotra Aignera i Hilarego Szpilowskiego, popularyzujących formy palladiańskie. W dyspozycji przestrzennej zauważalne jest przenikanie tendencji racjonalizacji architektury, charakterystyczne dla budownictwa rządowego w tym czasie wyrażające się prostokątnymi, symetrycznymi układami z klatkami schodowymi w obrębie sali, prezbiterium ujętym bocznymi pomieszczeniami. Tendencje architektury propaństwowej widoczne są nie tylko w układach funkcjonalnych, ale również w stylistyce kościołów katolickich, a wyrażają się w formach okien zdobionych archiwoltami, łukowymi gzymsami, tynkarskim opracowaniu elewacji podkreślającym symetrię i podziały.

Budownictwo katolickie w omawianym czasie koncentruje się w południowych i wschodnich (il. 134) rejonach rejencji (nie licząc Lubosza w pn.-zach. części i Boruszyna na pn.). Były to obszary, gdzie odsetek ludności katolickiej dwukrotnie przekraczał ten w zachodnich rejonach, na pograniczu śląskim i brandenburskim, i gdzie w tym samym czasie rozwijało się głównie budownictwo ewangelickie. Co istotne, wszystkie kościoły katolickie tego czasu powstały w parafiach już istniejących, często w miejscu dawniejszych, zniszczonych budowli sakralnych. Wyjątkiem jest kaplica w Rogalinie, która była zupełnie nową realizacją.

Od połowy lat dwudziestych XIX w. zaczęły w architekturze rejencji dochodzić do głosu różne przejawy polskich poczynań w zakresie kultury i sztuki, w tym architektury. Głównym kreatorem tych aktywności był hrabia Edward Raczyński. Jako majątny arystokrata, nieco ekscentryczny, z nieprzeciętną pasją mecenasowską, z zamiłowania

zbieracz, wydawca i pisarz interesował się też architekturą. Skoligacony poprzez żonę z wpływową rodziną Potockich, powiązany był różnymi więzami z wieloma możliwymi rodami Polski centralnej i wschodniej, zapragnął je naśladować tworząc w Wielkopolsce fundacje i ośrodki pielęgnowania kultury narodowej. Dzięki bratu Atanazemu i jego kontaktom berlińskim E. Raczyński utrzymywał relacje zarówno z warszawskim, jak i berlińskim środowiskiem architektów i artystów³⁵⁶. Jego aktywność trwała po 1830 aż do swej śmierci w 1845 roku. W pierwszym okresie budownictwa katolickiego w rejencji poznańskiej zaznaczył swój udział przede wszystkim jako fundator kaplicy – mauzoleum w Rogalinie. Oprócz E. Raczyńskiego aktywni jako zleceniodawcy budów kościołów katolickich byli także inni patroni, właściciele miejscowości, w których w latach 1815-1830 powstały kościoły. Byli to Paweł i Eleonora Skórzewscy, dziedzice Rososzycy, Wiktor Szołdrski, posesor Góry, Aleksander Bniński – właściciel Lubosza, Andrzej Gorzeński – Karmina, Mikołaj Mielżyński – właściciel Baszkowa, Józef Stablewski – Kołaczkowa, Wiktor Szołdrski – Góry, Stanisław Rembowski – Wyganowa, Zuzanna z Gorczyzewskich Dobrzycka – Cerekwicy, Kordula z Gorzeńskich Turno – Goniembic, i arcybiskup Tymoteusz Gorzeński – Białężyna. Oprócz polskich patronów w okresie tym zleceniodawcą był też Prusak, Eduard von Mollard (patron kościoła w Górze). Szczególne miejsce zajmuje patronat kościoła parafialnego w Buku. Tu formalnie kolatorem był król Fryderyk Wilhelm III, a budowę nowego kościoła zrealizowano ze środków państwowych i zaangażowani byli berlińscy architekci.

Wyróżniające się klasą artystyczną budowle tego okresu, kaplica rogalińska i kościół w Buku związane są z Schinklem, w pierwszym przypadku w sposób niepotwierdzony źródłowo, w drugim w sposób udokumentowany. Oba dzieła łączą w sposób znaczący architekturę sakralną rejencji poznańskiej z europejskimi współczesnymi nurtami sztuki berlińskiej, londyńskiej czy francuskiej. Poza Schinklem i pewnymi związkami z architekturą Piotra Aignera pozostali autorzy projektów kościołów katolickich tego okresu w rejencji poznańskiej pozostają nieznani.

Badając wątki znaczeniowe tej architektury pojawia się problem, na ile znaczące były w niej treści patriotyczno–katolickie. Niewątpliwie z taką myślą powstały. Kaplica rogalińska będąc jednocześnie kaplicą pałacową, kościołem, parkowym mauzoleum, pomnikiem upamiętniającym bohatera walk o niepodległość, wyposażona została w znaczące treści ideowo–patriotyczne. W pozostałych kościołach wspieranych sumptem

³⁵⁶ Żuchowski 1995, s. 173-174.

polskich patronów można mówić o sięganiu do określonych form stylowych, które uznawane były jako symbol tradycji polskości i gwarancji jej trwania. Chodzi głównie o pozostawianie dawnego wyposażenia, budowanie krypt dla przodków i zasłużonych fundatorów, umieszczanie pamiątkowych tablic.

B.II.2.Realizacje:

B.II.2.1. Goniembice, kościół św. Mikołaja (1814-1815)

Najstarszy kościół w Goniembicach, p.w. św. Mikołaja i Barbary pochodził z końca XIV w., 1395 roku wzmiankowany był pierwszy proboszcz. Nowa świątynia, tak jak i poprzednia, również drewniana, wzniesiona została w 1686 roku z fundacji Jana Franciszka Jaraczewskiego, właściciela wsi³⁵⁷.

Około połowy XVIII w. Goniembice nabył Jan Turno (1762-1792) herbu Trzy Kotwice syn Jana Kazimierza. Jego syn Kazimierz (1778-1817), generał brygady armii Księstwa Warszawskiego, wspólnie z matką Kordulą z Gorzeńskich herbu Nałęcz (1737-1816), stolnikową kaliską, wystawili w latach 1814-1815 nowy, murowany kościół na miejscu poprzedniego, po jego rozebraniu. Żoną Kazimierza (ślub 1801) była Helena z Rogalińskich herbu Łódzia, kasztelanka międzyrzecka. Kazimierz w czasach napoleońskich dosłużył się rangi generała, był też adiutantem króla saskiego Fryderyka Augusta, z którym dostał się do niewoli po bitwie pod Lipskiem (1813). Wrócił najprawdopodobniej w 1814 r. i po swoim wuju, gen. Augustynie Gorzeńskim (bracie matki, Korduli z Gorzeńskich Turnowej) odziedziczył dobra dobrzyckie oraz połowę pałacu Jabłonowskich w Warszawie (1816). Podczas pobytu w Dobrzycy zmarł, a jego ciało złożono w kościele w Goniembicach, serce w Dobrzycy³⁵⁸.

Kordula i generał Turno wyłożyli na budowę 3 tys. talarów³⁵⁹. W kosztach budowy miał także udział ks. proboszcz Michał Skarżyński (1757-1819; proboszcz w Goniembicach 1799-1819)³⁶⁰, ale nie jest znana kwota, jaką na ten cel przekazał. Posiadał on prywatny kapitał, ponieważ był dziedzicem Żakowa, ponadto był sędzią pokoju na powiat wschowski. Budowę kościoła rozpoczęto najprawdopodobniej wiosną 1814 r. Wskazuje na to pismo z 29 marca 1814 r., podpisane przez ks. Skarżyńskiego, skierowane do Konsystorza: „[...] Architekt albowiem kontraktem zobowiązany do pośpiechu w

³⁵⁷ KZSP, t. 5, z. 12, s. 10-12; Gajda 1994.

³⁵⁸ <https://dobrzyca-muzeum.pl/artukul.php?id=150> (dostęp: 17.10.2022).

³⁵⁹ APP, KA II 152/1.

³⁶⁰ Informacje dotyczące proboszczów podawane są za: <http://www.wtg-gniazdo.org/ksieza>.

robocie, nagli na rozebranie kościoła starego, aby do nowego mógł fundamenta założyć. Twierdzi też, że do rozebrania porządnego i uprzątnięcia placu pięciu tygodni potrzeba [...]”³⁶¹. Pismem natomiast z 18 września 1815 r. tenże proboszcz informuje Konsystorza o ukończeniu kościoła i prosi o pozwolenie poświęcenia i odprawienia przy tej okazji nabożeństwa „[...] z przyzwoitą do tej okoliczności uroczystością [...]”³⁶².

Świątynia usytuowana jest w centrum wsi, przy głównym skrzyżowaniu dróg (il. 13b-c), wokół otoczona jest dawnym cmentarzem, którego zarys wyznacza niewysoki mur. Na pd.-zach. od kościoła usytuowana jest plebania. Budowla zachowała się do czasów współczesnych zasadniczo w pierwotnej formie, choć dokonano kilku zmian, a do najważniejszych należy nadbudowanie wieży (1921)³⁶³.

Kościół jest budowlą orientowaną, salową, wzniesioną na planie prostokąta z kwadratową w rzucie wieżą na osi od zach. (il. 13d). Świątynia jest wybudowana z cegły ceramicznej, wewnątrz i z zewnątrz otynkowana. Prostopadłościenny, monolityczny korpus nie zdradza układu funkcjonalnego. Główne wejście prowadzi przez kruchtę podwieżową. Salową, prostokątną, wydłużoną część nawowo–prezbiterialną (il. 13f, 13g) zamyka od wsch. ściana, w którą wkomponowane są przyścienne kolumny stanowiące część retabulum ołtarza. Sala, wyłożona posadzką z płyt ze sztucznego kamienia, podzielona jest w połowie dwoma kulisowo ustawionymi fragmentami ścian na nawę i prezbiterium. Na osi kościoła, za prezbiterium, zlokalizowane są zakrystia i skarbczyk, przy czym prezbiterium łącznie z zakrystią i skarbczykiem zajmują 2/3 powierzchni. Prezbiterium w części centralnej jest podwyższone o dwa stopnie. W bardzo krótkiej, zbliżonej do kwadratu części nawowej, od zach. wydzielony jest chór muzyczny drewnianej konstrukcji, podparty dwiema drewnianymi kolumnami, do którego prowadzi dostęp schodami z wieży.

Salowe wnętrze jest równomiernie, dobrze oświetlone przez cztery pary wysokich, półkoliście zamkniętych okien, rozglifionych do wnętrza. Usytuowane są one w ścianach bocznych, pn. i pd., w 2/3 wysokości, dwie pary w prezbiterium i dwie w nawie. Całą salę przykrywa strop z fasetą. Zbliżona w rzucie do kwadratu kruchta, wylana posadzką cementową, ma wyjścia zewnętrzne od zach. i pd., oraz niewielkie okno w ścianie pn. doświetlające usytuowane przy ścianie pn. schody na emporę organową. Kruchta przekryta jest płaskim stropem.

³⁶¹ APP, KA II 152/1.

³⁶² APP, KA II 152/1.

³⁶³ KZSP, t. 5, z. 12.; Gajda 1994.

Zakrystia i skarbczyk łącznie równe szerokości nawy, zamknięte są od wsch. ścianą prostą. Oba pomieszczenia rozdziela ścianka. Zlokalizowana od pd. zakrystia skomunikowana jest z prezbiterium przejściem pośrodku ściany o profilu łuku, a przystający do niej od pn. mniejszy, dwupoziomowy skarbczyk łączy się przejściem jedynie z zakrystią. Z pomieszczeń prowadzą wyjścia na zewnątrz, ze skarbczyka od wsch., z zakrystii od pd. Oba przekryte są stropem.

Elewacje są otynkowane (il. 13a, 13e), obiega je profilowany gzyms wieńczący, a elewacje boczne i częściowo wsch. dodatkowo gzyms działowy podokienny. Wszystkie okna, w kształcie pionowych prostokątów zamkniętych półkoliście, ujęte profilowaną opaską z klincem, wsparte są na gzymsem podokiennym z kostkami poniżej (za wyjątkiem okien korpusu pozbawionych obecnie dekoracyjnego opracowania). Fasada jest jednoosiowa, a oś wyznacza trójkondygnacyjna wieża ujęta w narożach dwóch dolnych kondygnacji pilastrami (il. 13a). Dolną kondygnację wydziela silnie profilowany i występujący z lica elewacji gzyms kordonowy. Pośrodku elewacji zach. wieży usytuowane jest prostokątnie zamknięte wejście, a powyżej okno. W drugiej kondygnacji, nad gzymsem widoczne jest okno, a ponad nim klista blenda po tarczy zegarowej. Wszystkie otwory osadzone są w prostokątnych płycinach. Kondygnacje wieńczy gzyms koronujący z fryzem ząbkowym. Trzecia, wtórnie nadbudowana kondygnacja wieży jest o połowę niższa i nieco węższa od dolnych, w narożach ujęta lizenami, zwieńczona analogicznym jak poniżej gzymsem. Nie wiadomo, jak wyglądało pierwotne zadaszenie wieży. Być może miało ono formę ostrosłupa a dokładniej dachu namiotowego, podobnie, jak w kościołach z tego czasu, w Górze (1817-1847; il. 14e) czy Luboszu (1818-1819; il. 24a). Dolna kondygnacja wieży ujęta jest fragmentami ścian korpusu, górna trójkątnymi półszczytami o dwuskokowym profilu.

Elewacje boczne opracowano (il. 13a, 13e) niemal identycznie względem siebie. Są one w partii korpusu pięcioosiowe, jednokondygnacyjne, dzielone nieznacznie poniżej połowy wysokości profilowanym gzymsem parapetowym, powyżej którego członowane są równomiernie rozmieszczonymi, wysokimi, arkadowymi oknami. W elewacji pd., w osi skrajnego okna od wsch., usytuowane jest dodatkowo prostokątne wejście do zakrystii. Osie skrajne elewacji bocznych od strony zach., wyznaczają okna elewacji wieży – odpowiednio północnej i południowej. Elewacja wsch. (il. 13e) pierwotnie jednoosiowa (w wyniku późniejszego wybicia okna do zakrystii, w osi pilastra od strony pn., dwuosiowa), artykułowana jest dwiema wysokimi blendami – jedna nad drugą – wydzielonymi w części centralnej ściany pilastrami, z których dolna ma kształt pionowego prostokąta, a górna,

ujęta profilowaną opaską, zamknięta jest półkoliście. Blendy osadzone są w płytkim zagłębieniu. Korpus nawowo–prezbiterialny (il. 13e) przykrywa stromy, trójspadowy dach kryty dachówką ceramiczną, a wieżę nakrywa blaszany hełm baniasty.

Ukształtowanie goniembickiej świątyni o rzucie regularnego prostokąta, z pomieszczeniami pomocniczymi „wciągniętymi” w obręb murów, ze zracjonalizowanym układem wewnętrznej komunikacji jest bliskie tendencjom propagowanym przez państwo pruskie w architekturze sakralnej (głównie ewangelickiej, ale z czasem również katolickiej). Zbieżne z tymi tendencjami są również wysokie, półkoliście zamknięte okna ze skromnym detalem architektoniczny w postaci opaski i gzymsu łukowego, które posiadały prawdopodobnie również okna korpusu („wygładzone” podczas remontu). Zastosowanie w goniembickim kościele tego elementu, charakterystycznego dla zdobienia elewacji kościołów rządowych (il. 58a-56c) może dowodzić przenikania tendencji budownictwa ewangelickiego do kościołów katolickich.

Rozwiązanie bryły kościoła przekrytej wysokim dachem (kalenica sięga pierwotnej wysokości wieży) jest nawiązaniem do lokalnych tradycji budownictwa sakralnego wznoszonego w stylistyce późnobarokowo–klasycystycznej. Przykładem takiego jest wybudowany w 1802 r. kościół NMP Wniebowziętej w Lutyni (il. 93a-c). Kościół ten też tak samo posiada prostopadłościenny korpus przekryty wysokim dachem z przystającą do krótszego boku czworoboczną, dwukondygnacyjną krępą w proporcjach, opilastrowaną w narożach wieżą. W salowym wnętrzu wydzielone jest ścianą tęczową prezbiterium, a od strony wejścia wsparty na kolumnach chór muzyczny. Podobnie jak w Goniembicach za zamknięciem części prezbiterialnej wydzielona została zakrystia. W Lutyni ma ona jednak „tradycyjną” formę wyodrębnionej z linii murów półkolistej apsydy. Również nawiązaniem do baroku w lutyńskiej świątyni jest kolebkowe sklepienie. Wieże obu kościołów na rzucie kwadratu, trójkondygnacyjne, podzielone profilowanym gzymsem, krępe w proporcjach, mają opilastrowane naroża. Wieży kościoła w Goniembicach brakuje jednak, nawiązujących do baroku, zaokrąglonych narożników wieży kościoła w Lutyni. Jej artykulacja zdaje się być bliższa wzniesionym w 1790 r. wieżom kolegiaty św. Mikołaja (il. 86) w pobliskim Lesznie. Analogiczne są: wysunięty, profilowany gzyms działowy, pilastry, kształt i sposób obramienia okien (archiwolta z kluczem, w Lesznie z pilastrami, w Goniembicach płaskie opaski z gzymsem międzyokiennym).

Niezwykle rozbudowana strefa liturgiczna goniembickiej świątyni (obszerne prezbiterium, wysokie retabulum ołtarza głównego) stanowi istotny wyróżnik i podkreśla ważność aspektu liturgicznego w zestawieniu ze skromnymi układami przestrzennymi

kościółów ewangelickich, w których zazwyczaj płytką niszę wydzielano między bocznymi pomieszczeniami. W kościele umieszczono późnoklasycystyczne, piaskowcowe płyty nagrobne m.in. Jana Turno (zm. 1792) i Korduli z Gorzeńskich (zm. 1816), z herbem: Trzy Kotwice Turnów i Nałecz Gorzeńskich. Odwołania do tradycji lokalnego budownictwa sakralnego, obecność płyt nagrobnych wcześniejszych członków rodu dowodzi dbałości patronów o kultywowanie historii, a więc i polskości.

B.II.2.2. Rogalin, kaplica p.w. św. Marcelina papieża (1817-1820)

Tak zwana Kaplica rogalińska jest budowlą wyjątkową spośród wszystkich kościołów katolickich omawianych w niniejszej pracy. Fundatorem kaplicy będącej jednocześnie mauzoleum rodu Raczyńskich w Rogalinie a z czasem także kościołem był Edward Raczyński. Budowla przejęła zadanie dawnej, mieszczącej się we wnętrzu rezydencji rogalińskiej kaplicy pałacowej, która podobno nawiązywała swym kształtem do typu kaplicy wersalskiej, ale otrzymała też dodatkową funkcję sepulkralną – mauzoleum rodowego (tego określenia zaczęto używać dopiero w XX w.)³⁶⁴. Wydaje się, że ten to właśnie aspekt w dużej mierze determinował powstanie tego obiektu jako wolnostojącego, umiejscowionego nieopodal pałacu, włączonego w tereny parkowe. Wcześniej członków rodziny Raczyńskich chowano w kościele Reformatów w Woźnikach, tam też spoczywały szczątki przodków Edwarda. Pomysł stworzenia mauzoleum w innym miejscu i przeniesienia do niego zmarłych krewnych spowodowany był m.in. planowaną likwidacją klasztoru (pruska akcja sekularyzacji zakonów), co ostatecznie nastąpiło w roku 1836. Nie bez znaczenia były też ogólne tendencje tego czasu związane z przenoszeniem cmentarzy „na łono natury”, jak również wprowadzane przepisy o zakazie pochówku w kościołach.

E. Raczyński powziął zamiar wybudowania kaplicy w swojej rezydencji już w 1810 roku³⁶⁵, będąc wówczas oficerem armii Księstwa Warszawskiego, ale początek budowy nastąpił najprawdopodobniej w 1817 r.³⁶⁶, najpóźniej w 1819 r. W dokumencie z audiencji u papieża Piusa VII datowanym na 21 kwietnia 1819 r. jest bowiem mowa o kościele „[...] jako już istniejącym [...]”³⁶⁷. Zakończenie budowy miało miejsce w 1820 r., w każdym razie rok „1820” widnieje na tablicy fundacyjnej. W przywołanym dokumencie, w którym Raczyński prosił o uprzywilejowanie ołtarza w kaplicy, wyrażona jest też wprost intencja

³⁶⁴ Szeroko na ten temat: Jarzewicz 2005 i Ostrowska-Kęłbowska 2006.

³⁶⁵ Świadczy o tym korespondencja braci Raczyńskich (patrz: Raczyński 1991, s. 108-109).

³⁶⁶ O rozpoczęciu świadczy zachowany kosztorys z 26.04.1817 r. opracowany przez Paula Schuckerta, APP Rogalin 36, fol. 55-56.

³⁶⁷ Cyt. za: Jarzewicz 2005, s. 39.

fundatora co do funkcji budowli: „nie tylko dla wygody swoich poddanych, ale także na rodzinny grobowiec”. Patronem kaplicy został wskazany św. Marcelin – papież. W ten sposób została ona poświęcona także pamięci ciotecznego brata Edwarda – Marcelego Lubomirskiego, poległego w młodzieńczym wieku w kampanii wojennej w 1809 r. pod Sandomierzem³⁶⁸.

Konsekracja kaplicy nastąpiła 15 października 1821 r., jednak dopiero w 1822 r. władze kościelne wydały pozwolenie na „[...] kaplicę publiczną we wsi Rogalinie [...]”³⁶⁹. Dwa lata później, w 1824 r. Raczyński uzyskał zgodę władz cywilnych i kościelnych na założenie w kaplicy grobowca rodzinnego. Jako pierwszy spoczął tam dziad fundatora – Kazimierz Raczyński. W trakcie robót zaangażowani byli jako kierownicy budowy Schuckert i Abicht³⁷⁰. Wyposażanie kaplicy trwało co najmniej do 1833 r. (data umieszczona na konstrukcji ołtarza głównego).

Kaplica otrzymała kształt antycznej świątyni – pseudoperipterosu w porządku korynckim, jest orientowana, posadowiona na wysokim, granitowym cokole (il. 34a, 34d-e). Wzniesiona została na skraju parku rogańskiego, na wsch. od późnobarokowego pałacu, zwrócona do niego fasadą, na wzgórzu wznoszącym się nad doliną Warty (il. 34b, 34c, 34d-e). Pierwotnie istniało optyczne powiązanie kaplicy i rezydencji dzięki alei wjazdowej wyznaczającej oś widokową na pałac (zatarta przez roślinność). W tym samym czasie park został znacznie powiększony i przekształcony w założenie krajobrazowe płynnie przechodzące w otaczającą naturę. Znaczenie kościoła-mauzoleum zostało zaakcentowane przez fakt, że była to jedyna budowla parkowa.

Część dolna (il. 34k), do której prowadzi wejście od pd. przez bardzo prosty w swej formie otwór w partii cokołu, jest dwuprzestrzenna. Kryptę poprzedza wydłużone i niskie pomieszczenie o dekoracyjnie, w postaci żeber sklepiennych, potraktowanym sklepieniu. Właściwa krypta jest od niego wyższa, obszerniejsza, bogato zdobiona formami architektury – według słów fundatora – „w gotyckim smaku”. Nadano jej kształt trójnawowej hali o czterech przęsłach wydzielonych wiązkowymi, nawiązującymi do romańskich, filarami połączonymi łukami arkadowymi. Poszczególne przęsła nakryte są sklepieniami żaglastymi (choć w kosztorysach i rozliczeniu końcowym mowa jest o sklepieniu krzyżowym). Na taki system architektoniczny nałożone zostały bogate formy dekoracyjne, naśladujące angielskie średniowiecze i osiemnastowieczne wzory gotyckie,

³⁶⁸ M.in. Raczyński 1991, s. 116.

³⁶⁹ Cyt. za: Jarzewicz 2005, s. 40.

³⁷⁰ KZSP, t. 5, z. 25, s. 43.

co także przywodzi na myśl romańskie kapitele z krypt w Saint Denis (dekoracja górnych partii kapiteli)³⁷¹.

Wnętrze górnej kondygnacji (il. 34j) jest jednoprzestrzenne, bez wyodrębnionej części prezbiterialnej. Ściany artykułują pilastry korynckie (po sześć przy ścianach bocznych, po dwa przy szczytowych), o gładkich trzonach, nieznacznie występujące przed lico ściany. Wnętrze oświetlają trzy otwory okienne w ścianie wsch. w kształcie poziomych prostokątów, osadzone we wnękach zamkniętych odcinkiem łuku. Bogato dekorowane stiukowymi ornamentami belkowanie kontrastuje z gładką płaszczyzną sufitu. Wnętrze przekrywa płaski strop.

Usytuowany od zach. sześciokolumnowy, głęboki na dwa przęsła portyk, poprzedzony jest wysokimi schodami. W jego głębi, w ścianie, znajduje się wejście ujęte w prostokątny portal, zwieńczony odcinkiem gzymsu wspartym na wolutowych konsolach. Na belkowaniu widoczna jest inskrypcja dedykacyjna: DIVO MARCELINO. Powyżej wznosi się przyczółek z gładkim polem tympanonu, zwieńczony krzyżem. Gzymsy zdobione są modylionami i ząbkami. Zewnętrzne ściany celli rozczłonkowano wykonanym w tynku boniowaniem imitującym ciosy kamienne. Elewację pn. i pd. artykułują kolumnady składające się z dziesięciu kolumn z każdej strony. Spośród nich, dwie skrajne, zach., są wolnostojące, a pozostałe zespolone ze ścianą. Na pozbawionej kolumn elewacji wsch., umieszczone są jedynie okna, małe w partii cokołowej i trzy większe, prostokątne w partii górnej. Górą kompozycję zamyka belkowanie, będące przedłużeniem belkowania bocznych elewacji oraz wieńczący całość przyczółek – analogiczny jak w fasadzie.

Budowla rogalińska została pomyślana jako wielofunkcyjna. Jest jednocześnie: kaplicą zlokalizowaną na obrzeżach parku, parkowym mauzoleum, a także patriotycznym pomnikiem ku czci bohatersko poległego w 1809 roku Marcelego Lubomirskiego kuzyna Edwarda Raczyńskiego³⁷². Zakomponowano ją w taki sposób, że została nie tylko związana z parkiem, ale wpisała się w szerszy, okoliczny krajobraz. Te funkcje wspierały się nawzajem i były decydującymi elementami jej programu.

Pierwowzorem kaplicy rogalińskiej jest Maison Carrée w Nîmes (il. 92)³⁷³ – rzymski peripteros heksastylos z czasów Augusta uważany przez teoretyków klasycyzmu za ucieleśnienie rzymskiego ideału architektury antycznej. W teorii architektury klasycznej – począwszy od Palladia, Maison Carrée w Nîmes było uważane za ucieleśnienie ideału

³⁷¹ Ostowska-Kęłowska 2006, s. 112.

³⁷² Jarzewicz 2005, s. 50 i n.; Ostowska-Kęłowska 2006, s. 105 i n.

³⁷³ Niezależnie od oczywistych związków formalnych, wskazał na to wprost sam Edward Raczyński (patrz Raczyński 1842, t. I, s. 282).

architektury nie tyle rzymskiej, co greckiej³⁷⁴. Dlatego też, podobnie jak inne starożytne budowle świątynia ta była w XVIII wieku kopiowana³⁷⁵. Wśród naśladownictw budowla rogalińska jest najwierniejszą, także co do rozmiarów. Są jednak pewne różnice. Choć w obu przypadkach mamy do czynienia z pseudoperipterosem, zmieniono proporcje. Przede wszystkim w Rogalinie skrócono portyk, hellenizując w ten sposób plan. Rogalińska replika jest też, odmiennie od pierwowzoru, dwukondygnacyjna. Górna kondygnacja została pomyślana jako publiczna kaplica, w dolnej zlokalizowano rodową kryptę. Do wybrania tego właśnie pierwowzoru swojej budowli mogło skłonić Raczyńskiego pierwotne przeznaczenie (świątynia w Nimes została wzniesiona ku czci dwóch młodo zmarłych wnuków Augusta), jak również – do czasu rewolucji francuskiej – jej kościelna funkcja.

Usytuowanie kaplicy rogalińskiej w parku krajobrazowym nawiązywało do tradycji pawilonów ogrodowych. Nazwa „mauzoleum” akcentuje nie tylko funkcję jako miejsca pochówku – w Rogalinie członków rodziny Raczyńskich – a także memoratywny charakter budowli, co wprost wyraża inskrypcja na fryzie portyku („DIVO MARCELINO”). Tak rozumiana budowla, stanowiąca część założenia parkowego wpisuje się do grupy wcześniejszych i współczesnych okazałych parkowych mauzoleów angielskich³⁷⁶, z których najśłynniejsze było mauzoleum w Stowe, zaczęte przez Johna Vanbrugha i Nicholasa Hawksmoora, a ukończone w 1746 roku. W tym nurcie należy także widzieć późniejsze mauzolea powstałe w Niemczech, projektowane przez Friedricha Gilly’ego (np. dla Karola Jerzego von Hoyma w Brzegu Dolnym) i Karla Friedricha Schinkla (np. mauzoleum królowej Luizy w Charlottenburgu, il. 57). W tychże angielskich i niemieckich mauzoleach grzebano szczątki fundatorów i ich rodzin. Podobne w formie pomniki pojawiły się również w Polsce na początku XIX wieku, jednak nie pełniły one funkcji rzeczywistych miejsc pochówku.

Wspomniane powyżej angielskie i niemieckie wzorce różniły się jednak istotnie od rogalińskiego. Sensy memoratywne zostały tu zinterpretowane w duchu katolickim. Lubomirski uczczony tu został jako młodzińczy bohater, który poniósł śmierć dla ojczyzny. Dokonuje się to jednak za pośrednictwem jego świętego patrona i pod znakiem wieńczącego budowlę krzyża. Co więcej, w swoim zamyśle przywołane analogie były budowlami ogrodowymi, bez funkcji sakralnych, nie były konsekrowane, nie odprawiano

³⁷⁴ Ostrowska-Kęłłowska 2006, s. 102.

³⁷⁵ Jarzewicz 2005, s. 63 i n.

³⁷⁶ O idei grobowca w ogrodzie patrz Jarzewicz 2005, s. 119 i n.

w nich nabożeństw. Rogaliński obiekt został natomiast „benedyktowany” i wyposażony w ołtarze.

W koncepcji architektonicznej świątyni rogalińskiej połączono formy klasyczne z gotyckimi (krypta). Sam fundator surowo ocenił po latach swój młodzięczy pomysł i przed rokiem 1840 pisał: „[...] Takowa odmienność stylu w jednej budowli, taki w architekturze anachronizm godzien jest przygany, tem więcej, że jeżeli częstokroć widzimy tak nazwane gotyckie budowle na sklepieniach dawniejszych rzymskich gmachów, nigdy rzymskie budowle na gotyckich podmurowane stać nie mogły [...]”³⁷⁷. Gotyk w Rogalinie jest interpretacją form architektury angielskiej XIV wieku (decorated style) w duchu romantycznym (il. 34k)³⁷⁸, ale nie tylko. Odwołuje się też do lokalnego budownictwa, czerpiąc wzorce (sklepienie żaglaste na gurtach wsparte na kolumnach wiązkowych) z przebudowanego w XVIII w. za czasów Teofili z Działyńskich Szołdrskiej-Potulickiej wnętrza kościoła w pobliskim Kórniku (il. 21k)³⁷⁹.

W zachowanych materiałach źródłowych nie pojawia się nazwisko architekta – projektanta. Tradycja rodzinna przypisuje zaprojektowanie kaplicy samemu fundatorowi – Raczyńskiemu, który był znawcą i miłośnikiem architektury³⁸⁰. Niewątpliwie dysponował on wystarczającymi kompetencjami dla sformułowania programu ideowego i podstawowych aspektów formy. Jednak należy sądzić, że projekt został wykonany przez zawodowego, a przy tym niezwykle utalentowanego architekta. Szereg form zastosowanych w kaplicy rogalińskiej wykazujących analogie z dziełami Schinkla wskazuje na jego autorstwo. Atrybucja ta pozostaje hipotetyczna, brak bowiem dla niej potwierdzenia w źródłach pisanych. Podobieństwa nie ograniczają się jedynie do poszczególnych form i detali, ale dotyczą też generalnej problematyki artystycznej, ideowej oraz stosowanej symboliki³⁸¹. Szczególnie bliski w sposobie myślenia o architekturze jest wykonany przez Schinkla projekt kościoła na Werderscher Markt (il. 53a-b) tzw. Friedrichwerdersche Kirche. Należy zwrócić uwagę, że jeden z projektów Schinkla dla tego kościoła, nie zrealizowany, był pomyślany jako kopia Maison Carrée w Nîmes.

Inspiracją dla pomysłu budowy kościoła w formie „greckiej świątyni” mogły być liczne, ilustrowane publikacje budowli starożytnych i opisy podróży, a szczególnie

³⁷⁷ Raczyński 1842, s. 282-283.

³⁷⁸ Jarzewicz 2005, s.151, 164.

³⁷⁹ Takie datowanie przebudowy wnętrza kościoła w Kórniku wskazuje Kowalski 2007, s. 152.

³⁸⁰ Raczyński 1991, s. 116.

³⁸¹ Billert 1980, s. 82-83; Żuchowski 1995, s. 175; Jarzewicz 2005, s. 76-77 i 343; Ostrowska-Kęmbłowska 2006, s. 114-115.

wzory świątyń antycznych opublikowane przez Palladia³⁸². Wiele z nich znał Raczyński z autopsji, zwiedzał wyspy greckie w 1814 r., a więc w czasie, gdy zapadła decyzja o budowie kaplicy. Kościoły dwupoziomowe a tym bardziej krypty pod chórem nie są zjawiskiem niezwykłym. Sam pomysł ukształtowania dolnej kondygnacji kościoła w Rogalinie jako średniowiecznej krypty, mógł też zrodzić się po tym, jak Atanazy Raczyński zwiedził powstałe w końcu XVIII w. urządzone w starym klasztorze Musée des Monuments Français³⁸³.

Początkowo można odnieść wrażenie, że w kaplicy rogalińskiej mamy do czynienia z ograniczeniem, w pewnym sensie, kultu do wąskiego kręgu rodziny – dokonane poprzez zmianę miejsca komemoracji z publicznej przestrzeni klasztornej kościoła do prywatnej kaplicy w prywatnym parku. Jest to jednak wrażenie pozorne. Raczyński wybudował kościół z myślą o jego dostępności nie tylko dla mieszkańców pałacu, ale też dla mieszkańców wsi. Poprzez „otwarcie” kościoła stworzył warunki do wspólnego pielęgnowania pamięci³⁸⁴.

B.II.2.3. Góra, kościół p.w. Wniebowzięcia NMP (1817-1847)

Po raz pierwszy wzmiankowany kościół parafialny w Górze p. w. Wniebowzięcia NMP w 1393 r.³⁸⁵ Wiadomo, że już w końcu XVII wieku znajdował się w złym stanie i na początku XVIII w. starą świątynię zastąpiła nowa, także drewniana, z wieżą. Tą z kolei, będącą w pocz. XIX w. w stanie uniemożliwiającym odbywanie nabożeństw, rozebrano w 1817 r. by ustąpić obecnej³⁸⁶. Parafia liczyła wtedy około 700 osób. Góra od końca XVIII wieku do 1835 roku była w posiadaniu Szołdrskich (Jakuba potem Wiktora). Jakub Szołdrski herbu Łódzia (1748-1783) starosta budzyński i rogoziński został właścicielem Góry poprzez wiano żony Eufrozyny z Gajewskich herbu Ostoja (1740-). W 1807 Górę objął syn Jakuba Wiktor Tomasz Szołdrski (1775-1830), sędzia sądu apelacyjnego, żonaty z Katarzyną Lipską herbu Grabie (1770-1816), a następnie Melanią z Krzyżanowskich herbu Świnka (1795-1830?). Następnie na mocy postępowania sądowego dobra nabyła w 1835 r. protestancka rodzina Eduarda von Mollard (1801-1875). Po Eduardzie Górę

³⁸² Jarzewicz 2005, s. 56-60.

³⁸³ Ostrowska-Kęłowska 2006, s. 110-111.

³⁸⁴ Jarzewicz 2005, s. 378.

³⁸⁵ KZSP t. 5, z. 5, s. 4.

³⁸⁶ Jodłowski 2000a.

odziedziczył bratanek, major Rudolf von Mollard i jego potomkowie posiadali ten majątek do 1945 r., kiedy to przeszedł na własność skarbu państwa i został rozparcelowany³⁸⁷.

Obecny kościół został wzniesiony w latach 1817-1847³⁸⁸. Plany związane z jego budową były jednak znacznie wcześniejsze. Kolator kościoła w Górze Wiktor Szołdrski zobowiązał się do budowy nowego kościoła już w 1805 roku³⁸⁹. Kościół miał stanąć na miejscu starego, drewnianego. Pomimo, że materiał był już zgromadzony w 1810 r., prace rozpoczęły się kilka lat później. W 1817 r. rozebrano stary kościół, po czym w jego miejscu rozpoczęto budowę nowego. Wmurowanie kamienia węgielnego nastąpiło 27 października 1817 r. przez proboszcza z Czacza, kanonika kolegiaty kaliskiej ks. Rittera³⁹⁰.

Początkowo prace, wykonywane przy budowie za czasów ks. Macieja Bąblewskiego (-1825), proboszcza w Górze (1812?-1825) przebiegały pomyślnie. Trudno prześledzić szczegółowo ich przebieg. Z 1827 r. są wzmianki, że mury już stoją, ale stan ten trwa od dłuższego czasu i kościoła nie udaje się ukończyć³⁹¹. W kolejnych latach sytuacja się nie poprawiła. Potwierdza to pismo z 15 marca 1830 r., w którym Konsystorz zwrócił się do Królewskiej Rejencji z prośbą o interwencję u Szołdrskiego, by nakłonić go do ukończenia budowy³⁹². Powodem opóźnień w budowie były, jak się okazało, kłopoty finansowe Szołdrskiego, jego ziemie były w administracji sądowej³⁹³.

Sprawa budowy kościoła ruszyła po interwencji Konsystorza w Królewskiej Rejencji. Utworzona została komisja budowlana, która miała zająć się rozwiązaniem kwestii, która ze stron zobowiązana jest podjąć prace przy budowie kościoła. W wyniku działalności w/w komisji Królewska Rejencja wydała rozporządzenie w sprawie budowy kościoła. Ponieważ patronem kościoła był miejscowy dziedzic, dlatego polecono, aby drewno, które będzie potrzebne do budowy brać z lasu, którego właścicielem jest patron kościoła. W przypadku, gdyby tam zabrakło materiału, dopiero wówczas należy korzystać z lasu plebańskiego³⁹⁴.

Zasadnicze prace ukończono w połowie 1847 r. W ostatniej fazie kierował nimi Entepnner Grundtwald, budowniczy z Bojanowa³⁹⁵. Z listu ks. Wojciecha Stajkowskiego

³⁸⁷ <https://zabytek.pl/pl/obiekty/gora-zespol-palacowo-parkowo-folwarczny> (dostęp: 17.10.2022); <https://naprzekordniom.wordpress.com/2022/04/11/gora-zalozenie-palacowe-rudolfa-fischera-von-mollarda/> (dostęp: 17.10.2022); <http://www.sejm-wielki.pl/b/13.113.62> (dostęp: 17.10.2022)

³⁸⁸ AAP, KA II 158/1.

³⁸⁹ AAP, KA II 158/1.

³⁹⁰ Stęszewski 1972, s.18.

³⁹¹ Stęszewski 1972, s. 19.

³⁹² AAP, KA II 158/1.

³⁹³ AAP, KA 15 586.

³⁹⁴ Stęszewski 1972, s.18 i n.

³⁹⁵ AAP, KA II 158/1.

(1797-1864), proboszcza w Górze (1833-) do Konsystorza z 1 sierpnia 1847 r. wynika, że kościół był już tak daleko uporządkowany, że można w nim odprawiać nabożeństwa. W tym samym roku świątynia została poświęcona³⁹⁶. Patronat nad kościołem sprawował (od 1835 r.) właściciel Góry Eduarda von Mollard.

Kościół usytuowany jest w centrum wsi, na wzniesieniu, po wschodniej stronie drogi, w pobliżu założenia pałacowo-parkowo-folwarcznego, znajdującego się po stronie zachodniej tej drogi (il. 14b, 14c). Na wzgórzu kościelne prowadzą od strony drogi szerokie, betonowe schody, jedno od pd.-zach., drugie od pn. Teren wokół budynku jest zadrzewiony (dawniejszy cmentarz przykościelny), otoczonym murkiem z kamieni polnych, od pd.-zach., częściowo nowym ogrodzeniem metalowym i nietynkowanym murkiem ceglany od pn. Za kościołem po stronie pd.-wsch. znajduje się budynek plebani (1901), w pobliżu, usytuowany został dawny dom katolicki (po 1936) i organistówka (1887).

Do czasów obecnych świątynia zachowała się w niezmienionym kształcie, choć dokonano w jej substancji kilku remontów. W bliżej nieokreślonym czasie (pocz. XX w.?) utworzone zostało wejście boczne do kościoła od pn. z poprzedzającym je przedsionkiem. W latach 1928/29 dodano wysoki, neobarokowy hełm na wieży (wg projektu Stoczka z Poznania)³⁹⁷.

Kościół jest budowlą orientowaną, jednonawową, murowaną, wzniesioną z cegły, wewnątrz i z zewnątrz otynkowaną (il. 14a). Założony został na rzucie prostokąta z kwadratową w rzucie wieżą na osi, od zach., z wydzielonym wewnątrz prezbiterium ujętym po obu stronach symetrycznymi pomieszczeniami (il. 14d). Zwarta, prostopadłościenna bryła nie zdradza układu funkcjonalnego. Od strony wsch. zamknięta jest prostą ścianą z trójkątnym szczytem. Bryłę opinają krępe szkarpy rozmieszczone regularnie między wysokimi, arkadowymi oknami.

Wejście główne prowadzi do wnętrza od zach. przez kruchą podwieżową. Korpus wypełnia trójprzęsłowa, zbliżona do kwadratu nawa. Od wsch. otwiera się na nią prezbiterium wyłożone, podobnie jak nawa posadzką z płytek ceramicznych (il. 14h). Ściany nawy wydzielające prezbiterium ustawione są skośnie. W część zach. nawy wbudowana jest drewniana empora muzyczna, wsparta na dwóch drewnianych kolumnach (il. 14i).

³⁹⁶ AAP, KA II 158/1.

³⁹⁷ Jodłowski 2000a.

Wydzielone tęczą, zamknięte wielobocznie prezbiterium (il. 14h) ujęte jest nieregularnymi w rzucie aneksami, od pd. zakrystią, od pn. skarbcem, obecnie składzikiem, do których przejścia zlokalizowano w bocznych ścianach prezbiterium. Przestrzeń tę oświetla okno usytuowane w ścianie szczytowej wsch., a ukośne ściany prezbiterium wypełniają w 2/3 wysokości półkoliście zamknięte blendy, powyżej których biegnie profilowany gzyms wieńczący. Ściany boczne nawy artykułowane są pięcioma parami pilastrów i zwieńczone profilowanym gzymsem. Nawę, obniżoną o dwa stopnie względem prezbiterium oświetla sześć dużych okien ścian bocznych i dwa mniejsze ściany zach. Część nawowo–prezbiterialną przykrywa sufit z fasetą.

Elewacje kościoła są otynkowane (tynk gładki w beżowym kolorze, detale pomalowane na kremowo i biało), podzielone krępyimi szkarpami. Podziały horyzontalne zaakcentowano profilowanymi gzymśami: cokołowym i wieńczącym. Okna w kształcie pionowych prostokątów, zamknięte półkoliście, rozglifione, od góry ujęte są profilowanymi obramieniami tworzącymi rodzaj archiwolty wspartej na gzymśie łukowym. Fasada jest trójosiowa, a oś środkową wyznacza trójkondygnacyjna wieża o jednoosiowej artykulacji ścian (il. 14a). Kondygnacje wydzielają profilowane i występujący z lica elewacji gzymśy kordonowe, a wieńczy analogicznie ukształtowany gzymś koronujący. Naroża dolnej kondygnacji wieży opinają skośnie ustawione szkarpy. Na osi zach. elewacji usytuowane jest ostrołukowe wejście główne poprzedzone stopniami, osłonięte pulpitywym daszkiem założonym pomiędzy szkarpami. W drugiej i trzeciej kondygnacji osiowo usytuowane są okna. Partie fasady po bokach wieży są symetryczne, opięte szkarpami, akcentowane przez jedno okno i zwieńczone półszczytami kryjącymi partie poddasza.

Elewacje boczne opracowane są niemal identycznie względem siebie. W partii korpusu pięcioosiowe, jednokondygnacyjne (il. 14a, 14g). Osie wyznaczają rytmicznie rozmieszczone, równej wielkości wysokie, arkadowe okna (w przedostatnich od wsch. przęsłach zastąpione blendami o takim samym kształcie). Ich półkoliste zamknięcia podkreślone są profilowanymi archiwoltami wspartymi na gzymśie łukowym (kontynuowanym w partii szkarp). Pomędzy oknami rytmicznie rozmieszczone są szkarpy, zwieńczone jednospadowymi skośnymi uskokami pokrytymi dachówką, sięgającymi gzymśu biegnącego nad łukami okien. Po stronie pn. do przęsła drugiego od zach. przystaje późniejsza, niewielka kruchta zwieńczona trójkątnym szczytem, z prostokątnym wejściem od wsch. Skrajne osie elewacji od zach. wyznaczają okna elewacji wieży – odpowiednio północnej i południowej.

Elewacja wschodnia jest dwuosiowa, jednokondygnacyjna, podzielona czterema szkarpami z wysokim oknem na osi, opracowanym analogicznie jak w elewacjach bocznych (il. 14f). Po stronie pd. usytuowane jest prostokątne wejście prowadzące do zakrystii, poprzedzone stopniami, zwieńczone odcinkiem gzymsu. Elewację wieńczy trójkątny, ogzymsowany szczyt z okulusem w profilowanym obramieniu na osi. Prostopadłościenny korpus przykrywa wysoki, dwuspadowy dach kryty dachówką, wieżę, krytą pierwotnie niskim dachem namiotowym (il. 14e), wieńczy obecnie cebulasty hełm kryty blachą. Kruchta od strony pn. nakryta jest dachem dwuspadowym, krytym dachówką (il. 14g).

Koncepcja rozplanowania części prezbiterialnej z wpisaniem wewnątrz regularnego prostokąta wielobocznie zamkniętym prezbiterium ujętym pomieszczeniami bocznymi, nawiązuje do wcześniejszych rozwiązań, np. do kościoła w Pogrzybowie (1801-1806), w których kaplice o nieregularnym kształcie „okalają” prezbiterium (il. 106a-b). Różnica zaznacza się w tym, że w Pogrzybowie dodatkowe pomieszczenie za prezbiterium pozwoliło utworzyć pewnego rodzaju obejście.

Regularne, prostokątne założenia kościoła w Górze, mieszczące w obrysie oprócz jednoprzestrzennej nawy, niewyodrębnione z zewnątrz prezbiterium a także pomieszczenia pomocnicze, klatki schodowe, analogicznie jak wcześniejszy kościół w Goniemicach (1814-1815; il. 13d), ma związki z rządowymi projektami kościołów głównie ewangelickich. Wewnętrzny układ pomieszczeń nie został, podobnie jak nakazywał to wzorzec pruski, zaakcentowany na zewnątrz. Sposób opracowania otworów okiennych, z profilowanymi, silnie wyodrębnionymi gzymsami (łukowym, koronującym), był charakterystyczny dla sakralnej architektury głównie protestanckiej, finansowanej bądź współfinansowanej przez rząd. Stał się szczególnie popularny po ustanowieniu w roku 1827 schematu zastosowanego przy budowie kościoła w Nakle obowiązującym dla kościołów ewangelickich i katolickich wspieranych przez rząd typem. (il. 58a-56c). Byłby to bardzo wczesny przykład zastosowania tego modelu i to w budownictwie katolickim. Zważywszy jednak na to, że kościół był budowany etapami (w 1827 stały już mury, a prace zintensyfikowano po okresie przestoju, po 1830 roku), opracowanie okien i gzymsów, które wiązało się z etapem wykończeniowym (pracami tynkarskimi) mogło być wynikiem koncepcji z tego, bądź późniejszego jeszcze okresu.

Kompozycja elewacji, zracjonalizowany układ pomieszczeń w obrębie regularnego prostokąta, forma dość krępej, przysadzistej, płasko zadaszonej wieży, system wydatnych, profilowanych gzymsów działowych i arkadowych, wysokich okien z gzymsem łukowym

przypomina pruskie, normatywne kościoły „szinklowskie” (il. 58a-56c). Zgodnie z tą stylistyką opracowana też została elewacja wsch. podzielona profilowanym gzymsem koronującym, zwieńczona trójkątnym szczytem z plastyczną dekoracją silnie profilowanych gzymsów i opasek okiennych. Prace wykończeniowe przypadły na okres, w którym kolatorami byli ziemianie pruscy. Mieli oni z pewnością wpływ na ostateczną formę, więc tym należałoby tłumaczyć sięgnięcie po „model pruski”.

Elementem, który nie był charakterystyczny dla świątyń rządowych, a który pojawił się w kościele w Górze są szkarpy opinające cały korpus i wieżę. Skarpy, będące nawiązaniem do form architektury średniowiecznej, nadają bryle masywnego, przyciężkiego charakteru. Element ten, nie mający tu konstrukcyjnego uzasadnienia wskazuje wprost na architekturę sakralną gotyku (kojarzoną z okresem szczególnie żarliwej wiary chrześcijańskiej). Zastosowane tu szkarpy są krępe, charakterystyczne dla skromnych, prowincjonalnych rozwiązań, takich, jakie stosowano w kościołach gotyckich Wielkopolski, która nie była regionem wielkich, strzelistych katedr. Pomysł ten miał być może na celu nadanie budowli, którą cechowała oszczędność detalu i schemat kojarzony z „pruskim”, bardziej „katolickiego” charakteru. Stąd sięgnięcie do lokalnej, średniowiecznej tradycji wydaje się zrozumiałe. W podobnej, nieco monotonnej, prostopadłościenną bryle kościoła w Goniembicach taką rolę spełniał skromny detal architektoniczny w postaci pilastrów, lizen, fryzu czy obramień okiennych, który dodawał budowli nieco „kościelnego” (w rozumieniu „katolickiego”) charakteru.

B.II.2.4. Wyganów, kościół p.w. Podwyższenia św. Krzyża (1818)

W roku 1412 wzmiankowany jest w Wyganowie proboszcz³⁹⁸. Istniał wtedy już pierwszy, drewniany kościół, p.w. św. Jakuba i Mikołaja. Następną świątynię drewnianą ufundowali i uposażyli w 1482 r. Józef Wyganowski i Mikołaj Starkowiecki (dziedzic pobliskich Targoszyc i Starkówca). W 1722 roku skarbnik kaliski Jan Leon Korzbok Zawadzki wraz z matką Zofią z Broniszów Zawadzka wznieśli trzeci, drewniany kościół. Był on założony na rzucie krzyża. Tenże spłonął w 1808 roku³⁹⁹.

Pod koniec XVIII w. wieś Wyganów kupił Stanisław Rembowski herbu Ślepowron (1771-1849) prezes sądu ziemskiego pow. krotoszyńskiego Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Jako dziedzic ufundował wraz z Marianną Anną de Ryboutty Poullin (?- po

³⁹⁸ KZSP, t. 5, z. 11, s. 59.

³⁹⁹ Waclawska 1998.

1852)⁴⁰⁰, przy współdziale księdza Walentego Przygodzkiego (?-1816), proboszcza Wyganowa (1784-1816), oraz parafian obecną, murowaną świątynię⁴⁰¹. Kościół został poświęcony przez ks. dziekana Stefana Wiśniewskiego (1775-1846) komendarza (1822) w Wyganowie, proboszcza parafii w Kobylinie (1814-1831) w 1818 roku⁴⁰². Otrzymał wezwanie św. Krzyża. W 1864 r. arcybiskup gnieźnieński Leon Przyłuski obchodził w kościele swoje sekundycje, na pamiątkę czego podarował kościołowi srebrny krzyż. Świątynia nie została w latach późniejszych przebudowana.

Świątynia usytuowana jest w północnej części wsi, na pn. od głównej drogi, posadowiona została na niewielkim wzniesieniu, w sąsiedztwie plebani, organistówki i dzwonnicy (il. 46b, 46c). Razem z przykościelnym cmentarzem otoczona jest kamienno-ceglanym, otynkowanym murem o nieregularnej linii. Główna brama wjazdowa i furta znajdują się w pd. części muru. Teren obsadzony jest wzdłuż muru, od wewnątrz drzewami. Kościół usytuowano około 200 metrów na pn.-wsch. od wzniesionego po 1803 r. dla Stanisława Rembowskiego pałacyku.

Jest to budowla orientowaną, jednonawowa, wzniesiona na rzucie prostokąta z kwadratową w planie wieżą od zach (il. 46d), wybudowana z cegły, o ścianach wewnątrz i z zewnątrz otynkowanych. Zwarta, prostopadłościenna bryła nie zdradza układu funkcjonalnego (il. 46a). Od strony wsch. prostopadłościem zamyka prosta ściana z trójkątnym szczytem.

Wejście prowadzi przez kruchtę podwieżową od strony pn. i pd. Prostokątne, wydłużone wewnątrz zamknięte jest od wsch. prostą ścianą i podzielone w połowie dwoma fragmentami ścian (w 3/4 długości licząc od zach.), na podzielona kolumnami nawę i prezbiterium (il. 46h). Posadzka w nawie wyłożona została pośrodku płytkami kamiennymi, po bokach ceramicznymi. W część zach. nawy wbudowany jest chór muzyczny o drewnianej konstrukcji, podpartej dwoma drewnianymi kolumnami (il. 46i). Na osi kościoła, za prezbiterium, zlokalizowana jest zakrystia równa szerokości nawy, zamknięta od wsch. ścianą prostą. Płytkie, równe szerokości nawy prezbiterium zajmujące 1/4 długości sali wydzielone jest szeroką arkadą i wyłożone posadzką ceramiczną. We wsch. ścianie umieszczone jest przejście do zakrystii. Prezbiterium oświetlają dwa okna, od północy i południa, a przekrywa drewniany strop. Prostokątną nawę, obniżoną

⁴⁰⁰ Żona Paschalisa Poullin (1765-1820) plenipotenta Mielżyńskich w Pawłowicach. Poulinowie byli od 1816 r. właścicielami Targoszyc, którymi Marianna Anna zarządzała po śmierci męża przez kilkadziesiąt lat, zob. <https://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/6345/Targoszyce/> (dostęp: 17.10.2022).

⁴⁰¹ Kozierowski 1935, s. 451.

⁴⁰² AAP, OA X 135.

względem prezbiterium o stopień, dzielą dwa rzędy drewnianych kolumn o jońskich kapitelach, a ściany artykułują trzy pary wysokich, rozglifionych, ostrołukowych okien. W ścianach bocznych między drugim a trzecim oknem od zach. umiejscowione są niewielkie wnęki zamknięte hemisferycznie, mieszczące figury. Nawa nakryta jest drewnianym stropem. Zakrystia podzielona jest ścianką wydzielającą w pd. części skarbczyk skomunikowany tylko z zakrystią przejściem w ścianie działowej. Wyjście na zewnątrz z zakrystii ulokowano w ścianie pn.

Elewacje kościoła zostały otynkowane, (il. 46e-g) z niskim cokołem, zwieńczone gzymsem koronującym. Pomalowane są w jednolitym, beżowym kolorze. Artykułują je ujednolicone, za wyjątkiem ściany wsch., co do formy i wielkości okna i blendy w formie wysokich, pionowych prostokątów zamkniętych łukiem ostrym. Fasada jest jednoosiowa, a oś wyznacza trójkondygnacyjna wieża pozbawiona, za wyjątkiem profilowanego gzymsu wieńczącego, elementów dekoracji architektonicznej (il. 41a). Na elewacji zach. osie wyznaczają w poszczególnych kondygnacjach pojedyncze ostrołukowe blendy – pierwotnie najprawdopodobniej będące oknami. Powyżej okna trzeciej kondygnacji widoczna jest okrągła blenda po tarczy zegarowej. Partie fasady po bokach wieży są symetryczne, pozbawione artykulacji, zwieńczone półszczytami kryjącymi partie poddasza.

Boczne elewacje są symetryczne względem siebie, w partii korpusu jednokondygnacyjne, pięcioosiowe, a osie wyznaczają równej wielkości ostrołuczne okna oraz takiej same blendy (il. 46a, 46g). W elewacji pn w osi blendy na skraju od wsch. usytuowane jest prosto zamknięte wejście. Skrajne osie elewacji bocznych od zach. tworzą drzwi i okna bocznych elewacje wieży, odpowiednio północnej i południowej. Elewacja wsch. jest trójosiowa, dwukondygnacyjna (il. 46f), artykułowana w pierwszej kondygnacji trzema oknami w kształcie kwadratu oraz wysoką, ostrołukową blendą na osi środkowej drugiej kondygnacji. Elewację wieńczy trójkątny szczyt z ostrołukowy, z niższym niż w drugiej kondygnacji oknem. Korpus nawowo-prezbiterialny przykrywa wysoki, dwuspadowy dach kryty dachówką ceramiczną, wieżę wysoki dach stożkowy kryty blachą (ciętą w kształcie płytek).

Prostokątny, bardzo prosty układ jest pewnym nawiązaniem do lokalnego budownictwa sakralnego, szczególnie do kościoła w Lutyni (1802; il. 93b) choć w Wyganowie prezentuje wersję bardziej uproszczoną, bez półkolistej apsydy, podobnie jak w Goniembicach (1814-1815). Zbieżny jest też wysoki, strzelisty hełm wieży. Zastosowane w Wyganowie ostrołukowe okna stanowią odwołanie do gotyku, chociaż

kościół nie nawiązywał do konkretnego wzoru historycznego. Nie chodziło tu bowiem o naśladowanie stylu, ani w sensie konstrukcji, ani stylistycznej wierności, a raczej o stosowanie „motywu” ze sztuki gotyckiej pewnego rodzaju „cytatu”, mającego być „nośnikiem” idei chrześcijańskich.

W praktyce, w pierwszych polskich realizacjach „neogotyckich” stosowano tylko niektóre, uważane za „gotyckie” elementy, które można było nałożyć na zupełnie współczesną konstrukcję. Wydaje się, że tak jak w kościele w Górze (1817-1847) wprowadzenie szkarp do „niegotyckiej” konstrukcji i struktury budowli miało na celu podkreślenie związku z gotyką (a więc katolicką) architekturą, odwołanie się do lokalnej tradycji, tak tutaj taką rolę miały spełniać „gotyckie” okna. Najprawdopodobniej miało to podłoże ideowe i wynikało z postawy patronów. Na terenie rejencji poznańskiej było to drugie, po Rogalinie (1817-1820), odwołanie do gotyku. Tu jednak nastąpiło ono w formie bardzo skromnej, prowincjonalnej, choć trójkondygnacyjna wieża, poprzez identyczną wielkość i kształt okien i blend, sprawia wrażenie monolitycznej, ale też dość oryginalnej. Na zewnątrz zachowała się inskrypcyjna płyta nagrobna proboszcza Walentego Przygodzkiego.

B.II.2.5. Rososzycza, kościół p.w. św. Marka (1818)

Parafia w Rososzycy wzmiankowana jest w 1439⁴⁰³. Kościół p.w. św. Marka istniał tu już w XV w. Odbudował go z drewna w 1692 Michał Wierzbowski, ówczesny współwłaściciel wsi⁴⁰⁴. Do końca XVII w. wieś należała do Rosowskich herbu Korab, następnie do Skórzewskich herbu Drogosław, aż do roku 1928, kiedy to majątek zakupiła rodzina Deutschman⁴⁰⁵. Pierwszym właścicielem ze Skórzewskich był Antoni (?1710-1766), stolnik kaliski (właścicielami części Rososzycy byli wówczas też Chrzanowscy). Natomiast po nim majątek odziedziczył (a częściowo przejął od Jakuba Chrzanowskiego) syn Antoniego, Paweł Skórzewski (1744-1819), konfederat barski i poseł Sejmu Czteroletniego (1782-1792), generał brygady armii Księstwa Warszawskiego, łowczy kaliski, senator i wojewoda kaliski, ożeniony w 1777 z Konstancją z Osin Wężyk (1750-

⁴⁰³ KZSP, t. 5, z. 16, s. 15.

⁴⁰⁴ Callier 1887, s. 132-133.

⁴⁰⁵ Mikołajczyk, Niekrasz 2000; <https://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/6048/Rososzycza/> (dostęp: 17.10.2022).

1778), potem z (1782) Eleonorą Zofią Sczaniecką h. Osorya (ok. 1750-1832). Jeden z synów Prokop (1787-1846) został następcą w Rososzycy⁴⁰⁶.

Głównym zleceniodawcą budowy obecnego kościoła wzniesionego w 1818 roku na miejscu wcześniejszej świątyni był Paweł Skórzewski⁴⁰⁷. Prace finansowano także częściowo z legatu proboszcza Rososzycy i dziekana Bogumiła Grodeckiego (-). Świadczy o tym list Pawła Skórzewskiego z 14 marca 1818, w którym pisze, że „[...] śp. Grodecki – Proboszcz Rososzycy i Dziekan oddał w ręce moje sumę 2000 zp na reparację kościoła lub na nowy [...]”⁴⁰⁸. Po czterech latach, w 1822 r. dobudowano kruchtę, z inicjatywy Eleonory Skórzewskiej, drugiej żony Pawła Skórzewskiego. Informacje te potwierdza tzw. „Opis Stanu Beneficjum Rososzyckiego”, z ok. 1830⁴⁰⁹.

Kościół położony jest w południowej części wsi, na skraju jej zabudowy, po wschodniej stronie drogi, w zach. granicy dawnego założenia pałacowo-parkowego (pałac powstał w latach 70-tych XIX w.; il. 36b, 36c). Po zach. stronie drogi zlokalizowane są zabudowania plebanii. Świątynia zachowała się w niezmięnionej formie do czasów współczesnych. W 1893 przeprowadzono remont wieży, jednak mimo odnalezionego podczas remontu dokumentu, zakres prac pozostał nieznanymi. Najprawdopodobniej na przełomie XIX/XX w. dobudowano prostokątną przybudówkę do prezbiterium od pd., sięgającą połowy jego elewacji, zwieńczoną krenelazem.

Budowla jest orientowana, jednonawowa, została wzniesiona na planie prostokąta z wyodrębnionym, nieco węższym od nawy, wydłużonym, zamkniętym półkoliście prezbiterium (il. 36d). Od zach. przystaje na osi do korpusu na rzucie kwadratu kruchta. Świątynia została wybudowana z cegły o ścianach obustronnie tynkowanych. Zwarta, kubiczna bryła, złożona jest z jednoprzestrzennego korpusu nawowego i niewiele niższego prezbiterium (il. 36a). Do korpusu przylega od zach. kruchta sięgająca ok. połowy wysokości elewacji. Symetrycznie, na osi kościoła, w zamknięciu prezbiterium usytuowany jest wysunięty, niewielki portal wejścia do krypty. Od strony pd. do prezbiterium przybudowano wtórnie czworoboczną przybudówkę zwieńczoną krenelazem.

Wejście główne prowadzi do wnętrza od zach. przez czworoboczną kruchtę. Korpus kościoła wypełnia jednoprzestrzenna, prostokątna nawa. Od wsch. otwiera się na nią szeroką, półkolistą tęczą, prezbiterium (il. 36j). Za nim na osi, w półkolu apsydy

⁴⁰⁶ <http://www.barbarafamily.eu/webtrees/individual.php?pid=I19466&ged=Spytek>; <http://www.sejm-wielki.pl/b/2.830.101> (dostęp: 17.10.2022).

⁴⁰⁷ Kozierowski 1935, s. 347-348; Callier 1887, s. 132-133.

⁴⁰⁸ AAP, KA II 372/1.

⁴⁰⁹ AAP, KA II 372/1.

zlokalizowana jest zakrystia. W część zach. nawy wbudowana jest murowana empora muzyczna, wsparta na dwóch filarach (il. 36k). Prowadzą do niej drewniane schody zamontowane w pn.-zach. narożniku nawy.

Stosunkowo płytkie, jednoprzęsłowe prezbiterium wyłożone podłogą drewnianą, deskową, zamknięte jest prosto. W osiach bocznych ściany wsch. zlokalizowane są przejścia do zakrystii. Prezbiterium oświetlają usytuowane w ścianach pn. i pd. dwa wysokie, arkadowe okna rozglifione do wewnątrz. Ściany wieńczy wydatny, profilowany gzyms. Prezbiterium nakryte jest płaskim stropem z wysoka fasetą. Jednonawowy, trójprzęsłowy korpus nawowy założony na rzucie prostokąta z zaokrąglonymi od pn.-wsch. i pd.-wsch. narożami, obniżony względem prezbiterium o dwa stopnie, wyłożony jest posadzką kamienną z łomu marmurowego. Ściany artykułują dwie pary pilastrów. Na pilastrach, zdobionych w partii głowic symbolami ewangelistów i uproszczonym motywem liści akantu, spoczywa belkowanie z wydatnym, profilowanym gzymsem. Wyjścia na zewnątrz ulokowane są w ścianach północnej i zachodniej. Nawę oświetlają trzy pary wysokich, półkoliście zwieńczonych okien w ścianach bocznych, a przekrywa strop z wysoką fasetą. Założona na rzucie półelipsy zakrystia, wyłożona jest posadzką cementową. Oświetlają ją umieszczone od wsch. dwa wysokie, półkoliście zwieńczone okna. Wyjście na zewnątrz i przejście do wtórnej przybudówki zlokalizowane są w ścianie południowej. Sklepienia jest kolebką.

Bryłę kościoła posadowiono na wysokim cokole, w odcieniu szaro-brązowym. Elewacje są tynkowane (il. 36h), a tynki pomalowane w kolorze beżowo-różowym o jednolitej dekoracji, członowane pilastrami, na fasadzie w układzie parzystym, z uproszczonymi, schematycznie opracowanymi jońskimi głowicami, dźwigającymi belkowanie z szerokim pasem fryzowym i gzymsem kostkowym. Pilastry, gzymsy, fryzy pomalowane są na białą.

Fasada członowana jest czterema parami pilastrów, jest jednoosiowa, a oś wyznacza jednokondygnacyjna kruchta (il. 36f-g). Elewacja zach. kruchty z półkolistym oknem na osi w opasce, ujęta jest po bokach zdwojonymi pilastrami i zwieńczona szczytem o formach spływowych. W partii fasady powyżej kruchty, osiowo usytuowane jest małe, półkoliste okno wydzielające półkondygnację. Fasadę wieńczy wysoki, trójkątny szczyt o spływowej linii, podzielony wąskim gzymsem na dwa poziomy. Na osi środkowej, w dolnej części mieści się mały, rozglifiony okulus, a powyżej trójkąt z okiem opatrności. Ogzymsowane krawędzie szczytów pomalowane są na białą.

Elewacje boczne opracowano analogicznie względem siebie. W partii korpusu nawowego są trójosiowe, w części prezbiterialnej dwuosiowe (il. 36h-i). Artykułują je duże, arkadowe okna, usytuowane pomiędzy pilastrami. Oś korpusu elewacji pn., wyznacza prostokątne wejście z otworem zamkniętym łukiem odcinkowym. W elewacji pn. części prezbiterialnej, we wsch. osi, powyżej cokołu usytuowano jest prostokątne okno z zakrystii (obecnie zamurowany). Do elewacji pd. przylega wtórna przybudówka. Jej pd. elewacja jest jednoosiowa z otworem drzwiowym zamkniętym odcinkiem łuku. Elewacja przybudówki zwieńczona jest krenelażem w stylistyce nawiązującej do form gotyckich. Skrajne osie obu bocznych elewacji wyznaczają prostokątne otwory wejściowe zamknięte łukami odcinkowymi bocznych elewacji kruchty (odpowiednio pn. i pd.).

Elewacja wschodnia jest w partii korpusu trójosiowa (il. 36e, 36h), oś środkową wyznacza portal wejścia do krypty, ujęty dwoma zbliżonymi do kwadratu okienkami. Oś boczną od pd. wyznacza zwieńczone półkoliście okienko we wsch. elewacji wtórnej przybudówki przyprezbiterialnej. Elewację przybudówki wieńczy krenelaż rozwiązany analogicznie jak od strony pd. Portal wejścia do krypty jest niewysoki, lekko wysunięty z lica ściany, osadzony na cokole. Prostokątny otwór ujmują pilastry ze stylizowanymi kapitelami, dźwigającymi belkowanie z profilowanym gzymsem przechodzącym na boczne ściany portalu. Nad wejściem widnieje transkrypcja: „Drogosławowie z Skórzewa Skórzewscy”. Całość wieńczy ogzymsowany tympanon, zamknięty łukiem trójlistnym z krzyżem u szczytu. W polu tympanonu umieszczono dość płasko i schematycznie opracowany w kamieniu herb Drogosław z koroną hrabiowską z piórami, w otoczeniu panoplii.

Korpus nawowy, jak i prezbiterialny nakryte są wysokimi, dwuspadowymi dachami pokrytymi dachówką, rozdzielonymi ścianą szczytową, w pobliżu której, nad korpusem usytuowana jest wieżyczka na sygnaturkę w stylistyce barokowej. Kruchta zadaszona jest dachem dwuspadowym pokrytym dachówką ceramiczną, portal wejścia do krypty przekrywa dach dwuspadowy kamienny, natomiast przybudówka od pd. pokryta jest płaskim dachem krytym papą.

Kościół wzniesiono w stylistyce nawiązującej do baroku, o czym świadczą zaokrąglone naroża sali, forma sygnaturki, opracowanie szczytów fasady i ściany zachodniej kruchty, detal architektoniczny, forma balustrady chóru muzycznego. Widoczne są też odniesienia do architektury regionalnej z pierwszej dekady XIX w. Forma bryły, rzut, rozwiązanie przestrzeni wnętrza, a nawet detal architektoniczny stanowią

nawiązanie do pochodzącego z lat 1806-1807 kościoła w oddalonej około 30 km. na pd. Kobylej Górze (il. 79a-d).

Podobieństw jest kilka, chodzi o ukształtowanie brył przykrytych wysokimi dachami, z podobnie uformowanymi sygnaturkami. Analogiczne jest też opracowanie elewacji obu kościołów z opinającymi je pilastrami (w fasadzie zdwojonymi), na których spoczywa profilowany gzyms. Okna otrzymały podobny kształt i proporcje. Analogicznie ukształtowane są również górne partie szczytu elewacji. I wreszcie portal wejścia do krypty kościoła w Rososzycy jest bardzo zbliżony do portalu wejścia głównego w Kobylej Górze (różnica zaznacza się jedynie w trójkątym kształcie tympanonu w Kobylej Górze).

Niemal identyczne są także wymiary, proporcje i rzut obu kościołów. Analogiczna w obu przypadkach jest jednoprzestrzenna forma nawy z trójprzęsłowym podziałem oraz węższą, zakończoną apsydą częścią, która pierwotnie w kościele w Kobylej Górze była podzielona jak w Rososzycy na płytkie, zamknięte prosto prezbiterium i zakrystię w apsydzie. Wewnętrzne narożniki nawy są analogicznie zaokrąglone w obu kościołach, z tym, że w Kobylej Górze dodatkowo również od zach. W części zach. korpusu kobyłeńskiego kościoła umieszczona jest empora organowa, wsparta na dwóch masywnych, czworobocznych filarach. Nawa i prezbiterium nakryte są płaskimi stropami z wysoką faseta.

Architektura i układ przestrzenny kościoła w Rososzycy należy też postrzegać jako odwołanie do lokalnej architektury wcześniejszej, na przykład kościoła w Bardzie (il. 49a-b). Obie budowle cechuje podobny, dość krótki korpus, który opinają pilastry dźwigające belkowanie, w Rososzycy gładkie, w Bardzie z fryzem tryglifowo-metopowym, „barokowe” szczyty – w Bardzie ze spływami i pilastrami zwieńczony trójkątnym frontonem – natomiast w Rososzycy o falistej linii, a także zbliżona, prostokątna kruchta, w Bardzie większych rozmiarów, z wgłębionym portykiem, w Rososzycy niższa.

Sięgnięcie do wzorców rodzimych odbyło się z pewnością za sprawą zleceniodawcy. Paweł Skórzewski, poseł na sejm, patriota, aktywny działacz w obronie polskości, chciał, być może, przez nawiązanie do architektonicznych form budownictwa sakralnego z początku wieku podkreślić ciągłość tradycji, trwanie katolicyzmu, a przez to państwowości. Poprzez zamieszczone inskrypcje i herby natomiast obronę wartości rodowych, związek rodu z chrześcijaństwem. Elementy programu rodowego fundatorów zawarte są w dekoracji portalu wejścia do krypty.

B.II.2.6. Lubosz, kościół p. w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny (1818-1819)

Parafia w Luboszu wzmiankowana była po raz pierwszy w 1396 r. W XVII w. wymieniony był drewniany kościół św. Bartłomieja (odnotowany też m.in. w 1785 r.)⁴¹⁰. W 1814 r. stan kościoła, był na tyle zły, że został on zamknięty, o czym informuje ks. dziekana lwóweckiego Macieja Węgrzynowicza (1751?-1828) ksiądz Leon Niezieliński (1790-1826), najpierw komendarz, potem proboszcz (1825-1826) kościoła w Luboszu w „Raporcie o Kościele Parafialnym Luboskim” (z 3 lutego 1814): „[...] kościół w dachu w całości zepsuty, w suficie drzewo zgniłe, aby zapobiec nieszczęściu kościół ten zapieczętowałem. Parafia Luboska przyłączona została do parafii Pniewskiej [...]”⁴¹¹.

W 1818 r. zdecydowano o rozbiórce starego kościoła, gdyż koszt jego remontu przewyższałyby budowę nowego i postanowiono o budowie nowego kościoła. O sytuacji tej informuje w piśmie z 23 lutego 1818 dziekan Węgrzynowicz Konsystorza, prosząc jednocześnie o zgodę na rozbiórkę starej świątyni⁴¹². W połowie maja 1819 roku budowa była zakończona, choć kościół nie był wówczas jeszcze otynkowany, o czym pisał do Konsystorza ks. Niezieliński⁴¹³. Świątynię wystawił swoim sumptem ówczesny patron, Aleksander Bniński herbu Łódzia (1783-1831) dziedziczny hrabia pruski (1816), poseł na sejm (1809, 1811), senator-kasztelan Królestwa Polskiego (1821), senator-wojewoda Królestwa Polskiego, minister spraw wewnętrznych Rządu Narodowego Królestwa Polskiego w powstaniu listopadowym. Po ojcu Ignacym Rupercie Franciszku Bnińskim (1743-1804) dziedzic dóbr sierakowskich, żonaty z Marią Radziwiłł (1788/1791-1875)⁴¹⁴. Zasługi Bnińskiego dla budowy kościoła podkreśla ks. Nizieliński w piśmie do Konsystorza⁴¹⁵.

Kościół wznosi się we wschodniej części wsi, nieopodal zabudowań pofolwarcznych, ok. 50 m. na pn.-zach. od dworu (il. 24b, 24c). Położony jest przy starym trakcie wsch.-zach., po zachodniej stronie drogi. Od strony północnej usytuowana jest plebania. Świątynię kilkakrotnie remontowano. W 1936 r. podwyższono mury, powiększono okna, przełożono dach, dobudowano do ściany prezbiterialnej prostokątna w rzucie zakrystię.

Jest to budowla nieorientowana, z prezbiterium zwróconym na zach., założona na rzucie prostokąta, wybudowana z cegły, salowa (il. 24d). Zwarta, prostopadłościenna bryła kościoła nie zdradza układu funkcjonalnego (il. 24e). Jej naroża opinają cztery krępe,

⁴¹⁰ Kozierowski 1935, s. 201.

⁴¹¹ AAP, KA II 232/1.

⁴¹² AAP, KA II 232/1.

⁴¹³ AAP, KA II 232/1, Pismo z 15 maja 1819.

⁴¹⁴ <http://www.barbarafamily.eu/webtrees/individual.php?pid=I654&ged=Spytek> (dostęp: 18.10.2022).

⁴¹⁵ AAP, KA II 232/1.

niewysokie szkarpy, a od wsch. wbudowana jest w korpus niska wieża. Od strony zach. korpus zakończony jest prosto, przystaje do niego wtórna, prostopadłościenna, niższa przybudówka zakrystii.

Wejście do kościoła prowadzi od wschodu. Korpus wypełnia jednoprzestrzenna sala, wyłożona kamienną posadzką. W ostatniej części od zachodu wydzielone jest jedynie wąską, drewnianą ramą, prezbiterium (il. 24f). Oświetlane jest dwoma dużymi oknami od pn. i pd. We wschodnią część nawy wbudowany jest chór muzyczny (il. 24g) wsparty na czterech drewnianych kolumnach z parapetem ukształtowanym łukowo. Centralnie pod balustradą chóru usytuowane jest szerokie, zamknięte łukiem koszowym wejście z kruchty. Dwa przejścia o podobnym kształcie znajdują się też powyżej, na emporze organowej. Nawę oświetlają trzy pary dużych okien od pn. i pd., a przekrywa strop drewniany, płaski. Za prezbiterium zlokalizowana jest prostokątna (wtórna) zakrystia, do której przejście prowadzi w południowej części prezbiterium. Nawa łączy się obecnie z częścią prezbiterialną, ale nie wiadomo, czy przestrzenie te były pierwotnie wydzielone. Szeroka, ale stosunkowo płytka kruchta założona jest na rzucie prostokąta, wylana posadzką cementową. W jej pn.-wsch. narożu zamontowane są schody na emporę organową i wieżę. Dwa wyjścia na zewnątrz ulokowano w ścianie wsch., wewnętrzne, prowadzące do sali od zach.

Elewacje świątyni są tynkowane, pomalowane w jasnobieżowym kolorze, a gzymsy i opaski otworów na biało. Trójosiowa, dwukondygnacyjna fasada (il. 24a) zwieńczona jest osadzoną kalenicowo, wtopioną w połacie dachowe, niewysoką wieżą. Wieża, niewystępującą z lica fasady, związana z nią została za pomocą uproszczonych przyczółków bocznych. Fasada artykułowana jest dwoma pilastrami, a partię szczytowo – wieżową wydziela profilowany gzyms. Wszystkie otwory fasady – za wyjątkiem okulusa w szczycie wieży – zamykają łuki koszowe. W pierwszej kondygnacji umieszczone są trzy, arkadowo zakomponowane otwory wejściowe (w tym jeden boczny, od pn., zamurowany), a powyżej odpowiadające im półkoliste okna. Środkowe wejście i okno w jego osi jest szersze od pozostałych. Powyżej gzymsu, w partii szczytowej, na osi środkowej usytuowane jest duże okno w kształcie pionowego prostokąta zamknięte łukiem koszowym. Flankowane jest dwoma małymi półkolistymi okienkami. W najwyższej kondygnacji wieży od wsch., pn. i pd. widoczne są na osiach niewielkie okulusy.

Elewacje boczne (il. 24e) są opracowane względem siebie analogicznie jako pięcioosiowe, artykułowane otworami okiennymi (od wsch. zamurowane) zamkniętymi odcinkiem łuku, ujęte na skrajach sięgającymi 2/3 wysokości okien skarpami. Skrajną od

zach. oś elewacji pn. tworzy wejście w elewacja północnej wtórnej dobudówki. Elewacja zachodnia jest dwuosiowa, z osiami wyznaczonymi oknami elewacji zach. wtórnej dobudówki. Nie jest znana natomiast pierwotna kompozycja ściany szczytowej. Korpus kościoła nakryty jest wysokim dachem dwuspadowym pokrytym dachówką ceramiczną, wieża płaskim dachem namiotowym, krytym dachówką. Zakrystie przykrywa dach trójspadowy, pokrytym dachówką ceramiczną.

Trójosiowa fasada z trzema, arkadowo zakomponowanymi otworami wejściowymi i odpowiadającymi im powyżej oknami w formie półkoli nie ma zaakcentowanej w sposób wyraźny osi środkowej. Środkowe drzwi i odpowiadające mu okno równe wysokością pozostałym, wyróżniają się tylko nieznacznie szerokością. Wszystkie trzy osie zdają się być równie istotne. Rozwiązanie fasady zwieńczonej osadzoną kalenicowo, wtopioną w połacie dachowe, niewysoką wieżą przekrytą dachem namiotowym, niewystępującą z lica fasady, związana z nią za pomocą uproszczonych przyczółków bocznych jest echem fasad kościołów barokowych, w których podjęto swoistą próbę połączenia fasady zwieńczonej szczytem ze schematem jednowieżowej elewacji np. kościół p.w. św. Piotra i Pawła w Konarzynie (1731-1744; il. 80). Zarówno rozwiązanie wieży, jak też kompozycyjne podziały elewacji, zastosowana forma łuku koszowego wskazują na barokowe proveniencje kościoła w Luboszu. Brak akcentowania osi środkowej w elewacji narzuca też skojarzenia z architekturą pałacową.

Barokowe konotacje zdają się dopełniać elementy wyposażenia, których pierwotne usytuowanie jest nieznane, są to ołtarz główny barokowy, 3. ćw. XVII w. z obrazem Matki Boskiej z Dzieciątkiem z tego czasu, ambona z końca XVIII w., chrzcielnica drewniana z 1. poł XVII w., ośmioboczna ze skromnym ornamentem późnorenansowym, portrety trumienne z XVII i XVIII w., rzeźby barokowe z XVIII w. (krucyfiksy, Chrystus Zmartwychwstały). Zachowane elementy starszego wyposażenia wskazują na prokatolicką i patriotyczną orientację fundatora hrabiego Bnińskiego, wspartą zapewne wysiłkami i zaangażowaniem proboszcza Niezielińskiego.

B.II.2.7. Karmin, kościół p.w. św. Barbary (1818-1826)

Parafia w Karminie wzmiankowana jest w 1446 roku. Drewniany, prawdopodobnie drugi kościół wzniesiono w 1719 r.⁴¹⁶ W XVII w. wieś była własnością Koźmińskich herbu Poraj, a w XVIII w. Sokolnickich herbu Nowina (dziedziczyli po Koźmińskich) i

⁴¹⁶ KZSP t. 5, z. 2, s.15.

jeszcze przed 1789 rokiem Gorzeńskich herbu Nałęcz, którzy dobra kupili zapewne od Sokolnickich i pozostawali właścicielami Karmina do 1846 roku.

Na pocz. XIX w., wzniesiony przed stu laty kościół był już w tak kiepskim stanie, że dziedzic Andrzej Gorzeński herbu Nałęcz (1734-1831), prezes najwyższego sądu w Poznaniu, regent ziemski Wschowy, szambelan Króla Stanisława Augusta, oficer wojska polskiego, żonaty z Józefą Dzierżykraj Morawską (-1789) ojciec Wita Ostroroga Gorzeńskiego (1797-1844)⁴¹⁷, zobowiązał się w 1816 r., że postawi nową świątynię na miejscu wcześniejszej oraz wyznaczy miejsce na nowy cmentarz⁴¹⁸. Stary kościół rozebrano. Kamień węgielny, z upoważnienia arcybiskupa Ignacego Antoniego Raczyńskiego (1741-1823) poświęcił 4 czerwca 1818 roku kanonik (w latach 1811-1828) kapituły gnieźnieńskiej Gabriel Cedrowicz (1750?-1828). Budowa nowego trwała sześć sezonów. W tym czasie nie odprawiano żadnego nabożeństwa, ponieważ nie było wyznaczonego odpowiedniego miejsca do sprawowania kultu⁴¹⁹. W 1819 r. Andrzej Gorzeński informował biskupa o rozpoczętych pracach przy kościele, w ramach których w 1818 zostały ukończone fundamenty. Z pisma wynika, że dziedzic planował ukończyć budowę kościoła w następnym, więc 1820 r.⁴²⁰

Z wizytacji ks. Teodora Mikstackiego (1758-1836), proboszcza w Korytach, jednocześnie komendarza w Karminie, dziekana pleszewskiego wiadomo natomiast, jak postępowały prace przy budowie. W 1823 r. odnotowano, że kościół jest już wymurowany, dachówką pokryty, ale brak jest okien, podłogi i podbitki i wyposażenia. Przyczyną tego, że kościół nie był jeszcze wówczas skończony była trudna sytuacja finansowa patrona. Wspominają o tym dokumenty wizytacyjne: „[...] debety terażniejsze dziedzica i szczupłe w procentach dochody [...]”⁴²¹.

Dnia 9 lipca 1826 r. ks. Mikstacki poświęcił nowy kościół. Po „benedykcji” miało miejsce uroczyste nabożeństwo z udziałem patronów z rodzinami oraz licznego duchowieństwa i wiernych. Kościół konsekrował 8 lipca 1846 roku biskup Jan Dąbrowski, sufragan poznański⁴²². Z wizytacji ks. Mikstackiego wiadomo, że w roku w 1827 r. wszystkie prace wyposażeniowe zostały zakończone. Z informacji tej wynika, że o

⁴¹⁷ <http://www.initial.com.pl/karmin.html> (dostęp: 19.10.2022).

⁴¹⁸ Sprawozdanie Dziekana Konsystorzowi Gnieźnieńskiemu z wizytacji dekanatu pleszewskiego w r. 1825, dn. 3 XII 1825, AAG AKM II 75/1.

⁴¹⁹ Zmuda 2002, s. 21-23.

⁴²⁰ Pismo z 19 stycznia 1819, AAG, AKM II 75/1, k.18.

⁴²¹ Wizytacje dekanatu pleszewskiego, 1816-1896, AAG, AKM I 248.

⁴²² Zmuda 2002, s. 21-23.

wyposażenie kościoła zadbał syn Andrzeja, Wit wraz z małżonką Florentyną z Niemojewskich (1806-)⁴²³.

Teren, na którym wzniesiono kościół znajduje się w południowo-zachodniej części założenia parkowo-folwarcznego, z dworkiem powstałym w pierwszej połowie XIX wieku, po wsch. stronie rzeczki Lutynia (il. 18b, 18c). Przy bramie wjazdowej do parku odchodziła w kierunku zachodnim krótka aleja biegnąca na osi wieży kościoła i prowadziła na teren przykościelny ogrodzony murem ceglany. Równocześnie z budową kościoła powstała plebania zamieniona później na organistówkę i rozbudowana w 1935. Nowa plebania pochodzi z pocz. XX w.⁴²⁴ Kościół zachował się do czasów współczesnych w niezmiennym stanie. W 1994 r. przeprowadzono częściowy remont tynków elewacyjnych wieży. Wymieniono pokrycie hełmu, wtórnice otynkowano cokół.

Świątynia jest budowlą nieorientowaną, jej prezbiterium skierowane jest na zachód. Do prostokątnego w planie korpusu (il.18d) przylega nieco węższe, wydłużone, również prostokątne, zamknięte prosto, prezbiterium. Świątynia jest budowlą jednonawową, wybudowaną z cegły, o ścianach obustronnie tynkowanych, z murowanym cokołem, z kamieni polnych łamanych (nietynkowany). Od wschodu przystaje do korpusu kwadratowa w rzucie wieża.

Wejście główne prowadzi od wschodu przez kruchtę podwieżową do jednoprzestrzennej, prostokątnej nawy, na którą od zachodu (il. 18h) otwiera się szeroka, zamknięta półkoliście tęczą prezbiterium. Część nawowo-prezbiterialna wyłożona jest podłogą drewnianą. Na osi, za prezbiterium umiejscowiona jest zakrystia, zamknięta prosto, poprzedzona wąskim, poprzecznie ułożonym w stosunku do osi kościoła korytarzykiem, oddzielającym ją od prezbiterium. We wschodnią część nawy wbudowany jest chór organowy (il. 18i). Jest on wydzielony za pomocą ścianki artykułowanej masywnymi półkolumnami toskańskimi, zwieńczonej belkowaniem. Boczne przestrzenie pod chórem tworzą przedsionki skomunikowane przejściami z częścią centralną (odpowiednio od pn., pd.) i z nawą.

Jednoprzęsłowe prezbiterium, węższe od nawy, wydzielone półkolistą arkadą wspartą na kolumnach oświetlają dwie pary półkolistych okien w ścianie pn. i pd. Ściany zwieńczone są profilowanym gzymsem. Całą ścianę zach. wypełnia architektoniczny ołtarz, w którego bramce bocznej zlokalizowane jest przejście do zakrystii. Prezbiterium przykryte jest stropem płaskim z fasetą. Nawę oświetlają trzy pary niewielkich,

⁴²³ Wizytacje dekanatu pleszewskiego, 1816-1896 AAG, AKMI 248.

⁴²⁴ Małyżko 2001.

półkolistych okien w ścianach pn. i pd., zwieńczonych profilowanym gzymsem. Nawa łącznie z prezbiterium przykryta jest płaskim stropem z fasetą. Odgradzona wąskim korytarzem od prezbiterium, zakrystia, dostępna jest przez bramkę boczną ołtarza oraz z zewnątrz, od pd. wyłożona jest posadzką z płytek ceramicznych, a sklepiona kolebką z lunetami.

Mury (il. 18f, 18g) kościoła posadowione są na kamiennym nietynkowanym cokole, powyżej cokołu tynkowane, artykułowane pilastrami o gładkich trzonach kontrastujących z fakturowym tynkiem w szarobrązowym kolorze pozostałych płaszczyzn. W gładkim tynku opracowane są też opaski otworów okiennych i drzwiowych a także belkowanie i gzyms wieńczący zarówno korpusu nawowego, prezbiterium i wieży. Otwory okienne i blendy (ściana szczytowa prezbiterium) w korpusie nawy i prezbiterium a także przyziemiu wieży są półkoliste, w gładkich opaskach, z parapetem zdobionym poniżej kostkami z łezkami.

Fasada jest jednoosiowa, a oś wyznacza dwukondygnacyjna wieża ujęta w narożach pilastrami (il. 18a, 18e). Równej niemal wysokości kondygnacje rozdziela profilowany, występujący z lica elewacji gzyms z belkowaniem kontynuowany w części korpusu nawowego. Analogiczny gzyms wieńczy drugą kondygnację. W dolnej kondygnacji osiowo usytuowane jest prostokątne wejście, ujęte uproszczonymi pilastrami, z wydatnym odcinkiem gzymsu. Powyżej widoczne jest półkoliste okno w prostej opasce, wsparte na parapecie z kostkami poniżej. Oś drugiej kondygnacji wieży wyznacza wysokie, półkoliście zamknięte okno oraz tarcza zegarowa powyżej. Nad gzymsem wieńczącym i belkowaniem wznosi się hełm z drewnianą jaskółką w dolnej części a powyżej obeliskowe zwieńczenie z kulą i krzyżem. Partie fasady po bokach wieży są symetryczne i zwieńczone półszczytami kryjącymi partie poddasza.

Elewacje boczne (il. 18f-g) opracowano analogicznie względem siebie. Są one siedmioosiowe, przy czym cztery osie wyznaczają okna części nawowej, dwie okna prezbiterium z zakrystią, jedną oś okna wieży. Elewacje te są w partii nawowej i prezbiterialnej jednokondygnacyjne, członowane pilastrami toskańskimi i równomiernie rozmieszczonymi pod gzymsem koronującym półkolistymi oknami (na poziomie półkolistych okien wieży). W elewacji pd., w części prezbiterium, znajdują się dodatkowo prostokątne drzwi do zakrystii poprzedzone stopniami (w linii skrajnego pilastra) oraz kwadratowe okienko na wsch. od drzwi. Elewacja zachodnia (il. 18g) jest ślepa, z dwoma wysoko osadzonymi blendami o wykroju analogicznym jak otwory okienne w elewacjach bocznych. W głębi widnieje szczyt korpusu nawowego. Korpus nawowy przekrywa dach

dwuspadowy, prezbiterium łącznie z zakrystią niższy dach trójspadowy. Oba dachy, jak też hełm wieży w kształcie obelisku zwieńczonym kulą i metalowym krzyżem, kryte są dachówką ceramiczną.

Kościół wpisuje się w nurt lokalnego budownictwa końca XVIII i początku XIX w., a najbliższe analogie wykazuje z kościołami w Lutyni (1802) i Kwilczu (1766-1782, wieża 1792-1793). Rzut kościoła w Karminie jest podobny do rzutu pobliskiego kościoła NMP Wniebowziętej w Lutyni (1802; il. 93b). Złożony z salowej, prostokątnej nawy (il. 85c; w Lutyni sklepionej jeszcze kolebką), z wbudowanym chórem muzycznym od strony kruchty, prezbiterium wydzielonym łukiem tęczowym, przy czym w Lutyni prezbiterium jest niewyodrębnione, z półkolistą zakrystią w jego zamknięciu.

Forma wieży karminskiej nawiązuje natomiast do wczesnoklasycystycznej wieży kościoła parafialnego p. w. św. Michała Archanioła wzniesionego w Kwilczu (powiat międzychodzki; il. 83). W obu przypadkach jest ona dwukondygnacyjna, opilastrowana w narożach i zwieńczona hełmem w kształcie obelisku. Fasady ukształtowane są analogicznie, w dolnej kondygnacji z prostokątnym otworem wejściowym, powyżej którego w Karminie umieszczone jest półkoliste okno, w Kwilczu otwór balkonowy, zwieńczony półkoliście. W drugiej kondygnacji w obu znajdują się podobnej wielkości prostokątne okno zamknięte półkoliście, z zegarami powyżej. Kościół w Karminie nawiązuje z jednej strony do wcześniejszej tradycji budownictwa sakralnego XVIII/XIX, z drugiej natomiast, poprzez symetryczne, prostokątne ukształtowanie, narożne usytuowanie pomieszczeń wewnątrz nawy, skomunikowanych z resztą pomieszczeń, ma związki również ze zracjonalizowanym, budownictwem ewangelickim pruskim lat 20. XIX w. (il. 55c, 56c).

B.II.2.8. Boruszyn, kościół p.w. św. Andrzeja Apostoła (1823)

Parafia w Boruszynie wzmiankowana była już w 1410 r.⁴²⁵, natomiast pierwsza informacja o kościele pojawia się dopiero w 1510 r.⁴²⁶ Był to kościół drewniany, w końcu XVI w. był kościołem filialnym parafii w Połajewie. W 1605 r. zbudowano nową świątynię z fundacji Czarnkowskich. Ten murowany kościół od 1647 r. odzyskał status kościoła parafialnego. Przetrwał on do pocz. XIX w. Przez kilkaset lat od XV w. do 1762 r. właścicielami Boruszyna byli Czarnkowscy. Później, w latach 1762–1772, miejscowość była w rękach Maurycego Ścibora Mościckiego a następnie Józefa Kralla (1779 r.), po

⁴²⁵ KZSP, t. 5, z. 2, s. 1.

⁴²⁶ <https://parafiaboruszyn.pl/parafia/> (dostęp: 20.10.2022).

czym stała się własnością rządu pruskiego⁴²⁷. W omawianym czasie kościół nie miał patrona.

Obecna świątynia ukończona została w 1823 r. staraniem księdza Jakuba Daleszyńskiego (1774-1839), proboszcza w Boruszynie (1808-1839)⁴²⁸. Pismem z 20 października 1823 r. ks. Daleszyński poinformował Konsystorza, że kościół właśnie został ukończony, choć brak mu jeszcze wyposażenia, m.in. organów. W literaturze funkcjonuje mylnie rok 1822 jako data budowy kościoła⁴²⁹. Z opisu kościoła z 1830 r. wiadomo, że pokryty był dachówką i mierzył 36 ½ łokcia długości i 21½ szerokości⁴³⁰. W 1850 r. dobudowano do świątyni dwie kaplice⁴³¹. Z racji tego, że rozbudowa nastąpiła w okresie objętym niniejszymi badaniami, zmiana ta uwzględniona została w opisie obiektu, jako stan pierwotny. Kościół w takiej formie przetrwał do czasów współczesnych. W 1991 r. otynkowano elewacje, w efekcie czego likwidowano boniowanie, a w latach 1993/94 nastąpiła częściowa wymiana więźby dachowej. Wtedy też zmieniono pokrycie z dachówki na blachę cynkową⁴³².

Kościół usytuowany jest w centralnej części wsi, na wzniesieniu, w zakolu głównej drogi, otaczającej wzgórze kościelne od południa i zachodu (il. 4b, 4c). Od strony południowej odgradzony jest od drogi wysoką podmurówką z kamieni polnych (il. 4a). W górę prowadzi kilkustopniowe podejście od pd. Od strony zachodniej poprzedza go mur i dzwonnica wzniesiona przy rozbudowie kościoła, ok. 1850 r., natomiast teren od wschodu zajmował kiedyś cmentarz. Po przeciwnej stronie drogi powstał w latach późniejszych budynek plebanii.

Boruszyńska świątynia jest budowlą orientowaną, jednonawową, wybudowaną z cegły, na kamiennej podmurówce (nietynkowany kamień polny), o ścianach obustronnie tynkowanych, pierwotnie boniowanych⁴³³ z wysokim cokołem. W obecnym kształcie ma plan prostokąta, z wielobocznie zamkniętym prezbiterium (il. 4d) ujętym kwadratowymi w rzucie aneksami, z kaplicami in modo crucis dającymi efekt ramion transeptu. Rozłożysta, jednokondygnacyjna bryła odzwierciedla w dużym stopniu wewnętrzny podział na nawę, prezbiterium, kaplice, zakrystie i kruchtę. Obiega ją profilowany gzyms wieńczący.

⁴²⁷ <http://boruszyn.pl/wlasciciele-boruszyna/> (dostęp: 20.10.2022).

⁴²⁸ AAP, KA II 85/1 1798-1844.

⁴²⁹ KZSP, t. 5, z. 2, s.1.

⁴³⁰ AAP, KA 15590.

⁴³¹ AAP KA II 85/2.

⁴³² Panek 1983.

⁴³³ Boniowanie dziś nieistniejące, widoczne jeszcze na fotografii, patrz: Panek 1983.

Wejście główne do wnętrza prowadzi od zachodu przez kruchtę. Korpus kościoła wypełnia jednoprzestrzenna, trójprzęsłowa nawa (il. 4h), rozszerzająca się o kaplice w części wsch. W zachodnią część nawy wbudowany jest chór muzyczny wsparty na dwóch drewnianych kolumnach il. 4i) Prowadzą do niego drewniane schody zamontowane w kruchcie. Zamknięte wielobocznie prezbiterium wyłożone jest podłogą drewnianą. Jest ono skomunikowane z przylegającymi lokalnościami. Przejście od strony północnej prowadzi do zakrystii od południowej do składzika. Wnętrze oświetlają dwa prostokątne okna w ścianach ukośnych. Przy ścianie wsch. zamontowane jest wysokie, sięgające stropu retabulum ołtarza głównego w stylistyce klasycystyczno–barokowej z okresu powstania kościoła.

Nawa, niższa względem prezbiterium o dwa stopnie wyłożona jest posadzką lastrykową. Narożniki nawy i kaplic oraz ścianę wschodnią artykułują pilastry, a w połowie szerokości kaplic strop wsparty jest na pojedynczej, drewnianej kolumnie. Z kaplicy północnej, od strony zachodniej wyjście prowadzi na zewnątrz. Nawa oświetlana jest czterema parami okien w kształcie prostokątów osadzonych w niszach zamkniętych łukiem odcinkowym. Wnętrze nawowo–prezbiterialne przykrywa płaski strop. Prostokątna kruchta wyłożona posadzką cementową jest stosunkowo szeroka, ale płytka.

Elewacje są wtórne, tynkowane, oryginalne były boniowane (il. 4e), jednokondygnacyjne, z ujednoliconymi otworami okiennymi w kształcie pionowych prostokątów, z trójkątnym naczółkiem wspartym na uproszczonych konsolach posadowione, za wyjątkiem zach. portyku i kruchty od strony pn. na gzymsie cokołowym. Fasada (il. 4f) jest dwuosiowa, a oś centralną wyznacza jednokondygnacyjna kruchta z centralnie usytuowanym wejściem w kształcie prostokąta z nadprożem w formie listwy wspartej na uproszczonych konsolach. Powyżej widoczne jest prostokątne okno. Naroża ujęte są pilastrami wspierającymi gładkie belkowanie, a elewację wieńczy trójkątny fronton. Do wejścia prowadzą trzy stopnie szerokich schodów ujętych po bokach murkami. Pn. oś fasady wyznacza wejście w kształcie prostokąta ujęte lizenami i trójkątnym frontonem do kaplicy od strony pn.

Elewacje północna i południowa (il. 4a) opracowano analogicznie względem siebie, są one pięcioosiowe, tj. dwuosiowe w partii kaplic i nawy i jednoosiowe elewacje zakrystii. Artykułowane są oknami w formie pionowych prostokątów z trójkątnym naczółkiem wspartym na płaskich konsolach, zwieńczone gzymsem koronującym. W elewacji pn. dodatkową oś tworzy małe, prostokątne okno elewacji boczna kruchty. Elewacja wschodnia (il. 4g) jest czteroosiowa, a jej osie wyznaczają trzy otwory okienne

trójbocznego zamknięcia prezbiterium, a od pn. otwór drzwiowy z trójkątnym naczółkiem wsch. elewacji zakryty, poprzedzony trzema stopniami ujętymi murkiem. Nawa kryta jest dachem dwuspadowym, kaplice trójspadowymi, a dachem wielospadowym od strony wsch. zamknięcia prezbiterium, kruchta dwuspadowym. Wszystkie dachy pokryte są blachą.

Rozłożysta, rozczłonowana bryła kościoła sprawia wrażenie „pawilonowej”. W swej wersji oryginalnej z „klasycystycznym” portykiem, boniowaniem, zdaje się być mało „kościelna”. Przywodzi na myśl raczej klasycystyczną architekturę pałacową, inspirowaną być może projektami Piotra Aignera. „Świeckiego” charakteru dopełnia kształt okien – w formie pionowych prostokątów z trójkątnym naczółkiem wspartym na płaskich konsolach. Cechy te wykazują, że potencjalnym źródłem inspiracji mogły być, oprócz kościołów aignerowskich, klasycystyczne budowle pałacowe najbliższego regionu (np. pałac z tympanonem i pilastrami wielkiego porządku w Kuźnicy Czarnkowskiej z 1820, pałac w Gębicach (koło Pępowa), zbudowany około 1825 roku dla Hieronima Gorzeńskiego herbu Nałęcz, pałac z 2 poł. XVIII w. w Lubaszcu, z tympanonem, kolumnami, czy pałac Sapiehów z XVIII w. w Wieleniu. Ukształtowanie portyku, forma niskiego, rozłożystego założenia przywodzi też na myśl sakralne założenie w Szkaradowie (1810-1812; il. 95), a rzut z prostokątną salą i wielobocznie zamkniętym prezbiterium jest zbliżony do rozwiązania w Witaszycach (1808; il. 126b).

B.II.2.9. Białężyn, kościół p.w. św. Tymoteusza (1823-1825)

Od XIII do pocz. XVI w. wieś Białężyn była w posiadaniu biskupów poznańskich. Parafia z kościołem istniała tam co najmniej od 1434 r.⁴³⁴ W księgach biskupich z roku 1446 wspomniane jest jego wezwanie św. Marcina. Wiadomo, że w 1725 r. postawiono kolejny, drewniany kościół, który został zniszczony w 1795 r. Wówczas Białężyn przyłączono do parafii w Uchorowie i tak było do roku 1837⁴³⁵.

Obecny, murowany kościół p.w. św. Tymoteusza wzniesiony został w latach 1823-1826 z inicjatywy ówczesnego arcybiskupa poznańsko-gnieźnieńskiego Tymoteusza Pawła Gorzeńskiego (1743-1825)⁴³⁶. Budowę dokończył prawdopodobnie brat arcybiskupa, Feliks Jan Nepomucen Gorzeński (1750-1843), oficer Wojska Polskiego. Zachował się bowiem list z 10 marca 1826 r. kierowany do Kurii Arcybiskupiej w

⁴³⁴ Nowacki 1964, s. 378.

⁴³⁵ Wojczak.

⁴³⁶ AAP, KA II 75/I.

Poznaniu, podpisany tylko „Gorzeński” „[...] Chcąc zadość uczynić woli ostatniej ś. p. Arcybiskupa Brata mego, mam zamiar i kościół w Białężynie ukończyć i do uposażenia Plebanii brakującą ilość dołożyć, a przy tem gotowe wydatki oszczędzić [...]”⁴³⁷. Jedynym żyjącym bratem arcybiskupa w tym czasie był prawdopodobnie wspomniany Feliks Gorzeński⁴³⁸. Pierwszym proboszczem nowej świątyni został w latach 1822-1853 ks. Stanisław Nowacki (1788-1853). W roku 1837 arcybiskup Dunin wyniósł kościół do godności parafialnego pod wezwaniem św. Tymoteusza.

Po połowie XIX w. kościół rozbudowano. Nadbudowana została wówczas kondygnacja wieży (na wysokości drugiej kondygnacji widoczna jest data „1866”). Prawdopodobnie wówczas powstała również na rzucie prostokąta dobudówka przy korpusie od pn. przeznaczona na zakrystię. Wskazuje na to forma cokołu, odmienna niż w partii korpusu i wieży (niższy), analogiczna za to z cokołem w fasadzie wieży. Nie udało się jednak znaleźć poparcia tej tezy w źródłach. W okresie II wojny światowej Niemcy zamienili świątynię na magazyn materiałów budowlanych. W roku 1945 w wyniku pożaru wypalone zostało wnętrze, a kościół uległ zniszczeniu. Odbudowywano go na starych murach w latach 1945-1951. Z tego okresu pochodzi obecne, kolebkowe sklepienie⁴³⁹.

Kościół usytuowany jest na skraju wsi, w jej północno-wschodniej części, oddalony ok. 250 m. na wsch. od głównej drogi. Na północny-zachód od świątyni zlokalizowano plebanię, a od południowy-zachód, po przeciwnej stronie polnej drogi założono staw. Teren wokół kościoła otoczony jest niskim, ceglany murkiem z bramą od zach.

Świątynia powstała jako budowla orientowana salowa, na rzucie prostokąta (il. 3b, 3c) z kwadratową w planie wieżą od zach. Została wybudowana z cegły, o ścianach obustronnie otynkowanych, posadowiona na podmurówce z polnego kamienia (nietynkowana). Zwarta, prostopadłościenna bryła zamknięta od wschodu trójbocznie (il. 3f) nie zdradza wewnętrznych podziałów. Wejście do wnętrza prowadzi od strony zachodniej przez kruchtę podwieżową. Salowa, prostokątna przestrzeń zamknięta jest od wsch. wielobocznie (il.3h) i przekryta pozorną kolebką z lunetami. Prezbiterium nie jest wydzielone architektonicznie, a w zach. część sali wbudowana jest drewniana empora organowa (il. 3i). Od pn. przylega do części prezbiterialnej zakrystia skomunikowana z prezbiterium, z której prowadzi wyjście zlokalizowane w ścianie zach.

⁴³⁷ AAP, KA II 75/I.

⁴³⁸ <http://sejm-wielki.pl/b/6.645.52>. (dostęp: 20.10.2022).

⁴³⁹ Wojtczak.

Płytkie, jednoprzęsłowe prezbiterium zostało wyłożone podłogą drewnianą. W ścianie północnej usytuowane są drzwi do zakrystii. Prezbiterium oświetlają dwa ostrołukowe okna w rozglifionych do wewnątrz ościeżach umieszczone w ukośnych ścianach od wschodu. Prostokątna nawa, o dwa stopnie niższa w stosunku do prezbiterium, wyłożona jest płytkami ceramicznymi. Oświetlają ją trzy wysokie, ostrołukowe okna w rozglifionych do wewnątrz ościeżach, dwa w ścianie południowej i jedno północnej (drugie okno od pn. jest obecnie zamurowane). Przy ścianie pn. umieszczone są drewniane schody prowadzące na emporę chórowa i wieżę. Kruchta wylana jest posadzką cementową.

Elewacje są otynkowane, posadowione są na kamiennym cokole wydzielonym płaskim gzymsem. Obiega je profilowany gzyms wieńczący. Fasada (il. 3a) była pierwotnie jednoosiowa o osi wyznaczonej dwukondygnacyjną wieżą opiętą w narożach lizenami (obecnie niesymetryczne osie od pn. wyznaczają wejście i okno dobudowanej zakrystii). Elewacje wieży są jednoosiowe, podzielone profilowanym gzymsem i wąskim daszkiem okapowym, przebiegającymi na wysokości okapu dachu głównego, powyżej pierwszej kondygnacji. W zach. ścianie wieży usytuowane jest na osi półkole zwieńczone wejście główne, z prostokątną płyciną powyżej, z napisem D.O.M. 1825. W drugiej i trzeciej kondygnacji osi wyznaczają ostrołukowe okna. Partie korpusu nawy po bokach wieży są symetryczne, zwieńczone półszczytami kryjącymi partie poddasza.

Elewacje boczne (il. 3e-g) zostały zorganizowane symetrycznie względem siebie, artykułują je ostrołukowe okna o jednakowej wielkości i kształcie, ale elewacja pd. jest w partii korpusu dwuosiowa, natomiast pn. jednoosiowa, albowiem przystaje do niej zakrystia bez okien w ścianie pn. Od zach. skrajne osie elewacji bocznych wyznaczają ostrołukowe blendy i okna bocznych elewacji wieży – odpowiednio pn. i pd. elewacja wschodnia (il. 3f) pierwotnie symetryczna, dwuosiowa, o osiach wyznaczonych otworami okiennymi w ścianach ukośnych prezbiterium, obecnie jest trójosiowa, a osi od strony północnej wyznacza prostokątne okno dobudowanej zakrystii. Korpus przykrywa wysoki dach dwuspadowy przechodzący w części zachodniej w wieloboczny, wieżę wieńczy hełm czterospadowy a zakrystię dach pulpitowy, będący przedłużeniem połąci dachu korpusu. Wszystkie dachy pokryte są dachówką ceramiczną.

Kościół prezentuje bardzo skromny typ salowego założenia na regularnym planie, takim jak wcześniej zastosowano w Szkaradowie (1810-1812) czy Wyganowie (1818). W rzucie szczególne podobieństwo wykazuje jednak do kościoła w Witaszyczach (1808; il. 126b) również fundacji bpa Gorzeńskiego. W obu przypadkach, przy prostym,

jednoprzestrzennym układzie zastosowano wielobocznie zamknięte prezbiterium (zakrystia w Witaszycach jest późniejsza), z jedną różnicą, że w Witaszycach, jest nieco zwężone w stosunku do nawy (jest to kościół jednonawowy, nie salowy, jak w Białężynie).

Znaczącym akcentem architektury białeżyńskiej świątyni są wysokie, ostrołukowe okna. Wskazują one jednoznacznie na odwołanie do gotyku. Nie chodziło tu jednak, podobnie jak w Wyganowie (1818; il. 46a), o naśladowanie stylu, konstrukcji w sposób wierny, a raczej o zastosowanie pojedynczego elementu wywołującego skojarzenia ze stylistyką gotyku – a więc chrześcijańska. Miało to z pewnością istotne znaczenie, zważywszy, że kościół wystawiony został sumptem i staraniem katolickiego duchownego. Proste formy gotyckie, zastosowane w białeżyńskiej świątyni podkreślały też związki z gotycką architekturą lokalną. Prace budowlane trwały przy obiekcie jeszcze po połowie XIX w. Świadczyć to może o tym, po śmierci zleceniodawcy wystąpiły problemy finansowe. Przeciągająca się budowa wiązała się z pewnością z trudną sytuacją materialną, w jakiej pod zaborem pruskim znalazł się polski kler.

Przykład Białężyna stanowi kolejne, na terenie rejencji poznańskiej po Rogalinie (1817-1820) (krypta), Górze (1817-1847) (szkarpy), Wyganowie (1818) (ostrołukowe otwory) odwołanie do gotyku. W przypadku świątyni białeżyńskiej dokonało się to w formie bardzo skromnej, prowincjonalnej. Potwierdza to przypuszczenie, że zarówno „gotyckie” elementy, jak i forma wielobocznego zamknięcia prezbiterium, kojarzącego się z budowlą chrześcijańskiego kultu, świadczyła o prokatolickich tendencjach fundatora.

B.II.2.10. Bukówiec Górny, kościół p.w. św. Marcina Biskupa (1825-1845)

Bukówiec Górny na przestrzeni prawie sześciu wieków doczekał się kilku kościołów. Zapewne wszystkie zostały wzniesione na tym samym miejscu i wszystkie były konstrukcji drewnianej. Pierwszy, z 1270 r., powstał z fundacji Blizbora Barcza, sędziego poznańskiego i przetrwał do 1383 r.⁴⁴⁰ Kolejny, wystawiony z fundacji Przybysława Dryżyńskiego w 1400 r., odnowiony został w końcu XVI w. przez Piotra Opalińskiego. Budowę następnej świątyni rozpoczęto w 1737 r. z fundacji Karola z Bnina Opalińskiego starosty śremskiego, ówczesnego dziedzica Bukówca. Kościół nie przetrwał długo, bo już w 1745 r. podjęto, staraniem Eleonory Jaraczewskiej, dziedziczki Boguszyna, budowę kolejnego. Kościół rozebrany został w 1795 r. Budowę obecnego rozpoczęto w 1825 r. staraniem parafian. Bukówiec Górny należał wówczas do książąt Anhalt-Köthen.

⁴⁴⁰ Waclawska 1997.

W 1782 r. Franciszek Sułkowski (1733-1812) syn Aleksandra, sprzedał klucz włoszakowicki z Bukówcem Fryderykowi Erdmannowi herbu własnego (1731-1797). Fakt ten miał istotne znaczenie dla patronatu kościoła. Kwestia ta wymaga jednak kilku zdań wyjaśnienia, albowiem w literaturze nazbyt często informacje te mieszają się ze sobą. Fryderyk Erdmann, książę Anhalt-Köthen-Pless 1755–1797, książę pszczyński w latach 1765–1797, był postacią nietuzinkową. Znany jest jako budowniczy pierwszych na Górnym Śląsku kopalń węgla kamiennego, hut szkła i cynku oraz manufaktury sukieniczej w Pszczynie⁴⁴¹. Po śmierci ojca odziedziczył Fryderyk Ferdynand (1769-1830) Księstwo Pszczyńskie, był też wojskowym służącym w armii pruskiej. Po bezpotomnej śmierci księcia Ludwika Augusta w 1818 r. Fryderyk Ferdynand, jako jego najbliższy krewny płci męskiej, objął po nim księstwo Anhalt-Köthen, a wkrótce potem scedował Księstwo Pszczyńskie (1823) na swojego brata Henryka (1778- 1847, ostatniego władcę księstwa Anhalt-Köthen). Po bezpotomnej śmierci Fryderyka Ferdynanda w 1830 r. Henryk zastąpił go w Köthen, natomiast Pszczynę pozostawił swemu młodszemu bratu Ludwikowi (1783-1841), by po jego bezpotomnej śmierci (1841 r.) ponownie objąć władzę nad Księstwem Pszczyńskim. Kiedy wraz z bezdzietną śmiercią Henryka wymarła linia Anhalt-Köthen i księstwo oraz inne włości odziedziczyli jego krewni, tj. Aleksander Karol z Anhalt-Bernburg i Leopold IV z Anhalt-Dessau Bukowiec stał się własnością książąt z linii Anhalt-Dessau. Formalnie stało się to w roku 1853⁴⁴².

Kiedy rozpoczęto budowę, w 1825 r. właścicielem Bukówca był Fryderyk Ferdynand. Nie wiadomo jednak, czy i jakim stopniu przyczynił się do powstania świątyni. Kiedy mury podciągnięte zostały do połowy wysokości, zaprzestano prac. Nie wiadomo w jakim dokładnie czasie to nastąpiło, być może po śmierci Fryderyka Ferdynanda, a powodem mogły być kłopoty finansowe. Roboty budowlane wznowiono na wiosnę 1845 r., a więc za czasów Henryka, a zakończono jesienią tego samego roku⁴⁴³. Świątynia konsekrowana została w 1845 r. przez sufragana poznańskiego biskupa Jana Kantego Dąbrowskiego (1791-1853).

W roku 1932, z inicjatywy ks. Ryszarda Platza, miała miejsce istotna rozbudowa świątyni. W jej wyniku budowla otrzymała dwie, w rzucie zbliżone do kwadratu kaplice boczne (il. 8d), od północy i południa. Dobudowano również dwa aneksy, jeden przy pd. ścianie prezbiterium (nowa zakrystia) i drugi mniejszy, dostawiony do północnej ściany

⁴⁴¹ <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/zespól/-/zespól/27045> (dostęp: 20.10.2022).

⁴⁴² https://en.m.wikipedia.org/wiki/Henry,_Duke_of_Anhalt-Köthen (dostęp: 20.10.2022).

⁴⁴³ AAP, OA VI 103.

nawy (kruchta), w miejsce niewielkiego, wcześniejszego przedsionka. Na skutek rozbudowy bryła została rozcłonowana. Kościół zachował się do czasów współczesnych w formie, którą zasadniczo otrzymał w 1932 r.

Świątynia usytuowana została w centralnej części wsi, po południowej stronie drogi wiodącej przez miejscowość (il. 8b, 8c), na niewielkim wzniesieniu wśród zwartej zabudowy. Na wsch. od kościoła rozciąga się cmentarz przykościelny, oddzielony w części ceglany murem, na pd. dawne budynki gospodarcze, w pn.-zach. części zespołu znajduje się drewniana dzwonnica. Kościół otoczony jest murem z bramą z dwoma furtami, od strony pn. mur wykonano częściowo z cegły, a częściowo z kamienia polnego.

Pierwotnie budynek miał plan prostokąta (il. 8d), powstał jako budowla orientowana, salowa, z niewielką czworoboczną zakrystią na osi. Bryła budynku miała formę zwartą, prostopadłościenną, nie zdradzającą układu funkcjonalnego. Od strony pn. zlokalizowana była wąska przybudówka (fotografia z pocz. XX w.; il. 8e) najprawdopodobniej z wejściem od pn., na co wskazuje ślad w partii cokołu, poszerzona później w kaplicę, a obok niski, kwadratowy w planie przedsionek z wejściem, być może pierwotnie do krypty (przebudowany później na aneks). W wyniku późniejszej rozbudowy o kaplicę kościół uzyskał rzut krzyża zbliżonego do greckiego.

Do wnętrza, pierwotnie salowego a po rozbudowie poszerzonego w połowie długości ścian bocznych o kaplicę, prowadzi wejście główne od zach. Salowa, prostokątna, przestrzeń zamknięta jest od wsch. prosto. Niewyodrębnione architektonicznie prezbiterium (il. 8h) przekryte jest łącznie z nawą stropem belkowym z układem belek poprzecznym do osi wzdłużnej kościoła. W część zach. nawy wbudowana jest drewniana empora organowa (il. 8i). Od wsch. przylega do części prezbiterialnej zakrystia skomunikowana z prezbiterium. Od pn. przylegało do nawy, w miejscu obecnej kaplicy, prostokątne pomieszczenie być może łoży kolatorskiej z wyjściem od pn. Obecnie (w wyniku rozbudowy) na nawę otwierają się dwie symetryczne kaplice, usytuowane in modo crucis od pn. i pd. w połowie długości nawy.

Prezbiterium zajmuje wschodnią część sali co zaznacza jednostopniowe podwyższenie. Ta część kościoła wyłożona jest posadzką z kwadratowych płytek ceramicznych. Za retabulum, na środkowej osi ściany wsch. znajduje się przejście do starej zakrystii. W pd. ścianie zlokalizowane jest przejście do nowej zakrystii. Prezbiterium oświetlone było pierwotnie dwiema parami półkoliście zamkniętych okien w ścianach pn. i pd. Obecnie oświetlają je okna tylko od pn. oraz dwa o podobnym kształcie, mniejsze, powstałe wtórnie od wsch. Ściany ujęte są lizenami i płaskim pasem pod stropem

imitującym belkowanie. Na osi, przy wsch. ścianie prezbiterium usytuowany jest wysoki, architektoniczny, o cechach klasycystycznych ołtarz.

Prostokątna pierwotnie nawa wyłożona posadzką kamienną, oświetlona była sześcioma oknami, czterema w ścianie południowej i dwoma, ze względu na przybudówkę, prawdopodobnie łoży kolatorskiej, w północnej. Kaplice boczne założone na rzucie zbliżonym do kwadratu, oświetlone są: północna – oknem od pn. i wsch., południowa – od pd. Zakrystia stara jest obniżona o stopień w stosunku do prezbiterium, wylana posadzką cementową, z wyjściem zlokalizowanym w ścianie wsch. Oświetlona jest oknem w ścianie pd., przekrywa ją strop. Zakrystia nowa wyłożona podłogą drewnianą, deskową, oświetlana jest trzema oknami, dwoma od pd. i jednym od wsch., kryta płaskim stropem.

Elewacje zostały otynkowane, posadowione na częściowo otynkowanym cokole z kamienia polnego. Otwory okienne równej wielkości, zwieńczone półkoliście, za wyjątkiem okien w szczytach, zamkniętych odcinkiem łuku, rozmieszczone są symetrycznie, w osiach. Fasada (il. 8a) jest w partii korpusu nawowego jednoosiowa, a oś wyznacza wejście w kształcie pionowego prostokąta zamkniętego odcinkiem łuku i widoczna powyżej półkoliście zamknięta wnęka z figurą. Po stronie północnej oś wyznacza okno przedsionka krypty, a po południowej okno wtórnej kaplicy. Elewację korpusu wieńczy trójkątny szczyt wydzielony profilowanym gzymsem i daszkiem okapowym z oknem na osi i formą architektonicznej ceglanej sterczyny w zwieńczeniu.

Elewacja północna była pierwotnie sześciosiowa (il. 8e), jednokondygnacyjna, a dwie środkowe osie wyznaczała prostokątna w planie, niższa przybudówka z półkoliście zwieńczonym oknem i prawdopodobnie wejściem. Elewację przybudówki wieńczył profilowany gzyms koronujący. Po bokach przybudówki elewacja pn. korpusu nawowego była dwuosiowa, artykułowana arkadowymi oknami. Między pierwszym i drugim oknem od strony zach. dobudowano niewielki przedsionek prawdopodobnie krypty na rzucie kwadratu z zamkniętym odcinkowo wejściem. W wyniku przebudowy (il. 8f) domniemana łoża została powiększona i przekształcona w kaplicę równą wysokości nawy, natomiast przedsionek został nieznacznie powiększony i zwieńczony łukiem wklęsło-wypukłym i gzymsem. Elewacja południowa pierwotnie była zapewne siedmioosiowa (il. 8a, 8g), w partii korpusu sześciosiowa, z regularnie rozmieszczonymi w osiach arkadowymi oknami. Skrajny segment od wsch. wyznaczało okno południowej elewacji starej zakrystii. W wyniku XX wiecznej przebudowy dobudowano symetrycznie do elewacji pn. kaplicę równą wysokości korpusu nawowego.

Elewacja wschodnia (il. 8g) była pierwotnie jednoosiowa a oś wyznaczała jednokondygnacyjna (stara) zakrystia o zaokrąglonych narożnikach opiętych pilastrami, z wejściem na osi elewacji wschodniej. W jej trójkątnym zwieńczeniu widoczne jest prostokątne okienko. Elewację wsch. wieńczy trójkątny szczyt z niewielkim, prostokątnym oknem na osi. Obecnie partie fasady po bokach zakrystii akcentowane są przez jedno wtórne okno i centralnie ulokowany okulus. Skrajną oś od północy wyznacza okno wtórnej kaplicy a od południa analogiczne do niego okno nowej zakrystii.

Korpus nawowo – prezbiterialny kościoła przekryty jest wysokim, dwuspadowym dachem z sygnaturką, zwieńczoną hełmem baniastym krytym blachą, kulą i krzyżem. Stara zakrystia przekryta jest wysokim dwuspadowym dachem, o kalenicy sięgającej gzymsu koronującego korpusu. Przybudówka łoży kolatorskiej przekryta była przedłużeniem połączenia dachowej korpusu, przedsionek mieszczący wejście prawdopodobnie do krypty, kryty był dachem dwuspadowym (zastąpionym później płaskim). Wtórne kaplice boczne jak też nową zakrystię przekrywają dachy dwuspadowe. Wszystkie dachy kryte są dachówką ceramiczną.

Bardzo prosty układ planu regularnego prostokąta z jednoprześcinnym, salowym wnętrzem, z niewielką, węższą i niższą zakrystią na osi, usytuowaną za prezbiterium, skomunikowaną z nią, ma związek z wcześniejszymi, prostymi układami przestrzennymi kościołów katolickich rejencji poznańskiej w Lutyni (1802; il. 93a-c), Witaszycach (1808; il. 126a-b) Szkaradowie (1810-12; il.115). Świątynia wzniesiona została głównie staraniem parafian, ale być może również nakładem ówczesnego właściciela. Obecność elementów wyposażenia wcześniejszych (figura św. Marcina XVII w.), w tym z poprzedniego kościoła świadczy o kultywowaniu katolickiej i lokalnej tradycji.

B.II.2.11. Cerekwica, kościół p.w. Podwyższenia Krzyża (1828)

Pierwszy kościół, zapewne drewniany, ufundowano w Cerekwicy przed 1404 r. Z tego okresu pochodzi najstarsza wzmianka o proboszczu. W 1556 r. świątynia została przekazana protestantom przez Jana Świdwę Szamotulskiego, właściciela Cerekwicy. W roku 1619 Sędziwój Ostroróg zwrócił ją katolikom⁴⁴⁴. W 1626 r. kościół był już w bardzo złym stanie technicznym i groził zawaleniem, a czasie potopu szwedzkiego świątynia spłonęła wraz z częścią wsi. W 1732 r. wzniesiono kolejny kościół, drewniany, na planie krzyża, pod wezwaniem św. Wojciecha z fundacji właściciela wsi, Jana z Bnina

⁴⁴⁴ Krasieński 1905, s. 148.

Radzewskiego, podkomorzego poznańskiego. Ten kościół spłonął w końcu XVIII w., a na jego miejscu stanęła obecna świątynia p. w. Podwyższenia Krzyża św. wybudowana w 1828 r.⁴⁴⁵ staraniem Zuzanny z Gorczyzewskich Dobrzyckiej (1764-1830) ówczesnej właścicielki wsi⁴⁴⁶. Była ona żoną Deograta Bogumiła Dobrzyckiego herbu Leszczyc (1760?-1811) szambelana królewskiego⁴⁴⁷, który wraz z bratem Janem Nepomucenem Dobrzyckim herbu Leszczyc (1755-1812) chorążym chełmskim, szambelanem królewskim wykupili Cerekwicę wyrokiem sądu grodzkiego kaliskiego z 1788 r. w sprawie sporu o spadek po Franciszku z Bnina Radzewskim, podkomorzym poznańskim, wcześniejszym właścicielu Cerekwicy (od 1727). Po śmierci Zuzanny Dobrzyckiej Cerekwicę dziedziczył jej syn, Tytus Wilhelm Dobrzycki (1790-1875)⁴⁴⁸.

Kościół zachował się do czasów obecnych w dobrym stanie. Prawdopodobnie wyodrębnione z bryły prostopadłościenne dobudówki na osi od wsch. i od zach. zostały dobudowane później. Nie wiadomo jednak, kiedy to nastąpiło, ale biorąc pod uwagę formę stylistyczną przybudówek można przypuszczać, że już około poł. XIX w. Z racji tego, że rozbudowa miała miejsce najprawdopodobniej w okresie objętym niniejszymi badaniami, zmiana ta uwzględniona została w opisie obiektu, jako stan pierwotny.

Świątynia usytuowana jest (il. 9b, 9c) na pd. krańcu wsi, nieopodal głównej drogi, po jej wschodniej stronie. Po zachodniej stronie rozciąga się założenie parkowe z pałacem wzniesionym w okresie późniejszym (1876 r.). Budowla powstała jako orientowana, salowa. Do prostopadłościennej, zamkniętej od wsch. wielobocznie bryły wspartej na kamiennej podmurówce, przylegają na osi niższe czworoboczne pomieszczenia, od wsch. zakrystia, a od zach. przedsionek (il. 9d). Prosta, skromną bryłę, nie zdradzającą układu funkcjonalnego, artykułują symetrycznie rozmieszczone otwory okienne i zdobi ceglana sygnaturka w szczycie od wsch. Ściany są murowane, otynkowane, jedynie trójkątne szczyty korpusu są ceglane. Pomimo niewielkich rozmiarów bryła otrzymała urozmaiconą, wieloczołową formę.

Wejście do salowego, zamkniętego od wsch. wielobocznie wnętrza, prowadzi przez kruchtę od strony zach. Prezbiterium (il. 9h) nie jest wydzielone architektonicznie a zaakcentowane zostało podwyższoną posadzką. W część zach. wbudowana jest empora organowa (il. 9i) Do części prezbiterialnej od wsch. przylega zakrystia skomunikowana z

⁴⁴⁵ SGKPIKS 1900, s. 295.

⁴⁴⁶ AAP, KA 15332.

⁴⁴⁷ <https://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/6584/Cerekwica/> (dostęp: 20.10.2022).

⁴⁴⁸ <http://www.barbarafamily.eu/webtrees/individual.php?pid=I128677&ged=Spytek> (dostęp: 20.10.2022).

prezbiterium i z wyjściem od wsch. Część nawowo–prezbiterialna wyłożona jest posadzką z płytek ceramicznych, a przekryte jest stropem z fasetą.

Płytkie prezbiterium w obrębie ołtarza wyłożone podłogą drewnianą. Pośrodku ściany wsch. znajduje się przejście do zakrystii, a w obu ukośnych ścianach w górnej części po jednym niewielkim oknie zamkniętym odcinkiem łuku. W części podemporowej nawy umieszczone jest centralnie wyjście do kruchty. Nawa o gładkich ścianach, oświetlana jest trzema parami wysokich okien zwieńczonych odcinkiem łuku. Prezbiterium wypełnia usytuowane na osi wysokie, sięgający stropu barokowe retabulum ołtarza głównego.

Elewacje są tynkowane (za wyjątkiem szczytów korpusu; il. 9a), z kamiennym i ceglano–kamiennym (kruchta, zakrystia) cokołem. Nieco odmienna forma cokołu zdaje się potwierdzać tezę o powstaniu kruchty i zakrystii w innym, niż korpus, czasie. Fasada jest jednoosiowa a oś wyznacza jednokondygnacyjna kruchta z wejściem na osi ujętym portalem z trójkątnym szczytem mieszczącym arkadowy otwór wejściowy w uskokowym ościeżu. W szczycie widoczny jest okulus. Partie fasady po bokach kruchty są symetryczne, akcentowane przez półkoliste nisze. Fasadę wieńczy ceglany, wysoki, trójkątny szczyt korpusu z półkolistym oknem pośrodku i krzyżem powyżej, z sygnaturką z krzyżem w zwieńczeniu.

Elewacje boczne (il. 9a, 9e) opracowane są analogicznie względem siebie, posadowione na kamiennym cokole, otynkowane, w partii korpusu nawowego trójosiowe i artykułowane wysokimi, płytkimi niszami arkadowymi, mieszczącymi centralnie prostokątne okna zamknięte odcinkiem łuku. W ścianie pn.-wsch. i pd.-wsch. zamknięcia prezbiterium jednoosiowe, z oknami w kształcie kwadratu. Elewacja wsch. jest jednoosiowa, a oś wyznacza zakrystia sięgająca wysokości okapu korpusu. Całość posadowiona jest na ceglany cokołe. Oś środkową elewacji wsch. zakrystii wyznacza okno zamknięte odcinkiem łuku, a wieńczy ją trójkątny szczyt zdobiony fryzem arkadowym. W partii cokołu znajduje się od pn. wejście do podziemia, od pd. do zakrystii (poprzedzone stopniami ujętymi mурowanymi balustradami). Korpus główny kościoła nakrywa wysoki dach dwuspadowy kryty dachówką ceramiczną, również kruchta i zakrystia przekryte są dachami dwuspadowymi krytymi dachówką ceramiczną.

Rzut cerekwickiego kościoła wykazuje podobieństwa do wcześniejszych kościołów w Witaszycach (1808; il. 126b) i Białężynie (1823-1825; il 3d). Są to założenie jednoprzestrzenne, z prezbiterium zamkniętym wielobocznie. Kształt szczytów zakrystii i kruchty nawiązuje do uproszczonych form gotyckich. Takie pojawiły się już wcześniej (w

formie ostrołukowych otworów) w Wyganowie (1818; il. 46a) i Białężynie (1823-1825; il. 3a). Arkadowy fryz (bliższy romanizmowi) i zwieńczenie okien odbiegają od stylistyki gotyckiej. Te swobodne nawiązania do sztuki średniowiecza nie mają na celu naśladowania stylu, a jedynie symbolicznie odwołać się do epoki kojarzonej z początkami chrześcijaństwa w Polsce.

W kościele zachowało się wyposażenie z wcześniejszego okresu, m.in.: drewniany krucyfiks w ołtarzu (późnogotycki, słynący łaskami, z pierwszej połowy XVI wieku,) oraz kamienna chrzcielnica z 1537 r. w kształcie kielicha. W ołtarzach bocznych umieszczono obrazy z XVII i XVIII wieku. Takie nagromadzenie relikwii przeszłości, przy jednocześnie rozbudowanej strefie liturgicznej dowodzi niezwyklej dbałości o pielęgnowanie tradycji katolicyzmu, co z pewnością wynikało z inicjatywy fundatorki.

B.II.2.12. Baszków, kościół p.w. Wniebowzięcia NMP (1828-29)

Pierwszy, drewniany kościół p.w. Wniebowzięcia NMP wymieniany w 1425 r. przetrwał do 1644 r. Przed 1728 rokiem, na jego miejscu wzniesiono nowy, również drewniany kościół z murowaną kaplicą, który był restaurowany w 1786⁴⁴⁹, ale zapewne niedokładnie, bo już pod koniec XVIII wieku groził zawaleniem. W końcu został rozebrany w 1828 r., a na nowym miejscu wystawiono obecną świątynię z fundacji Mikołaja Mielżyńskiego (1780-1842), i jego żony Brygidy ze Szczanieckich (1786-1859)⁴⁵⁰.

Mielżyńscy byli w posiadaniu Baszkowa od 1791 r., kiedy to Maksymilian Mielżyński herbu Nowina (1738-1799), pisarz Wielki Koronny, wojewoda kaliski, podkomorzy królewski, ożeniony z Katarzyną z Czapskich herbu Leliwa kupił Baszków od Antoniego Pawła Sułkowskiego herbu Sulima (1734?-1796) wojewody kaliskiego, kanclerza wielkiego koronnego. Po Maksymilianie i Katarzynie dobra odziedziczył syn Mikołaj sędzia pokoju powiatu krotoszyńskiego, ożeniony z Brygidą ze Szczanieckich z Łagowca herbu Ossoria. Zadłużony przez ich syna Aleksandra Mielżyńskiego majątek, w 1860 r. przeszedł w ręce rodziny von Reuss⁴⁵¹.

Budowla przetrwała do czasów współczesnych w dobrym, niezmiennym stanie. W 1899 r. zamontowano na kościele instalację odgromową (z tego czasu pochodzą plany budowli, powstałe w związku z jej wykonaniem; il. 2d). Z wizytacji pasterskiej w

⁴⁴⁹ KZSP, t. 5, z. 11, s. 1-3.

⁴⁵⁰ AAP, KA 4075, AAP KA13755.

⁴⁵¹ <http://www.sejm-wielki.pl/b/3.598.295> (dostęp: 20.10.2022),
<https://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/6359/Baszkow/> (dostęp: 20.10.2022).

Baszkowie, odbytych 6 i 7 września 1920 r.⁴⁵² zachował się opis kościoła, z którego wynika, że był on wówczas w dobrym stanie. Nawa była płasko nakryta (zapewne sufitem), wyłożony był kamienną posadzką, empora organowa wspierała się na czterech drewnianych słupach, a wieżę wieńczył podwójny hełm baniasty.

Miejscowość założona jest wokół wydłużonego placu (il. 2b, 2c) rozpościerającego się na osi wsch.-zach., pomiędzy dwiema drogami. We wschodniej części miejscowości zlokalizowane jest założenie dworsko – folwarczne. W zachodniej części placu wznosi się kościół, którego wyniosła bryła stanowi zamknięcie osi widokowej biegnącej od pałacu⁴⁵³. Świątynia jest zwrócona fasadą na wsch., w stronę placu a na pn. od niego zlokalizowany jest zespół plebański włączony w ciąg zabudowy ulicznej. Kościół usytuowany jest na lekko podwyższonym terenie o zarysie prostokąta, otoczony niewysokim parkanem.

Kościół, jak zostało powiedziane, nie jest budowlą orientowaną, jego prezbiterium skierowano ku zachodowi. Jest wybudowany z cegły, o ścianach obustronnie tynkowanych. Wzniesiony został na planie prostokąta (il. 2d) jako jednonawowy, z wyodrębnionym prezbiterium zamkniętym półkoliście i ujętym symetrycznymi, prostokątnymi w rzucie aneksami, wychodzącymi poza linię murów wyznaczoną przez nawę. Od wsch. przylega do korpusu kwadratowa w planie wieża. Elewacje budynku rozczłonowane są pilastrami, za wyjątkiem aneksów przyprezbiterialnych. Poszerzenie części prezbiterialnej jak też pozostawienie w tej partii ścian gładkich, pozbawionych artykulacji są elementami wyróżniającymi tę partię świątyni.

Do wnętrza kościoła prowadzą trzy wejścia od wsch. Korpus wypełnia duża, jednoprzestrzenna, prostokątna w planie nawa i zamknięte apsydą prezbiterium (il. 2h), które ujmują po bokach symetryczne pomieszczenia zakrystii i łoża kolatorskiej. W część wschodnią nawy wbudowany jest chór muzyczny. Posadzkę w części nawowo–prezbiterialnej wyłożono kwadratowymi płytami kamiennymi w układzie rombowym. Prezbiterium i nawa nakryte są wspólnym stropem płaskim z fasetą osadzoną na rodzaju płaskiego gzymsu. Jednoprzęsłowe prezbiterium otwiera się na nawę tęczą. Prosto zamknięte przejście w ścianie południowej prezbiterium prowadzi do przekrytej stropem zakrystii, natomiast od strony północnej na prezbiterium otwiera się półkolistą arkadą sklepiona kolebką łoża kolatorska. Nad zakrystią i łożą kolatorską usytuowane są bliźniacze empory otwarte na prezbiterium półkolistymi arkadami z tralkowymi

⁴⁵² AAP, OA X 233.

⁴⁵³ Budowę pałacu zlecił Mikołaj Mielżyński około 1805 r., w duchu berlińskich realizacji Davida Gilly’ego, patrz: Skuratowicz 1992, s. 9-11.

balustradami. W półkolu apsydy widoczne są dwie wysokie, arkadowe wnęki, być może wcześniej były tu okna. Prezbiterium wypełnia wysokie, architektoniczne retabulum ołtarza głównego utrzymane w stylistyce barokowej.

Trójprzęsłowa nawa jest szersza od prezbiterium i obniżona względem niego o dwa stopnie. Jej ściany artykułowane są ośmioma kanelowanymi pilastrami w porządku jońskim i umieszczonymi między nimi trzema parami wysokich, zamkniętych półkoliście okien posadowionych w arkadowych wnękach. Na wysokości kapiteli nawę oraz prezbiterium obiega szeroki gzyms imitujący belkowanie. W narożach sali od zach. znajdują się ołtarze boczne. Po stronie pd. na ściętym narożu arkady podwieszona była ambona.

Obecne elewacje są wtórnie tynkowane, zastosowano tzw. baranek, w kolorze beżowym, z białymi elementami detalu (il. 2a, 2f-g), choć pierwotnie były otynkowane na gładko. W partii nawowo-prezbiterialnej i dolnej kondygnacji wieży opracowane są jednolicie, z wysokim, wydzielonym uskokiem cokołem i elewacjami rozczłonkowanymi tokańskimi pilastrami wspierającymi belkowanie z fryzem tryglifowo-metopowym i wydatnym, profilowanym gzymsem powyżej. Belkowanie i gzyms wieńczący obiegają całą bryłę kościoła łącznie aneksami przyprezbiterialnymi, które zaakcentowano brakiem podziałów pilastrowych i odmiennymi oknami, w kształcie półkoli.

Fasada (il. 2a) została zakomponowana jako trójosiowa, z dwukondygnacyjną wieżą na osi środkowej. Wieża podzielona jest nieco poniżej połowy swojej wysokości gzymsem, kontynuowanym na pozostałych elewacjach kościoła jako gzyms wieńczący. W przyziemiu ściany wsch. usytuowane jest na osi wejście główne do kościoła, ponad którym mieści się w płytkiej niszy okno zamknięte arkadą z wydatnym kluczem w szczycie i płaską archiwoltą wspartą na odcinkach gzymsu łukowego. Powyżej wydatnego fryzu wznosi się druga kondygnacja wieży, którą opinają w narożach pilastry jońskie. W polu między pilastrami na osi znajdują się konchowa wnęka z figurą Chrystusa Salvatora Mundi, powyżej półkoliście zwieńczone okno oraz koliste zagłębienie na tarczę zegarową. Widoczne po obu stronach fragmenty wsch. elewacji nawy są jednoosiowe, zwieńczone dwustrefowymi półszczytami, których dolne partie posiadają spływy. Osie boczne wyznaczają symetryczne, prostokątne otwory drzwiowe i półkoliste okna nad nimi, a w dolnej partii ścian szczytowych znajdują się analogiczne jak poniżej okna doświetlające poddasze.

Elewacje boczne (il. 2f) opracowane są analogicznie. Są siedmioosiowe, przy czym w pięcioosiowym korpusie nawowym przestrzenie pomiędzy pilastrami wypełniają

wysokie, zamknięte półkolisty okna (w skrajnych osiach korpusu ślepe wnęki arkadowe), z odcinkami gzymsu łukowego na wysokości podstawy ich półkolistych zwieńczeń. Osie skrajne elewacji wyznaczają okna bocznych elewacji wieży oraz wejście (od pn.) i niewielkie półkoliste okna aneksów przyprezbiterialnych. Elewacja zachodnia świątyni jest czteroosiowa, z centralnie usytuowaną apsydą, artykułowana wysokimi, ślepymi wnękami arkadowymi (il. 2g), które w partii apsydy rozdzielone są pilastrem. W dolnych częściach arkad skrajnych osi umieszczone są małe, zapewne wtórne, prostokątne okna. Korpus nakryty jest dachem dwuspadowym połączonym z półstożkowym zadaszeniem nad apsydą, pokrytym dachówką ceramiczną. Wieżę wieńczy hełm cebulasty pokrytym blachą z ażurową latarnią, kulą i krzyżem w szczycie.

Kościół baszkowski wzniesiony w stylistyce klasycystycznej z odniesieniami do baroku nawiązuje do tradycji lokalnego budownictwa sakralnego. Bezpośrednim odniesieniem są kościoły w Bardzie (1783; il. 49a-b) i Nowej Cerekwi (1783-1787; il. 99a-b). W obu przywołanych świątyniach podobny jest jak w Baszkowie sposób opracowania elewacji, artykułowanych pilastrami (w Bardzie), a w Nowej Cerekwi lizenami, z belkowaniem i fryzem tryglifowo–metopowym. Przestrzenie między pilastrami wypełniają półkolisty zwieńczone okna, których łuk zaakcentowany jest – w Nowej Cerekwi podobnie jak Baszkowie – odcinkiem gzymsu.

Do kościoła przeniesiono wyposażenie z dawnego kościoła, w tym ołtarz główny o cechach barokowych, zapewne z XVIII w. (przekształcony w 1919 r.) z krucyfiksem z XVII w. w retabulum, co, w zestawieniu z wyborem stylistyki i nawiązaniem do lokalnego budownictwa mogło być podkreśleniem przez fundatora ciągłości tradycji i parafii.

B.II.2.13. Buk, kościół p. w. św. Stanisława (proj. 1828, realiz. 1838-1846)

Parafia w Buku wzmiankowana była w 1298 r. Pierwszy kościół drewniany powstał prawdopodobnie w XIII w. Na jego miejscu wzniesiono z fundacji bpa Andrzeja Laskarego z Gosławic, nowy, murowany kościół gotycki p.w. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, Wniebowzięcia NMP i śś. Piotra i Pawła apostołów, konsekrowany w 1418 roku⁴⁵⁴. Posiadał wieżę jedną z najwyższych z całym okręgu poznańskim. Wieża zawałiła się 3 września 1806 r. niszcząc częściowo kościół, w efekcie czego, w roku 1811 nakazano jego rozbiórkę. Jednocześnie rozpoczęły się starania o budowę nowej świątyni, szczególnie

⁴⁵⁴ Łukaszewicz 1858, s. 249.

wspierane przez księdza proboszcza Wawrzyńca Budzyńskiego (1768-1841, proboszcz parafii w Buku 1810-1841)⁴⁵⁵. Starania te przerwał upadek Napoleona i powrót Prusaków.

Do sprawy powrócono w 1822 r. Wtedy to bowiem inspektor budownictwa Knupplen wykonał projekt (nie zachowany) i kosztorys zrewidowany przez urząd poznański 22.II.1823. W przedstawionej ekspertyzie z 8 lipca 1828 Schinkel krytycznie odniósł się do kosztorysu jak też całego projektu⁴⁵⁶. Powstał wówczas w Naczelnej Deputacji Budowlanej nowy projekt, droższy niż pierwotny. Jego autorem był Schinkel, który przejął tylko pojedyncze elementy z propozycji Knupplena: portyk kolumnowy, kolumny jońskie, sklepienie w nawie środkowej⁴⁵⁷. Patronat nad budową objął król Fryderyk Wilhelm III. Wsparł on budowę finansowo – nie wiadomo w jakiej wysokości – ale kwota okazała się niewystarczającą do rozpoczęcia inwestycji. Było to powodem odsunięcia w czasie budowy. Ostatecznie urząd budowlany wydał zgodę na rozpoczęcie prac dopiero 9. 7. 1837 r., po 9 latach od powstania projektu⁴⁵⁸.

Kamień węgielny położono rok później, 8 września 1838 r. Na cel budowy sprzedano w 1840 r. mennicy w Warszawie wszystkie drogocenne wota oraz srebra kościelne za sumę 5 384 talarów. Ostatecznie całość kosztów budowy, które w części pokrył rząd (choć nie jest dokładnie znana kwota tej dotacji) wyniosła 17 044 talarów⁴⁵⁹. Kościół wzniesiono w latach 1838-1846, według planu Schinkla (zachowany w SM). Brak jest informacji o pierwszych latach budowy. Z dokumentacji wiadomo, że w trakcie prac pojawił się problem z formą retabulum. Pierwotny projekt zakładał wysoki ołtarz, odgradzający „jak ściana” zakrytą mieszczącą się w apsydzie. Zarówno Schinkel jak i Soller skrytykowali takie rozwiązanie, gdyż wg nich tak duże retabulum zasłaniało apsydę, co powodowało niekorzystne wrażenie⁴⁶⁰. Kościół został poświęcony 26 czerwca 1846 r. przez ówczesnego proboszcza i prodziekana ks. Bonawenturę Kulczewicza (1777-1856, proboszcz parafii Buk 1841-1856), jednak konsekrowany został dopiero w 1872 r. przez biskupa Jana Janiszewskiego (1818-1891)⁴⁶¹. Wtedy w ołtarzu umieszczono jako „najcenniejszą pamiątkę” słynący łaskami – pochodzący z poprzedniego kościoła – obraz Najświętszej Maryi Panny zwany „Literackim”⁴⁶².

⁴⁵⁵ Laufer 1984, s. 16; Bórsch-Supan, Ostrowska-Kęłbowska 2003, s. 395.

⁴⁵⁶ GStA, I. HA Rep.93 D Nr.144, s. 8.

⁴⁵⁷ Bórsch-Supan, Ostrowska-Kęłbowska 2003, s. 398.

⁴⁵⁸ Bórsch-Supan, Ostrowska-Kęłbowska 2003, s. 399.

⁴⁵⁹ Laufer, 1984, s. 16.

⁴⁶⁰ Bórsch-Supan, Ostrowska-Kęłbowska 2003, s. 398.

⁴⁶¹ AAP, KA 15199.

⁴⁶² AAP, KA 15199.

W końcu XIX w. dwa przedsionki zamieniono na kaplice⁴⁶³. Przed 1906 rokiem od strony prezbiterium dobudowano w formie dwóch apsydioli skarbiec i szatnię⁴⁶⁴. W 1911 r. staraniem księdza proboszcza Stanisława Nizińskiego (1848-1932, proboszcz w Buku 1906–1932) kościół został odnowiony z zewnątrz i wewnątrz, oraz otrzymał marmurową posadzkę⁴⁶⁵. Kościół spłonął w 1945 roku i został odbudowany w latach 1946-1951, z zewnątrz wiernie z oryginałem – oprócz górnej części przednich drzwi zakrytej przez ścianę – natomiast wewnątrz urządzono nowocześnie. Z czasem jednak wprowadzono zmiany w środku, wyposażając kościół w marmoryzowane kolumny, dając nową posadzkę i ołtarze. W 1977 r. miały miejsce roboty tynkarskie i malarskie fasady i wnętrza, w 1990 r. położono nowy dach z blachy cynkowej⁴⁶⁶.

Świątynia usytuowana została (il. 7b, 7c) w centrum miasta, na południowo-wschód od dawnego rynku na obszernym placu, w miejscu dawnych murów obronnych miasta. W północno-wschodniej części działki znajduje się plebania, w południowo-zachodniej dom katolicki, na południe od kościoła wikariat. Kościół jest budowlą orientowaną, wybudowaną z cegły (kolumny portyku z piaskowca), o ścianach obustronnie tynkowanych w szarej kolorystyce. Wzniesiony został jako trójnawowa hala na rzucie (il. 7d-e) wydłużonego prostokąta, pierwotnie z jedną półkolistą apsydą od wsch. W narożach zlokalizowano symetryczne czworoboczne pomieszczenia, z których dwa, od wsch., zbliżone w rzucie do kwadratu ujmują prezbiterium i kolejne dwa, od zach., na planie prostokąta, kruchtę. Prostopadłościenna bryła, o podłużnej strukturze, nie odzwierciedlająca wewnętrznego układu funkcjonalnego, jest nieznacznie poszerzona i podwyższona o jedną kondygnację w ostatnim przęśle od zach. Powstały w ten sposób rodzaj westwerku wieńczy tympanon. Przystaje do niego od zach. kolumnowy portyk zwieńczony frontonem.

Wejście do świątyni prowadzi od zachodu przez kruchtę. Korpus kościoła wypełnia wydłużona, siedmioprzęsłowa prostokątna w planie i podzielona dwoma rzędami kolumn nawa (il. 7i) oraz prezbiterium zamknięte apsydą, ujęte po bokach symetrycznymi pomieszczeniami dwóch zakrystii, wtórnie rozbudowanymi ku wschodowi o apsydiolę. W zachodnią część nawy wbudowany jest chór muzyczny (il. 7h). Kwadratową w rzucie kruchtę ujmują dwa symetrycznie zaplanowane, prostokątne pomieszczenia kaplic skomunikowane z nawami bocznymi przejściami.

⁴⁶³ AAP, KA 15199, Laufer 1984, s. 58.

⁴⁶⁴ Spis beneficjum z 16.02.1906, AAP, KA15199.

⁴⁶⁵ Dekret powizytacyjny 27.11.1911 r., AAP, KA 15199.

⁴⁶⁶ Żuk-Piotrowska 1992.

Jednoprzęsłowe prezbiterium wyłożone jest, podobnie jak przestrzeń nawowa, posadzką kamienną. W ścianach północnej i południowej prezbiterium zlokalizowane są przejścia do zakrystii, oraz do skarbcza i szatni mieszczących się w dobudowanych apsydiolach. Nad wejściami umieszczone są duże, prostokątne okna z profilowaną opaską. Ściany prezbiterium artykułowane są pilastrami, z plastycznie opracowanymi, profilowanymi kapitelami. Spoczywa na nich architrav poprowadzony na tym samym poziomie również w apsydzie i przestrzeni nawowej. Pilastry, ościeża i opaski okienne wykonane są ze stiuku marmoryzowanego. Prezbiterium przekryte jest jednym z nawą główną sklepieniem kolebkowym, apsyda konchą.

Nawa główna (il. 7i) jest wydzielona sześcioma parami kolumn jońskich wspierających architrav. Jest wydłużona i obniżona względem prezbiterium o trzy stopnie. Trzony kolumn wykonane są analogicznie jak pilastry w prezbiterium ze stiuku marmoryzowanego. Bardzo wąskie nawy boczne przekrytych są płaskim stropem. Ściany boczne artykułuje siedem par okien w kształcie pionowych prostokątów z profilowaną opaską. Ościeża i opaski okienne, podobnie jak trzony kolumn i filarów wykonane są analogicznie jak w prezbiterium ze stiuku marmoryzowanego.

Kaplice urządzone zostały w pomieszczeniach pierwotnych przedsionków, w zachodniej części kościoła, od pn. p.w. św. Krzyża i od pd. p.w. Najświętszej Marii Panny Nieustającej Pomocy. Założone na rzucie prostokąta, z wyjściami do naw bocznych zlokalizowanymi od strony wsch., oświetlane oknami odpowiednio od pn. i pd., przekryte są płaskim stropem. Zakrystie znajdują się na przedłużeniu naw bocznych od strony wsch., są czworoboczne, z wyjściami do prezbiterium, oświetlane oknami odpowiednio od pn. i pd., przekryte płasko. Kruchta, usytuowana w przęśle zach., zbliżona w rzucie do kwadratu ujęta jest dwoma kaplicami, z wyjściem zewnętrznym w ścianie zach. i przejściem do nawy od wsch. Przekrywa ją płaski strop.

Elewacje kościoła (il. 7a, 7f-g) są otynkowane i boniowane. Elewacje boczne w części korpusowej posadowione są na cokole z kamienia polnego. Dookoła obiega je belkowanie, nie wyłączając nadbudowanej kondygnacji od zach. Fasada jest (il. 7a) dwukondygnacyjna a jej dominującym elementem jest przystający osiowo, wysunięty, nieco węższy od szerokości korpusu kościoła monumentalny, czterokolumnowy joński portyk, z kanelowanymi kolumnami wspartymi na bazach, zwieńczony trójkątnym tympanonem. Ponad nim cofnięta do wysokości pierwszego przęsła korpusu wznosi się równa szerokości nawy dwuosiowa nastawa zwieńczona identycznym w proporcjach do poniższego, ale szerszym, trójkątnym szczytem. Kolumny posadowione są na

czterostopniowym podejściu. Na osi elewacji zach. korpusu, w wydłużonej, prostokątnej niszy z profilowaną opaską, usytuowane jest wejście główne w kształcie stojącego prostokąta (wtórnie zamurowane w górnej partii). Ujęte jest ono z obu stron pilastrami odpowiadającym skrajnym, zewnętrznym kolumnom portyku. Osie wyznaczają małe, prostokątne okienka.

Elewacje północna i południowa (il. 7f) opracowane są niemal analogicznie, mają 11 osi, z czego dziewięć przypada na partię korpusu a jedna oś na część wschodnią, w której osie wyznaczają okna wtórnych apsydioli. Elewacje za wyjątkiem dwukondygnacyjnego pierwszego przęsła zach., w którym drugą kondygnację wyznaczają okna partii szczytowych (pn. i pd.) nadbudówki są jednokondygnacyjne. Część korpusowa została rytmicznie rozczłonkowana. Podział wnętrza na przęsła powtórzony jest w elewacjach przez rozczłonkowanie ich pilastrami toskańskimi i odpowiadającym układowi kolumn wewnątrz pomiędzy pilastrami prostokątnymi, wysokimi oknami. Wsparcie na parapetach okna otrzymały profilowane opaski, a od góry ujęte są dodatkowo profilowanymi odcinkami gzymsu – bezpośrednio pod belkowaniem, na wysokości kapiteli pilastrów. Jedynie w elewacji pd. środkową oś korpusu nawowego wyznaczają drzwi wejściowe w kształcie prostokąta, posadowione w osi okna poniżej.

Głównym elementem trójosiowej elewacji wschodniej (il. 7g) jest ściana apsydy prezbiterialnej, którą po bokach ujmują apsydiole. Osie wyznaczają prostokątne otwory okienne ujęte profilowanymi opaskami, po jednym na każdej z apsyd (w bocznych mniejsze). Nie jest natomiast znana kompozycja osi bocznych elewacji wsch. przed ich rozbudową. Korpus nawowo-prezbiterialny nakryty jest jednym dachem dwuspadowym, apsydy dachami półstożkowymi, wypiętrzona część zachodnia i portyk osobnymi dachami dwuspadowymi pokrytymi blachą.

Forma architektoniczna kościoła w Buku nawiązuje w ogólnym założeniu do świątyń antycznych oraz palladianizmu, z kościołem Il Redentore, będącym interpretacją architektury klasycznej, grecko-rzymskiej. W budownictwie sakralnym pierwszej połowy XIX w. jest to kościół nietypowy. Ma związek z projektowanymi w latach dwudziestych kościołami Schinkla, którym nadawał surowe formy klasycystyczne, ponieważ „okna ze zwieńczeniem łukowym nie były zgodne z architekturą pilastrową i kolumnową”⁴⁶⁷, bądź też z prostym sufitem. Otrzymały one okna z prostym zwieńczeniem i drzwi typowe dla świątyni (niem. Tempeltüren) z gzymsem koronującym, np. kościół w Giżycku projektu

⁴⁶⁷ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s.385-386.

Schinkla z 1825 r.⁴⁶⁸ (il. 73). Rzut, kompozycja fasady z trójkątnym naczółkiem, kompozycja elewacji bocznych z pilastrami i prosto zwieńczonymi oknami jest zbieżna z szinklowskimi kościołami berlińskich przedmieść, do których koncepcje powstawały w 1828 r. (a realizowane one były w latach 1833-1835), św. Pawła (il. 56a-d) i Elżbiety (52a-f). Zarówno w formie zewnętrznej, jak i kompozycji wnętrza uwidaczniają się też w kościele w Buku wpływy budowli angielskich i francuskich. Schinkel czerpał inspiracje ze swoich zagranicznych podróży. Przede wszystkim widoczne są inspiracje św. Pankracego w Londynie, do którego nawiązania widoczne są w rozwiązaniu jońskiego portyku; il. 91), oraz św. Filipa w Paryżu⁴⁶⁹. Do tej świątyni kościół w Buku nawiązuje charakterystycznym rozwiązaniem wnętrza dzielonego rzędem kolumn z architrawem, ukształtowaniem apsydy i sklepień, kolebkowego w nawie głównej i płaskich stropów w nawach bocznych; il. 101). Te same cechy ukształtowania wnętrza widoczne są w katolickim kościele w Rees, projektowanym przez Schinkla w latach 1826-1828, a więc równocześnie z kościołem w Buku. Wnętrze nadreńskiej świątyni jest trójnawowe, a nawy dzielone są rzędem kolumn korynckiego porządku, którym odpowiadają pilastry na zewnętrznych ścianach oraz w apsydzie. Architrav jest kontynuowany, tak jak w Buku, również w apsydzie, przez to nawa wydaje się wąska i powiązana z chórem. Nawa środkowa przekrywa pozorną koleba z kasetonami. Nawy boczne zakończone są od wschodu apsydiolami i przekryte płasko.

B.II.2.14. Kołaczkowo, kościół p. w. św. Szymona i Judy Tadeusza (1830-1852)

Parafia w Kołaczkwie wzmiankowana była w 1404 roku⁴⁷⁰. Pierwszy, drewniany kościół, powstał XV w. i przetrwał zapewne do początku XVIII w. W 1713 r. w jego miejscu powstała nowa, również drewniana świątynia p. w. Szymona i Judy Apostołów wystawiona przez ówczesnego dziedzica Kołaczkowa – Władysława z Wrząca (Wrzącej Wody) Zajączka⁴⁷¹. Na przełomie XVIII i XIX w. wzrosła znacząco liczba parafian z 280 w 1777 r. do 600 w roku 1833, co było skutkiem przyłączenia do parafii w Kołaczkwie Łagiewki, a po 1819 Borzyczkowa. Dotychczasowy kościół stał się więc za mały na ówczesne wymogi. Ówczesny dziedzic Kołaczkowa i zarazem patron kościoła Józef Stablewski herbu Oksza (1758?-1836) postanowił w 1830 roku wybudować nowy.

⁴⁶⁸ Bórsch-Supan, Ost-rowska-Kębłowska 2003, s. 387-390

⁴⁶⁹ Bórsch-Supan, Ostrowska-Kębłowska 2003, s. 399.

⁴⁷⁰ KZSP, t. 5, z. 29, s. 7.

⁴⁷¹ Łukaszewicz podaje, że kościół ten zachowany był jeszcze w jego czasach, pomimo, iż w międzyczasie powstała kolejna świątynia, w innym miejscu, Łukaszewicz 1858, s. 366-367.

Na pocz. XIX w Kołaczkowo stało się własnością Kajetana Stablewskiego herbu Oksza, który wznosił tam dla siebie dwór. Wcześniej posiadłość była w rękach Suchorzewskich herbu Zaręba i Sokolnickich herbu Nowina. Kajetan miał syna Józefa (1800-1873). Z kolei przyrodnim bratem Kajetana był Józef Stablewski, prezes Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego w okresie Księstwa Warszawskiego. Ożenił się on (1802) z Praksedą Dąmską herbu Godziemba (?1750-?), po czym, w 1824 r. został dziedzicem Kołaczkowa. Małżonkowie nie posiadali potomstwa i majątek sprzedali bratankowi żony, Gustawowi Dąmskiemu z Lubrańca herbu Godziemba (1799-1863), od 1826 hrabiemu pruskiemu, porucznikowi, uczestnikowi powstania listopadowego, posłowi⁴⁷². W 1840 r. w Kołaczkowie poślubił on Leokadię hr. Dąmską, z którą miał m.in. syna Stefana, dziedzica dóbr. Po śmierci Gustawa Dąmskiego w 1863 r. Kołaczkowo zostało sprzedane i przeszło w ręce niemieckie⁴⁷³.

Nowy kościół budowany był w dwóch fazach. W latach 1830-36 wzniesiono mury bez zadaszenia. Jak wynika z pisma Józefa Stablewskiego do Konsystorza Poznańskiego, w 1829 r. został już zgromadzony materiał na budowę⁴⁷⁴. Kamień węgielny pod nowy kościół położono 6 września 1830 roku, a poświęcił go ksiądz Franciszek Tycki (1784-1835), ówczesny dziekan miłosławski, proboszcz z Targowej Górki⁴⁷⁵. Prace, zapewne z wykorzystaniem teoretycznego projektu Christiana Piotra Aignera z 1825 r., prowadził budowniczy Jursza. W parę lat po rozpoczęciu budowy kościoła, Stablewski zmarł (1836) a budowa została wstrzymana, m.in. w związku z toczącym się sprawami spadkowymi po Stablewskim⁴⁷⁶.

W 1845 r. uregulowano notarialnie, za zgodą Praksedy Stablewskiej, sprawę, wypłacenia kościołowi w Kołaczkowie 3 000 zł polskich (tj. niecałe 4 000 talarów.), zapisanych przez Władysława Zajączka⁴⁷⁷. Niezwłocznie przystąpiono do dalszych prac. Z zachowanych dokumentów wynika, że 10.8.1845 założono dach⁴⁷⁸. Nieukończony kościół w Kołaczkowie poświęcony został w 1850 r. Mimo tego, że w 1850 r. Gustaw Dąmski, bratanek żony Józefa Stablewskiego, zobowiązał się dokończyć budowę kościoła, to w 1851 r., kościół ciągle jeszcze nie był skończony⁴⁷⁹, a prace sfinalizowano dopiero w 1852

⁴⁷² <http://www.sejm-wielki.pl/b/sw.17708> (dostęp: 21.10.2022).

⁴⁷³ <https://zabytek.pl/pl/obiekty/g-220167> (dostęp: 21.10.2022).

⁴⁷⁴ Pismo z 4 maja 1829 do Konsystorza Poznańskiego KA II. 24A/1.

⁴⁷⁵ Michałowska 2004, s. 4.

⁴⁷⁶ Michałowska 2004, s. 4.

⁴⁷⁷ Michałowska 2004, s. 4

⁴⁷⁸ Michalski, Piątek 1997, s. 2.

⁴⁷⁹ AAP, KA II. 24A/1.

roku⁴⁸⁰. W dalszych latach Dąbski procesował się z parafianami, bo nie chciał na siebie przyjąć prawa i obowiązku patronatu⁴⁸¹. Kościół przetrwał do czasów obecnych w dobrym stanie. Odrestaurowano go w latach 1945-1948, a w latach 1995-1996 przeprowadzono remonty, podczas których naprawiono dach (pokrycie blachą aluminiową) i założono nową instalację odgromową⁴⁸².

Świątynia usytuowana jest (il. 20b, 20c) w centralnej części wsi, po południowej stronie drogi. Po zachodniej stronie kościoła znajduje się dziewiętnastowieczna, drewniana dzwonnica. Teren przykościelny ogrodzony jest płotem drewnianym, osadzonym na niskim kamiennym murku między otynkowanymi słupkami. Na pn. od kościoła, po drugiej stronie szosy, wznosi się niewielka plebania z 1 ćw. XX w., natomiast w kierunku wsch. zlokalizowane jest założenie parkowe z dworem z 1 ćw. XIX wieku.

Kościół nie jest budowlą orientowaną, jego prezbiterium zwrócone jest na południe. Wybudowano go z cegły, a jego ściany zostały obustronnie otynkowane. Założony został na planie prostokąta (il. 20d) jako jednonawowy, z wydzielonym wewnątrz prezbiterium ujętym dwoma czworobocznymi pomieszczeniami zakrystii i skarbcza. W obrębie głównych murów od pn. mieści się czworoboczna kruchta, a po jej obu stronach zbliżone w planie do kwadratu aneksy mieszczące schowek i schody. Prostopadłościenna, mimo rozczłonkowana pilastrami, bryła, nie zdradza dyspozycji wnętrza.

Wejście do wnętrza prowadzi od pn. przez kwadratową w planie kruchtę. Ściany części nawowo-prezbiterialnej (il. 20f-g) podzielone są marmoryzowanymi na marmo rosso pilastrami jońskimi w nawie a w prezbiterium dodatkowo kolumnami, wspartymi na wysokich cokołach, dźwigającymi rozbudowane belkowanie i ujmującymi je z obu stron niższymi pilastrami opracowanymi w tynku. Pola pomiędzy pilastrami wypełniają wysokie arkady z usytuowanymi w górnej ich części dużymi, półkolistymi oknami z profilowanymi archiwoltami wspartymi na szerokim, profilowanym gzymsie podokiennym. Część nawowo-prezbiterialna wyłożona jest podłogą drewnianą.

Jednoprzęsłowe, zamknięte prosto prezbiterium otwiera się na nawę tęczą, (il. 20f), a w jego ścianach bocznych znajdują się przejścia do pomieszczeń bocznych, zakrystii, od pd.-zach. i schowka, od pn.-zach. Ponad tymi aneksami znajdują się łóże otwarte do wnętrza prezbiterium półkolistymi, przeszklonymi arkadami. Część nawowa, szersza od prezbiterium i nieznacznie w stosunku do niego obniżona, pomyślana została jako

⁴⁸⁰ Michałowska 2004, s. 5.

⁴⁸¹ Michałowska 2004, s. 7.

⁴⁸² Michalski, Piątek 1997, s. 1-4.

czteroprzęsłowa. Pierwsze przęsło wypełnia masywna empora. Partię tę wydziela ściana sięgająca podstawy okien (il. 20g) z szerokim, koszowo zamkniętym przejściem na osi. Górne partie ścian korpusu nawowego wypełniają cztery pary półkolistych okien. Całą przestrzeń nawowo–prezbiterialną nakrywa płaski strop z fasetą.

Pilastrowe podziały wnętrza odpowiadają artykulacji elewacji zewnętrznych. Elewacje (il. 20a, 20e) są otynkowane, pomalowano na biało, posadowione na cokole, podzielone pilastrami w wielkim porządku dźwigającymi belkowanie. Między pilastrami, w górnej partii ściany umieszczone są półkoliste okna z profilowanymi archiwoltami, wsparte na obiegających elewacje odcinkach wydatnego gzymsu. Archiwolty z kluczem w szczycie spływają na profilowane kapitele pilastrów, usytuowane na jednym poziomie z gzymsem. Fasada i elewacje pd. ukształtowane są analogicznie względem siebie, jako trójosiowe, zwieńczone trójkątnymi frontonami, nad którymi widoczne są schodkowe szczyty attykowe. Na osi elewacji pn. usytuowane jest prostokątne wejście poprzedzone pięcioma stopniami, zwieńczone wspartym na ozdobnych konsolkach odcinkiem gzymsu. Wejście ujęte jest po obu stronach zamkniętymi półkoliście wnękami. W drugiej kondygnacji, ponad odcinkami gzymsu, widoczne są płaskorzeźbione sceny w prostokątnych płycinach, przedstawiające Zwiastowanie i Świętą Rodzinę. Na osi elewacji pd. usytuowana jest prostokątna wnęka, w której umieszczono krucyfiks. Po stronie zach. wmurowano marmurową płytę nagrobną Józefa Stablewskiego i jego żony Praksedy z Dąbskich. Elewacje boczne są opracowane analogicznie względem siebie jako pięcioosiowe. Świątynię przekrywa dach dwuspadowy kryty blachą.

Kościół w Kołaczkowie stanowi rzadki na terenie rejencji przykład zastosowania teorii Christiana Piotra Aignera zawartej w jego dziele: „Budowy Kościołów, część pierwsza zamykająca cztery Projekta Kościołów Parafialnych różnej wielkości w dziewięciu tablicach” (1825; il. 131a,b) Wymiary kołaczkowskiej nawy 14,50x17,50 pozwalają zakwalifikować budowlę jako typ III. Nie są one jednak powtórzeniem proporcji wzorca. Opisany przez Aignera typ III, na 800 osób był nieco mniejszy. Wymiary nawy miały mieć 11,23m x 17,28m. Te wymiary nadają proporcji bardziej wydłużonych w stosunku do realizacji w Kołaczkowie (nawa jest tu bardziej zbliżona do kwadratu). Jednak ogólna zasada kompozycji przestrzennej z prostokątnym, symetrycznym układem hali z czterema czworobocznymi pomieszczeniami narożnymi, kompozycją fasady z pilastrowym podziałem wielkiego porządku, tympanonem i schodkową attyką kołaczkowskiej świątyni jest zgodna z założeniami projektowymi Aignera.

Kościół w Kołaczku prezentuje tradycyjny, klasycystyczny nurt budownictwa propagowanego przez Aignera i Hilarego Szpilowskiego⁴⁸³, które to wywarło pewien wpływ na architekturę kościelną w Wielkopolsce⁴⁸⁴. W tym nurcie, oprócz kościoła w Kołaczku, powstała jeszcze świątynia w Goliszewie (1825-1837), zaprojektowana przez Franciszka Reinsteina. Obie budowle prezentują podobny typ przestrzenny, tj. jednonawowe wnętrza przykryte stropem i podobne, charakterystyczne rozwiązanie fasady, która poprzez warszawski kościół św. Anny (przebudowany przez Aignera 1786-1788), sięga głębiej, do wzorów Andrea Palladia. Oba kościoły mają zbliżone do rozwiązania warszawskiego fasady rozczłonowane wielkimi tokańskimi pilastrami i zwieńczone są trójkątnymi frontonami na tle wysokiej, schodkowej attyki.

W świątyni kołaczkowskiej zachowały się elementy z wyposażenia dawnego kościoła. Należą do nich m. in. dwa ołtarze boczne z rzeźbami świętych, ozdobione ornamentem rokokowym. Widoczne w formie kościoła przywiązanie do tradycji, jak też zachowanie dawniejszego wyposażenia wynikać mogło z patriotycznych i religijnych przekonań patronów, Stablewskich.

⁴⁸³ Szpilowski 1824.

⁴⁸⁴ Ostrowska-Kęłłowska 1973, s. 286.

B.III. KOŚCIOŁY I KAPLICE KATOLICKIE W LATACH 1831-1840

B.III.1. Rola i działalność polskich mecenasów i kleru. Tendencje artystyczne (gotyk romantyczny), architekci

Po okresie umiarkowanej stabilizacji i spokoju w sferze polityczno-społecznej, w której budownictwo katolickie w rejencji poznańskiej rozwijało się do 1830 r., początek drugiego okresu charakteryzuje się dość gwałtownymi wydarzeniami politycznymi spowodowanymi między innymi powstaniem listopadowym w Królestwie i zaangażowaniem w nie Wielkopolan. Zdarzenia te przełożyły się na życie i gospodarkę w całym wielkim Księstwie, ale także na architekturę sakralną. Kryzysy początku lat 30-tych zbiegły się częściowo z przemianami stylowymi w architekturze cechującymi się zanikaniem form klasycystycznych. To zasadny powód wyznaczenia dolnej cezurę dla niniejszego rozdziału. Górna granica czasowa również wynika ze zmian stylistycznych. Po 1840 r. następuje w architekturze na terenie rejencji poznańskiej odejście od popularnego w mijającej dekadzie romantycznego gotyku na rzecz coraz silniej uwidaczniających się zarówno w rozplanowaniu przestrzennym jak i stylistyce form typowych dla pragmatycznej ewangelickiej architektury sakralnej. Po 1840 r. zmienia się także krąg zleceńodawców. Dominują przede wszystkim właściciele, patroni popierający stylistyką prorządową i zatrudniający architektów, będących głównie państwowymi urzędnikami.

Chociaż państwo pruskie w wyniku wydarzeń politycznych nałożyło po roku 1830 na rejencję poznańską i jej obywateli, w tym przede wszystkim magnaterię i bogatych ziemian, liczne restrykcje, przełożyło się to w niewielkim stopniu na zahamowanie budowy katolickich kościołów (w poprzednim 15-leciu 14 realizacji, w okresie kolejnym, 9-letnim - 8 realizacji), co więcej, właśnie w tym czasie wzniesiono budowle najbardziej znaczące artystycznie z całego badanego okresu. Należy też pamiętać, że równolegle kończono rozpoczęte wcześniej budowy kościołów. Można uznać, że restrykcje wywołały wśród polskich ziemian, głównie arystokracji efekt odwrotny od zamierzanego przez politykę pruską. Zleceńodawcami budów i przebudów kościołów byli przede wszystkim ziemianie reprezentujący patriotyczne poglądy a nawet ofiary pruskich prześladowań (jak choćby Tytus Działyński). Szczególne znaczenie miał w tym okresie Edward Raczyński, Seweryn Mielżyński, a także duchowieństwo, w tym arcybiskup Teofil Wolicki.

Znaczącą rolę w tym czasie odegrały daleko idące przebudowy starszych budowli. Była to połowa wszystkich realizacji. Za wyjątkiem Kaplicy Królewskiej, wszystkim

pozostałym nadano formy neogotyku romantycznego. W tych formach wzniesiono również dwie ważne nowopowstałe budowle, co sprawiło, że budownictwo kościołów latach 1831-1840 zdominowała stylistyka romantyczna. Moda na neogotyk narastała już od pocz. XIX w., z początku były to próby dość skromne, potem pojawiły się pomysły fantazyjne, a bliżej połowy stulecia – coraz bardziej zadomowił się gotyk „archeologiczny”, ściśle odwzorowujący dawne, historyczne formy.

Neogotyk początkowej fazy stanowił raczej swobodne zestawienia luźno ze sobą łączonych „motywów gotyckich”, takich jak ostrołukowe otwory, szkarpy, elementy detalu architektonicznego (maswerki, krenelaże, fryzy). W praktyce, w pierwszych polskich kościołach „neogotyckich” stosowano niektóre elementy uważane za „gotyckie”, które nakładano na zupełnie współczesną („uniwersalną”) konstrukcje. Zapowiedź takiego podejścia sygnalizowały w pierwszej fazie budownictwa sakralnego kościoły w Górze (1817-1847; il.14a, 14e-f), Wyganowie (1818; il. 46a, 46e-f), Białężynie (1823-1825; il. 3a, 3e-f).

Wraz z rozwijającymi się w Polsce koncepcjami romantycznymi, w latach 30-tych dochodzą do głosu z coraz to większym natężeniem formy neogotyku romantycznego, którego szczególnym źródłem inspiracji, również dla polskich patronów pozostawała Anglia. Wiązało się to w części z panującą wśród arystokracji europejską modą. Niekiedy formy te przechodziły przez filtr berliński. Dla rozpowszechnienia się nowych form w Wielkopolsce szczególne znaczenia ma działalność Franciszka Marii Lanciego, który w okresie między 1825 a 1845 projektuje przeważnie budowle neogotyckie. Lanci operował wtedy stałym niemal zbiorem elementów architektonicznych jak: ostre łuki, wieże, wieżyczki, baszty oraz zespołem motywów dekoracyjnych jak: maswerki, krenelaże, machikuły, kroksztyny – starając się nadać budowlom średniowieczną, a jednocześnie pełną malowniczości sylwetę. Wiele zaczerpniętych z gotyku elementów i motywów było w indywidualny sposób interpretowanych przez Lanciego w celu nadania im funkcji dekoracyjnej, a nie konstrukcyjnej, a taką pełniły ich pierwowzory.

Gotyk w wielu krajach europejskich tego czasu niósł za sobą szereg ważnych konotacji, często rozumiano go „narodowo”. Tak było w Anglii, Francji i w Niemczech. Przykładowo Schinkel, w swojej twórczości malarskiej posługiwał się motywem gotyckie katedry jako parabolą wolności, gotyk był dlań wyrazem niemieckiego ducha narodowego i symbolem zwycięstwa ducha nad materią⁴⁸⁵. W dziełach budownictwa dostrzegał

⁴⁸⁵ Żuchowski 1991, s. 36-38.

Schinkel dwa zasadnicze zjawiska – antyk i gotyk. Były dla niego wyrazem umiejętności artystycznych, ale też odbiciem pewnych wartości „ducha” i religii. Oba obszary – sztuki i kultury antycznej i gotyckiej widzi on jako zasadniczo opozycyjne. Dąży jednak do syntezy opozycji występujących w ramach tych koncepcji, co następuje wg niego dopiero na poziomie symbolicznym dzieła⁴⁸⁶. W okresie romantycznym średniowiecze postrzegane było często jako epoka żarliwej wiary, a gotyk uznawany za główny styl tejże epoki, traktowany był jako wyraz i emanacja tejże żarliwości. Podobnie jak w zachodniej Europie, tak i Polsce uznawano gotyk za jedyny styl godny świątyni chrześcijańskiej⁴⁸⁷. Co istotne zainteresowanie gotykiem w Polsce pojawiło się wcześniej i miało swój oryginalny rys. Architekt przełomu XVIII/XIX w. Sebastian Sierakowski, pisał w wydanym przez siebie podręczniku architektury, że budownictwo „gockie” było „szczególnie przystosowane” do „[...] nayszlachetniejszego budowania, na iakie się mogli ludzie zdobyć w stawianiu kościołów [...]”⁴⁸⁸. Nic więc dziwnego, że dla Polaków, którzy znaleźli się pod zaborem państwa zdominowanego przez odmienne wyznanie, aspekt religijny gotyku zyskał wymiar szczególny. Gotykiem niósł przesłanie nie tylko religijne, ale też narodowe, był stylem czasów wolnego kraju, nieskrępowanej utraconej państwowości.

Znamienna dla tego okresu romantyczna moda podsyciała umiłowanie przeszłości narodowej. Kult rodzinnych i narodowych pamiątek rozkwitał także w Wielkopolsce, a jego największymi propagatorami były te same osoby, które odgrywały kluczową rolę w katolickim budownictwie sakralnym: Tytus Działyński i Edward Raczyński. U innych zamożnych ziemian, którzy nie prowadzili na taką skalę działalności kolekcjonerskiej, to będące bez mała patriotycznym obowiązkiem zachowywanie pamiątek przeszłości przejawiało się ochroną wyposażenia wznoszonych lub remontowanych przez siebie kościołów. Oprócz wymienionych, innymi istotnymi patronami stojącymi za budową lub przebudową kościołów w stylistyce gotyku romantycznego byli: Józef Mycielski, Seweryn Mielżyński. Podobnie jak Raczyński mając fachowe wykształcenie w dziedzinie architektury i budownictwa brali często udział w tworzeniu koncepcji, a nawet projektowaniu budowli. Byli też w obszarze katolickiego budownictwa sakralnego tego czasu patronami poszukującymi nowych form w architekturze, jak Antoni Czarnecki, za sprawą którego w kościele w Brzostkowie pojawiły się formy palladiańskie, a osobne miejsce zajmuje postawa księżnej Ludwiki Radziwiłł z Hohenzollernów, która wystawiła

⁴⁸⁶ Billert 1980, s. 83-84.

⁴⁸⁷ Bałus 2000, 232-233.

⁴⁸⁸ Sierakowski 1812, t. I, s. 81

rodzinne mauzoleum w Antoninie w typowo pruskiej stylistyce arkadowej, z nawiązaniem do sztuki bizantyjskiej. Projekt ten wykonał Schinkel.

Na okres ten przypadła realizacja niespotykanego w innych przedziałach czasowych dzieła – Kaplicy Królewskiej przy katedrze poznańskiej budowanej ze składek społecznych i wpisującej się z jednej strony w nurt zainteresowania sztuką bizantyjską (Rawenna, Palermo), ale realizującej postulaty romantycznego, patriotycznego pojmowania architektury sakralnej.

Istotnym problemem w drugim okresie jest chronologiczne przyporządkowanie kościołów. W przeciwieństwie do architektury ewangelickiej, dającej się w oparciu o źródła precyzyjnie datować, zarówno w zakresie sporządzenia projektu, jak i realizacji, takich informacji zazwyczaj brakuje w przypadku kościołów katolickich, a w omawianym okresie szczególnie. Co więcej, częstym zjawiskiem dla architektury sakralnej, zwłaszcza drugiej fazy był długi proces realizacji. Koncepcja nieraz łącznie z projektem „rodziła się” znacznie wcześniej, ale nie jest możliwe precyzyjne „uchwycenie” początku tego procesu, a budowa przeciągała się. Dlatego w większości przypadków przyjęto zasadę, że wyznacznikiem dla datowania będzie rok rozpoczęcia budowy kościoła, pomimo, że większe znaczenie mógł mieć czas powstania projektu. Z tego to powodu kryterium datowania po 1830 r. w odniesieniu do przyporządkowania obiektu do wydzielonych faz budownictwa katolickiego, zwłaszcza, gdy chodzi o różnice dwóch, trzech lat staje się mniej istotne niż inne względy, np. stylistyczne. Z tego powodu do drugiej fazy 1831-1840, zdominowanej przez formy neogotyckie włączono kościół w Pępowie, którego przebudowa rozpoczęła się już wcześniej, w 1829 r., także zakwalifikowano kościół w Miłosławiu, pomimo, iż początek budowy przypadł dopiero na 1843 r. Oba kościoły włączono ze względu na cechy stylistyczne do grupy kościołów z lat 1831-1840.

B.III.2.Realizacje

B.III.2.1. Pępowo, kościół katolicki p.w. św. Jadwigi (przebudowa 1829-1836)

Parafia w Pępowie wzmiankowana była po raz pierwszy w 1400 roku. Kościół parafialny, drewniany p. w. św. Jadwigi i Andrzeja poświęcony został w 1466 roku. Na jego miejscu w latach 1610-1625 z fundacji dziedzica ówczesnego Pępowa, Andrzeja Konarzewskiego wybudowano nowy kościół, który został poświęcony w 1628 r.⁴⁸⁹ Była to

⁴⁸⁹ AAP, KA 15333.

budowla murowana, jednonawowa, w stylu późnogotyckim, z wieżą pokrytą blachą miedzianą⁴⁹⁰. W 1734 r., w wyniku burzy, zerwany został dach kościoła, który rychło naprawiono, ale w XVIII w. pojawiły się zarysowania na wieży. Uznano je za niebezpieczne i w 1811 r. na polecenie dziedzica i miejscowego kolatora Michała Ignacego Ksawerego Mycielskiego (1760-1815) herbu Dołęga⁴⁹¹, dziedzica dóbr Chocieszewice i Tuliszków, starosty konińskiego (1786 r.), kawalera orderów Św. Stanisława i Orła Białego 1782 r., żonatego (2. żona) z Elżbietą Mierzejewską (1773-1849) herbu Szeliga, wieżę rozebrano⁴⁹². W tym czasie do parafii pępowskiej należało 23 wiosek, kościół był więc zbyt mały, stąd postanowienie o jego rozbudowie. Pochodzącą z rozbiórki wieży miedź patroni kościoła Elżbieta i Michał Mycielscy sprzedali za sumę 10 000 zł. p. (czyli 1666 tal. i 20 gr. pruskich), a pieniądze przeznaczyli między innymi na rozbudowę kościoła⁴⁹³. Mimo, że jego stan techniczny był zły, na remont i rozbudowę kościoła trzeba było czekać prawie 20 lat.

Po śmierci dziedzica (1815) wdowa, Elżbieta, samotnie prowadziła majątek, który od lat 30. XIX w. przypadł najstarszemu synowi, Józefowi (1794-1867) ożenionemu z Karoliną Ludwiką Wodzicką Leliwa (1800-1849). W 1830 r. rozpoczął on rozbudowę kościoła, która potrwała do 1836 r. Wzniesiono nową wieżę, nawy boczne, kruchtę od północy (później zakrystia) i zakrystię od południa (później kaplica). Rozbudowano jednonawowe wcześniej wnętrze, a elewacjom nadano bogate, dekoracyjne opracowanie. Budowa na prośbę rodziny Mycielskich przebiegała pod kierunkiem Edwarda Raczyńskiego, fundatora kaplicy–mauzoleum w Rogalinie (1817-1820), organizatora (od lat 20. XIX w.), wspólnie z arcybiskupem Wolickim, spraw budowy Kaplicy Królewskiej w Poznaniu. Raczyński zamówił projekty u Lanciego, z którym nieco później współpracował także przy przebudowie Kaplicy Królewskiej w Poznaniu. Być może Raczyński miał też wpływ na wybór formy kościoła. Prace finansował Józef Mycielski wraz z matką Elżbietą z Mierzejewskich, a koszty wyniosły według obliczeń patrona 10 689 tal. i 22 gr.⁴⁹⁴ „[...] w roku 1830 Józef hrabia Mycielski wzniósł wieżę tę na nowo, dwie poboczne nawy do kościoła przystawił, nową wybudował zakrystią, nowe

⁴⁹⁰ Łukaszewicz 1859, s. 111-112.

⁴⁹¹ Najstarszy syn Józefa (1733-1789), który z kolei był synem Macieja Mycielskiego z Mycielina herbu Dołęga (1690-1747), kasztelana kaliskiego i poznańskiego, którego żona (ślub ok. 1716 roku) Teofila Taida Leszczyńska z Leszna herbu Wieniawa wniosła wianem m.in. Pępowo <https://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/5993/Pepowo> (dostęp: 18.10.2022)..

⁴⁹² AAP, KA 11463.

⁴⁹³ Archiwum parafialne w Pępowie. Akta budowy kościoła 1829-1836, za: Janik 2012, s. 57, 58. Autorce nie udostępniono akt parafialnych z powodu problemów technicznych w parafii.

⁴⁹⁴ Janik 2012, s. 58.

naprzeciwko niej dodał do kościoła skrzydło, jednym słowem nowy kościół wznosił około starego. Plan do tych budowli podał architekt Lanci, a wykonaniem planu kierował ś. p. Edward hrabia Raczyński, który też we Wspomnieniach swoich W. Polski wizerunek zrestaurowanego tak kościoła w Pępowie umieścić⁴⁹⁵. W 1832 roku Kościół został pokryty dachówką, w tym samym roku wzniesiona została wieża⁴⁹⁶.

Pod koniec przebudowy ks. Wojciech Kurkowski (1786-1841) proboszcz pępowski w latach 1827-1841, podjął decyzję o rozebraniu małej, niefunkcjonalnej zakrystii i zbudowaniu nowej (najprawdopodobniej w miejscu, w którym stała rozebrana stara)⁴⁹⁷. Zbudowano ją na planie ośmioboku. Potem, w 1918 r. przekształcono ją w kaplicę św. Jadwigi. Na budowę zakrystii wydano m.in. 1000 tal., które pochodziły ze sprzedaży sreber kościelnych. Ponieważ ksiądz Kurkowski sprzedał je bez zgody Konsystorza, musiał z tego po śmierci księdza tłumaczyć się Mycielski⁴⁹⁸.

Do roku 1835 trwały ostatnie prace wykonania witraży⁴⁹⁹. Z roku 1842 zachował się opis stanu kościoła wtedy sporządzony przez ks. Edwarda Kropiwnickiego (1798-1866, proboszcz Pępowa 1842-1866), oddanego i zasłużonego kapłana, który ufundował część wyposażenia do kościoła. Z opisu wynika, że kościół był wówczas w dobrym stanie⁵⁰⁰. Wygląd kościoła z tego czasu przedstawiają też ryciny, w „Przyjacielu Ludu” z 1835 r. (il. 28d) i podpisana „Konstancja Hrabina Raczyńska” zamieszczona we „Wspomnieniach Wielkopolski” z 1842 r. (il. 28e). W 1918 r. przeprowadzono remont kościoła według projektu poznańskiego architekta Mariana Andrzejewskiego. Zakrystię przeniesiono do kruchty bocznej, a w miejscu dotychczasowej zakrystii założono kaplicę św. Jadwigi.

W wyniku przebudowy trójprzęsłowy korpus zamieniony został na pseudobazylikę przez dobudowę naw bocznych. Obecnie jest to bazylika. Przy niższym, dwuprzęsłowym prezbiterium znajduje się dobudowana od pd. ośmioboczna kaplica a od pn. prostokątna zakrystia. W części zach. do korpusu przylega kwadratowa wieża. Pod prezbiterium znajdują się krypty grobowe.

Kościół św. Jadwigi w Pępowie jest położony (il. 28b-c) na niewielkim wzniesieniu, w centralnej części wsi, w rozwidleniu dróg, na południe od zespołu pałacowo-folwarcznego. Teren przykościelny otoczony jest starym, ceglanym murem,

⁴⁹⁵ Łukaszewicz 1859, s. 112.

⁴⁹⁶ Akta wizytacji dziekańskiej z 24. I. 1833 roku AAP, KA 15333.

⁴⁹⁷ Archiwum parafialne w Pępowie. Akta budowy kościoła 1829-1836, za Janik 2012, s. 58.

⁴⁹⁸ List Józefa Mycielskiego do Konsystorza, Przybyszew, kwiecień 1844, Archiwum parafialne w Pępowie, za: Janik 2012, s. 58-59.

⁴⁹⁹ Kościół w Pępowie... 1835.

⁵⁰⁰ AAP, KA II 307/2.

częściowo ażurowym, w części z pełnymi ostrołukowymi płycinami, ze zwieńczeniem w formie blanek. Główne wejście na teren kościelny prowadzi w zachodniej części muru poprzez bramę i dwie furty poprzedzone schodami prowadzącymi z ulicy. Od strony pd. przylega cmentarz parafialny, od strony pn. teren probostwa i dalej ogród.

Świątynia jest budowlą orientowaną, murowaną z cegły, pierwotnie wzniesiona jako jednonawowa na rzucie prostokąta (il. 28f), z poligonalnie zamkniętym prezbiterium. Wejście główne do kościoła prowadzi od zachodu przez kruchtę podwieżową. Wnętrze wyłożone jest posadzką kamienną. Prezbiterium otwiera się na nawę ostrołukowym łukiem tęczowym (il. 28n). Prowadzą z niego przejścia, jedno w ścianie północnej do zakrystii, z której wyjście na zewnątrz znajduje się od pn., a drugie od południa do oktogonalnej kaplicy św. Jadwigi umiejscowionej przy pd. ścianie prezbiterium i wsch. ścianie nawy bocznej. Część prezbiterialną oświetlają trzy wysokie okna umieszczone w ścianach poligonalnego zamknięcia, zwieńczone półkoliście, rozglifione do wewnątrz ostrołukowo. Prezbiterium przekryte jest sklepieniem kolebkowym z lunetami pokrytym późno-renesansową dekoracją stiukową.

Pseudobazylikowy, stosunkowo krótki, trójprzęsłowy korpus mieści nawę główną i dwie nawy boczne, które wydzielają zamknięte półkoliście arkady. Ściany nawy głównej artykułują pilastry z półkolumną, na które spływają żebra sklepienne. Powyżej arkad usytuowane są okna zamknięte odcinkiem łuku, doświetlające kościół pośrednio, przez świetliki dachów nad nawami bocznymi. W zachodnią część nawy wbudowany jest chór muzyczny (il. 28o) wsparty na trzech arkadach zdobionych pilastrami. Nad chórem znajdują się inicjały AK Andrzeja Konarzewskiego i data 1625. Nawę główną przesklepioną kolebą z lunetami pokrywa późnorennesansowa dekoracja stiukowa. W nawach bocznych przeszła rozdzielone są arkadami. Nawy oświetlają trzy pary okien ostrołukowych zdobionych maswerkami. Nawę boczną północną przekrywa sklepienie krzyżowo-żebrowe, a południową żaglaste, wsparte na gurtach.

Elewacje są ceglane, (il. 28g-m) wsparte na kamiennym cokole. Późnogotyckie prezbiterium opięte jest (il. 28l-m) szkarpami dwuskokowymi. Elewacje wieży, naw bocznych, kaplicy i zakrystii dekorowane są formami w stylu gotyku romantycznego. Pewne motywy „przejęto” ze starszych fragmentów budowli i kontynuowano w dobudowanych. Jest to niewysoki cokół, w starszej części, prezbiterialnej ceglany, w dobudowanych fragmentach kamienno-ceglany (w jednym i drugim przypadku łamany w miejscu szkarp) oraz szeroki fryz wieńczący rombony obiegający całą bryłę łącznie z

kaplicą i zakrystią, oraz szkarpy (przy prezbiterium dwuskokowe, w ścianach naw bocznych zwieńczone pinaklami).

Fasada (il. 28a) jest trójosiowa z dominującą, pięciokondygnacyjną wieżą na osi. Podział kondygnacji wieży zaznaczony jest gzymsami i fryzami z motywem arkadek i rozet. Naroża, do wysokości czwartej kondygnacji, opinają uskokowe szkarpy, z wydłużonymi wnękami ze stylizowanym trójliściem w szczycie. W pierwszej kondygnacji elewacji zach. wieży osiowo umieszczone jest wejście główne w postaci podwójnego ostrołukowego otworu wejściowego, dzielonego pośrodku kolumnką, z motywem rozety w przyłuczcu. W kondygnacjach wieży naprzemiennie umieszczono triforia – w drugiej i czwartej kondygnacji – zamknięte łukami ostrymi i wypełnione maswerkiem, oraz pojedyncze okna ostrołukowe z maswerkiem – w trzeciej i piątej kondygnacji. Dodatkowo trzecia, czwarta i piąta kondygnacja artykułowane są formą wimpergowych arkad. Monumentalna, niewiele tylko węższa od korpusu nawowego wieża zwieńczona jest formą stylizowanego krenelaża. Partie fasady po bokach wieży są symetryczne, akcentowane przez ostrołukowe portale naw bocznych – mniejsze niż portal główny – i zwieńczone zesiodkowanymi półszczytami kryjącymi partie poddasza. Narożniki korpusu nawowego ujmują częściowo wtopione w mur koliste wieżyczki, z których pd. mieści schody na emporę muzyczną.

Elewacje boczne (il. 28g-28l) są pięcioosiowe opracowane analogicznie względem siebie w osiach skrajnych od zach. i trzech osiach środkowych. Oś zach. wyznaczają otwory okienne i wejściowe pn. i pd. elewacji wieży opracowane analogicznie jak w elewacji zach. wieży z tą różnicą, że w przyziemiu ostrołukowy portal jest zamurowany. Trójosiowe elewacje naw bocznych artykułują dwuskokowe szkarpy z fialami, z wydłużonymi, otynkowanymi wnękami zamkniętymi trójkątnie. Pomiedzy szkarpami umieszczone są wysokie, ostrołukowe okna z maswerkami. W połowie wysokości okien elewacje obiega fryz arkadowy, a powyżej, na wysokości przyłuczcy okiennych umieszczone są tarcze herbowe. Skrajną oś od wsch. w elewacji pd. tworzy pd. ściana wielobocznej kaplicy św. Jadwigi (il. 28l) z ostrołukowym, wąskim oknem. Elewacja kaplicy jest oszkarpowana w narożach. Szkarpy wieńczą stożkowe hełmy, a fragmenty ścian pomiędzy skarpami zdobią dwukondygnacyjne arkadowania z glazurowanej cegły. Skrajną oś od wsch. w elewacji pn. wyznacza dwukondygnacyjna, pn. ściana zakrystii z wejściem na osi ujętym w rozglifiony portal z półkolumnkami i ostrołukowym oknem zdobionym maswerkiem powyżej. Elewacja zakrystii jest oszkarpowana, a jej szczyt ujmują ośmioboczne wieżyczki zakończone krenelażem.

Nawa główna kryta jest dachem dwuspadowym, nawy boczne dachami pulpitowymi, część prezbiterialna przykryta jest niższym od nawowego dachem dwuspadowym, kaplica dachem ostrosłupowym, prostopadłościenna kruchta od pn. przykryta jest dachem dwuspadowym o kalenicy prostopadłej w stosunku do nawy. Wszystkie dachy kryte są dachówką ceramiczną.

Nawiązanie do gotyku i umiejętne wykorzystanie wcześniejszej substancji architektonicznej sprawiły, że obiekt w Pępowie stanowi ważny przykład wczesnej architektury neogotyckiej. Jego stylistyka wpisuje się w twórczość Lanciego, który wprowadził zdobytą wykształcenie oparte głównie na wzorcach klasycystycznych w Akademii św. Łukasza w Rzymie, ale będąc w Polsce, w okresie między 1825 a 1845, projektował głównie budowle neogotyckie. Wiązało się to w części z modą panującą wśród arystokracji, na zlecenie której w większości Lanci pracował. Operował on wtedy stałym niemal zbiorem elementów architektonicznych, jak ostre łuki, baszty, wieże, wieżyczki oraz zespołem motywów dekoracyjnych, jak maswerki i krenelaże – starając się nadać budowlom średniowieczną, a jednocześnie pełną malowniczości sylwetę. Formy te stosował zarówno w projektach budowli (często przebudów) zamkowych, jak i sakralnych. Charakterystyczny dla pępowskiej świątyni krenelaż wieży zach. i kaplicy św. Jadwigi wieńczy na przykład basztę zamku w Będzinie (1834; il. 51), odrestaurowanego zresztą z inicjatywy, E. Raczyńskiego⁵⁰¹ pojawia się przy basztach i korpusie zamku z Zagórzanach (1835-1839; il. 129), a także przy wieży elewacji frontowej w zamku Zatorze (1836; il. 130b-c). Ta zaczerpnięta z gotyku forma, jest przez Lanciego stosowana dekoracyjnie, swobodnie interpretowana, ma zmniejszoną skalę i przez to jest zbyt drobna w stosunku do masywnych wież (Pępowo, zamek w Zatorze). Wtopione częściowo w mur koliste wieżyczki opinające zachodnie narożniki korpusu nawowego świątyni pępowskiej są zbliżone do tych z w zamku w Zagórzanach, a szkarpy opinające kaplicę św. Jadwigi ze stożkowymi hełmami przypominają tak samo zwieńczone wieżyczki zamku w Zatorze (il. 130b).

Naprzemiennie umieszczone w kondygnacjach pępowskiej wieży triforia, zamknięte łukami ostrymi wypełnione maswerkiem oraz pojedyncze okna ostrołukowe z maswerkiem też są charakterystyczne dla Lanciego, który niejednokrotnie stosuje w gładkich płaszczyznach ścian, często nieotynkowanych, na różnych poziomach rozmaitej wielkości i kształtu otwory okienne poczynając od wąskich, podłużnych zamkniętych

⁵⁰¹ Bartczakowa 1954, s. 17.

półkolistym łukiem, kończąc na otworach zwieńczonych ostrołukiem, ozdobionych maswerkową dekoracją. Takie rozwiązanie podobnie jak artykułowanie ścian formą wimpergowych arkad zdobiących wieżę w Pępowie, występuje m.in. w kościele parafialnym w Zatorze (il. 130a). Z ostrołukowym portalem kruchty tego kościoła zbieżne są ostrołukowe, uskokowe portale o szerokich rozglifieniach fasady kościoła w Pępowie. Na tle całej grupy neogotyckich realizacji Pępowo wyróżnia się różnorodnością motywów, skalą (szczególnie potężnej, wielokondygnacyjnej wieży), ale przede wszystkim czasem powstania. Zauważyć trzeba, że jest to jedna z najwcześniejszych w tym typie realizacji.

Jak się wydaje, inspiracje artystyczne czerpał Lanci głównie ze wzorów angielskich. Prawdopodobnie przy projektach do neogotyckich budowli korzystał on z publikacji angielskich reprodukujących, poza najczęściej spotykanym zamkiem Strawberry Hill (Horace Walpole, 1717–1797) tak słynne angielskie budowle z monumentalnymi wieżami, jak np. Fonthill Abbey (James Wyatt, 1795-1807; il. 70), a także kościoły: św. Łukasza w Chelsea w Londynie (James Savage, 1819-1824) (il. 87) lub św. Marii w Bath (John Pinch, 1814 – 1820; il. 50)⁵⁰². Obiekty te znane były z pewnością również E. Raczyńskiemu, który najprawdopodobniej miał też wpływ na wybór formy kościoła.

Jest bardzo możliwe, że twórcy projektu pępowskiego szukając wzorów dla świątyni brali także pod uwagę niektóre wielkopolskie kościoły późnogotyckie. Chodzi tu szczególnie o dwie świątynie: w Gostyniu (il. 76), i Środzie. Szczególnie podobna wydaje się wieża pępowska do gostyńskiej, a zbliżone są proporcje i niemal identyczne, attykowe zwieńczenie. Z wieżą w Środzie natomiast łączy ją, oprócz zbliżonej kubatury, artykulacja ścian ostrołukowymi blendami. Kościół w Pępowie można więc uznać nie tylko za jedną z najbardziej udanych, wczesnych prób zainteresowania gotykiem w polskiej architekturze sakralnej XIX w., ale także za jeden z wczesnych przejawów świadomego nawiązania do form architektury narodowej⁵⁰³.

Można przypuszczać, że podjęcie przebudowy starszego, średniowiecznego kościoła w tak szerokim zakresie i zastosowaniu tak okazałej formy mogło wynikać nie tylko z konieczności związanej ze złym stanem technicznym budowli. Jeśli tylko te względy miałyby znaczenie, kościół można było zabezpieczyć o wiele mniejszym nakładem finansowym przy zastosowaniu skromniejszych form. Podjęcie przebudowy przypadło na trudny w historii Polski okres związany z nieudanym powstaniem listopadowym, zaostreniem polityki zaborcy w Poznańskim. Być może okazała forma

⁵⁰² Zwróciła na to uwagę Ostrowska-Kęłłowska 1973, s. 286-287.

⁵⁰³ Ostrowska-Kęłłowska 1973, s. 286-287.

„starego” kościoła, któremu, przy zachowaniu dawnego wyposażenia, nadano „nowe życie” miała manifestować siłę Polaków, siłę katolicyzmu, ciągłość historii, poszanowanie przeszłości, przypomnienie czasów wolnej Polski i przywołanie epoki głębokiej wiary (gotyk). Sięgnięcie po formy neogotyku romantycznego mogło wskazywać przy tym na opowiedzenie się za nowymi wzorcami, ówczesnymi tendencjami artystycznymi sztuki europejskiej (angielskiej), manifestować na opanowanym przez zaborcę terytorium, świadomość i możliwości zleceniodawców – Polaków. Zakładając, że Raczyński miał udział w powstaniu projektu, choć szczegółowe formy artystyczne charakterystyczne dla Lanciego wskazują na niego jako autora, można stwierdzić, że twórcy projektu połączyli w jednym dziele elementy rodzime, niosące za sobą głębokie przesłanie idei narodowych z najnowocześniejszymi wzorcami godnymi najznamienitszych mecenasów ówczesnej Europy.

B.III.2.2. Poznań, Kaplica Królów Polskich zw. Złotą (1834-1840)

Powstanie tzw. Kaplicy Królów w Poznaniu poprzedzone było długą i złożoną historią sięgającą 1815 r. Wtedy po raz pierwszy pojawiła się kwestia związana z koniecznością budowy pomnika i godnego pochówku szczątków Bolesława Chrobrego, którego sarkofag uległ zniszczeniu podczas zawalenia się w 1790 r. południowej wieży katedry poznańskiej. W pracy za datę początkową przyjęto rok 1834, w którym to zrodziła się koncepcja urządzenia „pomnika–mauzoleum” w kaplicy katedralnej tzw. mansjonarskiej, uzyskano na to oficjalne zezwolenie i wykonane zostały pierwsze projekty⁵⁰⁴.

W latach 1815-1816 powstały na zlecenie księdza Teofila Wolickiego (1768-1829), późniejszego arcybiskupa gnieźnieńsko–poznańskiego, pierwsze projekty autorstwa Karla Friedricha Schinkla i zaczynającego swoją karierę Christiana Daniela Raucha, odnoszące się do kaplicy katedralnej św. Jana, w której zakładano pierwotnie urządzenie nowego mauzoleum. Projekt obejmował dwa sarkofagi, ołtarz i dwa posągi, których rysy i stroje miały mieć charakter narodowy. Pomimo późniejszych zmian koncepcji wielkości a nawet miejsca usytuowania posągów, pierwsze projekty posągów Mieczysława i Bolesława pozostały bez zmian⁵⁰⁵.

⁵⁰⁴ AAP, KM 21, k. 9 (list kapituły do Raczyńskiego 17.6.1834. Szersze omówienie patrz: Ostrowska-Kęłowska 1997, s. 90-92.

⁵⁰⁵ Na temat pierwszych pomysłów pomnika patrz Ostrowska-Kęłowska 1997, s. 26-44.

W zamyśle pomysłodawcy pomnika, ks. Wolickiego, miał to być pierwszy w Poznaniu pomnik ogólnonarodowy, upamiętniający „dwóch pierwszych chrześcijańskich władców Polski” Mieczysława i Bolesława, założycieli państwa polskiego. Uznawszy, że kapituła nie zdoła zrealizować zamierzenia z własnych funduszy napisał Wolicki w 1816 r. odezwę zatytułowaną „Polacy!”, w której, w patriotycznym tonie opisując zamiar budowy pomnika, wezwał do zbierania składek. Jednak brak zgody władz pruskich na przeprowadzenie publicznej składki, która od początku stała u podstaw idei budowy pomnika, udaremniło realizację powyżej wspomnianych projektów.

W 1818 r. zrodziła się nowa koncepcja stworzenia mauzoleum, tym razem w kolegiacie Panny Marii, usytuowanej nieopodal katedry. Stało się podczas wizyty króla wraz z następcą tronu księciem Fryderykiem Wilhelmem w Poznaniu⁵⁰⁶. Powstały wówczas nowe projekty Schinkla, dotyczące poznańskiej kolegiaty, jednak żadnych działań w zakresie ich realizacji nie podjęto.

W roku 1828 starania podjęte przez księdza Wolickiego, poparte przez nowo utworzony sejm prowincjonalny, doprowadziły do uzyskania zgody króla (styczeń 1828) na publikację odezwy w sprawie publicznej zbiórki w prasie⁵⁰⁷. Nowa, przeredagowana przez Wolickiego wersja odezwy, wydrukowana i opublikowana została w 1828 r. „Gazecie Wielkiego Xięstwa Poznańskiego”⁵⁰⁸. Bardzo dobrze zredagowana, w duchu podkreślenia zasług obu władców (Mieczysława, Bolesława), odniosła niemały sukces. Zbiórką zajęli się w swoich powiatach posłowie, a w parafiach proboszczowie. Akcja składkowa w narodowym, społecznym i politycznym wymiarze stanowiła jedno z ważniejszych i ciekawszych zjawisk w Księstwie, zwłaszcza, że ksiądz Wolicki czynił starania, by włączyć w nią wszystkie dawne ziemie polskie i kraje ościennie⁵⁰⁹. Pisma w tej sprawie skierował również do ówczesnych władców tych terenów tj. królów, książąt, cesarza austriackiego i cara, wszelkich władz duchownych, organizacji i instytucji. Chodziło o pomnożenie funduszy, ale przede wszystkim przypomnienie dawnej Rzeczypospolitej, jej prawa do istnienia, zgodnie z zasadami nienaruszalności tych praw oraz legalności istnienia. Zręcznie przemyślana przez Wolickiego akcja spowodowała, że obecni „legalni” władcy, także państw zaborczych, jako „następcy” pierwszych Piastów zgodnie z zasadami monarchistycznymi, zostali niejako zmuszeni do ofiarowania składki na pomnik. Nie były to jednak sumy znaczące.

⁵⁰⁶ Ostrowska-Kęłowska 1997, s. 45-48.

⁵⁰⁷ Patrz Ostrowska-Kęłowska 1997, s. 52.

⁵⁰⁸ Ostrowska-Kęłowska 1997, s. 52

⁵⁰⁹ Na temat akcji składkowej: Ostrowska-Kęłowska 1997, s. 54-57.

Do tej samej koncepcji powrócono jeszcze w 1834, podczas pobytu Schinkla w Poznaniu. Zaangażowany wówczas w sprawę ówczesny naczelny prezes Wielkiego Księstwa Poznańskiego Eduard Heinrich Flottwell był zainteresowany jednak bardziej przeznaczeniem zgromadzonych podczas zbiórki pieniędzy na odrestaurowanie samego kościoła NMP uważanego przez Prusaków za niemiecki niż budową kaplicy. Temu się wówczas kategorycznie Edward Raczyński, który po śmierci Wolickiego kierował od 1829 r. sprawami budowy pomnika. Raczyński pozyskał dla swej sprawy, zapewne nie bez pomocy brata Atanazego, zainteresowanie i akceptację pomysłu przez następcę tronu Fryderyka Wilhelma i stanowczo odpowiedział Flottwellowi⁵¹⁰. Działo się to w czasie, kiedy już od sześciu lat trwała zbiórka na mauzoleum.

W międzyczasie poszukiwano właściwej formy artystycznej dla pomnika. Powstały ok. 1830 r. kolejne projekty Schinkla, który zamiast kaplicy zaproponował wykonanie ponad czterometrowych posągów królewskich i ustawienie ich na zewnątrz przed fasadą katedry, w otoczeniu półkolistej, amfiteatralnej architektury⁵¹¹.

Kiedy po śmierci arcybiskupa Wolickiego (1829) sprawą budowy pomnika zajął się wyznaczony testamentem komitet, jedyną zaangażowaną osobą stał się właśnie Edward Raczyński. Przystępując do prac nad pomnikiem nawiązał Raczyński do wcześniejszych projektów z monumentalnymi postaciami zamówionymi przez ks. Wolickiego. Stwierdziwszy, że zebrane dotychczas środki nie pozwolą na wykonanie tak dużych monumentów – koszt prac „zewnątrznej” koncepcji usytuowania pomników w otoczeniu zaplanowanej dodatkowo architektury został oszacowany na min. 60 tys. talarów, a zgromadzone w wyniku zbiórki sumy łącznie z procentami przyniosły 20 tys. talarów – postanowił odejść od dotychczasowych pomysłów i zbudować przy katedrze specjalną kaplicę. Wybór padł na kaplicę mansjonarską p. w. Wniebowzięcia Marii, mieszczącą Najświętszy Sakrament, zw. Ciborium położoną na osi ołtarza głównego. Tak doszło do rozpoczęcia prac nad budowlą nazywaną Żółtą Kaplicą. W Kaplicy miały stanąć posągi mniejsze niż przewidywano pierwotnie. W 1834 r. kapituła wyraziła zgodę na rozbiórkę starej kaplicy, budowę nowej i urządzenie w niej mauzoleum.

Wiadomo, że w sprawie nowych projektów kaplicy zwrócił się Raczyński poprzez swojego brata Atanazego do Gustawa Stiera (1807-1880) jednego z rysowników pracujących w atelier Schinkla jako dekorator⁵¹², bardzo zdolnego, wówczas młodego,

⁵¹⁰ APP 3122, k.17-22.

⁵¹¹ Ostrowska-Kęmbłowska 1997, s. 58-66.

⁵¹² Ostrowska-Kęmbłowska 1997, s. 93.

jeszcze przed egzaminami (projekty ani szkice wstępne nie zachowały się). Raczyński przekazał architektowi szczegółowe wskazania do projektu. W połowie maja 1835 r. projekty były gotowe. Mogły one jednak dotyczyć tylko projektu dekoracji, co potwierdzałyby współczesny im opis autorstwa berlińskiego krytyka i historyka sztuki Franza Kuglera, który zwraca uwagę na zwięzłe, ale trafne przedstawienie architektonicznej kompozycji centralnego, kopułowego wnętrza o półkoliście zamkniętych arkadach i niszach, a także charakteru dekoracji „w rodzaju mozaiki”⁵¹³. Raczyński był z nich bardzo zadowolony, a artysta otrzymał za nie spore wynagrodzenie, 145 i pół talarów⁵¹⁴. Projekty te uwzględniały też ustawienie w jednej z nisz posągów (wys. figur 2,2 m) władców odlanych w brązie⁵¹⁵.

Rysunki konturowe, stanowiące uzupełnienie podstawowej koncepcji Stiera, ale najprawdopodobniej również zasadnicze rysunki projektowe do kaplicy wykonywał w 1835 r. na zamówienie Raczyńskiego Lanci, z którym hrabia współpracował wcześniej m.in. przy budowie mauzoleum Raczyńskich w Rogalinie (1817-1820), odbudowie kościoła w Pępowie (1829-1836). Świadczyć o tym może, przy braku zachowanych projektów i informacji źródłowych, notka Raczyńskiego w jego „Sprawozdaniu”, że „[...] Müllera [chodzi o Heinricha Müllera, malarza zatrudnionego przy kaplicy] powołano do wykonania planów kawalera Lanciego”⁵¹⁶.

Po uzyskaniu aprobaty kapituły, w lipcu 1835 r. rozpoczęły się prace w kaplicy (dane dotyczące historii budowy, zaangażowanych artystów i wykonawców w oparciu o zachowane zestawienie kosztów)⁵¹⁷. Raczyński osobiście nadzorował prace, dawał szczegółowe wskazania. W lipcu 1835 r. zaczął pracować przy kaplicy doświadczony poznański budowniczy Christian Teodor Stern, który ze swoimi pracownikami pracował tu bez przerw do 1838 r. Większość robót murarskich wykonano do końca roku 1835. Przy zachowaniu dawnych murów kapitałnych i sklepienia – nie wyburzono starej kaplicy i nie powstała nowa – prace polegały na usunięciu pierwotnej artykulacji ścian wnętrza i przygotowaniu ich do stworzenia nowej. Polegało to na wykuciu głębokich, półkoliście

⁵¹³ Ostrowska-Kęłowska 1997, s. 106.

⁵¹⁴ AAP, OA 2717, f. 4,5.

⁵¹⁵ Raczyński zapłacił za posągi brązowe z własnych funduszy 8 tys. talarów, co potwierdza umowa z 1835 roku, patrz: Ostrowska-Kęłowska 1997, s. 126-127.

⁵¹⁶ Raczyński 1841, s. 37-38.

⁵¹⁷ AAP, OA 2717, f 4., AAP CP 460; szczegółowy opis patrz: Ostrowska-Kęłowska 1997, s. 105 i n., s. 114-122.

sklepionych wnek, zmianie kształtu okien i wymurowaniu dzielących ściany arkad, a także empory od zachodu⁵¹⁸.

Zaangażowani tu byli m.in. miejscowy kamieniarz, rzeźbiarz i sztukator Gustav Hesse, który wg modelu ucznia Raucha – Alberta Wolffa wykonał sarkofag, ołtarz, kapitele, figury aniołów. Budowniczy poznański Christian Teodor Stern, który przygotował ściany kaplicy pod prace malarskie⁵¹⁹, pracowali tu berlińscy artyści: Heinrich Müller, malarz (enkaustyka), Georg Justi, złotnik. Swoje prace zaczęli oni we wrześniu 1835, kiedy polierzy przygotowali już ściany i sklepienie do malowania. Równocześnie nadchodziły bloki piaskowca, z których kamieniarz Heinrichs wykonywał cokoły i trzony ośmiu kolumn.

Pod koniec 1835 r. wystąpiły przy pracach budowlano – adaptacyjnych problemy. Raczyński opisał je w „Sprawozdaniu”: „[...] w skutku nieregularnego zarysu” dawnych murów kaplicy, „[...] której owalna figura po jednej stronie jest znacznie spłaszczone, i w której żadne sklepienie, i żaden wyskok gzymsu, nie odpowiadały dokładnie naprzeciw nim leżącym. Należało więc budowniczemu tak plany swoje rozporządzić, aby nieregularność budowli, ile być może, najmniej podpadała pod oko, i onych nie raziła”⁵²⁰. W związku z zaistniałą sytuacją, do Poznania przybył Lanci, który spędził tu ponad miesiąc. Korygował on wówczas, po dokonaniu szeregu nowych pomiarów przez Abichta⁵²¹, rysunki budowlane. Nie wymagało to wprowadzenia większych zmian w dokonanej już zasadniczo przebudowie wnętrza, lecz wiązało się z raczej z dalszym szczegółowym rozmieszczeniem filarów, kolumnienek oraz poprowadzenia gzymsów i zakomponowania motywów dekoracyjnych. W grudniu 1835 r. rozpoczęły się w kaplicy prace dekoratorskie⁵²², które jednak zawieszono do lipca z powodu nieobecności w kraju Raczyńskiego, a większość prac wykonana została w latach 1837-1838⁵²³. Później jedynie uzupełniano wyposażenie wcześniej zamówionymi elementami. Pracami murarskimi, ale też rzeźbiarskimi, sztukatorskimi i malarskimi kierował Lanci, który pojawiał się w Poznaniu raz w roku na około miesiąc.

Wybrana na mauzoleum kaplica o średniowiecznej jeszcze metryce, wzniesiona w początkach XV w., założona była na plan wielobocznym, zbliżonym do ośmioboku. Przebudowywana kilkakrotnie w czasach nowożytnych uzyskała ostatecznie całkiem nową

⁵¹⁸ AAP, CP 460, s. 11.

⁵¹⁹ AAP, CP 460, s. 11.

⁵²⁰ Raczyński 1841, s. 37.

⁵²¹ AAP, CP 460, s. 9.

⁵²² AAP, CP 460, s. 11, s. 25.

⁵²³ AAP, CP 460, s. 11, s. 45.

formę – być może z udziałem Pompeo Ferrariego⁵²⁴ – na rzucie eliptycznym. W wyniku przebudowy rozpoczętej w 1835 r. wyłożona została posadzką lastriko (terazzo alla veneziana), a w części centralnej mozaiką (il. 32h). Ściany podzielone zostały ośmioma półkolistymi arkadami, które w górnej partii mieszczą trzy półkolistie zamknięte okna przesłonięte dekoracją w kształcie triforium i dwa obrazy, w dolnej – zasklepione hemisferycznie nisze (il. 32i). Przestrzenie między arkadami wypełniają smukłe kolumny. Ich trzony zdobią stylizowane, wydłużone wimpergowe arkadki ułożone w lekkim skrucie, dzielone przewiązkami. Impostowe głowice kolumn zdobi dekoracja roślinna. We wnękach na osi poprzecznej ustawiono posągi oraz sarkofag z prochami królów, zawierający XIV wieczne fragmenty nagrobka Chrobrego. Kaplica sklepiona jest kopulasto.

Trójboczna elewacja (il. 32a) artykułowana jest czterema szkarpami i przystającymi do nich kolumnami korynckimi wspartymi na wysokich piedestałach z uskokiem. Powyżej kapiteli przebiega profilowany gzyms. Wszystkie trzy boki opracowane są identycznie, jako jednokondygnacyjne, jednoosiowe. Osie wyznaczają niskie okna zwieńczone półkolistie, usytuowane w połowie wysokości ściany. Kaplicę wieńczy hełm cebulasty kryty blachą.

Program ideowy badała Ostrowska-Kęmbłowska, która interpretuje budowlę jako formę mauzoleum, nawiązującego w ogólnej swej wymowie do tradycji Grobu Świętego, a także do kaplicy pałacowej Karola I w Akwizgranie i kaplicy ostatnich Jagiellonów na Wawelu. Centralny kształt kaplicy ma odniesienie do San Vitale w Rawennie. Wnętrze kaplicy podzielone zostało, jak San Vitale ośmioma półkolistymi arkadami. Również dekoracja, a szczególnie zastosowanie mozaiki, złoceń, oraz niektóre detale jak impostowe kapitele mają swe źródła w sztuce bizantyjskiej. Sięgnięcie po tę stylistykę miało wskazywać na czas powstania państwa około roku 1000 i na związki ówczesnej sztuki w Polsce ze sztuką cesarską Ottona III. Natomiast kręcone, nieproporcjonalnie cienkie w odniesieniu do całego, dość masywnego, przysadzistego wnętrza kolumny, należy traktować jako element dekoracyjny, który wraz ze stylizowaną, roślinną dekoracją głowic należał do popularnego wówczas repertuaru i stosowany był chętnie przez Lanciego w okresie 1825-1845 romantycznego gotyku.

Wiele składowych programu kaplicy zawdzięcza swój wygląd staraniom E. Raczyńskiego. Realizując swój pomysł inspirował się on budowlami współcześnie

⁵²⁴ Ostrowska-Kęmbłowska 1997, s.90.

wzniesionymi w Europie. Były to nie tylko budowle dobrze znane z autopsji. W maju 1834 r. prosił on brata o widoki i rzuty kościoła Gross St. Martin w Kolonii i pałacowej kaplicy Karola Wielkiego w Akwizgranie, a w 1835 kościoła pałacowego Wszystkich Świętych w Monachium (1826-37)⁵²⁵. Wiązało się to z pojawieniem się zainteresowań w elitarnych kręgach fundatorskich, z którymi Raczyńscy, zwłaszcza Atanazy miał kontakty⁵²⁶, architekturą „przedgotycką” (zwanej później romańską) ale także wczesnochrześcijańską, bizantyńską, karolińską i ottońską. Przejawem tych tendencji jest m.in. kaplica Battinsthal zaprojektowana dla rodziny Schuckmann przez Gustava Stiera).

Szczególnie znamienne i istotne są fascynacje sycylijskim bizantyzmem Ludwika I Bawarskiego, które przełożyły się na dekoracje wzorowane na Capella Palatina w Palermo w kościele Wszystkich Świętych w Monachium oraz historyczne i kolekcjonerskie pasje pruskiego następcy tronu Fryderyka Wilhelma i jego brata Karola. Te artystyczne zainteresowania włoskim bizantyzmem tak znaczące w pruskich kręgach królewskich wiązały się z powszechnymi w Europie ideami politycznymi teologicznie uzasadnianego monarchizmu były w ówczesnej Europie zjawiskami, które stanowić mogły źródła inspiracji dla kierunku poszukiwań Raczyńskich.

Również wybór miejsca na mauzoleum na osi świątyni nie był przypadkowy. E. Raczyński z pewnością wiedział, że tak właśnie sytuowane były kaplice dla świętych i błogosławionych oraz królewskie i książęce centralne mauzolea. Charakter programu i szczególne historyczne formy artystyczne wiązały poznańskie dzieło ze sztuką polską i europejską, a inspiracją były współcześnie powstające dzieła związane z mecenatem Ludwika I Bawarskiego i Fryderyka Wilhelma IV. W efekcie pomnik przybrał kształt kaplicy katedralnej, której typ i formy architektoniczne łącznie z dekoracją oraz wszystkimi elementami wyposażenia ideowo powiązane zostały ze sobą tak, aby miejsce to stało się historycznym świadectwem początków państwa polskiego.

B.III.2.3. Antonin, kaplica – mauzoleum Radziwiłłów (1835-1838)

W 1833 r. księżna Ludwika Radziwiłłowa (1770-1836) zwróciła się do swego krewnego Fryderyka Wilhelma III (1770-1840), króla pruskiego [syna jej kuzyna Fryderyka Wilhelma II (1744-1797) króla pruskiego, a wnuka jej stryja Fryderyka II Wielkiego (1712–1786) króla pruskiego] o pozwolenie na wzniesienie rodzinnego mauzoleum w Antoninie. Zamierzała złożyć tam szczątki zmarłego 7 kwietnia 1833 r.

⁵²⁵ Ostrowska-Kęłowska 2009, s. 220.

⁵²⁶ Na ten temat patrz: Żuchowski 1995, s. 173-181.

męża, księcia Antoniego (1775-1833, polityka, kompozytora, namiestnika Wielkiego Księstwa Poznańskiego) i swoich dzieci, a także znaleźć w nim miejsce wiecznego spoczynku dla siebie – zamiast w krypcie grobowej Hohenzollernów⁵²⁷.

Miejscowość Antonin, która swoją nazwę zawdzięcza właśnie Antoniemu Radziwiłłowi wchodziła w skład ordynacji przygodzickiej, której pochodzący z Ołyki książę był pierwszym ordynatem. Dobra te trafiły do litewskiej rodziny książęcej w poł. XVIII w. Antoni powiązany z dworem królewskim przez małżeństwo z Ludwiką pruską, bratanicą Fryderyka II Wielkiego, otrzymał dobra przygodzickie w 1796 jako prezent ślubny od ojca Michała Hieronima Radziwiłła (1744-1831) który to Ordynację Przygodzicką założył. W Antoninie już wcześniej, w trzeciej dekadzie XIX w., powstało założenie rezydencjonalne według projektu Schinkla z pałacem wzniesionym na zlecenie Antoniego Radziwiłła pośrodku leśnej polany i pobliskimi zabudowaniami gospodarczymi.

Po wyrażeniu zgody na kaplicę rodową księżna zleciła projekt kaplicy Schinklowi, co potwierdza pismo Johanna Heinricha Häberlina do Naczelnej Deputacji Budowlanej. Po zdaniu egzaminu na budowniczego, w październiku 1834 roku, w maju 1835 roku oświadczył on, że ukończył kaplicę grobową w Antoninie według projektu Schinkla oraz szkołę według projektu własnego. Rysunki jednak nie zachowały się. Häberlin, który od 1823 r. czuwał na miejscu, w Antoninie, nad realizacją innych projektów Schinkla pokierował też pracami przy budowie kaplicy. Kamień węgielny pod kaplicę poświęcił ksiądz dziekan Jan Kompała (1776-1844, od 1831 proboszcz w Ostrowie) 7 maja 1835 roku. Po śmierci księżnej (1836) budowę w 1838 r. dokończyli jej synowie – Wilhelm Paweł (zm. 1870) i Bogusław Fryderyk (zm. 1873)⁵²⁸. Poświęcenie kaplicy nastąpiło w tym samym roku, 27 sierpnia⁵²⁹, a już 28 sierpnia 1838 roku sprowadzono do kaplicy siedem sarkofagów. Z Poznania – zwłoki księcia Antoniego (1775-1833), synów Ferdynanda (1798-1827) i Władysława (1811-1831), córki Elizy (1803-1834), synowej (po Fryderyku Wilhelmie) Heleny Radziwiłł (1805-1827), wnuczki Ludwiki Antoniny („Dizzi” córki Fryderyka Wilhelma i Heleny [1826-1828]), z Berlina księżnej Ludwiki (1770-1836). Wydarzenie to, uznane za istotne, opisane zostało wraz z ilustracją w „Przyjacielu Ludu”⁵³⁰, oraz uwiecznione na ilustracji Juliusa Minutoli (il. 1i).

Po 1905 r. nastąpiła rozbudowa wschodniej partii kaplicy o dwa pomieszczenia przy prezbiterium i wydłużenie krypty. Za datowaniem takim przemawia zachowany

⁵²⁷ Börsch-Supan, Ostrowska-Kębska 2003, s. 184.

⁵²⁸ Börsch-Supan, Ostrowska-Kębska 2003, s. 184.

⁵²⁹ Fabisz 1875, s. 51-67.

⁵³⁰ Obchód pogrzebowy... 1838, s. 192.

widok (il. 1h) na pocztówce z 1905 r., na której uwieczniono budowlę jeszcze w pierwotnym kształcie⁵³¹. Prawdopodobnie wtedy właśnie sprowadzony został do kaplicy czterokolumnowy, marmurowy portyk⁵³².

Kaplicę usytuowano w zadrzewionym terenie na niewielkim wzniesieniu, na wschód od budynków mieszkalnych pałacu i oficyn (il. 1b, 1c). Jej malownicze położenie ukazywał rysunek J. Kielisińskiego „Leśniczówka i mauzoleum w Antoninie” (il. 1g) około roku 1840, ilustracja w „Przyjacielu Ludu” (il. 1f) i staloryt Frommela (il. 1g). Jest to budowla orientowana, jednonawowa wybudowana z cegły na planie wydłużonego prostokąta. Bryła otrzymała w partii korpusu nawowego formę sześcianu i ośmiobocznego tamburu (il. 1a,1d) oraz prostopadłościennego chóru zakończonego od wschodu prostym szczytem (il. 1i). W wyniku przebudowy przy wsch. ścianie chóru wzniesiono symetryczne ośmioboczne wieże i powiększono kryptę w kierunku wsch., która przybrała kształt apsydy. Apsydę i górne kondygnacje wież rozczłonowano ślepymi arkadami. Arkadki wież, które otrzymały formę biforiów i łuki arkadek wspierających się na kostkowych głowicach przyściennych kolumnienek nadały całej wschodniej partii stylistykę romańską.

Czteroprzęsłowe prezbiterium, wydzielony od nawy łukiem tęczowym (il. 1l) i znacznie w stosunku do niej podwyższone, założone jest na rzucie wydłużonego prostokąta, przy czym ostatnie, wschodnie przęsło zostało podkreślone jednostopniowym podwyższeniem poziomu posadzki. Boczne ściany przęsła artykułowane są lizenami. Środkowe pola wypełniają umieszczone w rozglifionych wnękach otwory okienne. Ponad nimi, po ścianach biegnie prosty, profilowany gzyms. Prezbiterium sklepione jest kolebą na gurtach schodzących na lizeny.

Prezbiterium od nawy oddziela łuk tęczowy. Założona na planie kwadratu nawa (il. 1m) jest niższa względem prezbiterium. Posadzka wykonana jest z lastriko, w pasie środkowym z wielokolorowego, a we wsch. części nawy umieszczona jest dwuskrzydłowa, drewniana konstrukcja przesłaniająca schody prowadzące do krypty. We wsch. części nawy usytuowane są cztery stopnie, które wyrównują różnicę poziomów między posadzką nawy i wyżej położonym prezbiterium. Stopnie wykonane w lastriko przerwane są w części środkowej i uzupełnione drewnianymi, wysuwanymi stopniami, przesłaniającymi wejście do krypty. W ścianie pn. i pd. nawy umieszczone są dwa duże okna. Powyżej

⁵³¹ Do tej pory rozbudowa datowana była na przełom XIX i XX w, patrz: Rogalanka 1990, s. 529, Ogródowczyk 2006.

⁵³² Przy opisie pogrzebu w „Przyjacielu Ludu” nie wspomina się o tym elemencie, a tylko mowa jest o kaplicy z prostym ołtarzem w kształcie stołu, na którym stał krzyż i dwa świeczniki z brązu wznoszącym się ponad „nie zaciemnionymi, a jasnymi ... katakumbami”. A taki element nie uszedłby z pewnością uwadze relacjonującego wydarzenie, patrz: Obchód pogrzebowy... 1838, s. 192-193.

otworów okiennych przebiega prosty, profilowany gzyms przyjmujący nad oknami formę półkolistą. W ścianie zach. znajduje się wnęka, w której umieszczone są drzwi główne z nadświetlem. Powyżej łuku tęczowego następuje przejście od kwadratowego rzutu nawy do ośmiokątnego tamburu kopuły za pomocą tromp. Środkowe partie ściany tamburu wypełniają otwory okienne umieszczone w uskokowych wnękach, poza stroną wsch., gdzie pozostawiono blendę. Pomiędzy oknami, w narożach poprowadzone są służki wsparte na konsolach u nasady tamburu. Nawę przekrywa ośmiopółowe sklepienie żebrze o żagielkowych wysklepkach.

Pod kaplicą znajduje się krypta. We wsch. części nawy (il. 1l) umieszczone jest wejście i schody do niej. Dostępna jest ona po otwarciu dwuskrzydłowej klapy w posadzce oraz odsunięciu drewnianych schodów. Prowadzą do niej schody umieszczone poniżej poziomu posadzki nawy, wyłożone czerwonym lastriko. Przestrzeń krypty (il. 1n-o) dzieli się na zach., środkową i wtórną wsch. Część zach. w rodzaju przedsionka, oświetlona dwoma niewielkimi oknami zamkniętymi od góry łukami odcinkowymi połączona jest ze środkową prostym przejściem. Środkowa część krypty posiada ceramiczną posadzkę, podwyższoną od strony pn. i pd. Ściany pomalowane są na pola imitujące powierzchnie marmurową w odcieniach brązu. Oświetlana jest niewielkimi otworami okiennymi zamkniętymi od góry łukami odcinkowymi. Przęsła wydzielają eliptyczne łuki wsparte na prostopadłościennych cokołach przyściennych. Dwa łuki wsparte są pośrodku na parach kolumn z bazą z torusami osadzonych na plincie, o kostkowych głowicach z impostem. Środkowa część krypty połączona jest z dobudowaną częścią wsch. otworem zamkniętym od góry łukiem koszowym. Wsch. część zbudowana jest na rzucie półkola, z posadzką betonową, nakryta płaskim sklepieniem, oświetlona przez trzy otwory okienne umieszczone we wsch. ścianie.

Elewacje kaplicy (il. 1a, 1j-k) są ceglane, z wysokim, występującym przed lico cokołem. Podziały poziome wyznaczają pasy z ciemniejszej cegły klinkierowej, łukowe nad otworami okiennymi i drzwiowymi, a także gzymsy i usytuowane poniżej nich fryzy: kostkowy i konsolkowy. Ściany artykułują regularnie rozmieszczone otwory okienne, wszystkie w kształcie pionowych prostokątów zamkniętych półkoliście, osadzone w zeszkodkowanych, rozglifionych ościeżach. Jednoosiowa, dwukondygnacyjna fasada (il. 1a, 1j) akcentowana jest wysokim, arkadowym otworem wejściowym. Do wejścia prowadzą kilkustopniowe schody ujęte ceglany murkiem oporowym. Arkada wypełnia centralną część szerokiego, dość płaskiego portalu w typie lombardzkim, którego trójkątne zwieńczenie zdobione fryzem ząbkowym przekryte jest płytkim daszkiem pokrytym

blachą. Szczyt wieńczy krzyż osadzony na prostokątnym wyniesieniu. Drugą kondygnację tworzą jednoosiowe elewacje tamburu akcentowane przez otwory okienne. Elewację wieńczy prosty gzyms z fryzem konsolowym poniżej i krzyż w szczycie dachu.

Elewacje boczne (il. 1a, 1j-k) są symetryczne, pierwotnie były pięcioosiowe, przy czym segment nawowy tworzy szeroka, dwukondygnacyjna, odpowiednio pn. i pd., elewacja nawy, w dolnej części akcentowana przez centralnie umieszczony otwór okienny, w drugiej kondygnacji przez jednoosiowe elewacje tamburu akcentowane otworami okiennymi. Pozostałe cztery osie wyznaczał rytm okien elewacji prezbiterialnej jednokondygnacyjnej. Obecnie, w wyniku przebudowy, skrajną od wsch. oś tworzy elewacja odpowiednio pn. i pd. przyprezbiterialnej dobudówki z otworem okiennym na osi. Elewacja wschodnia (il. 1k) nie zachowała się w swojej pierwotnej formie. Najprawdopodobniej była początkowo prostą, pozbawioną pionowych podziałów ścianą zwieńczoną trójkątnym szczytem o krawędziach zdobionych fryzem ząbkowym. W obecnym kształcie jest ona trójosiowa, osie boczne tworzą elewacje wsch. przyprezbiterialnych dobudówek z otworem okiennym na osi. Pomiędzy bocznymi dobudówkami, w dolnej kondygnacji usytuowana jest płaska, półkolistą apsyda. Powyżej widnieje wsch. ściana prezbiterium z owalnym otworem okiennym w uskokowej wnęce na osi, zwieńczona trójkątnym szczytem o krawędziach zdobionych fryzem ząbkowym. Ośmioboczny tambur nawy przykrywa dach namiotowy (il. 1a), a prostopadłościenny chór dach dwuspadowy, (il. 1i), ośmioboczne wieże nakryte są dachami namiotowymi, natomiast apsyda kryje pulpit. Wszystkie dachy pokryte są blachą.

Zarówno funkcją, jak i formą antonińska kaplica miała nawiązywać do wczesnośredniowiecznych mauzoleów. Kształt architektoniczny tego typu pomnikowych budowli określała tradycyjna symbolika chrześcijańska. Jako kaplica grobowa, jak każde centralne mauzoleum nawiązywało ideowo do tradycji Grobu Świętego, a także do kaplicy pałacowej Karola I w Akwizgranie. Forma kaplicy najbliższa jest stylistyce arkadowej. Krypta natomiast wykazuje cechy neoromańskie, zaś „nawa o scentralizowanej bryle i przestrzeni wewnętrznej” budzi skojarzenia z architekturą bizantyjską, w której to charakterystyczne było wznoszenie nad pomieszczeniem o kwadratowym rzucie, kopuł z zastosowaniem tromp na przejściu do ośmioboku tamburu⁵³³. Kaplica antonińska należy więc, obok równocześnie wznoszonej Kaplicy Królów Polskich w Poznaniu, do

⁵³³ Pałat 1985, s. 31-33, Rogalanka 1990, s. 529. Wg Ostrowskiej-Kęblowskiej architektoniczna koncepcja kaplicy stanowi pomniejszoną i zredukowaną wersję pierwszego, nie wykorzystanego projektu Schinkla do kościoła w Grossbeeren, patrz Ostrowska-Kęblowska 1987, s. 88.

nielicznych przykładów architektury czasów historyzmu odwołujących się do budownictwa wczesnochrześcijańskiego. Z kręgiem bizantyjskiej architektury łączyły obiekt także ceglane układy pasowe, podkreślone innym kolorem cegły a także głowice nasadkowe z impostem kolumn krypty. Zastosowane tu formy stylu arkadkowego, harmonia stereometrycznej kompozycji, forma portalu, nasuwają też skojarzenia z ceglana architekturą średniowiecznej Lombardii.

Sięgnięcie po wzorce mauzoleum i co za tym idzie po określoną wymowę ideową (Świątynia Grobu Pańskiego, idea cesarstwa Karola Wielkiego) służyć miało, jak się wydaje, tylko i wyłącznie gloryfikacji rodów i prywatnej dewocji (Radziwiłłów i Hohenzollernów), inaczej niż w kaplicy poznańskiej, gdzie odwołanie do formy mauzoleum tam miało symbolizować czasy początków państwa polskiego, zaświadczać o niewygasłym prawie Polski do samostanowienia. Jako rodowe mauzoleum była pomyślana też kaplica rogalińska (1817-1820), ale mimo „rodowego” charakteru, jak w Antoninie, miała być „otwarta” dla ludności, a jej program odwoływał się do symboliki patriotyczno – religijnej Kaplicę antonińską należy postrzegać jako manifestację gustu, mody w służbie chwały własnego rodu. Była ona ważnym elementem założenia rezydencjonalnego w Antoninie. Akcentowały to najwcześniejsze widoki kaplicy (il. 1e-g). Występowanie takich samych motywów (ośmiokątna forma, dach namiotowy, wsporniki-konsole, szczyt-fronton) w pałacu myśliwskim i kaplicy było, być może, wskazaniem, że dom mieszkalny żywych i ich miejsce wiecznego spoczynku miały ze sobą korespondować, ale także oddawać różnorodność swojego charakteru⁵³⁴.

B.III.2.4. Kórnik, kościół p.w. Wszystkich Świętych (przebudowa 1838-1839)

Pierwszy kościół w Kórniku wzniesiony został w 1437 r. przez warsztat związany z Henrykiem z Brunsberga. W 1804 r. za Teofili z Działyńskich Szołdrskiej-Potulickiej. dokonano wymiany gotyckich sklepień gwiazdzystych na sklepienia żaglaste na gurtach (barokowe) i wymurowano przyścienne filary⁵³⁵ 4 lipca 1836 r. kościół padł pastwą pożaru, zniszczeniu uległy wówczas zachodnie przęsła nawy południowej i częściowo sklepienie⁵³⁶.

Kórnik do poł. XVI w. należał do rodu Górków herbu Łódzia. W 1563 r. Stanisław Górka sprzedał wieś Piotrowi Czarnkowskiemu herbu Nałęcz, kasztelanowi poznań-

⁵³⁴ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 186.

⁵³⁵ Kowalski 2007, s. 152.

⁵³⁶ Ddokładny opis stanu zniszczenia, w oparciu o różne przekazy (patrz: Kowalski 2007, s. 138 i n.).

skiemu, którą jego prawnuczka, Barbara Czarnkowska herbu Nałęcz (?1570-1642) wniosła wianem do rodu Działyńskich herbu Ogończyk – wyszła przed 1623 r. za Michała Działyńskiego (?1600-po 1632). W 1732 r. natomiast Teofila Działyńska wyszła za Stefana Szołdrskiego herbu Łodzia, starostę łęczyckiego, a po nich odziedziczył Kórnik syn, Feliks, który zmarł bezpotomnie. Po wieloletnich sporach Szołdrskich i Działyńskich i pruskim zastawie na majątku, otrzymał go (w 1826 r.) wnuk cioteczny Teofili, Tytus Adam Działyński (1797-1861)⁵³⁷, działacz polityczny i kulturalny, wydawca, uczestnik powstania listopadowego, a po nim syn, Jan Kanty Działyński, (1829-1880)⁵³⁸, działacz społeczny, powstaniec, prezes towarzystwa literacko-historycznego.

Odbudowa kościoła po pożarze trwała w 1838 i 1839 roku. Prace przy niej postępowały sprawnie. Wprawdzie patron – Tytus Działyński przebywał w czasie katastrofy na emigracji (Galicja, Paryż), pozostając bez środków, zagrożony był całkowitym pozbawieniem majątku z racji udziału w powstaniu listopadowym. Zależało mu jednak na odbudowie kościoła. Mimo trudnej sytuacji dominium kórnickiego Działyński podjął poprzez swojego pełnomocnika działania i najpierw - 6. 09. 1837 r. został zawarty układ pomiędzy Dominium kórnickim a parafianami, a 9 stycznia 1838 r. Rejencja pruska zatwierdziła w oparciu o sporządzony kosztorys obliczony na 3 385 talarów⁵³⁹ obowiązek Dominium względem odbudowy. Prace prowadzono według projektu sporządzonego najprawdopodobniej przez Lanciego, co zdaje się potwierdzać stylistyka budowli, jak też relacja Edwarda Raczyńskiego we „Wspomnieniach Wielkopolski” oraz Łukaszewicza: odbudowa nastąpiła „[...] podług planu architekta kawalera Lanci” za sprawą „[...] Tytusa hrabi Działyńskiego”, „[...] hojnego i światłego tych włości dziedzica”⁵⁴⁰. 19 listopada 1839 r. Tytus Działyński powrócił do kraju, a 16 lutego 1840 r. dziekan średzki ks. Antoni Rybicki (1800-1873), choć nie wszystkie prace były zakończone konsekrował kościół.

Projekt się wprawdzie nie zachował, ale z wczesnego okresu istnieją dwa ważne źródła ikonograficzne. Po pierwsze rycina zamieszczona we Wspomnieniach Wielkopolski wydanych w 1848 roku (il. 21g). Ukazuje ona fasadę kościoła z elementami, które nigdy się na niej nie pojawiły. Są to dwie figury świętych wewnątrz ostrołukowych blend i para renesansowych nagrobków w poziomych, prostokątnych wnękach poniżej. Nie wiadomo,

⁵³⁷ <http://www.sejm-wielki.pl/b/5.367.480> (dostęp: 19.10.2022).

⁵³⁸ <http://www.sejm-wielki.pl/b/5.367.480> (dostęp: 19.10.2022).

⁵³⁹ Kowalski 2007, s. 140. Jesienią 1838 r. wyremontowano mury, aż po dach, w następnym roku sklepienia i fasadę.

⁵⁴⁰ Raczyński 1842, s. 287; Łukaszewicz 1858, s. 336.

czy elementy te znajdowały się w projekcie i były zrealizowane, ponieważ na dawnej ilustracji z tego czasu schematycznej, ale pochodzącej z 1841 r., krótko po zakończeniu przebudowy zamieszczonej w „Przyjacielu Ludu” jest przedstawiony jeszcze inny stan. Samo przedstawienie jest bardziej szkicowe, ale zamiast nisz z figurami widnieją okna, a płyciny pozostają puste (il. 21f). Sprawa wiarygodności źródeł jest tym bardziej skomplikowana, że na obu natomiast ilustracjach widnieje sygnaturka, której obecnie brak. Ta jednak prawdopodobnie powstała, gdyż widoczna jest, oprócz przywołanych źródeł ikonograficznych, również na innym, współczesnym przebudowie rysunku, panoramie miasteczka autorstwa K.W. Kielisińskiego⁵⁴¹ (il. 21e). Być może później została zdemontowana, gdyż na pocztówkach z ok. 1905 i 1929 r. nie jest widoczna (il. h-i). Mogło to się stać w latach 50-tych, ponieważ w dokumentach z wizyty dekanalnej z 21 listopada 1855 r. zachował się opis stanu kościoła, z którego wynika, że nowo położony po remoncie dach nad kaplicą (od pd.) zaczął przeciekać, mury są zawilgocone i wymagają naprawy”⁵⁴².

Kościół usytuowany jest w centrum miasteczka (il. 21b, 21c), w południowo-zachodnim narożu rynku, na trójkątnej działce. Jest otoczony ceglany murem, z dwiema dzwoniczami w formie czworobocznych, niskich oszkarpowanych baszt, z ostrołukowymi przejazdami, ustawionymi symetrycznie po bokach fasady. Każda z dzwonicz połączona jest z kościołem bramką zwieńczoną krenelażem. Świątynia jest orientowana, wybudowana z cegły, wewnątrz otynkowana. Jest trzynawową, pięcioprzęślową halą obejściową, wzniesioną na rzucie prostokąta (il. 21d) z niewyodrębnionym, wielobocznie zamkniętym prezbiterium. Od pn. przystaje do kościoła prostokątna kaplica (od XVIII w.), pierwotnie zakrystia, od pd. prostokątna przybudówka mieszcząca kaplicę oraz zakrystię, dawniej skarbiec. Od zach. na osi dostawiono niewielką kruchtę na planie prostokąta (1838-1839).

Trzynawowe wnętrze wyłożone jest posadzką z płyt ceramicznych, podzielone pięcioma parami filarów pierwotnie ośmiobocznych, obecnie wiązkowych tynkowanych, wspierających sklepienie żaglaste na gurtach. W nawach bocznych i zamknięciu prezbiterium gurty spływają na przyścienne pilastry przesłaniające pierwotne szkarpy wciągnięte do wewnątrz. W zachodnią część wbudowany jest chór muzyczny, pod którym znajduje się kruchta i dwa pomieszczenia narożne. Kaplicę od pn. i zakrystię przesklepiono kolebą, kaplicę pd. żaglem.

⁵⁴¹ BK, AO 1073, k.64-65 i rycina w „Przyjacielu Ludu”, patrz: Kościół w Kurniku 1841, s. 89.

⁵⁴² AAP, KA 10691.

Dwukondygnacyjną, trójosiową fasadę (il. 21a) ujmują dwie wąskie, narożne, ośmioboczne wieżyczki, zwieńczone strzelistymi, ostrosłupowymi hełmami. Centralną oś wyznacza czworoboczna kruchta, sięgająca połowy jej wysokości. Kruchtę ujmują w narożach ośmioboczne wieżyczki, analogiczne, odpowiednio mniejsze, jak wieżyczki fasady. Pośrodku kruchty usytuowane jest wejście zamknięte łukiem Tudorów, a powyżej, w zwieńczeniu trójkątnego szczytu kruchty, posadowiony jest krzyż. Po bokach kruchty, w partii cokołu widnieją dwie poziome, prostokątne nisze. W wydzielonym lizenami polu, nad kruchtą, usytuowane jest wysokie, w kształcie pionowego prostokąta, okno, flankowane wydłużonymi, ostrołukowymi niszami, posadowionymi nieco powyżej wydatnego, profilowanego gzymsu. Całość zwieńczona jest trójkątnym szczytem, wydzielonym szerokim, ażurowym fryzem i podzielonym lizenami będącymi kontynuacją lizen drugiej kondygnacji i wydzielającymi część centralną z ceramiczną rozetą pośrodku. Skośne krawędzie szczytu zdobione są schodkowaniem. Elewację ujmują dwie niskie, symetryczne dzwonnice z ostrołukowymi, rozglifionymi otworami, rzędem arkadowych otworów i stylizowanych machikuł. Zwartą bryłę opiętą płytkami, szerokimi szarpami nakrywa wysoki, dwuspadowy dach kryty dachówką. Kaplica pn. nakryta jest dachem pulpitowym, zakryta od pd. dachem dwuspadowym. Wieżyczki zwieńczone są hełmami pokrytymi blachą.

W Kórniku, podobnie jak w Pępowie dokonano spójnej i udanej gotycyzacji kościoła. Przede wszystkim zmieniona została fasada, którą wraz z dodatkowymi elementami dostawiono dawnej budowli. Geneza fasady kórnickiego kościoła, jednego z najciekawszych dzieł architektury w Wielkopolsce w 1. poł. XIX w. jest złożona. Rozwiązania szczegółowe zastosowane przez Lanciego mają źródło głównie w neogotyku angielskim – jak kruchta – albo w pomysłach Schinkla⁵⁴³, ale też rodzimym gotyku. Pomysł na elewację z wysokim, ceglany szczytem, ujętym wąskimi, strzelistymi wieżyczkami, prostopadłościenną kruchtą, z wysokim ostrołukowym portalem i ujmującymi go wąskimi wydłużonymi ostrołuczными oknami nasuwa skojarzenia z gotycką architekturą Niżu Nadbałtyckiego (il. 71).

Jednak opracowanie detalu zdradza autorstwo Lanciego. Podobnie jak w kościele w Pępowie, tak i tu mamy do czynienia z charakterystycznym dla tego architekta zbiorem elementów architektonicznych, jak ostre łuki, wieżyczki oraz zespołem motywów dekoracyjnych, jak maswerki i machikuły – użytym w celu nadania budowli

⁵⁴³ Zwrócił na to uwagę Kowalski 2007, s. 159.

zróznicowanego charakteru i osiągnięcia efektu zarówno malowniczości jak i stworzenia wrażenia pozornego „narastania” budowli w ciągu wieków. Malowniczość sylwety wyrażona w kórnickiej realizacji głównie w kompozycji elewacji potęgują dzwonnice, którym, poprzez dodanie stylizowanych machikuł, nadano charakter obronny i średniowieczną sylwetę. W gładkich płaszczyźnie ściany występują, charakterystyczne dla Lanciego, zróznicowane co do kształtu i wielkości otwory, wąskie, podłużne nisze, zestawione z prostokątnym dużym oknem i sporej wielkości rozetą. Motywy zaczerpnięte z gotyku cechuje indywidualna i swobodna interpretacja, polegająca tak jak np. w Pępowie na zmniejszeniu ich skali. Machikuły kórnickich dzwonic są za drobne w stosunku do masywu dzwonnicy, której nadano cechy baszty. Zostały one potraktowane dekoracyjnie. Można wskazać też konkretne odniesienia do realizacji sakralnej Lanciego. Rozwiązanie szczytu, z podobnej wielkości rozetą przypomina projekt kościoła w Białaczowie (1825-1830; il. 60), natomiast strzeliste wieżyczki ze stożkowymi hełmami kompozycje elewacji kościoła w Borkowicach (1829-1845; il. 62) i zamku w Zatorze (1836; il. 130b).

W zastosowanym repertuarze form jest kilka, które wychodzą poza zestaw typowy dla Lanciego. Wielkie, prostokątne okno jest analogiczne do zastosowanego przez Schinkla w Domu Handlowym przy Unter den Linden w Berlinie w 1827 r., na co wskazywano już wcześniej⁵⁴⁴. Takie okna pojawiały się już w gotyckich i neogotyckich świątyniach angielskich (King’s College Chapel w Cambridge). Podobne widniało w niezrealizowanym szinklowskim projekcie Zamku Kórnickiego z 1828 r. oraz niezrealizowanym projekcie neogotyckiej fasady gdańskiego Dworu Artusa tegoż artysty.

Trójkątny szczyt – zwłaszcza z tak dużą rozetą to rzadkość w polskim, wczesnym neogotyckim budownictwie sakralnym. Podobna, ale o nieco innych proporcjach świątynia Schinkla w Krzeszowicach dla Potockich (proj. 1823, realiz. 10 lat później) operuje też motywem trójkątnego szczytu, rozety, bocznych wieżyczek, choć tu szczyt płaski, niski, nie oddzielony od reszty elewacji.

Niewielkie zmiany zaszły we wnętrzu, ale dały one nowy efekt wizualny. Wnętrze wpisuje się w stylistykę wczesnego neogotyku, który łączył elementy klasycyzujące z formami średniowiecznymi. Jak wynika z ustaleń⁵⁴⁵ wykonane zostało 100 lat wcześniej niż przebudowa po pożarze. Byłby to zatem bardzo wczesny przykład takiego rozwiązania, wyprzedzający podobnie rozwiązana neogotycką kryptę w położonej zaledwie kilkanaście kilometrów od Kórnicka kaplicy – mauzoleum Raczyńskich w Rogalinie z lat 20-tych XIX

⁵⁴⁴ Frycz 1975, s. 62.

⁵⁴⁵ Kowalski 2007, s. 152.

w. Tam również (il. 34k), podobnie jak w korpusie kórnickiej kolegiaty żaglaste sklepienia – przypominające angielskie sklepienia wachlarzowe – wsparte są na gurtach, które spływają na filary. Z tego wynika, że Raczyński inspirował się przy Kaplicy Rogalińskiej kościołem w Kórniku. Czy Lanci był również autorem projektu odbudowy wnętrza w Kórniku? Tego nie wiadomo. Odbudowa po pożarze miała polegać na przywróceniu poprzedniego stanu, zwłaszcza w świetle teorii o wcześniejszej przebudowie wnętrza⁵⁴⁶, ale w czasie, kiedy to miało miejsce nieznanym było pojęcie rekonstrukcji w naszym rozumieniu.

Fasada kórnickiego kościoła, która według słów zlecniodawcy, Tytusa Działyńskiego skierowanych w liście do żony, mogłaby być ozdobą jednej z piękniejszych ulic Londynu, sprawia wrażenie wzniesionej w duchu neogotyku angielskiego. Decydowały o tym m.in. strzeliste wieżyczki korpusu i kruchty, łuk Tudorów. Z przekazów wiadomo, że Tytus Działyński nową elewację przyjął z dużym entuzjazmem. Jest prawdopodobne, że obok względów estetycznych ważne były treści, jakie niósł za sobą sam gotyk. Odzwierciedlał on poniekąd romantyczną tęsknotę za przeszłością, historią miał konotacje religijne, ale też patriotyczne, umiłowanie przeszłości narodowej. Sam Działyński podczas przebudowy udostępnił miejsce w pałacu kórnickim na przechowanie sprzętów kościelnych, żeby je chronić⁵⁴⁷, po czym z powrotem umieścić w świątyni.

B.III.2.5. Brzóstków, kościół katolicki p.w. św. Jana Chrzciciela (1839-1840)

Parafia wzmiankowana była w 1419 r. Pierwszy kościół drewniany p. w. św. Jana Chrzciciela i św. Doroty istniał przed 1510 r. Spłonął w 1. poł. XVII w. Na jego miejscu, w 1660 r. Domiechowscy herbu Prawdzic, ówczesni dziedzice, wystawili nowy, drewniany kościół, dedykowany św. Janowi Chrzcicielowi, który poświęcił biskup poznański Wojciech Tolibowski⁵⁴⁸. Ten kościół również strawił pożar (1787). Ocalałe z niego dzwony (z 1660 r. i 1729 r.) i pochodząca z XVII wieku figurę patrona świątyni św. Jana Chrzciciela przeniesiono do nowego, murowanego kościoła⁵⁴⁹, wzniesionego w latach 1839-40 w miejscu wcześniejszego.

W XVIII w. dziedziczką Brzóstkowa została Ludwika Eufemia Domiechowska (1698-1775) żona Franciszka Ponińskiego herbu Łodzia (1676-1740), starosty

⁵⁴⁶ Kowalski 2007, s. 153.

⁵⁴⁷ Wizytacja dekanalna z 5 XI 1838 AAP, KA10691.

⁵⁴⁸ Łukaszewicz 1859, s. 210.

⁵⁴⁹ Walczak, s. 1.

kopanickiego, stolnika poznańskiego, rotmistrza powiatu kcyńskiego, posła poznańskiego i kaliskiego, dyplomaty. Po niej dobra dziedziczył syn Antoni (1732-1830)⁵⁵⁰, starosta kopanicki, poseł kaliski i poznański, członek Komisji Edukacji Narodowej, konfederat targowicki (zmarł bezpotomnie). Następnie dobra w Brzóstkowie przejęła siostra, Jadwiga (1730-1768?), której córka Barbara Maria Kwilecka herbu Byliny (1767-1834) wniosła Brzóstków jako wiano do drugiego małżeństwa (ślub w 1820) z Antonim Czarneckim herbu Prus III (1756-1845)⁵⁵¹, krajczym koronnym, fundatorem obecnego kościoła. Z kolei córka tychże Konstancja (1790-?) wniosła je jako wiano do pierwszego małżeństwa z Alojzym Grabskim herbu Wczele (1818?-1885). Gdy zmarł w 1885 r. majątek wystawiono na licytację, a nabywcą w 1886 r. został Maks Engelhardt.

Kościół wzniesiony został staraniem Antoniego Czarneckiego ówczesnego dziedzica wsi⁵⁵². Być może autorem projektu był poznański architekt Friedricha Wilhelma Hoffmann⁵⁵³. Konsekracja kościoła miała miejsce w 1840 r.⁵⁵⁴ Świątynia w części spaliła się od uderzenia pioruna 8 sierpnia 1913 r. Zniszczona została wtedy wieża, dach, wnętrza, częściowo wyposażenie m.in. dzwony z poprzedniego kościoła. „[...] Kościół w Brzóstkowie spalony [...] wznoszący się na krańcu wzgórz Żerkowskich kościół Brzóstowski był ozdobą nie tylko parafii i okolicy, ale całej Wielkopolski [...]”⁵⁵⁵. Z pożaru ocalały mury kościoła, odszkodowanie ogniowe oszacowano na kwotę 44 812 marek. Ołtarze i ściany przestrzeni chórowej były marmurowo–stiukowe⁵⁵⁶.

Po pożarze, w latach 1914-1916 kościół był restaurowany i częściowo rekonstruowany przez Jerzego Andrzejewskiego. W 1992 r. remontowano wieżę (nowe tynki), w 1993 r. nastąpił generalny remont dachu świątyni, pokrycie blachą aluminiową, w 2000 r. nadbudowa wieży i przywrócenie pierwotnego hełmu (z wykorzystaniem kapiteli pierwotnego hełmu, który był zdjęty w 1949 r.) wg projektu arch. Stanisława

⁵⁵⁰ <http://www.sejm-wielki.pl/b/dw.20863> (dostęp: 18.10.2022).

⁵⁵¹ <http://www.sejm-wielki.pl/b/3.611.69> (dostęp: 18.10.2022).

⁵⁵² AAG, AKM II 12/2; Łukaszewicz 1859, s. 210-211.

⁵⁵³ Jego nazwisko wymienia się w związku z postawieniem plebanii i budynków gospodarczych. Plebania powstała w 1836 roku, a więc wcześniej niż wybudowano murowany kościół (<https://zabytek.pl/pl/obiekty/g-219970>; dostęp: 19.10.2022). Hoffmann wcześniej wymieniany był przy kościołach ewangelickich we Wschowie (projekt 1837, realizacja 1837-1839) i w Dobrzycy (kosztorys; projekt 1838, realizacja 1840-1842).

⁵⁵⁴ Kohte 1896b, s. 296-297.

⁵⁵⁵ „Gorąca prośba” z 21.10.1913 r. podpisana X. Dalbor Konsystorz Jeneralny Administratorski [w:] Pieprzycki 1913.

⁵⁵⁶ Kohte 1896b, s. 296-29, zamieścił on rycinę z kościołem.

Kozielskiego z Poznania. Prace sfinansowane zostały przez dra Tadeusza Zyska, w 2004 r.⁵⁵⁷

Wieś Brzóstków położona jest u podnóża tzw. Wzgórz Żerkowskich, nad rzeką Lutynią. Kościół usytuowany został (il. 5b-d) po południowej stronie drogi, na znacznym wzniesieniu, naprzeciw położonego w dolinie rzeki założenia dworsko – folwarcznego, wraz z którym tworzy oś widokową sięgającą założenia pałacowego w Śmiełowie. Obszar kościelny o zarysie prostokąta wydzielony jest murem. Od zach. do kościoła prowadzą wysokie schody, od pn.- wsch. usytuowana jest plebania.

Świątynia jest budowlą orientowaną, wybudowaną z cegły, o ścianach obustronnie otynkowanych, założoną na planie prostokąta (il. 5e), jednonawową, z wydzielonym prezbiterium ujętym dwoma czworobocznymi pomieszczeniami. Od zach. przystaje czworoboczna w rzucie wieża z kruchtą, którą okala od zach., pn. i pd. portyk kolumnowy. Prostopadłościenna, artykułowana pilastrami bryła, nie zdradza wewnętrznego układu pomieszczeń (il. 5g). Wejście do kościoła prowadzi od zachodu przez kruchtę. Czteroprzęsłowy korpus wypełnia prostokątna w planie nawa i zamknięte prosto, prezbiterium (il. 5h), które ujmują po bokach dwie symetryczne lokalności: zakrystia i składzik. W zachodnie przeszło wbudowany jest drewniany chór muzyczny (il. 5i). Ściany prezbiterium i nawy ujednolica artykulacja pilastrami o marmoryzowanych trzonach i korynckich kapitelach. Na kapitelach spoczywa belkowanie zdobione ornamentem akantowym, fryzem palmetowym, ząbkowaniem, kimationem jońskim. Przestrzenie pomiędzy pilastrami uformowane są w arkady, których zwieńczenia wypełniają półkoliste okna z archiwoltą z kluczem. Całą przestrzeń nawowo–prezbiterialną nakrywa jeden płaski strop z fasetą.

Jednoprzęsłowe prezbiterium wyłożone jest podłogą drewnianą. W ścianach bocznych znajdują się prostokątne, ujęte prostymi portalami przejścia do zakrystii (od pn.) i składzika (od pd.), nad którymi urządzono łoże otwarte do wnętrza prezbiterium i nawy półkolistymi arkadami. Ich profilowane archiwolty spinają klucze w formie modylionów, balustrady zdobią tralki. Łoże oświetlają półkoliste okna od pn. i pd. i prostokątne okna ściany wsch. korpusu, a prezbiterium centralnie usytuowane półkoliste okno wschodniej ściany szczytowej. Nawę obniżoną względem prezbiterium o trzy stopnie oświetlają cztery pary półkolistych okien od pn. i pd. W ścianie zachodniej nawy, pod chórem centralnie usytuowane jest szerokie, ujęte portalem wejście do kruchty. Jej wnętrze wyłożone jest

⁵⁵⁷ Walczak, s.7.

płytami kamiennymi, sklepią jest krzyżowo. Prostokątne w rzucie zakrystia i składzik wyłożone są podłogą drewnianą i sklepię kolebką. Oświetlane są prosto zamkniętymi oknami umieszczonymi w ścianie wsch.

Fasada kościoła (il. 5a) jest jednoosiowa, a oś wyznacza dwukondygnacyjna wieża. Jej dolną partię okala proporcjonalnie duży joński portyk, niewiele tylko węższy od korpusu nawowego. Sześć kolumn portyku usytuowanych jest od frontu, z szerszym interkolumnium pośrodku, pojedyncze kolumny posadowione są od północy i południa. Gładkie trzony kolumn, zdobione taurusami wznoszą się na wysokich piedestałach, na sześciostopniowym podejściu ujętym murkami oporowymi. Na osi wieży usytuowane jest wejście główne ujęte portalem. Prostokątny otwór wejściowy obwiedziony jest profilowaną opaską i zwieńczony odcinkiem belkowania wspartego na dwóch wolutowych kroksztynach. Półkoliste okno z profilowaną archiwoltą spiętą kluczem o formie modylionu, wspiera się na profilowanym gzymsie podokiennym przechodzącym w gzyms kordonowy. Portyk wieńczy belkowanie z napisem w partii fryzu: „NIEŚMIERTELNEMU ŚMIERTELNY”, oraz trójkątny tympanon. Powyżej wznosi się górna kondygnacja wieży. Jej naroża ujmują powyżej wąskiego gzymsu pilastry kompozytowe. Pomiędzy nimi widoczna jest tarcza zegarowa, a powyżej półkoliste okno z archiwoltą i kluczem wspartą na odcinkach gzymsu łukowego. W zwieńczeniu znajduje się glorieta w postaci monopterosu na 8 żelaznych kolumnach z głowicami korynckimi zamkniętego kopułą pokrytą miedzianą blachą.

Pilastrowe podziały wnętrza odpowiadają artykulacji elewacji zewnętrznych bocznych i wsch. Elewacje, pomalowane w kolorze jasnokremowym, posadowione są na wysokim, wydzielonym uskokiem, dwustrefowym cokole, rytmicznie łamanym. Boczne elewacje pięcioosiowe, (il. 5f, 5g) artykułowane są umieszczonymi na łamanych partiach cokołu gładkimi pilastrami jońskimi i rytmizowane rodzajem półkoliście zamkniętych, ślepych arkad, w zwieńczeniu których umieszczone są półkoliste okna. Ujęte są one szerokimi, profilowanymi opaskami spiętymi kluczem o formie modylionu. Między pilastrami, w 2/3 wysokości, elewacje obiega profilowany gzyms kordonowy stanowiący jednocześnie podokienniki. Na kapitelach pilastrów spoczywa masywne belkowanie z wydzielonym architrawem, gładkim fryzem i gzymsem dekorowanym ząbkowaniem i kimationem jońskim. W osiach skrajnych zach. obu elewacji widoczne są po dwie kolumny portyku i odpowiednio pn. i pd. elewacja wieży, które opracowano identycznie jak jej zach. elewację.

Elewacja wschodnia (il. 5g) jest trójosiowa, dwukondygnacyjna, zwieńczona trójkątnym tympanonem o gzymsie dekorowanym ząbkowaniem i kimationem jońskim. Oś środkowa opracowana jest analogicznie jak osie bocznych elewacji w formie półkolistej, ślepej arkady z oknem w szczycie. Osie boczne akcentują w dolnej i górnej kondygnacji prostokątne okna, dolne ujęte odcinkiem gzymsu wspartym na konsolkach. Korpus nawowo–prezbiterialny przekrywa dach dwuspadowy kryty, podobnie jak hełm wieży blachą. Przybudówkę mieszczącą zejście do krypty przekrywa dach dwuspadowy, również kryty blachą.

Klasycystyczną stylistyką i nawiązaniem do antyku wyróżnia się kościół w Brzóstkowie z całej grupy budowli sakralnych badanego obszaru. Prezentuje zbliżone tendencje do kościoła w Buku (projekt 1828, realizacja 1838/1846) i kaplicy w Rogalinie (1817-1820). Ta ostatnia jednak miała swój ściśle określony rodowód, była kopią budowli antycznej, a takiego wzorca nie da się wskazać dla kościoła w Brzóstkowie. Część frontowa układem kolumn okalających fasadę parafrazuje fasadę greckiej świątyni typu prostylos. Tego typu rozwiązania pojawiały się z angielskich budowli z pocz. XVIII w. wzniesionych w stylistyce palladiańskiej takich jak londyński kościół Chrystusa, Spitalfields, (1723-1739, N. Hawksmoore) i kościół św. Marcina, (1722-1726, J. Gibbs; il 90a-b). W tym pierwszym trójnawowa bazylika nakryta płaskim stropem, poprzedzona jest portykiem (il 88a-b), za którym wznosi się wieża, ten drugi to emporowo – halowy kościół, w którym wieża wspiera się na zachodniej ścianie świątyni, przesłonięta portykiem kolumnowym mającym kontynuację w opilastrowaniu bocznych elewacji, tak jak w Brzóstkowie. W obu londyńskich realizacjach wieża wciągnięta jest w korpus, inaczej niż w Brzóstkowie, gdzie jest z niego wyodrębniona. W kościele Chrystusa kolumnowy portyk jest węższy od szerokości korpusu (choć kolumny posadowione są, jak w Brzóstkowie na wysokich piedestałach), natomiast w kościele św. Marcina, podobnie jak w innym kościele londyńskim, mianowicie św. Jerzego (1720-1730, N. Hawksmoore) (il 89) jest, analogicznie jak w Brzóstkowie niewiele tylko węższy od korpusu – w dwóch ostatnich kościołach w porządku korynckim, w kościele Chrystusa w doryckim, a więc odmiennie jak w Brzóstkowie, gdzie występuje porządek joński.

Forma kościoła, który był kościołem rodzinnym, w zestawieniu z inskrypcją dedykacyjną, wyrażającą poświęcenie budowli Bogu – przy podkreśleniu swojej śmiertelności – z zachowaniem dawnego wyposażenia (z poprzedniego kościoła przeniesione zostały dzwony z 1660 i 1729 r. i drewniana figura św. Jana Chrzciciela z końca XVIII w.) oraz urządzeniem w podziemiach kościoła krypty grobowej ze szczątkami

dawnych dziedziców Brzóstkowa i pobliskich Raszew wyrażała idee prochrześcijańskie patronów kościoła.

B.III.5.6. Wyskoć, kościół katolicki p. w. św. Andrzeja Apostoła (1839-1843)

Kościół w Wyskoci został odnotowany w źródłach w 1366 r. Był to zapewne kościół drewniany, pod wezwaniem św. Andrzeja Apostoła, jest też o nim wzmianka w 1610 r.⁵⁵⁸ Najprawdopodobniej, wkrótce po tym roku świątynia uległa zniszczeniu⁵⁵⁹. W 1773 r. ówczesny właściciel Wyskoci Stanisław Chłapowski herbu Dryja, (1720-1782)⁵⁶⁰ ufundował nową świątynię, również konstrukcji drewnianej.

Stanisław Chłapowski, który nabył wieś w 1771 r. od Ignacego Kotarbskiego był kasztelanem międzyrzeckim, ożeniony z Teresą Kwilecką. Ich najstarszy syn Józef (1756-1826), ojciec Dezyderego (1790-1879), sprzedał wieś Janowi Lipskiemu herbu Grabie (generał – major wojsk koronnych), a ten w 1782 r. sprzedał księciu Antoniemu Barnabie Jabłonowskiemu herbu Prus (1732-1799), kasztelanowi krakowskiemu z Racota. Na początku XIX w. Wyskoć przeszła w ręce Wilhelma Fryderyka Orańskiego (1772-1843), późniejszy Wilhelm I, król Zjednoczonych Niderlandów. Od ok. 1818 r. dzierżawcami Wyskoci zostali Franciszek i Katarzyna de Reyzlery Pawłowscy, którzy byli również posesorami roli plebańskiej i ich synowie, aż do 1860⁵⁶¹, kiedy majątność przechodzi w ręce kolejnych właścicieli Sachsen–Weimar–Eisenach.

Mimo tych zmian własnościowych kościół w Wyskoci pozostał kościołem patronackim Chłapowskich z Turwi a kościołem filialnym tegoż był kościół w Choryni. W 1828 r. roku stan kościoła był na tyle zły, że zakazano odprawiania w nim nabożeństw. Pozwolono tylko na msze św. co 14 dni, ale bez używania dzwonów⁵⁶². W niedługim czasie to pozwolenie wycofano. Stary kościół rozebrano, a na jego miejscu zaczęto wznosić nową świątynię. Patronem kościoła był Wilhelm Fryderyk Orański. Pismem z dnia 4 czerwca 1839 roku ks. Stanisław Melerowicz (Mellerowicz) (1785-1854) zwrócił się do Konsystorza o pozwolenie poświęcenia kamienia węgielnego i poprosił o pośpiech ze względu na szybko postępujące prace budowlane, które zakończono w 1843 roku⁵⁶³. Kościół poświęcony został w 1846 r.⁵⁶⁴ Według opisu z wizyty dekanalnej z 24 maja 1851

⁵⁵⁸ Łukaszewicz 1859, s. 178.

⁵⁵⁹ Otta 1973, s. 5.

⁵⁶⁰ <http://www.sejm-wielki.pl/b/2.1015.64> (dostęp: 19.10.2022).

⁵⁶¹ <http://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/6160/Wyskoc/> (dostęp: 18.10.2022).

⁵⁶² Otta 1973, s. 40.

⁵⁶³ AAP, KA 15289.

⁵⁶⁴ Otta 1973, s. 40.

r. stan budowli był dobry. Kościół opisano wówczas jako murowany, pokryty dachówką z murowaną dzwonnica przy głównym wejściu, z trzema dzwonami⁵⁶⁵.

W 1861 r. nadbudowano nad dzwonnica jedną kondygnację wieży. Nie wiadomo, jak wieża była zwieńczona, najprawdopodobniej dachem namiotowym (analogicznie jak w kościele w Górze 1817-47; il. 14e). W latach 1890-1893 kościół został przebudowany. Architekt Alexis Langer (1825-1904) pozostawił prawie niezmienną postać zewnętrzną świątyni: mury obwodowe, wieżę i dachy, ale przebudowie uległo wnętrze świątyni. W pierwotny układ wbudowana została trójnawowa hala nakryta sklepieniem krzyżowym (stylizowane gwiazdziste). W obrysie zewnętrzny dodano w wyniku przebudowy dwuboczne zakończenie prezbiterium z okrągłymi wieżyczkami schodowymi po bokach⁵⁶⁶. Wtedy też najprawdopodobniej powstały niskie, jednokondygnacyjne przybudówki przy wieży (przedsionki) i okrągła wieżyczka klatki schodowej od pn. W roku 1969 r. nadbudowano ośmioboczną kondygnację wieży⁵⁶⁷.

Kościół wzniesiono na wschodnim skraju miejscowości, po północnej stronie głównej drogi biegnącej przez wieś (il. 47b-c). Jej dłuższa, pd. elewacja, jest równoległa do drogi. Na wysokości kościoła odchodzi od głównej, droga boczna w kierunku południowym. Świątynia i przykościelny cmentarz otoczone są murowanym parkanem z bramą od strony południowej.

Kościół jest budowlą orientowana, salową, wybudowaną z cegły na kamiennej podmurówce, o ścianach wewnątrz tynkowanych. Założony został na palnie prostokąta (il. 47d), z czworobocznymi, narożnymi pomieszczeniami od wsch. ujmującymi niewyodrębnione architektonicznie prezbiterium, mieszczącymi zakrystie i łoże powyżej. Na osi od zach. przylega czworoboczna w rzucie wieża ujęta wtórnymi aneksami i wieżyczką schodową od pn. prostopadłościenna, kubiczna bryła (il. 47e, 47h) nie zdradza układu funkcjonalnego. Prosto zamknięta sala otrzymała w wyniku rozbudowy dwuboczne zamknięcie z przyporą na osi i okrągłymi wieżyczkami w narożach mieszczącymi schody na empory.

Wejście główne do wnętrza prowadzi od zachodu przez kruchtę podwieżową. Pierwotny układ, ze względu na całkowitą przebudowę (il. 47j, 47k) można odtworzyć jedynie na podstawie zachowanych przekazów⁵⁶⁸. W prostokątnej w rzucie sali wyłożonej pierwotnie posadzką ceglana – obecnie kamienną, a w prezbiterium podłogą drewnianą –

⁵⁶⁵ AAP, KA 15289.

⁵⁶⁶ Zabłocka-Kos 1996, s. 162.

⁵⁶⁷ KZSP, t. 5, z. 10, s. 118.

⁵⁶⁸ AAP, KA 15289.

znajdowało się, według opisu stanu z 1851 r., dwanaście drewnianych słupów, które podtrzymywały prawdopodobnie płaski strop. Od zachodu wbudowana była empora organowa. Zamknięte prosto prezbiterium było sklepienie i mieściło główny ołtarz z architektonicznym zapewne retabulum i obrazem patrona kościoła – św. Andrzeja. Z obu stron prezbiterium znajdowały się łóża, w jednej z nich mieściła się „Biblioteka Dekanalna”, a w przyziemiu zakrystia⁵⁶⁹. Jak wynika z dalszego opisu wnętrza kościoła oświetlały cztery pary wysokich okien, a po bokach usytuowane były również architektoniczne, w oprawie „gotyckich filarów” ołtarze boczne⁵⁷⁰. Obok lewego ołtarza usytuowana była drewniana ambona. W miejscu późniejszych aneksów wieżowych, znajdowały się wejścia boczne⁵⁷¹.

Elewacje (il. 47e-i) są ceglane (z wyjątkiem wtórnych kondygnacji wieży) z jednolicie opracowanymi ostrołukowymi otworami w zeschodkowanych ościeżach, z wewnętrznym podziałem w formie ostrołukowego biforium z rozetką w szczycie. Różnią się jedynie wielkością. Otwory okienne połączone są gzymsem łukowym. Elementem wspólnym jest obiegający wszystkie elewacje ceglany fryz arkadowy ostrołukowy pod gzymsem wieńczącym oraz kamienny, niezbyt wysoki cokół.

Pierwotny wygląd elewacji jest możliwy do odtworzenia w oparciu o zachowane opisy. Fasada, która w części zachowała pierwotny kształt była trójosiowa (il. 47a), a oś wyznaczała jednokondygnacyjna dzwonnica z centralnie usytuowanym szerokim, ostrołukowym portalem wejścia głównego, o zeschodkowanych ościeżach i tympanonie zdobionym stylizowaną rozetką wykonaną w cegle. Nad wejściem dwa bliźniacze, ostrołukowe okna doświetlały górną część dzwonnicy. W zwieńczeniu, pod gzymsem przebiegał fryz ostrołukowy kontynuowany na pozostałych elewacjach. Partie fasady po bokach dzwonnicy były symetryczne, akcentowane przez boczne wejścia (z pewnością ostrołukowe) i ostrołukowe okna powyżej. W wyniku nadbudowania dzwonnicy powstała trójkondygnacyjna wieża, w drugiej kondygnacji czworoboczna, w trzeciej ośmioboczna. W miejscu wejść bocznych zostały dobudowane niskie, prostopadłocienne przedsionki z

⁵⁶⁹ „[...] główne wnijsie do kościoła jest od strony zachodniej przez dosyć szeroką kruchtę nad którą wznosi się dzwonnica składająca z kościołem w jeden gmach. Kościół roznosi się na 12 filarach mocnych drewnianych pokostowanych, sufit jego jest płaski deskami obity, trzciną wyłożony i wapnem obrzucony; posadzka kościoła jest z cegieł [...]”, AAP, KA 15289.

⁵⁷⁰ „[...] Z prawej strony wielkiego ołtarza jest ołtarz św. Krzyża, pięknie odnowiony i połączony w roku 1846. [...], który otaczają najprzód dwa filary w gotyckim stylu spojone, ozdobione u góry krzyżem złotym, powtórnie bocznymi filarami także w gotyckim stylu z krzyżkami złotymi [...]”, AAP, KA 15289.

⁵⁷¹ „[...] Pod chórem są dwa wnijsia, z Kościoła i ze dworu zamykane, z których jedno służy do zapisywania chrztów [...]” AAP, KA 15289.

ostrołukowymi otworami okiennymi i wejściowymi, a od północy w narożniku okrągła wieżyczka klatki schodowej z wąskimi, szczelinowymi okienkami pod gzymsem.

Elewacje boczne (il. 47e-g) są w partii korpusu nawowego sześćoosiowe, o osiach wyznaczonych czterema wysokimi, ostrołukowymi oknami pośrodku i o połowę niższymi, usytuowanymi w górnej części ściany, na skrajach. Skrajne od zach. osie wyznaczają ostrołukowe otwory bocznych elewacji przedsionków i wieży (odpowiednio pn. i pd.). Skrajne od wsch. osie wyznaczają ostrołukowe otwory drzwiowe przy wtórnych wieżyczkach schodowych. Elewacja wsch. (il. 47h, 47i) prosto pierwotnie zamkniętego korpusu, była z pewnością trójosiowa, a osie wyznaczały ostrołukowe wysokie okna, być może centralne większe od bocznych. Obecnie jest czteroosiowa, z przylegającym centralnie dwubocznym zamknięciem prezbiterium, którego elewacje artykułują dwa wysokie, ostrołukowe okna, rozdziela usytuowaną na osi przyporą, a wieńczy ceglany fryz w formie blend zwężających się uskokowo. Korpus nawowo-prezbiterialny przekrywa dach trójspadowy, wieżę wieńczy hełm cebulasty a wieżyczki od wsch. ostrosłupowy. Przedsionki otrzymały dachy dwuspadowe a okrągłą wieżyczkę schodową od pn. przekrywa dach wielospadowy. Wszystkie dachy pokryte są dachówką, za wyjątkiem wież, które kryje blacha.

Wybudowana w latach czterdziestych świątynia w Wyskoci przypominała stylistycznie budowany niemal równocześnie kościół w Zaniemyślu (1840-1842). Ceglane elewacje obu budowli artykułowane są wysokimi, ostrołukowymi oknami (il. 48i) i zwieńczone podobnymi – w Zaniemyślu nieco bardziej plastycznym – gzymсами ostrołuczными. W kościołach inaczej rozwiązano elewacje. W elewacjach bocznych kościoła w Zaniemyślu zastosowano szkarpy umieszczone pomiędzy otworami okiennymi, czego nie ma w Wyskoci. Niewielkie różnice zaznaczają się w opracowaniu okien. W Zaniemyślu są z rozglifieniem, a w Wyskoci z uskokami, z podziałem biforyjnym okna z rozetką w szczycie. Należy też dodać, że kształt okna kościoła w Wyskoci z dwudzielnym podziałem jest bardzo zbliżony do formy otworu drzwiowego wejścia głównego kościoła w Pępowie (1829-1836; il. 28a).

Kościół w Wyskoci, z zastosowanymi rozwiązaniami wpisuje się stylistycznie w nurt neogotyku, który wcześniej już pojawił się w kościołach rejencji poznańskiej, w wersji skromnych, pojedynczych „motywów” w Wyganowie (1818) czy Białężynie (1823-1825) i bogatszej, romantycznej w Pępowie i Zaniemyślu. Obecność elementów neogotyckich w Wyskoci analogicznych do tych, które występują w kościołach wielkopolskich mających udokumentowany (Pępowo) lub domniemany (Zaniemyśl)

związek z Lancim każe postawić pytanie o udział tego architekta w projektowaniu świątyni w Wyskoci. Nie udało się jednak znaleźć potwierdzenia na to w źródłach.

B.III.5.7. Zaniemyśl, Kościół parafialny p.w. św. Wawrzyńca (1840-1842)

Parafia w Zaniemyślu wzmiankowana była już w 1239 r. Pierwsza natomiast wzmianka o kościele pochodzi z 1510 r. O losach najwcześniejszych świątyni brakuje informacji. Akta wizytacyjne z 1727 r. wymieniają kościół drewniany, pod wezwaniem św. Wawrzyńca męczennika i św. Mikołaja biskupa, z kaplicą murowaną nad zakrystią, na której widniał napis z datą 1631. W 1784 r. kaplica ta była w bardzo złym stanie⁵⁷². Drewniany kościół, o którym wspominają akta wizytacji z 1727 r. rozebrany został w 1840 r., choć nie jest pewne, która z kolei była to świątynia. Pozostałe jego części – murowaną kaplicę z 1631 i zakrystię zburzono w latach 1939-45⁵⁷³.

W 1782 r. Zaniemyśl przeszedł w ręce Tadeusza (1730-1795) starosty soleckiego i Marianny (1740-?) z Wielopolskich Jaraczewskich herbu Zaremba, po których włości odziedziczył ich młodszy syn, Józef (1780-1816). Józef był żonaty z Eleonorą z Bierzyńskich herbu Ślepowron (1780-1849)⁵⁷⁴. Józef jednak zmarł młodo i bezpotomnie i Zaniemyśl odziedziczył po nim jego starszy brat Hieronim (1790-1822), który jako bezżenny i bezpotomny przekazał majątek chrześniakowi Fryderykowi Skórzewskiemu herbu Drogosław (1768-1832), szambelanowi pruskiemu. Następnie Zaniemyśl był własnością jego syna z Antoniną z Garczyńskich (1770-1824), Heliodora (1792-1858) oficera armii Księstwa Warszawskiego, posła na sejm Wielkiego Księstwa Poznańskiego, uczestnika Wiosny Ludów, działacza społecznego, publicysty, pruskiego hrabiego i szambelana⁵⁷⁵, a od 1849 r. jego córki Ofelii (1827-1906) poślubionej Józefowi Potulickiemu herbu Grzymała (1828-1870) ziemianinowi, działaczowi społecznemu i gospodarczemu⁵⁷⁶. Kolejnymi posiadaczami byli Czarneccy herbu Prus III, którzy w 1887 r. sprzedali Zaniemyśl Hermannowi Kennemannowi.

Obecny kościół wzniesiony został na nowym miejscu, w latach 1840-42, z legatu Józefa Jaraczewskiego w wysokości 12.000 (niecałe 2 tys. talarów) „[...] z dodaniem wszelkich do niego materiałów i drzewa darmo”⁵⁷⁷. Budowa rozpoczęta 17 maja 1840 r.

⁵⁷² Łukaszewicz 1858, s. 328.

⁵⁷³ KZSP, t. 5, z. 24, s. 31.

⁵⁷⁴ <http://www.sejm-wielki.pl/b/8.438.52> (dostęp: 19.10.2022).

⁵⁷⁵ <http://www.sejm-wielki.pl/b/5.939.112> (dostęp: 19.10.2022)..

⁵⁷⁶ <http://www.sejm-wielki.pl/b/3.598.164> (dostęp: 19.10.2022)..

⁵⁷⁷ Pismo ks. Smitkowskiego do Konsystorza z prośbą o interwencję w kwestii wygzekwowania legatu Jaraczewskiego na budowę kościoła w Zaniemyślu z 16.06.1829, AAP, KA 7740.

„[...] pod przewodnictwem śp. Hrabiego Edwarda Raczyńskiego, dziedzica dóbr Rogalin”⁵⁷⁸. Zajmował się on m.in. sprawami projektów, miał również udział w finansowaniu kościoła: „[...] chociażby z anschlagu wykazało się, że suma przeznaczona na wybudowanie kościoła, nie będzie wystarczała, na ten przypadek J.W. Raczyński zobowiązał się wszelki naddatek, ze swoje kasy ponieść [...]”⁵⁷⁹. Nad budową pieczę sprawował też ks. proboszcz Antoni Rybicki (1800-1873, proboszcz w Zaniemyślu 1838-1873). Kościół został przez niego „pobenedyktowany” 13 listopada 1842 r., na mocy pozwolenia Konsystorza z dnia 18 października 1842⁵⁸⁰, ale konsekrowany został dopiero przez biskupa Likowskiego w roku 1905. W późniejszych latach nie dokonano przy świątyni większych zmian. W 1928 przedłużono w kierunku południowo-wschodnim obie zakrystie przy prezbiterium.

Zanim rozpoczęto budowę, miał miejsce spór kolegium kościelnego w Zaniemyślu z Królewska Rejencją, o czym świadczy korespondencja kolegium do Konsystorza. Wynika z niej, że Rejencja próbowała nakłonić kolegium do zapłacenia konduktorowi Friedrichowi Wilhelmowi Hoffmanowi⁵⁸¹ tytułem przeróbki projektu Gaula (nieznany z imienia) z 1827 r., który miał on, na zlecenie Rejencji wbrew woli Kolegium dostosować do kościoła z Zaniemyślu, pomimo, iż Rejencja wyraziła wcześniej zgodę, żeby planami zajął się Edward Raczyński, co potwierdza reskrypt z dnia 3 X 1839 r.⁵⁸² Wiadomo, że kolegium dysponowało wtedy już planem, który „[...] za pośrednictwem J.W. Raczyńskiego działyłany bezpłatnie, nie potrzebuje innego, a nawet i funduszu nie ma do zaspokojenia kosztów, któryby z wykonania nowego planu wyniknąć mogły [...]”⁵⁸³.

Z dokumentów wynika, że Rejencja zezwoliła Raczyńskiemu na prowadzenie budowy nowego kościoła w Zaniemyślu, warunkując to przedłożeniem przez niego planu i kosztorysu budowy. Raczyński zlecił wykonanie planu i kosztorysu niejakiemu panu (nieznany z imienia) Mitschke (wykonał on też niezrealizowany projekt przebudowy kościoła w Miłosławiu) referendariuszowi budowniczemu przy Rejencji Poznańskiej. Ten, nie dostarczywszy jeszcze w pełni gotowych projektów stwierdził, że według niego „[...] może zacząć budowę kościoła, ponieważ plan ten i anschlagi mające być później zrobione,

⁵⁷⁸ AAP, KA 15792.

⁵⁷⁹ Pismo z 27.05.1840 Kolegium Kościelnego do Konsystorza, AAP, KA 7740.

⁵⁸⁰ AAP, KA 15792.

⁵⁸¹ F.W. Hoffmann wymieniony jest też przy kościele w Brzóstkowie (1839-1840), Targowej Górcie (1839-1840), sporządzał też kosztorysy kościołów ewangelickich w Dobrzycy (1838) i Wschowie (1837).

⁵⁸² Pismo Kollegium Kościelnego w Zaniemyślu do Konsystorza dotyczące planu na nowy kościół z 30.03.1840, AAP, KA 7740.

⁵⁸³ AAP, KA 7740.

niezawodnie od Prześwietnej rejencji uzyskają potwierdzenie”⁵⁸⁴. Mając takie zapewnienia, Raczyński rozpoczął w maja 1840 r. budowę. Pierwszym jej etapem było przeniesienie kamieni ze starych fundamentów murów kościelnych do nowej budowy⁵⁸⁵. Wydaje się, że tak jak w przypadku innych realizacji, Raczyński zataił swój udział i to on, we współpracy być może z Lancim, był pomysłodawcą ostatecznej formy kościoła, a wspomniany Mitschke tylko formalnie podpisywał z ramienia Rejencji projekt. To, że Mitschke miał dobre relacje z urzędem Rejencji świadczyć może fakt pewności, jaką miał w odniesieniu do akceptacji swojego projektu przez tenże urząd.

Kościół usytuowany jest w południowej części miejscowości (il. 48b-c) i otoczony zielonym, zadrzewionym terenem, pozbawionym ogrodzenia (dawniej otoczony był ceglany murem). Po stronie pn.-zach. budowli znajduje się grobowiec Edwarda Raczyńskiego: na klasycystycznym granitowym sarkofagu pomnik żony zmarłego – Konstancji, wykonany w 1841 r. przez Alberta Wolffa, pierwotnie – jako pomnik pomnik Hygei przeznaczony dla Poznania⁵⁸⁶.

Świątynia jest trójnawową halą wzniesioną na rzucie prostokąta (il. 48f), z wychodzącym prezbiterium zamkniętym wielobocznie, skierowanym na południowy-wschód. Do prezbiterium przystają symetrycznie dwie, pierwotnie kwadratowe, równej wysokości prezbiterium lokalności przedłużone wtórnie w formie niższych przybudówek w kierunku pd.-wsch. Od pn.-zach. narożniki ujmują dwie ośmioboczne wieżyczki, wychodzące poza obręb murów. Kościół jest budynkiem murowanym, ściany licowane są czerwoną cegłą, wnętrza otynkowane. Bryła świątyni jest zwarta, oszkarpowana (il. 48h, 48i). Główne wejście do kościoła prowadzi od północnego-zachodu (il. 48j) przez wewnętrzny przedsionek wbudowany pod emporą muzyczną (il. 48k). Od wsch. otwiera się na nawę główną równej jej szerokości prezbiterium ujęte pomieszczeniami zakrystii i skarbczyka. Jednoprzęsłowe prezbiterium wyłożone jest podłogą drewnianą. W ścianach bocznych zlokalizowane są symetryczne przejścia od pn.-wsch. do zakrystii, od pd.-zach. do skarbczyka (wejścia być może pierwotnie znajdowały się bliżej tarczy), a ponad nimi po trzy półkoliste otwory łóż. Prezbiterium oświetlało pierwotnie pięć wysokich okien (obecnie dwa wysokie i dwa – nad wtórnymi dobudówkami – w części zamurwane). Prezbiterium przekrywa sklepienie krzyżowo-żebrowe.

⁵⁸⁴ Pismo Kolegium Kościelnego w Zaniemyślu do Konsystorza dotyczące planu na nowy kościół 7.05.1840 AAP, KA7740.

⁵⁸⁵ AAP, KA 7740.

⁵⁸⁶ Jodłowski 1994.

Prezbiterium od nawy oddziela ściana tęczowa w kształcie łuku Tudora. Siedmioprzęsłowa nawa wyłożona posadzką kamienną, obniżona względem prezbiterium o dwa stopnie, podzielona jest dwoma rzędami smukłych, drewnianych słupów o sfazowanych narożach, dźwigających otwartą więźbę dachową. Każdą z naw przykrywa dwuspadowe deskowanie przybite do więźby. W ścianie pd.-zach. zlokalizowane jest boczne wejście do kościoła. Nawy oświetlone są trzema parami ostrołukowych, wypełnionych witrażami okien.

Elewacje kościoła (il. 48h-i) licowane są czerwoną cegłą, z cokołem zaakcentowanym profilowanym gzymsem łamanym w miejscach szkarp. Elewacje (za wyjątkiem fasady i wtórnych dobudówek) artykułują jednouskokowe szkarpy zdobione blendami a obiega je fryz z ostrołukowych arkadek oraz ceglany gzymś. Okna mają kształt ostrołukowy. Fasada (il.48a) jest trójosiowa, ujęta narożnymi, ośmiobocznymi, członowanymi ostrołukowymi blendami wieżyczkami. Kondygnację oddziela od partii szczytowej ceglany gzymś i fryz rombowy rozpięty między wieżyczkami. Na osi usytuowane zostało ostrołukowe wejście główne o profilowanych ościeżach i przyłęczach zdobionych ostrołukowymi blendami. Ujęte jest ono dwiema wtopionymi w 1/2 w ścianę wieżyczkami powtarzającymi formę wieżyczek narożnych elewacji. Wieżyczki, nakryte kopulastymi hełmami spięte są – analogicznie jak wyżej wieże boczne – na wysokości 2/3 ceglany gzymsem. Powyżej gzymśu zlokalizowany jest płaski fryz z napisem⁵⁸⁷, a nad nim tondo z mozaiką przedstawiającą Matkę Boską Bolesną osadzone w profilowanym ościeżu zdobionym ząbkowaniem. Portal flankowany jest ostrołukowymi oknami, po jednym z każdej strony, pierwotnie prawdopodobnie wyższymi, na co wskazują wcześniejsze widoki (il. 48d-e, 48g)⁵⁸⁸. Nad gzymsem wznosi się trójkątny, rozczłonkowany ostrołukowymi blendami, zwieńczony krzyżem, szczyt. Jest on rozpięty między górnymi, wyodrębnionymi gzymsem, partiami narożnych wieżyczek.

Elewacje boczne opracowane są analogicznie względem siebie (il. 48i) jako dziewięćosiowe, jednokondygnacyjne, przy czym 7-osiowe w partii korpusu i 2-osiowe w części prezbiterialnej, z usytuowanymi pomiędzy szkarpami naprzemiennie, równej wielkości ostrołukowymi blendami i oknami. Część prezbiterialna zaakcentowana została skośnym ustawieniem narożnych szkarp. W elewacji zamknięcia prezbiterium (il. 48h) osie wyznaczają trzy wysokie okna, przy czym środkowe jest zamurowane. Ponad dachem

⁵⁸⁷ *JÓZEF I LAURA JARACZEWSKY WZNIEŚĆ KAZALI*. Józef i Eleonora Jaraczewscy spoczęli w Jaraczewie.

⁵⁸⁸ Okna prawdopodobnie zostały od dołu wtórnie zamurowane. Tak wynika z zachowanych rycin, Raczyński 1842, Raczyński 1845 i pocztówki (www.polska-org.pl).

chóru widoczny jest trójkątny, ogzysowany, rozczłonowany ostrołukowymi blendami szczyt korpusu nawowego – w rodzaju attyki – powielający formę szczytu elewacji frontowej. W przybudówkach przy prezbiterium od pd.-wsch. zlokalizowane są ostrołukowe wejścia, poprzedzone pięcioma stopniami, powyżej, w elewacjach bocznych, okna. Część nawową kościoła nakrywa dach dwuspadowy, prezbiterium przekrywa dach wielopołaciowy, a przybudówki przy prezbiterium daszki dwupołaciowe. Wszystkie kryte są dachówką, narożne wieżyczki zwieńczone są kopulastymi hełmami krytymi blachą.

Kościół w Zaniemyślu to jedna z ważniejszych realizacji neogotyckich na ziemiach polskich tego czasu. Koncepcja formalna z pewnością pochodziła od Raczyńskiego. Ceglana forma, a także motywy charakterystyczne dla gotyku romantycznego wiążą świątynię z wcześniejszymi kościołami wielkopolskimi w tym typie w Pępowie (1829-1836), Kórniku (1838-1839), Wyskoci (1839-1843), mających potwierdzone, bądź domniemane związki z Raczyńskim i Lancim. Pomimo, iż jest to całkowicie nowa struktura, w detalu posiada wiele odniesień do wcześniejszych neogotyckich kościołów. Ośmioboczne, narożne wieżyczki kościoła w Zaniemyślu, z powtórzeniem ich w portalu, przypominają rozwiązanie i kompozycję fasady z narożnymi wieżyczkami (choć tu zwieńczonymi spiczastymi hełmami) powtórzonymi w narożach kruchty w kościele w Kórniku (il. 21a). Dekoracja arkadowa szczytu fasady, przyłuczy portalu i attyki przypomina tę w Pępowie (il. 28a; na wieży), analogiczne jest też szerokie, rozglifione ostrołukowe wejście. Podobna w obu kościołach jest koncepcja szkarp z ostrołuczными niszami, posadowionych na łamanych cokołach. Fryz ostrołukowych arkadek przypomina fryz z Wyskoci (il. 47e). W kościele w Zaniemyślu występują, podobnie jak w przywoływanych obiektach, charakterystyczne dla Lanciego elementy architektoniczne, jak ostre łuki, wieżyczki oraz zespół motywów dekoracyjnych: arkadowanie ściany, maswerki – użyte w celu nadania budowli zróżnicowanego charakteru i osiągnięcia efektu zarówno malowniczości jak i odniesień do średniowiecza. Narożne wieloboczne wieżyczki fasady kościoła w Zaniemyślu wtopione częściowo w mur są zbliżone do wieżyczek opinających korpus – choć z innym zwieńczeniem, w formie krenelaża – w zamku w Zagórzanach (1835-1839) Lanciego (il. 130a). Pomimo zbieżności z wcześniejszymi, przywołanymi budowlami, kościół w Zaniemyślu, posiada swój indywidualny charakter. Dekorację fasady cechuje bardzo linearne, finezyjne opracowanie, w efekcie czego powstała struktura graficzna z dość płasko zakomponowanym portalem i wybrzuszonych form wtopionymi w mur wieżyczkami.

Sięgnięcie po bogaty repertuar form neogotyku wynikało po części z panującej mody, co wskazywało na opowiedzenie się po stronie nowych wzorców, ówczesnych tendencji artystycznych w sztuce europejskiej, głównie angielskiej i manifestowało na opanowanym przez zaborcę terytorium, świadomość i możliwości zleceniodawców – Polaków. Wybór takich form miał też podłoże ideowe. Można się domyślać, że tak jak w Pępowie czy Kórniku chodziło o wyrażenie patriotyczno–religijnych idei, podkreślenie ciągłości historii, przywołanie czasów wolnej Polski i epoki głębokiej wiary.

B.III.5.8. Miłosław, kościół parafialny p. w. św. Jakuba Większego Apostoła (przebudowany 1843-1845)

Parafia św. Jakuba erygowana była, być może, już w XII w., wtedy też mógł powstać z fundacji Doliwów kościół drewniany. Najstarsza wzmianka o parafii pochodzi z 1393 r.⁵⁸⁹ Podczas wielkiego pożaru miasta w 1572 r. kościół został zniszczony, wkrótce jednak ówcześni właściciele, Górcy herbu Łodzian⁵⁹⁰, którzy w poł. XVI w. przeszli na protestantyzm, odbudowali świątynię i przekazali ją protestantom. W 1599 r. budynek ponownie został zniszczony w wyniku pożaru. Zachowany do dziś murowany kościół zbudowany został jako protestancki w roku 1620 z fundacji ówczesnego dziedzica Mikołaja Łukasza Górskiego w miejscu wcześniejszej świątyni⁵⁹¹. Tenże, przyjąwszy katolicyzm w 1627 r., oddał dwa lata później nowy budynek katolikom⁵⁹².

W XVIII w. Miłosław znalazł się w rękach rodu Mielżyńskich za sprawą Macieja Mielżyńskiego herbu Nowina (1733-1793), starosty radziejowskiego, podkomorzego wschowskiego, ożenionego z Seweryną Lipską herbu Grabie. Z ich dziewięciorga dzieci Miłosław otrzymał syn Józef (1765-1824), który w 1798 r. ożenił się z Franciszką Niemojewską herbu Wieruszowa. Józef i Franciszka mieli pięcioro dzieci, z których Miłosław odziedziczył Seweryn Józef Stanisław (1804-1872), ożeniony w 1842 r. z rok od siebie młodszą Franciszką Wilkszycką herbu Nałęcz – dziedziczką dóbr Ryńsk. Seweryn był uczestnikiem powstań narodowych, działaczem politycznym, a także malarzem oraz kolekcjonerem dzieł sztuki. Przebudował w Miłosławiu w okresie od lat czterdziestych XIX w. do 1870 r. – według własnych projektów – wzniesiony w latach 20. XIX w. wg projektu Schinkla budynek tzw. „altanę” na okazałą siedzibę willę – muzeum i zgromadził cenny zbiór dzieł sztuki. Gościli tu m. in. poeci, pisarze, muzycy i malarze, a także

⁵⁸⁹ Kohte 1896b, s. 292; KZSP, t. 5., z. 29, s. 9.

⁵⁹⁰ Łukasiewicz 1858, s. 356.

⁵⁹¹ <https://zabytek.pl/pl/obiekty/miloslaw-kosciol-par-pw-sw-jakuba-starszego-apostola> (dostęp: 19.10.2022).

⁵⁹² Krasiński 1905, s. 157.

uczestnicy powstań i wygnańcy polityczni. Po bezpotomnej śmierci S. Mielżyńskiego (1872) w 1895 r. dobra miłosławskie zostały kupione przez Józefa Kościelskiego⁵⁹³.

W 1817 r. kościół został zamknięty przez władze pruskie z powodu złego stanu technicznego (posiadał zbyt ciężkie sklepienie, co było powodem pęknięcia murów). W latach 1843-45 świątynię wyremontowano i przebudowano w stylu gotyku romantycznego staraniem i być może częściowo według projektu ówczesnego właściciela Miłosławia, S. Mielżyńskiego. Przebudowa objęła wzmocnienie ścian, dobudowę kruchty zach., nadbudowę wieżyczki ponad szczytem zach., zastąpienie sklepienia stropem belkowym o suficie kasetonowym. Dobudowano też od północy zakrystię i wejście do kościoła. Na szczycie dachu, nad prezbiterium umocowano orła polskiego.

Przygotowania do remontu kościoła trwały co najmniej od początku lat 30. XIX w. Świadczy o tym list ks. dziekana miłosławskiego i proboszcza Miłosławia, Jana Kantego Koperskiego (1792-1858, proboszcz 1819-1839) do Konsystorza z 2 października 1832 r., w którym zwraca się z prośbą o przeznaczenie organów, ołtarzy i konfesjonałów z Kościoła Bernardynów w Kościanie do kościoła w Miłosławiu i wspomina o mających się rozpocząć uzgodnieniach w sprawie projektów: „[...] Kościół parafialny w Miłosławiu dla swej ruiny zamknięty niezawodnie, restaurowany być ma i już w tej mierze Hrabina Mielżyńska Kolatorka rzeczzonego Kościoła zleciła mi ażebym z architektem w trakt ugody [...] rozpoczął”⁵⁹⁴.

O postępach prac informuje natomiast list proboszcza kościoła ks. Tomasza Dembińskiego (1807-1849, proboszcz 1838-1849) do Konsystorza z 12.11.1844 r. Wynika z niego, że remont kościoła był już tak zaawansowany, że wkrótce budynek miał być gotowy, aby móc w nim odprawiać nabożeństwa, a „[...] mury kościoła pozostały te same z wierzchu tylko zdjęta została wierzchnia warstwa i na nowo znowu obmurowane zostały od wewnątrz wapnem”. W latach 1912-13 świątynię rozbudowano według projektu Rogera Sławskiego. Dobudowano wtedy nawy boczne i kaplicę patronacką przy prezbiterium od pd. Prace wykonywał budowniczy z Miłosławia Władysław Rabski, a koszt robót wyniósł 22 tyś. marek⁵⁹⁵. Dobudowane elementy otrzymały formę neogotycką.

Kościół usytuowany jest (il. 27b-c) w centrum miasta, na południe od rynku, po wschodniej stronie głównej ulicy, zwrócony do niej elewacją frontową i nieco na północ w stosunku do założenia dworskiego. Otacza go dawny cmentarz przykościelny, ogrodzony

⁵⁹³ <https://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/5945/Miloslaw/> (dostęp: 19.10.2022)

<https://zabytek.pl/pl/obiekty/miloslaw-zespol-palacowo-parkowy> (dostęp: 19.10.2022).

⁵⁹⁴ AAP, KA II. 36/2.

⁵⁹⁵ Walczak 2001, s. 24.

częściowo murem ceglanym z arkadowymi prześwitami, częściowo parkanem z kutej kraty między ceglanymi słupkami, pochodzącym z okresu dziewiętnastowiecznej restauracji. W pobliżu, po stronie pn. wznosi się ceglana, neogotycka, zwieńczona krenelażem dzwonnica z około 1850 r.

Kościół jest budowlą orientowaną, wzniesioną z cegły, z zewnątrz licowaną wtórnie cegłą, wewnątrz otynkowaną. Pierwotnie był to kościół jednonawowy, czteroprzęsłowy, z nie wyodrębnionym w planie, trójbocznie zamkniętym prezbiterium (il. 27g, 27h). Jego prostopadłościenna bryła była oszarpowana. Obecnie jest to trójnawowa bazylika z przylegającymi symetrycznie do skrajnych przęseł wschodnich naw bocznych i wychodzącymi przed linię muru wyznaczoną przez nawy (XX w.) zbliżonymi w planie do kwadratu zakrystiami (pn. XIX w., pd. XX w.). Od zach. przystaje prostopadłościenna kruchta (XIX w.), od pn. założona na rzucie prostokąta kruchta z bocznym wejściem do kościoła (XIX w.). Korpus nawowy od zach. wieńczy szczyt ze strzelistą sygnaturką.

Wejście do kościoła prowadzi od zachodu przez kruchtę. Pierwotnie wnętrze było jednonawowe, trójbocznie zamknięte z prezbiterium wyróżnionym prawdopodobnie podwyższeniem. Obecnie jest (il. 27n-o) trójnawowe, z posadzką wyłożoną płytkami ceramicznymi, z prezbiterium wyodrębnionym dwustopniowym podwyższeniem i łukiem tęczowym, oświetlonym dwoma wysokimi oknami ostrołukowymi. Przęsła nawy środkowej wydzielają półkoliste łuki. Nawę środkową i prezbiterium przekrywa drewniany strop, nawy boczne sklepione są częściowo krzyżowo, częściowo kolebkowo. Niemal kwadratowa w planie kruchta zach. wyłożona jest posadzką ceramiczną, sklepią krzyżowo.

Fasada uzyskała w wyniku XIX-wiecznej przebudowy kształt jednoosiowej, a oś wyznacza prostopadłościenna kruchta (il. 27a) z wejściem na osi ujętym ostrołukowym, obustronnie rozglifionym, bogato profilowanym portalem, do którego prowadzą dziesięciostopnowe schody, rozdzielone podestem. Kruchtę, której naroża opinają ukośne szkarpy, wieńczą blanki wsparte na schodkowych, trójkątnych konsolkach, wychodzących przed lico muru na kształt machikuł. Szczyt elewacji uformowany został w kształt łuku Tudorów, ze strzelistą, ażurową sygnaturką na osi ujętą dwoma pinaklami ze stylizowanymi kwiatonami. Analogiczne, ażurowe wieżyczki z pinaklami, ujmują rozczłonkowane ostrołukowymi blendami pole szczytu. Sygnaturka z krzyżem w szczycie, ma ostrołukowo ukształtowane ścianki zwieńczone kwiatonami i przeprute wydłużonymi arkadami. Po rozbudowie fasada przybrała kształt trójosiowej. Po bokach kruchty osie

wyznaczają ostrołukowe, nieco mniejsze niż centralny, portale prowadzące do naw bocznych, a powyżej nich ostrołukowe blendy ścianki kurtynowej.

W pięcioosiowej elewacji północnej (il. 27k) do pierwszego od wsch. przęsła przylega zakrystia z niewielkim przedsiönkiem od wschodu, do trzeciego od wsch. kruchta boczna. Ukształtowane zostały podobnie, w formie prostopadłościennych brył, o elewacjach północnych ujętych skośnie ustawionymi szkarpami, zwieńczonych trójkątnymi szczytami i artykułowanymi ostrołukowymi otworami. Zakrystia i kruchta włączone zostały wtórnie w ciąg nawy bocznej. W czteroosiowej elewacji południowej (il. 27l, 27m) pierwsze trzy od zach. osie wyznaczały wysokie ostrołukowe okna rozmieszczone między szkarpami, przesłonięte obecnie w dolnej części dobudowaną nawą boczną. Do skrajnej osi elewacji bocznej przylega od wsch. wtórna, prostopadłościenna zakrystia, o zbliżonej kompozycji elewacji do zakrystii pn. Jej naroża ujmują prosto ustawione szkarpy, a elewacje artykułują ostrołukowe okna. W dwuosiowym zamknięciu prezbiterium osie wyznaczają wąskie, wydłużone, ostrołukowe okna ścian skośnych. Korpus kościoła przekrywa dach dwuspadowy, nad prezbiterium przechodzący w dach wielospadowy, obie zakrystie i kruchtę od północy kryją dachy dwuspadowe, o kalenicy prostopadłej do osi kościoła, nawy boczne i przybudówkę zakrystii od południa przekrywają dachy pulpitowe. Wszystkie dachy pokryte są dachówką. Kruchta zadaszona jest płasko, pokryta blachą.

Kościół stylistycznie należy wpisać w nurt neogotyku romantycznego. Zauważalne są podobieństwa z wcześniejszymi realizacjami neogotyckimi z terenu rejencji poznańskiej w Pępowie (1829-1836), Kórniku (1838-1839), Wyskoci (1839-1843), Zaniemyślu (1840-1842). Rozwiązanie prostopadłościennej kruchty, w swoim ogólnym założeniu, przypomina kórnicką, także ażurowa wieżyczka w szczycie przywodzi na myśl sygnaturkę kórnickiej świątyni (il. 21a). Z kolei arkadowanie szczytu fasady przypomina sposób opracowania elewacji wieży w Pępowie i fasady w Zaniemyślu (il. 48a). Ostrołukowe wejście o uskokowych ościeżach opracowane jest podobnie jak w Pępowie i Zaniemyślu. Również uskokowe szkarpy pojawiły się w Pępowie, Kórniku, Zaniemyślu. Zbliżone są też stosowane motywy dekoracyjne, maswerki, krenelaże, machikuły. Elementami takimi operował Lanci, starając się nadać budowlom średniowieczną sylwetę np. zamek w Zatorze (1836; il. 130b-c), Zagórzanach 1835-1839) (il. 102). Motywy te stosuje w charakterystycznej indywidualnej interpretacji, polegającej na zmniejszaniu ich skali. Tak dzieje się również w miłosławskiej realizacji. Krenelaż dzwonnicy ma charakter

dekoracyjny, podobnie jak blanki i machikuły wieńczące kruchtę. Te formy konstrukcyjne zdają się być pozbawione tektoniki.

Nieco odmiennie ukształtowany został szczyt fasady. Bardziej filigranowe i linearne formy sprawiły, że nadał on tej partii kościoła lekkości i smukłości. Te cechy, jak też koncept wielkiego łuku Tudora wskazują na formalne związki z kościołem św. Anny w Wilnie (il. 124) przykładem architektury późnego, płomienistego gotyku. Decydują o tym płynne formy miłosławskiej elewacji, ażurowe wieże, smukłe, wieloboczne filary i pinakle. Lekkie i harmonijne formy dekoracyjne, głównie ażurowe wieżyczki, przywodzą na myśl, tak jak w kościele w Wilnie, dzieło nie architektury, lecz raczej rzemiosła artystycznego, relikwiarzy czy monstrancji.

Ogólna koncepcja, być może wstępne plany kościoła, pochodziły od Seweryna Mielżyńskiego. W Gabinetce Rycin Muzeum Narodowego w Poznaniu zachowały się projekty do przebudowy kościoła w Miłosławiu. Choć są one w ogólnej koncepcji zbieżne ze stanem realizacyjnym, nie ma wśród nich takiego, który byłby z nim identyczny. Pierwszy, z 12 września 1840 r. to widok elewacji i rzut podpisane Mitsche (il. 27f). Przedstawia elewację zbliżoną kompozycyjnie do tej zrealizowanej, jednak z istotnymi różnicami. Kruchta ma trójkątne zadaszenie (bez blank), szczyt ma formę trójkątną zesiodkowaną, całość elewacji ujmują narożne wieżyczki ze strzelistymi hełmami. Otwory zamknięte są półkoliście. Jest to więc nieco odbiegająca od zrealizowanej koncepcja. Drugi (il. 27d), autorstwa Seweryna Mielżyńskiego, przedstawia szczyt wieży zdobiony kwiatonami, zwieńczonej ostrosłupowym hełmem, z otworami ostrołukowymi. Trzeci dotyczy projektów witraży (il. 27e). Z pewnością Mielżyński dysponował umiejętnościami i wiedzą, aby koncepcję projektu przygotować, ale w świetle zachowanego materiału, nie da się potwierdzić jego autorstwa.

Poprzez wybraną formę stylistyczną chodziło zapewne o wyrażenie tych samych idei jak w przypadku kościołów w Pępowie, Kórniku czy Zaniemyślu. Z jednej strony zmanifestowanie związków z europejskimi tendencjami artystycznymi, z drugiej opowiedzenie się po stronie tradycji miejscowej, gotyku kojarzonego z epoką wolnego kraju i katolicyzmu. Seweryn Mielżyński, znany był z tego, że prowadził „otwarty” dom, w którym gościło wiele wybitnych postaci krzewiących ideę polskości. Tak jak w Pępowie czy Kórniku chodziło tu o wyrażenie patriotyczno-religijnych idei. W świątyni znajdowało się wyposażenie z XVII i XVIII wieku oraz renesansowy ołtarz główny z około 1620. Świadczyło to o poszanowaniu historii i jej pamiątek. Zastosowanie form gotyku płomienistego było wyrazem romantycznego ducha i wpisaniem się w tendencje epoki,

podkreśleniem związków ze sztuka europejską. Poprzez nadanie średniowiecznego charakteru chodziło o uzyskanie sentymentalno–romantycznego nastroju. Stosowanie stylistyki gotyckiej podyktowane było panującą w tym czasie wśród arystokracji europejskiej modą.

B.IV. KOŚCIOŁY I KAPLICE KATOLICKIE W LATACH 1841-1850

B.IV.1. Uwarunkowania artystyczne, tendencje pruskie w architekturze sakralnej, architekci, zleceniodawcy

Po okresie największej aktywności najzamożniejszych właścicieli ziemskich i powstaniu w latach 1831-1840 najbardziej znaczących artystycznie katolickich budowli sakralnych, pojawia się budownictwo katolickie pozbawione rozwiązań oryginalnych, przejmujące w większości model kościołów ewangelickich. Dolną cezurę tych zjawisk wyznacza zanikanie form neogotyku romantycznego i inne nastawienie zleceniodawców. Po roku 1840 nowi patroni katolickich kościołów wpisują się w pruskie tendencje i zlecają w większości projekty architektom rządowym. Górną granicę tych zjawisk wyznacza sytuacja polityczna rejencji poznańskiej. Dość uspokojone nastroje po roku 1840 związane m.in. z odejściem Flottwella, zaostrzyły się po wykryciu polskiego spisku z 1846 r. Nastąpiły wtedy aresztowania Polaków oraz fala represji. Nie były to więc okoliczności sprzyjające rozwojowi budownictwa. Po roku 1848 nazwę „Wielkie Księstwo Poznańskie” zastąpiono określeniem Prowincja Poznańska. W 1851 r. rząd pruski przywrócił Poznańskiemu status prowincji sprzed rewolucji 1848 r. jednocześnie znosząc całkowicie odrębny, szczególny status Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Pomimo tej trudnej sytuacji w latach 1841-1850 powstało 12 obiektów (w tym jedna przebudowa) i jeden projekt, którego realizacja nastąpiła w dwa lata później (kościół w Kębłowie). W okresie tym dominował model pruskiego budownictwa rządowego o stylistyce arkadowej, postrzegany jako styl urzędowy Prus tego czasu. Upowszechnianie go w architekturze sakralnej podkreślało rolę państwa w religii. Charakteryzował się surowymi, prostokątnymi założeniami, optymalnie wykorzystującymi przestrzeń, wyważonymi, geometrycznymi podziałami elewacji, racjonalizmem i pragmatyzmem. Choć rząd propagował go głównie w budownictwie ewangelickim, to efekty były widoczne też w katolickim, które wspierał finansowo. Miało to być, zgodnie z zamierzeniami króla, jedno z narzędzi unifikacji zaanektowanych przez Prusy prowincji. Mimo, że przewidziane głównie do budownictwa ewangelickiego, organizacja spraw budowlanych, procedury uzgodnień, narzucony system wzorców spowodowały wytworzenie uwarunkowań sprzyjających przenikaniu tychże form do architektury katolickiej. Jednym z powodów było łatwiejsze uzgadnianie takich projektów w urzędach budownictwa. W rejencji poznańskiej przystosowywanie tej stylistyki miało miejsce w

sposób zauważalny właśnie po 1840 roku, przy czym nawiązania do stylu arkadowego były traktowane dość swobodnie. Elewacje powielały wprawdzie modele normatywne z lat 20., ale nie dosłownie. Były one tynkowane, o ześrodkowanej kompozycji okien ścian bocznych, profilowanych, zesiodkowanych ościeżach, archiwoltach, profilowanych gzymsach (Dłużyna, Iłówiec, Targowa Górka, Jaraczewo, Siedlemin, Słupia Kapitulna, Radomicko, Kębłowo). Jednak tylko w jednym przypadku (Targowa Górka) układ przestrzenny był zgodny z modelem kościoła normatywnego (regularny prostokąt z wciągniętą do wnętrza apsydą). Pozostałe kościoły „pruskiej” orientacji mają wyodrębnione prezbiteria zakończone prosto (Iłówiec Jaraczewo), lub zamknięte wielobocznie. Takie właśnie zamknięcia również świadczyły o oddziaływaniu zaleceń rządowych z późniejszego niż model wzorcowy czasu, po poł. lat 30. XIX w.⁵⁹⁶ Również wydatne, kamienne cokoły były wyrazem stosowania tychże wzorców zalecanych w rządowych wzornikach. Nie w pełni jednak wypełniały te zalecenia, np. w zakresie stosowania surowej cegły. Prezbiterium ujmowały często boczne, niższe aneksy (Słupia Kapitulna, Radomicko, Kębłowo), wprowadzając element rozczłonowania, rozbicia tektoniki bryły.

Za inwestycjami kościołów stali fundatorzy często związani np. zawodowo ze strukturami pruskimi np. Józef Grabowski (który był dyrektorem landratury pruskiej w Łukowie k/Obornik), a kościół w Kębłowie wsparł król, stąd forma prorządowa. Kościoły projektowali znani z projektów ewangelickich budowli architekci August Soller, Abicht, Friedrich Wilhelm Hoffmann, Friedrich Wilhelm Butzke, Heinrich Kasel, Goebel z Widzimia i budowniczowie Samuel Eckhert ze Wschowy, Ernst Meinke ze Śremu, budowniczy Schlaurbaum z Wrześni. Modelu pruskiego budownictwa nie przejmowano jednak „bezwiednie”. Świadczy o tym obecność elementów obcych tejże stylistyce np. pilastrów (Jaraczewo).

Katolickie budownictwo sakralne w latach 1841-1850 nie zostało zdominowane przez formy typowe dla ewangelickich kościołów w całości. A to za sprawą kilku patronów, którzy nawiązując jeszcze do wcześniejszego okresu rozwoju budownictwa katolickiego w rejencji poznańskiej wybierali dla fundowanych kościołów inną stylistykę. W latach 40. działali na tym polu Wojciech Lipski, poseł na sejm, patriota, właściciel Lewkowa, Dezydery Chłapowski, dziedzic Turwi, spolonizowany Wojciech Haza-Radlitz, posesor Lewic i Józef Taczanowski, właściciel majątności Choryń. Niestety, w większości

⁵⁹⁶ Börsch-Supan, Ostrowska-Kębłowska 2003, s. 335

nieznani są architekci, którzy działali na ich zlecenie. W Lewkowie być może kościół zaprojektował Lanci, a koncepcje budowy kaplicy w Turwi stworzył Jan Koźmian. W tych szczególnych przypadkach sięgano, podobnie jak w poprzedniej fazie do gotyku rodzimego (Turew, Lewice), jak też gotyku romantycznego, operując tymi samymi motywami, które były obecne we wcześniejszych kościołach wzniesionych w tej stylistyce (8 boczne, narożne kolumnienki w Choryniu, tak jak w Kórniku czy Zaniemyślu, wimpergowe zdobienie szczytu elewacji w Turwi, jak w Pępowie czy Zaniemyślu).

W odniesieniu do trzeciego okresu budownictwa katolickiego w rejencji poznańskiej, podobnie jak w fazie wcześniejszej, wyjaśnienia wymaga chronologiczne przyporządkowanie kościołów przyjęte w niniejszej rozprawie. Ze względu na brak informacji dotyczących precyzyjnego datowania – a powstania projektu w szczególności – kryterium datowania odnośnie przyporządkowania do określonej fazy, zwłaszcza gdy chodzi o różnice dwóch, trzech lat po 1840 r. staje się więc mniej istotne niż inne względy, np. stylistyczne. Z tego powodu do trzeciego okresu wyznaczonego latami 1841-1850, zdominowanego przez formy arkadowe, „rządowe” włączono kościołów w Dłużynie, Iłowcu i Targowej Górcie, bliskie tym właśnie tendencjom, pomimo, iż początek ich budowy przypada na lata przed 1841 rokiem.

B.IV.2. Realizacje

B.IV.2.1. Dłużyna, kościół katolicki p. w. Jakuba Apostoła 1838-1841)

Wieś Dłużyna w należała XVI/XVII w. do Opalińskich herbu Łodzia i była częścią parafii w Charbielinie. Po pożarze kościoła w Charbielinie, około roku 1650, Piotr Adam Opaliński (1636-16820, poseł województw poznańskiego i kaliskiego, podkomorzy poznański, ówczesny właściciel wsi) wystawił w 1657 r. nową świątynię i przeniósł tym samym siedzibę parafii z Charbielina do Dłużyny. Kościół został konsekrowany w 1667 roku. Niestety, następni dziedzice nie troszczyli się o kościół i ten popadł w ruinę⁵⁹⁷.

Dłużynę nabył w 1796 r. Walerian Bieliński herbu Szeliga (1762-1826)⁵⁹⁸. Kościół miał wtedy ponad 130 lat i wymagał gruntownego remontu. Niestety, nowy dziedzic zmarł w 1826 roku. Swoim testamentem jednak wyraził wolę budowy nowego kościoła w Dłużynie przeznaczając na to swój majątek⁵⁹⁹. Obowiązek budowy spoczął na spadkobiercach jego majątku, którymi zostali krewni Bielińskiego Józef Ignacy

⁵⁹⁷ Malepszak 2010, s. 258.

⁵⁹⁸ <http://www.sejm-wielki.pl/b/dw.26366> (dostęp: 21.10.2022).

⁵⁹⁹ AAP, KA II 130/1.

Goetzendorf-Grabowski herbu Zbiświcz (1791-1881), dyrektor landratury pruskiej z Łukowa k. Obornik i jego żona Klementyna Wyganowska herbu Łodzia (1797-1883). Józef Grabowski był polskim oficerem, adiutantem Napoleona Bonaparte, kawalerem Legii Honorowej (1814) oraz Orderu Orła Czerwonego (1829), posłem Izb Panów Królestwa Prus (1852). Grabowski odsprzedał w 1829 r. wieś Niemcowi Franciszkowi Wilhelmowi Kreutschmerowi. Nowy właściciel, choć formalnie został patronem to obowiązek budowy nadal spoczywał na Grabowskich i wynikał z litery testamentu Bielińskiego. Grabowscy jednak próbowali obejść ten zapis i zamierzali wystawić jedynie niewielką kaplicę, ale na takie rozwiązanie nie godził się ksiądz proboszcz Ignacy Jaksiewicz (1789-1863), który proboszczem w Dłużynie był od 1817 do końca życia. Jaksiewicz sprawę skierował do sądu. Ta toczyła się kilka lat i dotyczyła zaległych obowiązków kolatorskich. Ostatecznie wyrokiem sądu z 28 września 1837 r. Grabowscy zostali zobowiązani do wybudowania w Dłużynie kościoła parafialnego zgodnie z wolą Bielińskiego⁶⁰⁰. Spadkobiercy Waleriana Bielińskiego spełnili jego ostatnią wolę po 12 letnim procesie wznosząc murowany kościół w latach 1838-1841. Stał on w innym miejscu niż poprzedni. W międzyczasie właścicielem wsi i nowym patronem został Stanisław Mikary, który majątek kupił od Kreutschmera.

17 stycznia 1838 r. Grabowski zawarł kontrakt z budowniczym Samuelem Eckertem ze Wschowy⁶⁰¹, dotyczący wzniesienia nowego kościoła na podstawie projektu wykonanego przez Augusta Sollera. Prace rozpoczęte jeszcze w tym samym roku później nieco się przeciągały ze względu na nieprawidłowości wykonawcze (trzeba było np. rozebrać część wybudowanego muru). O bliskim zakończeniu budowy w Dłużynie informuje ksiądz Jaksiewicz w piśmie skierowanym do Konsystorza z 29 Sierpnia 1841: „[...] kościół nowy u mnie już wprawdzie jest na zakończeniu...”. W tej samej korespondencji wspomina też, że wyposażenie (ławki, konfesjonały, ramy do obrazów) mają być przekazane z parafii w Przemęcie, „[...] bo tam zbędne”⁶⁰². W sprawie wyrażenia zgody na poświęcenie kościoła pisał ksiądz Jaksiewicz do Konsystorza 19 Października 1841 r. informując jednocześnie, że budowa kościoła w Dłużynie już jest na ukończeniu⁶⁰³. W tym samym piśmie ksiądz Jaksiewicz zwrócił się jeszcze z prośbą do Konsystorza o możliwość ekshumacji ciała Bielińskiego, gdyż „[...] życzeniem ś. p. Waleryna Bielińskiego jest, aby ciało Bielińskiego z sklepu przy starym kościele do sklepu

⁶⁰⁰ Grzelak 2004, s. 69-70.

⁶⁰¹ Grzelak 2004, s. 70.

⁶⁰² AAP, KA II 130/1.

⁶⁰³ AAP, KA II 130/1.

w nowym kościele jako fundatora było przeniesione; upraszam więc Prześw. Konsystorza o zezwolenie do exhumacji”⁶⁰⁴, co zostało wykonane.

W 1841 r. prace zakończono i tegoż roku, w grudniu nastąpiło poświęcenie kościoła przez ks. Jaksiewicza, co potwierdza jego pismo z 13 grudnia 1841 „[...] nowo wystawiony kościół tutejszy pobenedyktowany został”⁶⁰⁵. Trzy lata później świątynia została konsekrowana przez biskupa Jana Dąbrowskiego⁶⁰⁶.

Kościół powstał początkowo bez wieży. Ta nie była bowiem przewidziana w projekcie i wzniesiona została prawie 20 lat później⁶⁰⁷. Grabowski nie chciał sfinansować budowy wieży tłumacząc, że jest niepotrzebna i że on sam nic więcej ponad to, do czego jest zobowiązany nie wykona. Wybudowano kościół pojedyncie z kruchtą, pod którą znajdowała się krypta⁶⁰⁸. Na podstawie zachowanego opisu z 3 grudnia 1842 wiadomo, że nowy kościół był pokryty dachówką, bielony wapnem, z 8 oknami i z posadzką z cegły. Ze starego kościoła przeniesiono cztery ołtarze. Cztery lata później, w 1845 r. nad kruchtą patron Stanisław Mikary wybudował dzwonnice⁶⁰⁹. Kolator wyłożył na nią 100 talarów a parafianie 50 talarów.

Wieżę wzniesiono latach 1858-1859. Formą została dopasowana do „pruskiej” stylistyki korpusu nawowo-prezbiterialnego. Koszty, zgodnie z ówczesnym prawem krajowym zostały pokryte w dwóch trzecich przez kolatora kościoła, którym był Mateusz Łakomicki, ówczesny patron i dziedzic dóbr Machcina, Dłużyny i Boszkowa w jednej trzeciej przez parafian⁶¹⁰.

Kościół usytuowany jest (il. 11b-c) w północnej części wsi, w rozwidleniu dróg, na dość wysokim wzniesieniu, które od strony północnej, południowej i zachodniej tworzy rodzaj skarpy umocnionej kamiennym murem, a od strony wschodniej teren jest wyrównany. Świątynia otoczona jest parkanem z ceglanyimi słupkami i sztachetami. Od strony fasady prowadzą na teren kościoła trzy poziomy schodów ujętych kamiennym murem, od strony prezbiterium brama z dwiema furtkami i ozdobną kutą kratą.

Świątynia jest budowlą orientowaną, założoną na rzucie (il. 11d) wydłużonego prostokąta, jednonawową, z wychodzącym poza obręb murów wielobocznym zamknięciem mieszczącym płytkie prezbiterium i zakrystię. Pierwotnie od zach. osiowo

⁶⁰⁴ AAP, KA II 130/1.

⁶⁰⁵ AAP, KA II 130/1.

⁶⁰⁶ Grzelak 2004, s. 75.

⁶⁰⁷ Grzelak 2004, s. 75.

⁶⁰⁸ AAP, KA 15351.

⁶⁰⁹ Grzelak 1998, s. 26.

⁶¹⁰ AAP, KA II 130/1.

przystawała kruchta, obecnie zbliżona w planie do kwadratu wieża. Kościół jest wybudowany z cegły, na kamiennej podmurówce, o ścianach obustronnie tynkowanych, za wyjątkiem nieotynkowanych partii cokołowych elewacji pozostawionych w kamieniu.

Wejście do wnętrza prowadzi od zachodu przez kruchtę podwieżową. Korpus wypełnia (il. 11h) prostokątna w rzucie nawa wyłożona wtórnie parkietem. Od wschodu otwiera się na nią prezbiterium, za którym zlokalizowana jest zamknięta wielobocznie zakrystia. W część zachodnią nawy wbudowana jest empora organowa (il. 11i). Płytkie prezbiterium (il. 11h), właściwie niszę zamyka prosta ściana z wejściem pośrodku do zakrystii. Ściany prezbiterium artykułują pilastry toskańskie, nad którymi biegnie uproszczone belkowanie. Na ścianie wschodniej są zdwojone, na bocznych pojedyncze. Ściany północną i południową nawy artykułują cztery pary wysokich, arkadowych okien. Na wysokości łuków okien przebiega profilowany gzyms. Wnętrze nawowo-prezbiterialne przekryte jest płaskim stropem z fasetą. Założona na planie pięcioboku zakrystia, wyłożona jest podłoga drewnianą. Od południa wyjście prowadzi na zewnątrz. Od wsch. oświetla ją okno arkadowe a przekrywa sklepienie pięciopółowe. W niemal kwadratowej w planie kruchcie znajdują się dwa wyjścia, główne od zachodu i boczne od południa. Przykrywa ją płaski strop.

Elewacje kościoła są otynkowane, przy czym boczne boniowane (il. 11e-f) wszystkie z tynkowanym cokołem i podmurówką z kamieni polnych wyrównującą poziom. Fasada (il. 11a) jest jednoosiowa, z wieżą na osi. Trudno jest odtworzyć pierwotny wygląd fasady, zmienionej poprzez dobudowanie wieży. Prawdopodobnie była ona jednoosiowa, a oś wyznaczała kruchta z centralnie usytuowanym, półkoliście zamkniętym wejściem. Nie jest znana wysokość kruchty, ani sposób jej przekrycia, ale z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że była zbliżona wysokością do pierwszej kondygnacji obecnej wieży. Obecnie oś fasady wyznacza jednoosiowa, trójkondygnacyjna, wieża. Jej kondygnacje wydzielają profilowane gzymsy i wąskie daszki kryte dachówką. Na osi elewacja zach. wieży znajduje się wejście zamknięte łukiem półkolistym zaakcentowanym odcinkiem gzymsu. Oś drugiej kondygnacji wyznacza półkoliście zamknięte okno, a trzecią wypełnia triforium. Partie fasady po bokach wieży zwieńczone są półszczytami.

Elewacja boczna północna jest pięcioosiowa, południowa sześćoosiowa. (il. 11e-f). W partii czteroprzęsłowego korpusu nawowego opracowane są analogicznie względem siebie, artykułowane czterema równej wielkości półkoliście zwieńczonymi oknami, osadzonymi w uskokowych wnękach, nad linią profilowanego gzymsu kordonowego. Ich

łuki podkreślają archiwolty wsparte na profilowanym gzymsie międzyokiennym. Skraje elewacji akcentują pilastry z szerszymi, profilowanymi kapitelami. Elewacje wieńczy profilowany gzyms. Skrajne osie bocznych elewacji od zach. wyznaczają okna elewacji wieży, odpowiednio pn. i pd. i wejście boczne do kościoła (elewacja pd.). Skrajną, wsch. oś elewacji bocznej pd. wyznacza prostokątny otwór wejściowy w południowej ścianie apsydy prezbiterialnej. Elewacja wschodnia jest jednoosiowa, a oś wyznacza pięcioboczne zamknięcie (il. 11g) z półkoliście zwieńczonym oknem z archiwoltą, w zesiodkowanym ościeżu w ścianie wsch. Widoczna powyżej partia fasady zwieńczona jest trójkątnie, z posadowioną w szczycie murowaną sygnaturką z arkadowym prześwitem, zwieńczoną dwuspadowym daszkiem z krzyżem. Korpus kościoła (il. 11f) przykryty jest dachem dwuspadowym, zamknięcie przekrywa dach pięciopłaciowy. Oba dachy kryte są dachówką ceramiczną. Wieża pokryta jest wysokim, sześciobocznym ostrosłupowym hełmem pokrytym blachą, zwieńczonym kulą z krzyżem.

Kościół wzniesiono w stylistyce pruskich kościołów rządowych, popularnej od lat 20-tych. Przejawia się to zarówno w typie przestrzennym i planie jak i opracowaniu elewacji, symetrii, klarowności układów i podziałów, tynkarskim opracowaniu detalu, półkolistym kształcie otworów osadzonych w zestopniowanych ościeżach, arkadowej galerii wieży, boniowaniu. Korpus ma więc związek z budownictwem pruskim z lat 20. Pięcioboczne zamknięcie natomiast jest zgodne z późniejszymi zaleceniami rządowymi, które pojawiły się po 1834 r., popularyzowanymi w „Memorandum” z 1835 r., zawierającym projekty kościołów zarówno ewangelickich, jak i katolickich⁶¹¹. W niektórych przypadkach można wskazać na konkretne wzory.

Narożne lizeny (il. 11f) przypominają zredukowaną wersję szinklowskich narożnych przypór stosowanych w kościołach z lat 20., np. w Międzychodzie (projekt 1829, realizacja 1838-1840; il. 25f) czy Rogozińcu (projekt 1829, realizacja 1837-1840; il. 35i). To, że kościół powstał jako tynkowany, a nie jak zalecano po 1834 r. w cegle, dowodzi, że wskazania w budownictwie katolickim tego okresu, podobnie jak ewangelickim korzystającym z wzorców rządowych, traktowano dość swobodnie. Sięgnięcie po schemat propagowany przez rząd pruski związany był zapewne z propruską orientacją Grabowskiego (urzędnika państwowego), który, sędownie przymuszony do wystawienia kościoła, zamówił projekt u rządowego architekta.

⁶¹¹ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, 334-335.

B.IV.2.2. Iłowiec, kościół katolicki p.w. św. Andrzeja Apostoła (1839-1841)

Parafię w Iłowcu erygowano przed rokiem 1400. Wtedy to dzięki fundacji właścicieli Łodziów i Ostojów wystawiono kościół parafialny, najpierw pod wezwaniem św. Doroty, a następnie św. Andrzeja Apostoła (wzmiankowany 1409)⁶¹². Był to kościół drewniany. Świątynia ta spłonęła w czasie wojen szwedzkich. Około roku 1660 stanął nowy kościół, również drewniany, konsekrowany przez biskupa sufragana Macieja Kurskiego (1665), ale i tę świątynię strawił pożar. Nowa świątynia, odnotowana w roku 1777 była na rzucie centralnym. 29 czerwca 1829 r. ten kościół też spłonął⁶¹³. Po pożarze dziedzic Iłowca, Jan Kanty Zaborowski (?-?)⁶¹⁴, który nabył Iłowiec na licytacji w 1827 r. wystawił drewnianą kaplicę, którą poświęcono 24 października 1829 roku. Zaborowski przeznaczył też w swoim testamencie sumę 14.100 złotych polskich (tj. ok. 2 350 talarów), które był mu winien hrabia Moszczeński z Otorowa na budowę nowego kościoła⁶¹⁵. Legat ten syn Jana Kantego też Jan⁶¹⁶, który przejął Iłowiec w 1832 r. przeznaczył na finansowanie w latach 1839-1841 budowy obecnej świątyni⁶¹⁷. Zaprojektował ją budowniczy rejencyjny Abicht, a budował Ernest Meinke ze Śremu⁶¹⁸. Wezwaniem św. Andrzeja Apostoła zostało nadane po konsekracji.

Z opisu kościoła z 25 lutego 1862 r. wynika, że kościół był kryty dachówką, dach jednak wymagał naprawy, gdyż wewnątrz nad głównym i bocznym ołtarzem wystąpiły zacieki⁶¹⁹. Budowla restaurowana była w latach 1869-71, choć nie jest znany dokładny zakres wykonanych wówczas prac. W 1902 r. dobudowano wieżę dostosowaną – za wyjątkiem hełmu – do stylistyki korpusu, a w 1928 r. zakryliście⁶²⁰.

Kościół wzniesiono w południowej części wsi, oddalony w stosunku do drogi głównej w kierunku wschodnim, z wejściem głównym od południowo-zachodu (il. 15b, 15c). Wraz z terenem przykościelnego cmentarza (pn.-wsch.) wygrodzony jest ogrodzeniem metalowym z ceglanyimi, murowanymi słupkami. Po zachodniej stronie drogi, nieco na północ znajduje się założenie dworskie.

Świątynia ilowiecka powstała jako niewielka, skromna budowla jednonawowa, złożona z krótkiego, prostopadłościennego korpusu i nieco węższego, jednoprzęsłowego,

⁶¹² KZSP, t. 5, z. 25, s. 15.

⁶¹³ AAP, KA 15814.

⁶¹⁴ <http://teki.bkpan.poznan.pl/search.php?section=2&single=1&fileno=1&page=13014> (dostęp: 22.10.2022).

⁶¹⁵ <http://www.ilowiec.archpoznan.pl/kosciol.htm> (dostęp: 22.10.2022).

⁶¹⁶ <http://teki.bkpan.poznan.pl/search.php?section=2&single=1&fileno=61&page=186> (dostęp: 22.10.2022).

⁶¹⁷ AAP, KA II 170/1.

⁶¹⁸ AAP, KA II 170/1.

⁶¹⁹ AAP, KA 15814.

⁶²⁰ Katalog Zabytków, t. 5, z. 25, s. 15.

zakończonego prosto, prezbiterium (il. 15d). Później dobudowano od pd.-zach. dwukondygnacyjną wieżę i prostokątną w rzucie zakrystię dostawiona do prezbiterium od pn.-wsch. Prezbiterium (il. 15h) wydziela od wschodu łuk tęczy i akcentuje dwustopniowe podwyższenie. Wnętrze wyłożone jest posadzką z płytek lastrykowych (nawa) i kamiennych (prezbiterium). W ścianie wsch. usytuowane jest wtórne przejście do zakrystii. Prezbiterium oświetlają dwa, półkoliście zwieńczone okna w ścianie pn. i pd. Od zach. w przestrzeń nawową, wbudowana jest na całej szerokości wnętrza empora organowa (il. 15i). Wspiera się na dwóch kolumnach, w linii których, w drugiej kondygnacji wznosi się druga para identycznych kolumn wspierających belki stropowe. Wnętrze przykryte zostało stropem wspartym na smukłych, drewnianych kolumnach z kapitelami korynckimi.

Elewacje opracowane są surowo. Nie jest znany wygląd fasady przed wybudowaniem wieży, choć najprawdopodobniej na osi znajdowało się wejście główne. Obecnie na osi elewacji frontowej (il. 15a, 15e) jest usytuowana wtórna, dwukondygnacyjna wieża z wejściem, z półkolistym nadświetlem z archiwoltą. W drugiej kondygnacji widnieje półkoliście zamknięte okno z archiwoltą na odcinku gzymsu łukowego. Widoczne po obu stronach fragmenty zach. elewacji nawy opięte lizenami, zwieńczone są ogzysowanymi półszczytami.

Elewacje boczne (il. 15f, 15g) pierwotnie były trójosiowe, przy czy dwie osie od wschodu wyznaczał korpus nawowy i jedną prezbiterium. Opracowane były podobnie, jako otynkowane, pomalowane w odcieniu beżowym, z cokołem i artykułowane otworami okiennymi zwieńczonymi półkoliście z archiwoltami spoczywającymi na gzymsie łukowym przebiegającym na jednej wysokości. Po dodaniu wieży i zakrystii wygląd i podziały uległy zmianie. Elewacja korpusu została nieznacznie wyróżniona narożnymi pilastrami i uskokowymi ościeżami okien. Elewacja wschodnia jest jednoosiowa, oś wyznacza okno wtórnej dobudówki. Zwieńczona jest trójkątnym szczytem korpusu prezbiterialnego. Nawę oraz prezbiterium przekrywają wysokie, dwuspadowe dachy kryte dachówką (il. 15f-g), wieża zwieńczona jest blaszanym hełmem cebulastym z latarnią, zakrystia dachem trójspadowym krytym dachówką.

Kościół poprzez sposób opracowania elewacji – system półkolistych otworów okiennych osadzonych w profilowanych ościeżach z archiwoltami wspartymi na gzymsie międzyokiennym wpisuje się w stylistykę kościołów w typie arkadkowym, nawiązujących do wzoru kościoła normatywnego (il. 58a-c) propagowanych w latach 20. przez pruski urząd budownictwa. Jednak model nie został tu zastosowany konsekwentnie. Naroża

korpusu opinają pilastry, a prezbiterium jest nieco węższe od nawy, co odbiegało od rozwiązań kościołów rządowych. To kolejne potwierdzenie, że do budownictwa katolickiego tego okresu przenikały wpływy architektury ewangelickiej, ale nie były one stosowane konsekwentnie.

B.IV.2.3. Targowa Górką, kościół katolicki p. w. św. Michała Archanioła (1839-1840)

Pierwsza wzmianka o kościele w Targowej Górcie pochodzi z 1510 r., choć proboszcz odnotowany jest już w dokumentach z 1413 r. W 1630 kasztelan gnieźnieński Mikołaj Mielżyński herbu Nowina (-1640) wystawił nowy drewniany kościół. Po pożarze tej budowli, ks. proboszcz Kazimierz Sosnowicz (?-?) wznosił nowy kościół w 1739 r., który spłonął od uderzenia pioruna w 1802 r. i od tego czasu msze odbywały się w pobliskim Opatówku, choć jednocześnie trwały starania o wybudowanie nowej świątyni⁶²¹. Zostały one urzeczywistnione w 1840 r. dzięki zaangażowaniu rodziny Kosińskich.

Targowa Górką była od roku 1793 własnością hrabiego Otto Archibalda von Keyserlinga, ówczesnego dziedzica pomorskiego Lisnowa, którego córka Adelajda (?-1856), wyszła za mąż (ok. 1810) za gen. Antoniego Amilkara (Hamilkara) Kosińskiego herbu Rawicz (?-1823), wnosząc mu dobra w wianie. Kosiński był współtwórcą Legionów Polskich, a w okresie Księstwa Warszawskiego został generałem polskim, a po 1815 r. generał – lejtnantem wojsk pruskich. Zmarł dnia 10 marca 1823 r. w Targowej Górcie. Miał syna Władysława Euzebiusza (1814-1887)⁶²², który w 1838 r. zaślubił Emmę Węgierską, córkę dziedziców Rudek. Od 1834 r. służył on w wojsku pruskim, opuścił je w 1839 r. w stopniu podporucznika. W tymże roku wydzierżawił od matki Targową Górką. W 1846 r. dziedzic trafił do więzienia za działalność konspiracyjną. Był współorganizatorem powstania wielkopolskiego. Po upadku powstania był jeszcze dwukrotnie więziony. Potem działał jako redaktor „Dziennika Poznańskiego”. W tym czasie Targowa Górką musiała zmienić właściciela, bo w 1870 była w posiadaniu rodziny Żychlińskich. W latach 80. XIX w. dobra przeszły na własność rządu pruskiego⁶²³.

Prace przy budowie kościoła rozpoczęto wiosną 1839 r., po długich sporach dotyczących lokalizacji. Działkę wyrysował konduktor budowlany Hoffmann, ten sam, który wcześniej wymieniany jest przy budowie kościoła w Zaniemyślu (1840-1842),

⁶²¹ Faliński 1995.

⁶²² <http://www.sejm-wielki.pl/b/11.401.288> (dostęp: 22.10.2022).

⁶²³ https://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/8615/Targowa_Gorka/ (dostęp: 22.10.2022).

plebanii w Brzóstkowie (przed 1839), Dobrzycy (opracował kosztorys 1840). Prawdopodobnie to on dostarczył też projekt budowli – zapewne korzystając z „gotowych, normatywnych” wzorników rządowych, które były przeznaczone zarówno dla kościołów ewangelickich, jak i katolickich. Budowę prowadził budowniczy Schlarbaum z Wrześni. Kontrakt opiewał na 6 224 Talary, 2/3 tej kwoty wyłożył patron kościoła, Kosiński, a 1/3 parafianie ze składek⁶²⁴. W sierpniu 1840 r. prace były zakończone. W początku lat 50. stwierdzono znaczne ubytki tynków, gzymsów oraz blachy. Już w 1855 r. przeprowadzono remont kościoła i ogrodzenia cmentarnego, w 1876 r. wymianę dachu.

Kościół usytuowany jest (il. 41b-c) pośrodku miejscowości, w zakolu drogi głównej prowadzącej przez wieś i drogi wiodącej z wioski w kierunku wschodnim na lekko wywyższonym, dostępnym kilkustopniowym podejściem terenie. Znajduje się po wsch. stronie drogi wiejskiej, zwrócony fasadą do drogi. Na północ od kościoła rozciągają się zabudowania gospodarcze, zaznaczone na planie z czasów budowy kościoła. Plebania (1861), zlokalizowana jest na wsch. od kościoła, drewniana dzwonnica w pn.-zach. części, grobowiec rodziny Kosińskich od pd.-zach. Kilkadziesiąt metrów na południe, po zachodniej stronie drogi wiodącej przez wioskę rozciąga się założenie parkowo–dworskie.

Kościół jest budowlą orientowaną, założoną na planie (il. 41d) wydłużonego prostokąta, z kwadratową w rzucie kruchtą od zach. Świątynia wybudowana została z cegły, o ścianach obustronnie otynkowanych, posadowiona jest na kamiennej podmurówce. Korpus kościoła wypełnia prostokątna w rzucie, symetryczna sala z płytką niszą i czterema pomieszczeniami w narożach. Monolityczny, prostopadłościenny korpus (il. 41e-g) nawowo–prezbiterialny, nie zdradzający wewnętrznego układu funkcjonalnego, członowany jest wysokimi otworami arkadowymi o profilowanych ościeżach. Wejście główne do wnętrza prowadzi od zachodu przez kruchtę do obszernej, pięcioprzęsłowej, prostokątnej sali wyłożonej posadzką kamienną. W części wschodniej sali wydzielona jest płytka, półkolista nisza ołtarzowa (il. 41j), o spłaszczonym nieco łuku. Ujęta jest symetrycznymi pomieszczeniami zakrystii i kaplicy, dostępnymi z sali i skomunikowanymi ze sobą korytarzykiem za apsydą, z którego wyjście prowadzi również na zewnątrz. W salowej przestrzeni od zach. (il. 41k) wbudowana jest empora organowa wsparta na 6 filarach. Pod emporą znajdują się wejścia do klatki schodowej i schowka.

Na ścianie wsch. oś części prezbiterialnej wyznacza nisza sklepiona konchą, której czoło zdobi archiwolta spoczywająca na gzymsie poprowadzonym wzdłuż bocznych

⁶²⁴ AAP, KA 15337.

fragmentów ściany wsch. i wewnątrz niszy. Na ścianie, po bokach niszy umieszczone są symetryczne dwie arkady z profilowanymi archiwoltami, z których pd. otwiera się na kaplicę, a pn., częściowo zamurowana, prowadzi przez drzwi do zakrystii.

Salę oświetla pięć symetrycznych par półkoliście zamkniętych okien, których łuki akcentują archiwolty. Na wysokości podstawy łuków okiennych wzdłuż obu ścian przebiega gzyms międzyokienny. W ścianie zach. pod emporą osiowo umieszczone jest półkoliście zwieńczony otwór drzwiowy do kruchty. W ścianach pn. i pd. narożnych pomieszczeń pod chórem zlokalizowane są prostokątne przejścia. Ściany obiega profilowany gzyms wieńczący. Sala kryta jest płaskim stropem.

Wszystkie elewacje są otynkowane (il. 41e-41i), z podmurówką z kamieni polnych i wysokim, otynkowanym cokołem o ujednoliconych otworach okiennych i drzwiowych, które różnią się jedynie wielkością. Są one zwieńczone półkoliście, osadzone w głębokich, profilowanych ościeżach a ich archiwolty spoczywają na profilowanym gzymsem łukowym. Gzyms kordonowy, który pełni funkcje ławy podokiennej w elewacjach bocznych, jest kontynuowany na fasadzie i przechodzi w gzyms łukowy, przy bocznych wejściach oddziela szklone nadświetle.

Fasada jest trójosiowa (il. 41a) a oś wyznacza dwukondygnacyjną kruchtą z centralnie usytuowaną na elewacji zachodniej arkadą, mieszczącą drzwi wejściowe z nadświetlem. Czoło arkady podkreślone jest profilowana archiwoltą wspartą na gzymsem. Osie boczne wyznaczają półkoliście zamknięte otwory wejściowe. W drugiej kondygnacji oś środkową akcentuje triforium utworzone przez półkoliście zwieńczone okna oraz umiejscowiony powyżej okulus. Elewacja kruchty zwieńczona jest trójkątnie. Powyżej kruchty, wydzielony jest profilowanym gzymsem trójkątny szczyt elewacji, w którego polu mieści się okrągły otwór okienny, analogiczny jak okulus w elewacji kruchty, choć większy. W szczytach obu zwieńczeń posadowione są metalowe krzyże na podwyższeniu.

Elewacje boczne (il. 41e-41h) opracowane niemal identycznie, jako jednokondygnacyjne artykułuje pięć arkadowych, przesuniętych do osi środkowej okien. Dodatkowo w elewacji pd., w partii cokołu od strony wsch., usytuowany jest niewielki otwór okienny zamknięty półkoliście. Elewacja szczytowa wsch. (il. 41i) jest trójosiowa, dwukondygnacyjna. Na osi znajduje się otwór drzwiowy w półkolistej arkadzie, flankowany oknami wyznaczającymi osie boczne. W drugiej kondygnacji oś akcentuje wysokie okno arkadowe, w profilowanym ościeżu z archiwoltą. Ujmują je dwa mniejsze okna w identycznej oprawie. W trójkątnym zwieńczeniu widnieje triforium. Podstawy szczytu opracowane są w formie płaskich czworoboków. Korpus kościoła przekrywa dach

dwuspadowy kryty dachówką ceramiczną, a kruchta nakryta jest dachem dwuspadowym z blachy.

Kościół w Targowej Górcie Spośród wszystkich kościołów katolickich okresu 1841-1850 nawiązuje w sposób najbardziej konsekwentny do rządowego budownictwa sakralnego lat 20. Decyduje o tym zarówno dyspozycja wnętrza, zbliżona do modelu kościoła z czterema symetrycznymi pomieszczeniami w narożach z uporządkowanym układem, regularnym obrysem prostokąta z wciągniętą do środka apsydą ujętą bocznymi pomieszczeniami, system wewnętrznej komunikacji, jak i sposobem opracowania elewacji z centralnym rozmieszczeniem arkadowych okien, zeschodkowanych ościeży, profilowanych gzymsów i galerii arkadowych. Wybór formy stylistycznej kościoła wiązał się najprawdopodobniej z faktem zlecenia projektu pruskiemu inspektorowi budowlanemu Hoffmannowi.

Szczególnie charakterystyczne jest artykułowanie elewacji bocznych wysokimi oknami przesuniętymi do osi środkowej. Kompozycja taka była zgodna z zasadą stosowaną w latach 20. XIX w. w projektach kościołów normatywnych (il. 58a-56c), propagowanych głównie w budownictwie ewangelickim przez rząd. Związków kościoła w Targowej Górcie z projektami normatywnymi jest więcej. Chodzi o kompozycję szczytów, zarówno fasady jak i elewacji wsch. Są one zbliżone do kompozycji elewacji w Międzyrzeczu (projekt 1828-1829, realizacja 1828-1832; il. 26j), Wschowie (projekt 1837, 1837-1839; il. 45g). Z kolei podcięcie poziomym uskokiem dolnej partii skośnych linii szczytu w kościele w Targowej Górcie tworzących rodzaj czworobocznych naroży nawiązuje do formy narożnych szkarp stosowanych w pruskim budownictwie kościołów rządowych, np. w Międzychodzie (projekt 1829, realizacja 1838-1840; il. 25h). Rząd potrójnych arkad w uskokowych ościeżach, z systemem połączonych archiwolt wspartych na profilowanym gzymsie międzyokiennych, osadzonych na wspólnym parapecie (rodzaj galerii arkadowej), przypomina ten sam motyw zastosowany przy wieżach kościołów ewangelickich w Wolsztynie (projekt 1827, realizacja 1830-1832; il. 43a, 43h), Międzyrzeczu (projekt 1828-1829, 1828-1832; il. 26a), Buk /Grzebienisko (projekt 1828, 1844-1845; il. 6d).

Konsekwencją zastosowania modelu pruskiego był odbiegający od typowej dla kościołów katolickich organizacji części prezbiterialnej układ. Dla ołtarza głównego wydzielona została niewielka, płytki nisza, ołtarze boczne zostały umieszczone na ścianach bocznych części nawowej, gdyż w miejscu, w którym zwyczajowo w kościołach

katolickich były sytuowane (ściana tęczowa), znajdowały się wejścia do bocznych pomieszczeń.

B.IV.2.4. Jaraczewo, kościół katolicki p. w. św. Marii Magdaleny (1843)

Parafia w Jaraczewie, utworzona z części parafii cerekwickiej, wzmiankowana była w 1422 r.⁶²⁵. Kościół pod wezwaniem św. Marii Magdaleny erygowany został zapewne w pocz. XIII w. Przez wieki Jaraczewo było gniazdem rodu Jaraczewskich herbu Zaremba, w których posiadaniu pozostawało jeszcze w XIX w. Świątynia była głównym kościołem rodu Jaraczewskich. W 1515 r. przywilejem dla Tyburcego Jaraczewskiego nadano Jaraczewowi prawa miejskie. W roku 1671 r. kolator Stanisław Jaraczewski zbudował nowy, drewniany kościół, konsekrowany w 1673 r. przez biskupa Macieja Kurskiego – sufragana poznańskiego, a w 1774 r. dobudowano do niego murowaną wieżę, pokrytą miedzią⁶²⁶. Dziedzicem był wówczas Tadeusz Jaraczewski, herbu Zaremba (1730-1795), starosta solecki (1742 r.). Po nim właścicielem został, do 1822 r. Hieronim Jaraczewski (1790-1822), syn Tadeusza zaś od ok. 1827 r. Zygmunt Rafał Jaraczewski herbu Zaremba (1772-?), żonaty z (ślub 1808) Anną Szadkowską (1784-1821). Ich synem był Edward (?1810-1844), dziedzic i fundator kościoła, ożeniony (ślub 1833) z Konstancją Józefą Anną Zygmunta Chwalibóg herbu Strzemię (1813-1881).

Dokumenty z czasów Zygmunta Jaraczewskiego, ojca Edwarda, z roku 1834 wspominają, że „na upiększenie kościoła”, mającego być w przyszłości wybudowanym, był zapisany legat 100 tal. Faustyna Jaraczewskiego (?-?). Kolegium kościelne nalegało już wówczas, aby dziedzic wypłacił legat, a ten tłumaczył, że zgodnie z testamentem może to nastąpić dopiero po wybudowaniu świątyni⁶²⁷. Nie wiadomo, czy legat w późniejszym czasie został na rzecz kościoła wypłacony, jednak przynajmniej do roku 1850 to nie nastąpiło⁶²⁸.

Nowy kościół powstał w 1843 r. Do istniejącej wieży dobudowano staraniem Edwarda Jaraczewskiego, ówczesnego patrona nawę i prezbiterium. Świątynia konsekrowana została w 1845 przez biskupa poznańskiego Jana Dąbrowskiego (1791-1853)⁶²⁹. Proboszczem w tym czasie był ks. Karol Grabowski (1795-1869, proboszcz Jaraczewa 1828–1854). Zachował się opis kościoła sporządzony 31 stycznia 1866 r., z

⁶²⁵ KZSP, t. 5, z. 5, s. 4.

⁶²⁶ Jodłowski 2000b; <https://www.parafijaraczewo.pl/historia/> (230218).

⁶²⁷ Pismo podpisane przez Zygmunta Jaraczewskiego z 23.04.1834, AAP, KA 13779.

⁶²⁸ AAP, KA 13779.

⁶²⁹ AAP, KA 15426.

którego wynika, że kościół był kryty dachówką, miał bardzo małą zakrystię i skarbiec z podwójnymi drzwiami, oknem z kratą. Nadmienia się też, że „[...] kościół jest o wiele dla parafian za mały. Mógłby być przybudowaniem dwóch obszernych kaplic znacznie rozszerzonym [...]”⁶³⁰. Jednak w późniejszych latach świątynia nie uległa rozbudowie.

Kościół usytuowany jest (il. 16b-c) w centrum miejscowości, na pn.-wsch. od rynku, na niewielkim wzniesieniu, w pd.-wsch. zakolu drogi. Znajduje się w pobliżu założenia dworsko-parkowo-folwarcznego. Świątynię otacza zadrzewiony cmentarz przykościelny. Do kościoła prowadzą betonowe schody ujęte murkami, a po stronie pn.-wsch. usytuowano niewielki budynek plebanii z 1. poł. XIX w. i dom parafialny.

Kościół jest budowlą orientowaną, jednonawową, wybudowaną z cegły, o ścianach obustronnie tynkowanych. Do nawy założonej na rzucie prostokąta (il. 16d) przylega od wsch. prostokątne, zbliżone w planie do kwadratu, niewiele węższe od nawy prezbiterium z wewnątrz wydzielonymi, ale nie uzewnętrzonymi w bryle w części wsch. pomieszczeniami pomocniczymi. Do ściany zach. korpusu przylega czworoboczna wieża z kruchtą w przyziemiu. Kościół jest częściowo podpiwniczony, pod prezbiterium znajduje się krypta grobowa Jaraczewskich, obecnie niedostępna. Od pn. do nawy przylega niewielka kruchta boczna.

Wejście główne prowadzi od zachodu przez kruchtę podwieżową. Wnętrze jest wyłożone posadzką z prostokątnych płyt kamiennych. Za prezbiterium otwartym do nawy półkolistą tęczą (il. 16h) usytuowana jest na osi oddzielona ścianką z wejściem pośrodku zakrystia, a w części południowej sklepiony krzyżowo skarbczyk połączony z zakrystią przejściem. W część zachodnią nawy wbudowana jest dwukondygnacyjna, drewniana empora muzyczna (il. 16i).

Prosto zamknięte prezbiterium oświetla para dużych, półkoliście zamkniętych okien rozglifionych do wewnątrz w ścianach bocznych a przekrywa strop z szeroką fasetą. Część wschodnią prezbiterium wypełnia wysokie, sięgające stropu klasycystyczne, kolumnowe retabulum ołtarza głównego. W przestrzeni nawowej, obniżonej względem prezbiterium o dwa stopnie, pod emporą znajduje się półkoliście zwieńczone wejście do kruchty podwieżowej, a w ścianie północnej we wnęcie, prostokątne, zamknięte odcinkiem łuku wejście do kruchty bocznej. Nawę oświetlają trzy pary półkoliście zamkniętych okien umieszczonych od północy i południa, analogicznych pod względem kształtu i wielkości jak okna w prezbiterium, a przekrywa ją strop z szeroką fasetą.

⁶³⁰ AAP, KA 15426.

Elewacje są otynkowane, a ściany pomalowano w kolorze żółtym, cokół na szaro, detale (m.in. gzymsy pilastry, obramienia otworów) na biało, górne fragmenty gzymsów nadokiennych i kapiteli pilastrów wykonane są z cegły (il. 16a, 16f-g). Okna, zamknięte półkoliście lub koszowo, z archiwoltami, są ujednolicone co do kształtu i wielkości. Elewacja frontowa (il. 16e) została dopasowana do jednoosiowej, dwukondygnacyjnej wieży o późnobarokowej stylistyce wyznaczającej oś fasady. Jej elewacja ujęta jest narożnymi pilastrami (w dolnej kondygnacji doryckimi, w górnej jońskimi) i podzielona silnie wyładowanymi gzymsami, kontrastującymi z pozostałą partią elewacji zachodniej. Widoczne po obu stronach wieży fragmenty zach. elewacji nawy zwieńczone są schodkowo.

Elewacje boczne zakomponowane zostały analogicznie (il. 16a, 16f) są pięcioosiowe, przy czym skrajną od zach. oś tworzą odpowiednio pn. i pd. elewacja wieży, w których, w dolnej kondygnacji umieszczone jest koszowo zamknięte wejście, a powyżej prostokątne okno. W górnej kondygnacji usytuowane jest półkoliście zamknięte okno, powyżej, pod wygierowanymi odcinkami gzymsu wieńczącego, tarcze zegarowe. Elewacje nawy (trójosiowe) i prezbiterium (jednoosiowe) ujęte są narożnymi pilastrami, przy czym naroża nawy od pn.-zach. i pd.-zach. oraz prezbiterium od pn.-wsch. i pd.-wsch., zdwojonymi. Elewacje członują gzymsy między – i nadokienne. Osie wyznaczają otwory okienne. Dodatkowo, w elewacji pn. korpusu na osi, pod środkowym oknem usytuowane jest wejście boczne do kościoła, ujęte portykiem w formie dwóch pilastrów i trójkątnego naczółka. Elewacje wieńczy profilowany, silnie wyładowany w partii kapiteli, gzyms. Elewacja wschodnia (il. 16g) jest trójosiowa, dwukondygnacyjowa zwieńczona trójkątnym ogzysowanym szczytem. Na osi w dolnej kondygnacji usytuowane jest półkoliście zamknięte wejście do zakrystii. Po obu jego stronach oraz w kondygnacji górnej mieszczą się okna o analogicznym kształcie. Ponad drzwiami widnieje napis z plastycznych liter: „E. JARACZEWSKI AEDIFICAVIT 1843”. Szczyt zdobi triforium (o bocznych okienkach zamurowanych). Nawę oraz nieco niższe prezbiterium nakrywają wysokie dachy dwuspadowe, z przeźrocowymi sterczynami w zwieńczeniu szczytów, kruchtę zadaszono dwuspadowo. Dachy kryte są dachówką ceramiczną. Wieża nakryta jest ażurowym hełmem blaszanym zwieńczonym krzyżem.

„Tynkarskie”, choć w tym wypadku bardzo plastyczne opracowanie elewacji korpusu nawy i prezbiterium z wysokimi, półkoliście zwieńczonymi otworami z archiwoltami spoczywającymi na profilowanym gzymsie międzyokiennym wiążą świątynię w Jaraczewie z kościołami normatywnymi. Do typu kościołów normatywnych

(il. 58a-56c) nawiązuje też rozwiązanie partii szczytu elewacji wsch. poprzez galerie arkadowe w postaci trzech półkoliście zwieńczonych otworów okiennych osadzonych w uskokowych ościeżach, z systemem połączonych archiwolt wspartych na profilowanym gzymsie międzyokiennych, osadzonych na wspólnym parapecie będących motywem charakterystycznym dla wież kościołów normatywnych. Występowanie tego elementu zbliża jaraczewską świątynię do wcześniejszego o trzy lata kościoła katolickiego w Targowej Górcie (il. 41a, 41i). Podobny motyw pojawił się też w elewacjach kościołów ewangelickich w Międzyrzeczu (projekt 1828-1829, realizacja 1828-1832; il. 26j) i Wschowie (projekt 1837, 1837-1839; il. 45g).

Jednak zaakcentowanie naroży nawy i prezbiterium, a szczególnie zastosowanie zdwojonych pilastrów, niespotykane w budownictwie sakralnym pruskim pierwszej poł. XIX w. jest dowodem wpływu innych tendencji. Bez wątpienia istotną rolę odegrała w tym przypadku konieczność nawiązania do barokizującej stylistyki wieży. Także dyspozycja przestrzenna z szerokim prezbiterium pozbawionym bocznych aneksów (charakterystycznych dla protestanckich układów) mieszczącym wielki ołtarz, jest nawiązaniem do lokalnych, wcześniejszych tradycji np. kościoła w Witaszycach (1808; il. 126b).

Rozwiązanie wypracowane w Jaraczewie nie spotkało się z przychylnym przyjęciem. W zachowanym opisie kościoła sporządzonym 31 stycznia 1866 roku znalazła się krytyczna ocena “stylistyki” dobudowanej części nawowo-prezbiterialnej. Należy przypuszczać, że opinia ta wyrażała szersze, społeczne oceny formy kościoła: „[...] nadmienia się, że o ile wieża kościelna gustownej, katolickiej jest struktury, kościół, później dobudowany bez wszelkiego jest gustu [...]”⁶³¹. Krytyczna ocena świadczyć może o nieakceptowaniu form pruskiej stylistyki w budownictwie katolickim. Nawet widokówki (z nieco późniejszego okresu) eksponują kościół tak, aby widoczna była tylko wcześniejsza, barokizująca wieża (il. 16e).

B.IV.2.5. Lewków, kościół katolicki p. w. św. Wojciecha (1844-1846)

Parafia wzmiankowana była w Lewkowie w 1413 r. Pierwszy kościół, drewniany, p. w. św. Zofii istniał tu już w początkach XV w., uległ jednak, w bliżej nieokreślonym czasie, zniszczeniu. W 1710 r., zbudowany został przez kolatora parafii i właściciela Lewkowa Adama Koźmińskiego, kasztelana rogozińskiego, nowy kościół, również

⁶³¹ AAP, KA 15 426.

drewniany⁶³². Ten istniał do 1846 r., po czym go rozebrano⁶³³. Budowa obecnego kościoła związana jest z czasem, kiedy jego patronem była rodzina Lipskich.

Lewków wszedł w posiadanie Lipskich w 1786 r., kiedy to zakupiony został przez Wojciecha Walentego Lipskiego herbu Grabie (1743-1810)⁶³⁴, adiutanta króla Stanisława Augusta Poniatowskiego ożenionego (ślub 1770) z Salomeą Objeziorską herbu Nałęcz (1757-1827). Wspólnie oni założyli w Lewkowie siedzibę rodową i wzniesli pałac (1788-1791). Ich syn Michał (1779-1813), prokurator trybunału cywilnego w Kaliszu (1811), ożeniony z Józefą Zarembą herbu własnego (1782-1820) był ojcem Wojciecha (1805-1855), fundatora kościoła, ziemianina kaliskiego, polskiego działacza narodowego i społecznego (był współzałożycielem wielu towarzystw społeczno – gospodarczych w Poznaniu, głównym fundatorem otwartego w 1845 Królewskiego Katolickiego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie), uczestnika powstania listopadowego 1830 i Wiosny Ludów 1848, posła do sejmu pruskiego⁶³⁵. Kościół lewkowski był kościołem głównym Lipskich, a fundator Lipski został tu pochowany. Prace przy nowej świątyni rozpoczęła Salomea Lipska w 1814 roku, poprzez obudowywanie starego kościoła. Z niewiadomych przyczyn roboty na kilkadziesiąt lat przerwano⁶³⁶, choć już wtedy, w 1817 r. zakupiono do nowego kościoła kratę z likwidowanego klasztoru cysterek w Ołoboku.

Budowę ponownie podjął w 1839 roku Wojciech Lipski, ale wkrótce jej zaniechał. Powodem prawdopodobnie było to, iż zaangażował się organizacyjnie i finansowo w budowę gimnazjum katolickiego w Ostrowie. Roboty wznowiono w 1844 r. Nie wiadomo jednak, czy prowadzono je według wcześniej wykonanych planów, czy sporządzone zostały nowe. Prace, prowadził być może, Schneider, budowniczy gimnazjum w Ostrowie (ukończone w 1845). Wiadomo, że kościół wznoszono z cegły palonej, „obudowując stary”. Podobnie wznoszono wcześniej kościół w Opatówku 1807-25 z fundacji gen. Zajączka⁶³⁷. Prace zakończono w 1846 r., a znajdujący się wewnątrz stary kościół rozebrano. Benedykcja świątyni odbyła się 15 listopada 1846 r., ale Lipski przebywał wtedy, podobnie jak Koźmiński z Targowej Górki, w więzieniu pruskim po wykryciu polskich działań konspiracyjnych w 1846 r. Konsekracja miała miejsce w 1855 r.⁶³⁸

⁶³² Callier 1887, s. 77-78.

⁶³³ AAP, KA 11534.

⁶³⁴ <http://www.sejm-wielki.pl/b/14.431.832> (dostęp: 22.10.2022).

⁶³⁵ https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojciech_Lipski (dostęp: 22.10.2022).

⁶³⁶ Pietrzak 1994, s. 14.

⁶³⁷ AAP, KA 11534.

⁶³⁸ AAP, KA 11534.

Kościół jest usytuowany na niewielkim wzniesieniu, w północno-wschodniej części wsi, po wschodniej stronie drogi, do której zwrócony jest fasadą (il. 23b-c). Od ulicy oddzielony jest murowanym z cegły ogrodzeniem. W obrębie ogrodzenia, w narożu, po stronie zachodniej usytuowane są dwie murowane, ceglane kaplice grobowe, od pd. Lipskich od pn. kaplica Biernackich. Po północno-wschodniej stronie kościoła rozciąga się park krajobrazowy, w głębi którego znajduje się zwarty kompleks pałacowo-dworski. Przez park prowadzi ścieżka od pałacu do kościoła, którego zarys, niezależnie od pory roku, był dobrze widoczny od strony pałacu, stanowił dopełnienie przestrzeni parku krajobrazowego. To malownicze położenie kościoła na wzgórzu wśród zieleni uwiecznił w swoim szkicu podróżujący po Wielkopolsce Kajetan Wincenty Kielisiński, grafik, rysownik i bibliotekarz zaangażowany przez Tytusa Działyńskiego w latach 1840-48 do prac bibliotecznych w Kórniku (il. 23e).

Kościół jest budowlą orientowaną, jednonawową, wybudowaną z cegły, o ścianach wewnątrz i zewnątrz otynkowanych. Założony został na rzucie wydłużonego prostokąta (il. 23d). Korpus wypełnia zbliżona w planie do kwadratu nawa, prezbiterium ujęte prostokątnymi pomieszczeniami zakrystii i skarbcza oraz wciągnięta w obręb budowli (od zach.) wieża ujęta kaplicą i klatką schodową. Od strony wschodniej poza prostą linię murów wychodzi półkolistą w rzucie apsyda. Prostopadłościenna, kubiczna, bryła korpusu nawowo-prezbiterialnego (il. 23f, 23h) nie zdradzająca układu funkcjonalnego.

Główne wejście prowadzi od zachodu przez kruchtę podwieżową do stosunkowo krótkiej nawy (il. 23a). Od wschodu otwiera się do niej wydłużone prezbiterium (il. 23j). W część zachodnią nawy, oddzielona ścianą, wbudowana jest empora organowa (il. 23k). Trójprzęsłowe prezbiterium wydzielone jest z nawy półkolistą arkadą. Zamyka je apsyda wydzielona również arkadą, nieco niższą niż ta przy nawie. Kamienna posadzka w obrębie apsydy podniesiona jest o trzy stopnie w stosunku do poziomu prezbiterium. Ściany pn. i pd. prezbiterium, opracowane są analogicznie. Artykułowane są pilastrami, w dolnej części jońskimi, u góry korynckimi. Środkowa partia ścian pozbawiona jest podziałów. W osiach bocznych, między pilastrami jońskimi wydzielone są po dwie arkady, z których dwie – bliższe apsydy – mieszczą przejścia do zakrystii i skarbcza, pozostałe dwie stanowią nische. Nad zakrystią i skarbcem wznoszą się empory z łozami kolatorskimi otwartymi trzema arkadami z profilowaną opaską do prezbiterium. Żłobkowane pilastrami rozdzielające arkady są wsparte na wysokich piedestałach. Wzdłuż ścian przebiega profilowany gzyms podokienny z fryzem. Prezbiterium oświetlone jest dwoma, wysokimi, arkadowymi oknami, empory doświetlają dwa, półkuliście zwieńczone okna. Prezbiterium przekrywa

pozorna koleba z lunetami, apsyda przesklepia koncha. Wschodnią jego część wypełnia wysokie, klasycystyczne retabulum.

Niemal kwadratowa w rzucie, obniżona względem prezbiterium o dwa stopnie nawa wyłożona jest posadzką kamienną. Ścianę zachodnią artykułują dwie szerokie, jedna nad drugą, zamknięte półkoliście arkady. Dolna otwiera się do kruchty, górna szersza i wyższa otwarta jest na chór. Dolna ujęta jest dwoma parami jońskich półkolumn posadowionych na wysokich cokołach wspierających belkowanie z umieszczoną powyżej balustradą tralkową wsparta na konsolkach. Powyżej profilowany gzyms koronujący z ząbkowaniem, rozdziela ścianę boczną i fasetę. Nawa oświetlona jest czterema parami równych kształtem i wielkością arkadowych, półkoliście zamkniętych okien usytuowanych w górnej partii ściany pn. i pd. Nawę przekrywa strop z fasetą.

Elewacje są otynkowane, pomalowane w odcieniu beżowym, z cokołem, artykułowane pilastrami, w narożach i na fasadzie zdwojonymi (il. 23a, 23f-i). Otwory okienne są ujednolicone, zamknięte półkoliście, osadzone w profilowanych ościeżach. Całą bryłę opasują gzymsy, wąski łukowy, pomiędzy- i nad między oknami, szerszy, profilowany, powyżej okien (na wysokości kapiteli pilastrów) i uskokowy gzyms podokapowy. Elewacja frontowa jest trójosiowa, a oś środkową wyznacza dwukondygnacyjna wieża – nie wychodząca przed linię korpusu – zaakcentowana zdwojonymi pilastrami wspartymi na cokołach, dźwigającymi belkowanie, z wejściem głównym na osi. Zamknięty odcinkowo otwór drzwiowy flankują mniejsze prostokątne wejścia boczne. Nad drzwiami osie wyznaczają trzy półkoliście zamknięte okna równej wielkości. Kondygnację szczytową wydziela gzyms i fryz utworzony z pionowych szczelinek. Powyżej fryzu, w elewacji wieży, osiowo umieszczone jest biforium, a nad nim kwadratowa płyca z okrągłym otworem, być może wcześniej zegarem, w zwieńczeniu rząd trzech okulusów. Partie wieży po bokach ujęte są trójkątnymi półszczytami kryjącymi dach.

Elewacje północna i południowa (il. 23h) opracowane są niemal identycznie. Są jednokondygnacyjne, siedmioosiowe, osie wyznaczają otwory okienne i blendy tej samej wielkości i kształtu. Rozmieszczone są w górnej partii ścian, artykułowanych pilastrami. W osiach przedostatnich od wsch. umieszczone są prostokątne otwory drzwiowe. Elewację wschodnią (il. 23i) uplastycznia osiowo usytuowana apsyda, członowana pilastrami, z półkoliście zamkniętymi oknami od strony północnej i południowej. Partie fasady po bokach apsydy są symetryczne, a elewację wieńczy trójkątny szczyt z niewielkim okulusem. Korpus kościoła przekryty jest wysokim, dwuspadowym dachem, którego połacie przepuwa w części zachodniej zadaszona płasko, przykryta blachą wieża,

zdobiona czterema narożnymi wieżyczkami zwieńczonymi wysokimi, stożkowymi, blaszanymi hełmami. Półkolista apsyda zadana jest dachem stożkowym. Dachy korpusu i apsydy pokrywa ceramiczna dachówka.

Uporządkowany ciąg jednakowej wielkości otworów okiennych zamkniętych półkoliście, osadzonych w profilowanych ościeżach, o łukach zdobionych archiwoltami spoczywającymi na gzymsie międzyokiennym artykułujących elewację boczne zbliża lewkowską realizację do modelu kościołów normatywnych. Również układ funkcjonalny kościoła jest zbliżony z obowiązującą normą w pruskim budownictwie sakralnym, poprzez symetryczne rozplanowanie narożnych pomieszczeń nie mające odzwierciedlenia w obrysie zewnętrznym murów. Takie założenie, z wychodzącą poza linię murów apsydą, bliskie jest układom przestrzennym stosowanym w kościołach berlińskich przedmieść (il. 52b, 55c). Jedynie pilastry, które pojawiają się na elewacjach odbiegają od schematu kościołów normatywnych.

Nieco inne źródła ma forma stylistyczna kościoła lewkowskiego w partii zachodniej. Tu geneza form jest bardziej złożona. Kompozycja fasady, z masywną wieżą zwieńczoną czterema narożnymi, strzelistymi wieżyczkami, jest dalekim echem gotyckiej architektury obronnej. W podobny sposób w 1843 r. fasadę wieżową zaprojektował Henryk Marconi w Samokłęskach⁶³⁹. Motyw ten znany jest też z twórczości Lanciego który na terenie rejencji poznańskiej, na zlecenie E. Raczyńskiego projektował przebudowę kościoła w Pępowie, współpracował przy Kaplicy Królewskiej w Poznaniu, być może miał związek z odbudową kościoła w Kórniku, budową w Zaniemyślu. Kompozycja elewacji zach. przypomina fasadę zaprojektowaną w 1846 roku przez Lanciego kościoła św. Katarzyny na Służewcu (il. 123). Wiele jeszcze pojedynczych detali i elementów z lewkowskiego kościoła odnaleźć można w realizacjach Lanciego, na przykład wieże zamku w Zagórzach (1835-1839; il. 129), zamku i kościoła w Zatorze (1836; 130a-c). Masywną wielokondygnacyjną wieżą zwieńczoną czterema narożnymi, strzelistymi wieżyczkami, można też postrzegać jako echo gotyckiej architektury obronnej. Potwierdzałoby to hipotezę udziału Lanciego w projekcie kościoła, gdyż tenże, właśnie poprzez motywy dekoracyjne, wieżyczki, maswerki, krenelaże nadawał wielu projektowanym przez siebie projektom średniowieczną sylwetę⁶⁴⁰. Być może wznowienie prac przy kościele w 1839 r. przez Wojciecha Lipskiego spowodowane było faktem

⁶³⁹ Na związki te, jak również z twórczością Lanciego zwróciła uwagę Agnieszka Pietrzak, patrz: Pietrzak 1994, s. 46.

⁶⁴⁰ Bartczakowa 1953, s. 26; Pietrzak 1994, s. 55-57.

pozyskania nowych projektów. Na lata 30. XIX m.in. w Wielkopolsce przypada „aktywność” Lanciego – realizacji w Pępowie, przy Kaplicy Królewskiej, być może w Kórniku. Lipski, jako poseł na Sejm Prowincjonalny w Poznaniu, znaczący ziemianin i mecenas sztuki utrzymywał kontakty z przedstawicielami znanych rodów magnackich, jak też z tworzącymi tu artystami. Istnieje więc duże prawdopodobieństwo, że mógł on osobiście takie projekty u Lanciego zamówić.

B.IV.2.6. Turew, kaplica p. w. Niepokalanego Poczęcia NMP (1846-1847)

Kaplica dobudowana została do wzniesionego w XVIII w. przez Chłapowskich pałacu. Chłapowscy zostali właścicielami Turwi w 1730 r., kiedy to Władysław Radomicki sprzedał ją Ludwikowi Chłapowskiemu, a majątność pozostała w ich rękach aż do roku 1939. Stanisław Chłapowski ok. 1760 r. prowadził prace związane z przebudową dawnego drewnianego dworu na rezydencję pałacową. Po 1780 r. Józef Chłapowski przebudował ganek przed fasadą. Po wojnach napoleońskich Turew od ojca Józefa odkupił Dezydery Adam Chłapowski herbu Dryja (1790-1879)⁶⁴¹ – polski generał, działacz gospodarczy, prekursor pracy organicznej, baron Cesarstwa Francuskiego, uczestnik powstania listopadowego i powstania wielkopolskiego (1848), a także licznych kampanii napoleońskich. Odznaczony Medalem Świętej Heleny, Legią Honorową oraz krzyżem *Virtuti Militari*. W latach 1820-1830 przeprowadził przebudowę pałacu w stylu neogotyckim, która polegała na dostawieniu wieżyczki do ryzalitu wschodniego. W latach 1846-1847 dobudował neogotycką kaplicę pałacową. Kościół patronacki Chłapowskich z Turwi znajdował się w Wyskoci. Zleceniodawcą kaplicy pałacowej był generał Chłapowski, za projekt i wystrój odpowiadał jednak głównie generał Jan Koźmian (1814-1877, 1860 święcenia kapłańskie), zięć Dezyderego (ślub 1846), podoficer artylerii w powstaniu listopadowym, na emigracji we Francji związany z Hotelem Lambert⁶⁴², wraz z żoną Zofią (1824-1853)⁶⁴³.

Kaplica przybudowana została do otoczonego parkiem pałacu (il. 42b-c) od strony wschodniej. Połączona jest z pałacem murowanym, otynkowanym gankiem (il. 42a) wspartym na arkadzie o łuku koszowym. Ściany z obu stron powyżej arkady opracowane są analogicznie. Podzielone wydatnym gzymsem, w dolnej części artykułowana trzema półkoliście zwieńczonymi oknami tworzącymi galerię arkadową, a powyżej gzymsu z

⁶⁴¹ <http://www.sejm-wielki.pl/b/2.1015.72> (dostęp: 22.10.2022).

⁶⁴² <http://www.wtg-gniazdo.org/ksieza/main.php?akcja=opis&id=2167> (dostęp: 22.10.2022).

⁶⁴³ Prałat 2012, s. 24.

okulusem. Na elewacji pn. (od strony frontowej pałacu) umieszczono terakotowe popiersie przedstawiające Matkę Boską z Dzieciątkiem. Ganek wieńczy wysoki, dwuspadowy dach.

Kaplica jest budowlą autonomiczną względem pałacu, orientowaną, założoną na planie prostokąta (15m x 9,2m), salową, trójprzęsłową (il. 42d). Została wzniesiona z cegły, na podmurówce kamiennej, o ścianach wewnątrz otynkowanych. Bryła nie zdradza wewnętrznego układu funkcjonalnego. Ma ona formę oszkarpowanego prostopadłościanu o zesiodkowanych partiach szczytowych. We wnętrzu wyłożonym posadzką kamienną wyodrębnione zostało niewielkim podwyższeniem prezbiterium (il. 42f). Zamyka je prosta ściana z wysokim, smukłym dwudzielnym oknem ostrołukowym na osi. W część zachodnią (il. 42g) wbudowana jest drewniana empora organowa. Pod emporą, w ścianie zachodniej umieszczone jest arkadowe wyjście. Ściany północną i południową artykułują trzy pary wysokich, ostrołukowych okien. Prezbiterium nakrywa wspólne z nawą sklepienie kolebkowe z lunetami.

Dla opracowania zewnętrznego najbardziej reprezentacyjną jest wąska, jednoosiowa, elewacja wschodnia zwieńczona wysokim szczytem (il. 42a), z dwiema ustawionymi skośnie, jednouskokowymi szkarpami w narożach. Łukowe szczyty biforyjnego okna ujmują ceglana, ostrołukowa opaska powyżej gzymsu ząbkowego, wydzielającego partię szczytu. Górna część okna mieści się w strefie szczytu, dolna krawędź umieszczona została stosunkowo nisko (około jednego metra nad gruntem). Elewację wieńczy trójkątny, wysunięty poza kalenicę dachu szczyt z ostrołukowymi blendami, których wierzchołki tworzą rodzaj schodkowania ukośnych krawędzi. W zwieńczeniu posadowiono nastawkę z dzwonkiem. Widoczna jedynie w partii trójkątnego szczytu elewacja zach. opracowana jest podobnie jak szczyt wieńczący elewację wsch. Elewacje pn. i pd. (il. 42e) ukształtowane są analogicznie względem siebie jako trójosiowe, artykułowane w 2/3 wysokości trzema jednouskokowymi szkarpami. Prześla pomiędzy szkarpami artykułują wysokie, rozglifione sięgające okapu wąskie, ostrołukowe okna witrażowe. Elewację wieńczy fryz schodkowy. Prostopadłościenny korpus kaplicy przekrywa wysoki, strzelisty, dwuspadowy dach, kryty dachówką ceramiczną.

Kaplica, z ostrołukowymi oknami, szkarpami opinającymi bryłę, trójkątnymi, schodkowymi szczytami wpisuje się w stylistykę wcześniejszych kościołów katolickich, powstałych po 1815 r., w których najpierw „sygnalnie” stosowano motywy gotyckie (w Górze - szkarpy, Wyganowie i Białężynie, - ostrołukowe okna), a później zaczęły być popularne formy „gotyku romantycznego” (w Pępowie, Kórniku, Zaniemyślu czy Miłosławiu). W tych ostatnich polegało to często na połączeniu motywów zaczerpniętych

ze wzorów angielskich z wzorcami miejscowymi. Podobna sytuacja ma miejsce w Turwi, co najbardziej widoczne jest w rozwiązaniu partii szczytu. Wzorem dla niego był schodkowy szczyt elewacji zach. kościoła parafialnego p. w. świętych Piotra i Pawła w pobliskim Rąbinu⁶⁴⁴ (il. 105), który przetworzony jednak został w Turwi w duchu romantycznym.

Kaplica dużymi rozmiarami odpowiada bardziej wiejskiemu kościołowi niż małej kaplicy⁶⁴⁵. Powstała jako kaplica domowa otwarta również dla ludności „z zewnątrz”. To, że kaplicę „otwarto” dla społeczności, miało zbliżoną wymowę do kaplicy w Rogalinie. Tam urządzono rodzinne mauzoleum i włączono ludność do czczenia pamięci rodu, przyczyniając się niejako do „ożywienia pamięci narodowej, historycznej”. Jako najcenniejsze zawierała obraz poświęcony Matce Boskiej Niepokalanie Poczętej. Obraz miał charakter wotywny i ekspiacyjny. Poświęcenie świątyni i obrazu Matce Boskiej było formą prośby o potomstwo. Poprzez „cudowny” obraz również włączono miejscową społeczność do sfery prywatnej, ale zarazem religijnej, łączonej w czasach panującej niewoli z patriotyzmem.

B.IV.2.7. Siedlemin, kościół katolicki p.w. św. Mikołaja Biskupa (1847-1848)

Pierwszy, drewniany kościół powstały w Siedleminie przed 1218 rokiem zniszczony został podczas wojen szwedzkich. W 1660 r. postawiono nową, także drewnianą świątynię p. w. św. Mikołaja, staraniem Andrzeja Przyjemskiego herbu Rawicz (1632-1677)⁶⁴⁶, chorążego kaliskiego ówczesnego dziedzica Siedlemina i proboszcza Błażeja Srockiego⁶⁴⁷. Kościół ten fizycznie istniał do 1847 r., ale na początku XIX w. został zamknięty nakazem policji pruskiej ze względu na zły stan techniczny⁶⁴⁸.

Nowy kościół wystawił w 1848 r. ówczesny dziedzic Siedlemina, Stanisław Modlibowski (1815-1889)⁶⁴⁹. Stanisław Modlibowski wieś kupił w 1834 r., był synem Nepomucena i Nepomuceny Skarbak-Malczewskiej, uczęszczał do gimnazjum w Poznaniu, a w 1838 r. ukończył uniwersytet w Berlinie. To zapewne on wybudował w Siedleminie dwór. W 1843 r. ożenił się z Albertyną Budziszewską herbu Awdaniec, córką podczaszego Dionizego Budziszewskiego i Ludwiki z Modlibowskich. W 1861 r., po śmierci ojca, Stanisław sprzedał dobra Bolesławowi Taczanowskiemu herbu Jastrzębiec

⁶⁴⁴ KZSP, t. 5, z. 10, s. 108

⁶⁴⁵ Morawski 1981.

⁶⁴⁶ <http://www.sejm-wielki.pl/b/dw.9705> (dostęp: 22.10.2022).

⁶⁴⁷ <https://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/6234/Siedlemin/> (dostęp: 22.10.2022).

⁶⁴⁸ Zaworska 2001.

⁶⁴⁹ <http://www.sejm-wielki.pl/b/dw.19926> Stanisław Modliborski.

(1830-1881), i przeniósł się do rodzinnego majątku Kromolice, gdzie zmarł w 1889 r. Taczanowski właśnie w 1861 r. poślubił Teofilę Zbijewską herbu Rola. Ze związku tego pochodziło ośmioro dzieci, z których dobra otrzymał najstarszy syn Józef Mikołaj Adam (1864-1927)⁶⁵⁰.

Kościół powstał według projektu z 1847 r. rządowego radcy budowlanego Friedricha Wilhelma Butzke działającego w Poznaniu od 1842 r. (sygnowany projekt zachował się w Muzeum w Jarocinie; il. 37d). Butzke sprawował nadzór nad prowincją, wykonał wiele ważnych projektów. Prowadził m.in. budowę kościoła ewangelickiego w Pleszewie (realizacja 1844?-1848), zaprojektował kościół ewangelicki w Jarocinie (projekt 1843), a także był autorem projektów wzorcowych, które, być może, posłużyły do zaprojektowania m.in. kościoła w ewangelickiego Pieskach (1845).

W latach 1927-1928 nastąpiła rozbudowa kościoła siedleńskiego według projektu Rogera Sławskiego. Budowniczym był wówczas Antoni Janiak z Pleszewa⁶⁵¹. Dobudowano wtedy nowe skrzydła od pd.-wsch. i pn.-zach. z wejściem od pd.-wsch. w formie portyku wspartego na dwóch kolumnach. Powstały kościół otrzymał kształt zbliżony do planu krzyża greckiego. Ołtarz główny umieszczono w nowopowstałej części pn.-zach. Pierwotne wejście pod wieżą pozostawiono, ale je zmieniono. Przy nowym prezbiterium od wsch. dobudowano prostokątną zakrystię. Zmianie uległy elewacje poprzez dodanie pilastrów. W elewacje wieży zmieniono portal, częściowo układ i rodzaj otworów okiennych i zadaszenie. Natomiast dobudowane skrzydła przekryte zostały jednym dachem czterospadowym, wyższym od dachu przekrywającego starszą część. Z racji zachowanego projektu archiwalnego (il. 37d) i pocztówki (il. 37f) ukazującej stan sprzed rozbudowy (Muzeum Jarocin), opis będzie miał charakter rekonstrukcji stanu sprzed 1850 r.

Kościół zlokalizowany jest w północnej części wsi, po zachodniej stronie głównej drogi, lekko od niej oddalony (il. 37b-c). Otoczony jest cmentarzem i murem z bramą. Świątynia jest budowlą orientowaną, powstałą na rzucie wydłużonego prostokąta jako sala, z wychodzącym poza obręb prostej linii murów wielobocznym zamknięciem od pn.-wsch. (il. 37d, 37e). Od pd.-zach. wzniesiono na osi zbliżoną w planie do kwadratu wieżę. Budowlę wzniesiono (il. 37f) z cegły, na kamiennym fundamencie, o ścianach obustronnie tynkowanych, za wyjątkiem nieotynkowanych partii cokołowych elewacji pozostawionych w surowym kamieniu.

⁶⁵⁰ <https://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/6234/Siedlemin/> (dostęp: 22.10.2022).

⁶⁵¹ Zaworska 2001.

Wejście do wnętrza prowadziło przez kruchą podwieżową, od południowo-zachodu. Nie wiadomo dokładnie, jak pierwotnie wydzielona była część prezbiterialna. Prawdopodobnie w pn.-wsch. części nawy wydzielone było prezbiterium przez podwyższenie posadzki, ujęte być może, bocznymi pomieszczeniami, a usytuowane za prezbiterium wewnątrz z poligonalnym zamknięciem było zakrystią (il. 37d)⁶⁵². Ściany boczne korpusu nawowego prawdopodobnie opracowane były analogicznie. Artykułowały je trzy pary wysokich, arkadowych okien. Przy ścianie pd.-zach. nawy wbudowana była najprawdopodobniej empora organowa⁶⁵³. Nie wiadomo też, jakie było przekrycie sali, choć najprawdopodobniej był to strop, tak jak w podobnej, nieco wcześniejszej realizacji w Dłużynie.

Elewacje (il. 37d, 37f) były otynkowane, z tynkowanym cokołem i podmurówką z kamieni polnych. Fasada była jednoosiowa, a oś wyznaczała czterokondygnacyjna wieża. W dolnej kondygnacji jej elewacji pd.-zach. na osi usytuowany był otwór wejściowy zamknięty łukiem półkolistym. Oś drugiej kondygnacji wyznaczało pojedyncze okno zamknięte półkoliście z archiwoltą wsparta na odcinku gzymsu łukowego, albo triforium utworzone z arkadowych okien w profilowanych ościeżach, z archiwoltami wspartymi na gzymsie międzyokiennym, tworzących rodzaj galerii arkadowych⁶⁵⁴. W trzeciej kondygnacji widniało okno biforyjne – kształtem i opracowaniem podobne do kompozycji 2. kondygnacji, ale nieco większe – w czwartej okrągła tarcza zegarowa. Elewacje po bokach wieży były opracowane symetryczne, zwieńczone półszczytami kryjącymi partie poddasza.

Elewacja boczna południowa była sześćoosiowa. W partii pięcioprzęsłowego korpusu artykułowana trzema wysokimi, równej wielkości półkoliście zwieńczonymi oknami przesuniętymi do osi środkowej, w uskokowych wnękach, nad linią profilowanego gzymsu kordonowego oraz małymi okienkami w kształcie pionowych prostokątów w osiach bocznych. Wszystkie okna zdobione zostały archiwoltami wspartymi na profilowanym gzymsie łukowym. Elewacje wieńczył profilowany gzyms. Skrajną oś boczną elewacji od pd.-zach. wyznaczały okna bocznej elewacji wieży w układzie analogicznym jak od strony fasady. Boczna, północna elewacja korpusu prawdopodobnie była ukształtowana podobnie jak południowa. Oś elewacji północno-wschodniej wyznaczało pięcioboczne zamknięcie z oknem pośrodku (obecnie zamurowane).

⁶⁵² Na projekcie zachował się rysunek z przejściem w ścianie oddzielającej przestrzeń apsydy od korpusu.

⁶⁵³ Z zachowanych projektów nie da się odczytać, gdzie zlokalizowane były schody.

⁶⁵⁴ Na pojedyncze okno wskazuje projekt archiwalny, potrójne natomiast widnieją na pocztówce ukazującej stan kościoła przed przebudową.

Widoczna po bokach i powyżej dachu zamknięcia ściana szczytowa nawy zwieńczona była trójkątnie, z murowaną sygnaturką. Korpus kościoła przykryty był dachem dwuspadowym, wieloboczne zamknięcie przekrywał dach pięciopłociowy. Dachy te kryte były dachówką. Wieża pokryta została spłaszczonym dachem namiotowym (nieznany jest materiał pokrycia) zwieńczonym krzyżem.

Mimo przebudowy, można stwierdzić, że pierwotny kościół wzniesiono w stylistyce pruskich kościołów rządowych. Świadczy za tym sposób opracowanie elewacji, symetria oraz klarowność układów i podziałów, a ponadto zastosowanie: półkolistych otworów osadzonych w zestopniowanych ościeżach, gzymsów porządkujących układy i arkadowych galerii. Elewacje boczne siedlemińskiej świątyni zgodnie z typem kościoła normatywnego (il. 58b-c) artykułowały okna w profilowanych ościeżach, z archiwoltami wspartymi na gzymsie międzyokiennym, ześrodkowane w centralnej części ściany.

Korpus ma związek z budownictwem pruskim z lat 20., natomiast pięcioboczne prezbiterium jest zgodne z zaleceniami późniejszymi, które pojawiły się po 1834 r. Były one popularyzowane w „Memorandum” z 1835 r., zawierającym projekty kościołów propagowanych przez rząd, zarówno ewangelickich, jak i katolickich. Butzke projektując kościół w Siedleminie korzystał z pewnością z któregoś z wzorów zawartych w „Memorandum”⁶⁵⁵ lub książki „Entwürfe zu Kirchen...”. Kościół powstał jako tynkowany, a nie jak zalecano po 1834 r. w cegle co potwierdza, że wzorce nie były realizowane tak konsekwentnie, jak w latach 20. XIX w. Była o tym mowa przy okazji kościoła katolickiego w Dłużynie (1838-1841).

B.IV.2.8. Słupia Kapitulna, kościół katolicki p. w. św. Katarzyny (1847-1851)

W 1307 r. Słupia Kapitulna wzmiankowana była jako wieś należąca do kapituły gnieźnieńskiej, a przed 1442 r. kościół w niej stał się filią parafii czestramskiej (Golejewo). Około 1660 r. kustosz gnieźnieński Tomasz Ujejski uposażył⁶⁵⁶ drewniany kościół, który konsekrował biskup Wojciech Tholibowski 16 X 1661 r. oraz utworzył nową parafię⁶⁵⁷. Wiadomo, że wówczas dedykowano kościół św. Katarzynie Aleksandryjskiej. W 1795 władze pruskie skonfiskowały dobra kapitulne i Słupia Kapitulna trafiła w zarząd generała Alexandra Heinricha Gebharda von Zastrow (1768- 1815), oficera pruskiego. Był on żonaty z Matyldą von Blankenstein (1777-1868), z którą mieli syna Heinricha (1801-

⁶⁵⁵ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003, s. 335-336.

⁶⁵⁶ <http://slupiakapitulna.pl/historia.html> (dostęp: 22.10.2022).

⁶⁵⁷ Piesiewicz 1999; KZSP, t. 5, z. 21, s. 31.

1875), pruskiego generała walczącego w wojnie austriacko-pruskiej i francusko-niemieckiej

Ostatecznie, do roku 1825, dawne słupeckie dobra zakupili miejscowi chłopię. Miejscowość pozostała więc bez patrona, w efekcie czego kościół utracił swoje zaplecze ekonomiczne. Kiedy świątynia spłonęła razem z plebanią w 1842 roku⁶⁵⁸ pojawił się problem. Parafia sama nie mogła podjąć kosztów budowy nowego kościoła⁶⁵⁹. Proboszczem od 1842 r. był ks. Wawrzyniec Zębski (1802-1877). W 1847 ogłoszono zbiórkę pieniężną w całej monarchii pruskiej i tym samym roku jeszcze zgromadzono potrzebne materiały⁶⁶⁰. Latem 1847 r. ks. dziekan krobski Michał Garszczyński (1786-1847) położył kamień węgielny pod przyszłą świątynię w miejscu starego kościoła⁶⁶¹. Rysunek budowy, który wykonał Heinrich Kasel – związany wcześniej z budową kościoła ewangelickiego w Dobrzyca, projekt 1838, realizacja 1840-1842 – przesyłany był do różnych urzędów, ale zaginął i musiał być wykonany ponownie⁶⁶². Kościół poświęcił w 1848 r. ks. Paweł Giżewski (1783-1855) pleban z Kołaczkowic, zasłużony kapłan wywodzący się ze Słupi. W latach 1850-1851 powstała wieża. Konsekracja nastąpiła w 1890 r.⁶⁶³

Budowla zachowała się do czasów współczesnych, ale została w nieznanym stopniu rozbudowana, a mianowicie: w 1952 r. dobudowano przybudówkę przy wieży od strony południowej mieszczącą schody na emporę (wcześniej umiejscowione w nawie), a w 1959 r. przybudówki przy wieży od północy. W 1963 r. założono nowe tynki, likwidując detal architektoniczny elewacji, przebudowano zakrytą i utworzono wejście do niej od strony wschodniej.

Kościół położony jest w centrum wsi (il. 38b-c) pośrodku dawnego cmentarza. Na południe od kościoła znajduje się plebania. Jest to budowla orientowana, jednonawowa, założona na rzucie wydłużonego prostokąta (il. 38d), z pięciobocznym zamknięciem od wschodu i dwiema prostokątnymi przybudówkami przy prezbiterium. Od zachodu przylega do korpusu założona na planie zbliżonym do kwadratu wieża. Budynek jest wybudowany z cegły, na kamiennym fundamencie o ścianach obustronnie tynkowanych. Bryła, nie zdradzająca wewnętrznego układu pomieszczeń, jest zwarta, ma formę prostopadłościanu.

⁶⁵⁸ AAP, KA II 400/1, s. 253.

⁶⁵⁹ Kośmider 1987, s. 26.

⁶⁶⁰ AAP, KA 10608.

⁶⁶¹ Kośmider 1987, s. 26.

⁶⁶² AAP, OA IX 137.

⁶⁶³ Kośmider 1987, s. 27.

Wnętrze dostępne jest od zachodu przez kruchtę podwieżową. W część zachodnią nawy wbudowana została empora organowa (il. 38i). Prezbiterium wydzielone zostało pełnym łukiem tęczowym (il. 38h) i wyróżnione dwustopniowym podestem. Zlokalizowane w jego ścianach bocznych przejścia prowadzą do zakrystii (od południa) i skarbczyka (od północy). W trzech ścianach zamykających prezbiterium od wschodu usytuowane są arkadowe okna, a ściany artykułują pilastry, na które spływają gurty hemisferycznego sklepienia. Prezbiterium, tak jak i nawa i wyłożone są podłogą drewnianą. Prostokątną w rzucie nawę zamyka od zachodu ściana z wyjściem pośrodku do kruchty, natomiast ściany północną i południową artykułują cztery pary wysokich, arkadowych okien z opaskami łukowymi. Na wysokości podstawy łuków okien przebiega profilowany gzyms. Wschodnią ścianę nawy wyróżnia szeroka opaska łuku tęczowego. Szeroki, profilowany gzyms obiega w górnej partii ściany przekrytą płaskim stropem nawę. Zakrystia i pomieszczenie pomocnicze założone są na rzucie prostokąta. W zakrystii podłoga wyłożona jest parkietem, a wyjście z niej prowadzi od wschodu. Kruchta niemal kwadratowa w planie, wyłożona posadzką z lastriko, z wyjściem w ścianie zach., kryje ją sklepienie krzyżowe.

Elewacje są obecnie otynkowane na gładko, w partii korpusu i apsydy były boniowane (il. 38f)⁶⁶⁴ z cokołem i podmurówką z kamieni polnych (nawa, prezbiterium, zakrystia, przybudówki od pn.-wsch.; il. 38a, 38e, 38g). Są jednokondygnacyjne, zwieńczone prostym gzymsem koronującym. Narożniki nawy ujęte są lizenami. Fasada jest jednoosiowa, a oś wyznacza trójkondygnacyjna wieża z wejściem głównym zwieńczonym półkoliście. Kondygnacje wieży i pozostałych partii fasady nie pokrywają się. W drugiej i trzeciej kondygnacji, rozdzielonych profilowaną opaską, oś wyznaczają pojedyncze półkoliście zwieńczone okna. Poniżej okapu przebiega profilowany gzyms przechodzący w półkolisty otok zadaszając tarczę zegarową. Elewację wieńczy profilowany gzyms podokapowy. Fragmenty zach. elewacji nawy zwieńczone były półszczytami. Nie są widoczne obecnie z powodu wtórnych dobudówek, stąd nie wiadomo, czy posiadały pierwotnie otwory.

Elewacje boczne opracowane są niemal identycznie są sześciooosiowe, na ścianę korpusu przypadają cztery osie, oś zachodnią wyznaczają otwory aneksów przywieżowych i wieży, a wschodnią zakrystii i skarbcza. Narożniki korpusu nawowego są opięte lizenami, a okna przesunięte do osi środkowej, w profilowanych ościeżach, półkoliście zwieńczone

⁶⁶⁴ Zatarły częściowo pierwotny wygląd elewacji z nieistniejącym dziś boniowaniem odtworzyć można na podstawie fotografii zamieszczonej w karcie konserwatorskiej, patrz: Fabierkiewicz 1959.

pierwotnie zdobiły archiwolty wsparte na gzymsie międzyokiennym. Na wysokości ław okiennych przebiegał wcześniej silnie profilowany gzyms. Elewacje wieńczy uskokowy gzyms koronujący. Elewacja wschodnia jest czteroosiowa (il. 38a). Trzy osie wyznaczają arkadkowe okna prezbiterium oraz jedną półkoliście zamknięte drzwi do zakrystii. Nad arkadowymi oknami prezbiterium umieszczone są na osi okna szczelinowe poddasza. Szczyt nawy z okulusem widoczny za prezbiterium obiega wąski gzyms. Korpusu kościoła przykryty jest dachem dwuspadowym, prezbiterium kryje dach pięciopłóciowy (il. 38e-g). Zakrystia i skarbiec nakryte są dachami dwuspadowymi o kalenicach prostopadłych do kalenicy korpusu. Wszystkie dachy pokryte są dachówką. Trójkondygnacyjną wieżę kryje niskim dachem namiotowym, blaszanym z gałką miedzianą pozłacaną, z chorągiewką i datą 1851 oraz z krzyżem.

Świątynia w Słupi Kapitulnej jest budowlą surową i schematyczną w opracowaniu. Mieści się w stylistyce propagowanej od lat 20-tych przez pruski urząd budowlany. Proporcja budowli, a zwłaszcza późniejsze aneksy, sprawiły, że kościół jest przysadzisty. Sposób opracowania elewacji z zastosowaniem form tynkarskich (gzymsy, archiwolty, profilowane ościeża) oraz kompozycja ześrodkowanych okien były zgodne z rządową architekturą normatywną (il. 58b-c). Pięcioboczne zamknięcie z aneksami wskazuje na to, że zaczerpnięto tu, podobnie jak w realizowanym w tym czasie kościele w Siedleminie (1847-1848; il. 37f), wzorce propagowane w pruskim budownictwie dopiero od lat 40. XIX w. (patrz też kościół w Jarocinie).

Forma kościoła, bliska pruskiemu budownictwu sakralnemu tego czasu wynikała z tego, że projekt wykonany był przez urzędnika budowlanego Kasela, który wykorzystał najprawdopodobniej, podobnie jak w Siedleminie, wcześniej w Dłużynie (1838-1841) projekty wzornika pruskiego „Memorandum” z 1835 r.⁶⁶⁵, a może też książki „Entwürfe zu Kirchen...” która ukazywała się w zeszytach od roku 1844.

B.IV.2.9. Lewice, kościół p.w. św. Mikołaja (przebudowa 1842-1849)

Obecnie istniejący kościół jest trzecią świątynią dedykowaną św. Mikołajowi w Lewicach. Powstał na miejscu poprzednich, drewnianych. Pierwszy wybudowali Borkowie, zapewne w XIV w. Ten za sprawą protestanckiej rodziny Rozbickich ok. 1580 r., odebrany przez katolików ok. 1621⁶⁶⁶, rozebrany został w latach 30-tych XVII w. Drugi

⁶⁶⁵ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s. 335-336.

⁶⁶⁶ Krasiński 1905, s. 155.

kościół wystawiła około 1639 r.⁶⁶⁷ Barbara z Szenechów Brezina herbu własnego (?1601-1662)⁶⁶⁸. Rozebrany został w latach 70. XVIII w., być może wskutek uszkodzenia podczas pożaru. Obecna świątynia (poddana w XIX w. przebudowie), murowana, wzniesiona została w 1780 r. kosztem ówczesnego właściciela Lewic Jerzego Aleksandra Haza-Radlitza (1720-1801).

Lewice pozostawały w rękach Brezów do końca XVII wieku. W 1699 r. od braci Brezów kupił ją Aleksander Haza-Radlitza (1660-1742), który dał początek gałęzi rodu, która przez ponad 200 lat była właścicielem wsi. Rodzina szlachecka dobra na ziemiach polskich posiadała od pocz. XV w., a przybyła ze Śląska. Rodzina należała z początku do gminy ewangelickiej w Międzychodzie. Haza--Radlitzowie się spolonizowali i w końcu przeszli na katolicyzm⁶⁶⁹. Aleksander pozostawił po sobie dwóch synów, Aleksandra oraz Jerzego Sebastiana, którzy około roku 1712 odziedziczyli majątek. Podczas podziału majątku Lewice przejął Aleksander. Ten, będący w związku małżeńskim z Ursulą Heleną von Unruh, około roku 1740 pozostawił jako spadkobierców pięciu synów, spośród których Jerzy Aleksander (1720-1801), nabył udziały swoich braci. Pozostawił on z Joanną Bogumiłą von Unruh z Międzychodu syna Bogusława Piotra (1769-1817), żonatego z Zofią von Táylor, któremu w latach 1791 i 1792 przekazał dobra. Po nim z kolei w roku 1817 dziedziczyły wspólnie dzieci, tj. trzech synów i dwie córki, pod zarządem najstarszego, Gustawa. W roku 1842 młodszy brat Wojciech (Albert, określany też Adalbert) Ludwig, wykupił udziały swojego rodzeństwa⁶⁷⁰.

Wzniesiony w XVIII w. kościół został w latach 1842-1849 przebudowany staraniem i finansowym nakładem Wojciecha Hazy-Radlitza (1798-1872)⁶⁷¹, który w 1825 roku przeszedł na katolicyzm. W tym samym roku został też sekretarzem w gabinecie Ferdynanda Fryderyka księcia Anhalt-Köthen, a także jego szambelanem. Haza był podporucznikiem, prawnikiem, obrońcą praw ludności polskiej w czasach Wiosny Ludów⁶⁷². Nie jest dokładnie znany zakres tej przebudowy XVIII-wiecznej świątyni. Przypuszczać jedynie można, że pierwotnie był to kościół jednonawowy z trójbocznym zamknięciem od wsch. Przebudowa polegała na poszerzeniu bryły o kaplice: północną i południową skomunikowane z nawą. Być może wtedy też powstała zakrystia dostawiona

⁶⁶⁷ KZSP, t. 5, z. 13, s. 7-8.

⁶⁶⁸ <http://slupiakapitulna.pl/historia.html> (dostęp: 22.10.2022).

⁶⁶⁹ https://miedzychod.pl/strona/menu/56_Lewice (dostęp: 22.10.2022). Haza-Radlitzowie przyjmowali nazwiska Haza Radlicz, z Radliców Haza i podobne.

⁶⁷⁰ JGHI: *Lewitz. Provinz Posen – Regierungs-Bezirk Posen – Kreis Meseritz*, 68225, s. 22.

⁶⁷¹ https://www.geni.com/people/Wojciech-Haza-z-Radlic/600000007795323812_0 (dostęp: 22.10.2022);

<http://www.sejm-wielki.pl/b/sw.30070> (dostęp: 22.10.2022)..

⁶⁷² <http://teki.bkpan.poznan.pl/search.php?section=2&single=1&fileno=17&page=379> (dostęp: 22.10.2022).

od wsch. na osi. Wtedy również nastąpiło oblicowanie ścian obwodowych kamieniem polnym wraz z attykami przesłaniającymi szczyty dachów kaplic i korpusu nawowego. Poświęcenia przebudowanego kościoła dokonał w 1849 r. prepozyt z Kamionnej ks. Michał Westphal (1787-1854): W późniejszym okresie (1889), powstała nakładem finansowym ówczesnego patrona Bernarda Hazy-Radlitza zachodnia przybudówka, o stylistyce barokowej.

Kościół zlokalizowany został pośrodku wsi, w północno-wschodnim zakolu skrzyżowania głównych dróg wiejskich, na kilkumetrowym wyniesieniu terenu (il. 22a-c). Świątynia jest orientowana, wybudowana z cegły i licowana kamieniem polnym, wewnątrz tynkowana (il. 22a), po przebudowie salowa z trójbocznie zamkniętym prezbiterium (il. 22d-e). Od pn. i pd. do korpusu przystają w połowie jego długości dwie kaplice in modo crucis. Za prezbiterium od wsch. zlokalizowana jest prostokątna zakrystia, a od zach. dobudowano prostokątną, równą szerokości kościoła kruchtę. Bryła kościoła jest rozczłonkowana, ze zróżnicowaną wysokością poszczególnych członów. Do wnętrza prowadzi wejście przez kruchtę. Sala wyłożona została posadzką z płytek kamionkowych (il. 22e), przy czym prezbiterium, wywyższone o stopień w stosunku do nawy, skomunikowane jest z zakrystią przejściem w ścianie wschodniej. W zachodnią część nawy wbudowana jest empora, wsparta na drewnianych słupach. Nawa i prezbiterium przekryte są jednolitym pozornym sklepieniem kolebkowym, kaplice stropem, zakrystia przesklepiona kolebą.

Dawną elewację frontową obecnie przesłania w dolnej partii zachodnia ściana kruchty (il. 22a). Jest ona trójosiowa z szerokim otworem drzwiowym na osi, ujętym dwoma małymi, eliptycznymi oknami. Profilowany gzyms i wąski daszek kryty dachówką wydziela partię szczytową w formie attyki zwężającą się ku górze, przesłaniającej dach. Jest ona licowana kamieniem łamanym, natomiast krawędzie i dwa poziome pasy dzielące szczyt na trzy zmniejszające się pola są tynkowane. Na osi umieszczone są w dolnym i środkowym polu blendy, u dołu kolista, powyżej ostrołukowa. Krawędzie szczytu są zesiodkowane, zamknięte w górnej części łukiem odcinkowym. W dwóch dolnych kondygnacjach krawędzie uskoków od strony wewnętrznej przypominają formę połowy łuku „oślego grzbietu”, od zewnętrznej prostą.

Opracowanie elewacji bocznych (il. 22e-f) jest podobnie, a oś centralna wyznaczają kaplice. Północna elewacja jest dwuosiowa, południowa była trzyosiowa (w wyniku dobudowy zakrystii czwartą oś tworzy jej wejście). Elewacje kaplic (odpowiednio pn. i pd.) są jednoosiowe, z osią wyznaczoną arkadowym oknem. Profilowany gzyms i wąski

daszek wydzielają partię szczytową zakomponowaną identycznie, choć jako niższą i węższą jak na elewacji zachodniej. Do elewacji wschodniej, na osi, przylega zakrystia. Jej elewacja wsch. jest ślepa, podobnie jak widoczne po obu stronach wschodnie elewacje kaplic.

Prostopadłościenny korpus nawowy nakryty jest wysokim dachem dwuspadowym, prezbiterium dachem nieznacznie niższym od nawowego, wielospadowym, zakrystię kryje dach wielopołaciowy. Kaplice przekrywają dachy dwuspadowe o kalenicy niższej i prostopadłej do dachu nawy. Kruchta nakryta jest trzyspadowym dachem o falistym spływie połaci. Dachy pokryte są dachówką ceramiczną za wyjątkiem blaszanego dachu kruchty.

Dobudowanie kaplic miało zapewne związek z powiększającą się liczbą parafian. Poprzez rozbudowę nawiązano do planu krzyża łacińskiego – a więc kojarzonego z rozwiązaniem „katolickim”. Ukształtowanie attyk przesłaniających szczyty dachów kaplic i korpusu nawowego oparto na wzorach gotyckich, przy czym nie są to „uniwersalne” motywy w tej stylistyce. Sięgnięto tu do konkretnego, lokalnego wzorca. Forma attyk lewickiego kościoła w postaci „jaskółczych ogonów” nawiązuje do szczytu gotyckiego kościoła w pobliskiej Kamionnej (il. 77). Jako budulca użyto kamienia, co było wyjątkowe w całej grupie badanych obiektów. Dotychczas kamień pojawiał się najwyżej jako materiał w partii cokołowej. Kamień miał w XIX w. głęboką symbolikę. Był rozumiany jako tworzywo „pierwotnej” materii, bliskie ziemi, naturalne. W tych czasach mamy do czynienia z fascynacją żywiołem ziemi i geologią⁶⁷³. Kamień odbierano jako materiał o czysty, niósł on więc za sobą konotacje patriotyczne. Zastosowanie takiego właśnie budulca w lewickiej świątyni, mogło być manifestacją poglądów jej patrona, który poprzez sięgnięcie do materiałów „tutejszych”, rodzimych chciał również na tym polu zaakcentować swoją integrację z polską tradycją.

Odwołanie do gotyku rodzimego, zastosowanie kamienia, jak też zachowanie wyposażenia ze starego kościoła (XVII i XVIII wieczne ołtarze, rzeźby, wtórnie osadzona pod emporą organową belka z datą 1639 - być może z tęczą)⁶⁷⁴ świadczyć może o chęci zaakcentowania lokalnej tradycji, lokalnych związków, zachowaniu ciągłości historii, było wyrazem postawy patriotycznej zleceniodawcy, choć odmiennej narodowości, znanego z obrony praw ludności polskiej.

⁶⁷³ Szerzej na ten temat patrz: Jarzewicz 2005, s. 235.

⁶⁷⁴ KZSP t. 5, z. 13, s. 8.

B.IV.2.10. Słupia, kościół katolicki p.w. Wszystkich Świętych (1848-1850)

Parafia w Słupiu jest wspomniana w dokumencie bpa Andrzeja Zaręby z 31 stycznia 1298 r., kiedy to weszła do archidiakonatu poznańskiego. W roku 1575 biskup Adam Konarski nadał Słupię Kolegium OO. Jezuitów z Poznania, którzy w 1729 r. zbudowali kościół drewniany na planie krzyża. O wcześniejszych kościołach brak jest informacji. Wzniesiona przez Jezuitów budowla przetrwała do 1848 r., po czym została rozebrana⁶⁷⁵.

Po rozwiązaniu zakonu w 1773 roku, majątki wróciły do biskupa na utrzymanie seminarium duchownego, podobnie stało się ze Słupią. W 1784 r. dobra pojezuickie Jeziorki wraz z Piekarami i Słupią, nabył Michał Małachowski herbu Nałęcz (1728-1785)⁶⁷⁶, pułkownik wojsk koronnych, ożeniony (1753) z Katarzyną Mańkowską herbu Zarembo (1737-1791). Od tej pory patronat przechodził na właściciela majątku w Jeziorkach. Pięć lat później Mańkowska wyszła (1790) za Leona Bielickiego (1755-1794)⁶⁷⁷, chorążego kawalerii narodowej. Tym sposobem na krótko posesorem dóbr stał się Bielicki, ale po śmierci Katarzyny Małachowskiej, dobra objął w posiadanie jej syn Maciej (1754-1820), porucznik wojsk konnych i pruskich. Żoną Macieja była Rozalia z Trzczańskich herbu Dołęga (1779-1833). Maciej zmarł bezpotomnie, a po śmierci Rozalii dobra przeszły w ręce krewnej. Do 1843 r. kolatorem kościoła był Józef Sulerzyski herbu Junosza (1780-1851), syn Wojciecha i Scholastyki Trzczańskiej, ożeniony z Julianną. Mieli oni syna Waleriana i córkę Juliannę Scholastykę (1820-1861). Sulerzyski był też właścicielem majątku w Chomiąży Szlacheckiej na Pałukach, gdzie wystawił tamtejszy, neogotycki kościół (1831)⁶⁷⁸.

W 1843 r. dobra słupeckie trafiły w ręce Franciszka Ksawerego Moszczeńskiego herbu Nałęcz (1809-1887), ożenionego z córką Józefa – Julianną Scholastyką Sulerzyską. Moszczeński nie był dobrym gospodarzem i doprowadził gospodarkę do ruiny, z tego też powodu majątek został wystawiony przez sąd poznański na licytację. W 1874 r. nabył go syn dziedzica, Józef (1863-1921), ale po sześciu latach postanowił dobra sprzedać. W 1881 r. Jeziorki wraz z folwarkami w Piekarach i Trzcielinie nabył Heinrich von Tiedemann, protestant przybyły na te tereny z Prus Zachodnich, ożeniony z Dorą von Hardt⁶⁷⁹.

W 1829 r. kościół znajdował się w tak złym stanie technicznym, że decyzją rady ziemskiego został zamknięty. W tym czasie parafianie słupeccy korzystali z kościoła w

⁶⁷⁵ List ks. Lafleura do Konsystorza 15.III. 1848, AAP, KA II 399/1.

⁶⁷⁶ <http://www.sejm-wielki.pl/b/dw.32825> (dostęp: 22.10.2022).

⁶⁷⁷ <http://www.sejm-wielki.pl/b/1.849.8> (dostęp: 22.10.2022).

⁶⁷⁸ <https://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/5847/Jeziorki/> (230220); <http://www.sejm-wielki.pl/b/dw.32825> (dostęp: 22.10.2022).

⁶⁷⁹ <https://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/5847/Jeziorki/> (dostęp: 23.10.2022).

Tomicach. Po roku 1831 ks. Bonawentura Kulczewicz (1777-1856, proboszcz w Słupi 1811-1841) podejmował działania celem ustalenia obowiązku patronackiego i wybudowania kościoła (pisma do Królewskiej Rejencji i Konsystorza). Ówczesny patron kościoła Józef Sulerzyski uchylał się od budowy⁶⁸⁰.

Dopiero jednak następny proboszcz ks. Hipolit Lafleur (1800-1872), proboszcz w Słupii (1843?1846-1851) podjął skuteczne działania. Przede wszystkim ustalono, że kościół nie nadaje się do remontu i należy wystawić nowy. 15 marca 1848 proboszcz powiadomił konsystorza, że zamierza wybudować nowy kościół w ciągu dwóch lat w tym samym miejscu, gdzie stoi stary, drewniany⁶⁸¹. Ten został sprzedany na licytacji publicznej 22 lutego 1848 r. za sumę 101 talarów. Nie stwierdzono, czy w kosztach budowy nowego kościoła partycypował patron kościoła. Następnie kościół rozebrano.

Kamień węgielny pod budowę nowego poświęcił ks. Lafleur w roku 1849, a w 1850 r. kościół ukończono⁶⁸². Poświęcenia nowej świątyni dokonał ks. Bonawentura Kulczewicz⁶⁸³, proboszcz w Słupi przed 1841 rokiem, a następnie do 1856 proboszcz w Buku. Pojawiły się problemy z wyposażaniem kościoła, a to z powodu konfliktu z patronem Moszczeńskim, który uchylał się od obowiązku patronackiego. W 1912 r. rozbudowano kościół według projektu Rogera Sławskiego, a prace prowadził architekt Stefan Cybichowski. Wówczas dobudowano dwie nawy boczne i podwyższono sklepienie nad nawą główną⁶⁸⁴.

Kościół usytuowany jest w północno-zachodniej części wsi (il. 39b-c). Jego stan pierwotny można częściowo odtworzyć w oparciu o strukturę budowli oraz opis kościoła z 1867 r.⁶⁸⁵ Jest to kościół orientowany, pierwotnie salowy założony na planie prostokąta. Do prostokątnego korpusu (il. 39d) przylegały, istniejące do dziś, od wsch. i zach. niższe prostopadłościanny pełniące odpowiednio funkcje zakrystii do wsch. i przedsionka od zach., W wyniku przebudowy kościół otrzymał formę pseudobazyliki. Jest wybudowany (il. 39e-g) z cegły o ścianach obustronnie tynkowanych, z cokołem, posadowiony na kamiennej podmurówce. Do wnętrza wejście prowadzi przez kruchtę. Sala wyłożona jest posadzką kamienną. Wschodnią część zajmowała nie wydzielone z przestrzeni sali strefa chóru zapewne o wysokości równej nawie, co potwierdza przekaz „[...] chór był zbudowany za

⁶⁸⁰ Sulerzyski jest wymieniony w źródłach co oznacza, że Rozalia (...) przepisała dobra na niego AAP, KA II 399/1.

⁶⁸¹ List ks. Lafleura do Konsystorza 15.III. 1848, AAP, KA II 399/1.

⁶⁸² List ks. Lafleura do Konsystorza z prośbą o pozwolenie na poświęcenie kamienia węgielnego, AAP, KA II 399/1.

⁶⁸³ Korytkowski 1888, s. 44,

⁶⁸⁴ https://parafiaslupia.pl/kosciol_parafialny_w_slupi_18.html (dostęp: 23.10.2022).

⁶⁸⁵ Introdukcja ks. Dynkowskiego z 16 maja 1867 r. AAP, KA 5706.

wysoko i bez proporcji [...]”⁶⁸⁶. Zachodnią część sali wypełnia drewniana empora organowa. Nie wiadomo, czy jest to pierwotny, czy wtórny układ. Wnętrze oświetlały zapewne trzy pary okien, a przekrywał strop, obecnie pozorna kolebka, nawy boczne kryte są stropem. W kościele według opisu⁶⁸⁷ było pięć drzwi, z czego troje zewnętrznych, jedno prowadziły do kruchty, a drugie do zakrystii. Trzecie, najprawdopodobniej usytuowane w jednej z bocznych elewacji, prowadziły bezpośrednio do nawy. Drzwi wewnętrzne, z pewnością wiodły z kruchty do nawy i z prezbiterium do zakrystii. Brak przekazów nie pozwala na odtworzenie dyspozycji ścian bocznych.

Kościół pierwotny zbudowano w oparciu o dwie osie symetrii, w efekcie elewacje frontowa i szczytowa wsch. (il. 39f, 39g) opracowane zostały niemal identycznie. Na osi przystają do nich przybudówki zakrystii i przedsionka o wysokości korpusu nawowego. Otrzymały one identyczny kształt. Są trójosiowe, z wejściem pośrodku zamkniętym prosto, obwiedzionym profilowaną opaską. W połowie przedzielone zostały silnie profilowanym gzymsem. Powyżej, nad gzymsem, pomiędzy filarkami – trzema z każdej strony wejścia – usytuowane są otwory w kształcie pionowych prostokątów. Na głowicach filarów wspiera się gładkie belkowanie i profilowany gzyms. Całość wieńczy naczółek. W elewacji zach. osie boczne zewnętrzne wyznaczają zamknięte prosto drzwi, obwiedzione profilowaną opaską, posadowione w ścianach szczytowych wtórnie dobudowanych naw bocznych. Lekko wysunięte przed lico ścian szczytowych naw bocznych ściany szczytowe korpusu, powyżej dobudówek mają wydzielony profilowanymi gzymsami pas z filarową kompozycją (od wsch. ciągłą, od zach. w osiach bocznych), będącą powtórzeniem układu filarowo – okiennego przybudówek. Elewacje zwieńczone są trójkątnym szczytem, od wsch. z półkolistym oknem. Późniejsze nawy boczne (il. 39f-g) są trójosiowe, jednokondygnacyjne, z regularnie rozmieszczonymi oknami zamkniętymi prosto, obwiedzionymi profilowaną opaską, z odcinkiem gzymsu u góry. Okna wsparte są na profilowanym gzymsie, wydzielającym wysoki cokół. Pierwotny wygląd elewacji bocznych, poprzez dobudowę naw, został zatarty. Być może były one utrzymane w stylistyce klasycyzującej, z prosto zamkniętymi oknami. Tak można wnioskować na podstawie zachowanej struktury ścian szczytowych. Pierwotnie, prostopadłościenną bryłę krył zapewne, podobnie jak obecną pseudobazylikę, dachem siodłowy kryty dachówką ceramiczną. Zakrystia i kruchta kryte są dwuspadowymi dachami pokrytymi dachówką.

⁶⁸⁶ List ks. dziek. J. Szotkiewicza do Konsystorza z 5.10.1856 r. AAP, KA II 399/1.

⁶⁸⁷ Introdukcja ks. Dynkowskiego z 16 maja 1867 r. AAP, KA 5706.

Rozbudowa kościoła i jego przebudowa spowodowały zatarcie w dużej mierze pierwotnej struktury budowli. Powoduje to pewne trudności w precyzyjnym odtworzeniu dyspozycji wnętrza (układu pomieszczeń, sklepienia itd.), a także wyglądu zewnętrznego. Z tego względu trudno jest wskazać konkretne odniesienia dla tego obiektu. Pierwotnie było to najprawdopodobniej skromne, salowe założenie, wykazujące luźne związki z wielkopolskimi kościołami pierwszej dekady XIX w., na przykład w zakresie ukształtowania korpusu pewnym odniesieniem może być kościół w Lutyni (1802; il. 93b). Niespotykany jest jednak tak regularny i symetryczny układ, jaki tworzą kruchta i przedsionek. Należy to postrzegać jako pewną oryginalność i rozwiązanie nietypowe. Architekturze brakuje cech charakterystycznych dla budowli sakralnych, przypomina zbór.

B.IV.2.11. Radomicko, kościół katolicki p.w. św. Jana Chrzciciela (1850-1851)

Parafia w Radomicku wzmiankowana była w 1403 r. Pierwszy kościół, drewniany, ufundowany został na przełomie XIII i XIV w. przez benedyktynów z Lubinia⁶⁸⁸, gdy miejscowość była jeszcze pod jurysdykcją tego klasztoru. W XVII w. świątynia popadła w ruinę. Drugi, również drewniany, barokowy kościół wzniesiony w 2. poł. XVII w., z fundacji Rafała Tworzyjańskiego, łowczego wschowskiego na miejscu poprzedniego⁶⁸⁹, konsekrowany był w 1692 r. Okres rozbiorów 1772-1795 przyniósł powolny upadek kościoła parafialnego. Ks. Franciszek Ksawery Preuss (1771-1826, proboszcz w Radomicku 1799-1826)⁶⁹⁰ skarżył się w piśmie z 9 VI 1803 Konsystorzowi na zły stan majątkowy budynków plebańskich, na bardzo słabe uposażenie⁶⁹¹. Pod koniec XIV w. pojawiło się w miejscowości nazwisko Radomicki, herbu Kotwicz. Po 1610 miejscowość przeszła z rąk Radomickich (ostatni Hieronim Radomicki) na własność Tworzyjańskich herbu Awdaniec. Franciszek Tworzyjański (h. Bończa) w 1701 r. sprzedał Radomicko i inne wsie Adamowi Koźmińskiemu z Iwanowic h. Poraj, miecznikowi kaliskiemu. Tak wieś z innymi dobrami trafiły w ręce syna Ignacego (ok. 1690–1757), starosty wschowskiego, podkomorzego królewskiego. Był on żonaty z Marianną z Sapiehów herbu Lis. Mieli tylko córki i po śmierci Ignacego dobra trafiły w ręce Ludwiki, której pierwszym mężem był Ksawery Sokolnicki h. Nowina. Będąc w separacji z nim sprzedała dobra Augustynowi Gorzeńskiemu (1743-1816), synowi Antoniego, ożenionemu z Aleksandrą Nep. Eufrazją Skórzewską h. Drogosław. Ludwika wyszła następnie za

⁶⁸⁸ KZSP, t. 5, z. 12, s. 69.

⁶⁸⁹ SGKPiKS 1888, s. 421; Omieczynski 1994

⁶⁹⁰ <https://www.radomicko.archpoznan.pl/duszpasterze/> (dostęp: 25.10.2022).

⁶⁹¹ Kaczmarek 1967, s. 46.

Makarego Ostroróg-Gorzeńskiego h. Nałęcz. Augustyn Gorzeński z kolei podarował (koniec XVIII w.?) Radomicko siostrze Korduli stolnikowej kaliskiej (1737-1816), zamężnej z Janem Turno. Około 1828 jako właściciela zapisano księżną Joannę Katarzynę Acerenza de Biron (1783-1873), kiedy to Ksawery Chłapowski sprzedał jej klucz koszanowsko-śmigielski. Po jej śmierci posiadłością władał jej stryjeczny brat Gustav Kalikst Biron (1780-1882).

Kościół znalazł się ok. 1827 r. w ruinie i nie nadawał się do remontu. Zaistniała potrzeba budowy nowego kościoła, ale pojawił się problem ustalenia obowiązku patronackiego. W tej sprawie Konsystorz wszczął w 1828 r. pertraktacje z Królewską Pruską Rejencją, która przekazała sprawę do zbadania radcy ziemiańskiemu powiatu kościańskiego. Zanim nadeszła odpowiedź komendarz ks. Jan Neumann (1808-; w parafii Radomicko od 1842-) poinformował listem z 19 II 1850 r. Konsystorza, że budowę kościoła parafialnego rozpoczęto, a rozbieranie starego ma nastąpić po Wielkanocy⁶⁹².

Kościół drewniany był mniejszy od planowanego i prawdopodobnie fundamenty pod nową budowlę położono wokół ścian starego (była to praktyka stosowana przy budowie świątyń w Lewkowie, w Opatówku). Po półtorej roku kościół był już gotów, bo pismem z dnia 16 VIII 1851 r. ksiądz Neumann donosił Konsystorzowi o zakończeniu budowy i poprosił o zezwolenie na „pobenedyktowanie”, by mógł odprawiać w nim nabożeństwa⁶⁹³. W późniejszych czasach kościół nie uległ przebudowie. Świątynia konsekrowana była w 1911 r.

Budowla usytuowana została we wschodniej części wsi (il. 33b, 33c), przy drodze lokalnej, po jej południowej stronie, pośród zwartej zabudowy na wzniesieniu, otoczona murem ceglanym. Kościół jest budowlą orientowaną, jednonawową, założoną na rzucie (il. 33d) wydłużonego prostokąta, z prezbiterium zamkniętym wielobocznie, ujętym symetrycznie dwoma, prostokątnymi pomieszczenia. Od zach. przylega osiowo do korpusu zbliżona w planie do kwadratu wieża. Budynek jest wybudowany z cegły, posadowiony na surowym kamiennym fundamencie o ścianach obustronnie tynkowanych.

Wejście główne do wnętrza prowadzi od zachodu przez kruchą podwieżową. Jest ono wyłożonej posadzką ceramiczną. Od wsch. na nawę otwiera się szerokim łukiem koszowym prezbiterium (il. 33j). Przy ścianie zachodniej nawy wbudowana jest empora organowa. (il. 33k). Prostokątne w planie prezbiterium ujęte jest zakrystią, do której przejście usytuowane jest w południowej ścianie oraz kaplicą przebudowaną z łoży kola-

⁶⁹² Kaczmarek 1967, s. 46.

⁶⁹³ Kaczmarek 1967, s. 47.

torskiej (obecnie zaplecze magazynowo–gospodarcze) otwarta na prezbiterium szeroką arkadą koszową w ścianie północnej. W trzech ścianach zamknięcia od wschodu usytuowane są arkadowe okna rozglifione do wewnątrz. Ściany zwieńczone są wąskim gzymsem. Prezbiterium przykrywa płaski strop. Nawa obniżona wobec prezbiterium o jeden stopień. Ściany pn. i pd. prostokątnej nawy artykułują trzy pary wysokich, arkadowych okien rozglifionych do wewnątrz, a wieńczy je wąski gzyms. Nawę przekrywa płaski strop. Zakrystia i kaplica założone są na rzucie prostokąta, zakrystia wyłożona jest obecnie podłogą z desek łoża posadzką z płytek terakotowych. Kruchta niemal kwadratowa w planie, wyłożona jest posadzką z płytek terakotowych, przekryta stropem. Wejście zewnętrzne umieszczone jest w ścianie zach. i pn., do nawy od wsch.

Elewacje pierwotnie były otynkowane, boniowane za wyjątkiem szczytów korpusu i wieży, a obecnie tynki są gładkie (il. 33e). Mury obiega prosty gzyms koronujący. Fasada jest jednoosiowa, a oś wyznacza trójkondygnacyjną wieżę. Kondygnacje rozdzielają profilowane gzymsy działowe, a wieńczy gzyms koronujący z fryzem ząbkowym (il. 33a). W pierwszej kondygnacji na osi usytuowane jest wejście główne do kościoła w kształcie szerokiego, prostokątnego otworu zamkniętego półkoliście, z archiwoltą wsparta na odcinku gzymsu łukowego. W drugiej kondygnacji oś podkreśla prostokątne, zamknięte półkoliście okno (obecnie zamurowane) z archiwoltą. Oś trzeciej kondygnacji wyznacza biforium. Powyżej umieszczona jest kolista wnęka zegarowa. Partie fasady po bokach wieży zwieńczone są półszczytami.

Elewacje boczne opracowane zostały analogicznie względem siebie (il. 33a, 33e). Są pięcioosiowe, ale w partii korpusu są trójosiowe, artykułowane przesuniętymi do osi środkowej trzema półkoliście zwieńczonymi oknami z szerokimi, profilowanymi opaskami – pierwotnie z archiwoltami wspartymi na odcinkach gzymsu łukowego. Skrajne od zachodu osie tworzą okna elewacji wieży (odpowiednio pn. i pd.). Od wschodu osie wyznaczają prostokątne wejście zakrystii i biforyjne okienko kaplicy. Łuki okien podkreślały archiwolty, analogicznie jak przy oknach korpusu nawowego. Elewacja wsch. jest trójosiowa (33e, 33g, 33i). Osie wyznaczone są przez dwa okna trójbocznego zamknięcia prezbiterium w ścianach pn.-wsch. i pd.-wsch. o identycznych kształtach i obramieniach jak w elewacji nawy, choć niższe. Skrajną od pn. oś wyznacza prostokątne okno wsch. ściany kaplicy. W ogzymsowanym szczycie nawy widocznym za prezbiterium centralnie umieszczony jest okulus, a po bokach małe, prostokątne okna.

Nawę kościoła przykrywa stromy dach dwuspadowy (il. 33a, 33g, 33h), prezbiterium nakryte jest dachem pięciopółaciowym, a aneksy nakryte są dachami

jednostopowymi, ściętymi od wsch. Wszystkie dachy pokryte są dachówką ceramiczną. Wieża przekryta ostrosłupowym, ośmiobocznym hełmem pokrytym blachą, zwieńczonym krzyżem osadzonym na kuli. Na kalenicy dachu, przy wsch. szczycie korpusu nawowego posadowiona jest czworoboczna sygnaturka drewniana, w kształcie latarni, nakryta ostrosłupowym daszkiem zwieńczonym krzyżem na gałce, obita blachą.

Kompozycja elewacji bocznych oraz sposób opracowania w tynku detali – bonionowanie, archiwolty, gzymsy, profilowane ościeża, ześrodkowanie okien korpusu – to cechy rządowej architektury sakralnej (il. 58a, 58c). Rozwiązanie partii wschodniej (pięcioboczne zamknięcie, boczne aneksy), wskazuje na to, że zaczerpnięto tu, podobnie jak w realizowanym w tym czasie kościele w Siedleminie (1847-1848; il. 37d), Słupi Kapitulnej (1847-1851; il. 38f) czy wcześniej w Dłużynie (1838-1841; il. 11f-g) wzorce propagowane w pruskim budownictwie dopiero po poł. lat 30. XIX w. W rejencji poznańskiej dobrymi przykładami są kościoły ewangelickie w Jarocinie (1847-1848) i Pieskach (1845-1847)⁶⁹⁴. O zgodności z tymi tendencjami świadczy też cokół z kamieni polnych „rodzimego budulca”, zgodnie z zaleceniami, które znalazły się w książce „Entwürfe zu Kirchen...”.

Forma kościoła, bliska pruskiemu budownictwu sakralnemu tego czasu wynikała zapewne z pragmatycznych względów. Powiązana z dworem w Berlinie księżna Acerenza nie kwapiła się do wypełnienia obowiązku patronackiego, z problemem budowy nowej świątyni pozostał sam proboszcz. W takiej sytuacji, przy założeniu, że łatwiejsza będzie procedura uzgodnień, gdy projekt jest „już wstępnie zaakceptowany”, bo pochodzi ze wskazanego przez rząd źródła, skłoniło to, być może, proboszcza do sięgnięcia po takie rozwiązanie. Wyposażenie w części pochodziło ze starego, kościoła.

B.IV.2.12. Choryń, kościół katolicki p.w. św. Katarzyny (1850)

Parafia choryńska wzmiankowana była już w 1395 r. Stał tu kościół drewniany, pod wezwaniem Wszystkich Świętych, który w okresie reformacji, po 1557 roku, znalazł się w rękach innowierców. Katolikom przywrócono go w 1605 roku⁶⁹⁵. Przebudowany został w 1697, staraniem ówczesnego właściciela Jakuba Śliwnickiego (1660-)⁶⁹⁶. Ta mająca średniowieczną metrykę świątynia spłonęła w 1850 roku⁶⁹⁷.

⁶⁹⁴ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 335-336.

⁶⁹⁵ <http://www.choryn.archpoznan.pl/index.php/historia/58-historia-parafii> (dostęp: 25.10.2022).

⁶⁹⁶ Łukaszewicz 1859, s. 181-182; <http://www.sejm-wielki.pl/b/sw.34198> (dostęp: 25.10.2022).

⁶⁹⁷ KZSP, t. 5, z. 10, s. 15-16.

W 1769 r. dobra choryńskie zostały sprzedane Piotrowi Drwęskiemu herbu Gozdawa (1732-1795), pisarzowi ziemskiemu poznańskiemu. W 1786 r. majątność odziedziczyli jego synowie, z których Choryń przejął, w 1803 r. Jan Drwęski (1780?-), a od roku 1812 Choryń trafił w ręce Taczanowskich herbu Jastrzębiec. Dobra kupił wtedy Maksymilian Taczanowski (1774-1852) ożeniony z Franciszką Drwęską (1778-1822), siostrą Jana. Po Maksymilianie i Franciszce dziedziczył w 1834 r. ich syn Józef (1799-1868) ożeniony z Katarzyną z Hersztopskich herbu Ogończyk. Za jego czasów w Choryni przynajmniej dwukrotnie w latach 1831-32 przebywał Adam Mickiewicz, który we wrześniu 1831 r. został ojcem chrzestnym córki Taczanowskich, Zofii. Po śmierci Józefa w 1868 r. właścicielem Choryni został jego syn Edmund, a po nim z kolei syn Edmunda Stefan. W 1892 r. majątek odziedziczył Józef. W 1901 r. majątność przejął Władysław Taczanowski, który w 1913 r. zmuszony był ją sprzedać Pruskiej Komisji Kolonizacyjnej, od której zakupił ją książę Wilhelm Ernst von Sachsen–Weimar–Eisenach z Racotu⁶⁹⁸.

Nie jest znany stan zachowania świątyni sprzed pożaru, ale musiał być kiepski, gdyż już co najmniej od 1841 r. podnoszono problem budowy nowego kościoła. Świadczy o tym korespondencja między kolegium kościelnym w Choryni a arcybiskupem poznańsko-gnieźnieńskim. Wynika z niej, że kolegium otrzymało 11. 02. 1841 r. od arcybiskupa pismo z planem i kosztorysem budowy nowego kościoła. W odpowiedzi zapewniło, że patron tegoż kościoła, Taczanowski, jest w stanie kościół w ciągu roku wybudować „[...] bez narażenia na jakąkolwiek trudność swoich interesów [...]”⁶⁹⁹. W piśmie odniesiono się również do formy świątyni przedstawionej w projekcie, ale nie wiadomo, jak kościół miał wyglądać, a niestety, nie zachował się wspomniany w piśmie plan i kosztorys. Mowa jest jedynie o płasko zadaszonej zakrystii i dużym oknie za ołtarzem. Ponadto kolegium sugerowało, żeby dach zakrystii był, ze względów praktycznych, ale też pewnie estetycznych, wysoki „[...] gdyby dach jej nie tak był płaski, ale raczej podniesiony i stoczysty, co by i trwałości jego wielce dopomogło, gdy płaskie dachy, wedle doświadczenia, częściej potrzebują naprawy [...]”, a okno w szczycie miało być małe i okrągłe. Decyzję pozostawiono jednak arcybiskupowi „[...] co do samej struktury kościoła, lubo tę Jaśnie Wielmożny Arcypasterz bez wątplenia tak względem wymagań służby bożej i innych, jako też pod względem stylu sam najlepiej osądzić może

⁶⁹⁸ <https://www.gminakoscian.pl/historie-solectw-choryn.html> (dostęp: 25.10.2022); <http://www.sejm-wielki.pl/b/dw.24692> (dostęp: 25.10.2022).

⁶⁹⁹ Prawo Arcybiskupów do rewidowania planów kościelnych, AAP, OAV 203.

[...]”⁷⁰⁰. Kościół w Choryni był kościołem filialnym Wyskoci, dlatego obowiązki duszpasterskie w kościele choryńskim w tym czasie sprawował ks. Melerowicz, proboszcz pobliskiej Wyskoci 1814-1854, a wcześniej komendarz w Choryni w latach 1817, 1824, 1830.

Nie jest jasne, co było przyczyną tego, że przez prawie 10 kolejnych lat budowy nie rozpoczęto. Zwłaszcza, że od czasu wspomnianej korespondencji do chwili rozpoczęcia prac (1850) nie nastąpiła zmiana patrona. Ostatecznie kościół wystawiono w 1850 r. sumptem Józefa Taczanowskiego. Poświęcił go dnia 21 listopada 1852 r. ks. Ignacy Jankowski (1806-1872, proboszcz pobliskiego Rąbinia 1834-1857, potem Wyskoci 1857-1872)⁷⁰¹. Nie wiadomo też, czy przy budowie korzystano z omawianego projektu, czy wykonano zupełnie nowy. Jeśli skorzystano ze starego planu, to został on zmodyfikowany przynajmniej częściowo w kwestiach proponowanych przez radę kościelną. W gotowej realizacji „zakrystia” – takiego określenia użyto w stosunku do wielobocznego pomieszczenia od wschodu – nie została, zgodnie z uwagami, zadaszona płasko, nie pojawiło się też ostatecznie duże okno na ołtarzem, a tylko okulus, jak postulowano. W latach 1969-70 nałożono tynki zewnętrzne. Wtedy też odnowiono kasetonowy strop⁷⁰².

Kościół usytuowany został na południe od wsi, w otoczeniu parku, w którego wschodniej części położony jest klasycystyczny dwór z pocz. XIX w. (il. 10b-c). Na południe od świątyni znajduje się powstała z nią równocześnie murowana, czworoboczna, neogotycka dzwonnica z ostrołukowymi arkadami, szkarpami i ceglana, ażurową dekoracją zwieńczenia. Kościół jest budowlą orientowaną, jednonawową wzniesioną na planie prostokąta (il. 10d) z wyodrębnionym od wschodu pięciobocznym prezbiterium, prostokątną kruchtą od zachodu i zbliżoną do kwadratu zakrystią – pierwotnie kaplicą grobową – od południa. Świątynia jest wybudowana z cegły, a ściany pierwotnie z zewnątrz pozostawały ceglane, obecnie są obustronnie otynkowane. Niewielka bryła świątyni jest rozczłonkowana (il. 10a, 10g), z dość czytelnym przez to układem funkcjonalnym.

Wejście główne prowadzi od zachodu przez płytką kruchtę. Prezbiterium wydzielone jest od nawy łukiem tęczowym (il. 10h), w część zachodnią nawy wbudowana jest drewniana empora organowa (il. 10i), od południa przylega do nawy zakrystia. Prezbiterium wyłożone jest podłogą drewnianą, oświetlone dwoma ostrołukowymi oknami

⁷⁰⁰ Prawo Arcybiskupów do rewidowania planów kościelnych, AAP, OAV 203.

⁷⁰¹ Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego Poznańskiego dotyczące się wizyt dekanalnych kościoła w Choryni, dekanat kościański, AAP, KA 15599.

⁷⁰² KZSP, t. 5, z.10, s. 16. W budynku zachowała się pierwotna stolarka okienna i drzwiowa.

w górnej partii ukośnych ścian od wschodu. Wypełnia je wysokie, klasycystyczne retabulum. Nawa wyłożona jest posadzką kamienną. Skomunikowana jest szerokim przejściem w ścianie zachodniej, pod emporą z kruchtą oświetloną przez ostrołukowe okno nad drzwiami. Z nawą połączona jest przejściem od strony południowej zakrystia. Ściana ołtarzowa artykułowana jest rodzajem płyciny z profilowanym gzymsem ujmującym zamknięty półkuliście łuk tęczy obramowany opaską. Nawa oświetlona jest od strony północnej i południowej trzema parami wysokich, ostrołukowych, rozglifionych do wewnątrz okien. Przekrywa ją drewniany, kasetonowy strop. Zakrystia oświetlona jest czterema ostrołukowymi oknami, sklepiona krzyżowo.

Elewacje kościoła obecnie są otynkowane, posadowiona są na wysokim cokole. Artykułują je ujednoliczone ostrołukowe drzwi i okna zamknięte górą wąskimi gzymсами na wspornikach. Szczyty kruchty, kaplicy i ściany prezbiterialnej zdobią okulusy w profilowanej opasce. Fasada (il. 10f) jest jednoosiowa, a oś wyznacza kruchta z ostrołukowym portalem i okulusem w szczycie. Szczytową ścianę nawy ujmują ośmioboczne przypory i wieńczy trójkątny, ogzymsowany szczyt. Boczne elewacje (il. 10a, 10e) są analogiczne względem siebie, w partii nawy trójosiowe, z osiami wyznaczonymi przez otwory okienne. Do elewacji południowej przystaje zakrystia ujęta w narożach szkarpami, z ostrołukowym wejściem na osi flankowanym przez dwie ostrołukowe wnęki. Elewacja wschodnia (il. 10g) jest czteroosiowa. Osie wyznaczają ostrołukowy otwór wejście do prezbiterium i dwa okna w ścianach skośnych, oraz biforyjne okno kaplicy. Widoczny w tle wschodni szczyt nawy opracowana jest tak, jak od zachodu. Nawa świątynie nakryta jest wysokim dachem dwuspadowym z sygnaturką przy prezbiterium, prezbiterium przekrywa dach pięciopłaciowy. Kruchtę i zakrystię, przykrywają dachy dwuspadowe. Wszystkie dachy pokryte są dachówką. Narożne przypory zwieńczone są stożkowymi hełmami z iglicami, przy korpusie kościoła smukłymi, ośmiobocznymi, przy kaplicy czworobocznymi.

Architektura kościoła w Choryni nawiązuje do form neogotyku romantycznego, podobnie jak kościoły w Pępowie (1829-1836), Kórniku (1838-1839), Zaniemyślu (1840-1842) czy Miłosławiu (1843-1845). Projekt świątyni choryńskiej był z dużym prawdopodobieństwem wcześniejszy (sprzed 1842 roku) niż jego realizacja, tym samym wpisuje się w lata powstawania przywołanych budowli. Do stylistyki tej szczególnie chętnie odwoływali się polscy patroni właśnie w latach 30. i 40. XIX w. Było to po części związane z ówczesną modą, a także ze znaczeniem ideowym, które formy te za sobą niosły.

Sięgnięcie do neogotyku romantycznego wskazywało na opowiedzenie się za ówczesnymi tendencjami artystycznymi sztuki europejskiej, głównie angielskiej. W latach 40-tych był ten styl odczytywany jako manifestacja patriotyczna oraz odrzucenie konformizmu wyznaniowego kojarzonego ze schematyczną, zunifikowaną architekturą narzucaną przez rząd pruski. Neogotykiem w romantycznej formule niósł też konotacje katolickie i wyrażał romantyczną tęsknotę za przeszłością i historią.

Pierwotnie kościół w Choryni był nieotyńkowany – surowość ceglanych elewacji wzmacniała manifestację średniowiecza, z jego monumentalnymi, ceglаныmi świątyniami. Wrażenie wzmacniały narożne szkarpy, podkreślały nieprzypadkowe asocjacje z innymi „patriotycznymi” kościołami, nawiązywały do gotyckich pinakli podobnych do tych w Pępowie (1829-1836; naroża pn. kaplicy; il. 28l), Kórniku (1838-1839; il. 21a, 21f-g) czy w Zaniemyślu (1840-1842; il. 48a). Motywy te, jak wskazano wcześniej, wiązały przywołane kościoły z twórczością Lanciego (il. 129, 130a-c). To mogłoby przemawiać za hipotezą, że pierwotny projekt świątyni choryńskiej – później zmodyfikowany – powstał już w końcu lat 30. i wyszedł ze związanego z Lancim kręgu artystycznego, choć brak na to potwierdzenia w źródłach. W każdym razie kontakty Józefa Taczanowskiego z Wieszczem – romantykiem mogą świadczyć o jego romantycznym światopoglądzie, a to z kolei mogło zadecydować o wyborze tej właśnie stylistyki. Kościół w Choryni – rodzinny kościół Taczanowskich, spełniał dwojaką funkcję. Poza miejscem kultu, za sprawą kaplicy grobowej był zarazem rodzowym mauzoleum. Wcześniej właściciele dóbr choryńskich znajdowali spoczynek m.in. przy klasztorze dominikanów w Kościanie.

B.IV.2.13. Kębłowo, kościół katolicki p.w. św. Bartłomieja

(projekt 1850, realizacja 1852-1857)

Kębłowo było miastem granicznym na drodze z Wielkopolski na Śląsk i Łużyce, od 1883 r. jest wsią. Pierwszy kościół wystawiono w Kębłowie zapewne w XIV w., a proboszcz wzmiankowany jest w 1409 r.⁷⁰³ W końcu XVII w. dobra kębłowskie przeszły w ręce rodu Bielińskich herbu Szeliga. Aleksander Bieliński (?1670-1735) podstoli poznański⁷⁰⁴ wystawił nowy, także drewniany kościół w rok po tym, jak w 1723 r. spłonął stary⁷⁰⁵. Tę świątynię także strawił ogień w 1823 roku podczas wielkiego pożaru miasta. W 1793 r. dobra widzimskie, a wraz z nimi Kębłowo, nabył książę Wilhelm Fryderyk

⁷⁰³ KZSP, t. 5, z. 28, s. 6.

⁷⁰⁴ <http://www.sejm-wielki.pl/b/1.870.39> (dostęp: 25.10.2022).

⁷⁰⁵ Nadolny 1999.

Orański Nassau (1772-1843), później jako Wilhelm I król Zjednoczonych Niderlandów ożeniony z Wilhelminą Fryderyką Luizą (1774-1837), córką króla pruskiego Fryderyka Wilhelma II i ojciec Marianny Orańskiej (1810–1883). Kiedy rodzina utraciła swą władzę po zajęciu Niderlandów przez Napoleona, pozbawieni rodowych włości Wilhelm Fryderyk wraz z żoną starali się nabyć nowe w Prusach. Tak Orańczycy pojawili się w Wielkopolsce a po sekularyzacji dóbr kościelnych także na Śląsku. Po klęsce Napoleona (1813) Wilhelm powrócił do Niderlandów i objął tam władzę już jako król⁷⁰⁶. Po jego śmierci miasto Kębłowo trafiło w ręce Fryderyka Orańskiego Nassau (1797-1881) ożenionego z Ludwiką Pruską Hohezollern (1808-1870), córką króla Fryderyka Wilhelma III⁷⁰⁷.

Od spalenia się kościoła w 1823 r. minęło prawie 30 lat zanim podjęto się budowy nowego. Obecny, murowany wzniesiono w latach 1852–1857, kiedy proboszczem był ks. Jana Kunze (1816-1871, proboszcz 1847-1871). Wówczas rzeczywisty patronat nad budową sprawował rząd pruski. Jednak plany do budowy nowego kościoła były sporządzone już w 1845 r. Projekt, autorstwa Goebela lub Kasela budowniczych, architektów (nieznani z imienia) a obaj architekci wymienieni są w piśmie z 19 IV 1853 r. Królewskiej Regencji mówiącej o rysunkach kościoła pod datą 10 V 1845⁷⁰⁸ przewidywał kościół bez wieży. Projekt nie zachował się.

W 1850 r. odbyło się zebranie kolegium kościelnego w sprawie budowy kościoła. Kolegium opowiedziało się wtedy za budowlą z wieżą, o czym informuje pismo proboszcza ks. Kunze⁷⁰⁹. Wnioskować z niego można, że w 1850 r. był już wykonany alternatywny projekt uwzględniający również wieżę na kwotę 13 907 talarów 13 srg., choć nie wiadomo, w jakim stopniu wykorzystano wcześniejszy projekt z 1845 r. Wspomina się też w liście o tym, że na spotkaniu ustalono, że patron będzie zobowiązany do pokrycia swojej 1/3 części kosztów kościoła liczonych z wieżą.

Z listu z dnia 11 czerwca 1851 r. podpisanego przez arcybiskupa Przyłuskiego wiadomo, że wnoszono do Konsystorza o dokonanie poprawek do projektu dotyczących wydzielenia prezbiterium, wyznaczenia miejsc na ołtarze boczne i oznaczenie w projekcie miejsca na ustawienie ambony i chrzcielnicy do niniejszego planu budowy: „[...] podlega on ważnemu zarzutowi braku presbyterium, bez którego się Dom Boży katolicki w pewnych okolicznościach obejść nie może, a którego nisza dla Ołtarza obmyślona, zastąpić nie zdoła. Wypada zatem wnosić, aby presbyterium łukiem tyle znanym w Kościołach

⁷⁰⁶ [http://naszesudety.pl/marianna-oranska-\(1810-1883\).html](http://naszesudety.pl/marianna-oranska-(1810-1883).html) (dostęp: 25.10.2022).

⁷⁰⁷ Alphabetischer 1857, s. 4.

⁷⁰⁸ AAP, KA 3849.

⁷⁰⁹ List ks. Proboszcza Jana Kunze do Konsystorza w Poznaniu z dn. 8 października 1850 r. AAP, KA 3849.

dawniejszej budowy, pomiędzy niszą a nawą kościoła wygrozdzone zostało [...]”⁷¹⁰. Nie wiadomo, jak wyglądał ten projekt, ale uwagi arcybiskupa względem utworzenia prezbiterium, wydzielenia łuku tęczowego i skośnego ustawienia ołtarzy bocznych zostały uwzględnione.

Budowę kościoła prowadził w imieniu patrona Fryderyka Orańskiego rząd pruski. Trzecią część wydatków poniosła Królewska Regencja w Poznaniu a dwie trzecie parafianie)⁷¹¹. Wmurowanie kamienia węgielnego nastąpiło 13 maja 1852 r. przez przeora Widawskiego, cystersa z Obry, przybyłego na zaproszenie księdza proboszcza Kunzego⁷¹². Prace posuwały się dość szybko, fundamenty były gotowe w czerwcu 1852, a 31 maja 1853 budowla stanęła w stanie surowym. Kościół został poświęcony przez ks. dziekana Ignacego Walentego Sulikowskiego (1801-1867) w dniu 3 listopada 1857. Był on wówczas tak dalece wykończony, że mógł zostać oddany wiernym i mogły w nim odbywać się nabożeństwa⁷¹³. Konsekracja świątyni miała miejsce 11.09.1897 r. i dokonał jej ks. bp. Edward Likowski. Budowla w prawie niezmienionej postaci zachowała się do czasów obecnych. W drugiej poł. XIX w. wykonano remonty polegające na wymianie dachu i tynków (wg projektu Szpetkowskiego z Poznania), w latach 1903/1904 wieży (wg projektu B. Schulza z Poznania) a w 1913 r. dobudowano boczną kruchtę z wejściem pn. W 1998 r. wymieniono tynki na elewacjach⁷¹⁴.

Kościół wzniesiony został w południowej części miasta (il. 19b-c), na wschód od Rynku, przy trójkątnym placu, u zbiegu głównych dróg. Świątynia jest budowlą nieorientowaną, jej prezbiterium skierowane jest na zachód, a dokładnie na południowy-zachód. Założono ją na rzucie (il. 19d) wydłużonego prostokąta. Jest to budowla jednonawowa, z pięciobocznym prezbiterium ujętym jest po obu stronach dwoma symetrycznymi, prostokątnymi aneksami. Od wschodu przylega osiowo do korpusu wieża wzniesiona na planie zbliżonym do kwadratu, a od północy dobudowano przedsionek na rzucie prostokąta. Kościół jest wybudowany z cegły, na cokole z polnych kamieni o ścianach obustronnie tynkowanych. Bryła budowli jest rozczłonowana, zwłaszcza w części wschodniej (il. 19g) przez co akcentuje częściowo układ funkcjonalny.

Wejście główne do wnętrza prowadzi od wschodu przez kruchtę podwieżową. Od zachodu otwiera się na nawę tęczą prezbiterium (il. 19h), a w część wschodnią nawy

⁷¹⁰ AAP, KA 3849.

⁷¹¹ AAP, KA 3849.

⁷¹² List ks. prob. J. Kunze do Konsystorza Generalnego Arcybiskupiego w Poznaniu z dn. 14 maja 1852 r. AAP, KA 3849.

⁷¹³ AAP, KA 3849.

⁷¹⁴ Nadolny 1999.

wbudowana jest drewniana empora organowa (il. 19i). Zamknięte wielobocznie prezbiterium wyłożone jest obecnie podłogą drewnianą. W bocznych ścianach znajdują się przejścia – od północy do kaplicy, dawnej łoży, od południa do zakrystii. Prezbiterium oświetlone jest dwoma, półkoliście zamkniętymi oknami, a przykrywa je kolebka.

Jednoprzestrzenna, obszerna nawa obniżona względem prezbiterium o dwa stopnie wyłożona jest posadzką ceramiczną. Na osi ściany wschodniej, pod emporą szerokie, prostokątne wejście prowadzi do kruchty. Pośrodku ściany północnej zlokalizowane jest prostokątne wyjście zewnętrzne. Ścianę zachodnią artykułuje profilowana archiwolta łuku arkady. Wnętrze oświetla od północy i południa pięć par wysokich, arkadowych rozglifionych okien z archiwoltami spoczywającymi na profilowanym gzymsie łukowym. Na ścianie wsch. usytuowane są dwa mniejsze okna. Ściany zwieńczone są wąskim gzymsem, obiegającym całą nawę z dekoracyjnym pasem poniżej. Nawę przekrywa płaski strop położony na belkach biegnących wzdłuż kościoła. Zakrystia i kaplica (dawna łoża kolatorska) założone są na rzucie prostokąta przekryte drewnianym stropem. W pn.-wsch. narożu zakrystii usytuowane są schody na ambonę, od pd. znajduje się wyjście zewnętrzne. Kruchta niemal kwadratowa w planie, przekryta jest stropem. Wejście zewnętrzne usytuowane jest w ścianie wschodniej, przejście do nawy w zachodniej

Otynkowane na gładko elewacje zwieńczone są prostym gzymsem koronującym. Wszystkie pierwotne okna kościoła zamknięte półkoliście, osadzone są w głębokich wnękach okiennych z uskokowymi ościeżami, z archiwoltami wspartymi na gzymsie łukowym, z potrójnym kluczem. Fasada (il. 19a, 19e) jest symetryczna, trójosiowa. Oś środkową wyznacza trójkondygnacyjna wieża z centralnie umieszczonym wejściem w kształcie prostokątnego otworu zamkniętego łukiem półkolistym, z archiwoltą wsparta na odcinku gzymsu łukowego i oknem powyżej. Analogiczne okno wyznacza oś drugiej kondygnacji. Trzecią natomiast artykułuje triforyjna galeria arkadowa z okrągłą tarczą zegarowa poniżej. Kondygnacje rozdzielają listwowe gzymsy, a wieńczy gzyms wsparty na kroksztynach. Partie fasady po bokach wieży są symetryczne, akcentowane przez jedno okno i zwieńczone półszczytami kryjącymi partie poddasza.

Elewacje boczne są symetryczne i analogiczne względem siebie (il. 19f) w partii korpusu nawowego pięcioosiowe, jednokondygnacyjne, o osiach wyznaczonych przez okna połączone wspólnym gzymsem łukowym przebiegającym wzdłuż całej elewacji na 2/3 wysokości okien. Krańcową oś wschodnią wyznaczają okna w elewacji wieży opracowanej podobnie jak w fasadzie. Od zachodu oś skrajną wyznacza okno ścianki bocznej prezbiterium z przylegającym do niej niewielkim, niższym przedsionkiem.

Elewacja zachodnia (il. 19g) jest trójosiowa, bez podziałów na kondygnacje. Oś środkową wyznacza okno w ścianie trójbocznego zamknięcie prezbiterium. Osie boczne akcentują prostokątne okna ścian zach. zakrystii i kaplicy. Trójkątny szczyt nawy widoczny za prezbiterium obiega wąski gzyms, a wieńczy krzyż posadowiony na prostokątnym wyniesieniu. Korpus kościoła przykryty jest stromym dachem dwuspadowym, prezbiterium nakrywa dach pięciopółaciowy, a aneksy nakryte są dachami jednospadowymi. Wszystkie dachy pokryte są dachówką ceramiczną z wyjątkiem dachów zakrystii i kaplicy krytych papą. Wieża nakryta jest wysokim, stożkowym hełmem krytym blachą, zwieńczonym krzyżem osadzonym na kuli.

Kościół jest typowym przykładem pruskich kościołów rządowych. Przejawia się to głównie w sposobie tynkarskiego opracowania elewacji (gzymsy, archiwolty, profilowane ościeża, ześrodkowanie okien korpusu). Sama forma korpusu ma związek z budownictwem pruskim z lat 20. i nawiązuje do schematu kościoła normatywnego (il.58c), natomiast rozwiązanie partii zach. – pięcioboczna zakrystia, boczne aneksy – wskazuje na inspiracje, wzorcami propagowanymi w pruskim budownictwie dopiero po poł. lat 30. XIX w. (patrz też ewangelicki kościół w Jarocinie; il. 17h). Mamy więc tu sytuację podobną jak w realizowanych nieco tylko wcześniej kościołach katolickich w Siedleminie (1847-1848; il. 37f), Słupi Kapitulnej (1847-1851, il. 38e) Dłużynie (1838-1841; il. 11g), Radomicku (1850-1851). Były one popularyzowane w „Memorandum” z 1835 r., i „Entwürfe zu Kirchen...”⁷¹⁵. Także forma cokołu z kamieni polnych, którą należy odczytywać jako zastosowanie „rodzimego budulca” wpisuje się w propagowane w „Entwürfe zu Kirchen...” pomysły. Budowę kościoła w Kębłowie prowadził rząd pruski. Nie dziwi więc, że nadano mu stylistykę zgodną z propagowanymi przez państwowy urząd budowlany formami. Otynkowanie go, a nie, jak zalecano, pozostawienie w cegle w tym przypadku należy odczytywać jako wpisanie się w stosowany w Wielkopolsce „katolicki” wariant propagowanych przez rząd pruski wzorców.

⁷¹⁵ Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 113-116; Börsch-Supan, Ostrowska-Kębłowska 2003, s. 335-336.

B.IV.3. Budownictwo katolickie – podsumowanie

Architektura katolicka w rejencji poznańskiej do połowy XIX w. powstawała przede wszystkim wysiłkiem finansowym kolatorów. W mniejszym stopniu w finansowanie budów angażowali się wierni i proboszczowie. Z nielicznymi wyjątkami rozwijała się bez wsparcia finansowego rządu. Za funkcjonalne rozwiązania realizowanych budowli odpowiadał arcybiskup poznański, ale estetyczna forma zależała przede wszystkim od kompetencji i zaangażowania patronów. Pomimo uwarunkowań prawnych, które utrudniały proces budowania, kłopotów ekonomicznych patronów i braku wsparcia ze strony państwa pruskiego, w latach 1815-1850 powstało na terenie rejencji poznańskiej 35 budowli katolickich. Za wyjątkiem dwóch tylko kościołów, w Buku i w Kębłowie, kościołów dla których patronami były osoby związane z pruską rodziną królewską, realizacje te powstały bez wsparcia finansowego rządu.

Obok nowo wznoszonych świątyń, cztery stanowiły daleko idące przebudowy, głównie średniowiecznych budowli. Były to kościoły w Pępowie (1829-36; il. 28a-o), Kórniku (1838-39; il. 21a-k), Lewicach (1842-1849; il. 22a-e), Miłosławiu (1843-45; il. 27a-o). Przedsięwzięciem wyjątkowym, dziełem wyróżniającym się, zarówno pod względem sposobu finansowania, albowiem budowano je w większości ze zbiórki społecznej, a także formy artystycznej, była przebudowa z jednej z kaplic katedry poznańskiej, tzw. Kaplica Królewska (1834-1840; il. 32a-i). Wszystkie przebudowane obiekty wyróżniała wysoka klasa artystyczna a wybór formuły estetycznej i stylu wskazuje na związki z architekturą europejską. Nowym tematem w obszarze architektury katolickiej, w zestawieniu z budownictwem ewangelickim na obszarze rejencji były kaplice rodowe. W omawianym czasie powstały trzy tego typu budowle, w Rogalinie, Antoninie i Turwi. Budowle te, z racji statusu zleceniodawców, wyróżniały się także wyjątkowo wysoką formą artystyczną, a rogalińska, rzadką w pierwszej połowie XIX w. w rejencji poznańskiej, antyczną proveniencją. Ich wielkość sprawiała, że funkcjonowały jako wiejskie kościoły.

Nowopowstałe budowle sakralne powstawały głównie w centralnej i południowo-wschodniej części rejencji poznańskiej (il.134). Stosunkowo „wolne” od budownictwa katolickiego pozostawały obszary pogranicza wielkopolsko – śląskiego i wielkopolsko – brandenburskiego, zamieszkiwane w znacznej większości (około 70%) przez ewangelików. Na tych terenach równolegle powstawało wspierane przez rząd budownictwo protestanckie. Zdecydowaną większość obiektów katolickich stanowiły,

inaczej niż ewangelickie, budowle wiejskie. Nowo wzniesione kościoły miejskie powstały w Buku, Zaniemyślu, Kębłowie, Jaraczewie, natomiast miejskie przebudowane w Kórniku i Miłosławiu. Wszystkie kościoły wybudowane w latach 1815-1850 powstały w parafiach już istniejących. Były to kościoły wznoszone od fundamentów, ale w miejscowościach, gdzie parafie istniały często od średniowiecza, a nowe kościoły zastępowały wcześniejsze, często będące w fatalnym stanie, spalone, a nawet wcześniej rozebrane.

W zakresie przepisów regulujących zatwierdzanie projektów budowlanych budownictwo katolickie miało większą autonomię niż ewangelickie – choć i w tym obszarze państwo też sprawowało kontrolę – ale przede wszystkim nadzorowało sprawy spornych patronatów. Z racji tego, iż nie narzucano jednolitych rozwiązań stylistycznych, architektura katolicka była bardziej zróżnicowana niż ewangelicka. Stosowano głównie formy klasycystyczne, neogotyckie, ale pojawiały się też palladiańskie, bizantyjskie, sięgano również do wzorców romańskich i antycznych. Dopiero w ostatnim dziesięcioleciu badanego okresu, przejmując rozwiązania formalno–przestrzenne budownictwa ewangelickiego, architektura katolicka stała się bardziej zracjonalizowana, stylistycznie jednorodna. Zleceniodawcami budowli katolickich byli w zdecydowanej większości polscy patroni, niejednokrotnie żywo zaangażowani w działania polityczno–społeczne na rzecz ojczyzny, sympatyzujący lub biorący czynny udział w walce, często posłowie, senatorowie. Byli to w większości członkowie rodów, w posiadaniu których włości, na których wznoszono kościoły znajdowały się często już od XVIII w., albo i wcześniej. Projekty przez nich wybierane, a zamawiane – inaczej niż w budownictwie ewangelickim – u różnych architektów, charakteryzowały się w większości formą historyzującą, często z widocznymi odniesieniami do lokalnego budownictwa sakralnego. Wybory patronów należy interpretować jako swoistą manifestację poglądów, opowiedzenie się po stronie tradycji, historii, utartych norm. Do najważniejszych zleceniodawców, patronów osób zaangażowanych w budowę kościołów katolickich należeli m.in. Edward Raczyński, Tytus Działyński, Józef Mycielski, Seweryn Mielżyński, Mikołaj Mielżyński, Antoni Czarnecki, Dezydery Chłapowski, Paweł Skórzewski, Kordula z Gorzeńskich Turno, Wojciech Lipski, Edward Jaraczewski, Józef Taczanowski, Andrzej Gorzeński, Wiktor Szoldrski, Aleksander Bniński, Zuzanna z Gorczyzewskich Dobrzycka, a także arcybiskup gnieźnieński Tymoteusza Gorzeński oraz gnieźnieński i poznański Teofil Wolicki ale też Fryderyk Orański, księżna Ludwika Radziwiłłowa, Wojciech Haza-Radlitz. Niekiedy zaangażowanie w budowę było formalne lub instytucjonalne, jak królów Fryderyka Wilhelma III i Fryderyka Wilhelma IV, Joanny de Biron czy Fryderyka Orańskiego.

Chociaż katolickie instytucje kościelne nie wypowiadały się zasadniczo w kwestiach stylistyki budowanych świątyń, to ich ocenie podlegał układ przestrzenny, a zwłaszcza kwestia zaplanowania prezbiterium, które – jak podkreślano – powinno być odpowiednio duże. Stąd częste uwagi arcybiskupów, że w katolickich kościołach nie może być wydzielona „nisza na pomieszczenie ołtarza”, charakterystyczna dla budownictwa ewangelickiego. Odpowiednio obszerne prezbiterium, ze ścianą tęczową, jak w „tradycyjnych”, wcześniejszych kościołach stwarzało możliwość umieszczenia na właściwym miejscu ołtarzy bocznych, niezbędnych w kościele katolickim. Z tym wiązała się również konieczność wydzielenia pomieszczenia, skarbczyka, niezbędnego do przechowywania cennych sprzętów liturgicznych, które niejednokrotnie wyróżnione było np. sklepieniem krzyżowym, ozdobnymi, masywnymi drzwiami. O te elementy rozplanowania przestrzennego zabiegali arcybiskupi u konsystorza (jak pokazuje choćby przykład Kębłowa).

Finansowanie budownictwa katolickiego regulowały przepisy zawarte w „Instrukcji”. Patroni zobowiązani byli zgodnie z nią do współfinansowania budowy/remontu kościoła w 2/3 kosztów (w przypadku wiejskich kościołów) lub 1/3 (przy miejskich). Pozostałą część kosztów mieli ponieść parafianie. Często jednak ci uchylali się od tego obowiązku, co obciążało dodatkowo patrona (m.in. w Kórniku, Kołaczkowie). Inaczej sytuacja wyglądała w przypadku budownictwa kaplic rodowych. Tu zleceniodawca sam ponosił cały koszt budowy, niezależnie od tego, czy budowla przeznaczona była do prywatnych celów (jak Antonin), czy stanowiła kaplicę „otwartą” dla ludności (Rogalin, Turew). Wyjątkiem była Kaplica Królów Polskich w Poznaniu, finansowana ze składek publicznych.

Lokalizacja kościołów katolickich zależna była w pełni od zleceniodawcy czy patrona kościoła i wynikała z jego stanu posiadania (obszaru, w którym znajdował się majątek). Nie wiązała się, jak w przypadku ewangelickiego, z jakimkolwiek szczególnym planowaniem. Nie dążono do tego, aby lokalizować kościoły, tak jak protestanckie, w samym centrum miejscowości. Świątynie katolickie wznoszone były często nawet na skraju wsi, a ważne było to, że mieściły się na miejscu lub w pobliżu wcześniejszego kościoła, jak chociażby w Górze, Rososzycy, Cerekwicy, Jaraczewie (gdzie nawet dobudowano do starszej wieży), Lewkowie, Radomicku, Choryni. Zachowanie wcześniejszej lokalizacji zapewne miało podkreślać ciągłość i tradycję oraz przywoływać czasy wolego kraju.

Lokalizację wybierano też ze względu na obecność w sąsiedztwie założeń dworskich, folwarcznych, tak, aby tworzyć osie widokowe, połączyć kościół z dworem, pałacem, nadać całości możliwie malownicze otoczenie. Przykładem jest Wyganów, z kościołem położonym w pn. części wsi, na niewielkim wzniesieniu, ok. 200 m od dworu. W Karminie świątynię usytuowano po pd.- zach. stronie założenia parkowo – folwarcznego, z dworkiem z 1. poł. XIX w. W Kołaczkowie kościół założono w pn.-zach. części wsi, a na wsch. od niego rozciąga się park z dworem z 1. ćw. XIX w. W Brzostkowie świątynia posadowiona jest na znacznym wzniesieniu, położonym naprzeciwko usytuowanego w dolinie rzeki założenia dworsko – folwarcznego, wraz z którym tworzy oś widokową sięgającą założenia w Śmiełowie. W Lewkowie kościół usytuowany jest tak, że łączył się pierwotnie z pałacem (1788-91) ścieżką, i widoczny był z pałacu o każdej porze roku (obecnie brak takiej osi widokowej). We wszystkich tych przypadkach chodziło nie tylko o korzystne krajobrazowo położenie świątyni, ale również o zaakcentowanie związku z „dworem” rozumianym jako tradycja, historia, a także symbol postaw patriotycznych i dążeń narodowo-wyzwoleńczych. Oczywiście w ten sposób manifestowane było też prawo patronatu.

Reasumując, tam, gdzie zleceńodawcami byli polscy patroni, kościoły lokalizowano na miejscu starszej świątyni, albo w sąsiedztwie lub na osi widokowej z pałacem, dworkiem, jeśli to możliwe na wzgórzu. W pobliżu sytuowano z reguły plebanie, dzwonnice, w celu dobrej organizacji „życia liturgicznego”. Jedyne kościoły katolickie ostatniej fazy „propruskiej” orientacji, wznoszono z reguły w nowej, w stosunku do wcześniejszej świątyni, lokalizacji. Tu starano się, podobnie jak w przypadku ewangelickich budowli, aby była ona urbanistycznie atrakcyjna. Zmiana była wynikiem działania służb urzędu pruskiego i przyświecały jej podobne cele jak przy budownictwie ewangelickim. Katolickie kościoły, w pruskim kostiumie, miały manifestować propruskie postulaty.

Podjęcie przebudowy kościoła mogło wynikać z chęci podkreślenia ważności tradycji, dążenia do zachowania ciągłości historii, wiary. Pozostawienie „starego” kościoła, starej materii ewokowało wspomnienia dawnego, wolnego kraju. Podejmowane przebudowy oznaczały poniekąd wyrażenie akceptacji, zgody na dawny, stary układ (dyspozycja przestrzenna), formę artystyczną, wyposażenie, te uwarunkowania nie przeszkadzały w nadawaniu nowej, opartej często o najnowsze tendencje, europejskie wzory, formy. Fakt podjęcia przebudowy był wyrazem zgody, akceptacji tego, co było, utartych norm, praktyk, zwyczajów, usankcjonowanych tradycją i odwiecznym porządkiem,

przynależnością do chrześcijańskiej Europy. Przebudowy były jednak możliwe tam, gdzie stały kościoły murowane. Kościoły drewniane, nawet jeśli jeszcze stały, zastępowano murowanymi.

Potwierdzeniem powyższych idei przyświecających zleceniodawcom był wybór stylistyki neogotyckiej dla przebudowywanych obiektów. Wyjątek stanowi tu ponownie Kaplica Królewska. Wydaje się, że uprzywilejowana pozycja neogotyku podyktowana była nie tylko chęcią dopasowania się do starej struktury budowli (wszystkie to akurat budowle gotyckie). Tu wybór gotyku wydaje się mieć podłoże ideowe. Formy gotyckie stały się w XIX w. nośnikiem określonych treści. Styl ten postrzegany był jako główny wyróżnik epoki średniowiecznej, a więc okresu żarliwej wiary, uważany był za ucieleśnienie religijności, w powszechnej opinii jako ten, najbardziej godny świątyni chrześcijańskiej. Szczególne miejsce gotyk zajmował w myśli romantycznej, a na ziemiach polskich łączono go z wyrażaniem umiłowania przeszłości narodowej. Dwie kwestie były istotne przy wyborze gotyku: manifestacja katolicyzmu i przywołanie przeszłości narodowej czyli wolnej ojczyzny. W przebudowach gotyckich kościołów z wykorzystaniem form neogotyckich znajdujemy bardziej dosłowne odniesienia do przeszłości, historii. W Pępowie (1829-36; il. 28a), sięgnięto do architektury regionu – nawiązanie do gotyckiej wieży kościoła farnego w Gostyniu (il. 76), Środzie, a w Lewicach (1842-1849; il. 22a) do dekoracji szczytu starszego, pobliskiego kościoła w Kamionnej (il. 77). Podobne cele ideowe przyświecały praktyce pozostawiania w nowych kościołach wyposażenia z poprzednich świątyń, a więc ołtarzy, ambon, chrzcielnic, obrazów, rzeźb, płyt nagrobnych itp., jak też formowania rozbudowanych stref liturgicznych w tradycyjny sposób, wielkie architektoniczne retabula ołtarzy głównych, co najmniej dwa retabula ołtarzy bocznych, co może wynikało nie tylko z doktryny katolickiej, ale dodatkowo służyło podkreśleniu lokalnej tradycji.

Treści ideowo-patriotyczne wyrażały też programy kaplic. Budowla rogalińska wzniesiona w prywatnej posiadłości poświęcona została papieżowi-męczennikowi, i jednocześnie bohaterowi walk o niepodległość, wojen napoleońskich, w których udział postrzegano jako przejaw postawy patriotycznej i dążeń niepodległościowych. Taka ambiwalentna dedykacja była wyrazem znamiennej dla tego okresu wiązania pamięci narodu z Kościołem (jako instytucją) i kościołem jako budowlą. Jest to mauzoleum magnackiego rodu i kościół dla chłopstwa, która to społeczność poprzez fizyczne „otwarcie” kaplicy-kościół włączona niejako została do wspólnego kultywowania pamięci przodków rodu, dając tym wyraz patriotyzmu.

Wybór na lokalizację Kaplicy Królów Polskich kaplicy katedralnej położonej na osi świątyni był nieprzypadkowy. W takim właśnie miejscu wznoszono kaplice dla świętych i błogosławionych oraz królewskie i książęce centralne mauzolea. Zachowano wcześniejszy rzut centralny, który według ówczesnych sądów miał jerozolimski Grób Święty. Sam Raczyński nazywając ją „Kaplicą Piastów” porównywał dzieło poznańskie do „Jagiellońskiej” na Wawelu. Typ i forma architektoniczna Kaplicy Królów Polskich łącznie z dekoracją oraz wszystkimi elementami wyposażenia ideowo powiązane zostały ze sobą tak, aby miejsce to stało się historycznym pomnikiem początków państwa polskiego. Odmienna wymowa od prezentowanej w programach kaplicy rogalińskiej i poznańskiej, wyróżnia kaplicę w Antoninie (1835-1838), będącą miejscem kultu religijnego rodziny Radziwiłłów, a powstałą za sprawą księżnej Ludwiki z domu Hohenzollern, której pragnieniem było spocząć tu obok męża i dzieci. Kaplica ta, budowana dla prywatnej dewocji, stała się, obok pałacu oraz sąsiadujących z nim budynków, ważnym elementem założenia rezydencjonalnego w Antoninie.

Uwarunkowania, które determinowały powstanie i rozwój budownictwa katolickiego w rejencji poznańskiej sprawiły, że w badanym okresie było ono pod względem formy i poziomu artystycznego dość zróżnicowane. Kierując się racjami historyczno-artystycznymi, jak i przemianami zachodzącymi w dziedzinie form i funkcji architektury na przestrzeni badanego okresu, w pracy dokonano podziału dzieł budownictwa w rejencji poznańskiej na lata 1815-1830, 1831-1840 i 1841-1850.

W okresie między 1815 a 1830 rokiem powstało 15 realizacji, z których w sposób szczególny wyróżniają się klasą artystyczną dwie budowle: kaplica w Rogalinie (1817-1820) wystawiona przez Edwarda Raczyńskiego i rządowy kościół w Buku (projekt 1828, realizacja 1838-1846). Obie budowle prezentują formy klasyczne, obie wiązane są z Schinklem, pierwsza jako domniemane jego dzieło, druga jako potwierdzone. Kaplica rogalińska z zewnątrz jawi się jako starożytna budowla, wewnątrz jednak, a zwłaszcza w krypcie w efekcie nadano jej bogate, współczesne powstaniu kaplicy znaczenia. Kościół w Buku natomiast, poprzez analogie, wiązał architekturę rejencji poznańskiej ze sztuką berlińską, ale są też odniesienia do sztuki francuskiej, nadreńskiej i angielskiej.

Poza wymienionymi budowlami powstawały w tym okresie przede wszystkim proste, skromne kościoły na rzucie prostokąta, w typie salowym, z reguły kryte wysokimi, dwuspadowymi dachami. Ich forma nawiązywała w sposób mniej lub bardziej swobodny do lokalnego budownictwa kościelnego końca XVIII i pocz. XIX w. W podziałach ścian, ich artykulacji oraz ornamentyce dominowały formy klasycyzujące z barokowymi

odniesieniami. W przypadku kościołów tworzących tą grupę, poza nielicznymi wyjątkami, brakuje informacji o architektach. Kościoły w tym typie wystawili Kordula z Gorzeńskich Turno wraz z synem w Goniemicach (1814-1815; il. 13a, 13e), Paweł Skórzewski w Rososzycy (1818; il. 36a, 36h), Mikołaj Mielżyński w Baszkowie (1828; il. 2a, 2f-g). Do klasycyzmu, ale w wydaniu palladiańskim nawiązuje kościół w Kołaczkowie (1830-1852; il. 20a, 20e) wystawiony przez Józefa Stablewskiego według wzorników Aignera i budowany przez budowniczego Jurszę. Równocześnie z formami klasycystycznymi pojawiły się realizacje odwołujące się do gotyku. Wczesny przykład to krypta rogalińska prezentująca formy architektury angielskiej XIV wieku (tzw. decorated style) w duchu romantycznym (il. 34k), z odniesieniami do realizacji lokalnych (il. 21k). W innych realizacjach nawiązania mają charakter aplikacyjny i odnoszą się do konkretnych wzorców poprzez stosowanie pojedynczych motywów architektonicznych, jak szkarpy w kościele w Górze (1817-47; il. 14a, 14f-g), wystawionym staraniem Wiktora Szoldrskiego i Eduarda von Mollard, ostrołuczne otwory jak w kościołach w Wyganowie (1818; il. 46a, 46e-f) wystawionym przez Stanisława Rembowskiego, Mariannę de Rybouty Poullin i w Białężynie (1823-1825; il. 2a, 2f-g) powstałego staraniem arcybiskupa Tymoteusza Gorzeńskiego, a także kościoła w Cerekwicy (1827-1828; il. 9a, 9e-f) powstałego za sprawą Zuzanny z Gorczyzewskich Dobrzyckiej. Do baroku nawiązano w kościele w Luboszu, co szczególnie zaznaczyło się w opracowaniu fasady (1818-1819; il. 24a, 24e) wystawionym przez Aleksandra Bnińskiego.

Niewiele wiadomo na temat kosztów realizacji, w większości są one nieznane, zazwyczaj informacje są szczątkowe. Wiadomo na przykład, że w Goniemicach 3 tys. tal. na budowę przeznaczili właściciele, ale ile wyniosły wszystkie koszty? Być może była to kwota bliska 4 500 tal. (zgodnie z podziałem 2/3 patron, 1/3 parafianie). Trudno jest precyzyjnie określić wydatki, gdyż przy budowach kościołów katolickich patroni często pokrywali część swojego udziału w naturze (np. drewno ze swoich lasów). Kościół w Rososzycy był częściowo sfinansowany z legatu rososzyckiego proboszcza i dziekana Bogumiła Grodeckiego w wys. 2 000 zp. (ok. 250 talarów) choć z pewnością były to środki niewystarczające, a nie jest znana suma, jaką przekazał patron. Znany jest łączny koszt kościoła w Buku, który wyniósł 17 044 tal (w tym 5 384 tal. jakie uzyskano ze sprzedaży wot i sreber). Wysoką klasą odbiegał on jednak od reszty, i jego koszt budowy był z pewnością droższy niż przeciętnego kościoła. Wiadomo, że w Kołaczkowie 3 000 zł. polskich (ok. 375 talarów) zapisał Władysław z Wrzącej Zajączek. Jednak i w tym

przypadku całkowity koszt budowy nie jest znany, najprawdopodobniej wyniósł między 10 – 17 tys. talarów.

Drugi okres, wyznaczony latami 1831-1840, to czas aktywności patronów wywodzących się z arystokracji, starej polskiej szlachty. Jej efektem były znaczące, wysokiej klasy artystycznej realizacje sakralne, w dużej części przebudowy starszych kościołów – na 8 budowli aż cztery to przebudowy). Otrzymały one, za wyjątkiem Kaplicy Królewskiej, podobnie jak dwa nowo wybudowane w tym czasie kościoły w Wyskoci (il. 47a-k) i Zaniemyślu (il. 48a-k) formy gotyckie odwołujące się w części do budownictwa lokalnego, ale wykorzystujące też w twórczy sposób wzorce angielskiego neogotyku romantycznego.

Pomimo różnorodnych rozwiązań w kompozycji całości budowli, pojedyncze formy gotyckie były w poszczególnych budowlach bardzo zbliżone. Chętnie stosowano wimpergowe arkadowanie ścian, zastosowane na przykład w wieży i zakrystii w Pępowie, ale pojawiło się ono też w Zaniemyślu w szczycie i attyce, a także w szczytowej partii fasady w Miłosławiu. Charakterystyczne były też bardzo podobnie formowane portale o szerokich, zesiodkowanych rozglifieniach jak chociażby w Pępowie, Zaniemyślu, Miłosławiu czy Kórniku (tu przy bocznych dzwonicach), jak też szkarpy, traktowane nie konstrukcyjnie, ale dekoracyjnie i zdobione pinaklami lub niszowymi wnękami jak w Pępowie, lub ostrołuczными blendami, na przykład w Zaniemyślu. Pojawiał się też krenelaż, jak w Pępowie w zwieńczeniu wieży, a planowany był w Kórniku przy bocznych dzwonicach oraz rodzaj machikuł, w Miłosławiu na fasadzie przy kruchcie, a Kórniku przy bocznych dzwonicach. Były to rozwiązania charakterystyczne dla repertuaru stosowanego przez Lanciego, o którym wiadomo, że był zatrudniony przy przebudowie w Poznaniu i Pępowie, ale być może miał także udział w przebudowie Kórnika, Miłosławia i Zaniemyśla. W Kórniku i Miłosławiu fasadę poprzedzają nieco podobne do siebie w bryle, prostopadłościennie kruchty. W Miłosławiu pojawia się ażurowa wieżyczka w szczycie, przypominająca, znaną tylko z źródeł ikonograficznych sygnaturkę z Kórnika. Również zbliżony był w kościołach w Wyskoci i Zaniemyślu detal architektoniczny w postaci analogicznego fryzu ostrołucznego. Nie tylko angielskie wzory inspirowały twórców neogotyckiego repertuaru. Charakterystyczne 8-boczne, smukłe wieżyczki ujmujące naroża fasady, które zastosowano w Kórniku i Zaniemyślu swe źródło mogą mieć w tzw. nadbałtyckim gotyku ceglany popularyzowanym przez środowisko berlińskie, dla którego m.in. katedra we Fromborku była jednym z kluczowych obiektów sakralnych.

Oprócz Lanciego brak w źródłach informacji o autorach projektów. Z zachowanych projektów wiadomo, że szkice do kościoła w Miłosławiu wykonywali S. Mielżyński (il. 27d) i nieznaną z imienia Mitschke (il. 27f). Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy ostateczny projekt Miłosławia (il. 27a-o) był autorstwa Mielżyńskiego czy jest dziełem zawodowego architekta. Z pewnością rozwiązania tu zastosowane pozostają w związku z wcześniejszymi, analizowanymi tu realizacjami. Natomiast Mitschke wspomniany jest oprócz Miłosławia, również w związku z projektem kościoła w Zaniemyślu (1840-42). Z budownictwem tego okresu związany jest też Schinkel, który wykonał projekt utrzymanej w duchu arkadowym z elementami neoromanizmu i sztuki bizantyjskiej (krypta) kaplicy w Antoninie (il. 1a-o). Wiadomo też, że oprócz Lanciego projekty do Kaplicy Królewskiej wykonał Stier. Być może jego pomysłem jest arkadowy podział wewnętrznych ścian nawiązujący do kaplic w Rawennie i Akwizgranie.

Działający w latach 1831-1840 polscy mecenas sztuki, jak Edward Raczyński, Działyński, Chłapowski, a nieco później także Seweryn Mielżyński, posiadali dobre wykształcenie w zakresie architektury i budownictwa. Nic dziwnego, że brali czynny udział w projektowaniu budynków, a nieraz narzucali architektom własne pomysły, które oparte były na dobrej znajomości współczesnych tendencji artystycznych, lekturze fachowych publikacji. Dzięki temu do katolickiego budownictwa rejencji poznańskiej przenikały współczesne tendencje obecne w sztuce europejskiej, nadając jej wymiar ponadprowincjonalny⁷¹⁶. Podobnie jak w przypadku poprzedniego okresu niewiele wiadomo o kosztach budowy względnie przebudów kościołów w tym czasie. Z zachowanych źródeł wynika, że przebudowa kościoła w Pępowie wyniosła 10 685 talarów 22 gr., a w Kórniku 3 385 talarów.

Za 13 realizacjami, które powstały w latach 1841-1850 stała inna, niż wcześniej grupa architektów, co w konsekwencji przełożyło się na inne w przeważającej większości, formy stylowe. Były to wprawdzie nadal budowle powstałe jako zlecenia polskich patronów, jednak projekty pochodziły od pruskich urzędników – architektów, wykonujących równoległe plany i wznoszących kościoły ewangelickie. Kościół w Dłużynie (1838-1841) zaprojektował August Soller, a realizował budowniczy Samuel Eckhert ze Wschowy, świątynię w Iłowcu (1839-1841) projektował Abicht, a budowę prowadził budowniczy Ernst Meinke ze Śremu, w Targowej Górcie (1839-1840) działkę wytyczał i być może projektował kościół Friedrich Wilhelm Hoffmann, a przy budowie

⁷¹⁶ Ostrowska-Kębowska 2009, s. 183.

zatrudniony był budowniczy Schlaurbaum z Wrześni, kościół w Siedleminie (1847-1848) projektował Friedrich Wilhelm Butzke, w Słupi Kapitulnej (1850-1851) projekt kościoła z dużym prawdopodobieństwem pochodził od Heinricha Kasela, a rządowy kościół w Kębłowie (projekt 1845, realizacja 1852-1857) projektował być może (wstępna faza) Goebel z Widzimia, a korygował Kasel. Autorzy projektów opierali się głównie na wzorcach zalecanych przez agendy rządowe, między innymi projektach tzw. kościołów znormalizowanych. Jednym z powodów sięgania po projekty „rządowe” było to, iż łatwiej było wówczas uzyskać stosowne pozwolenia. Niektórzy, jak Józef Grabowski, kolator Dłużyny, będąc zawodowo związani z administracją pruską (Grabowski był dyrektorem landratury pruskiej w Łukowie k/Obornik), mogli kierować się przy tym propruskimi sympatiami, a kościół w Kębłowie wsparł w imieniu Fryderyka Orańskiego król Fryderyk Wilhelm IV, stąd forma prorządowa. Inni fundatorzy kościołów w tym typie to Jan Kanty Zaborowski, fundator kościoła w Iłowcu, Władysław Kosiński, który wznosił kościół w Targowej Górcie, Edward Jaraczewski, posesor i wystawca kościoła w Jaraczewie, Stanisław Modlibowski dziedzic Siedlemina. Borykali się z problemami finansowymi i byli przymuszani do wypełniania obowiązku patronackiego. Dlatego w większości były to kościoły powielające zarówno w dyspozycji przestrzennej, jak i stylistyce model pruskiego budownictwa rządowego. Ale wzory, z których korzystano podlegały modyfikacjom, często znacznym, tylko w Targowej Górcie układ przestrzenny (il. 41d) był zgodny z modelem kościoła normatywnego (regularny prostokąt z wciągniętą do wnętrza apsydą). Nawiązania te były traktowane dość swobodnie. Elewacje zazwyczaj powielały model Normalkirche z lat 20. Były tynkowane, o ześrodkowanej kompozycji okien ścian bocznych, profilowanych, zesiodkowanych ościeżach, archiwoltach, profilowanych gzymsach (Dłużyna il. 11a, 11e-g; Iłowiec il. 15a, 15e-g, Targowa Górka il. 41a, 41e-i, Jaraczewo il. 16a, 16e-g, Siedlemin il. 37a, 37f, Słupia Kapitulna il. 38a, 38e-g, Radomicko il. 33a, 33e-i, Kębłowo il. 19a, 19e-g). Kościoły te mają prezbiteria wyodrębnione, zakończone prosto (Iłowiec il. 15d, Jaraczewo il. 16d), lub zamknięte poligonalnie. Wielobocznie zamknięcia świadczyły o uwzględnianiu w tym zakresie zaleceń rządowych z późniejszego okresu, tj. po poł. lat 30. Również wydatne, kamienne cokoły były wyrazem stosowania tychże wzorców zalecanych w rządowych wzornikach. Zazwyczaj nie respektowano zaleceń w zakresie stosowania surowej cegły, gdyż powstawały jako otynkowane. Ponadto prezbiterium ujmowały często boczne, niższe aneksy (Słupia Kapitulna il. 38d, Radomicko il. 33d, Kębłowo il. 19d), wprowadzając raczej nieakceptowany element rozczłonowania, zaburzenia tektoniki bryły. Jako elementy

odbiegające od pruskiego modelu należy też uznać pilastry (Jaraczewo il. 16a, 16f-g). W odstępstwach tych nie było więc większej konsekwencji poza kwestią prezbiterium. Nie zmieniło to jednak faktu, że w wyniku tych procesów w końcowej fazie badanego okresu architektura katolicka zatraciła cechy „katolickie”. Opisywany proces unifikacji, homogenizacji architektury, w którym kryterium dopasowania do potrzeb przestaje być bardzo aktualne, istotne, wynikał ze względów ekonomicznych, finansowych (niższe koszty) i organizacyjnych (łatwiejsze procedury uzgodnień).

Ostatnia faza budownictwa katolickiego przypada na nieco uspokojoną sytuację polityczną w Wielkopolsce (przynajmniej do 1846 r.), na co wpłynęło objęcie tronu przez Fryderyka Wilhelma IV i odwołanie Flottwella. To sprawiło, że także najzamożniejsi właściciele ziemscy, którzy realizowali swoje najważniejsze inwestycje w poprzednim etapie, podjęli kolejny wysiłek inwestycyjny. W latach 40. działali na tym polu Wojciech Lipski, poseł na sejm, patriota, który wystawił kościół w Lewkowie (1844-46; il. 23a-k) (zaprojektowany, być może przez Lanciego), Dezydery Chłapowski, który wznosił kaplicę w Turwi (1846-1847; il. 42a-g), do którego koncepcje stworzył Jan Koźmian, i Józef Taczanowski, który fundował Choryń (1850-1851; il. 10a-i) a także spolonizowany Wojciech Haza-Radlitz, który przebudował kościół Lewicach (1849; il. 22a-e). W tych realizacjach znalazły się, jak w budowlach poprzedniej fazy odwołania do gotyku rodzimego (Turew il. 42a, 91, Lewice il. 22a, 72), jak też przykłady gotyku romantycznego, z tymi samymi motywami, które były obecne we wcześniejszych kościołach wzniesionych w stylistyce romantycznego neogotyku (8 boczne, narożne kolumnienki w Choryniu il. 10a, takie jak w Kórniku il. 21a czy Zaniemyślu il. 48a, wimpergowe zdobienie szczytu elewacji w Turwi il. 42a, podobne jak w Pępowie il. 28a czy Zaniemyślu il. 48a).

Niewiele informacji jest o kosztach budowy kościołów w tym okresie, wiadomo jedynie, że kościół w Targowej Górcie wzniesiono za 6 224 tal., a przy Kębłowie wymienia się kwotę 13 907 talarów 13 srg., która to określała koszt budowy kościoła z wieżą. Spora liczba z wzniesionych w badanym okresie 1841-1850 kościołów katolickich została w przeciągu kolejnych 100 lat rozbudowana. Dotyczy to świątyń o „pruskiej orientacji” pochodzących w większości ze schyłkowego okresu. Najczęstsze było powiększanie budynku – dobudowa naw bocznych, kaplic, zakrystii (np. w formie apsyd), aneksów przy wieży. Do wzniesionego w 1823 r. kościoła w Boruszynie (il. 4d) dobudowano w 1850 kaplice, podobnie jak do kościoła w Bukówcu Górnym (wzniesiony 1825-1845) dobudowano w 1932 r. kaplice boczne (in modo crucis), nową zakrystie przy pd. ścianie

prezbiterium, kruchtę boczną w miejsce niewielkiej przybudówki (il. 8d). Kościół w Siedleminie (wzniesiony 1847-1848) w latach 1927 – 1928 rozbudowano od wsch. i zach., w wyniku czego budowla otrzymała plan krzyża greckiego (il. 37e). Do kościoła w Słupi (wzniesiony 1849-1850) dobudowano w roku 1912 dwie nawy boczne (il. 39d). Przebudowy spowodowane były tym, że istniejące kościoły okazały się zbyt małe w stosunku do potrzeb (oszczędność finansowa, nakazy pruskie), ale też, że od początku nie akceptowano prostych, salowych kościołów, a za „prawdziwie kościelne” uznawano budowle na planie krzyża.

ZAKOŃCZENIE

W latach 1815-1850, wzniesiono lub w znacznym stopniu przebudowano na obszarze rejencji poznańskiej 48 kościołów i kaplic. Powstałe wówczas budowle zachowały się w dobrym stanie. W zdecydowanej większości obiekty powstały w niewielkich miastach i na wsiach. Większość wzniesiono na południe od Poznania, w centralnej części rejencji poznańskiej oraz na południowo-wschodnich i południowo-zachodnich jej krańcach, natomiast niemal zupełnie nowych inwestycji zostały pozbawione tereny północne i północno-zachodnie (il. 132). Niektóre z nich prezentują wysoki poziom artystyczny, jednak w większości jest to architektura raczej przeciętnej klasy, pragmatyczna, skromna. Grupę tworzą kościoły dwóch wyznań: katolickiego i ewangelickiego. Ten to właśnie aspekt wyznaniowy w dużej mierze zadecydował o kompozycji pracy opartej na częściach odrębnie traktujących architekturę ewangelicką i katolicką. Za takim układem przemawiał fakt, że istotne mechanizmy warunkujące procesy związane z powstawaniem kościołów już w punkcie wyjścia determinowała przynależność konfesyjna.

W dużym uogólnieniu kościoły ewangelickie powstawały wyłącznie na zlecenie rządu pruskiego, ich budowa wiązała się z koniecznością stosowania narzuconych urzędowo norm i charakteryzowała się w efekcie racjonalizmem, oszczędnością. Realizował je zawężony krąg architektów i budowniczych – urzędników. Stosowanie obcych dla Wielkopolski form stylistycznych, skutkowało osłabieniem miejscowej tradycji budowlanej i było manifestacją jedności kościoła protestanckiego ugruntowanej unią z 1817 r., w którym decydującą rolę odgrywał król Prus i państwowe urzędy. Wszystkie inwestycje ewangelickie były objęte w różnym stopniu finansowym wsparciem rządu. Projekty, aby zostać zrealizowane, podlegały procedurze uzgodnień w Naczelnej Deputacji Budowlanej w Berlinie. Budownictwo kościelne ewangelickie rozwijało się stopniowo, ale w pracy dokonano podziału tego okresu na lata 1815-1833 i 1834-1850. W pierwszym przedziale czasowym powstało siedem projektów kościołów ewangelickich, z których 5 to były wielkomiejskie, duże budowle. Stylistycznie kościoły wpisują się w nurt tzw. architektury arkadowej, której autorstwo przypisuje się Karłowi Friedrichowi Schinkelowi. Pod względem funkcjonalnym było ono zrealizowane według powstałego wówczas wzorca tzw. kościołów normatywnych. W latach 1834-1850 wzniesiono siedem kościołów. Również te zrealizowano w typie arkadkowym, jednak zdecydowanie odbiegały już formalnie od modelu kościołów normatywnych. Nowe tendencje były wynikiem zmian

doktrynalnych w kościele unickim, ale też przemian stylowych związanych z pojawieniem się nowej generacji architektów-budowniczych i mniejszym już udziałem Schinkla.

Architektura katolicka powstawała natomiast przede wszystkim dzięki zaangażowaniu finansowemu wiernych, a zwłaszcza patronów. Z nielicznymi wyjątkami parafie nie otrzymywały wsparcia finansowego od rządu na ich budowę kościołów. Inwestorzy budowli katolickich mieli jednak większą autonomią, w tym – jeśli chodzi o sprawy proceduralne – zatwierdzania projektów. Zleceniodawcami byli w większości kolatorzy, patroni kościołów, projekty wychodziły od różnych architektów, często z dużym udziałem polskich arystokratów, choć budowy musiały być zatwierdzane w urzędzie rejencyjnym. Kościoły katolickie cechowały się większą różnorodnością. Praktykowane było adaptowanie form neogotyckich, palladiańskich i sięganie do wzorców antycznych. Dopiero w końcowej fazie, w latach czterdziestych, nastąpiło wyraźne zbliżenie do rozwiązań ewangelickich, a kościoły wzniesione w tym nurcie stały się bardziej zrjonalizowane.

Kościoły obu konfesji wyrastały z różnorodnych, często odmiennych uwarunkowań. Inne były tradycje, inne wpływy i zależności artystyczne, a w efekcie treści ideowe i cele, jakie były im zadane. Odmienne też były sposoby finansowania. Czy te uwarunkowania determinowały występowanie wspólnych dla tej architektury cech, na tyle, żeby można mówić o wymiarze ponadkonfesyjnym? Istotne wydaje się, że w omawianym okresie dla żadnej z konfesji nie było jakichkolwiek uregulowań prawnych w kwestiach stosowania określonej stylistyki. Co najwyżej istniały pewne preferencje, mody. Jeśli były jakieś ograniczenia to wynikały one z potrzeb konfesyjnych lub warunków lokalno-administracyjnych. Mimo niedeklarowanych formalnie preferencji stylowych architekturę na tym obszarze w ostatecznym swym wymiarze należy postrzegać jako dość jednorodną. Jednym z czynników mającym podstawowe znaczenie dla wytworzenia się owej jednorodności było wprowadzenie wzorca normatywnego przez rząd Prus narzucającego konieczność stosowania określonych rozwiązań stylistyczno-przestrzennych w budownictwie sakralnym⁷¹⁷.

Zarządzenie to, mimo iż zobowiązywało do stosowania wzorca tylko wówczas, gdy miała miejsce dotacja rządowa, a więc głównie dotyczyło kościołów ewangelickich, stało się przyczyną przenikania jednorodnych cech modelu kościołów normatywnych do innych projektów, także katolickich. Przyczyną adaptacji normatywnego wzorca nawet w sytuacji, gdy nie było wsparcia rządowego a tak miało miejsce w projektach „późnych” kościołów

⁷¹⁷ Szersze omówienie patrz: A.II.2.; Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s. 330.

katolickich był pragmatyczny mechanizm. Skorzystanie z projektu „rządowego” lub architekta – urzędnika gwarantowało szybsze i mniej problematyczne załatwienie potrzebnych pozwoleń. Doprowadziło to do ujednoczenia kościołów obu konfesji w duchu architektury arkadowej. W obszarze ewangelickiego budownictwa przykładem tego są realizacje: Śmigiel, Wolsztyn, Międzyrzecz, Międzychód, Rogoziniec, Poznań, Wschowa, Dobrzyca, natomiast katolickiego: Dłużyna, Targowa Górka, Siedlemin, Radomicko, Kębłowo, Iłówiec, Jaraczewo.

Projekty wzorcowych kościołów „rządowych” były tak pomyślane, że za pomocą niewielkich korekt dało się je zmieniać. Były uniwersalne, pragmatyczne, a projekt bazowy mógł być łatwo dopasowany do różnych wymagań przestrzennych poprzez usunięcie lub dodanie określonych modułów. Ta elastyczność powodowała, że sięgano po nie nawet w tych kościołach katolickich, w których forma stylistyczna była odmienna od architektury arkadowej jak w Goniembicach, Wyganowie, Luboszu i Lewkowie.

Sprawnemu i skutecznemu nadzorowaniu i przestrzeganiu norm budowlanych służył pruski system administracyjny. Rząd w Berlinie sprawując kontrolę nad budownictwem kościelnym wprowadził około 1820 r. procedury nakazujące zatwierdzanie projektów budowlanych na wielu szczeblach administracyjnych, przed ostatecznym wydaniem pozwolenia na budowę przez Naczelną Deputację Budowlaną. Czy jednak normy narzucone na budownictwo rejencji poznańskiej wraz z aparatem administracyjno-nadzorującym i, co za tym idzie, określony typ architektury były czymś wyjątkowym w rejencji, czy była to praktyka stosowana w innych prowincjach państwa pruskiego? Terytorialnie obszarami najbliższego odniesienia dla rejencji poznańskiej funkcjonującymi w takim samym systemie zarządzania sprawami budowy kościołów były rejencja bydgoska i Śląsk. Sensownym wydaje się porównanie sytuacji również w przyłączonej do Prus w roku 1815 katolickiej Nadrenii, gdzie nie było germanizacji więc ewentualne funkcjonowanie takich samych procedur budowlanych i propagowanych przez rząd pruski form stylowych świadczyłoby o tym, że państwo pruskie prowadziło identyczną politykę na wszystkich zaanektowanych po 1815 r. terenach i problem narodowościowy był dla niego kwestią drugorzędą.

W rejencji bydgoskiej w badanym okresie również rozwijało się budownictwo kościelne wspierane przez rząd. Urzędowe procedury uzgadniania projektów, system dotacji czyli tzw. Gnadengeschenk funkcjonowały identycznie jak w rejencji poznańskiej. Wszystkie projekty kościołów wspieranych przez państwo pruskie trafiały do Naczelnej Deputacji Budowlanej i były tam korygowane przez Schinkla. Na tym

terenie w latach 20. i 30. XIX w. liczba powstałych projektów kościołów katolickich (sześć) była niemal równa liczbie kościołów ewangelickich (siedem)⁷¹⁸. Jednak, w porównaniu do rejencji poznańskiej, w której powstały w tym samym czasie duże, miejskie kościoły ewangelickie z wieżami, wznoszone za stosunkowo wysokie kwoty (30-35 tys. talarów) tu w większości projektowane i budowane były kościoły zarówno ewangelickie jak i katolickie skromne dla ubogich parafii ⁷¹⁹, głównie wiejskie, o małych, prostych, bezwieżowych bryłach (za wyjątkiem ewangelickich kościołów w Gnieźnie i Chodzieży i katolickiego w Trzciance), najczęściej w typie skromnego domu modlitewnego. Kościół ewangelicki w Chodzieży powstał za kwotę 7 726 talarów, w Strzelnie za 6 456 talary, w Koronowie kościół wzniesiono za kwotę 5 618 talarów. Natomiast katolicki w Parchaniach kosztował 4 723 talary. W większości nawiązywały do stylistyki arkadowej i powielały schemat kościoła ewangelickiego wzniesionego właśnie w rejencji bydgoskiej w Nakle (projekt 1819, budowa 1821-1824), a więc zanim jeszcze ten, za sprawą rozporządzenia króla Fryderyka Wilhelma III, stał się kilka lat później (1827), kościołem wzorcowym w dla całych Prus. Projekty dla obu rejencji były dość zbliżone, też z racji jednorodnego materiału – otynkowanych elewacji z wyraźnie zaznaczonym tynkarskim detalem na elewacjach, ale zasadnicza różnica zachodziła w skali.

Szinklowski projekt kościoła do Nakła (kościół nie zachował się il. 98) przedstawia budowlę na rzucie regularnego prostokąta, bez wyodrębnionej apsydy, bezwieżową, o narożach zaakcentowanych zewnętrznymi szkarpami⁷²⁰. Duża nisza w fasadzie mieściła dwoje drzwi z półkoliście zwieńczonymi nadświetlami i duże, półkoliste okno bezpośrednio nad gzymsem. Fasada przypominała nieco projekt z 1818 ewangelickiego kościoła w Toruniu (il. 117). Ściany boczne porządkowały trzy półkoliście zamknięte okna z archiwoltami, o uskokowych ościeżach. Wnętrze sklepione kolebką, dzieliły dwa rzędy kolumn z emporami. W kolejnych latach powstały jeszcze dwa kościoły ewangelickie, wzorowane na nakielskim, w Strzelnie (projekt 1824, budowa 1826, nie zachowany)⁷²¹ i w Koronowie (projekt 1831, nie zachowany)⁷²². Po czterech latach w nakielskim kościele zarysowały się mury i kościół trzeba było

⁷¹⁸ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003, s. 237.

⁷¹⁹ Nie wszystkie projekty doczekały się realizacji w pierwotnie formie, lub w ogóle nie podjęto budowy, a sporo z wybudowanych dziś już nie istnieje.

⁷²⁰ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003, s. 337-339.

⁷²¹ Projektowany przez okręgowego architekta Gottlieba Hummela. W 1866/67 została dobudowana wieża i prawdopodobnie poligonalna apsyda patrz: Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003, s. 339-340.

⁷²² Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003, s. 360.

remontować, co być może wpłynęło na spadek popularności i dalsze wykorzystywanie wzorca w budownictwie sakralnym⁷²³.

W rejencji poznańskiej w typie wzorcowym powstał kościół w Rogozińcu. Zaprojektowany w 1829 r., a więc wcześniej niż projekt dla kościoła ewangelickiego w Koronowie, mógł dla niego stanowić pewne odniesienie. Mimo, że kościół w Rogozińcu był jednym z najmniejszych kościołów w rejencji poznańskiej, to był jednocześnie większy (23,20m x 14,60m) od kościołów z rejencji bydgoskiej opartych na schemacie wzorcowym. Okazalszym kościołem w tym typie powstałym w rejencji bydgoskiej, ale zaprojektowanym w 1831 r., był kościół ewangelicki w Chodzieży (il. 64), rozebrany po II wojnie. Wzniesiony został w stylistyce arkadowej i nawiązywał do modelowego wzorca poprzez kompozycję fasady, rzutu i obecność narożnych szkarp.

W nawiązaniu do kościołów wzorcowych, ale o skromnych, zbliżonych do typu domu modlitewnego formach powstały zaprojektowane w tym samym czasie w rejencji bydgoskiej jeszcze trzy kościoły katolickie. Chodzi o niezachowany kościół w Śmiłowie, którego projekt pochodzi z 1825 r. Była to niewielka budowla salowa powstała rzucie prostokąta (ok. 13m x 12m), bezwieżowa⁷²⁴. W fasadzie zastosowano układ podwójnego wejścia tak jak w kościołach wzorcowych z półkolistymi nadświetlami, a w partii trójkątnego szczytu umieszczone były podwójne małe okienka, zegar powyżej. Ściany boczne artykułowały trzy okna półkoliście zamknięte z archiwoltami, z łukowym gzymsem przechodzącym. Wewnątrz planowane było pozorne sklepienie kolebkowe i prawdopodobnie niezbyt głęboka nisza ołtarzowa⁷²⁵.

Drugi z kościołów wzniesiono w Mosinie. Również jego plan był bardzo skromny, a więc jednosalowa budowla z półkolistym oknem nad drzwiami w formie nadświetla, z archiwoltą, gzymsem przechodzącym na wysokości podstaw łuków okiennych i półkolistą formą wciągniętej w korpus apsydy, zaprojektowany w 1827 r. Kościół wzniesiono w 1839 r. z uwzględnionymi poprawkami, które uczyniły go szerszym, krótszym i wyższym, z oknami arkadowymi i narożnymi szkarpami⁷²⁶.

Do grupy skromnych kościołów, które powstały w podobnym czasie co powyższe i realizują schemat domu lub kościoła modlitewnego należy kościół katolicki w

⁷²³ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003, s. 339; W 1887 nakielski kościół został zastąpiony większą budowlą.

⁷²⁴ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003, s. 379-380.

⁷²⁵ Kościół najprawdopodobniej nigdy nie został według omówionego projektu wybudowany. W 1903 powstał nowy kościół o zmienionych w stosunku do planu z 1825 roku formach. Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003, s. 380.

⁷²⁶ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003, s. 381-382.

Gorzycach (projekt 1829, budowa ok. 1832, il. 65, zachowany w mocno zmienionej formie) na rzucie prostokąta, wzniesiony jako bezwieżowy, z fasadą z dwoma drzwiami i jednym szerokim, półkolistym nadświetlem⁷²⁷. Podobnie skromne są też dwa kościoły katolickie o odmiennej stylistyce, bliższe surowym formom klasycznym w Mroczeniu i Parchaniach. Pierwszy z nich zaprojektowany w 1825, zbudowany został w latach 1832/33, w formie zmienionej (il. 96)⁷²⁸. Drugi w tym typie, kościół w Parchaniach, zaprojektowany był w 1829 r.. Plan odpowiadał projektowi z roku 1825 dla Mroczenia. Kościół powstał w 1840 w kształcie nie odpowiadającym jednak projektowi Schinkla; jest on zachowany do dziś⁷²⁹. Powyższym przykładom odpowiada w rejencji poznańskiej projekt kościoła dla Wschowy z 1825 r., (il. 44) tak więc równie wczesny jak projekt dla Śmiłowa.

W rejencji bydgoskiej planowano wznoszenie kościołów arkadowych o większych gabarytach, niż przywołane powyżej. Świadczy o tym projekt katolickiego kościoła w Trziance (projekt 1825, 1830, budowa 1834-35, nie zachowany; il. 119) wykonany przez radcę budowlanego Carla Gottharda Adlera, poprawiony przez Schinkla. Przedstawiał bardzo prosty kościół w stylistyce arkadowej, założony na rzucie prostokąta, z apsydą wyodrębnioną w planie, z wieżą wbudowaną w 2/3 w korpus i pojedynczym wejściem, ujętym po bokach okienkami. Wieża artykułowana była w górnej kondygnacji arkadową galerią i przekryta stożkowym hełmem. Boczne elewacje porządkują po 3 zwieńczone półkoliście okna z archiwoltami. Kosztorys budowy oszacowano na 7 916 talarów i prawdopodobnie z braku środków nie doczekał się realizacji⁷³⁰.

Jedynym monumentalnym kościołem wzniesionym w rejencji bydgoskiej w omawianym czasie był kościół ewangelicki w Gnieźnie, do którego projekty powstały w 1824, 1825 i 1836 roku (il. 74a-b) autorstwa Adlera, korygowane przez miejskiego inspektora budowlanego Schildenera i przez Schinkla. Zbudowany został dopiero w latach 1840-42 ze zmienioną w stosunku do pierwotnego planu wieżą – wyższą, z

⁷²⁷ Börsch-Supan, Ostrowska-Kębska 2003, s. 384-385. Kościół został wzniesiony 1832 roku mniej więcej według projektu sygnowanego przez Schinkla, w latach późniejszych dobudowano neobarokową wieżę, około 1920 poligonalną apsydę.

⁷²⁸ Börsch-Supan, Ostrowska-Kębska 2003, s. 371-374. Nowa świątynia została wzniesiona dopiero w 1832/33 roku, jako nieotynkowana budowla ceglana. Od 1858 była remontowana, potem powiększona, ostatecznie zmieniona.

⁷²⁹ Börsch-Supan, Ostrowska-Kębska 2003, s. 374-375.

⁷³⁰ Börsch-Supan, Ostrowska-Kębska 2003, s. 416-419. Ostatecznie kościół wzniesiono w innej formie, a w latach 1914-15 zastąpiono go stojącym do dziś neobarokowym.

dwiema kondygnacjami arkadowych galerii⁷³¹. W swej pierwotnej formie, w zakresie kompozycji fasady i elewacji bocznych przypomina realizowany prawie równolegle kościół w Międzychodzie, zaprojektowanym w 1829 roku. (il. 25a, 25d, 25h-i) Natomiast forma wieży gnieźnieńskiej (która była wynikiem późniejszej korekty) mogła powstać pod wpływem wcześniejszych, analogicznie rozwiązanych wież kościołów w Wolsztynie (projekt 1827; il. 43a, 43d) i Międzyrzeczu (projekt 1828-1829; il. 26a, 26d).

Z krótkiego przeglądu wynika, że kościoły rejencji bydgoskiej pierwszej połowy XIX w. wybudowane zostały w większości w zmienionej, w stosunku do pierwotnych projektów formie, a znaczna część z nich pozostała w fazie projektowej. Powstawały głównie w stylistyce arkadowej (za wyjątkiem Mroczenia i Parchania), ale były zdecydowanie mniejsze i skromniejsze niż kościoły w rejencji poznańskiej. Dość silne były nawiązania do kościołów wzorcowych, również w przypadku budowli katolickich (Śmiłowo, Gorzyce, Mosina, Trzcianka). W początkowym okresie tendencje w obu rejencjach były bardzo zbliżone. Świadczą o tym podobne rozwiązania fasady kościołów w typie domu modlitewnego dla Gorzyc (1829) Śmiłowa (1825) w rejencji bydgoskiej i Wschowy (1825) w rejencji poznańskiej. Stosowano podobne rozwiązania elewacje bocznych z prostym zwieńczeniem okien w Mroczeniu (1825, rejencja bydgoska; il. 96) i Wschowie (il. 44). Jednak później w rejencji bydgoskiej poza ten zestaw pomysłów architektura nie wyszła. Brakuje monumentalnych, wysokiej klasy kościołów dających się wpisać w tendencje europejskie. Lata 40-te nie przyniosły w tym względzie zmian. Realizowano głównie wcześniej zaprojektowane kościoły np. w Mosinie (wzniesiony 1839) i Gnieźnie (1840-1842), a w 1845 roku wzniesiono zaprojektowany trzy lata wcześniej kościół w Kcyni.

Na Śląsku, do roku 1840, rolę lidera w budownictwie sakralnym odgrywał Kościół ewangelicki nadając ton pod względem stylu i formy. W architekturze katolickiej panowała, przynajmniej do 1840 roku stagnacja. Ograniczano się do koniecznych prac renowacyjnych i remontowych oraz ozdabiania wnętrz, przy czym preferowano, przynajmniej początkowo, formy barokowe. Prawdopodobnie częściowo wynikało to z faktu, że ówczesni biskupi nie byli ani mecenasami sztuki, ani sprawniejszymi politykami, którzy dbaliby o zapewnienie odpowiedniej roli dla Kościoła katolickiego⁷³². Natomiast budownictwo ewangelickie, mimo że rozwijało się pod wpływem Berlina, miało też pewną

⁷³¹ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 489-497.

⁷³² Kos, Zabłocka-Kos 2002, s. 616-617.

niezależność. Po części wynikało to z działalności Langhansów na tym terenie⁷³³. Znaczące były lokalne motywy i tradycje, nie bez znaczenia była tu rola budowli katolickich⁷³⁴. Niezależnie od tej specyfiki, na Śląsku obowiązywały takie same, jak w całym państwie pruskim procedury uzgadniania projektów budowli kościelnych, a zalecane normy stylistyczne z lat 20. i 30. również wiązały się z propagowaną przez rząd stylistyką arkadkową. Analogiczny był też system finansowania, polegający na przekazywaniu bezzwrotnej dotacji, a intensywny okres rozwoju architektury arkadowej przypadł na lata 1821-1829, co oznacza, że rozwój budownictwa kościelnego przebiegał tu właściwie równoległe do prowincji zarówno poznańskiej jak i bydgoskiej⁷³⁵. Także na Śląsku znaczenie Schinkla było bardzo duże, pomimo, że samodzielnie wykonał tylko projekty kościołów do Ozimka i Mysłakowic. Jego wpływ zaznaczył się jednak przede wszystkim – podobnie jak w innych obszarach państwa pruskiego – przez uzgadnianie i korygowanie projektów. W czasach Stülera charakterystyczna jest duża różnorodność podejść i źródeł inspiracji. Podobnie jak w innych prowincjach, rosące zapotrzebowanie na nowe kościoły przyczyniło się do popularności na tym terenie wzorników, a szczególnie po 1846 roku „Entwürfe zu Kirchen...”. Dla architektury sakralnej Śląska szczególne znaczenie mają trzy kościoły, w Ozimku, w Kątach Wrocławskich i w Mysłakowicach. Powstały one stosunkowo wcześnie.

Kościół w Ozimku 1819-21 (il. 100a-b) wzniesiono na rzucie prostokąta, z wyodrębnioną, półkolistą apsydą, i kwadratową w planie wieżą od zachodu⁷³⁶. Otwory okienne, drzwiowe zwieńczone półkoliście, akcentowane są archiwoltami, z gzymsem łukowym międzyokiennym. Narożne pomieszczenia otrzymały formę wystających wieżyczek. Ten system dopracowany przez Schinkla jako wariant pomysłu wykorzystanego w kościele w Nakle upowszechniony został w całym systemie pruskiego budownictwa w formie hali z czterema pomieszczeniami narożnymi. Zewnętrzne wieżyczki zastąpił Schinkel narożnymi szkarpami z czterospadowymi daszkami. W architekturze rejencji poznańskiej podobne rozwiązania zastosowano w projektach kościołów w Międzychodzie (1829) i Rogozińcu (1829). W kolejnych latach kościoły emporowe zaprojektowane w stylistyce arkadowej, realizowane jako obiekty pod nadzorem Schinkla powstały na Śląsku w wielu miejscowościach m.in. w: Bolesławicach

⁷³³ Kos, Zabłocka-Kos 2002, s. 617.

⁷³⁴ Zabłocka-Kos 2002, s. 770.

⁷³⁵ Hutter-Wolandt 1995, s. 43-44.

⁷³⁶ Hutter-Wolandt 1995, s. 44.

(1821-24), Bystrzycy Kłodzkiej (1821-25), Szonowicach (1824-26), Strzelcach Opolskich (1820-22)⁷³⁷.

W tej stylistyce powstał też projekt pierwotny kościoła w Chorzowie (il. 66) (ok. 1829), zmieniony przez Stülera i po zmianach wzniesiony w latach 1840-44. Stüler wprowadził łuki ostre i dwie, w innej niż pierwotnie stylistyce, wieże⁷³⁸. Natomiast elewacja projektu w 1. wersji, poprzez system jednakowej wielkości okien, nasuwa skojarzenia z Międzyrzeczem (il. 26a, 26d) zaprojektowanym nieco wcześniej (1828/29). Można więc uznać, że kościół ewangelicki w Międzyrzeczu mógł być dla chorzowskiego pewnym odniesieniem.

Bliski związek z kościołami normatywnymi ma kościół Piotrowicach (1832-33), (il. 103a-b) bezwieżowy, z portalem z podwójnym wejściem, otynkowany, z czterema narożnymi szkarpami, oknami elewacji bocznych przesuniętymi do osi środkowej, emporami i tzw. ołtarzem ambonowym⁷³⁹. Z kościołów rejencji poznańskiej najbliższy jest kościołowi w Rogozińcu (projekt 1829; il. 35a, 35e). Także i w tym przypadku poznański jest wcześniejszy od piotrowickiego.

Odrębne miejsce zajmuje ewangelicki kościół w Kątach wrocławskich (fot. 78a-b) wzniesiony w latach 1834-1836⁷⁴⁰. Choć utrzymany jest w stylistyce arkadkowej, elewacje otrzymały nie tynkarskie wykończenie, tylko zróżnicowane kolorystycznie ceglane. Kompozycja elewacji zwieńczona trójkątnym szczytem z portalem z trojgiem drzwi, w formie potrójnej arkady, zbieżna jest nieco z berlińskim kościołem Nazaretu (il. 55a-b), w Kątach nieco jednak szersza i cięższa w proporcjach. Jego odrębność daje się porównać do zaprojektowanego w 1834 r. kościoła ewangelickiego w Poznaniu⁷⁴¹. Motyw fasadowej arkady osadzonej w prostokątnej przestrzeni wydzielonej z płaszczyzny gładkiej ściany, od góry ograniczonej profilowanym odcinkiem gzymsu przypomina kompozycje dłuższej ściany kościoła w Wipperfürth-Klaswipper w Nadrenii (il. 125a-b).

Kościół w Mysłakowicach jest kościołem o królewskim patronacie, będącym swego rodzaju wzorem i najbardziej szlachetną propozycją wśród kościołów w stylu arkadowym zaprojektowanych przez Schinkla. Był to wiejski kościół dworski króla Prus. Wzniesiono go na terenie rezydencji królewskiej. Kościół w swojej zasadniczej formie powstał w czasach Fryderyka Wilhelma III wg projektów Schinkla (1836-40) (fot. 97a-

⁷³⁷ Hutter-Wolandt 1995, s. 45-46.

⁷³⁸ Hutter-Wolandt 1995, s. 47; Grundmann 1970, s. 74-75

⁷³⁹ Grundmann 1970, s. 76.

⁷⁴⁰ Grundmann 1970, s. 75.

⁷⁴¹ Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 334-335.

e)⁷⁴², wieżę natomiast przebudował w 1858 r. Stüler na zlecenie jego następcy, Fryderyka Wilhelma IV.

Założony został na regularnym, prostokątnym planie z półkolistą apsydą i wysoką wieżą w typie włoskiej kampanili, z rzędem arkadowych ażurowych otworów dzwonowych, pierwotnie zadaszoną niskim czterospadowym dachem. Choć zostały w nim wykorzystane elementy kościoła wzorcowego, to trudno zaliczyć go do tej grupy. W bocznych ścianach jest więcej, gęściej rozmieszczonych otworów okiennych, dając przez to wrażenie większej ażurowości ściany. Podobne rozwiązanie apsydy z rzędem arkadek pod gzymsem, wskazuje na włoską orientację. Opracowanie wnętrza z bogatą snycerką, otwarty strop, wynikało z zaleceń dworskich i nie jest typowe dla funkcjonujących w tym obszarze stylistycznym wzorców. Nie oznacza to, że kościół myślakowicki nie miał recepcji. Na terenie rejencji poznańskiej, najbliższy charakterem – z wyłączeniem smukłej wieży – jest kościół ewangelicki w Pleszewie. Zbieżna jest w obu budowlach kompozycja ścian bocznych artykułowanych rzędem arkadowych okien i forma płasko zadaszonej apsydy (il. 30k). Kościół myślakowicki był elementem całego kompleksu parkowego, z budynkami mu towarzyszącymi: domem parafialnym, szkołą ewangelicką i domem dla nauczyciela.

W zaanektowanej przez Prusy w 1815 r. Nadrenii obowiązywały identyczne jak w wschodnich pruskich prowincjach procedury budowlane, propagowano też te same formy stylistyczne. Widoczne jest to szczególnie w architekturze kościołów ewangelickich. Wpływ na tamtejsze budownictwo sakralne był łatwiejszy w przypadku budowli protestanckich, albowiem decydem w tych sprawach był Episkopat Krajowy, natomiast budowle katolickie podlegały trzem generalnym wikariatom.

Dynamika budowania kościołów w Nadrenii w omawianym czasie przedstawia się w sposób zbliżony do terenu Wielkiego Księstwa Poznańskiego i rozwijała się tu też początkowo dość wolno. W pierwszym dwudziestoleciu powstaje tylko 9 kościołów, między 1820 a 1830 wzniesiono ich 15, w latach 1831-1840 nieco tylko więcej, bo 17, a między 1840 a 1850 rokiem – 14. W dalszych latach, między 1851 a 1860 powstało 27 kościołów (w Poznańskim 31), a między 1861 a 1870 – 48 nowych kościołów⁷⁴³.

Początkowy zastój w budownictwie wynikał z trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się Nadrenia. W 1801 r. uchylono tu dotychczasowe przepisy budowlane, a kościoły oddano do dyspozycji gmin bez zabezpieczenia środków finansowych na ich utrzymanie. Dalszy

⁷⁴² Grundmann 1970, s. 77.

⁷⁴³ Weyres 1980a, s. 83-84.

natomiast powolny rozwój budownictwa sakralnego lat 20. i 30. wynikał m.in. z trudności z wprowadzaniem nowej organizacji kościelnej oraz – podobnie jak w prowincjach wschodnich – brakiem kadr w dziedzinie budownictwa. Po 1815 r. rząd Prus zatrudniał tylko tych architektów jako urzędników, którzy zdali pruski trzystopniowy egzamin (dopiero zdobycie ostatniego egzaminu w Naczelnej Deputacji Budowlanej uprawniało do prac przy budowach publicznych)⁷⁴⁴. Również analogicznie do terenów wschodnich, urzędnicy z tzw. ziem staropruskich niechętnie szukali pracy w nowych prowincjach, które różniły się tradycjami i religią. Wykwalifikowane kadry powiększały się więc powoli. Żeby przyspieszyć ten proces zaczęto przyjmować muratorów jako mistrzów budowlanych (niem. Baumeister), chociaż nie posiadali oni wymaganych kwalifikacji. Aby ułatwić proces projektowania i uzgadnia planów, ale też zapewnić zgodny z tendencjami rządu pruskiego kierunek stylistyczny, rozpowszechniane były, podobnie jak w innych prowincjach, projekty berlińskich architektów w formie wzorników, a także wprowadzono obowiązek akceptowania planów budowli dotowanych przez rząd w Naczelnej Deputacji Budowlanej. Mozolny proces uzgadniania pozwoleń obrazuje przykład trzykrotnego odrzucania projektów wstępnych przez Schinkla wykonanych do kościoła katolickiego w Schönbergu. Budownictwo finansowane przez rząd objęte było również takim samym, jak w pozostałych prowincjach systemem dotacji (tzw. Gnadengeschenk). Na terenach tych podobnie jak we wschodnich prowincjach rozpowszechniano początkowo model kościołów wzorcowych, z tą różnicą, że w Nadrenii głównym materiałem budowlanym był obok cegły kamień, (np. kościół w Waldböckenheim, 1833-1836, il. 120). Nadrenia była zamożniejsza od Wielkopolski. Częściej powstawały tu budowle dwuwieżowe, a kościoły wznoszono za wyższe kwoty, od kilkunastu – do nawet 80 000 talarów np. katolicki kościół w Wuppertal-Elberfeld (1829-1835). Dotyczy to zarówno budowli ewangelickich jak i katolickich. Kościoły katolickie były często trójnawowe, z systemem kolumnowo – pilastrowym np. kościół w Wupperl-Elberfeld (il. 127c), czy w Swisttal-Heimerzheim (1846-1847). Nadrenia wypracowała przez lata pewne charakterystyczne zdobienia i motywy, które były wykorzystywane w nowej architekturze np. sposób opracowania archiwolt, w postaci potrójnego żłobkowania (np. kościół w Lindlar Hohkeppel 1835-1837; il. 85b). Okna natomiast, nawet arkadowe, powstawały z odlewanymi żeliwnymi maswerkami (kościół w Swisttal-Heimerzheim, il. 113c). We wczesnym okresie charakterystyczne jest połączenie klasycystycznej bryły z gotyckimi detalami (ostrołuczne

⁷⁴⁴ Weyres 1980a, s. 81-82.

okna), jak w katolickim kościele w Trier-Zewen (1818-1819; il. 118a) i w Maring (1827-1829; il. 195a).

Pierwsze obiekty w stylu arkadowym pojawiły się podobnie jak w rejencji poznańskiej i bydgoskiej w połowie lat 20. Jednym z wcześniejszych przykładów jest kościół ewangelicki w Wuppertal-Unterbarmen (1825-1829; il. 128a-c)⁷⁴⁵, który planem nawiązuje do kościołów normatywnych Schinkla w kształcie regularnego prostokąta bez wyodrębnionej apsydy z symetrycznymi pomieszczeniami w czterech narożach, ale o dwuwieżowej elewacji sprawiającej wrażenie ciężkiej, masywnej, pomimo ażuru wysoką arkadą części środkowej i podziałów za pomocą lizen. Wrażenie to wzmacnia nietynkowana powierzchnia kamiennego muru. Rytm bocznych ścian wyznaczają arkadowe okna zakomponowane w dwóch rzędach. Sposób opracowania elewacji nasuwa skojarzenia z kościołem w Braniewie (1830-1837, il. 61a-b), Straupitz (1832; il. 114a-c) i Wschową (1837-1839; il. 45a). Zależność od kościołów normatywnych widoczna jest też w dwóch innych ewangelickich obiektach, jednowieżowym kościele w Wipperfürth-Klaswipper projektu Gottfrieda Brunnera (il. 125a-b), zbudowanym w 1838 r.⁷⁴⁶ i w Waldbröl zaprojektowanym przez Bernharda Harperatha (1841-43; il. 122a-b)⁷⁴⁷. Kościoły te założone są na regularnym rzucie prostokąta z dwoma rzędami doryckich, żłobkowanych kolumn, z bocznymi ścianami porządkowanymi wysokimi, arkadowymi oknami przesuniętymi do osi środkowej. W planie odpowiadają powstałemu wcześniej kościołowi wolsztyńskiemu (il. 43a, 43d-e).

Zbliżoną do powyżej przywołanych budowli formę mają powstające w tym czasie na terenie Nadrenii kościoły katolickie. W latach 20. i 1. poł. lat 30. wzniesiono monumentalne, okazałe, dwuwieżowe świątynie w Rees, autorstwa Schinkla (1826-1828, część wieżowa została w 1872 r. romanizowana, il. 109a-c), w Wuppertal-Elberfeld (1829-1835; il. 127a-c) koncepcji powiatowego inspektora budowlanego Akwizgranu Johanna Petera Cremera, korygowany przez Adolpha von Vagedesa⁷⁴⁸, w Schönbergu z lat 30. XIX w.⁷⁴⁹ (il. 111a-b) i Waldböckenheim (1833-1836, il. 120)⁷⁵⁰, przy czym w trzech pierwszych wieżach mają formę czworoboczną, w ostatnim 8-boczną.

⁷⁴⁵ Weyres 1980b, s. 284-287.

⁷⁴⁶ Weyres 1980b, s. 294.

⁷⁴⁷ Weyres 1980b, s. 294-296.

⁷⁴⁸ Weyres 1980a, s. 90-92.

⁷⁴⁹ Weyres 1980a, s. 100-101.

⁷⁵⁰ Ronig 1980, s. 205.

Szczególnie interesujący, ze względu na podobieństwo ukształtowania wnętrza do kościoła w Buku (projekt 1828; il. 7a, 7d-e) jest kościół w Rees⁷⁵¹, co szczegółowo omówiono przy prezentacji buckiej świątyni. Z zewnątrz natomiast nadreński kościół różni się od świątyni w Buku. Jest to kompaktowy kubus, a jego fasadę ujmują dwie prosto zwieńczone wieże i wysunięty lekko do przodu portyk zwieńczony spłaszczonym trójkątnym tympanonem. W tle, między wieżami widnieje ścianka powtarzająca kształt tympanonu. Kościół w Rees nie jest jedynym przykładem związków między architekturą sakralną Nadrenii i architekturą sakralną rejencji poznańskiej choć zależności te zazwyczaj nie są tak daleko idące. Szczególnie wysokie wieże kościoła w Schönbergu nasuwają na przykład skojarzenia z poznańskim kościołem św. Piotra, którego projekt powstał w 1834 (il. 31a- c).

Być może już pod wpływem zaleceń propagowanych w „Memorandum”⁷⁵² powstał katolicki kościół w Lindlar Hohkeppel (1835-1837; il. 85a-b)⁷⁵³. Wskazuje na to rozwiązanie z pięciobocznym zamknięciem. Kościół ten ma jeszcze jedną istotną cechę, system ześrodkowanych okien w elewacjach bocznych. To cecha charakterystyczna kościołów wzorcowych, a jego zastosowanie dowodzi długiego trwania tego schematu na terenach Nadrenii. W czasach Fryderyka Wilhelma IV (1840-1861) popularność zdobywa neogotyck, jego zapowiedzią jest ewangelicki kościół w Krefeld (1840-42; zniszczony w czasie 2 wojny światowej) zaprojektowany w typie późnogotyckim⁷⁵⁴. „Gotyckie” w charakterze – też za sprawą maswerków i pięciobocznego chóru, równego wysokości kościoła – stropy wsparte na drewnianych słupach i naśladowane sklepienie różnią ten kościół od powstających w tym samym czasie w rejencji poznańskiej kościołów aplikujących pojedyncze jedyne „motywy” gotyckie, stąd określenie neogotycki znajduje tu większe uzasadnienie.

W Nadrenii pojawiają się także kościoły, które sytuują się poza głównym nurtem, choć widoczne są w nich pomysły inspirowane projektami berlińskimi. Odmienność polega przede wszystkim na wyborze formuły stylistycznej. Takim przykładem jest kościół ewangelicki w Düren (il. 69a-b), zbudowany w latach 1841-1845 według planów Cremera (zniszczony został w czasie 2 wojny światowej)⁷⁵⁵. Można go uznać za przykłady długiego trwania w Nadrenii wzorów klasycystycznych. Było to prostokątne założenie z półkolistą,

⁷⁵¹ Weyres 1980a, s. 84-85.

⁷⁵² Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003, s. 334-335.

⁷⁵³ Weyres 1980a, s. 108-109.

⁷⁵⁴ Weyres 1980b, s. 297-299.

⁷⁵⁵ Weyres 1980b, s. 300.

wciągniętą w obręb murów apsydą i czterema pomieszczeniami w narożach. Takie rozwiązanie zbliża go do kościoła w Waldbröl (il. 122a) a tym samym stanowi przejaw wpływów Schinkla. I choć inaczej rozwiązana została fasada, bo zamiast wieży Cremer zastosował portyk, to jest to rozwiązanie znane wcześniej w twórczości Schinkla (Poczdám, świątynia Pomony; il. 102, Buk, projekt 1828; il. 7a, 7d-e).

W te tendencje wpisuje się też kubus prostopadłościenną bryłę korpusu nawowo – prezbiterialnego kościoła katolickiego w Swisttal-Heimerzheim (1846-47; il. 113a-c) z wyodrębnioną z bryły apsyda, tworząc niemalże niezależny, wydzielony człon. W podobny sposób ukształtowana została bryła kościoła w Pieskach (1845-1847; il. 29h), o czym była już mowa w rozdziale o kościołach ewangelickich.

Z powyższego omówienia wynika, że zasadnicza linia w przywołanych regionach jest podobna, ale każdy ma swoją specyfikę. W rejencji poznańskiej, w stosunku do innych obszarów, liczną grupę stanowili inwestorzy prywatni zatrudniający różnych architektów, często pruskich, którzy na terenach innych prowincji, Śląska, Nadrenii projektowali kościoły normatywne, natomiast w rejencji poznańskiej nadawali, za sprawą zlecniodawców, budowlom formy swobodniejsze. Powodem tego były w dużej mierze osobiste kontakty polskich arystokratów z najważniejszymi pruskimi architektami, na co wskazywano już wcześniej. Budowle sakralne rejencji poznańskiej mają związki z wieloma ważnymi realizacjami ówczesnej Europy. Specyfiką tego regionu jest duża liczba i znacząca klasa artystyczna budownictwa katolickiego, którego rozwój i kierunek był nierozdzielnie związany z poczuciem narodowej tożsamości.

ANEKS

KATALOG OBIEKTÓW

Schemat opisu katalogowego:

- Obecna nazwa miejscowości, powiat wg obecnego podziału administracyjnego
- w nawiasach niemieckie nazwy miejscowości (jeśli była inna niż polska)
- odnośnik do rozdziału pracy oraz zakres ilustracji
- wyznanie i wezwanie obiektu
- lata budowy
- przebudowy/remonty
- zleceniodawca
- architekt
- stylistyka
- źródła
- źródła ikonograficzne
- dokumentacja konserwatorska
- bibliografia

1. ANTONIN, powiat ostrowski

B.III.2.3.; il. 1a-o

Kaplica – mauzoleum książąt Radziwiłłów, katolicka.

Lata budowy: 1835-1838.

Przebudowy/remonty: rozbudowa kaplicy po 1905: wzniesienie symetrycznych, ośmiobocznych wież bocznych przy chórze i powiększenie krypty w kierunku wschodnim.

Zlecniodawca: księżna Ludwika z Hohenzollernów Radziwiłł.

Architekt: K.F. Schinkel.

Stylistyka: arkadowy, neoromański, nawiązania bizantyjskie.

Źródła ikonograficzne: *Antonin i Mauzoleum książąt Radziwiłłów*, ilustracja, *Obchód pogrzebowy...* 1838, s. 191; J. Kielisiński, *Leśniczówka i mauzoleum w Antoninie*, rys. ok. 1840, w zbiorach BK, Fogel 1998, s. 20; *Mauzoleum w Antoninie*, staloryt Frommelta według rysunku J. Minutoli, ok. 1835, MMOW; Julius Minutoli, *Mauzoleum w Antoninie i złożenie zwłok rodziny Xsięcia namiestnika Antoniego Radziwiłła 1838*, litografia, *Pamiętki przeszłości...* 2018, s. 144-145; pocztówka z 1905 r., www.gloswielkopolski.pl.

Dokumentacja konserwatorska: Ogrodowczyk 2006.

Bibliografia: *Obchód pogrzebowy...* 1838, s. 191-193; Fabisz 1875, s. 51-67; SGKPiKS 1880, s. 42; KZSP, t. 5, z. 16, s. 1; Małyшко 1996, s. 7; Rogalanka 1990, s. 505-616; Börsch-Supan, *Ostrowska-Kęmbłowska* 2003, s. 184-186; Pałat 1985; Pałat 2011.

2. BASZKÓW (Baschkow), powiat krotoszyński

B.II.2.12.; il. 2a-i

Kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP.

Lata budowy: 1828.

Przebudowy/remonty: instalacja odgromowa (1899), kapitalny remont dachu (1948), wykonanie nowych tynków zewnętrzne (1967).

Zlecniodawca: Mikołaj Mielżyński z żoną Brygidą ze Szczanieckich.

Stylistyka: klasycystyczny z odniesieniami do baroku.

Źródła: AAP: *Budowle. Baszków, I 1836-1913*, KA 4075; *Kościół – legat 119 tal. 9 sgr. 4 fen. Franciszki Morawskiej 1845 -1848*, KA 13755; *Akta ordynariatu arcybiskupiego w Poznaniu tyczące się wizytacji w Baszkowie. Wizytacja pasterska w Baszkowie, 6 i 7 września 1920 r. za proboszcza Skoniecznego*, OA X 233.

Źródła ikonograficzne: rzut i przekrój poprzeczny (instalacja odgromowa; 1899), archiwum parafii.

Dokumentacja konserwatorska: *Ostrowska-Kęmbłowska* 1959, Rutkowska 1997.

Bibliografia: SGKPiKS 1880, s. 115-116; Kozierowski 1935, s. 16; KZSP, t. 5, z. 11, s. 1-3; Anders 1994, s. 59-62; Łęcki, Jaśkowiak 1989, s. 412.

3. BIAŁEŻYŃ (Bialenschin), powiat poznański

B.II.2.9.; il. 3a-i

Kościół katolicki pw. św. Tymoteusza.

Lata budowy: 1823-1825.

Przebudowy/remonty: nadbudowa wieży nad kruchtą (1866), dobudowa zakrystii do korpusu od pn. (2. poł. XIX w.), odbudowany na starych murach po pożarze w 1945 (1945-1951)

Zlecniodawca: Abp gnieźnieński Tymoteusz Gorzeński, dokończył jego brat, Feliks Gorzeński.

Stylistyka: neogotycki.

Źródła: AAP: *Akta Kurii Arcybiskupiej w Poznaniu dotyczące się Kościoła parafialnego w Białeżynie. Generalia I 1772-1852, KA II 75/I.*

Dokumentacja konserwatorska: Białeżyn, 1959, Masacz 1984.

Bibliografia: Łukaszewicz J. 1858, s. 408; Nowacki J. 1964, s. 378; KZSP, t. 5, z. 15; Wojtczak.

4. BORUSZYN (Boruschin), powiat czarnkowsko-trzcianecki

B.II.2.9.; il. 4a-i

Kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła.

Lata budowy: 1823 (nawa, prezbiterium), 1850 (kaplice).

Przebudowy/remonty: tynkowanie elewacji (likwidacja boniowania, 1991); częściowa wymiana więźby dachowej, nowe pokrycie papą i blachą cynkową (1993/1994)

Zlecniodawca: brak patrona w czasie, gdy kościół był budowany; wystawiony staraniem proboszcza, J. Daleszyńskiego

Stylistyka: klasycystyczny.

Źródła: AAP: *Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego Poznańskiego. Boruszyn, KA II 85/1 (1798-1844), KA II 85/2 (1845-1920); Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego Poznańskiego dotyczące się wizyt dekanalnych kościoła w Boruszynie, KA 15590*

Dokumentacja konserwatorska: Panek 1983.

Bibliografia: KZSP, t. 5, z. 2, s. 1.

5. BRZÓSTKÓW (Brzostkow), powiat jarociński

B.III.2.5.; il. 5a-i

Kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela.

Lata budowy: 1839-1840.

Przebudowy/remonty: pożar kościoła (1913; pozostały mury obwodowe), odbudowa, restauracja i częściowa rekonstrukcja po pożarze (1914-1916; arch. Jerzy Andrzejewski), remont wieży, nowe tynki, opaska betonowa i drenaż wokół świątyni (1992), generalny remont dachu świątyni, pokrycie blachą aluminiową, odrestaurowanie dolnej części obiektu, malowanie (1993), nadbudowa wieży zwieńczonej hełmem (który był zdjęty w 1949; 2000).

Zleceniodawca: Antoni Czarnecki.

Stylistyka: klasycystyczny, w typie palladiańskim.

Źródła: AAG: *Brzostków, sprawy budowlane, 1835-1858*, AKM II 12/2.

Źródła ikonograficzne: Kohte 1896b, s. 297.

Dokumentacja konserwatorska: Brzostków 1953, Andrzejewska, Rutkowska 1998, Pałat, Okupny 1989 .

Bibliografia: Łukasiewicz J. 1859, s. 209-211; SGKPiKS 1880, s. 421; Korytkowski 1888, s.164; Callier 1888, s. 35; Kohte 1896b, s. 296-297; KZSP, t. 5, z. 5, s. 1-2; Anders et al. 1997, s.31-34; Pieprzycki 1913; Walczak.

6. BUK, powiat poznański

A.III.3.6.; il. 6a-d

Kościół ewangelicki.

Lata budowy: projekt (dla Grzebieniska) 1825, realizacja 1844-1845.

Przebudowy/remonty: dobudowa wieży (1861-1870), powiększenie kościoła (1894), całkowita przebudowa, rozebranie wieży (1962; zmiana funkcji – dom kultury i kino).

Zleceniodawca: rząd pruski.

Architekt: K.F. Schinkel, korygował A. Soller (1844).

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: APP, KE: 4204, *Buk. Kirchenwesen 1807-1827*, 3842; *Grzebienisko. Kirchenwesen 1817-1835*. GStA Berlin: I.Ha Rep.93 D Nr. 144, *Baue und Reparaturen in der Stadt Buk, 1827-53*.

Źródła ikonograficzne: SM: 44f.270, projekt ewangelickiego kościoła w Grzebienisku z roku 1828 [w:] Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłłowska 2003, s. 420. *Kościół ewangelicki*, karta pocztowa, www.polska-org.pl.

Bibliografia: Werner 1904, s. 44-46; Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 562; Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłłowska 2003, s. 420-421.

7. BUK, powiat poznański

B.II.2.13.; il. 7a-i

Kościół katolicki pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika.

Lata budowy: projekt 1828, realizacja 1838-1846.

Przebudowy/remonty: dobudowa bocznych apsyd od strony prezbiterium (przed 1906), założenie marmurowej posadzki (1911), pożar kościoła (1945), odbudowa z zachowaniem murów obwodowych (1946-1951; pod kierunkiem Rogera Sławskiego).

Zleceniodawca: rząd pruski.

Architekt: K.F. Schinkel.

Stylistyka: klasycystyczny, w typie palladiańskim.

Źródła: AAP: *Akta personalne zmiany księży i majątku kościoła w Buku* (opis kościoła z 1900), KA 15199. GStA Berlin: HA Rep.93 D Nr.144, *Baue und Reperaturen in der Stadt Buk 1827-51*.

Źródła ikonograficzne: SM: 44g.275, *Zeichnung zur Kirche in Buk“ und „, Katholische Kirche in der Stadt Buk* [w:] Bórsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s. 396.

Dokumentacja konserwatorska: Linette 1962; Żuk-Piotrowska 1992.

Bibliografia: Łukasiewicz J. 1858, s. 249; Kohte J. 1896b, s. 60; Kozierowski 1935, s. 40-41; KZSP, t. 5, z. 14, s. 2-3; Kowalczyk 1989; Kowalczyk 1991; Łęcki, Jaškowiak 1989, s. 458-459; Laufer 1984; Bórsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s. 395-400.

8. BUKÓWIEC GÓRNY (Bukwitz), powiat leszczyński

B.II.2.10.; il. 8a-i

Kościół katolicki pw. św. Marcina Biskupa.

Lata budowy: 1825-1845.

Przebudowy/remonty: dobudowa kaplic bocznych, nowej zakrystii przy pd. ścianie prezbiterium, kruchty bocznej w miejsce niewielkiej przybudówki, zamurowanie dwóch otworów okiennych w południowej ścianie prezbiterium, wybicie dwóch okien we wschodniej ścianie prezbiterium, nad starą zakrystią (1932); remont kapitalny, m.in. wymiana pokrycia dachowego (1986); wymiana tynków zewnętrznych.

Zleceniodawca: Fryderyk Ferdynand książę Anhalt-Köthen.

Stylistyka: skromny barok.

Źródła: AAP: *Akta Arcybiskupie, Generalia Kościoła w Bukowcu Górnym*, OA VI 103.

Źródła ikonograficzne: zdjęcie z pocz. XX w. ze zbiorów parafii.

Dokumentacja konserwatorska: Bukówiec Górny 1957; Waławska 1997.

Bibliografia: Łukasiewicz J. 1859, s. 317; SGKPiKS 1880, s. 463; Kozierowski 1935, s. 42-43; Nowacki 1964, s. 444; KZSP, t. 5, z. 12, s. 1; Malepszak 1993.

9. CEREKWICA (Cerekwice), powiat poznański

B.II.2.11.; il. 9a-i

Kościół katolicki pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.

Lata budowy: 1827.

Przebudowy/remonty: dobudowa kruchty i zakrystii (1850).

Zleceniodawca: Zuzanna z Gorczyzewskich Dobrzycka.

Stylistyka: skromny neogotyck.

Źródła: AAP: *Akta wizyt dekanalnych w Cerekwicy*, KA 15 332.

Bibliografia: Łukaszewicz J. 1859, s. 297-298; SGKPiIKS 1900, s. 295; Krasinski 1905, s. 148; KZSP, t. 5, z. 20, s. 5-6; Łęcki, Jaśkowiak 1989, s. 490.

10. CHORYŃ (Choryn/Horndorf), powiat kościański

B.IV.2.12.; il. 10a-i

Kościół katolicki pw. św. Katarzyny.

Lata budowy: 1850-1851.

Przebudowy/remonty: otynkowanie (pierwotnie surowa cegła), odnowienie stropu kasetonowego (1969-1970)

Zleceniodawca: Józef Taczanowski.

Stylistyka: neogotyck romantyczny.

Źródła: AAP: *Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego Poznańskiego tyczące się wizyt dekanalnych kościoła w Choryni, dekanat kościański, 1852-1865* (z wizytacji księdza dziekana Jankowskiego, 10 lipca 1863), KA 15599; *Prawo Arcybiskupów do rewidowania planów kościelnych*, (kościół w Choryni), pismo kolegium kościelnego do arcybiskupa dotyczące budowy kościoła w Choryni 1841, OA V 203.

Dokumentacja konserwatorska: Folaron et al. 1979a.

Bibliografia: Łukaszewicz J. 1859, s. 181-182; KZSP, t. 5, z. 10, s. 15-16.

11. DŁUŻYNA (Dluzyn), powiat leszczyński

B.IV.2.1.; il. 11a-i

Kościół katolicki pw. św. Jakuba Starszego Apostoła.

Lata budowy: 1838-1841.

Przebudowy/remonty: wieża (1858-1859).

Zlecniodawca: Józef Grabowski z żoną Klementyną, w części ze spadku po poprzednim właścicielu wsi Walerianie Szeliga Bielińskim.

Architekt: A. Soller, budowniczy Samuel Eckhert ze Wschowy.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: AAP: *Akta Kurii Arcybiskupiej w Poznaniu dotyczące się Kościoła parafialnego w Dłużynie. Generalia I 1794-1862, KA II 130/1; Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego Poznańskiego dotyczące się wizyt kościoła parafialnego w Dłużynie (1832-65), KA 15351.*

Dokumentacja konserwatorska: Dłużyna, 1956; Piesiewicz 1997.

Bibliografia: Łukaszewicz 1859, s. 315-316; Nowacki 1964, s. 444; KZSP, t. 5, z. 12, s. 5-6; Grzelak 1998; Grzelak 2004; Malepszak 2010.

12. DOBRZYCA (Dobberschütz), powiat pleszewski

B.III.3.4.; il. 12a-i

Kościół ewangelicki (obecnie nieużytkowany).

Lata budowy: projekt 1838, realizacja 1840-1842.

Przebudowy/remonty: rozbiórka przedsionka i dobudowa wieży (1876-1877); budowa aneksu z klatką schodową przy wieży oraz absydy (1903); rozbiórka aneksu, budowa wejścia i wewnętrznych klatek schodowych (1989).

Zlecniodawca: rząd pruski.

Architekt: H. Kasel.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: AAP KE: 3938, *Bauten und Reparaturen der evangelisch-lutherischen Kirchen-und Pfarrgebäude zu Dobrzyca 1816-1826*; 3941, *Neubau der evangelischen Kirche zu Dobrzyca, 1832-1842* (vol. 4); 3942, *Neubau der evangelischen Kirche zu Dobrzyca, 1842-1877* (vol. 5); 3945, *Bauten und Reparaturen an der Kirchen in Dobrzyca 1913-1942.*

Źródła ikonograficzne: karta pocztowa (ok. 1930) MR Pleszew; Ostrowska-Kęmbłowska Z., fotografia z lat 60. XX w.

Dokumentacja konserwatorska: Ostrowska-Kęmbłowska 1965.

Bibliografia: Werner 1904, s. 53-55; Golon, Steffani 1967, s. 24-25; KZSP, t. 5, z. 19, s. 7-9; Śniatała 2007; Krzyślak 2008.

13. GONIEMBICE (Golembitz), powiat leszczyński

B.II.2.1.; il. 13a-g

Kościół katolicki pw. św. Mikołaja.

Lata budowy: 1814-1815.

Przebudowy/remonty: podwyższenie wieży (nadbudowanie trzeciej kondygnacji), założenie nowego hełmu baniastego (1921); wybicie otworu okiennego we wsch. ścianie szczytowej (XIX/XX).

Zleceniodawca: Kordula z Gorzeńskich Turno, Kazimierz Turno (syn).

Stylistyka: skromny barokowo-klasycystyczny.

Źródła: AAP: *Acta Generalia Goniembice I. 1797-1841*, KA II 152/1.

Dokumentacja konserwatorska: Goniembice, 1955; Gajda 1994.

Bibliografia: KZSP, t. 5, z. 12, s. 10-11.

14. GÓRA (Gora), powiat jarociński

B.II.2.3.; il. 14a-i

Kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP.

Lata budowy: 1817-1847.

Przebudowy/remonty: utworzenie wejścia bocznego od pn. poprzedzonego przedsionkiem (pocz. XX w.); nowy hełm na wieży projektu Stoczka z Poznania (1928-1929; zastąpił pokrycie w formie niskiego dachu).

Zleceniodawca: Wiktor Szoldrski.

Stylistyka: klasycystyczny, arkadowy.

Źródła: AAP: *Acta Generalia Góra 1797-1850 (AG Góra I) KA II 158/1; Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego Poznańskiego tyczące się wizyt dekanalnych kościoła w Górze 1831 -1841*, KA 15 586; *Góra. Ciężary budowlane i budowle 1829-1872*, KA 7778.

Źródła ikonograficzne: karty pocztowe z lat 1912-1929, MR Jarocin.

Dokumentacja konserwatorska: Jodłowski 2000a.

Bibliografia: Łukasiewicz 1859, s. 233; Callier 1888, s. 67; Kohte J. 1896b, s. 298; SGKPiKS 1900, s. 518; Kozierowski 1935, s. 105-106; KZSP, t. 5, z. 5, s. 4; Nowacki 1964, s. 398; Stęszewski 1972; Szczerban 1996

15. IŁÓWIEC (Nitsche), powiat śremski

B.IV.2.2.; il. 15a-i

Kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła.

Lata budowy: 1839-1841.

Przebudowy/remonty: dobudowa wieży (1902); dobudowa zakrystii (1928).

Zleceniodawca: Jan Kanty Zaborowski

Architekt: Abicht, budowniczy Ernst Meinke ze Śremu.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: AAP: *Iłowiec 1797-1850 Generalia*, KA II 170/1; *Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego Poznańskiego dotyczące się wizyt dekanalnych kościoła w Iłowcu 1831-1865*, KA 15814.

Źródła ikonograficzne: karta pocztowa (www.polska-org.pl).

Bibliografia: Kozierowski 1935, s. 124-125; KZSP, t. 5, z. 25, s. 15-16.

16. JARACZEWO (Jaratschewo), powiat jarociński

B.II.2.4.; il. 16a-i

Kościół katolicki pw. św. Marii Magdaleny.

Lata budowy: 1843.

Przebudowy/remonty: kapitalny remont z modernizacją wnętrza (1977-1978; prace murarskie, dekararskie, stolarskie).

Zleceniodawca: Edward Jaraczewski.

Stylistyka: arkadowy, barokizujący.

Źródła: AAP: *Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego dotyczące się kościoła w Jaraczewie, 1836-1859*, KA II 175/3; *Akta wizyt dekanalnych kościoła w Jaraczewie 1830-1866*, KA 15426; *Kościół w Jaraczewie legat 100 tal. Faustyna Jaraczewskiego na upiększenie kościoła 1834-1851*, KA 13779.

Źródła ikonograficzne: karty pocztowe z lat 1912-1929, MR Jarocin, D-1259, D-1260.

Dokumentacja konserwatorska: Kodurowa 1959; Jodłowski 2000b.

Bibliografia: Łukaszewicz J. 1859, s. 136-138; SGKPiKS 1882, s. 445; Kohte 1896b, s. 298; Kozierowski 1935, s. 128-129; KZSP, t. 5, z. 5, s. 4-5; Nowacki 1964, s. 404.

17. JAROCIN (Jarotschin), powiat jarociński

A.III.3.5.; il. 17a-m

Kościół ewangelicki (obecnie katolicki).

Lata budowy: projekt 1843, realizacja 1847-1848.

Przebudowy/remonty: zmiana hełmu wieży (lata 70. XIX w.); rozbudowa – aneksy po bokach wieży (1894-1895).

Zlecniodawca: rząd pruski.

Architekt: F.W. Butzke, korygowany przez A. Sollera.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: APP, KE: 4270 *Kirchenvisitationen in der Parochie Jarotschin 1837-1844*. APP: *Akta Landratury Jarocin*, 512; *Akta Majątku Jarocin Radolińskich*, 3321, k. 16-18.

Źródła ikonograficzne: karty pocztowe i projekty kościoła (D 1015), MR Jarocin.

Dokumentacja konserwatorska: Krzyślak 2001.

Bibliografia: Werner 1904, s. 126-127; Golon, Steffani 1967, s. 39-40; Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 624-625; Chodyła 1998, s. 58-90; Krzyślak 2010, s.7-37.

18. KARMIN (Buchenhof), powiat pleszewski

B.II.2.7.; il. 18a-i

Kościół katolicki pw. św. Barbary.

Lata budowy: 1818-1826.

Przebudowy/remonty: częściowy remont tynków elewacyjnych wieży, częściowa wymiana pokrycia hełmu wieży (1994).

Zlecniodawca: Andrzej Gorzeński (rozpoczął), Wit Gorzeński (dokończył).

Stylistyka: klasycystyczny.

Źródła: AAG: AKM, pismo A. Gorzeńskiego do Biskupa z 19 stycznia 1819, opis kościoła z 26 kwietnia 1826], II 75/1, k.18; AKM, *Wizytacje dekanatu pleszewskiego 1816-1896* (dot. Karmin: 1823, 1814, 1825, 1827), I 248; AKM *Generalia 1831-1848*, s.8-13; *Sprawozdanie Dziekana Konsystorzowi Gnieźnieńskiemu z wizytacji dekanatu pleszewskiego w r. 1825, dn. 3 XII 1825*, II 75/1.

Źródła ikonograficzne: Ostrowska-Kęłbowska Z., fotografia z lat 60. XX w.

Dokumentacja konserwatorska: Ostrowska-Kęłbowska 1966; Małyszko 2001.

Bibliografia: KZSP, t. 5, z. 19, s. 15; Anders 1983, s. 199-200; Łęcki, Jaśkowiak 1989, s. 298; Małyszko, Gajda 1994; Anders et al. 1999, s. 76-78; Zmuda 2002.

19. KĘBŁOWO (Kiebel), powiat wolsztyński

B.IV.2.13.; il. 19a-i

Kościół katolicki pw. św. Bartłomieja.

Lata budowy: projekt 1845, realizacja 1852-1857.

Przebudowy/remonty: kompleksowa renowacja – nowy dach, tynki wg proj. Szpetkowskiego z Poznania (1890; Groote, Gregor z Rakoniewic); remont wieży (1903-1904; B. Schulz z Poznania); dobudowa wejścia bocznego od północy (1913); wymiana tynków na elewacjach (1998).

Zleceniodawca: rząd pruski, Fryderyk Orański Nassau.

Architekt: Goebel z Widzimia, H. Kasel (?).

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: AAP: AKM, *Budowle I 1845-1893. Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego Poznańskiego dotyczące się budowli, budynków Plebańskich i Kościelnych w Kębłowie*, KA 3849.

Źródła ikonograficzne: karta pocztowa, www.keblowo.pl.

Dokumentacja konserwatorska: Nadolny 1999.

Bibliografia: Łukaszewicz 1859, s. 477-479; Kozierowski 1935, s.142; Nowacki 1964, s. 556; KZSP, t. 5, z. 28, s. 6; Rychły 1996; Świetlińska 1999.

20. KOŁACZKOWO (Kolaczkowo/Ringhofen), powiat wrzesiński

B.II.2.14.; il. 20a-g

Kościół katolicki pw. św. Szymona i Judy Tadeusza.

Lata budowy: 1830-1852.

Przebudowy/remonty: remont pokrycia dachowego (1995; wymiana blachy oraz instalacji odgromowej).

Zleceniodawca: Józef Stablewski, dodatkowo z legatu Władysława Zajączka, dokończył Gustaw Dąbski.

Architekt: wg projektów P. Aignera (1825)?, budowniczy Jursza.

Stylistyka: klasycystyczny, w typie palladiańskim.

Źródła: AAP: *Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego dotyczące się kościoła Parafialnego w Kołaczkowie, 1802-1866*, KA II. 24A/1.

Dokumentacja konserwatorska: Wieczorkiewicz 1989a.

Bibliografia: Łukaszewicz 1858, s. 366-367; SGKPiKS 1883, s. 270; KZSP, t. 5, z. 29, s. 7-9; Łęcki, Jaśkowiak 1989, s. 226; Michalski, Piątek 1997; Michałowska 2004.

21. KÓRNIK (Kurnik), powiat poznański

B.III.2.4.; il. 21a-k

Kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych.

Lata przebudowy: 1839-1839.

Zleceniodawca: Tytus Działyński.

Architekt: F.M. Lanci (?).

Stylistyka: neogotyck romantyczny, angielski.

Źródła: AAP: *Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego Poznańskiego dotyczące się wizyt dekanalnych kościoła w Kórniku, dekanat średzki* KA 10691.

Źródła ikonograficzne: *Kościół w Kórniku*. rycina, Raczyński 1842, s. 287; rycina, *Kościół w Kurniku* 1841, s. 89; *Panorama Kórnik i Bnina*, rysunek K.W. Kielisińskiego, lata 40. XIX w., BK, AO 1073, k. 64-65; karty pocztowe z pocz. XX w. (www.kornik.info).

Dokumentacja konserwatorska: Bielowicz-Krygierowa 1957a; Jodłowski 1994a.

Bibliografia: *Kościół w Kurniku* 1841, s. 89-90; Raczyński 1842, s. 287; Łukaszewicz 1858, s. 335-338; SGKPiKS 1883, s. 922-925; Kohte 1896b, s. 262-263; Kozierowski 1935, s. 161-163; KZSP, t. 5, z. 25, s. 18-20; Kowalski 2005, s. 239-288; Kowalski 2006b, s. 197-211; Kowalski 2006a, s. 30-3; Kowalski 2007.

22. LEWICE (Lewitz), powiat międzychodzki

B.IV.2.9.; il. 22a-e

Kościół katolicki pw. św. Mikołaja.

Lata przebudowy: 1842-1849.

Przebudowy/remonty: dobudowa kruchty od zachodu (1889).

Zleceniodawca: Wojciech Haza-Radlitz.

Stylistyka: skromny neogotyck.

Źródła: APP: AKM, *Budowle I 1845-1893. Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego Poznańskiego dotyczące się budowli, budynków Plebańskich i Kościelnych w Kęłowie*, KA 3849. JGHI: *Lewitz. Provinz Posen – Regierungs-Bezirk Posen – Kreis Meseritz*, 68225.

Źródła ikonograficzne: zdjęcia wnętrza kościoła, archiwum parafii.

Dokumentacja konserwatorska: Nowakowski, Witek 1995a.

Bibliografia: Łukaszewicz 1859, s. 436-437; Kohte 1896b; Krasiński 1905, s. 155; Kozierowski 1935; Nowacki 1964, s. 555; KZSP, t. 5, z. 13, s. 7-8;

23. LEWKÓW (Lewkow), powiat ostrowski

B.IV.2.5.; il. 23a-k

Kościół katolicki pw. św. Wojciecha.

Lata budowy: 1844-1846.

Przebudowy/remonty: odnowienie kościoła, m.in. nowe tynki, (1898-1900); nowe tynki (1949 i 1991-1992 ; zatarcie dawnych podziałów).

Zlecniodawca: Wojciech Lipski.

Architekt: F.M. Lanci (?), budowniczy J.G.F. Schneider (?).

Stylistyka: klasycystyczny, odniesieniami neogotyckimi.

Źródła: AAP: *Akta Arcybiskupie tyżące się kościoła w Lewkowie*, KA 11534. APP: *Akta Grodzkie kaliskie. Inscriptorium nr 179, 1786, Spuścizna W. Lipskiego (majątek Lewków 1816-1859)*, 46/1.

Źródła ikonograficzne: *Kościół pw. Św. Wojciecha w Lewkowie*, szkic ołówkiem K.W. Kielisińskiego, lata 40. XIX w., Fogel 1998, s. 98; karta pocztowa, zbiory prywatne K. Grzesiak.

Dokumentacja konserwatorska: Bielowicz-Krygierowa 1957a; Jodłowski 1994a.

Bibliografia: SGKPiKS 1884, s. 187; SGKPiKS 1902, s. 225; Callier 1887, s. 77-78; Korytkowski 1888, s. 121; Kozierowski 1935, s. 195; KZSP, t. 5, z. 16, s. 5-6; Anders 1986, s. 127-128; Rogalanka 1990, s. 505-616; Pietrzak 1994.

24. LUBOSZ (Lubosch), powiat międzychodzki

B.II.2.6.; il. 24a-g

Kościół katolicki pw. Nawiedzenia MNP.

Lata budowy: 1818-1819.

Przebudowy/remonty: podwyższenie murów kościoła, powiększenie okien, dobudowa zakrystii, przełożenie dachu (1936), odnowienie kościoła (nowa podłoga w prezbiterium; 1963-1964).

Zlecniodawca: Aleksander Bniński.

Stylistyka: skromny klasycystyczno-barokowy.

Źródła: AAP: *Akta Lubosz. Generalia (1805-1862)*, KA II 232/1.

Dokumentacja konserwatorska: Lubosz 1959; Łęcka 1990.

Bibliografia: Kozierowski 1935, s. 201; Nowacki 1964, s. 462; KZSP, t. 5, z. 13, s. 8-9; Simniak 2000.

25. MIĘDZYCHÓD (Birnbaum), powiat międzychodzki

A.II.3.6.; il. 25a-k

Kościół ewangelicki (obecnie katolicki).

Lata budowy: projekt 1829, realizacja 1838-1840.

Przebudowy/remonty: dobudowa apsydy (zakrystia) do ściany szczytowej od wsch., utworzenie wejścia pośrodku elewacji bocznej (pn.) poprzez przebudowę okna, przykrycie kasetonowego sklepienia boazerią (po 1945).

Zleceniodawca: rząd pruski.

Architekt: K.F. Schinkel.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: EZA: Rep. EOK 18124, *Birnbaum 1853-1962*. GStA: I.Ha Rep.93 D Nr. 145, *Baue und Reparaturen in der Stadt Birnbaum 1828-35*.

Źródła ikonograficzne: SM : 44g.285 projekt ewangelickiego kościoła w Międzychodzie, 1829.

Dokumentacja konserwatorska: Międzychód, 1959; Nowakowski 1995; Nowakowski, Witek 1995c.

Bibliografia: Kohte 1896b, s. 77-78; Werner 1904, s.15-19; Radtke 1900; Angermann 1912, s. 30-36; Dąbrowski et al. 1962; Golon, Steffani 1967, s. 16-17; KZSP, t. 5, z. 13, s. 13; Schubert 1989; Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003, s. 455-460.

26. MIĘDZYRZECZ (Meseritz), powiat międzyrzecki

A.II.3.5.; il. 26a-l

Kościół ewangelicki (obecnie katolicki).

Lata budowy: projekt 1828-1829, realizacja 1828-1832.

Zleceniodawca: rząd pruski.

Architekt: K.F. Schinkel.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: GStA: IHA Rep.93 D Nr. 135, *Bauten der Stadt Meseritz 1819-41*.

Źródła ikonograficzne: SM: 44g.288, kościół w Międzyrzeczu, rzut poziomy; 44g.289, kościół w Międzyrzeczu, elewacja boczna; 44g.290, fasada kościoła w Międzyrzeczu z 1829 roku; 44g.291, kościół w Międzyrzeczu, detal okienny, gzyms; Becker 1930, s. 27.

Dokumentacja konserwatorska: Witek 1997a; Nowakowski, Witek 1997.

Bibliografia: Kohte 1896b, s. 113-117; Werner 1904, s. 210-217; Becker 1930; Czechowicz 1965; Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003, s. 446-453.

27. MIŁOSŁAW (Miloslaw), powiat wrzesiński

B.III.2.8.; il. 27a-o

Kościół katolicki pw. św. Jakuba.

Lata przebudowy: 1843-1845.

Przebudowy/remonty: dobudowa naw bocznych wg projektów R. Sławskiego, dobudowa kaplicy od południa (1912-1913).

Zlecceniodawca: Seweryn Mielżyński.

Architekt: wg koncepcji Seweryna Mielżyńskiego (?), Mitschke (?).

Stylistyka: neogotyck romantyczny.

Źródła: AAP: *Akta Konsystorza generalnego Arcybiskupiego tyczące się kościoła w Miłosławiu*, KA II. 36/2 (1823-1842), KA II. 36/3 (1843-1910); *Generalia Dekanatu Miłosławskiego, III 1851-1923*, KA 7502.

Źródła ikonograficzne: MNP: projekty ze zbiorów PTPN: TPNr 130 (Mitschke 1840; elewacja i rzut), TPNr 132 (Mielżyński, projekt wieży), TPNr 117 (witraże). Karty pocztowe z pocz. XX w. (www.polska-org.pl).

Dokumentacja konserwatorska: Miłosław 1960; Wieczorkiewicz 1989b.

Bibliografia: Łukaszewicz J. 1858, s. 356-357; Kohte 1896b, s. 292; Krasieński 1905, s. 157; KZSP, t. 5, z. 29, s. 9-10; Nowacki 1964, s. 367; Kucharski 1997; Matelska, Matelski 2000; Walczak 2001.

28. PĘPOWO (Pempowo), powiat gostyński

B.III.2.1.; il. 28a-o

Kościół katolicki pw. św. Jadwigi i św. Andrzeja.

Lata przebudowy: 1829-1836.

Przebudowy/remonty: wykonanie 6 okien w nawie głównej, zamiana zakrystii na kaplicę św. Jadwigi (1918).

Architekt: F.M. Lanci, koncepcja E. Raczyński (?).

Stylistyka: neogotyck romantyczny.

Źródła: AAP: *Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego Poznańskiego tyczące się wizyty dekanalnej kościoła w Pempowie, 1832-1849* [wizytacja dziekańska z 24 stycznia 1833 r.], KA 15333; *Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego tyczące się kościoła parafialnego w Pempowie dekanat krobski*, KA307/2; *Akta wizytacyjne dekanatu krobskiego 1827-1836*, KA II 463.

Źródła ikonograficzne: Kościół w Pempowie... 1835, s. 241; rycina [podpisana: Konstancja Hrabina Raczyńska], Raczyński 1842.

Dokumentacja konserwatorska: Bielowicz-Krygierowa 1955; Waclawska, Piesiewicz 1993.

Bibliografia: Kościół w Pempowie... 1835, s. 241-242; Łukaszewicz 1859, s. 111-112. SGKPiKS 1887, s. 37; Kohte J. 1896b, s. 252-253; Kozierowski, s.290; Bartczakowa 1954, s.17; Nowacki 1964, s. 418; KZSP, t. 5, z. 4, s. 29-31; Ostrowska-Kęłbłowska 1973, s. 275-295; Norman 1974; Pieprzyk 1995; Sprutta 2005, s. 24-26; Janik 2012, s. 52-62; Glura, Glura.

29. PIESKI (Pieske), powiat międzyrzecki

A.III.3.7.; il. 29a-k

Kościół ewangelicki (obecnie katolicki).

Lata budowy: 1845-1847.

Zleceniodawca: z legatów [N.] Schrödera i J.J. Volmera.

Architekt: wg projektów wzorcowych F.W. Butzke (?) wykonanych być może w oparciu o projekty A.F. Stülera.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: EZA: *Ata die Unterstützung der evangelische Gemeinde Pieske*, [Pieske ZE], Bestand 7, Nr 12665.

Źródła ikonograficzne: ELA: *Pieske, Evangelisches Landeskirchliche Archiv*, ELAB 14/20178, karta pocztowa.

Dokumentacja konserwatorska: Witek 1997b; Witek 1997c.

Bibliografia: Kohte 1896b, s. 125; Werner 1904, s.258-259; Krasieński 1905, s. 159; Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 700-701.

30. PLESZEW (Pleschen), powiat pleszewski

A.III.3.2.; il. 30a-m

Kościół ewangelicki (obecnie katolicki).

Lata budowy: projekt 1843, realizacja [?]1844-1848.

Przebudowy/remonty: likwidacja całego boniowania, częściowo usunięte archiwolty i profilowane gzymsy (po 1890), przeszklenie empor, likwidacja drugiego poziomu empor (lata 80. XX w.)

Zleceniodawca: rząd pruski.

Architekt: wg projektu A. Sollera, korygowanego przez A.F. Stülera.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: APP KE: 5679 *Neubau der Kirche zu Pleschen*, vol. 2, 1842-1845; 5680 *Der Bau der Kirche zu Pleschen*, vol. 3, 1845-1850. EZA: Rep.Evangelischer Oberkirchenrat Posen Nr 5460, *Acta die Unterstützung der evangelischen Gemeinde Pleschen*.

Źródła ikonograficzne: EZA: ZA5049/11, Signatur EZA 200/1/5460, *Für die Bromberger...der Gustav Adolph – Stiftung*; karty pocztowe MR Pleszew; Fotografia sprzed 1997, widok na empory [w:] Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 702.

Dokumentacja konserwatorska: Witek 1997b; Witek 1997c.

Bibliografia: Werner 1904, s. 261-264; Golon, Steffani 1967, s. 74; Grundmann 1973, s. 320; Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997, s. 702-703.

31. POZNAŃ (Posen), powiat poznański

A.III.3.1.; il. 30a-k

Kościół ewangelicki (reformowany) pw. św. Piotra.

Lata budowy: projekt 1834, realizacja 1839-1841.

Zleceniodawca: rząd pruski.

Architekt: C.F. Busse wg instrukcji K.F. Schinkla, projekt korygowany przez A. Sollera.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: APP KE: 5893, *Beschreibung der feierkirchen Grundsteinlegung der evangelischen Petri-Kirchen zu Posen am 3. August 1838*, s. 5; 5910, *Unterschützung der evangelischen Gemeinde zu Posen zum Bau einer neuen Kirche 1831-1839*; 5911, *Unterschützung der evangelischen Gemeinde zu Posen zum Bau einer neuen Kirche 1839-1840*. GStA: I.HA Rep.93 D Nr. 132, *Baue und Reparaturen in der Stadt Posen Bd.2, 1833-1839*; I.HA Rep.89 Nr.22008, *Kirchenbau im RB Posen 1832-1838*, s. 27-30; 1839-1842, s.7, 84-86, 127.

Źródła ikonograficzne: rysunki projektowe, nr inw. 382, MKZ; Nowy kościół... 1841, s. 145; Dolczewska 2007, s. 129, widok na kościół z pl. Świętokrzyskiego, z ok. 1850 r. kalotypia, BK; karta pocztowa z ok. 1907 r. BU; rysunek B. Schönborna sprzed 1939, BK; karty pocztowe z przełomu XIX/ XX w., MHMP, D 3610, D 974, D 975;

Dokumentacja konserwatorska: Witek 1997b; Witek 1997c.

Bibliografia: Nowy kościół... 1841, s.145-146; Kohte J. 1896b, s.64; Werner 1904, s. 261-264; Börsch-Supan, *Ostrowska-Kęłowska* 2003, s. 482-488; Kiec 2007, s. 107-124; Dolczewska 2007, s. 125-137; *Ostrowska-Kęłowska* 2009, s. 401-407.

32. POZNAŃ (Posen), powiat poznański

B.III.2.2.; il. 32a-i

Kaplica Królewska (tzw. Złota Kaplica) w katedrze poznańskiej, katolicka.

Lata budowy: 1835-1840.

Zleceniodawca: abp. T. Wolicki, E. Raczyński (realizowana ze składki publicznej).

Architekt: F.M. Lanci, G. Stier.

Stylistyka: bizantyjsko-karolińska.

Źródła: AAP: *Akta Kapituły Metropolitalnej, Akta dotyczące się Pomnika dla Mieczysława I. i Bolesława Chrobrego: 1816-1829*, KM 18; *Akta Kapituły Metropolitalnej, Akta dotyczące się wystawienia pomnika dla Mieczysława I i Bolesława Chrobrego: 1833-1844*, KM 21; *Akta Arcybiskupie, Kaplica Królewska (Złota) w Katedrze Poznańskiej 1833-1849*, OA 2717 (LR). AAP CP 460: *Nachweis über Verwendung der Fonds, welche zur Errichtung eines Denkmals für Miecislaus I. und Boleslaus Chrobry an ernannten Comite zu Händen des Grafen Eduard Raczyński gezahlt Wordem ist, 1835-1841*. APP: *Acta betreffend der Stiftung lines Denkmals für die Könige Miecislaus I. nd Boleslaus Chrobry 1830-1853*, 3122.

Źródła ikonograficzne: Kaplica królewska... 1842, s. 233; przekroje i rzut poziomy kaplicy, litografie Deliusa według rysunku Tiedego na podstawie projektu F.M. Lanciego (wg Raczyński 1841) [w:] *Ostrowska-Kęłowska Z. 1997*, s. 222, 224-226..

Bibliografia: Raczyński 1841 Kaplica królewska... 1842, s. 233-236; Ostrowska-Kęłowska 1972, s. 28 i n.; Ostrowska-Kęłowska 1973, s. 275-295; Ostrowska-Kęłowska 1976/1977; Ostrowska-Kęłowska 1987, s. 33-48; Ostrowska-Kęłowska 1997; Ostrowska-Kęłowska 1998, s. 389-399; Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s. 206-231; Ostrowska-Kęłowska 2009, s. 210-234.

33. RADOMICKO (Radomitz), powiat gostyński

B.IV.2.11.; il. 33a-k

Kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela.

Lata budowy: 1850-1851.

Zleceniodawca: księżna Joanna Katarzyna Acerenza de Biron.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła ikonograficzne: Ostrowska-Kęłowska Z., fotografia z lat 60. XX w.; zdjęcie kościoła z ok. 1930 r., Kaczmarek, Grześkowiak 2003, s. 32.

Dokumentacja konserwatorska: Radomicko 1955; Gajda et al. 1994.

Bibliografia: Łukaszewicz 1859, s. 252; SGKPiKS 1888, s. 420-421; Nowacki 1964, s. 432; KZSP, t. 5, z. 12, s. 69-70; Kaczmarek 1967; Kaczmarek, Grześkowiak 2003.

34. ROGALIN, powiat poznański

B.II.2.2.; il. 34a-k

Kaplica – mauzoleum Raczyńskich pw. św. Marcelina, katolicka.

Lata budowy: 1817-1820.

Zleceniodawca: Edward Raczyński.

Architekt: K.F. Schinkel (?).

Stylistyka: klasycystyczny, kopia budowli antycznej.

Źródła: AAP: *Rogalin* 36, fol. 55-56

Źródła ikonograficzne: widok Rogalina w latach 30. XIX w., staloryt Frommelta według rysunku J. Minutoliego, Rogalin 1839; widok mauzoleum z zewnątrz, Rogalin 1842, s. 316; *Kaplica grobowa w Rogalinie*, wnętrze, Rogalin 1842, s. 317; *Kościół w Rogalinie rysowany przez Konstancję Hrabinę Potocką*, ok. 1820, Raczyński 1842 [MNP, album nr 7]; *Widok wewnętrzny kaplicy grobowej w Rogalinie rysowany przez Hrabiego Henryka Zabiellę, 1819*, Raczyński 1842 [MNP, album nr 8].

Dokumentacja konserwatorska: Miłośław 1960; Wieczorkiewicz 1989b.

Bibliografia: KZSP, t. 5, z. 25, s. 43; Frycz 1975; Raczyński 1991; Leszczyńska 2000; Jarzewicz 2005; Ostrowska-Kęłowska 2006, s. 102-122.

35. ROGOZINIEC (Rogsen), powiat świebodziński

A.II.3.7.; il. 35a-i

Kościół ewangelicki (obecnie katolicki).

Lata budowy: projekt 1829, wzniesiony 1837-1840.

Przebudowy/remonty: dobudowa prostokątnej zakrystii od zach., zamurowanie bocznego wejścia w wieży od pn. (lata 60. XX w.).

Zleceniodawca: rząd pruski.

Architekt: K.F. Schinkel.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: GStA: I HA Rep. 89 Nr. 22008, *Kirchenbau Provinz Posen 1832-38*, fol. 1, s. 53-55, 252-256.

Źródła ikonograficzne: SM: 44f.255, projekt ewangelickiego kościoła w Rogozińcu, rzut poziomy, elewacja boczna, przekrój, wersja 1829 r.; 44f.256, projekt ewangelickiego kościoła w Rogozińcu, elewacja frontowa, boczna, rzut poziomy, rzut wieży, wersja z 1829 r.

Dokumentacja konserwatorska: Rogoziniec, 1959; Nowakowski, Witek 1995b.

Bibliografia: Werner 1904, s.46; Angermann 1912, s. 37-38; Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003, s. 353-356.

36. ROSOSZYCA (Rossenberg/Rossoszyce), powiat ostrowski

B.II.2.5.; il. 36a-k

Kościół katolicki pw. św. Marka.

Lata budowy: 1818.

Przebudowy/remonty: dobudowa kruchty (1822); remont wieżyczki (1893); dobudowa prostokątnej przybudówki do prezbiterium od południa (XIX/XX ?); wymiana dachówki, wymiana podłogi drewnianej w nawie na marmurową (lata 70/80. XX w.).

Zleceniodawca: Paweł Skórzewski, Eleonora Skórzewska oraz z legatu proboszcza Rososzycy i dziekana, Bogumiła Grodeckiego.

Stylistyka: klasycystyczny z odniesieniami do baroku.

Źródła: AAP: *Generalia kościoła w Rososzycy 1803-1847*, KA II 372/1.

Źródła ikonograficzne: M. [N.N.] 1835, s. 241; Raczyński 1842.

Dokumentacja konserwatorska: Degowski 1959; Mikołajczyk, Niekrasz 2000.

Bibliografia: Callier 1887, s. 132-133; Kozierowski 1935, s.347-348, KZSP, t. 5, z. 16, s. 15; Anders 1986, s. 155-156; Małyшко 1996, s. 167-169; Banach 1999, s. 112-113;

37. SIEDLEMIN, powiat jarociński

B.IV.2.7.; il. 37a-i

Kościół katolicki pw. św. Mikołaja.

Lata budowy: 1847-1848.

Przebudowy/remonty: rozbudowa (wg R. Sławskiego): dobudowa skrzydeł od północy i południa z wejściem od południa, zmiana elewacji (m.in. dodanie pilastrów), hełmu wieży (1927-1928).

Zlecniodawca: Stanisław Modlibowski.

Architekt: F.W. Butzke.

Stylistyka: arkadowy

Źródła ikonograficzne: projekt kościoła F.W. Butzkego z 1847, rzut poziomy, MR Jarocin; widok kościoła, pocz. XX w.(?), karty pocztowe, MR Jarocin.

Dokumentacja konserwatorska: Zaworska 2001.

Bibliografia: Łukaszewicz 1859, s. 228-229; SGKPiKS 1894, s. 630; Kozierowski 1935, s. 184-185; KZSP, t. 5, z. 5, s. 17; Nowacki 1964, s. 402; Krawiec 1995.

38. SŁUPIA KAPITULNA (Słupia), powiat rawicki

B.IV.2.8.; il. 38a-i

Kościół katolicki pw. św. Katarzyny.

Lata budowy: 1847-1848 (wieża 1850-1851).

Przebudowy/remonty: dobudowa przybudówki przy wieży od strony pd. za schodami na emporę (1952), dobudowa przybudówki przy wieży od strony pn. (1959), założenie nowych tynków, przebudowa zakrystii z utworzeniem wejścia od strony wsch., zamurowanie wejścia od pd, skucie detalu architektonicznego elewacji (gzymsów, opasek; 1963).

Zlecniodawca: kościół w czasie budowy bez patrona, datki na budowę ze zbiórki publicznej.

Architekt: H. Kasel.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: AAP: *Słupia Kapitulna. Generalia I 1815-1918*, KA II 400/1; *Słupia Kapitulna. Wizytacje dziekańskie 1832-1851*, KA 10608; *Generalia kościoła w Słupii Kapitulnej pod Rawiczem 1847-1913*, OA IX 137.

Źródła ikonograficzne: fotografia elewacji bocznej z boniowaniem, Fabierkiewicz 1959.

Dokumentacja konserwatorska: Fabierkiewicz 1959; Piesiewicz 1999.

Bibliografia: Łukaszewicz 1859, s. 104; SGKPiKS 1889, s. 856-857; Kozierowski 1935; Nowacki 1964, s. 420; KZSP, t. 5, z. 5, s. 21, s. 31; Kośmider 1987;

39. SŁUPIA (Słupia), powiat poznański

B.IV.2.10.; il. 39a-i

Kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych.

Lata budowy: 1848-1850.

Przebudowy/remonty: dobudowa dwóch naw bocznych i podwyższenie sklepienia nad nawą główną (1912; wg projektu R. Sławskiego).

Zleceniodawca: F.K. Moszczeński.

Stylistyka: klasycystyczny.

Źródła: AAP: *Akta Generalne kościoła w Słupi*, KA II 399/1; *Akta Konsystorza Jeneralnego tyczące kościoła w Słupi* t. II., KA 5706.

Źródła ikonograficzne: karta pocztowa, lata 30. XX w. (www.parafiaslupia.pl).

Bibliografia: Korytkowski 1888, s. 44; Kluczyński 1976

40. ŚMIGIEL (Schmiegel), powiat kościański

A.II.3.2.; il. 40a-o

Kościół ewangelicki (obecnie katolicki).

Lata budowy: projekt 1826, wzniesiony 1827-1830.

Przebudowy/remonty: przebudowa wieży (posadowienie wysokiego hełmu w kształcie ostrosłupa, likwidacją belwederu, otynkowanie wieży, dodanie pilastrów, lizen, trójkątnych naczółków, likwidacja arkadkowej galerii; 1862), likwidacja profili okiennych, zamurowanie (?) dolnych okien w ścianie zachodniej (1968-1969), likwidacja w apsydzie imitacji marmurowych powierzchni (po 1980).

Zleceniodawca: rząd pruski.

Architekt: K.F. Schinkel.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: APP, KE: 6462 *Evangelischer Kirchenbau* vol. II 1827-1942. EZA: Rep. EOK Posen Nr.18480, *Das evangelische Kirchen- und Pfarrwesen in... Schmiegel*, Bd.I, 1851-1864; Bd.II, 1864-1940. GStA: HA Rep.93 D Nr. 137, *Baue und Reparaturen der Stadt Schmiegel 1823-33*.

Źródła ikonograficzne: APP: Projekt Kesslera [niezrealizowany, w:] Börsch-Supan, *Ostrowska-Kębsłowska* 2003, s. 433. SM: 44d/183 ewangelicki kościół w Śmiglu, projekt Schinkla z 1826 roku, rzut poziomy; 44d/184, ewangelicki kościół w Śmiglu, widok elewacji bocznej, 44d/185; kościół w Śmiglu, elewacja frontowa; 44d/186, kościół w Śmiglu, przekrój podłużny; 44d/187, kościół w Śmiglu, przekrój poprzeczny i konstrukcja empor.

Dokumentacja konserwatorska: Kręglewska 1956; Panek 1982.

Bibliografia: Kohte J. 1896b, s. 148-150; Golon, Steffani 1967, s. 98-99; KZSP, t. 5, z. 10, s. 103; Werner 1904, s.346-351; Gomolec 1960; Linette 1963; Börsch-Supan, *Ostrowska-Kębsłowska* 2003, s. 433-438.

41. TARGOWA GÓRKA (Königshof), powiat wrzesiński

B.IV.2.3.; il. 41a-k

Kościół katolicki pw. św. Michała Archanioła.

Lata budowy: 1839-1840.

Przebudowy/remonty: remont kościoła (1855), wymiana dachu i stropu (1876).

Zleceniodawca: W. Kosiński.

Architekt: F.W. Hoffmann (?), budowniczy Schlarbaum z Wrześni.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: AAP: *Akta dotyczące kościoła w Targowej Górcze*, KA 15337.

Dokumentacja konserwatorska: Faliński 1995.

Bibliografia: Łukaszewicz 1859, s. 265; Callier 1888; Kozierowski 1935; KZSP, t. 5, z. 29.

42. TUREW (Auern) – kaplica pałacowa, powiat kościański

B.IV.2.6.; il. 42a-g

Kaplica pw. Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej.

Lata budowy: 1846-1847.

Zleceniodawca: Dezydery Chłapowski.

Architekt: wg koncepcji córki Dezyderego Chłapowskiego, Zofii i zięcia, gen. Jana Koźmiana.

Stylistyka: neogotyck angielski.

Źródła ikonograficzne: Ostrowska-Kęmbłowska Z., fotografia z lat 60. XX w.; Widok kaplicy przed rokiem 1939, ze zbiorów M. Mycielskiego i karta pocztowa wg fotografii Leonarda Durczykiwicza [w:] Prałat, 2012.

Dokumentacja konserwatorska: Kręglewska-Foksowicz; Folaron et al. 1979b.

Bibliografia: KZSP, t. 5, z. 10, s. 108; Morawski 1981; Prałat 2012.

43. WOLSZTYN (Wollstein), powiat wolsztyński

A.II.3.3.; il. 43a-m

Kościół ewangelicki (obecnie katolicki).

Lata budowy: projekt 1827, wzniesiony 1830-1832.

Przebudowy/remonty: przebudowa układu schodów prowadzących na empory (1980).

Zlecniodawca: rząd pruski.

Architekt: K.F. Schinkel.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: APP, KE: 6907, *Kirchenbauten* vol. V 1834-1941; 6909, *Kirchenbau 1833-1834*. EZA: Rep. EOK Posen Nr.18555, *Wollstein* Bd.I, 1853-1888. GStA: HA Rep.93 D Nr. 138, *Baue und Reparaturen der Stadt Wollstein 1823-1851*; HA Rep.89 Nr.22008, *Kirchenbau Provinz Posen 1832-1838*.

Źródła ikonograficzne: EZA: 200/1/7213, karta pocztowa wydana przed 1905 r. przez E.J. Scholz, *Fur die Bromberger...der Gustav Adolph – Stiftung*. SM: 44e.235, projekt ewangelickiego kościoła w Wolsztynie z 1828 roku (elewacja frontowa, boczna, połówka rzutu poziomego, przekrój poprzeczny, detal); 44e.236, projekt ewangelickiego kościoła w Wolsztynie z 1829 roku (okno, wewnętrzne arkady i empory); 44e.237, projekt ewangelickiego kościoła w Wolsztynie z 1829 roku (portal, detal okienny); 44e.238, projekt ewangelickiego kościoła w Wolsztynie z 1829 roku (ołtarz ambona, chrzcielnica, detal wieży).

Dokumentacja konserwatorska: Krajewski 1990.

Bibliografia: Kohte 1896b, s. 144; Werner 1904, s.415-420; Kremmer 1905, s.32; Golon, Steffani 1967, s. 110-112; KZSP, t. 5, z. 28, s. 32-33; Bednarczyk 2002; Skorupiński 2002; Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłbowska 2003, s. 438-446; Adamczak 2012.

44. WSCHOWA (Fraustadt), powiat wschowski

A.II.3.1.; il. 44

Kościół ewangelicki (niezrealizowany).

Lata budowy: projekt 1825.

Zlecniodawca: rząd pruski.

Architekt: K.F. Schinkel.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: GStA: Rep.93 D Nr. 141, *Baue und Reparaturen in der Stadt Neustadt –Fraustadt, 1825-1837*.

Źródła ikonograficzne: SM: 44d.166, projekt ewangelickiego kościoła we Wschowie z roku 1825 (rzut poziomy, frontowa i boczna elewacja, przekroje: poprzeczny i podłużny)

Bibliografia: Kohte 1896b, s. 173-185; Werner 1904, s. 84-86; Korcz 1973; Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłbowska 2003, s. 375-379.

45. WSCHOWA (Fraustadt), powiat wschowski

A.III.3.3.; il. 45a-i

Kościół ewangelicki (obecnie katolicki).

Lata budowy: 1837-1839.

Przebudowy/remonty: prace remontowe: pokrycie dachów, tynki wewnętrzne i zewnętrzne, likwidacja empor, wymiana posadzki, wymiana stolarki okiennej (1989-1992).

Zleceniodawca: rząd pruski.

Architekt: A. Soller.

Stylistyka: arkadowy.

Źródła: GStA: Rep.93 D Nr. 141, *Baue und Reparaturen in der Stadt Neustadt –Fraustadt, 1825-1837.*

Źródła ikonograficzne: Ostrowska-Kęłowska Z., fotografia z lat 60. XX w.

Dokumentacja konserwatorska: Piesiewicz 1997b.

Bibliografia: Kohte 1896b, s. 173-185; Werner 1904, s. 84-86; Angermann 1912; s. 19, 30, 33; Wąsicki 1960; s. 44-48; Dworzaczkowa 1970, s.1-42; Korcz 1973; Kubista 1981, s. 10; Börsch-Supan, Ostrowska-Kęłowska 2003, s. 375-379.

46. WYGANÓW (Wiesefeld), powiat krotoszyński

B.II.2.4.; il. 46a-i

Kościół katolicki pw. Podwyższenie Krzyża Świętego.

Lata budowy: 1818.

Przebudowy/remonty: wymiana drewnianych elementów wieży, usunięcie łupku z hełmu, pokrycie go blachą cynkową (1979).

Zleceniodawca: S. Rembowski, Marianna Anna de Ryboutty Poullin.

Stylistyka: skromny neogotyk.

Źródła: AAP: *Akta Arcybiskupie Generalia kościoła w Wyganowie*, syg. OA X 135.

Dokumentacja konserwatorska: Wyganów, 1955; Waławska 1998.

Bibliografia: SGKPiKS 1895, s. 81; Kozierowski 1935, s. 450-451; Nowacki 1964, s. 493; KZSP, t. 5, z. 11, s.59; Łęcki, Jaśkowiak 1989, s. 412.

47. WYSKOĆ (Wyskotsch/Birkendorf), powiat kościański

B.III.2.6.; il. 47a-k

Kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła.

Lata budowy: 1839 (?) -1843.

Przebudowy/remonty: nadbudowa wieży (1861); przebudowa, wg projektu A. Langer, z pozostawieniem murów obwodowych korpusu: dobudowa prezbiterium z przylegającymi wieżyczkami, dobudowa kruchty, zmiana sklepień, filarów (1890-1893); nadbudowa wieży, nowy hełm (1969).

Zlecniodawca: Wilhelm Fryderyk Orański.

Stylistyka: neogotyck romantyczny.

Źródła: AAP: *Akta Konsystorza generalnego Arcybiskupiego Poznańskiego dotyczące się wizyt dekanalnych kościoła w Wyskoci, dekanat kościański*, KA 15289.

Dokumentacja konserwatorska: Folaron et al. 1979c.

Bibliografia: Łukaszewicz 1859, s. 176-179; SGKPiIKS 1895, s. 109; Kozierowski 1935, s. 445-450; Nowacki 1964, s. 493; KZSP, t. 5, z. 10, s. 118; Otta 1973; Zabłocka-Kos 1996, s.162-164.

48. ZANIEMYŚL (Santomischel), powiat średzki

B.III.2.7.; il. 48a-k

Kościół katolicki pw. św. Wawrzyńca.

Lata budowy: 1840-1842.

Przebudowy/remonty: budowa przybudówek przy prezbiterium (1928).

Zlecniodawca: Edward Raczyński i z legatu Józefa i Laury Jaraczewskich.

Architekt: koncepcja E. Raczyński (?), Mitschke (udział formalny ?), F.M. Lanci (?)

Stylistyka: neogotyck romantyczny.

Źródła: AAP: *Akta Konsystorza generalnego Arcybiskupiego Poznańskiego dotyczące się wizyt dekanalnych kościoła w Zaniemyślu, dek. Średzki 1832-1866*, KA 15792; *Kapitał 1200 zł na reparację kościoła, 1829-1847*, KA 7740; *Pismo Kolegium Kościelnego w Zaniemyślu do Konsystorza*, KA 7740.

Źródła ikonograficzne: widok kościoła, rycina, Raczyński 1842, s. 21; *Kościół w Zaniemyślu wystawiony staraniem Hrabiego Edwarda Raczyńskiego*, rycina, Raczyński 1845; karta pocztowa (www.polska-org.pl).

Dokumentacja konserwatorska: Bielowicz-Krygierowa 1957b; Jodłowski 1994b.

Bibliografia: Łukaszewicz 1859, s. 328-329; SGKPiIKS 1895, s. 392; Gomolec 1935, s. 67-68; Nawrocki 1937; Piec 1964; KZSP, t. 5, z. 24, s. 31; Morasz 1987

Zastosowane skróty:

- AAG – Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie
AAP – Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu
AKM – Akta Kurii Metropolitalnej
APP – Archiwum Państwowym w Poznaniu
BSiDKS – Biuro Studiów i Dokumentacji Konserwatorskiej w Szczecinie
BK – Biblioteka Kórnicka
BU – Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu
ELA – Evangelisches Landeskirchliche Archiv (Berlin)
EZA – Evangelisches Zentralarchiv (Berlin)
GStA – Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz (Berlin-Dahlem)
JGHI – J.G. Herder-Institut, Bildarchiv, Marburg/L
KE – Konsystorz Ewangelicki
KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski
MHZP – Muzeum Historii Miasta Poznania
KZSP – Katalog Zabytków Sztuki w Polsce
MKZ Poznań – Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu
MMOW – Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego
MNP – Muzeum Narodowe w Poznaniu
MR Jarocin – Muzeum Regionalne w Jarocinie
MR Pleszew – Muzeum Regionalne w Pleszewie
mps – maszynopis
PTPN – Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk
PWT – Papieski Wydział Teologiczny w Poznaniu
SAE – Sammlung Architektonischer Entwürfe
SGKPiKS – Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich
SM – Schinkel-Museum (in Staatliche Museen Preussischer Kulturbesitz Berlin, Kupferstichkabinett)
WT-UAM – Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
WUOZP – Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu
WUOZP-GW – Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu, Delegatura w Gorzowie Wielkopolskim
WUOZP-K – Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu, Delegatura w Kaliszu
WUOZP-L – Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu, Delegatura w Lesznie
WUOZP-P – Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu, Delegatura w Pile
WUOZP-ZG – Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu, Delegatura w Zielonej Górze

Źródła archiwalne (pisane):

AAG: Akta Kurii Metropolitalnej

AAP: Acta Generalia

Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego Poznańskiego

Akta Kurii Arcybiskupiej w Poznaniu

Akta Ordynariatu Arcybiskupiego w Poznaniu

Akta wizyt dekanalnych

APP: Akta akta PIB

Akta grodzkie kaliskie

KE:

Landratura Jarocin

Kirchenwesen...

Kirchenvisitationen...

ELA:

Pieske, Evangelisches Landeskirchliche Archiv, ELAB 14/20178

EZA:

Ata die Unterstützung der evangelische Gemeinde...

Evangelischer Oberkirchenrat Posen

GStA:

I. HA Baue und Reparaturen...

I. HA, Kirchenbau Provinz Posen

JGHI

Źródła archiwalne (drukowane):

Instrukcja... 1871: *Instrukcja dotyczaca zarządu własności kościołów, probostw, plebanii, szpitali i innych zakładów duchownych i dobroczynnych katolickich w archidiecezjach gnieźnieńskiej i poznańskiej*, Czcionkami Nowej Drukarni T.H. Daszkiewicza, Poznań [AAP, syg. KA 15017].

Bibliografia:

- Adamczak 2012: Adamczak M., *Wolsztyn w XIX wieku*, Wolsztyn.
- Aigner 1925: Aigner P., *Budowy Kościołów. Część pierwsza zamykająca cztery projekta kościołów parafialnych różnej wielkości w 9 tablicach...*, Warszawa.
- Alphabetischer 1857: *Alphabetischer Nachweis (Adressbuch) des in den Preussischen Staaten mit Rittergütern angesessenen Adels*, hrsg K.Fr. Rauer, Berlin.
- Anders 1983: Anders P., *Województwo kaliskie. Szkic monograficzny*. Warszawa – Poznań.
- Anders 1986: Anders P., *Kalisz, Ostrów Wielkopolski i okolice. Przewodnik*, Poznań.
- Anders 1990: *Województwo kaliskie: obiekty i walory krajoznawcze*, Warszawa, z serii *Inwentaryzacja krajoznawcza Polski*, W. Łęcki (przewodniczący zespołu redakcyjnego), t. 13.
- Anders 1994: Anders P., *Krotoszyn*, Poznań.
- Anders et al. 1997: Anders P., Czarny E., Kostołowski A., Wilczyński J., *Żerków i Nowe Miasto nad Wartą*, Poznań.
- Anders et al. 1999: Anders P., Gulczyński A., Jackowski J., *Powiat pleszewski*. Poznań
- Andrzejewska, Andrzejewski 2001: Andrzejewska E., Andrzejewski I., Lutynia, karta konserwatorska (biała), WUOZP-K.
- Andrzejewska, Rutkowska 1998: Andrzejewska E., Rutkowska D., Brzostków, karta konserwatorska (biała), WUOZP-K.
- Angermann 1912: Angermann A., *Die evangelischen Kirche des Posener Landes seit 1772*, Posen.
- Badstübner, Badstübner-Gröger 1987: Badstübner E., Badstübner-Gröger S., *Kirchen in Berlin. Von St. Nikolai bis zum Gemeindezentrum <Am Fennpfuh>*, Berlin.
- Bałus 1995: Bałus W., *Zjawisko historyzmu w architekturze wieku XIX. Próba opis. „Dziela i Interpretacje”*, 3, s. 69-90.
- Bałus 2000: Bałus W., *Zwischen Stilsprache und archeologischer Treue: zur Symlk des Kirchengebäudes im 19. Jahrhundert*, „Münchener Jahrbuch der bildenden Kunst”, 51, s. 229-242.
- Banach 1999: Banach W., *Powiat ostrowski w dawnej pocztówce (do 1939 roku)*, Ostrów Wielkopolski.
- Baraniewski 1987: Baraniewski W., *Schinkel w oczach Polaków*, [w:] *Karl Friedrich Schinkel i Polacy*, red. Baraniewski W. Jaroszewski T.S., Warszawa, s. 15-22.
- Bartczakowa 1954: Bartczakowa A., *Franciszek Maria Lanci 1799-1875*, Warszawa.
- Becker 1930: Becker P., *Geschichte der Stadt Meseritz*, Meseritz.
- Bednarczyk 2002: Bednarczyk K., *Wolsztyn w przeszłości*, Wolsztyn.
- Białężyn, 1959: Białężyn, karta konserwatorska (zielona), WUOZP [podpis autora nieczytelny].
- Białostocki 1967: Białostocki J., *Ikonografia romantyczna. Przegląd problemów badawczych*, [w:] *Romantyzm. Studia nad sztuką drugiej połowy wieku XVIII*

i wieku XIX. Materiały z Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa, s. 57-85.

- Biegański 1938: Biegański P., *Teoretyczne projekty kościołów Aignera*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, t. 6, Warszawa, s. 311-319.
- Biełowicz-Krygierowa 1955: Biełowicz-Krygierowa Z., Pępowo, karta konserwatorska (zielone), WUOZP-L.
- Biełowicz-Krygierowa 1957a: Biełowicz-Krygierowa Z., Kórnik, karta konserwatorska (zielone), WUOZP.
- Biełowicz-Krygierowa 1957b: Biełowicz-Krygierowa Z., Zaniemyśl, karta konserwatorska (zielone), WUOZP.
- Billert 1980: Billert A., *Mauzoleum królowej Luizy Karla Friedricha Schinkla*, [w:] *Problemy interpretacji dzieła sztuki i jego funkcji społecznych*, red. Konstanty Kalinowski, Poznań, s. 77-88.
- Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997: Börsch-Supan E., Müller-Stüler D., *Friedrich August Stüler 1800-1865*, München-Berlin.
- Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003: Börsch-Supan E., Ostrowska-Kęmbłowska Z., *Die Provinzen Ost- und Westpreußen und Großherzogtum Posen*, München – Berlin, *Karl Friedrich Schinkel Lebenswerk*, Bd. 18, unter Mitwirkung von Zofia Kęmbłowska,
- Brzostków 1953: Brzostków, karta konserwatorska (zielona), WUOZP-K [podpis autora nieczytelny].
- Bukówiec Górny 1957: Bukówiec Górny, karta konserwatorska (zielona), WUOZP [podpis autora nieczytelny].
- Callier 1885: Callier E., *Powiat kościański w XVI stuleciu, Szkice geograficzno-historyczne*, Poznań.
- Callier 1887: Callier E., *Powiat kaliski w XVI stuleciu*, Poznań.
- Callier 1888: Callier E., *Powiat pyzdrowski w XVI stuleciu*, Poznań.
- Charbonnier A. 2007: *Carl Heinrich Eduard Knoblauch 1801-1865. Architekt des Bürgertums*, München – Berlin.
- Chodyła 1998: Chodyła Z., *Jarocin w czasach nowożytnych*, [w:] *Dzieje Jarocina*, pod red. Cz. Łuczaka, Poznań, s. 58-90.
- Chwistek: Chwistek M., *Album reprodukcji widokówek miasta Wschowy sprzed 1945 r.*, WUOZP-L [s. a.].
- Czechowicz 1965: Czechowicz A., *Monografia parafii, Międzyrzecz* [maszynopis w Muzeum w Międzyrzeczu].
- Dąbrowski et al. 1962: Dąbrowski H., Linette E., Pic J., *Międzychód, studium historyczno-urbanistyczne*, Poznań [mps, WUOZP].
- Degowski 1959: Degowski K., Rososzycza, karta konserwatorska (zielona), WUOZP.
- Der Kirchenbau... 1893: *Der Kirchenbau des Protestantismus von der Reformation bis zur Gegenwart*, hrsg. von der Vereinigung Berliner Architekten, Berlin.
- Dłużyna, 1956: Dłużyna, karta konserwatorska (zielona), WUOZP [podpis autora nieczytelny].

- Dolczewska 2007: Dolczewska A., *Krótką historią o „portkach księdza” czyli nieistniejącym kościele św. Piotra*, „Kronika Miasta Poznania”, nr 3, s. 125-137.
- Domasławski 2005: Domasławski J., *Kościół Ewangelicko-Augsburski w Poznaniu i w Zachodniej Wielkopolsce w latach 1919-2005*, Poznań.
- Domino, Wrońska 1979: Domino J., Wrońska B., Trzcinica, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Döhmer 1976: Döhmer K., *Studien zur Kunst des neunzehnten Jahrhunderts*, Bd. 36, *In welchem Style sollen wir bauen?. Architekturtheorie zwischen Klassizismus und Jugendstil*, München.
- Dolgner 1993: Dolgner D., *Historismus, Deutsche Baukunst 1815-1900*, Leipzig.
- Dubowski 1956: Dubowski A., *Zabytkowe kościoły Wielkopolski*, Poznań – Warszawa – Lublin.
- Dworzaczkowa 1970: Dworzaczkowa J., *Kontrreformacja we Wschowie w latach 1577-1632*, „Roczniki Historyczne”, t. 36, Poznań, s. 1-42.
- Dworzaczkowa 1995: Dworzaczkowa J., *Reformacja i kontrreformacja w Wielkopolsce*, Poznań.
- Fabierkiewicz 1959: Fabierkiewicz A., Słupia Kapitulna, karta konserwatorska (zielona), WUOZP-L.
- Fabisz 1875: Fabisz P., *Opis historyczny kościoła w Ostrowie z dodatkami*, Ostrów.
- Faliński 1995: Faliński M., Targowa Górka, karta konserwatorska (zielona), WUOZP.
- Fogel 1998: Fogel J. *Kościół Wielkopolski, Kujaw i Ziemi Lubuskiej z teki rysunków Kajetana Wincentego Kielesińskiego (1808-1849)*, Poznań.
- Folaron et al. 1979a: Folaron I., Panek W., Wujewski, T., Choryń, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Folaron et al. 1979b: Folaron I., Panek W., Wujewski, T., Turew, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Folaron et al. 1979c: Folaron I., Panek W., Wujewski, T., Wyskoć, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Frycz 1975: Frycz J., *Restauracja i konserwacja zabytków architektonicznych w Polsce w latach 1795-1918*, Warszawa.
- Gajda 1994: Gajda Ł., Goniembice, karta konserwatorska (biała), WUOZP-L.
- Gajda et al. 1994: Gajda Ł., Omieczyski W., Pyzikiewicz J., Szymanski J., Radomicko, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Gastpary 1977: Gastpary W., *Historia protestantyzmu w Polsce od połowy XVIII wieku do pierwszej wojny światowej*, Warszawa.
- Germann G. 1974: *Neugotik. Geschichte ihrer Architekturtheorie*, Stuttgart.
- Glura, Glura: Glura F., Glura R., *Ziemia Pępowska*, „Więści Pępowa”, Pępowo [s. a.].
- Goldammer 1960: Goldammer K., *Kultsymbolik des Protestantismus*, Stuttgart.
- Golon, Steffani 1967: Golon A., Steffani J., *Posener Evangelische Kirche: ihre Gemeinden und Pharrer von 1548 bis 1945*, Lüneburg.

- Gomolec 1935: Gomolec L., *Ziemia Średzka*, Środa.
- Gomolec 1960: Gomolec L., *Dzieje miasta Śmigła*, Poznań.
- Goniembice, 1955: Goniembice, karta konserwatorska (zielona), WUOZP [podpis autora nieczytelny].
- Grundmann 1970: Grundmann G., *Der evangelische Kirchenbau in Schlesien*, Frankfurt am Main.
- Grundmann 1973: Grundmann G., *August Soller 1805-1853: ein Berliner Architekt im Geiste Schinkels*, München.
- Grzelak 1998: Grzelak L., *Budowa kościoła w Dłużynie w latach 1838-1841* „Nasze Jutro. Miesięcznik Informacyjno-Społeczno-Kulturalny”, Włoszakowice, nr 92, s. 26-27.
- Grzelak 2004: Grzelak L., *Kronika Parafii św. Jakuba w Dłużynie do 1945 roku oraz dawnej parafii w Charbielinie*, Poznań.
- Grześ et al. 1976: Grześ B., Kozłowski J., Kramski A., *Niemcy w Poznańskim wobec polityki germanizacyjnej 1815-1920*, red. L. Trzeciakowski, Poznań.
- Hitchcock 1994: Hitchcock H.R., *Die Architektur des 19. und 20 Jahrhunderts*. Mit einer Einführung von Heinrich Klotz, München.
- Hutter-Wolandt 1995: Hutter-Wolandt U., *Karl Friedrich Schinkel und der evangelische Kirchenbau unter besonderer Berücksichtigung Schlesiens* [w:] *Schinkel in Schlesien*. hrsg. von L. Hyss, Königswinter, s. 41-55.
- Jaffé 1909: Jaffé M., *Die Stadt Posen unter preussischen Herrschaft*, Leipzig.
- Janik 2012: Janik B., *Historia kościoła w Pępowie*, „Kronika Wielkopolski”, Poznań, nr 4, s. 52-62.
- Janiszewska 2016: Janiszewska E., *Wpływ tendencji racjonalizacji architektury pruskiej na budownictwo kościołów ewangelickich z lat 1820-1830 w rejencji poznańskiej/Der Einfluss der Rationalisierungstendenzen der preussischen Architektur auf das Bauwesen der evangelischen Kirchen in den Jahren von 1820 bis 1830 im Regierungsbezirk Posen*. [w:] *Retablissement. Preussische Stadtbaukunst in Polen und Deutschland/Urbanistyka pruska w Polsce i Niemczech*, red. Christof Beier, Andre Bischoff, Joanna Drejer, Ulrich Reinsch, Tadeusz J. Żuchowski, Berlin.
- Jaroszewski 1971: Jaroszewski S.T., *Architektura doby oświecenia w Polsce. Nurty i odmiany*, Wrocław.
- Jaroszewski 1996: Jaroszewski S.T., *Od klasycyzmu do nowoczesności. O architekturze polskiej XVIII, XIX i XX wieku*, Warszawa.
- Jarzewicz 2005: Jarzewicz J., *Świątynia pamięci: Mauzoleum Raczyńskich w Rogalinie*, Muzeum Narodowe w Poznaniu.
- Jodłowski 1994a: Jodłowski K., Kórnik, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Jodłowski 1994b: Jodłowski K., Zaniemyśl, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Jodłowski 1997: Jodłowski K., Witaszyce, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Jodłowski 2000a: Jodłowski K., Góra, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Jodłowski 2000b: Jodłowski K., Jaraczewo, karta konserwatorska (biała), WUOZP.

- Kaczmarek 1967: Kaczmarek K., *Dzieje Rzymskokatolickiej Parafii Radomicko (XV-XX w.)*, praca magisterska KUL.
- Kaczmarek, Grześkowiak 2003: Kaczmarek K., Grześkowiak H., *Jubileusz Parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Radomicku 1403-2003*, Leszno.
- Kalinowski 1977: Kalinowski K., *Architektura doby baroku na Śląsku*, Warszawa.
- Kaplica królewska... 1842: J.M. [N.N.], *Kaplica królewska w Poznaniu*, „Przyjaciel Ludu”, nr 30, Leszno, s. 233-236.
- Karwowski 1918: Karwowski S., *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, t. 1, 1815-1852, Poznań.
- Kausch 1963: Kausch J.J., *Wizerunek narodu polskiego*, przeł. W. Zawadzki, [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, pod red. W. Zawadzki, t. 2, Warszawa, s. 330-331.
- Kiec 2001: Kiec O., *Protestantyzm w Poznańskim 1815-1918*, Warszawa.
- Kiec 2007: Kiec O., *Ewangelicka parafia św. Piotra w latach 1772-1945*, „Kronika Miasta Poznania”, nr 3, s. 107-124.
- Kluczyński 1976: Kluczyński J., *Parafia p.w. Wszystkich Świętych w Słupii w latach 1773-1945*, praca magisterska napisana na seminarium naukowym z Historii Kościoła w Polsce pod kierunkiem ks. dr. hab. M. Banaszaka, PWT, Poznań [mps].
- Kłoczkowski 2000: Kłoczkowski J., *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Warszawa.
- Kłoczkowski, Millerowa, Skarbek 1986: Kłoczkowski, J., Millerowa L., Skarbek J., *Zarys dziejów kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków.
- Koch 1996: Koch W., *Style w architekturze. Arcydzieła budownictwa europejskiego od antyku po czasy współczesne*. Warszawa.
- Kodurowa A. 1959: Kodurowa A., Jaraczewo, karta konserwatorska (zielona), WUOZP.
- Kohte 1896a: Kohte J., *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, Bd. 2, *Stadt Posen*, Berlin.
- Kohte 1896b: Kohte J., *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, Bd. 3, *Regierungsbezirk Posen*, Berlin.
- Korczyński 1973: Korczyński W., *Zarys dziejów*, [w:] *Wschowa. Miasto i powiat*. Zielona Góra.
- Korytkowski 1888: Korytkowski J., *Brevis descriptio historico-geographica ecclesiarum archidioecesis Gnesnensis et Posnaniensis*, Gniezno, t. 1-2.
- Kos 1990: Kos J.K., *Kościół miejski Carla Gottharda Langhansa*, [w:] *Sztuka miast i mieszczaństwa XV-XVIII wieku w Europie Środkowowschodniej*, pod red. J. Harasimowicza, Warszawa, s. 457-471.
- Kos, Zabłocka-Kos 2002: Kos J.K., Zabłocka-Kos A., *Sakrale Architektur in Schlesien 1740-1945*. [w:] *Religions- und Kulturgeschichte in Ostmittel- und Südeuropa*. hrsg. J. Köhler, R. Bendel, Bd. 1, Münster–Hamburg–London, s. 615-622.
- Kościół w Kurniku 1841: *Kościół w Kurniku*, „Przyjaciel Ludu”, nr 12, Leszno, s. 89-90.
- Kościół w Pępowie... 1835: M. [N.N.], *Kościół w Pępowie*, „Przyjaciel Ludu”, nr 31, Leszno, s. 241-242.
- Kosmanowa 1997: Kosmanowa B., *Edward Raczyński. Człowiek i dzieło*, Bydgoszcz.

- Koszevska, Wrońska 1979: Koszevska D., Wrońska B., Mnichowice, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Kośmider 1987: Kośmider T., *Dzieje parafii w Słupi Kapitulnej do roku 1950*, Słupia Kapitulna–Rawicz [maszynopis].
- Kowalczyk 1989: Kowalczyk A., *Buk. Zarys dziejów miasta*, Poznań.
- Kowalczyk 1991: Kowalczyk A., *Buk – monografia miasta*, Poznań.
- Kowalski J. 2005: Kowalski J., *Neogotycka przebudowa kolegiaty kórnickiej*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, z. 27, s. 239-288.
- Kowalski 2006a: Kowalski J., *Kościół kórnicki. Od prywatnej świątyni do romantycznego sejmu Rzeczypospolitej*, „Zabytki Heritage” nr 5, s. 30-33.
- Kowalski 2006b: Kowalski J., *O kościele kórnickim i wielkopolskich halach obejściowych*, [w:] *Wielkopolska – Polska – Europa. Studia dedykowane pamięci Alicji Karłowskiej-Kamzowej*, red. Jacek Wiesiołowski, Jacek Kowalski, Poznań, s. 197-211.
- Kowalski 2007: Kowalski J., Kowalski J., *Kolegiata kórnicka. Od prywatnej świątyni do romantycznego sejmu Rzeczypospolitej. Monografia artystyczna z fotografiami Mikołaja Potockiego*, Kórnik.
- Kozierowski 1935: Kozierowski S., *Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej*, Poznań.
- Kozłowski 2000: Kozłowski J., *Administracja Wielkopolski pod pruskim zaborem 1793-1918*, Poznań.
- Kozłowski 2004: Kozłowski J., *Wielkopolska pod zaborem pruskim w latach 1815-1918*, Poznań.
- Krajewski 1990: Krajewski, P., Wolsztyn, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Krakowski 1984: Krakowski P., *Architektura neogotycka w Krakowie*, „Folia Historiae atrium”, t. 20, s. 137-180.
- Krakowski 1986: Krakowski P., *Styl arkadowy w architekturze dziewiętnastowiecznego Krakowa*, [w:] *Symbolae historiae artium. Studia z historii sztuki Lechowi Kalinowskiemu dedykowane*, Warszawa, s. 457-466.
- Krasiński 1905: Krasiński W., *Zarys dziejów powstania i upadku reformacji w Polsce*. t. 2, cz. 2, Warszawa.
- Krawiec 1995: Krawiec T., *Historia parafii p.w. św. Mikołaja Biskupa w Siedleminie – zarys ogólny*. Praca magisterska pisana na Prymasowskim Uniwersytecie Ludowym w Strzelnie oddział w Dobieszczyźnie, pod kierunkiem s. mgr Zofii Bazylczuk, Dobieszczyzna.
- Kremmer 1905: Kremmer M., *Die evangelischen Kirchen der Provinz Posen*, Berlin.
- Kręglewska 1956: Kręglewska E., Śmigiel, karta konserwatorska (zielona), WUOZP.
- Kręglewska-Foksowicz: Kręglewska-Foksowicz E., *Pałac w Turwi*, archiwum WUOZP.
- Krzyślak 2001: Krzyślak B., Jarocin, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Krzyślak 2008: Krzyślak B., *Dawny ewangelicki kościół w Dobrzycy*, „Notatki Dobrzyckie”, nr 36, s. 19-29.

- Krzyślak 2010: Krzyślak B., *Poewangelicki kościół w Jarocinie* „Zapiski Jarocińskie. Pismo społeczno-kulturalne Ziemi Jarocińskiej”, nr 3-4, s.7-37.
- Kubista 1981: Kubista J., *Z dziejów Wschowy – pod pruskim panowaniem*, „Panorama Leszczyńska”, nr 6, s. 10.
- Kucharski 1997: Kucharski B., *Miłostaw i okolice*, Poznań.
- Kuehne, Stephani 1978: Kuehne G., Stephani E., *Evangelische Kirche in Berlin*, Berlin.
- Kwilecki 1998: Kwilecki A., *Ziemiaństwo wielkopolskie*, Warszawa.
- KZSP, t. 5, z. 2: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 2, *Powiat czarnkowski*, opr. I. Trybowski, O. Zagórowski, Warszawa 1966.
- KZSP, t. 5, z. 4: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 4, *Powiat gostyński*, opr. Z. Białowicz-Krygierowa, Warszawa 1961.
- KZSP, t. 5, z. 5: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 5, *Powiat jarociński*, opr. A. Kodurowa, Warszawa 1969.
- KZSP, t. 5, z. 7: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 7, *Powiat kępiński*, opr. T. Chrzanowski, M. Kornecki i J. Samek, Warszawa 1958.
- KZSP, t. 5, z. 10: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 10, *Powiat kościański*, opr. T. Ruszczyńska i A. Sławska oraz P. Skubiszewski, Warszawa 1980.
- KZSP, t. 5, z. 11: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 11, *Powiat krotoszyński*, opr. Z. i J. Kęłbowski, Warszawa 1973.
- KZSP, t. 5, z. 12: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z.12, *Powiat leszczyński*, opr., r. i T. Juraszowie oraz T. Ruszczyńska i A. Sławska, Warszawa 1975.
- KZSP, t. 5, z. 13: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z.13, *Powiat Międzychodzki*, opr. zbiorowe, Warszawa 1968.
- KZSP, t. 5, z. 14: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 14, *Powiat nowotomyski*, opr., R. i E. Linette, Warszawa 1969.
- KZSP, t. 5, z. 15: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 15, *Powiat obornicki*, opr. I. Galicka I. Kaczorowska, H. Sygietyńska, Warszawa 1965.
- KZSP, t. 5, z. 16: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 16, *Powiat ostrowski*, opr. A. Kodurowa i inni, Warszawa 1958.
- KZSP, t. 5, z. 17: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 17, *Powiat ostrzeszowski*, opr. T. Chrzanowski, M. Kornecki i J. Samek, Warszawa 1958.
- KZSP, t. 5, z. 19: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 19, *Powiat pleszewski*, opr. A. Kodurowa i inni, Warszawa 1959.
- KZSP, t. 5, z. 20: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 20, opr. T. Ruszczyńska i A. Sławska, Warszawa 1977.
- KZSP, t. 5, z. 21: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 21, *Powiat rawicki*, opr., R. i T. Juraszowie, T. Ruszczyńska i A. Sławska, Warszawa 1971.

- KZSP, t. 5, z. 24: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 24, *Powiat średzki*, opr. zbiorowe, Warszawa 1964.
- KZSP, t. 5, z. 25: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 25, *Powiat śremski*, opr. Z. Białłowicz-Krygierowa, Warszawa 1961.
- KZSP, t. 5, z. 28: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 28, *Powiat wolsztyński*, opr. I. Galicka, I. Kaczorowska i H. Sygietyńska, Warszawa 1970.
- KZSP, t. 5, z. 29: KZSP, t. 5, *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 29, *Powiat wrzesiński*, opr. M. Kwiczala, Warszawa 1960.
- Lammert 1964: Lammert M., *David Gilly. Ein Baumeister des deutschen Klassizismus*, Berlin, *Studien zur Architektur- und Kunstwissenschaft*, Band 3.
- Laufer 1984: Laufer L., *Historia parafii p.w. św. Stanisława B.M. w Buku w latach 1870-1941*, praca magisterska pisana na seminarium naukowym z Historii Kościoła pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. M. Banaszaka, PWT, Poznań [mps].
- Leszczyńska 2000: Leszczyńska E., *Studium historyczne założenia ogrodowo-parkowego w Rogalinie*, t.1-2, maszynopis, MNP, Oddział w Rogalinie.
- Linette 1962: Linette E., B. [Buk] *Studium historyczno-urbanistyczne*, WUOZP [mps].
- Linette 1963: Linette E., *Studium historyczno-urbanistyczne (Śmigiel)*, maszynopis, archiwum WUOZP-L.
- Lorenz, Rottermund 1984: Lorenz S., Rottermund A., *Klasycyzm w Polsce*, Warszawa.
- Lubosz 1959: Lubosz, karta konserwatorska (zielona), WUOZP [podpis autora nieczytelny].
- Łęcka 1990: Łęcka J., Lubosz, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Łęcki, Jaśkowiak 1989: Łęcki W., Jaśkowiak F., *Wielkopolska. Przewodnik*, Warszawa.
- Łoza 1931: Łoza S., *Słownik architektów i budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących*, Warszawa.
- Łoza 1954: Łoza S., *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa.
- Łukaszewicz 1858: Łukaszewicz J., *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych – kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej dyecezyi poznańskiej*, t. 1, Poznań.
- Łukaszewicz 1859: Łukaszewicz J., *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych – kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej dyecezyi poznańskiej*, t. 2, Poznań.
- Łukaszewicz 1863: Łukaszewicz J., *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych – kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej dyecezyi poznańskiej*, t. 3, Poznań.
- Malepszak 1993: Malepszak S., *Bukowiec Górny na tle dziejów ziemi Przemęckiej*, Leszno.
- Malepszak 2010: Malepszak S., *Gmina Włoszakowice 800 lat dziejów*, Włoszakowice.
- Małyszko 1996: Małyszko S., *Powiat ostrowski, Szreniawa, Majątki Wielkopolskie*, t. 3.
- Małyszko 2001: Małyszko S., Karmin, karta konserwatorska (biała), WUOZP-K.

- Małyszko 2002: Małyszko S., Grodzisko, karta konserwatorska (biała), WUOZP-K.
- Małyszko, Gajda 1994: Małyszko S., Gajda Ł. *Powiat pleszewski, Szreniawa, Majątki wielkopolskie*, t. 2.
- Masacz 1984: Masacz B., Białężyn, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Matelska, Matelski 2000: Matelska K., Matelski D., *Ziemia wrzesińska*, Gniezno.
- Michalski, Piątek 1997: Michalski J., Piątek A., *Dokumentacja z prac prowadzonych przy kościele parafialnym w Kołaczkwie*, Kołaczkowo.
- Michałowska 2004: Michałowska J., *Kalendarium ważniejszych wydarzeń związanych z parafię i kościołem w Kołaczkwie na przestrzeni lat 1713-2004. Sporządzono na podstawie dokumentów znajdujących się w archiwum parafialnym w Kołaczkwie udostępnionych przez proboszcza ks. Alojzego Piątka*, Kołaczkowo [mps].
- Międzychód, 1959: Miłosław, karta konserwatorska (zielona), WUOZP_GW [podpis autora nieczytelny].
- Mikołajczyk, Niekrasz 2000: Mikołajczyk M., Niekrasz J., Rososzyca, karta konserwatorska (biała), WUOZP-K.
- Mikołajczyk 2001: Mikołajczyk M., Pogrzybów, karta konserwatorska (biała), WUOZP-K.
- Miłobędzki A. 1988: Miłobędzki A., *Zarys dziejów architektury w Polsce*, Warszawa.
- Miłosław, 1960: Miłosław, karta konserwatorska (zielona), WUOZP [podpis autora nieczytelny].
- Molik 1999a: Molik W., *Życie codzienne ziemiaństwa w Wielkopolsce w XIX i na początku XX wieku*, Poznań.
- Molik 1999b: Molik W., *Edward Raczyński 1786-1845*, Poznań.
- Morasz 1987: Morasz P., *Dzieje parafii Zaniemyśl w latach 1842-1939*, praca magisterska napisana na seminarium naukowym z Historii Kościoła pod kierunkiem ks. dr. Konrada Lutyńskiego, PWT, Poznań.
- Morawski 1981: Morawski K., *Wspomnienia z Turwi*, Kraków.
- Nadolny 1999: Nadolny R., Kęblowo, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Nawrocki 1937: Nawrocki E., *Zaniemyśl i jego przeszłość*, Poznań.
- Niekrasz-Strońska 2003: Niekrasz-Strońska J., Kobyla Góra, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Norman 1974: Norman A., *Parafia św. Jadwigi w Pępowie w latach 1823-1875*, praca magisterska pisana na seminarium naukowym z Historii Kościoła w Polsce pod kierunkiem ks. dr. hab. M. Banaszaka, PWT, Poznań.
- Noryśkiewicz 1925: Noryśkiewicz J.K., *Sekularyzacja klasztorów w Wielkopolsce przez rząd pruski*, „Przegląd Teologiczny”, nr 6, s. 249-282.
- Nowacki 1964: Nowacki J., *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej*, t. II: *Archidiecezja Poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań.
- Nowakowski 1995: Nowakowski C., Międzychód, karta konserwatorska (biała), WUOZ-ZG.
- Nowakowski, Witek 1995a: Nowakowski C., Witek W., Lewice, karta konserwatorska (biała), WUOZP.

- Nowakowski, Witek 1995b: Nowakowski C., Witek W., Rogoziniec, karta konserwatorska (biała), WUOZP-ZG.
- Nowakowski, Witek 1995c: Nowakowski C., Witek W., *Katalog Architektury Sakralnej, gm. Międzychód, woj. gorzowskie*, BSiDKS.
- Nowakowski, Witek 1997: Nowakowski C., Witek W., *Katalog Architektury Sakralnej, Miasto Międzyrzecz, woj. gorzowskie*, BSiDKS.
- Nowy kościół... 1841: K. [N.N.], *Nowy kościół Braci czeskich w Poznaniu pod tytułem ś. Piotra*, „Przyjaciel Ludu”, nr 19, Leszno, s. 145-146.
- Obchód pogrzebowy... 1838: M...n [N.N.], *Obchód pogrzebowy w Antoninie*, „Przyjaciel Ludu”, nr 25, Leszno, s. 191-193.
- Ogrodowczyk 2006: Ogrodowczyk P., Antonin, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Oncken 1981: Oncken A., *Friedrich Gilly 1772-1800*, Berlin (*Die Bauwerke und Kunstdenkmäler von Berlin*, Beiheft 7).
- Ostrowska-Kęłowska 1959: Ostrowska-Kęłowska Z., Baszków, karta konserwatorska (zielona), WUOZP.
- Ostrowska-Kęłowska 1965: Ostrowska-Kęłowska Z., Dobrzyca, karta konserwatorska (zielona), WUOZP-K
- Ostrowska-Kęłowska 1966: Ostrowska-Kęłowska Z., Karmin, karta konserwatorska (zielona), WUOZP-K.
- Ostrowska-Kęłowska 1969: Ostrowska-Kęłowska Z., *Sztuka w okresie Oświecenia*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. 1, red. W. Jakóbczyk, Poznań, s. 903-942.
- Ostrowska-Kęłowska 1972: Ostrowska-Kęłowska Z., *Złota Kaplica – pomnik narodu*, [w:] *Funkcja dzieła sztuki*. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Szczecin–Warszawa.
- Ostrowska-Kęłowska 1973: Ostrowska-Kęłowska Z., *Budownictwo i architektura [1815-1870; w:] Dzieje Wielkopolski*, t. 2, red. W. Jakóbczyk, Poznań, s. 275-295.
- Ostrowska-Kęłowska 1975: Ostrowska-Kęłowska Z., *Siedziby wielkopolskie doby romantyzmu*, Poznań.
- Ostrowska-Kęłowska 1976: Ostrowska-Kęłowska Z., *Historyzm w architekturze XIX wieku (Próby wyjaśnienia)*, [w:] *Interpretacja dzieła sztuki. Studia i dyskusje*, red. J. Białostocki, Warszawa–Poznań, s. 77-109.
- Ostrowska-Kęłowska 1976/77: Ostrowska-Kęłowska Z., *Die Goldene Kapelle im Dom zu Posen*, „Aachener Kunstblätter”, 47.
- Ostrowska-Kęłowska 1987a: Ostrowska-Kęłowska Z., *Złota kaplica w katedrze w Poznaniu*, [w:] *Karl Friedrich Schinkel i Polacy*, red. W. Baraniewski, T.S. Jaroszewski, Warszawa, s. 33-48.
- Ostrowska-Kęłowska 1987b: Ostrowska-Kęłowska Z., *Antonin*, [w:] *Karl Friedrich Schinkel i Polacy*, red. W. Baraniewski, T.S. Jaroszewski, Warszawa, s. 81-90.
- Ostrowska-Kęłowska 1997: Ostrowska-Kęłowska Z., *Dzieje Kaplicy Królów Polskich czyli Złotej w katedrze poznańskiej*, Poznań.
- Ostrowska-Kęłowska 1998: Ostrowska-Kęłowska Z., *Kolegiata Panny Marii w Poznaniu jako miejsce dla narodowego pomnika. Nieznane pomysły Karla*

Friedricha Schinkla, [w:] *Nobile claret opus. Studia z dziejów sztuki dedykowane Mieczysławowi Zlatowi*, Wrocław, s. 389-399.

- Ostrowska-Kębłowska 2006: Ostrowska-Kębłowska Z., *Maison Carée w Rogalinie. Kościół – kaplica grobowa – pomnik* [w:] *Rozum i rzetelność są wsparciem jedynym. Studia z historii sztuki ofiarowane Ewie Chojeckiej*, red. B. Szczypka-Gwiazda, Katowice, s. 102-122.
- Ostrowska-Kębłowska 2009: Ostrowska-Kębłowska Z., *Architektura i budownictwo w Poznaniu w latach 1780-1880*, Poznań [wyd. 2].
- Otta 1973: Otta L., *Parafia św. Andrzeja w Wyskoci w latach 1814-1840 na podstawie Acta Generalia*, praca magisterska pisana pod kierunkiem ks. dr. hab. M. Banaszaka, PWT, Poznań.
- Pałat 1985: Pałat Z., *Antonin, zespół pałacowy. Dokumentacja historyczno-architektoniczna*, PKZ Poznań.
- Pałat 2011: Pałat Z., *Zespół pałacowy księżąt Radziwiłłów w Antoninie. Dziedzictwo materialne*, Kalisz, *Chopin. Antonin*, t. 3.
- Pałat, Okupny 1989: Pałat Z., Okupny B., *Brzostków, zespół dworski – studium naukowo – historyczne*, maszynopis, archiwum WKZ, Poznań.
- Pamiętki przeszłości... 2018: Julius Minutoli, *Mauzoleum w Antoninie i złożenie zwłok rodziny Xsięcia namiestnika Antoniego Radziwiłła 1838*, litografia, własność prywatna, katalog wystawy *Pamiętki przeszłości 1796-1945. Berlińska linia Radziwiłłów*. Muzeum w Nieborowie i Arkadii i Fundacja Trzy Trąby, 2018, s. 144-145.
- Panek 1982: Panek, W., Śmigiel, karta konserwatorska (biała), WUOZP-L.
- Panek 1983: Panek, W., Boruszyn, karta konserwatorska (biała), WUOZP-P.
- Paprocki 1973a: Paprocki F., *Kurs umiarkowany w polityce pruskiej wobec Wielkopolski w latach 1815-1830*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. 2, pod red. W. Jakóbczyka, Poznań, s. 141-150.
- Paprocki 1973b: Paprocki F., *Działalność polska w latach 1815-1830*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. 2, pod red. W. Jakóbczyka, Poznań, s. 151-157.
- Paprocki 1973c: Paprocki F., *Nowy kurs po roku 1840*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. 2, pod red. W. Jakóbczyka, Poznań, s. 171-173.
- Paprocki 1984: Paprocki F., *Wielkie Księstwo Poznańskie w okresie rządów Flottwella 1830-1841*, Poznań.
- Piec 1964: *Zaniemyśl: rozpoznanie historyczno-urbanistyczne*, WUOZP [mps].
- Pieprzycki 1913: Pieprzycki K., *Z przeszłości parafii Brzostkowskiej*, Poznań [mps].
- Pieprzyk 1995: Pieprzyk J., *Dzieje gminy Pępowo pod Panem*, Grabonóg.
- Piesiewicz 1997a: Piesiewicz, E., Dłużna, karta konserwatorska (biała), WUOZP-L.
- Piesiewicz 1997b: Piesiewicz, E., Wschowa, karta konserwatorska (biała), WUOZP-ZG.
- Piesiewicz 1999: Piesiewicz, E., Słupia Kapitulna, karta konserwatorska (biała), WUOZP-L.

- Pietrzak 1994: Pietrzak A., *Kościół p.w. św. Wojciecha w Lewkowie – domniemane dzieło Franciszka Marii Lanciego*, praca magisterska pisana pod kierunkiem prof. dr hab. Z. Ostrowskiej-Kęłbłowskiej, Wrocław.
- Porębski 1975: Porębski M., *Interregnum, Studia z historii sztuki polskiej XIX i XX wieku*, Warszawa.
- Prałat 2012: Prałat E., *Turew*, Poznań, *Miejsca i Sztuka*.
- Raczyński 1841: Raczyński E., *Sprawozdanie z fabryki kaplicy grobowej Mieczysława I i Bolesława Chrobrego w Poznaniu*, Poznań.
- Raczyński 1842: Raczyński E., *Wspomnienia Wielkopolski to jest województw poznańskiego, kaliskiego i gnieźnieńskiego*, t. 1, Poznań.
- Raczyński 1845: *Edward Hrabia Raczyński* [nekrolog], „Przyjaciel Ludu”, nr 33, Leszno, s. 257-260.
- Raczyński 1991: Raczyński E., *Rogalin i jego mieszkańcy*, Poznań.
- Radomicko, 1955: Radomicko, karta konserwatorska (zielona), WUOZP-L [podpis autora nieczytelny].
- Radtke 1900: Radtke M., *Dreihundert Jahre unter Gottes Schutz im Lichte des Evangelium*, Birnbaum.
- Rave 1941: Rave P.O., *Bauten für die Kunst, Kirchen, Denkmalpflege*, Berlin.
- Rhode 1956: Rhode A., *Geschichte der evangelischen Kirchen im Posener Lande*, Würzburg.
- Rogalanka 1990: Rogalanka A., *Sztuka regionu ostrowskiego. Wybrane zabytki i problemy*, [w:] *Ostrów Wielkopolski dzieje miasta i regionu*, Poznań, s. 505-616.
- Rogalin 1839: Widok Rogalina w latach 30. XIX w., staloryt Frommelta według rysunku J. Minutoliego, „Berliner Kalender” [MNP].
- Rogalin 1842: [N.N.] *Rogalin*, „Przyjaciel Ludu”, nr 40, Leszno, s. 314-317.
- Rogoziniec, 1959: Rogoziniec, karta konserwatorska (zielona), WUOZP-ZG [podpis autora nieczytelny].
- Ronig 1980: Ronig F., *Der Kirschenbau des 19. Jahrhunderts in Bistum Trier* [w:] *Kunst des 19. Jahrhunderts im Rheinland*, hrsg. von E. Tier und W. Weyres, Band 1. *Architektur I, Kultusbauten*, Düsseldorf, s.195-268.
- Rottermund A. 1990: *Jean-Nicolas-Louis Durand a polska architektura I połowy XIX wieku*, „Studia z historii sztuki”, t. 45, Wrocław.
- Rutkowska 1997: Rutkowska D., Baszków, karta konserwatorska (biała), WUOZP-K.
- Rychły 1996: Rychły P., *Dzieje parafii św. Bartłomieja w Kęłbłowie od XV wieku do roku 1945*, praca magisterska napisana pod kierunkiem ks. dr. K. Lutyńskiego na seminarium z historii Kościoła, PWT, Poznań.
- Schinkel K.F. 1841-1843: *Schinkel Karl Friedrich, Sammlung architektonischer Entwürfe*, Poczdam.
- Schmitz 1914: Schmitz H., *Berliner Baumeister vom Ausgang des 18 Jahrhunderts*, Berlin.

- Schönemann 2001: Schönemann H., *Marzenie Schinkla – pamięci Hermanna G. Pundta*, [w:] *Karl Friedrich Schinkel. Dzieło architekta dzisiaj*, red. H. Ibbeken, E. Blauert, Wrocław.
- Schubert 1989: Schubert J., *Historia kościoła pod wezwaniem Niepokalanego Serca Maryi w Międzychodzie*, praca magisterska napisana pod kierunkiem ks. dr. K. Lutyńskiego na Seminarium z Historii Kościoła, PWT, Poznań.
- Sierakowski 1812: Sierakowski S., *Architektura obymująca wszelki gatunek murowania i budowania*, Kraków, t. 1-2.
- Simniak 2000: Simniak H., *Historia parafii pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Luboszu (dekanat pniewski) w latach 1918-1998*, praca magisterska z Historii Kościoła napisana pod kierunkiem ks. dr. K. Lutyńskiego na WT-UAM, Poznań.
- Skorupiński 2002: Skorupiński A., *Wolsztyn dawniej i dziś*, Wolsztyn.
- Skuratowicz 1992: Skuratowicz J., *Dwory i pałace w Wielkim Księstwie Poznańskim, Międzychód*.
- SGKPiIKS 1880: *SGKPiIKS*, pod red. T. Sulmierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 1, Warszawa.
- SGKPiIKS 1882: *SGKPiIKS*, pod red. T. Sulmierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 3, Warszawa.
- SGKPiIKS 1883: *SGKPiIKS*, pod red. T. Sulmierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 4, Warszawa.
- SGKPiIKS 1884: *SGKPiIKS*, pod red. T. Sulmierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 5, Warszawa.
- SGKPiIKS 1887: *SGKPiIKS*, pod red. T. Sulmierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 8, Warszawa.
- SGKPiIKS 1888: *SGKPiIKS*, pod red. T. Sulmierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 9, Warszawa.
- SGKPiIKS 1889: *SGKPiIKS*, pod red. T. Sulmierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 10.
- SGKPiIKS 1894: *SGKPiIKS*, pod red. T. Sulmierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 13, Warszawa.
- SGKPiIKS 1895: *SGKPiIKS*, pod red. T. Sulmierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 14, Warszawa.
- SGKPiIKS 1900: *SGKPiIKS*, pod red. T. Sulmierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 15, cz. 1, Warszawa.
- SGKPiIKS 1902: *SGKPiIKS*, pod red. T. Sulmierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 15, cz. 2, Warszawa.
- Sprutta 2005: Sprutta J., *Poznań. i jego zabytki*, „Spotkania z Zabytkami”, nr 10, s. 24-26.
- Stefański 2002: Stefański K., *Polska architektura sakralna w poszukiwaniu stylu narodowego*, Łódź.
- Stefański 2005: Stefański K., *Architektura XIX wieku na ziemiach polskich*, Warszawa.

- Stęszewski 1972: Stęszewski E., *Kościół parafialny w Górze 1817-1939*, praca napisana na seminarium z Historii Kościoła w Polsce pod kierunkiem ks. dr. M. Banaszaka, PWT, Poznań.
- Swinarski 1979: Swinarski J., Trzcinica, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Szczerban 1996: Szczerban J., *Dzieje parafii w Górze: 1817-1939*, praca magisterska pod kierunkiem ks. dr. K. Lutyńskiego na seminarium naukowym z Historii Kościoła, PWT, Poznań.
- Szpilowski 1824: Szpilowski H. *Wzory kościołów parafialnych po województwach Królestwa Polskiego stawiać się mających, do wyboru dozorum kościelnym i dla użytku budowniczych, ułożone przez H. Szpilowskiego*, Warszawa.
- Śniatała 2007: Śniatała S., *Dobrzyca. Monografia historyczna*, do druku przygotował zespół: S. Krawczyk, Z. Lisiak, K. Balcerz, M. Jagger, Dobrzyca.
- Świetlińska 1999: Świetlińska E., *Kębłowo. Zarys dziejów*, Wolsztyn.
- Thieme, Becker 1907: Thieme U., Becker F., *Allgemeines Lexikon der bildenden Kunstler von der Antike bis zur Gegenwart*, Leipzig.
- Trzeciakowski 1984: Trzeciakowski L., *Polityka Prus na polskich ziemiach zachodnich w XIX w. w historiografii polskiej i niemieckiej*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w historiografii*, red. J. Krasulski, G. Labuda, A.W. Walczak, t. 2, Poznań, s. 134-324.
- Wacławska 1997: Wacławska K., Bukówiec Górny, karta konserwatorska (biała), WUOZP-L.
- Wacławska 1998: Wacławska K., Wyganów, karta konserwatorska (biała), WUOZP-L.
- Wacławska, Piesiewicz 1993: Wacławska K., Piesiewicz E., Pępowo, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Walczak: Walczak K., *Kościół w Brzóstkowie*, maszynopis, archiwum parafii w Brzóstkowie, [s. l. et s. a.; mps].
- Walczak 2001: Walczak M., *Dzieje Parafii pod wezwaniem św. Jakuba w Miłosławiu w latach 1849-1918*, praca magisterska napisana na seminarium naukowym z Historii Kościoła pod kierunkiem ks. dr. C. Pesta. WT-UAM, Poznań.
- Wąsicki 1960: Wąsicki J., *Miasta zachodniego pogranicza Wielkopolski: 1793-1815*, Zielona Góra–Poznań.
- Wąsicki 1980: Wąsicki J., *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Wielkie Księstwo Poznańskie 1815-1848*, Warszawa–Poznań.
- Weiß 1983: Weiß T., *Stildiskussion zur Sakralarchitektur des 19. Jahrhunderts in Deutschland*, München.
- Werner 1904: Werner A., *Geschichte der evangelischen Parochien in der Provinz Posen*, überarbeitet von J. Steffani, Lissa.
- Weyres 1980a: Weyres W., *Katholische Kirchen im alten Erzbistum Köln und reinischen Teil des Bistums Münster* [w:] *Kunst des 19. Jahrhunderts im Rheinland*, hrsg. von E. Tier und W. Weyres, Band 1. *Architektur I, Kultusbauten*, Düsseldorf, s. 75-194.
- Weyres 1980b: Weyres W., *Der evangelische Kirchenbau* [w:] *Kunst des 19. Jahrhunderts im Rheinland*, hrsg. von E. Tier und W. Weyres, Band 1. *Architektur I, Kultusbauten*, Düsseldorf, s. 269-338.

- Wieczorkiewicz 1989a: Wieczorkiewicz H., Kołaczkowo, karty konserwatorska (biała), WUOZP.
- Wieczorkiewicz 1989b: Wieczorkiewicz H., Miłosław, karty konserwatorska (biała), WUOZP.
- Wisłocki 2005: Wisłocki M., *Sztuka protestancka na Pomorzu*, Szczecin.
- Witek 1997a: Witek W., Międzyrzecz, karta konserwatorska (biała), WUOZP-ZG.
- Witek 1997b: Witek W., Pieski, karta konserwatorska (biała) WUOZP-ZG.
- Witek 1997c: Witek W., *Rzymsko-katolicki kościół filialny p.w. św. A. Piotra i Pawła*, opracowanie w zbiorach WUOZP-GW.
- Witkowski 2022: Witkowski J., *Złota Kaplica katedry poznańskiej. O niektórych aspektach i kontekstach ideowo-artystycznych mauzoleum pierwszych monarchów Polski*, [w:] *Katedra Poznańska, Studia o sztuce*, pod redakcją J. Kowalskiego i W. Miedziaka, Poznań.
- Wojtczak: Wojtczak, Z., *Historia parafii p.w. św. Tymoteusza w Białężynie (wcześniej p.w. św. Marcina)*, maszynopis [s. l. et s. a.].
- Wojtkowski 1922: Wojtkowski A., *Rząd pruski a Polacy – Ewangelicy w W. Ks. Poznańskim*, „Strażnica Zachodnia”, 9-10, s. 370-377.
- Wojtkowski 1929: Wojtkowski A., *Edward Raczyński i jego dzieło*, Poznań.
- Wojtkowski 1938: Wojtkowski A., *Bibliografia historii Wielkopolski*, Poznań.
- Wyganów, 1955: Wyganów, karta konserwatorska (zielona), WUOZP-L [podpis autora nieczytelny].
- Zabłocka-Kos 1996: Zabłocka-Kos A., *Sztuka, wiara, uczucie. Alexis Langer – śląski architekt neogotyku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia Sztuki”, t. 11, Wrocław.
- Zabłocka-Kos 2002: Zabłocka-Kos A., *Katholischer und protestantischer Kirchenbau in Schlesien im 19. Jahrhundert als Abbild der konfessionellen Konfrontation*. [w:] *Religions- und Kulturgeschichte in Ostmittel- und Südeuropa*. hrsg. J. Köhler, R. Bendel, Bd. 1, Münster–Hamburg–London, s. 767-778.
- Zachert 1883: Zachert E., *Chronik der Stadt Meserit. Nach der Originalhandschrift herausgegeben von A. Warschauer*, Posen.
- Zaworska 2001: Zaworska K., Siedlemin, karta konserwatorska (biała), WUOZP.
- Zieliński 1973: Zieliński Z., *Kościół katolicki w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1848-1865*, Lublin.
- Zmuda 2002: Zmuda A.J., *Dzieje parafii p.w. św. Barbary w Karminie*, praca magisterska pod kierunkiem ks. dr. K. Lutyńskiego, WT-UAM, Poznań.
- Żuchowski 1991: Żuchowski T.J., *Patriotyczne mity i toposy. Malarstwo niemieckie lat 1800-1848*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział Nauki o Sztuce, Prace Komisji Historii Sztuki, t. 18, Poznań.
- Żuchowski 1995: Żuchowski T.J., *Karl Friedrich Schinkel und Athanasius Graf Raczyński. Der Künstler und der Kunstkennner*, [w:] *Schinkel in Schlesien*. hrsg. von L. Hyss, Königswinter, s. 173-181.

Żuchowski 2006: Żuchowski T.J. [recenzja], *Karl Friedrich Schinkel Lebenswerk*, Bd. 18, *Die Provinzen Ost- und Westpreußen und Großherzogtum Posen*, Börsch-Supan E. unter Mitwirkung von Zofia-Kęłowska, München-Berlin, 2003, „Artium Quaestiones“, 17.

Żuchowski 2016: Żuchowski T.J., „*Mieszko kruszy bałwany*“ w *Kaplicy Królewskiej poznańskiej katedry*, „Kronika Miasta Poznania“, 1, Poznań, s. 80-183.

Żuk-Piotrowska 1992: Żuk-Piotrowska M., Buk, karta konserwatorska (biała), WUOZP.

Strony internetowe:

<https://de.m.wikipedia.org>

<https://dolnyslask-org.pl>

<https://en.wikipedia.org>

<https://fotopolska.pl>

<http://google/maps>

<http://mapy.amzp.pl>

<https://medievalheritage.eu>

<https://pl.wikipedia.org>

<https://regionwielkopolska.pl>

<http://www.archwarmia.pl>

<http://www.barbarafamily.eu>

<http://www.gloswielkopolski.pl>

<http://www.keblowo.pl>

<http://www.kornik.info>

<https://www.naszlaku.com>

<https://www.polska-org.pl>

<https://www.galeriawielkopolska.info>

<http://www.polskaniezwykla.pl>

<https://www.polskiezabytki.pl>

<https://www.regionwielkopolska.pl>

<http://www.sejm-wielki.pl>

<https://www.szukajwarchiwach.gov.pl>

<http://www.wtg-gniazdo.org>

<https://zabytek.pl>

SPIS ILUSTRACJI

(w nawiasach za nazwą miejscowości odnośnik do rozdziału pracy)

1. ANTONIN (B.III.2.3.)

- 1a. Antonin, kaplica – mauzoleum książąt Radziwiłłów, fasada i elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 1b. Antonin, kaplica – mauzoleum książąt Radziwiłłów, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1944, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 06.03.2022].
- 1c. Antonin, kaplica – mauzoleum książąt Radziwiłłów, lokalizacja współczesna <http://google/maps/> [dostęp: 06.03.2022].
- 1d. Antonin, kaplica – mauzoleum książąt Radziwiłłów, rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Ogródowczyk 2006.
- 1e. Leśniczówka i mauzoleum w Antoninie, J. Kielisiński, rysunek, ok. 1840, w zbiorach BK, Fogel 1998.
- 1f. Antonin i mauzoleum książąt Radziwiłłów, Obchód pogrzebowy... 1838.
- 1g. Antonin, kaplica – mauzoleum książąt Radziwiłłów, staloryt Frommelta według rysunku J. Minutoli, ok. 1835, ze zbiorów MMOW
- 1h. Antonin, karta pocztowa, 1905, www.gloswielkopolski.pl [dostęp: 15.06.2022].
- 1i. Antonin, kaplica – mauzoleum książąt Radziwiłłów, litografia Juliusa Minutoli, Pamiątki przeszłości... 2018.
- 1j. Antonin, kaplica – mauzoleum książąt Radziwiłłów, fasada i elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 1k. Antonin, kaplica – mauzoleum książąt Radziwiłłów, elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 1l. Antonin, kaplica – mauzoleum książąt Radziwiłłów, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2020.
- 1m. Antonin, kaplica – mauzoleum książąt Radziwiłłów, wnętrze, widok na wejście, fot. C. Janiszewski, 2020.
- 1n. Antonin, kaplica – mauzoleum książąt Radziwiłłów, krypta, fot. C. Janiszewski, 2020.
- 1o. Antonin, kaplica – mauzoleum książąt Radziwiłłów, krypta, widok na wejście, fot. C. Janiszewski, 2020.

2. BASZKÓW (B.II.2.12.)

- 2a. Baszków, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, fasada, fot. C. Janiszewski, 2008.
- 2b. Baszków, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1941, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 06.03.2022].
- 2c. Baszków, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 06.03.2022].
- 2d. Baszków, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, przekrój poprzeczny, instalacja ogromowa, 1899; archiwum parafii.
- 2e. Baszków, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, rzut poziomy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Rutkowska 1997.
- 2f. Baszków, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2008.
- 2g. Baszków, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, elewacja zachodnia, fot. C. Janiszewski, 2008.
- 2h. Baszków, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, wnętrze, prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2008.

2i. Baszków, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2008.

3. BIAŁĘŻYN (B.II.2.9.)

- 3a. Białężyn, kościół katolicki pw. św. Tymoteusza, fasada, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 3b. Białężyn, kościół katolicki pw. św. Tymoteusza, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1941, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 06.03.2022].
- 3c. Białężyn, kościół katolicki pw. św. Tymoteusza, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 06.03.2022].
- 3d. Białężyn, kościół katolicki pw. św. Tymoteusza, rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Masacz 1984.
- 3e. Białężyn, kościół katolicki pw. św. Tymoteusza, elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 3f. Białężyn, kościół katolicki pw. św. Tymoteusza, elewacje wschodnia i północna, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 3g. Białężyn, kościół katolicki pw. św. Tymoteusza, elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 3h. Białężyn, kościół katolicki pw. św. Tymoteusza, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 3i. Białężyn, kościół katolicki pw. św. Tymoteusza, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2013.

4. BORUSZYN (B.II.2.8.)

- 4a. Boruszyn, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 4b. Boruszyn, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1941, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 06.03.2022].
- 4c. Boruszyn, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 06.03.2022].
- 4d. Boruszyn, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Panek 1983.
- 4e. Boruszyn, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, elewacja południowa, fot. W. Panek, 1983.
- 4f. Boruszyn, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, fasada, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 4g. Boruszyn, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 4h. Boruszyn, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 4i. Boruszyn, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2010.

5. BRZÓSTKÓW (B.III.2.5.)

- 5a. Brzóstków, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 5b. Brzóstków, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1941, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 06.03.2022].
- 5c. Baszków, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 06.03.2022].
- 5d. Brzóstków, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, karta pocztowa, archiwum parafialne.

- 5e. Brzostków, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, rzut poziomy, karta konserwatorska, Andrzejewska, Rutkowska 1998.
- 5f. Brzostków, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, wieża, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 5g. Brzostków, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, elewacje południowa i wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 5h. Brzostków, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, wnętrze, widok na ołtarz, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 5i. Brzostków, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

6. BUK (kościół ewangelicki; A.III.3.6.)

- 6a. Buk, kościół ewangelicki, fasada i elewacja północna, fragment karty pocztowej, www.polska-org.pl [dostęp: 15.06.2022].
- 6b. Buk, kościół ewangelicki, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1941, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 06.03.2022].
- 6c. Buk, kościół ewangelicki, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 06.03.2022].
- 6d. Buk, kościół ewangelicki, projekt z 1825, ze zbiorów SM, Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003.

7. BUK (kościół katolicki; B.II.2.13.)

- 7a. Buk, kościół katolicki pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 7b. Buk, kościół katolicki pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1891, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 06.03.2022].
- 7c. Buk, kościół katolicki pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 06.03.2022].
- 7d. Buk, kościół katolicki pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, projekt z 1828, ze zbiorów SM [w:] Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003.
- 7e. Buk, kościół katolicki pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Żuk-Piotrowska 1992.
- 7f. Buk, kościół katolicki pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, fasada i elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 7g. Buk, kościół katolicki pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 7h. Buk, kościół katolicki pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 7i. Buk, kościół katolicki pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.

8. BUKÓWIEC GÓRNY (B.II.2.10.)

- 8a. Bukówiec Górny, kościół katolicki pw. św. Marcina Biskupa, fasada i elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 8b. Bukówiec Górny, kościół katolicki pw. św. Marcina Biskupa, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1900, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 07.03.2022].
- 8c. Bukówiec Górny, kościół katolicki pw. św. Marcina Biskupa, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 07.03.2022].
- 8d. Bukówiec Górny, kościół katolicki pw. św. Marcina Biskupa, rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Waćławska 1997.

- 8e. Bukówiec Górny, kościół katolicki pw. św. Marcina Biskupa, elewacje północna, karta pocztowa, początek XX w., archiwum parafialne.
- 8f. Bukówiec Górny, kościół katolicki pw. św. Marcina Biskupa, fasada i elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 8g. Bukówiec Górny, kościół katolicki pw. św. Marcina Biskupa, elewacje południowa i wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 8h. Bukówiec Górny, kościół katolicki pw. św. Marcina Biskupa, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 8i. Bukówiec Górny, kościół katolicki pw. św. Marcina Biskupa, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2013.

9. CEREKWICA (B.II.2.11.)

- 9a. Cerekwica, kościół katolicki pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, fasada i elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 9b. Cerekwica, kościół katolicki pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1911, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 07.03.2022].
- 9c. Cerekwica, kościół katolicki pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 07.03.2022].
- 9d. Cerekwica, kościół katolicki pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, rzut poziomy, opracowanie własne, 2022.
- 9e. Cerekwica, kościół katolicki pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 9f. Cerekwica, kościół katolicki pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, elewacje południowa i wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 9g. Cerekwica, kościół katolicki pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, elewacje wschodnia i północna, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 9h. Cerekwica, kościół katolicki pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 9i. Cerekwica, kościół katolicki pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2010.

10. CHORYŃ (B.IV.2.12.)

- 10a. Choryń, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, fasada i elewacja północno-wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 10b. Choryń, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1911, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 07.03.2022].
- 10c. Choryń, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 07.03.2022].
- 10d. Choryń, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, rzut poziomy, karta konserwatorska, Folaron et al. 1979a.
- 10e. Choryń, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, elewacja południowo-zachodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 10f. Choryń, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 10g. Choryń, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, elewacja południowo-wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 10h. Choryń, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 10i. Choryń, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

11. DŁUŻYNA (B.IV.2.1.)

- 11a. Dłużyna, kościół katolicki pw. św. Jakuba Starszego Apostoła, fasada, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 11b. Dłużyna, kościół katolicki pw. św. Jakuba Starszego Apostoła, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1900, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 07.03.2022].
- 11c. Dłużyna, kościół katolicki pw. św. Jakuba Starszego Apostoła, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 07.03.2022].
- 11d. Dłużyna, kościół katolicki pw. św. Jakuba Starszego Apostoła, rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Piesiewicz, E.1997.
- 11e. Dłużyna, kościół katolicki pw. św. Jakuba Starszego Apostoła, elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 11f. Dłużyna, kościół katolicki pw. św. Jakuba Starszego Apostoła, elewacje południowa i wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 11g. Dłużyna, kościół katolicki pw. św. Jakuba Starszego Apostoła, elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 11h. Dłużyna, kościół katolicki pw. św. Jakuba Starszego Apostoła, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 11i. Dłużyna, kościół katolicki pw. św. Jakuba Starszego Apostoła, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2013.

12. DOBRZYCA (B.III.3.4.)

- 12a. Dobrzyca, kościół ewangelicki, fasada i elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 12b. Dobrzyca, kościół ewangelicki, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1944, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 07.03.2022].
- 12c. Dobrzyca, kościół ewangelicki, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 07.03.2022].
- 12d. Dobrzyca, kościół ewangelicki, fasada, karta pocztowa, ok. 1930, ze zbiorów MR, Pleszew.
- 12e. Dobrzyca, kościół ewangelicki, elewacja południowa, fot. Z. Ostrowska-Kęłowska, lata 60. XX w.
- 12f. Dobrzyca, kościół ewangelicki, rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Ostrowska-Kęłowska 1965.
- 12g. Dobrzyca, kościół ewangelicki, elewacje północna i zachodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 12h. Dobrzyca, kościół ewangelicki, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 12i. Dobrzyca, kościół ewangelicki, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

13. GONIEMBICE (B.II.2.1.)

- 13a. Goniembice, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, fasada i elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 13b. Goniembice, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1940, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 07.03.2022].
- 13c. Goniembice, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 07.03.2022].
- 13d. Goniembice, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, rzut poziomy z fazami przebudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Gajda 1994.
- 13e. Goniembice, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, elewacje wschodnia i północna, fot. C. Janiszewski, 2013.

- 13f. Goniembice, kościół katolicki pw. św. Mikołaja pw. św. Mikołaja, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 13g. Goniembice, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2013.

14. GÓRA (B.II.2.3.)

- 14a. Góra, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 14b. Góra, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1911, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 07.03.2022].
- 14c. Góra, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 07.03.2022].
- 14d. Góra, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Jodłowski 2000.
- 14e. Góra, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, karta pocztowa, ze zbiorów MR Jarocin.
- 14f. Góra, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 14g. Góra, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 14h. Góra, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 14i. Góra, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

15. IŁÓWIEC (B.IV.2.2.)

- 15a. Iłówiec, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, fasada, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 15b. Iłówiec, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1944, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 08.03.2022].
- 15c. Iłówiec, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 08.03.2022].
- 15d. Iłówiec, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, rzut poziomy, opracowanie własne, 2010.
- 15e. Iłówiec, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, karta pocztowa, www.polska-org.pl [dostęp: 15.06.2022].
- 15f. Iłówiec, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, elewacja północno-zachodnia, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 15g. Iłówiec, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, elewacje południowo-wschodnia i północno-wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 15h. Iłówiec, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 15i. Iłówiec, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2010.

16. JARACZEWO (B.II.2.4.)

- 16a. Jaraczewo, kościół katolicki pw. św. Marii Magdaleny, elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 16b. Jaraczewo, kościół katolicki pw. św. Marii Magdaleny, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1911, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 08.03.2022].

- 16c. Jaraczewo, kościół katolicki pw. św. Marii Magdaleny, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 08.03.2022].
- 16d. Jaraczewo, kościół katolicki pw. św. Marii Magdaleny, rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Jodłowski 2000.
- 16e. Jaraczewo, kościół katolicki pw. św. Marii Magdaleny, karta pocztowa, ok.1900, ze zbiorów MR Jarocin.
- 16f. Jaraczewo, kościół katolicki pw. św. Marii Magdaleny, elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 16g. Jaraczewo, kościół katolicki pw. św. Marii Magdaleny, elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 16h. Jaraczewo, kościół katolicki pw. św. Marii Magdaleny, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 16i. Jaraczewo, kościół katolicki pw. św. Marii Magdaleny, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2013.

17. JAROCIN (A.III.3.5.)

- 17a. Jarocin, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 17b. Jarocin, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1889, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 08.03.2022].
- 17c. Jarocin, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 08.03.2022].
- 17d. Jarocin, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt, ze zbiorów MR Jarocin.
- 17e. Jarocin, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt, ze zbiorów MR Jarocin.
- 17f. Jarocin, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Krzyślak 2001.
- 17g. Jarocin, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), karta pocztowa, ze zbiorów MR Jarocin.
- 17h. Jarocin, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacje południowa i wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 17i. Jarocin, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 17j. Jarocin, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na prezbiterium, karta pocztowa, ze zbiorów MR Jarocin.
- 17k. Jarocin, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 17l. Jarocin, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 17m. Jarocin, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, ławki na emporach, fot. C. Janiszewski, 2009.

18. KARMIN (B.II.2.7.)

- 18a. Karmin, kościół katolicki pw. św. Barbary, fasada i elewacja północna, fot. Z. Ostrowska-Kębłowska, lata 60. XX w.
- 18b. Karmin, kościół katolicki pw. św. Barbary, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1940, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 08.03.2022].
- 18c. Karmin, kościół katolicki pw. św. Barbary, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 08.03.2022].
- 18d. Karmin, kościół katolicki pw. św. Barbary, rzut poziomy, karta konserwatorska, Małyszko 2001.
- 18e. Karmin, kościół katolicki pw. św. Barbary, fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.

- 18f. Karmin, kościół katolicki pw. św. Barbary, elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 18g. Karmin, kościół katolicki pw. św. Barbary, elewacje zachodnia i południowa, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 18h. Karmin, kościół katolicki pw. św. Barbary, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 18i. Karmin, kościół katolicki pw. św. Barbary, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

19. KĘBŁOWO (B.IV.2.13.)

- 19a. Kębłowo, kościół katolicki pw. św. Bartłomieja, fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 19b. Kębłowo, kościół katolicki pw. św. Bartłomieja, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1936, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 08.03.2022].
- 19c. Kębłowo, kościół katolicki pw. św. Bartłomieja, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 08.03.2022].
- 19d. Kębłowo, kościół katolicki pw. św. Bartłomieja, rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Nadolny 1999.
- 19e. Kębłowo, kościół katolicki pw. św. Bartłomieja, karta pocztowa, www.keblowo.pl [dostęp: 15.06.2022].
- 19f. Kębłowo, kościół katolicki pw. św. Bartłomieja, elewacja południowo-wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 19g. Kębłowo, kościół katolicki pw. św. Bartłomieja, elewacja południowo-zachodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 19h. Kębłowo, kościół katolicki pw. św. Bartłomieja, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 19i. Kębłowo, kościół katolicki pw. św. Bartłomieja, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

20. KOŁACZKOWO (B.II.2.14.)

- 20a. Kołaczkowo, kościół katolicki pw. św. Szymona i Judy Tadeusza, fasada i elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 20b. Kołaczkowo, kościół katolicki pw. św. Szymona i Judy Tadeusza, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1940, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 08.03.2022].
- 20c. Kołaczkowo, kościół katolicki pw. św. Szymona i Judy Tadeusza, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 08.03.2022].
- 20d. Kołaczkowo, kościół katolicki pw. św. Szymona i Judy Tadeusza, rzut poziomy, karta konserwatorska, Wieczorkiewicz 1989.
- 20e. Kołaczkowo, kościół katolicki pw. św. Szymona i Judy Tadeusza, elewacja południowo-zachodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 20f. Kołaczkowo, kościół katolicki pw. św. Szymona i Judy Tadeusza, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 20g. Kołaczkowo, kościół katolicki pw. św. Szymona i Judy Tadeusza, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

21. KÓRNIK (B.III.2.4.)

- 21a. Kórnik, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, fasada i elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2007.
- 21b. Kórnik, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1940, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 08.03.2022].

- 21c. Kórnik, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 08.03.2022].
- 21d. Kórnik, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, rzut poziomy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Jodłowski 1994.
- 21e. Panorama Kórnika i Bnina, rys. K.W. Kielisińskiego, lata 40. XIX w., ze zbiorów BK.
- 21f. Kórnik, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, rysunek, Kościół w Kurniku 1841.
- 21g. Kórnik, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, rycina, Raczyński 1842.
- 21h. Kórnik, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, karta pocztowa, ok. 1929, www.kornik.info [dostęp: 15.06.2022].
- 21i. Kórnik, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, karta pocztowa, ok. 1905, www.kornik.info [dostęp: 15.06.2022].
- 21j. Kórnik, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, elewacje wschodnia i północna, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 21k. Kórnik, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2010.

22. LEWICE (B.IV.2.9.)

- 22a. Lewice, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, fasada i elewacja południowo-wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 22b. Lewice, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1938, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 09.03.2022].
- 22c. Lewice, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 09.03.2022].
- 22d. Lewice, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Nowakowski, Witek 1995a.
- 22e. Lewice, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, elewacje południowo-wschodnia i północno-wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 22f. Lewice, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, elewacja północno-zachodnia i fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 22e. Lewice, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, wnętrze, widok na prezbiterium, archiwum parafii.

23. LEWKÓW (B.IV.2.5.)

- 23a. Lewków, kościół katolicki pw. św. Wojciecha, fasada i elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 23b. Lewków, kościół katolicki pw. św. Wojciecha, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1887, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 09.03.2022].
- 23c. Lewków, kościół katolicki pw. św. Wojciecha, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 09.03.2022].
- 23d. Lewków, kościół katolicki pw. św. Wojciecha, rzut poziomy, opracowanie własne, 2010.
- 23e. Lewków, kościół katolicki pw. św. Wojciecha, rysunek wykonany prawdopodobnie przez Kajetana Kielisińskiego w latach ok. 1846-1847, Fogel 1998.
- 23f. Lewków, kościół katolicki pw. św. Wojciecha, karta pocztowa, początek XX w., ze zbiorów prywatnych K. i J. Grzesiak.
- 23g. Lewków, kościół katolicki pw. św. Wojciecha, fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 23h. Lewków, kościół katolicki pw. św. Wojciecha, elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2009.

- 23i. Lewków, kościół katolicki pw. św. Wojciecha, elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 23j. Lewków, kościół katolicki pw. św. Wojciecha, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 23k. Lewków, kościół katolicki pw. św. Wojciecha, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

24. LUBOSZ (B.II.2.6.)

- 24a. Lubosz, kościół katolicki pw. Nawiedzenia MNP, fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 24b. Lubosz, kościół katolicki pw. Nawiedzenia MNP, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1907, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 09.03.2022].
- 24c. Lubosz, kościół katolicki pw. Nawiedzenia MNP, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 09.03.2022].
- 24d. Lubosz, kościół katolicki pw. Nawiedzenia MNP, rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Łęcka 1990.
- 24e. Lubosz, kościół katolicki pw. Nawiedzenia MNP, elewacje wschodnia i północna, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 24f. Lubosz, kościół katolicki pw. Nawiedzenia MNP, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 24g. Lubosz, kościół katolicki pw. Nawiedzenia MNP, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

25. MIĘDZYCHÓD (A.II.3.6.)

- 25a. Międzychód, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 25b. Międzychód, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1940, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 09.03.2022].
- 25c. Międzychód, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 09.03.2022].
- 25d. Międzychód, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt z 1829, ze zbiorów SM.
- 25e. Międzychód, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Nowakowski 1995.
- 25f. Międzychód, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacje południowo-wschodnia i północno-wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 25g. Międzychód, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacja północno-wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 25h. Międzychód, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacja północno-zachodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 25i. Międzychód, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacja południowo-wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 25j. Międzychód, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 25k. Międzychód, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

26. MIĘDZYRZECZ (A.II.3.5.)

- 26a. Międzyrzecz, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), fasada i elewacja zachodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 26b. Międzyrzecz, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1932, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 09.03.2022].

- 26c. Międzyrzecz, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 09.03.2022].
- 26d. Międzyrzecz, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt z 1829, fasada, ze zbiorów SM.
- 26e. Międzyrzecz, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt z 1829, elewacja boczna, ze zbiorów SM.
- 26f. Międzyrzecz, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt z 1829, detal okienny i gzyms, ze zbiorów SM.
- 26g. Międzyrzecz, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), rzut poziomy (opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Witek 1997a).
- 26h. Międzyrzecz, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt 1829, rzut poziomy, ze zbiorów SM.
- 26i. Międzyrzecz, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 26j. Międzyrzecz, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 26k. Międzyrzecz, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 26l. Międzyrzecz, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

27. MIŁOSŁAW (B.III.2.8.)

- 27a. Miłosław, kościół katolicki pw. św. Jakuba, fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 27b. Miłosław, kościół katolicki pw. św. Jakuba, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1936, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 09.03.2022].
- 27c. Miłosław, kościół katolicki pw. św. Jakuba, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 09.03.2022].
- 27d. Miłosław, projekt kościoła katolickiego, wieża, ze zbiorów MNP TPN.
- 27e. Miłosław, projekt kościoła katolickiego, witraże, ze zbiorów MNP TPN.
- 27f. Miłosław, projekt kościoła katolickiego, fasada, przekrój, rzut, ze zbiorów MNP TPN.
- 27g. Miłosław, kościół katolicki pw. św. Jakuba, rzut poziomy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Wieczorkiewicz 1989.
- 27h. Miłosław, kościół katolicki pw. św. Jakuba, karta pocztowa 1905-1915, www.polska-org.pl [dostęp: 16.06.2022].
- 27i. Miłosław, kościół katolicki pw. św. Jakuba, karta pocztowa, 1925, www.polska-org.pl [dostęp: 16.06.2022].
- 27j. Miłosław, kościół katolicki pw. św. Jakuba, dzwonnica i elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2007.
- 27k. Miłosław, kościół katolicki pw. św. Jakuba, elewacje północna i wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2007.
- 27l. Miłosław, kościół katolicki pw. św. Jakuba, elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2007.
- 27m. Miłosław, kościół katolicki pw. św. Jakuba, elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2007.
- 27n. Miłosław, kościół katolicki pw. św. Jakuba, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 27o. Miłosław, kościół katolicki pw. św. Jakuba, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

28. PĘPOWO (B.III.2.1.)

- 28a. Pępowo, kościół katolicki pw. św. Jadwigi i św. Andrzeja, fasada i elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2008.
- 28b. Pępowo, kościół katolicki pw. św. Jadwigi i św. Andrzeja, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1911, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 09.03.2022]..
- 28c. Pępowo, kościół katolicki pw. św. Jadwigi i św. Andrzeja, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 09.03.2022].
- 28d. Pępowo, kościół katolicki pw. św. Jadwigi i św. Andrzeja, rycina, Kościół w Pępowie... 1835.
- 28e. Pępowo, kościół katolicki pw. św. Jadwigi i św. Andrzeja, rycina [podpisana: Konstancja Hrabina Raczyńska], Raczyński 1842.
- 28f. Pępowo, kościół katolicki pw. św. Jadwigi i św. Andrzeja, rzut poziomy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Waclawska, Piesiewicz 1993.
- 28g. Pępowo, kościół katolicki pw. św. Jadwigi i św. Andrzeja, elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2008.
- 28h. Pępowo, kościół katolicki pw. św. Jadwigi i św. Andrzeja, elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2008.
- 28i. Pępowo, kościół katolicki pw. św. Jadwigi i św. Andrzeja, elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2007.
- 28j. Pępowo, kościół katolicki pw. św. Jadwigi i św. Andrzeja, kaplica, fot. C. Janiszewski, 2007.
- 28k. Pępowo, kościół katolicki pw. św. Jadwigi i św. Andrzeja, elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2007.
- 28l. Pępowo, kościół katolicki pw. św. Jadwigi i św. Andrzeja, elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2007.
- 28m. Pępowo, kościół katolicki pw. św. Jadwigi i św. Andrzeja, elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2008.
- 28n. Pępowo, kościół katolicki pw. św. Jadwigi i św. Andrzeja, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2008.
- 28o. Pępowo, kościół katolicki pw. św. Jadwigi i św. Andrzeja, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2008.

29. PIESKI (A.III.3.7.)

- 29a. Pieski, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 29b. Pieski, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja, mapa historyczna, (Messtischblatt, 1931, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 10.03.2022]).
- 29c. Pieski, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 10.03.2022].
- 29d. Pieski, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), karta pocztowa, rewers, 1927, ze zbiorów EZA.
- 29e. Pieski, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), rzut poziomy, karta konserwatorska, Witek 1997b.
- 29f. Pieski, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), karta pocztowa, awers, 1927, ze zbiorów EZA.
- 29g. Pieski, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacje północna i zachodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 29h. Pieski, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacja zachodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 29i. Pieski, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2009.

- 29j. Pieski, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 29k. Pieski, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

30. PLESZEW (A.III.3.2.)

- 30a. Pleszew, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 30b. Pleszew, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1940, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 10.03.2022].
- 30c. Pleszew, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 10.03.2022].
- 30d. Pleszew, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), rzut poziomy, opracowanie własne, 2010.
- 30e. Pleszew, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), karta pocztowa, ze zbiorów EZA.
- 30f. Pleszew, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), karta pocztowa, ze zbiorów MR Pleszew.
- 30g. Pleszew, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), karta pocztowa, ze zbiorów MR Pleszew.
- 30h. Pleszew, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na empore, Börsch-Supan, Müller-Stüler 1997.
- 30i. Pleszew, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), fragment elewacji północnej, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 30j. Pleszew, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 30k. Pleszew, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacje południowa i wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 30l. Pleszew, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 30m. Pleszew, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

31. POZNAŃ. Kościół ewangelicki (A.III.3.1.)

- 31a. Poznań, kościół ewangelicki pw. św. Piotra, rycina, ze zbiorów APP.
- 31b. Poznań, kościół ewangelicki pw. św. Piotra, rycina, Nowy kościół... 1841.
- 31c. Poznań, kościół ewangelicki pw. św. Piotra, projekt, fasada, ze zbiorów MKZ Poznań.
- 31d. Poznań, kościół ewangelicki pw. św. Piotra, projekt, elewacja boczna, ze zbiorów MKZ Poznań.
- 31e. Poznań, kościół ewangelicki pw. św. Piotra, projekt, przekrój boczny, ze zbiorów MKZ Poznań.
- 31f. Poznań, kościół ewangelicki pw. św. Piotra, projekt, przekrój fasady, ze zbiorów MKZ, Poznań.
- 31g. Poznań, kościół ewangelicki pw. św. Piotra, projekt, przekrój prezbiterium i wieży, ze zbiorów MKZ Poznań.
- 31h. Poznań, kościół ewangelicki pw. św. Piotra, projekt, przekrój i rzut prezbiterium, ze zbiorów MKZ Poznań.
- 31i. Poznań, kościół ewangelicki pw. św. Piotra, projekt, rzut poziomy, ze zbiorów MKZ Poznań.
- 31j. Poznań, kościół ewangelicki pw. św. Piotra, fasada, ok. 1910, ze zbiorów BU/MKZ Poznań.

31k. Poznań, kościół ewangelicki pw. św. Piotra, wnętrze, widok na prezbiterium ok.1910, ze zbiorów BU/MKZ Poznań.

32. POZNAŃ. Kaplica Królewska (B.III.2.2.)

- 32a. Poznań, Kaplica Królewska, elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2010.
32b. Poznań, Kaplica Królewska, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1916, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 10.03.2022].
32c. Poznań, Kaplica Królewska, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 10.03.2022].
32d. Poznań, Kaplica Królewska, przekrój w osi wschód-zachód, litografia, Kaplica królewska... 1842.
32e. Poznań, Kaplica Królewska, przekrój w osi północ-południe, litografia Deliusa, Ostrowska-Kęmbłowska, 1997.
32f. Poznań, Kaplica Królewska, rzut poziomy, litografia Deliusa, Ostrowska-Kęmbłowska, 1997.
32g. Poznań, Kaplica Królewska, portal kaplicy, fot. C. Janiszewski, 2010.
32h. Poznań, Kaplica Królewska, wnętrze, fot. C. Janiszewski, 2010.
32i. Poznań, Kaplica Królewska, wnętrze, fot. C. Janiszewski, 2010.

33. RADOMICKO (B.IV.2.11.)

- 33a. Radomicko, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, fasada i elewacja południowa, fot. Z. Ostrowska-Kęmbłowska, lata 60. XX w.
33b. Radomicko, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1940, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 10.03.2022].
33c. Radomicko, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 10.03.2022].
33d. Radomicko, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, rzut poziomy, karta konserwatorska, Gajda et al. 1994.
33e. Radomicko, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, elewacje wschodnia i północna, ok. 1930, Kaczmarek K., Grześkowiak H. 2003.
33f. Radomicko, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2010.
33g. Radomicko, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2010.
33h. Radomicko, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, elewacje wschodnia i północna, fot. Z. Ostrowska-Kęmbłowska, lata 60. XX w.
33i. Radomicko, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2010.
33j. Radomicko, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2010.
33k. Radomicko, kościół katolicki pw. św. Jana Chrzciciela, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2010.

34. ROGALIN (B.II.2.2.)

- 34a. Rogalin, kaplica – mauzoleum Raczyńskich pw. św. Marcelina, fasada, www.archpoznan.pl [dostęp: 16.06.2022].
34b. Rogalin, kaplica – mauzoleum Raczyńskich pw. św. Marcelina, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1944, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 10.03.2022].
34c. Rogalin, kaplica – mauzoleum Raczyńskich pw. św. Marcelina, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 10.03.2022].

- 34d. Rogalin, kaplica – mauzoleum Raczyńskich pw. św. Marcelina, *rysowana przez Konstancję Hrabinę Potocką*, ok. 1820, Raczyński 1842.
- 34e. Rogalin, kaplica – mauzoleum Raczyńskich pw. św. Marcelina, rycina, Rogalin 1842.
- 34f. Rogalin, kaplica – mauzoleum Raczyńskich pw. św. Marcelina, rzut poziomy, Jarzewicz 2005.
- 34g. Rogalin, wnętrze kaplicy grobowej – mauzoleum Raczyńskich pw. św. Marcelina, rys. H. Zabięły, Raczyński, 1842.
- 34h. Rogalin, kaplica – mauzoleum Raczyńskich pw. św. Marcelina, elewacje zachodnia i południowa, fot. C. Janiszewski, 2007.
- 34i. Rogalin, kaplica – mauzoleum Raczyńskich pw. św. Marcelina, elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2007.
- 34j. Rogalin, kaplica – mauzoleum Raczyńskich pw. św. Marcelina, wnętrze, widok na prezbiterium, www.polska-org.pl [dostęp: 16.06.2022].
- 34k. Rogalin, kaplica – mauzoleum Raczyńskich pw. św. Marcelina, krypta, wnętrze, fot. C. Janiszewski, 2007.

35. ROGOZINIEC (A.II.3.7.)

- 35a. Rogoziniec, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), fasada i elewacja północno-zachodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 35b. Rogoziniec, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja, mapa historyczna, *Messtischblatt*, 1938, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 10.03.2022].
- 35c. Rogoziniec, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 10.03.2022].
- 35d. Rogoziniec, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt z 1829, elewacje i rzut, ze zbiorów SM.
- 35e. Rogoziniec, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt z 1829, przekroje i rzut, ze zbiorów SM.
- 35f. Rogoziniec, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Radomicko, 1955.
- 35g. Rogoziniec, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacje południowo-zachodnia i południowo-wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 35h. Rogoziniec, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 35i. Rogoziniec, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

36. ROSOSZYCA (B.II.2.5.)

- 36a. Rososzyca, kościół katolicki pw. św. Marka, elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 36b. Rososzyca, kościół katolicki pw. św. Marka, lokalizacja, mapa historyczna, *Messtischblatt*, 1944, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 10.03.2022].
- 36c. Rososzyca, kościół katolicki pw. św. Marka, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 10.03.2022].
- 36d. Rososzyca, kościół katolicki pw. św. Marka, rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Mikołajczyk, Niekrasz 2000.
- 36e. Rososzyca, kościół katolicki pw. św. Marka, elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 36f. Rososzyca, kościół katolicki pw. św. Marka, elewacja zachodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.

- 36g. Rososzycza, kościół katolicki pw. św. Marka, elewacja zachodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 36h. Rososzycza, kościół katolicki pw. św. Marka, elewacje południowa i wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 36i. Rososzycza, kościół katolicki pw. św. Marka, elewacje północna, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 36j. Rososzycza, kościół katolicki pw. św. Marka, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 36k. Rososzycza, kościół katolicki pw. św. Marka, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

37. SIEDLEMIN (B.IV.2.7.)

- 37a. Siedlemin, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, elewacje północno-zachodnia i północno-wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 37b. Siedlemin, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1911, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 11.03.2022].
- 37c. Siedlemin, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 11.03.2022].
- 37d. Siedlemin, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, projekt, 1847, archiwum parafii.
- 37e. Siedlemin, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Zaworska 2001.
- 37f. Siedlemin, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, karta pocztowa, ze zbiorów MR Jarocin.
- 37g. Siedlemin, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, elewacje południowo-wschodnia i północno-wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 37h. Siedlemin, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 37i. Siedlemin, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

38. SŁUPIA KAPITULNA (B.IV.2.8.)

- 38a. Słupia Kapitulna, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, elewacje południowa i wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 38b. Słupia Kapitulna, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1944, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 11.03.2022].
- 38c. Słupia Kapitulna, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 11.03.2022].
- 38d. Słupia Kapitulna, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Piesiewicz 1999.
- 38e. Słupia Kapitulna, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, elewacje wschodnia i północna, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 38f. Słupia Kapitulna, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, elewacja południowa, fot. Z. Ostrowska-Kęmbłowska, lata 60. XX w.
- 38g. Słupia Kapitulna, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 38h. Słupia Kapitulna, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2010.
- 38i. Słupia Kapitulna, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2010.

29. SŁUPIA (B.IV.2.10.)

- 39a. Słupia, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, brama i fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 39b. Słupia, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1911, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 11.03.2022].
- 39c. Słupia, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 11.03.2022].
- 39d. Słupia, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, rzut poziomy z fazami rozbudowy, opracowanie własne, 2010.
- 39e. Słupia, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, karta pocztowa, www.parafiaslupia.pl [dostęp: 16.06.2022].
- 39f. Słupia, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, fasada i elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 39g. Słupia, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, elewacje południowa i wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 39h. Słupia, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 39i. Słupia, kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

40. ŚMIGIEL (A.II.3.2.)

- 40a. Śmigiel, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), fasada, fot. C. Janiszewski, 2008.
- 40b. Śmigiel, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1940, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 11.03.2022].
- 40c. Śmigiel, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 11.03.2022].
- 40d. Śmigiel, kościół ewangelicki, projekt niezrealizowany z 1819 Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003.
- 40e. Śmigiel, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt z 1826, fasada, ze zbiorów SM.
- 40f. Śmigiel, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt z 1826, elewacja boczna, ze zbiorów SM.
- 40g. Śmigiel, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt z 1826, przekrój boczny, ze zbiorów SM.
- 40h. Śmigiel, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt z 1826, przekrój poprzeczny, ze zbiorów SM.
- 40i. Śmigiel, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt z 1826, rzut poziomy, ze zbiorów SM.
- 40j. Śmigiel, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), rzut poziomy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Panek 1982.
- 40k. Śmigiel, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 40l. Śmigiel, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 40m. Śmigiel, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 40n. Śmigiel, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 40o. Śmigiel, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

41. TARGOWA GÓRKA (B.IV.2.3.)

- 41a. Targowa Górka, kościół katolicki pw. św. Michała Archanioła, fasada, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 41b. Targowa Górka, kościół katolicki pw. św. Michała Archanioła, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1940, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 11.03.2022].
- 41c. Targowa Górka, kościół katolicki pw. św. Michała Archanioła, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 11.03.2022].
- 41d. Targowa Górka, kościół katolicki pw. św. Michała Archanioła, rzut poziomy, karta konserwatorska, Faliński 1995.
- 41e. Targowa Górka, kościół katolicki pw. św. Michała Archanioła, elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 41f. Targowa Górka, kościół katolicki pw. św. Michała Archanioła, elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 41g. Targowa Górka, kościół katolicki pw. św. Michała Archanioła, elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 41h. Targowa Górka, kościół katolicki pw. św. Michała Archanioła, elewacje wschodnia i północna, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 41i. Targowa Górka, kościół katolicki pw. św. Michała Archanioła, elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 41j. Targowa Górka, kościół katolicki pw. św. Michała Archanioła, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 41k. Targowa Górka, kościół katolicki pw. św. Michała Archanioła, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2013.

42. TUREW (B.IV.2.6.)

- 42a. Turew, kaplica pałacowa pw. Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej, elewacje południowa i wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 42b. Turew, kaplica pałacowa pw. Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1940, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 11.03.2022].
- 42c. Turew, kaplica pałacowa pw. Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 11.03.2022].
- 42d. Turew, kaplica pałacowa pw. Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej, rzut poziomy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Folaron et al. 1979b.
- 42e. Turew, kaplica pałacowa pw. Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej, elewacja południowa, fot. Z. Ostrowska-Kęmbłowska, lata 60. XX w.
- 42f. Turew, kaplica pałacowa pw. Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 42g. Turew, kaplica pałacowa pw. Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

43. WOLSZTYN (A.II.3.3.)

- 43a. Wolsztyn, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 43b. Wolsztyn, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1940, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 12.03.2022].
- 43c. Wolsztyn, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 12.03.2022].
- 43d. Wolsztyn, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt z 1829, fasada, elewacja boczna, rzut i przekroje, ze zbiorów SM.

- 43e. Wolsztyn, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt z 1829, przekrój, detale, ze zbiorów SM.
- 43f. Wolsztyn, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt z 1829, portal, detal okienny, ze zbiorów SM.
- 43g. Wolsztyn, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), projekt z 1829, ambona, ołtarz, detal, ze zbiorów SM.
- 43h. Wolsztyn, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), rzut poziomy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Krajewski 1990.
- 43i. Wolsztyn, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), karta pocztowa, przed 1905, ze zbiorów EZA.
- 43j. Wolsztyn, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 43k. Wolsztyn, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacja zachodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 43l. Wolsztyn, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 43m. Wolsztyn, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

44. WSCHOWA (projekt niezrealizowany; A.II.3.1.)

- 44. Wschowa, kościół ewangelicki, projekt niezrealizowany z 1825, fasada i elewacja boczna, przekroje poprzeczny i podłużny, rzut poziomy, ze zbiorów SM.

45. WSCHOWA (A.III.3.3.)

- 45a. Wschowa, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), fasada i elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 45b. Wschowa, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1940, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 12.03.2022].
- 45c. Wschowa, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 12.03.2022].
- 45d. Wschowa, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), rzut poziomy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Piesiewicz 1997.
- 45e. Wschowa, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacja północna, fot. Z. Ostrowska-Kęmbłowska, lata 60. XX w.
- 45f. Wschowa, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), fasada i elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 45g. Wschowa, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), elewacje wschodnia i północna, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 45h. Wschowa, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 45i. Wschowa, kościół ewangelicki (obecnie katolicki), wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

46. WYGANÓW (B.II.2.4.)

- 46a. Wyganów, kościół katolicki pw. Podwyższenie Krzyża Świętego, fasada i elewacja południowa, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 46b. Wyganów, kościół katolicki pw. Podwyższenie Krzyża Świętego, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1911, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 12.03.2022].
- 46c. Wyganów, kościół katolicki pw. Podwyższenie Krzyża Świętego, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 12.03.2022].

- 46d. Wyganów, kościół katolicki pw. Podwyższenie Krzyża Świętego, rzut poziomy, karta konserwatorska, Waclawska 1998.
- 46e. Wyganów, kościół katolicki pw. Podwyższenie Krzyża Świętego, elewacje wschodnia i północna, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 46f. Wyganów, kościół katolicki pw. Podwyższenie Krzyża Świętego, elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 46g. Wyganów, kościół katolicki pw. Podwyższenie Krzyża Świętego, elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 46h. Wyganów, kościół katolicki pw. Podwyższenie Krzyża Świętego, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 46i. Wyganów, kościół katolicki pw. Podwyższenie Krzyża Świętego, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

47. WYSKOĆ (B.III.2.6.)

- 47a. Wyskoć, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 47b. Wyskoć, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1944, <http://mapy.amzp.pl/> [dostęp: 12.03.2022].
- 47c. Wyskoć, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 12.03.2022].
- 47d. Wyskoć, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, rzut poziomy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Folaron et al. 1979c.
- 47e. Wyskoć, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 47f. Wyskoć, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, elewacje zachodnia i północna, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 47g. Wyskoć, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, elewacje zachodnia i południowa, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 47h. Wyskoć, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, elewacje południowa i wschodnia, www.galeriawielkopolska.info [dostęp: 16.06.2022].
- 47i. Wyskoć, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, elewacja wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 47j. Wyskoć, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 47k. Wyskoć, kościół katolicki pw. św. Andrzeja Apostoła, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

48. ZANIEMYŚL (B.III.2.7.)

- 48a. Zaniemyśl, kościół katolicki pw. św. Wawrzyńca, fasada, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 48b. Zaniemyśl, kościół katolicki pw. św. Wawrzyńca, lokalizacja, mapa historyczna, Messtischblatt, 1940, http://mapy.amzp.pl [dostęp: 12.03.2022].
- 48c. Zaniemyśl, kościół katolicki pw. św. Wawrzyńca, lokalizacja współczesna, <http://google/maps/> [dostęp: 12.03.2022].
- 48d. Zaniemyśl, kościół katolicki pw. św. Wawrzyńca, rycina, Raczyński 1842.
- 48e. Zaniemyśl, kościół katolicki pw. św. Wawrzyńca, rycina, Raczyński 1845.
- 48f. Zaniemyśl, kościół katolicki pw. św. Wawrzyńca, rzut poziomy, opracowano na podstawie karty konserwatorskiej, Jodłowski 1994.
- 48g. Zaniemyśl, kościół katolicki pw. św. Wawrzyńca, karta pocztowa, www.polska-org.pl [dostęp: 16.06.2022].

- 48h. Zaniemyśl, kościół katolicki pw. św. Wawrzyńca, elewacje południowo-wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2007.
- 48i. Zaniemyśl, kościół katolicki pw. św. Wawrzyńca, elewacja północno-wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2007.
- 48j. Zaniemyśl, kościół katolicki pw. św. Wawrzyńca, wnętrze, widok na prezbiterium, fot. C. Janiszewski, 2009.
- 48k. Zaniemyśl, kościół katolicki pw. św. Wawrzyńca, wnętrze, widok na empore, fot. C. Janiszewski, 2009.

ANALOGIE

- 49a. Bardo, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, elewacje południowa i wschodnia, www.galeria-wielkopolska.info [dostęp: 16.06.2022].
- 49b. Bardo, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, fasada, <https://pl.wikipedia.org> [dostęp: 25.03.2022].
50. Bath – Bathwick, kościół św. Marii, fasada i elewacja południowa, <https://en.wikipedia.org> [dostęp: 18.06.2022].
51. Będzin, projekt przebudowy zamku, Bartczakowa 1954.
- 52a. Berlin, kościół ewangelicki św. Elżbiety, fasada, fot. C. Janiszewski, 2014.
- 52b. Berlin, kościół ewangelicki św. Elżbiety, projekt z 1834, fasada, rzut poziomy, w zbiorach SM.
- 52c. Berlin, kościół ewangelicki św. Elżbiety, projekt z 1847, przekroje, w zbiorach SM.
- 52d. Berlin, kościół ewangelicki św. Elżbiety, projekt z 1847, elewacje tylna i boczna, rzut, w zbiorach SM.
- 52e. Berlin, kościół ewangelicki św. Elżbiety, elewacja północna, fot. C. Janiszewski, 2014.
- 52f. Berlin, kościół ewangelicki św. Elżbiety, wnętrze, widok na prezbiterium, Rave 1941.
- 53a. Berlin, kościół ewangelicki Friedrichswerderscher, fasada i elewacja zachodnia, fot. C. Janiszewski, 2014.
- 53b. Berlin, kościół ewangelicki Friedrichswerderscher, rysunek, 1824, ze zbiorów SAE.
- 54a. Berlin, kościół ewangelicki św. Jana, fasada, fot. C. Janiszewski, 2014.
- 54b. Berlin, kościół ewangelicki św. Jana, projekt z 1834, fasada, elewacja boczna, w zbiorach SM.
- 54c. Berlin, kościół ewangelicki św. Jana, projekt 1834, przekrój, rzut poziomy, w zbiorach SM.
- 54d. Berlin, kościół ewangelicki św. Jana, fasada (fot. C. Janiszewski, 2014).
- 55a. Berlin, kościół ewangelicki Nazaretu, fasada (fot. C. Janiszewski, 2014).
- 55b. Berlin, kościół ewangelicki Nazaretu, projekt z 1834, fasada, elewacja boczna, w zbiorach SM.
- 55c. Berlin, kościół ewangelicki Nazaretu, projekt z 1834, przekrój, rzut poziomy, w zbiorach SM.
- 55d. Berlin, kościół ewangelicki Nazaretu, elewacja północno-wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2014.
- 56a. Berlin, kościół ewangelicki św. Pawła, elewacja południowo-wschodnia, fot. C. Janiszewski, 2014.
- 56b. Berlin, kościół ewangelicki św. Pawła, projekt z 1834, fasada, elewacja boczna, w zbiorach SM.
- 56c. Berlin, kościół ewangelicki św. Pawła, projekt z 1834, przekrój, rzut poziomy, w zbiorach SM.
- 56d. Berlin, kościół ewangelicki św. Pawła, elewacja południowo-zachodnia, fot. C. Janiszewski, 2014.

57. Berlin, mauzoleum Luizy, fasada, <https://de.m.wikipedia.org> [dostęp: 25.03.2022].
- 58a. Berlin, normalkirche, bez wieży, projekt, fasada, elewacje, przekroje, detal, w zbiorach SM.
- 58b. Berlin, normalkirche, z wieżą, projekt, fasada, w zbiorach SM.
- 58c. Berlin, normalkirche, z wieżą, projekt, fasada, elewacje, rzut, w zbiorach SM.
59. Berlin – Nikolskoe, kościół ewangelicki, św. Piotra i Pawła, fasada, elewacja wschodnia, <http://www.travel-dmc.com> [dostęp: 18.06.2022].
60. Białaczów, projekt kościoła, Bartczakowa 1954.
- 61a. Braniewo, kościół poewangelicki, św. Antoniego, projekt, fasada, elewacja boczna, detale, w zbiorach SM.
- 61b. Braniewo, kościół poewangelicki, św. Antoniego, elewacja południowo-wschodnia, <http://www.archwarmia.pl> [dostęp: 25.03.2022].
62. Borkowice, kościół katolicki pw. Krzyża Świętego, <http://www.borkowice.gmina.pl> [dostęp: 18.06.2022].
63. Charbielin, kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP, elewacje południowa i wschodnia, <http://gosir.wloszakowice.pl> [dostęp: 18.06.2022].
64. Chodzież, kościół ewangelicki, fasada, <https://fotopolska.pl> [dostęp: 09.11.2022].
65. Gorzyce, kościół ewangelicki, projekt, elewacje, przekroje, Börsch-Supan, Ostrowska-Kębska 2003.
66. Chorzów, kościół ewangelicki, projekt, fasada i przekrój, Grundmann 1970.
- 67a. Christdorf, kościół ewangelicki, fasada, <https://de.m.wikipedia.org> [dostęp: 18.06.2022].
- 67a b. Christdorf, kościół ewangelicki, elewacja północna, <https://de.m.wikipedia.org> [dostęp: 18.06.2022].
- 68a. Dobrzany kościół ewangelicki, fasada, karta pocztowa, <https://www.parafiadobrzany.com> [dostęp: 25.03.2022].
- 68b. Dobrzany, kościół ewangelicki, fasada, <http://rowery.wzp.pl> [dostęp: 25.03.2022].
- 69a. Düren, kościół ewangelicki, rzut, Weyres 1980b.
- 69b. Düren, kościół ewangelicki, fasada, Weyres 1980b.
70. Fonhill_Abbey, elewacje zachodnia <https://en.wikipedia.org> [dostęp: 19.06.2022].
71. Frombork, bazylika NMP, fasada (fot. C. Janiszewski, 2021).
72. Gdańsk, Karl Fridrich Schinkel, projekt przebudowy Dworu Artusa, fasada północna, 1830, Berlin, Kupferstichkabinett, sygn. SM.D.3, Kowalski 2007.
73. Giżycko, kościół ewangelicki, projekt z 1825, fasada, elewacja boczna, przekroje, w zbiorach SM.
- 74a. Gniezno, kościół ewangelicki, projekt, elewacje, przekroje, Börsch-Supan, Ostrowska-Kębska 2003.
- 74b. Gniezno, kościół ewangelicki, fasada i elewacja boczna, <https://fotopolska.pl> [dostęp: 09.11.2022].
- 75a. Grodzisko nad Prosną, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, elewacja północno-zachodnia, <https://www.parafiagrodziskonadproсна.pl> [dostęp: 20.06.2022].
- 75b. Grodzisko nad Prosną, kościół katolicki pw. św. Mikołaja, rzut poziomy, karta konserwatorska, Małyszko 2002.
76. Gostyń, kościół katolicki pw. św. Małgorzaty, elewacja południowa, <https://pl.wikipedia.org> [dostęp: 20.06.2022].
77. Kamionna, kościół katolicki pw. Narodzenia NMP, fasada, elewacja południowa, <https://www.regionwielkopolska.pl> [dostęp: 20.06.2022].
- 78a. Kąty Wrocławskie, kościół ewangelicki, fasada, Hutter-Wolandt 1995.
- 78b. Kąty Wrocławskie, kościół ewangelicki, wnętrze, widok na prezbiterium, Grundmann 1970.

- 79a. Kobyla Góra, kościół katolicki św. Jadwigi Śląskiej, fasada, <https://polska-org.pl> [dostęp: 20.06.2022].
- 79b. Kobyla Góra, kościół katolicki św. Jadwigi Śląskiej, elewacje południowa i wschodnia, <https://commons.wikimedia.org> [dostęp: 20.06.2022].
- 79c. Kobyla Góra, kościół katolicki, rzut poziomy, Niekrasz-Strońska 2003).
- 79d. Kobyla Góra, kościół katolicki św. Jadwigi Śląskiej, wnętrze, widok na prezbiterium, <https://polska-org.pl> [dostęp: 20.06.2022].
80. Konarzyny, kościół katolicki pw. Apostołów św. Piotra i Pawła, fasada i elewacja południowa, <https://diecezja-pelplin.pl> [dostęp: 20.06.2022].
81. Krzeszowice, kościół katolicki, św. Marcina z Tours, fasada, <https://pl.wikipedia.org> [dostęp: 20.06.2022].
- 82a. Krefeld, kościół ewangelicki, projekt, elewacja boczna, Weyres 1980b.
- 82b. Krefeld, kościół ewangelicki, projekt, rzut, Weyres 1980b.
83. Kwilicz, kościół katolicki pw. św. Michała Archanioła, fasada, <https://pl.wikipedia.org> [dostęp: 19.06.2022].
84. Leszna Góra, kościół katolicki pw. św. Marcina Biskupa, elewacje północno-wschodnia i północno-zachodnia, <https://www.naszlaku.com> [dostęp: 21.06.2022].
- 85a. Lindlar Hohkeppel, kościół katolicki, fasada, Weyres 1980a.
- 85b. Lindlar Hohkeppel, kościół katolicki, detal, Weyres 1980a.
86. Leszno, bazylika, pw. św. Mikołaja, fasada <https://polska-org.pl> [dostęp: 21.06.2022].
87. Londyn, kościół św. Łukasza i Krzysztofa, fasada i elewacja południowa, <https://en.wikipedia.org> [dostęp: 21.06.2022].
- 88a. Londyn, kościół Chrystusa, Spitalfields, fasada, Koch 1996.
- 88b. Londyn, kościół Chrystusa, Spitalfields, rzut poziomy, Koch 1996.
89. Londyn, kościół św. Jerzego, fasada, Koch 1996.
- 90a. Londyn, kościół św. Marcina, fasada, Koch 1996.
- 90b. Londyn, kościół św. Marcina, rzut poziomy, Koch 1996.
91. Londyn, kościół św. Pankracego, fasada, <https://en.wikipedia.org> [dostęp: 21.06.2022].
92. Nimes, Maison Carrée, fot. C. Janiszewski, 2018).
- 93a. Lutynia, kościół katolicki pw. Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej, fasada i elewacja południowa, <https://pl.wikipedia.org> [dostęp: 21.06.2022].
- 93b. Lutynia, kościół katolicki pw. Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej, rzut poziomy, karta konserwatorska, Andrzejewska, Andrzejewski 2001.
- 93c. Lutynia, kościół katolicki pw. Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej, wnętrze, widok na prezbiterium, <https://pl.wikipedia.org> [dostęp: 21.06.2022].
- 94a. Mnichowice, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, fasada, <https://polska-org.pl> [dostęp: 22.06.2022].
- 94b. Mnichowice, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, rzut poziomy, karta konserwatorska, Koszewska, Wrońska 1979.
- 94c. Mnichowice, kościół katolicki pw. św. Katarzyny, fasada i elewacja południowa, <https://polska-org.pl> [dostęp: 22.06.2022].
- 95a. Maring, kościół katolicki, elewacja boczna, Weyres 1980a.
- 95b. Maring, kościół katolicki, wnętrze, widok na prezbiterium, Weyres 1980a.
96. Mroczeń, kościół ewangelicki, projekt, elewacje, przekrój, rzut, Börsch-Supan, Ostrowska-Kęmbłowska 2003.
- 97a. Mysłakowice, kościół ewangelicki, litografia C.T. Mattisa, <https://fotopolska.pl> [dostęp: 09.11.2022].
- 97b. Mysłakowice, kościół ewangelicki, oczkówka z początku XX w., <https://fotopolska.pl> [dostęp: 09.11.2022].

- 97c. Mysłakowice, kościół ewangelicki, elewacja poudniowa, <https://fotopolska.pl> [dostęp: 09.11.2022].
- 97d. Mysłakowice, kościół ewangelicki, litografia C.T. Mattisa, <https://fotopolska.pl> [dostęp: 09.11.2022].
- 97e. Mysłakowice, kościół ewangelicki, wnętrze, widok na emporę, Grundmann 1970.
98. Nakło, kościół ewangelicki, projekt, elewacje, przekrój, rzut, Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003.
- 99a. Nowa Cerekwia, kościół katolicki pw. św. Piotra i Pawła, fasada, <https://polska-org.pl> [dostęp: 22.06.2022].
- 99b. Nowa Cerekwia, kościół katolicki pw. św. Piotra i Pawła, elewacje południowa i wschodnia, <https://polska-org.pl> [dostęp: 22.06.2022].
- 100a. Ozimek, kościół ewangelicki, elewacja, <https://dolnyslask-org.pl> [dostęp: 09.11.2022].
- 100b. Ozimek, kościół ewangelicki, fasada, <https://dolnyslask-org.pl> [dostęp: 09.11.2022].
101. Paryż, kościół katolicki pw. św. Filipa, wnętrze, widok na prezbiterium, <https://commons.wikimedia.org> [dostęp: 22.06.2022].
102. Poczdam, Świątynia Pomony, fasada, <https://pl.wikipedia.org> [dostęp: 22.06.2022].
- 103a. Piotrowice, kościół ewangelicki, fasada i elewacja południowa, Grundmann 1970.
- 103b. Piotrowice, kościół ewangelicki, wnętrze, widok na prezbiterium, Grundmann 1970.
104. Pogorzela, kościół katolicki pw. św. Michała Archanioła, elewacje wschodnia i południowa, <https://pl.wikipedia.org> [dostęp: 22.06.2022].
105. Rąbiń, kościół katolicki pw. św. Piotra i Pawła, fasada, <https://medievalheritage.eu> [dostęp: 22.06.2022].
- 106a. Pogrzybów, kościół katolicki, elewacje zachodnia i południowa, <https://polska-org.pl> [dostęp: 22.06.2022].
- 106b. Pogrzybów, kościół katolicki, rzut poziomy, karta konserwatorska, Mikołajczyk 2001.
- 107a. Polkowice, kościół ewangelicki, elewacje wschodnia i północna, <https://dolnyslask-org.pl> [dostęp: 09.11.2022].
- 107b. Polkowice, kościół ewangelicki, elewacje północna i zachodnia, <https://dolnyslask-org.pl> [dostęp: 09.11.2022].
- 108a. Rawicz, kościół ewangelicki, fasada, Kos 1990.
- 108b. Rawicz, kościół ewangelicki, wnętrze, Kos 1990.
- 109a. Rees, kościół katolicki, fasada, Weyres 1980a.
- 109b. Rees, kościół katolicki, rzut, Weyres 1980a.
- 109c. Rees, kościół katolicki, wnętrze, widok na prezbiterium, Weyres 1980a.
110. Śmiłowo, kościół katolicki, projekt, fasada, elewacja boczna, przekrój, Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003.
- 111a. Schönberg, kościół katolicki, projekt, fasada, Weyres 1980a.
- 111b. Schönberg, kościół katolicki, projekt, rzut, Weyres 1980a.
112. Sława, kościół ewangelicki, fasada i elewacja południowa, <https://wikipedia.org> [dostęp: 09.11.2022].
- 113a. Swisttal Heimerzheim, kościół katolicki, elewacja wschodnia, Weyres 1980a.
- 113a b. Swisttal Heimerzheim, kościół katolicki, rzut, Weyres 1980a.
- 113a c. Swisttal Heimerzheim, kościół katolicki, detal, Weyres 1980a.
- 114a. Straupitz, kościół ewangelicki, projekt, fasada i elewacje boczne, w zbiorach SM.
- 114b. Straupitz, kościół ewangelicki, projekt, przekroje, rzut i detal, w zbiorach SM.
- 114c. Straupitz, kościół ewangelicki, fasada i elewacja południowo-wschodnia, <https://pl.wikipedia.org> [dostęp: 22.06.2022].

115. Szkaradowo, kościół katolicki pw. św. Marcina Biskupa, elewacje południowa i wschodnia, <https://polska-org.pl> [dostęp: 22.06.2022].
116. Świnoujście, kościół katolicki pw. Chrystusa Króla, fasada i elewacja południowa, <https://www.polska-org.pl> [dostęp: 22.06.2022].
117. Toruń, projekt kościoła, fasada, w zbiorach SM, Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003.
- 118a. Trier-Zewen, kościół katolicki, elewacja boczna, Weyres 1980a.
- 118b. Trier-Zewen, kościół katolicki, wnętrze, widok na prezbiterium, Weyres 1980a.
119. Trzcianka, kościół katolicki, projekt, fasada, elewacja boczna, przekrój, Börsch-Supan, Ostrowska-Kęblowska 2003.
120. Waldböckelheim, kościół katolicki, elewacje wschodnia i północna, Ronig 1980.
- 121a. Trzcinica, kościół katolicki pw. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika, fasada i elewacja południowa, <https://www.polskaniezwykla.pl> [dostęp: 22.06.2022].
- 121b. Trzcinica, kościół katolicki pw. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika, rzut poziomy, karta konserwatorska, Domino, Wrońska 1979.
- 122a. Waldbrol, kościół ewangelicki, rzut, Weyres 1980b.
- 122b. Waldbrol, kościół ewangelicki, elewacja południowo-wschodnia, Weyres 1980b.
123. Warszawa, kościół katolicki pw. św. Katarzyny na Służewie, fasada, <https://www.polskaniezwykla.pl> [dostęp: 22.06.2022].
124. Wilno, kościół katolicki pw. św. Anny, fasada, <https://pl.wikipedia.org> [dostęp: 22.06.2022].
- 125a. Wipperfürth-Klaswipper, kościół ewangelicki, elewacja boczna, Weyres 1980b.
- 125b. Wipperfürth-Klaswipper, kościół ewangelicki, wnętrze, widok na prezbiterium, Weyres 1980b.
- 126a. Witaszyce, kościół katolicki pw. św. Trójcy, elewacja północna i fasada, fot. C. Janiszewski, 2013.
- 126b. Witaszyce, kościół katolicki pw. św. Trójcy, rzut poziomy, karta konserwatorska, Jodłowski K. 1979.
- 127a. Wuppertal Elberfeld, kościół katolicki, fasada, Weyres 1980a.
- 127b. Wuppertal Elberfeld, rzut, Weyres 1980a.
- 127c. Wuppertal Elberfeld, wnętrze, widok na prezbiterium, Weyres 1980a.
- 128a. Wuppertal-Unterbarmen, kościół ewangelicki, fasada, Weyres 1980b.
- 128b. Wuppertal-Unterbarmen, kościół ewangelicki, rzut, Weyres 1980b.
- 128c. Wuppertal-Unterbarmen, kościół ewangelicki, przekrój, Weyres 1980b.
129. Zagórzany, projekt zamku, Bartczakowa 1954.
- 130a. Zator, kościół katolicki pw. św. Wojciecha i Jerzego, fasada, <https://medievalheritage.eu> [dostęp: 22.06.2022].
- 130b. Zator, zamek, <https://polska-org.pl> [dostęp: 22.06.2022].
- 130c. Zator, zamek, zdjęcie współczesne, <https://polska-org.pl> [dostęp: 22.06.2022].
- 131a i b. Kościoły teoretyczne Aignera, typy: I, II, IV, i III z rzutem, Biegański 1938.
132. Mapa 1, obiekty sakralne ewangelickie i katolickie na terenie rejencji poznańskiej Wielkiego Księstwa poznańskiego, opracowanie własne (2018) na podstawie mapy z: Dzieje Wielkopolski, 1973.
133. Mapa 2, kościoły ewangelickie na terenie rejencji poznańskiej Wielkiego Księstwa poznańskiego, opracowanie własne (2018) na podstawie mapy z: Dzieje Wielkopolski, 1973.
134. Mapa 3, kościoły i kaplice katolickie na terenie rejencji poznańskiej Wielkiego Księstwa poznańskiego, opracowanie własne (2018) na podstawie mapy z: Dzieje Wielkopolski, 1973.